IVS MVNICIPALE.

To iest/

Práwo Mieyskie Máydeburskie/ nowo z Láćińskiego y z Niemieckiego ná Polski iezyk z pilnośćia y wiernie przełożone.

Przez PAWLA SCZERBICZA
Sekretarzá K. I. M.

Cum gratia & Priuilegio
S. R. M.

W Poznániu
W Drukárniey Janá Wolrabá,
Roku M. DC. X.



IVS MVNICIPALE.

To iest

Prawo Miejskie

Maydeburskie / nowo z Łacińskiego y z Niemieckiego ná Polski ięzyk z pilnością y wiernie przełożone.

Przez PAWŁA SCZERBICZA Secretarz. K. I. M.

Cum gratia & Priuilegio S. R. M.

W Poznániu
W Drukárniey Jana Wolrabá.
Roku M. DC. X.

Przedmowá.

PRawá Mieyſkiego Máydeburſkiego przekłádánie przedſie wziąwßy zá rzecz potrzebna mi ſie zdáło / ábym to záczał od poczatku / y záłożenia Miáſtá Máydeburgu / y to vkazał / iáko tám Práwá weßły. Nie dlatego / ábym ßeroka iáka Hiſtoria z pełnym ſłow wykłádem prowádzić miał / ále wiecey dlatego / áby to co ſie niżey piſáć bedzie / tym ſnádniey y zupełniey zrozumiano być mogło. Abowiem wßeláka rzecz tám dopiero zupełna bywa / gdy we wßytkich cześćiach ſwych porzadnie vłożono bedzie / miedzy ktoremi cześćiámi / yż poczatek y záczećie pierwße mieyſce ma / nikt wiewatpi. Stadże ieden nápiſał : Dimidium facti qui bene cæpit habet. Kto dobrze á ſtátecznie ktora ſpráwe záczał / połowice iey odpráwił. Nádto / ieſli v tych ktorzy rzeczy práwne v Sadu iákiego odpráwuia / zda ſie być rzecz grubá y iákaś nieobyczayna / przedmowy żadney nie vczyniwßy / Sedzie / rzecz zgołá powiedáć dáleko wiecey wykłádáczowi nie bedzie przyſtáło origine rzeczy / ktora piſać álbo wykłádáć vmyſlił / opuśćiwßy / ſáme rzecz ták zgołá záczac. Nieſli ſie niemyle / przedmowy y checi nam poſpolićie do czytánia rzeczy dodáia / y ſnádnieyße zrozumienie gotuia. Iż tedy Máydeburg ieſt Miáſto w Sáſkiey ziemi głowne / położe pierwey krotko poczatek tego narodu / w tym ſamey práwie ſtawy náſláduiac / gdyż dawność tego narodu pewna / y iſtotna wiádomość pośćia iego nam záſtania. Jedni tedy mniemáli / że Sáxonowie od Daunow y Nortmanow poßli. Drudzy záś że od Grekow / mowiac : że Sáxonowie byli oſtátkiem woyſká Mácedońſkiego / ktore idac zá Alexándrem wielkim prze predka śmierć iego po wßytkim świećie roſproßone było. Ci w okrećiech do tych kráiow gdzie teraz mießkáia / przypłyneli. Obywátele tám tych mieyſc byli ná on czás Turingowie / z ktorymi wielkie á czeſte bitwy toczyli / dla rol / ktorych ſpráwowáć máły poczet ludu Sáxonom niedopußczał. A że pobiwßy chytrze Turingi Sáxonowie ziemie ich ośiedli / potym Británia y Anglia zhołdowáli / y Fránkonom czeſto krwáwe ßkody czynili. Był w ten czás lud Sáſki waleczny y inßym narodom ſtráßliwy / á Dyábły zá Bo-

gi chwalili. A że potym Konſtántyn wielki/ pierwßy Ceſarz Krze-
ściáńſki/ ktory też Niemiecka ziemie wielkimi porządkámi gromił
około roku Páńſkiego 311. ſkroćił/ y vhámował/ wiáry S. Krze-
ściáńſkiey vczyć począł/ y Práwá im według zdánia y vchwał ich
nádał. Ná oſtátek wielki Kárzeł Fránkońſki Krol/ około Roku
800. ná Ceſárſki ſtolec obran/ częścia łágodnemi namowámi/ czę-
ścia walecznemi naiázdy/ ſtárał ſie z wielka á vśilna praca/ o ná-
wrocenie ich/ ná práwa wiáre Krześciánſka: tákże y o to/ áby włá-
dzey Ceſarſkiey poſłußni byli/ o co iáko Kśiegi żywotá iego świad-
cza/ zupełne trzydzieśći y trzy látá z nimi okrutnie walczył. A że
potym zwyćiężeni Sáxonowie/ Bálwochwálſtwo y Dyábły ſwe
z oycowſkimi zábobony porzućiwßy/ Krześciáńſka wiáre/ y świa-
tośći Kośćielne przyieli/ á Fránkonom przyłaczeni/ ſtáli ſie z nimi
iednym ludem. Potym y Słowaki/ ktorych ná on czas Velatabos/
Sorabos/ Abotritos/ Boemanos zwano/ ludźie áczkolwiek iedne-
go iezyká/ ále rożnych obyczáiow/ zá rzeka Albim/ áż do pułnocne-
brzegu Oceanu mießkáiace/ Sáxonom bárzo ßkodliwe ſkroćił/ á
ná głowe porážił/ á Sáxonom Práwo Ziemſkie Spec: Sáxo: rze-
czone/ ktore my też vżywamy/ wedle woley ich nádał: wßákże ſłá-
we y imie Saſkie ná wiecey roßerzyli dwá zacni Ottonowie Páno-
wie ich. Naprzod Otto wielki/ ktory około roku Páńſkie 945. ná Ce-
ſarſki ſtolec obran był. Ten wźiawßy z ſoba czterdźieśći tyſiecy Sá-
xonow/ we Włoſka ziemie wiechał/ gdźie wßytkie rzeczy zátrwożo-
ne vśmierzył/ Niemiecka ziemie od ſrogośći Węgierſkiey wyrwał/
y wiele innych zacnych rzeczy z onym woyſkiem ſpráwił. Słowaki
Saśiády Sáxonom bárzo przećiwne y ßkodliwe nieprzyiaćioły ro-
zmáitym boiem zwyćiężył/ y pod moc ſwa podbił/ á to zá pomoca/
y przez zdráde iednego wodzá Słowieńſkiego imieniem Thugumi-
rá/ ktory dźiedźicem tám bedac/ y mieniac ſie być Pánem ich/ wielki-
mi pieniadzmi/ á ſnadź wietßymi obietnicámi zwyciężony/ przy-
rzekł Ceſarzowi ziemie wydáć/ y przyiechawßy do Miáſtá Sło-
wieńſkie/ ktore teráz Brandeburgzowa/ wnuka ſwego/ ktory ſam
był ze wßytkich Kśiażat ziemie tám tey zoſtał do śiebie wezwawßy/
y vłápiwßy zábił/ Miáſto y wßyſtek powiát Ceſarzowi podał: zá-
czym wßytkie powiáty Słowieńſkie/ áż do Odry rzeki/ władzey
Ceſarſki poddáły ſie. Potym dáwnośćia czáſu národ Słowień-
ſki w onych kráiách práwie iuż wykorzeniony był/ y ziemia rożnie
názwaná y rodzielona/ záczym y dźiś tám te mieyſcá Nowám

Marchiam/

Márchiám/Luſataim/Pomeránaim zowa. Nád te wßytkie/ y inne świete ſpráwy on zacny Ceſarz w tym wieczna pámiatke po ſobie zoſtáwił / że Miáſto Máydeburg záłożył / práwo mu Mieyſkie/ ktore teraz w reku mámy/z Ziemſkie°/Sáſkie°/ktore Spec: Saxo: zowa/wyiete/ przyłożywßy do niego niektore oſobliwe vchwały/ y wilkierze nádał/ potwierdźił/ y áby ie pilno chowáno/ przywileiem to doſtátecżnie opátrzył. Potym y Syn iego Otto Ruffus álbo Liſowáty / około Roku Páńſkiego 975. ná Kroleſtwo Rzymſkie wybrány Kośćioł w Máydeburgu záłożył / y wielkimi dochody opátrzył. Práwo Mieyſkie od Oycá iego nádáne potwierdźił / przydawßy też nieco według Przywileiu od niego dáne°/ ktory tu w ártykule x. naydźieß. O tym co ſie tu krotko zebráło/ yż y w Mieyſkim y Ziemſkim Sáſkim práwie czeſto wzmiánke czynił/ przeto iuż ßerßa przedmowa Czytelniká niebáwiac/ do rzeczy ſámey przyſtapie.

Przywiley Ottona wielkiego/ Ceſarzá Rzymſkiego/ ná záłożenie Miáſtá. Máydeburgu.

W Imie Páńſkie Amen. My Otto Ceſarz Rzymſki/ po wßytkie czáſy Páńſtwá przymnożyćiel. Oznáymuiemy tym piſániem náßym/ káżdemu kto go iedno widźieć álbo ſłyßeć bedźie Ze przyßedßy do nas/ y do Máieſtatu náßego wierni y Rycerſcy poddáni náßy Saxonowie/ oznáymili nam to / że vmyſlili w pokoiu świetym ſpolnie mießkáć/ y Miáſto ſobie záłożyć/ y poſtáwić/ ktoremu też zá władza náßa iuż mieyſce obráli/ y proſili nas áby naprzod łáſka náßa obdárzeni/ potym też pokoiem wiecznym vbeſpieczeni/ y od Máieſtatu náße° práwem opátrzeni byli. My tedy ſłußnymi y vććiwemi proźbámi ich wzrußeni/ pámietáiac ná miłość y ná chec/ ktora máia ku wierze Krześćiaſkiey. Pámietáiac też ná ich Rycerſkie y wierne poſługi / ktore y teraz czynia/ y przedtym záwße Páńſtwu Rzymſkie° czynili/ z wiádomośćia Oycá świete° Pápieżá Márćiná/ ktory do tego władza ſwa/ y władza Piotrá świete°/ pokoiu y łáſki ſwey (co my im też potwierdzamy) vżyczył/ z wiádomośćia też/ y zá ráda Kśiażat Rzeſkich/ y z przyzwoleniem wßyſtki ziemie. Tym to Sáxonom wiernym náßym miłym dozwolilíſmy / y dozwalamy Miáſto budowáć y zámknać/ y w nim Práwo Mieyſkie według ſtárodáwnego zwyczáiu poſtánowić. Nádto / tymże wiernym nam miłym / y potomkom ich dáiemy wieczny w tymże Mieyśćie ich Máydeburgu pokoy / łáſke y wolność : Czego / wßyſtkiego / ták iáko im ieſt od zacnych Konſtantyná y Kárłá Ceſárzow nádano / wßytcy ſpolnie vżywáć beda (wyiawßy te ktorzyby Práwa ſwego odſadzeni byli) ták iáko ſie im nalepiey ku pożytkowi / y vććiwośći Miáſta ich zdáć bedźie Czyniemy ie też wolnemi ná wieczne czáſy od nas / y od potomkow náßych/

ták żeby to Miásto y wszyscy obywátele iego byli wolni od Páństwá nászego/poki tákowey wolnośći swey słusznie/przystoynie/y według Prawa przestrzegáć będą. Chcemy też áby to Miásto Máydeburg zá dozwoleniem nászym te wolność miáło/że cokolwiek stárszy mieyski zá rádą mędrszych z Rády/z przyzwoleniem ludu pospolitego ku vććiwośći dobremu/y pokoiowi Mieyskiemu zámknie y postánowi/to wszystko (ná co im zupełną moc y władzą dáiemi) ták ważno być ma/iákoby przez Rzeszą násze postánowiono y przykazano było. A tákowy wilkierz iesliby trwał rok y dzień ma być chowan/iesli sami będą chćieć ná wieki. A iesliby przez ten czás spokoynie trzyman y przyięty był/ma mieć moc y wiązánie Práwá pospolitego/ pisanego á to iesliby nie był przećiwny wierze S. Krześćiáńskiey. Przeto władzą Nászą Cesarską Koniecznie roskázuiemy Kśiążetom/Pànom/y wszystkim innym poddánym nászym/ták Rycerskiego/iáko y wszelakiego innego stanu ludźiom/tákże y wszytkim vrzędnikom Duchownym y Swieckim/áby Miástu przerzeczonemu/y iego obywatelom w ich práwiech/wolnośćiách y bespieczeństwách od nàs dánych niwczym nieprzeszkadzáli/áni ich żádnym sposobem/gwałty/roskázowániem/podatkami/wy práwami woiennymi/áni żadnymi inszemi powinnośćiami nieobćiążáli. Dáiemy im też moc pánowánia w tym Mieśćie/według Práwá Mieyskiego/przy ktorym chcemy àby byli záchowáni. A ktoby się kolwiek temu śmiał przećiwić/ten podpádnie karániu władzey nászey Cesarskiey. A iesliby się im w czym tákim vblizenie iákie od kogo dźiáło/tedy my y potomkowie nászy/chcemy ie od szkod wszelàkich bronić/y opátrzyć. Nádto/dáiemy Miástu nàmienionemu Máydeburgowi/y obywátelom iego zá Práwo obrońce/y opiekuny/Práwo/święta sprawiedliwość/y Cesárzá Rzymskiego ze wszytkiemi Kśiążęty Electormi Duchownymi y Swieckimi/àby go y obywátelow iego/tákże pożytkow y dobr iego potężnie bronili/y przy nim stali. A ná wieczną pámiątkę zá zezwoleniem władzey/y zwierzchnośći Papieskiey/y Kśiążąt Rzeszey nászey/tàkże zá przyzwoleniem wszystkiey źiemie/przerzeczonym wiernym poddánym nászym/według ich vchwał wszystkie wolnośći/Práwá ártykuły/vstáwy/y wilkierze potwierdzámy y vmacniamy/mocą przywileiu ninieyszego ktorysmy im dàli/y pieczęćią złotą Máiestatu nászego zápieczętowáli. Dan od Národzenia Páńskiego/Dźiewięćsetnego czterdźiestego y śiodmego. Pànowània nászego Roku wtorego. Ná tym mieyscu gdźie teraz Miàsto Màydeburg leży.

Do Czytelniká vpomnienie.

Czytelniku łáskáwy/ábyś się te Kśiąszki czytáiąc/nád czym wątpliwie niebáwił/pomnieć masz: Iż słowá ktore miedzy tákimi ( ) znáki są położone/wźięte są z Exemplarzow Łáćińskich/á w Niemieckich się ná tàmtych mieyscách nienáláazły.

Te zás ktore są miedzy tákiemi † † nie nálázły się w Łáćińskich Exemplarzách/ále są wźięte z Niemieckich.

Tákże záśię znáki * gdźie vyźrzysz/tàm ia sam według potrzeby przydał.

Czytay tedy zdrow/á łáskaw badź.

Omyłki/ ktore się w Druku tráfiáły/ te są.

Naprzod fol. 13. ná Col. 1. ná wirszu 16. vśmiemierzenia czytay vśmie rzenia. Támże ná col. 2. ná wirszu 31. oni pomáńce / czytay ony poimáńce.
Fol. 26. ná col. 1. ná wirszu 32. iákiekolwiek/ czytay iákiegokolwiek.
Fol. 28. ná col. 1. ná wirszu 8. dobrzym/ czytay obrzym.
Támże ná wirszu 15. co/ czytay to.
Fol. 40. ná col. 2. ná wirszu 5. o czytay a.
Fol. 44. ná wirszu 25. ábo/ czytay áby.
46. ná col. 1. ná wirszu 10. wierne/ czytay wiernie.
Fol. 49. ná wirszu 1. Dzewiąty/ czytay Dziesiąty
Fol. 77. ná col. 2. ná wirszu 35. zło dźiey/ czytay złodźieystwo.
Fol. 86. ná col. 1. ná wirszu 35. ktore czyni o go/ czytay ktorego czyni.
Fol. 100. n á col. 1. ná wirszu 5. Reiemstw o/ czytay Rękoiemstwo.
Fol. 201. ná col. 2. ná wirszu 11. dżizewkám / czytay dźiewkámi.
Támże ná wirszu 24. probráli/ czytay pobráli.
W Regestrze/ fol. 2. ná col. 1. pod litera D ná wierszu 12. w árty: 62. czytay 56.
Támże ná wierszu 17. o Dobrách/ czytay o Dárách.
Támże ná col. 2. pod wirszem 9. opuśćito się Długow zápłáconych iáko dowodźić 68. 6.
Támże ná wirszu 10. o gług/ czytay o Długu.
Támże ná wirszu 22. dźiedzicách/ czytay dźiedźicá.
Fol. 3. ná col. 1. pod litera K. ná wirszu 11. broni czytay nie broni.
Fol. 5. ná col. 3. pod litera P. ná wirszu 25. opuśćił/ y łupiestwo.
Fol. 6. ná col. 2. pod litera R. ná wirszu 29. w árty. 17. czytay 117.
Támże ná col. 3. ná wirszu 25. o Rzecznikách/ czytay o Rzeźnikách.
Fol. 7. ná col. 4. pod litera S. ná wirszu 1. w árty: 123. czytay 124.
Támże ná wirszu 34. Sponsalia/ czytay Sponsalitia.
Fol. 8. ná kol. 2. pod litera W. ná wirszu 30. w árty. 55. czytay 57.
Insze ieśliby się ktore tráfiły/ baczny á łáskáwy Czytelnik obaczy/ á tráfunkowi przyczyta.

Práwá Mieyskiego Máydeburſkiego/

Artykut Pierwszy.

Summá Artykulu.

1. O práwie y roznośći iego.
2. Práwo co ieſt/ y ſkad pochodźi.
3. Spráwiedliwość co ieſt?
4. Práwo co ieſt według Celſá.
5. Summá Práwá.
6. Práwo troiákie ieſt.
7. Boze práwo co ieſt?
8. Przyrodzone práwo co ieſt?
9. Przyczyny z ktorych práwo przyrodzone bożym práwem zwáne bywa.
10. Roznośc práwá ludzkiego od przyrodzonego.
11. Práwo ludzkie co?
12. Ius gentium co ieſt?
13. Ius gentium od práwá przyrodzonego pochodźi.
14. Práwo Ziemſkie.
15. Práwo Mieyſkie.
16. Práwo Rycerſkie?
17. Práwo Lenne?
18. Práwo Iáwne?
19. Práwo Rzymſkie álbo Ius Quiritum.
20. Vſtáwy dwoiákie ſą.
21. Vſtáwá/zwyczay/ obyczay co?
22. Práwá dla czego ſtánowione ſą?
23. Práwo álbo Zakon iáki być ma.
24. Práwá kto napierwey ſtánowił.
25. Wilkierz co ieſt.
26. Senatus Conſultum co ieſt.
27. Wyrok co ieſt?
28. Reſponſa prudentum co ſą?
29. Przywiley co ieſt?
30. Początek práwá piſanego czworáki.
31. Zwyczay nie káżdy zá práwo idźie.
32. Práwo piſáne/ dla czego poſtánowione ieſt?
33. Práwo piſáne ſkad poszło?
24. Práwo Mieyſkie/ Máydeburſkie/ nie vszczerbia práwu Sáſkiemu.
35. Rowszem go obiáśnia.

PRáwo troiákie ieſt/ Boze/ Mieyſkie/ y Ziemſkie. Boze Práwo ieſt/ ktore ſam Pan Bog od początku świátá poſtánowił/ z przyrodzonym niejákim Zakonem/ iáko był Adámowi y Ewie vſtáwił/ y ktorym Kośćioł ſwoy Powszechny vtwierdźił co y dźiś tákież Krześćiáńſtwo trzymáć ma zá práwo. Jeſt tez y

1.

to Boże práwo/ktore ſam Pan Bog Kośćiołowi Rzymſkiemu vſtáwił/ temi ſłowy gdy powiedźiał. Ecce duo gladij. Oto dwá mieczá. Jeden ma mieć Papież/ á drugi Ceſarz. A tym ieſt rożdzielona Swiecka władza od duchowney. Ztąd że y podźiśieyſzy dźień/ma zwierzchność Rzymſka dwá mieczá. Swiecky z ſtrony S. Janá/ á Duchowny z ſtrony S. Piotrá: záczym powinniſmy Papieżowi być poſłuſzni w ſpráwách władzey duchowney należących/ tákże wſzyſtkim Arcybiſkupom/ Biſkupom/ Opátom/ Proboſzczom/ Plebanom/ y ich namieſtnikom. Mieyſkie práwo ieſt ktore ludźie iednego Miáſtá poſtánowiwſzy miedzy ſobą/ trzymáią/ częśćią z vchwał/ y wilkierzow/częśćią z ſtárodawnego zwyczáiu/ iáko według prawá od Kárlá Ceſárzá poſtánowionego/ ktore Mieſzczánie Kolieńſcy nád Renem/ Máydeburſcy y inſzy/ według ſwych wilkierzow y vchwał máią y vżywáią. Ziemſkie práwo ieſt/ktore ludźie iedney źiemie/ albo iednego Powiátu/ miedzy ſobą ſtánowią. Jáko zá czáſu Alexándrá wielkiego/ y przedtym teſzcże gdy ludźie woyny wſzczynáli vſtáwiono było/ áby ná woynie poimány inſzym więźniem/álbo śrebrem/álbo złotem był wybáwion/ á kto tego niemiał/ tedy niewolnikiem/ y ſługą być muśiał.

Gloſá.

T(Ym ktorzy ſię początku práwa dowiádowáć/y one ſię vczyć chcą/ tákże áby ten pierwſzy Práwá máydeburſkiego artykuł/ ktory niejáko przytrudnieyſzy ieſt/tym łátwiey od czytáiących zrozumian być mogł. Nápierwey wiedźieć potrzebá/ Co ieſt práwo? ſkąd poſzło/ y czemu ie ták zową? Práwo tedy łáćinnicy zową IVS. ktore názwiſko od ſpráwiedliwośći (ktorą też Łáćinſkim ięzykiem IVSTITIA zową) iáko od mátki/ y niejákiego korzenia pochodźi. Ale iż Cicero Łáćinſkiego ięzyká/ y Rzymſkiey wymowy przednieyſzy wodz/w kſięgách ktore do ſyná ſwego/ o powinnośći ludzkiey nápiſał/ vczy: że káżde przedſięwźięcie ktore od rozumu ludzkiego

ludzkiego/ o iákieykolwiek rzeczy po-
chodzi/ma ſie a definitione. to ieſt od
opiſania iey począć / áby oná rzecz/ o
ktorey ſie ſpráwá toczy tym ſnàdniey
zrozumiána być mogłà. Przeto też y
my w tym go náſláduiąc oboygá te°/
to ieſt / Práwá y Spráwiedliwośći /
Iuris & Iuſtitiæ opiſanie/álbo defini-
tią nápierwey położymy.

3 Iuſtinianus tedy Ceſarz ták ſpráwie-
dliwość opiſuie. Spràwiedliwość ieſt
ſtáteczny / nie odmienny / á pràwie
wieczny vmyſł / káżdemu to do czego
prawo ma oddàwáć. Albo ták Sprá
wiedliwość ieſt oſláchcenie vmyſłu
poſpolitym pożytkiem chowáne ká-
żdemu iego zacność/y zasługi przy-
znawàiące/ Bogu nabożeńſtwo/ ro-
dzicom vczćiwość/ſtárſzym posłuſzeń
ſtwo/ſobie rownym zgode/ młodſzym
ćwiczenie/ ſobie czyſtość/ á vbogim y
potrzebuiącym lutość ſkuteczną. Prá
wo záś/ieſt nauká álbo ćwiczenie do-
bre°/y słuſzne°. Bo w ten czàs ſpràwie
4 dliwość czyniemy/kiedy dobrego słu-
ſzne° vmieietność / ſkutkiem wyzna-
wamy/ y vczymy. Słuſzne od nieſłu-
ſzne°/ godne od niegodnego rozezna-
wáiąc /á dobre ludzie/nietylko boiá-
znią karania / ále też y nádzieią pe-
wney nagrody / y zapłáty mnożąc.)
Summá wſzyſtkie° práwà ieſt/vczći-
5 wie y według Bogá żyć / drugiego
nie obràżàć / káżdemu to dáwáć do
czego pràwo ma.

(Niektorzy też ták práwo opiſuią.
práwo ieſt vſtáwá/rozrządzenie àl-
bo porządne poſtánowienie pánuią-
cego miedzy poddànymi: á ten Pan
ieſt/álbo ſam Pan Bog/álbo przyro-
dzenie/álbo człowiek. Skąd práwo w
poſpolitośći troiàkie ieſt. Boże/przy-
rodzone/y ludzkie. Boże práwo (iá-
6 ko ſtoi w tekćie Artykułu ninieyſze°)
7 ieſt ktore ſam pán Bog/ od początku
świátá/przyrodzonym nieiákiem złą-
czenim (iáko Adàmowi y Ewie)po-
ſtánowił/ y wſzyſtkiemu Chrześciàń-
ſtwu podał y vtwierdził. Albo ták
PráwoBoże ieſt od ſame° Páná Bo-
gá ludźiom podáne / á zàmyka ſie w
ſtarym y w nowym zakonie/á ieſt ná-
8 zacnieyſze y naświetſze. Przyrodzone
práwo ieſt/ktore z natchnienia ſame-
go przyrodzenia / á nie z vſtaw ludz-
kich wſzelkiemu ſtworzeniu poſpolite
ieſt. Albo / ktorego przyrodźenie
wſzelkich zwierząt nauczyło. Bo
to práwo/ nie tylko ſamych ludzi
właſne ieſt / àle wſzelkim źwierzę-
tom/ ktore ſie nà powietrzu/nà zie-
mi/ y w morzu rodzą/ poſpolite/ſtąd
pochodzi złączenie ſámcà y ſámice/
co my Małżeńſtwem zowiemy :
ſtąd też rodzenie/y wychowánie pło-
du. Jáko to ná oko widziemy / że
y inſze wſzytki źwierzetá iákaś wiá-
dàmość / álbo rozrywke tego prá-
wá z przyrodzenia máią. Stądże
poſpolite wſzytkich rzeczy vżywá-
nie/ wolność poſpolita / y nábyćie/
álbo . vżywànie tego wſzytkiego /
co przyrodzenie / z niebà z źiemie/ y
9 z morzá wypuſzczá.) To pràwo
przyrodźone bywa też pràwem
Bożym názwáne / oſobliwie ze czte-
rech przyczyn. Pierwſza/ iże od
przyrodzenia pochodźi / á przyro-
dźenie ſam Pan Bog zrządźił / z kto-
rego źrządzenia Pańſkiego / na-
turá álbo przyrodzenie ſámo / do te-
go práwà wſzyſtkie żywe ſtworzenia
wiedźie. Wtora przyczyná ieſt /
wolność poſpolita / bo práwem
przyrodzonym wſzytcy ludźie wol-
ni ſą / y wſzytkim ludźiom /wſzytkie
rzeczy ſpolne ſą. Trzećia przyczyná
tá ieſt / że ma w ſobie poććiwość y

dobre ſpráwy. Jáko gdyby kto komu co obiecał / przyrodzenie ſámo y vczćiwość do tego ćiągną/áby ono ſpełnił (co też y práwo Boże roſkázuie.) Czwarta/iże nas ná to wiedźie aby my Bliźniego nie oßukiwáli/żadne° nießkodźili / ßalonych nie podchodźili/iákoż nas też tego y Práwo Boże w Ewángeliey vczy. † Jeſt też y to Boże Práwo / ktorym Pan BOG Rzymſki Kośćioł vtwierdźił/ tákże y to ktore nam dał w Ewángeliey. †

10

(Práwo tedy przyrodzone ; rozne ieſt od praw ludzkich początkiem / zacnośćią ßerokośćią / y oſtrośćią wyroku. Poczęło ſię bowiem od ſtworzenia wßyſtkich rzeczy / á żadney odmienności w ſobie niećierpi. Tym práwem wßytkie rzeczy ſą ſpolne á przećiwko niemu /żadnemu ſię nic czynić niegodźi / co ſię w práwiech ludzkich nienáyduie. Ale ießcze tá rozność práwá przyrodzonego / od ludzkich vſtaw/y ſtąd obaczona być może / że) práwá przyrodzonego wßyſcy ludźie zárowno ſtrzegą / y ieſt z nieiakiego zrządzenia Boſkiego vſtáwione / zá czym mocno/ y nieodmiennie trwa. A ludzkie záś vſtáwy/ częſto ſię odmieniáią / álbo zá zezwoleniem poſpolſtwá/ álbo gdy iáka vſtáwá nowa náſtánie. A tákowe poſtánowienie tylko práwo ludzkie / ále nie przyrodzone odmieniá.

11

S.S.lib.1. ar.iii lib iiij ar. xxix.

Práwem tedy ludzkim zową to/ co ludźie dla záchowánia ſpołeczności ludzkiey poſtánowią / ktore bywą doſkonáłe vſtáwámi/obyczáymi/ y zwyczáiem. A to iż ſię od przyrodzonego odſtrzeliło / łácno káżdy obáczyć może : bo tám to wßyſtkich źwierząt poſpolite / á to ſamych ludźi właſne ieſt. To tedy práwo ludzkie rozne / y rozmaite w ſobie ieſt. Abowiem iedno ieſt/ ktore Łáćiniey zową IVS Gentium. to my po Polſku możemy zwáć. Práwo wßytkim narodom poſpolite/ ktorego wßyſcy národowie vżywáią/przeſtrzegáią/ktore práwo zá zwyczáiem / y zá potrzebą ludzką/ ludźie ſobie ſpolnie ſtánowili. (Z tego práwá to pochodźi/ ábyſmy Bogá chwalili / oyczyznie poſłußni byli/ gwałtowi ſię bronili. Tákże contrácty / y vmowy/ ktore v wßytkich narodow máią mieyſce. Stąd kupná / przedawánie / naymy / towárzyſtwá / mieſc álbo śiedliſk oſiedzenie / budowánia / obrony/ przymierza/ pomknienie pokoiu/beſpieczność poſelſka iednego od drugiego oddźielenie/ ſtánowienie Krolewſtw/ páńſtw rozdźielnie / gránic zámierzenie / á práwem Bożym te wßytkie rzeczy ſpolne ſą / ále práwem tym poſpolitym to moie / to cudze. záczym náſtáły więźienia / ſłużby / niewola / ktore práwu przyrodzonemu ſą przećiwne. Bo podług práwá przyrodzonego wßyſcy ludźie wolnemi ſię od początku rodźili. Ale zá czáſow onych / gdy ludźie przećiwko ſobie walczyć poczęli / vſtáwiono / áby ná woynie poimány / inßym więźniem ſię odkupował/ álbo złotem/ álbo śrebrem : czego gdyby nie vczynił/ ſługą y niewolnikiem zoſtawał. To práwo nie iáko pochodźiło od práwá przyrodzonego / bo gdy iuż ludźie przećiwko práwá przyrodzonego wolności /ieden drugiego° zniewaláć poczęli/byłá to rzecz przyrodzona y ieſt/ áby ſię gwałtowi broniono. A ieśli kto gwałtem poimán był(áby tym przyrodzo-

12 14 15 16

ney wol-

ney wolnośći / nieiáka pomoc dána
byłá) vſtáwiono wiezniow wyku-
powánie / álbo z niewoley puſzczá-
nie. Stąd też vroſły nieprzyiáźni/
y ſzkody/ dla ktorych ſkárgi pocho-
dzą/ á to wſzytko ieſt przećiwko prá-
wu przyrodzonemu.

14 (Práwo Ziemſkie ieſt / ktore lu-
dźie iednego páńſtwá / álbo źiemie
vſtáwią / y miedzy ſobą trzymáią/
iáko ieſt Práwo Ziemſkie Saſkie/
ktore Speculum SAXonum zową/
álbo práwo Ziemſkie Sláchecкie /
Kroleſtwá Polſkiego y inſze.)

15 Mieyſkie Práwo ieſt / ktore ſobie
ludźie iednego Miáſtá dla Bo-
gá/ y dla ludźi ſtánowią / y zá
właſne práwo oṁgo Miáſtá trzy-
máią. Bo gdy ludźie poſpołu mie-
ſzkáć/Miáſtá ſtánowić/ y budowáć
poczeli/ tedy cokolwiek miedzy ſo-
bą wedle zdánia ſwego ſtánowili /
to właſne ich práwo było. † Iá-
ko gdy Enoch ſyn Kaimow miáſto
zbudował / ktore przezwał Enoch/
tám naprzod ludźie Mieyſkie prá-
wo trzymáli. † (tákże w Athemiech/
y w Lácedemonie / y to też náſze
Máydeburſkie/ ktorego Krákow y
inſze Miáſtá Koronne vżywáią.)
‡ Tákże w Kolnie / w Achu/ y w in-
ſzych mieśćiech / ktore práwá ſwe o-
ſobliwe/y wilkirze máią. † Poſpoli-
ćie tedy práwo káżdego Miáſtá /
Mieyſkim práwem / álbo Wilkie-
rzem onego miáſtá zową/ktore wiec
częśćią z Práwá wſzem narodom
poſpolitego / częśćią z oſobliwych
vchwał/ſtánowione bywą. (PRá-
16 wo Rycerſkie/álbo woienne/ ieſt ob-
wieſzczenie podnieśienia woyny oby-
czay bránia/y ſtánowienia przymie-
rza: zá pewnymi znáki/ wyśćie prze-
ćiw nieprzyiaćielowi / álbo bitwy
ſtoczenie: záś zá pewnemy znáki od-
poczynienie/kárność wyſtepkow Ry
cerſkich / ieſliby z mieyſcá vſtąpił:
ſtopnie doſtoieńſtw / wyſługi / łupu
dźielenie/ y według oſſob pracey / y
zaſług káżdego rozdáwánie. Skąd
potym przychodzą żołdy/iurgelty/y
inne Rycerſkie wyſługi / y opátrze-
nia. Lenne Práwo/ktore też Rycer-
ſkim Práwem zową/ ieſt/kiedy iákie-
mu Rycerſkiemu człowiekowi ná
woynie záſłużonemu / bywáią dáne
dobrá iákie do żywotá/ álbo do po-
tomkow iego pokolenia / áby z nich
posługę iáką / álbo z nymi / ábo pá-
nu czynił/ z tego práwá weſelą ſie/y
vżywáią go poſpolićie Kſiążetá /
Pánowie / y inni Rycerſkiego ſtanu
ludźie/zwłaſzczá ći/ ktorzy Rzymiá-
nom podlegli / bo ći ná pierwey to
práwo wynálezli.) Práwo Iáwne/
álbo poſpolite / Ius Publicū rzeczo-
ne/ śćiąga ſie poſpolićie ták ná vrząd
świecki/ iáko y ná rzeczy świecone/y
kápłany. (iáko gdyby kto Kápłaná
obráził / álbo rzeczy świecone po-
kradł/álbo złupił/ten od káżdeº iáko
o iáwny y poſpolity wyſtepek może
być oſkárżon/to práwo śćiąga ſie też
ná pożytek poſpolity/iáko áby ſie w
bronách w murzech Mieyſkich/ y ná
mieyſcách świeconych nic hániebneº
niedźiáło Sedźiom/Kápłanom / V-
rzedowi / áby deſpectow niewyrzą-
dzano/ etc.)

S.S.lib.ii. art lviii. I. M. at. v.

17

18

Było też v Rzymian práwo/kto-
re od Quiriná IVS QVIRItum
zwano / co też niektorzy Rzym-
ſkim Práwem zową / bo właśnie
ſámym tylko Rzymiánom ſłuży/iá-

koż go też żaden inßy narod/iedno ſámi Rzymiánie/nievżywáią. W tym ſie też zámykáią dziedzictwá / opieki/ vmowy/ zá długim vżywániem dobr ośieżenie. (Stąd snádno obáczyć może /że ten ninieyßy Máydeburczánom dány Przywiley/Mieyſkim Práwem ieſt ſłußnie názwány / bo oſobliwie ſámym Máydeburczánom ieſt dány: częścią z Ziemſkiego Sáſkiego práwá / częścią z ich właſnych vchwał/ y Wilkierzow zebrány. Oczym niżey lepiey wyrozumieß. A iż ſie wtych kśięgách często wſpomina. Práwo/ Zakon poſtánowienie álbo vſtáwá/ zwyczay/ Wilkierz / Przywiley / ect. zda ſie rzecz potrzebna / abyſmy tu rożność y opiſánie káżdego z nich położyli y obiáśnili. Práwo / iże iuż ieſt doſyć doſtátecznie opiſáne/ dálßego wykłádu ná ten czás niepotrzebuie. Gdyż to iuż káżdy báczyć może/ że od ſpráwiedliwośći iáko od mátki pochodźi ádla te° práwē ieſt rzeczone że ieſt káżdemu práwe / y rowne / zvſtaw / y obyczáiow ludzkich pochodzące / ktore wiele częśći w ſobie ma.

10 A vſtáwá / ieſt też iedną częścią práwá tá / dwoiáka ieſt/Boża y ludzka. Boża z przyrodzenia. Ludzka z obyczáiow pochodźi / przetoż iże z obyczáiow. Práwo álbo Zakon ludzki pochodźi / á rozmáitym ludźiom /rozmáite ſie obyczáie y vſtáwy podobáią/ztąd tákie rożnośći praw y vſtaw ludzkich weßły. Wßelka ſłußna/y pobożna rzecz ieſt zakon Boży / á ludzka vſtáwá ieſt Práwo /ktore ſie więcey z obyczáiow y zwyczáiow ludzkich niż z Zakonu Bożego rodźi. Ná przykład / przeidź álbo przeiecháć przez cudzą rolą / ieſtći rzecz ſłußna/ á przedſie to ieſt przećiwko vſtáwam ludzkim / á tym ieſt zakon Boży od ludzkiego rożny. Nád to wßelka rzecz ſłußna / práwem BOżym / álbo przyrodzonym zakonem/ názwána być może / á ludzka vſtáwá tylko obyczáie według ludzkiego zdánia/ ſpiſáne y ſtánowione rozumieią ſie.

S.S. in Prol. l.M.ar. xxij ar. xliiij glo.

11 Zakon tedy / álbo vſtáwá / ieſt poſtánowienie / piſáne Obyczay/ ieſt długi z wyczay zvpodobánia ludzkiego wźiety. Zwyczay záś z obyczáiow rośćie / á zá práwo przyiety bywa / zwłaßczá wten czás gdy práwá piſánego niedoſtáie. ieſt też vſtáwá poſtánowienie ludzkie / od ſtárych weſpoł z poſpolſtwem vchwalone. Ktore w Rzymie lud poſpolity zá pytániem zwierzchnośći albo Burmiſtrzowym ſtanowił. 11 Zakon tedy álbo Práwo dla tego ieſt poſtánowione/ áby boiaźń karánia / ludzka roſpuſtność y wßeteczeńſtwo hámowáła / y áby miedzy niezbożnymi ludźmi niewynność beſpieczna byłá / tákże áby wezłych ludźiách ſtrußliwym karániem chuć vßkodzenia bliźniego / yzbytnia śmiáłość vśmierzona byłá.

13 A tá vſtáwa (álbo práwo) ma być vczciwe ſpráwiedliwe/y ku wypełnieniu podobne / według przyrodzenia/ y zwyczáiu oyczyzny ſtánowione mieyſcu y czáſowi przyſtoyne / potrzebne pożyteczne / iáſne / w ktorymby nic trudnego / y nic wątpliwego nie było / nie dla właſnego/ ále dla poſpolitego pożytku vchwalone / to wßyſtko ma káżde práwo / ábo zakon wſobie mieć / y to trzebá zpilnośćią bacznie opátrzyć/ przed tym niż zámknione y poſtánowione będźie / bo potym/ to ieſt/gdy iuż poſtánowione / y obiáwione będźie / iuż ſie nie godźi o nim iesli ſłußne / álbo nie

nieſłußne vznáwáć / ále iuż muśi iá-kiekolwiek będźie według niego ſądzić.

14

Tu też y tego dołożyć niewádzi/ kto napierwey práwá ktoremu narodowi ſtánowił. Moiżeß tedy napierwey Zydom zakon Boży piſmem świętym wykłádał. Gymnoſophiſtæ. (ktorzy iáko niektorzy pißą/nágo chodząc práwá ſtánowili.) Indyczykom * o tych Gymnoſophiſtách Cicero ták pißę. W Indiey źiemi grubey ſą niektorzy / ktorych ludźie zá mędrce máią / ci nágo przez wßytek czás żywotá ſwego chodzą / nateżße źimną/y nawiętße gorącą nie obráźliwie znoßąc. Powiedáią / że gdy do nich Alexánder wielki przyiechał / kazał ſię im prośić o coby iedno chćieli / oni prośili áby im dał nieśmiertelność: On powiedźiał / że tego dáć niemogę / gdyżem ſam śmiertelnym. Odpowiedźieli mu. Jeśli ſię tedy śmiertelnym być znáß / czemu wßytek świát chceß pod ſię podbić/ á nie przeſtánieß ná ſtolicy Oycowſkiey. * Perſom Medrcy / Bábilończykom/ Cháldeowie. Drydæ álbo Druidæ (ktorzy we Fráncyey byli ná ktorych wßyſtko nabożeńſtwo / wykłády Praw / y Sądy záwiſły były.) Fráncuzom práwá napierwey ſtánowili. Locrenſom Zaleukus. ✠ o ktorym pißą / że gdy ſyn iego był o cudzołoſtwo pokonan / á on był vſtáwił / áby tákiemu oczy obiedwie wyłupione były/ á wßyſtko Miáſto dla cnoty oycowſkiey ſynowi wyſtępek odpußczáło. On chcąc ſię miłośiernym Oycem / y ſpráwiedliwym Sędźią pokázáć / dáł ſobie iedno oko / ſynowi drugie wyłupić ✠ Phoroneus Krol Grekom. Mercurius Trimegiſtus/ álbo Hermes Egiptczykom / á podług niektorych Prorocy / álbo Kápłani / Solon/ Atheniénczykom: Láćedemonczykom Lycurgus práwá nádał / áto z wolą Apolloniuſá/ ktory ie potym potwierdźił. Cretenſom Dinos / Koryntczykom Phido. Zámolſis Tátárom. Androdamus Rheginczykom. Carundás Thuryczykom Philolaus Thebanom. Phaleas KARtáginenczykom. A Rzymiánom Numá Pompilius / ktory ná mieyſcu Romuluſowym Rzymiánom pánował. Potym gdy Rzymiánie złych á nie zgodliwych vrzędnikow ćierpieć dłużey niechćieli / poſtánowili y wybráli dźieśięć Mężow / ktorzy Práwá ſpiſowáli/y vſtáwy Atheńſkie y Láćedemońſkie ná Láćińſki ięzyk przełożone podawáli. A to cokolwiek oni poſtánowili zwano LEges duodecem tabularum.

25

Wilkierz ieſt / gdy gmin poſpolity zá pytániem ſtárßych ſwych co ſtánowił. A iż ſię tu wyżßey lud poſpolity wſpomniał ; tu zás Gmin / tedy to wiedźieć niewádźi. (ácz tego v nas niezáchowywáią áni przeſtrzegáią / bo to tylko zá ſámych Rzymian bywáło / á dźiś też ießcze w niektorych Mieśćiech / ktore w ſwey Rzeczy poſpoliti Rzymian onych ſtárych / co nawięcey mogą náśláduią) że w tym táka rożność ieſt / imieniem ludu poſpolitego / gdy mowią Populus / zámyka ſię wßytek lud / ták mießczánie / iáko y Pátricij / álbo oycowicowie / á ći byli Synowie Senatorſcy / ktore z tąd Patricios zwano / że Pány Rádne zwano / Patres Conſcriptos

S.S. lib j. arti. xlij lib. i. art. xlvij. l.M. ar. xiij.

á ſyny ich zwano Patricios iákoby Patrum filios. Plebs záſię álbo gmin/ tylko ſámy Mieſzczány / y Mieyſkie ſyny w ſobie ma/ wyiąwſzy Senatory y Oycowice.

26 SENAtus Conſultum. álbo národzenie Senatorſkie ieſt / cokolwiek SEnat álbo Rádá poſtánowi álbo ſkaże.

27 Vſtáwá álbo wyrok ieſt / gdy ſam Ceſarz/ álbo Krol / co poſtánowi y wyrzecze. Bo co ſię kolwiek Krolowi/ Pánu / álbo Kſiążęciu vpodoba/ choć by to przez liſtowny/ álbo prze ſłowny wyrok nákázał / zá práwo idźie.

28 Reſponſa prudentum. álbo odpowiedźi y porády mądrych ludźi te ſą/ gdy mądrzy y w práwie uczeni ludźie rádzącym ſię odpowiedź dáią/ álbo ták. Reſponſa prudentum ſą wyroki / y zdánia tych /ktorym vſtáwienie praw zlecono było. Bo Ceſárz dał był niektorym w Práwie biegłym wolność wykładánia / y vſtáwienia praw ktorych wyrok y zdánia ták ważne były/że Sędźia żaden od nich odſtrzelić ſię nieśmiał.

29 Przywiley ieſt ſłowo łáćińſkie Priuilegium. ſtąd ták rzeczony / że oſobliwie dány bywa /á zową to iákoby priuata lex oſobliwie nádáne práwo pozwoleniu poſpolitemu przećiwne. Bo gdyby czego oſobliwego w ſobie niemiał / niebyłby przywileiem. Te bywáią dáne Ziemi ábo Prowincyey Miáſtu / y oſobie. Ktore Ziemi ábo Powiátowi /tákże y miáſtu dáne bywáią / trwáłe ſą záwſze ále perſonie oſobliwey dane weſpołek z perſoną vmieráią.

30 (S tego tedy co ſię tu wyſzey námieniło/ czworáki początek práwá piſánego zebrány / y obaczony być może. Naprzod pochodźi práwo z odpowiedźi Ceſárzow / Krolow / Kſiążąt / etc. Iáko gdyby Ceſarz / Krol / Pan / álbo kto inſzy moc ſtánowienia praw máiący / o iáką wątpliwość pytan był / tedy odpowiedź zá práwo idźie. Wtory / gdy ktorą ſpráwę miedzy ſtronámi CEſarz álbo Krol oſądźi tedy on roſądek álbo wyrok zá práwo idźie. Trzeći gdy CEſarz álbo Pan co poſtánowi / álbo roſkáże. Czwarta gdy co z łáſki komu da/ iáko tu mámy w rękách Mieyſkie Prawo Máydeburſkie/ Máydeburczanom przez Ceſárzá ktory tą władzą miał/ nádáne y potwierdzone.

(Ale iż ſię też tu wyżſzey powiedźiáło / że zwyczáie czáſem zá zezwoleniem tych/ ktorzy ich vżywáią/ vtwierdzone / práwem ſię ſtawáią / tedy tu obaczyć potrzebá / że nie káżdy zwyczay iákokolwiek dawny zá práwo idźie: bo ſzkodliwy y niepobożny zwyczáy / nietylko áby miał być zá práwo wźięty/ ále precz wykorzeniony ma być: ktemu / gdyby co było przećiwko práwu przyrodzonemu / tedy w tym zwyczáiowi folgowáć nietrzebá y owſzem prawdá / y ſam rozum / tedy ma być nád zwyczay przekładány / y choćby prawdá iákakolwiek záćmiona byłá á z zwyczáiuby co przećiwko niey vroſło/ y potym by ſię okazáłá/ tedy obiáwioney prawdźie zwyczay ma vſtąpić / á rozumowi prozno ſię zwyczay przećiwić ma. Iákoż to ieſt rzecz nikczemna y niepożyteczna gdy kto prawdą zwyćiężony broni ſię zwyczáiem / iákoby miał być zwyczay więtſzy y zacnieyſzy niż prawdá/ ktora żadną miárą od zwyczáiu zwyćiężona być niemoże: gdyż zwyczay bez prawdy nic innego nie ieſt iedno záſtárzáły błąd / ten tedy ie-

iedno zwyczay zá prawde idźie / y chowan nieodmiennie być ma / ktory áni Práwu Bożemu / áni Práwu przyrodzonemu / áni Práwu ludzkiemu przećiwny nie ieſt / y to tylko w tych ſpráwách / w ktorychby Práwá piſanego niedoſtawáło. Obyczáie tákże ludzkie / y vſtáwy ſtárſzych / ieżliby ſie Práwu nieprzećiwiły / á zezwoleniem vżywáiących vtwierdzone były / zá Práwo chowáne być máią / przeto zwyczay ſłuſzny chowány ma być / y coby ſie kolwiek przećiwko ſtárádawnemu zwyczáiowi vźiáło / to záś do ſwey mocy y włádzey ma przywroćić przełożony oney źiemie.)

23 A ták obaczywſzy to / że zwyczay ieden ieſt zły / á drugi dobry / y to ſnádno obáczyć możeſz / dlaczego Práwo piſane ſtánowione ieſt. Do czego maſz wiedźieć / że gdy ſie iuż Narod ludzki rozmnażáł tedy iedny (zwłáſzczá dobrzy y cnotliwi) Práwá przyrodzonego z pilnośćią przeſtrzegáli / zwyczáiu dobrego y vczciwego náśláduiąc / tákże wſzeláki ey vczciwośći przyſtrzegáiąc. Drudzy záś przećiwiąc ſie tym / od Práwá przyrodzonego odſtrzeliwſzy / zły zwyczay wzniecili / y dlatego dwoiákiego zwyczáiu poſtanowione ieſt Práwo piſane y vſtáwy Ceſarſkie / á to częśćią ku pomocy cnotliwym ludźiom / częśćią áby źli ludźie / od niepobożnych zwyczáiow odwiedźieni / y pohámowáni byli.

33 To tedy poſtánowione / álbo Práwo piſane / z tąd poſzło / że Ceſarz vważywſzy v śiebie dwá zwyczáie / zły y dobry co lepſzy obrał / y zá Práwo vſtáwił / álbo też z tąd / że niektorzy ná iedno poſtánowienie / álbo Práwo zezwoliwſzy ſie potwierdzenie ná nie otrzymáli / á czáſem też Ceſarz dla pożytku / y dobrá poſpolitego ſtánowił Práwo z zwyczáiu / ktory ſam Ceſarz vznał być pożytecznym y dobrym †. Abowiem Papieſka y CEſarſka wola vczciwa idźie zá Práwo † A ták ſtąd káżdy báczyć może / że Práwo piſane ná pomoc zwyczáiowi dobremu / y Práwu przyrdozonemu poſtánowione ieſt. (Jeżliby tu kto rzekł / że w Texćie Artykułu ninieyſzego rodźielenie Práwá nie ieſt doſtátecznie opiſane / á to przeto / że tylko troiákie położono: Práwo przyrodzone y inych wiele opuśćiwſzy. To ſie ſnádno záſie z wykłádu álbogloſy wyrozumieć y ná to odpowiedźieć może / że czego w Texćie niedoſtáie / tego w Głozie dołożono. Abowiem ten ktory Przywiley ninieyſzy Máydeburſzczánom piſał / tego czego było do przedśięwźięćia iego potrzebá / ácz krotkimi słowy / ále przed ſie doſtátecznie nieopuśćił / bo wſzytkie inſze rozdźielenia praw / w tym troiákim ſie Rozdźiale zámykáią / ábowiem w Práwie Bożym / zámyká ſie przyrodzone / w Ziemſkim zámyka ſie poſpolite Ius Gentium rzeczone / Woienne tákże / y inſze w inſzych.)

S.S.lib.j.ar. Lij. art. lv. glo.

34 Wątpiłby tu kto podobno / ponieważ Száxonom przedtym Práwo Ziemſkie Száſkie Speculum

SAXonum rzeczone nadancy potwierdzone było / ktore też Ziemie niektore przyiely / á potym to Práwo Mieyskie/iest im potwierdzone / ieżliże ono Ziemskie pierwße Práwo/przez to posledniejße Mieyskie nárußone álbo skázone iest / bo stoiey w Práwie nápisano: że nowemu Práwu álbo postánowieniu poślednieyßemu dáwnieyße y pierwße vstepowáć muśi. Ná te watpliwość ták śie odpowiedźieć może: Że áczkolwiek Miásto Máydeburg ninieyßym krotkim Práwá Mieyskiego Przywileiem zá dozwoleniem Cesárskim/ y wßytkich Kśiażat Ziemie oney opátrzone / y potwierdzone iest/ wßákże iednák wßytek z Práwá Sáskiego ktore Speculum Saxonum zową/wpiety iest/ á choćia przydáne sa do niego osobno niektore Wilkierze przedśie śie tym Práwo Sáskie nic nie narußyło / áni przeto Máydeburczánie Speculum Saxonū porzućić chćieli. Ale to dźiało śie dla pewnych y słußnych przyczyn. Pierwßá / yż śie tu osobno nie ktore postánowienia opisały ktore w Sáskim Práwie nie sa podáne / iáko ná przykład/ gdy śie przygáni Decretowi Sadowemu Máydeburskiemu / tedy appellátia według Mieyskiego Práwá nie idźie do Krolá / ále do Pallantiey. A według Práwá Sáskiego Ziemskiego zásie appellátia prosto do Krolá idźie. Wtora przczyná iest / że ninieyßy Przywiley vchwalony iest dlatego / áby tám to Práwo Ziemskie tym zupełnieyße było. Zwłaßczá ieżliby co w Sáskim Práwie krotko opisano było / áby śie tu ßerzey y dostátecżniey dołożyło. Trzecia/ yż śie tu krotko opisał y ná iedno mieysce zebrał wßytek sens y wykład práwny / ktory w Práwie Ziemskim Sáskim y tu y owdźie ná roznych mieyscách iest rostrzelony: z tych tedy y z innych przyczyn ten Przywiley iest potwierdzony/ á Práwu Ziemskie^v^ Sáskiemu w żadney śie rzeczy nie sprzećiwia / ále owßem iest iákoby wykłádem iego/ bo zrozumiawßy Przywiley ten ktory iest dáleko mnieyßy y łatwieyßy/ tym snádniey káżdy y Ziemskie Práwo wyrozumieć y poiać bedźie mogł / bowiem ten Przywiley iest iákoby drogá iáka / álbo pierwße wpráwowánie w Práwo Ziemskie: iáko też sa Institutiones Práwá CEsárskiego do innych práw poczatkiem. Ale yż wßelkie Práwá ktorych vżywamy / sciagáia śie álbo ná Persony/ álbo ná dobrá/ álbo ná spráwy. Przeto y to Práwo toß w sobie zámykáć bedźie / y dlatego napierwey o tym Práwie/ ktore śie ná ludźie álbo ná Persony sciaga / w tym Artikule niżey położonym mowić bedźie / bo mało ná tym yż kto Práwo ma / y vmie / ieśliże Person dla ktorych iest Práwo postánowione wiedźieć nie bedźie.

S.S. lib. ij. art. xij.

35

Arty-

Artykuł Wtory.

Summá Artykułu.

1 Wolność co iest?
2 Niewola co iest?
3 Początku służby rozne mnie- (mánia.
4 Służbá álbo niewola skąd.
5 Práwo iedno przyrodzone / drugie stánowione.
6 Sługá skąd rzeczon?
7 Adam przez vpadek swoy dwoiákie karánie ná nas zostáwił.

1 SVmmá Práwá tego/ktore sie ná Persony sciągáta iest / że ludźie wszytcy/ iedni są wolnymi / drudzy sługámi. A wolność od ktorey wolnymi są názwáni/ iest przyrodzone dozwolenie tego/co sie iedno komu czynić podoba/ wyiąwszy by cze° gwałtem/ álbo Práwem zakázano. 2 Niewola záśie iest/ postánowienie Práwá wszytkich Narodow/ktorym ieden drugie^v nád przyrodzenie poddany sie stáwa/ále 3 (skądby tá służbá początek swoy miáłá/rozni roznie rozumieli: Bo iedni mowią † żeby służbá vrosłá z tąd/gdy ná woynách ludźie wzakłádźie dawano / ále to być niemoże: bo ácz woyská iedne drugie ludźie w zákłádźie pod pewnymi vmowámi dawáli/á potym ich niewyzwaláli. Jednák ći co w záståwie byli/nic zstrony zákłádu winni nie byli/przeto nie od tych niewola poszłá. Drudzy mienią † że sie służbá álbo niewola poczęłá naprzod od Kaimá/ktory brátá swego zabił/ále y to być niemoże: bo pokolenie Kaimowe potopem iest wygászone/ áni do potomnych przyszło (á służbá przedśie widźiemy/ że y po dźiś dźień v niektorych trwa.) Niektorzy też powiedáią/że sie poczęłá od Chámá Syná Noego/ to dla sromoty/ktora był Oycu swemu wyrządźił/co też być niemoże: bo y pismo świadczy / że wiele Krolow y Xiążąt z pokolenia Chámowe° poszło/á snać wiecey niż od innych

S. S. lib. iij. arti: xlij.

dwu bráciey ie°a w pánuiacych służba mieysca nie miá. Było záś drugich dosyć/ktorzy mienili/że służbá z Esau poszłá/ále y to nie iest: bo áczći Jákob od Oycá błogosłáwieństwo odniosł/iednák przedsie przez to Esau przeklectwu służebnemu niepodległ. W stárych sie też ksiegách náyduie/że Nemroth pierwszy Krol Bábiloński napierwey ludźie pod swa moc podbijáć począł/á to nie zá żadnym Práwem/ále gwałtem chećia wszeteczna pánowániá/y złym á przewrotnym zwyczáiem/ále y to iesżcze mieyscá mieć nie może. Bo według práwá nasze°/iáko sie w stárych ksiegách práwnych náyduie/żaden sie w niewola/choćby sam chćiał dáć/ nie może/ gdźieby ná to dźiedźić álbo potomek iego nie zezwolił. Jákoż tedy Noe/ Izáák/y inszy drugie° w niewola dáć mogli/ gdyż żaden sam śiebie zá sługe poddáwáć nie może. Prawdźiewie tedy służbá ábo niewola z woien/ z vćiśnienia ludźi/ y poieymania więźniow poszłá. (Bo dlatego Więźniowie/ ábo niewolnicy rzeczeni sa po Láćinie Serui, yże od śmierći záchowáne seruatos Pánowie przedáwáć zwykli. Rzeczeni też sa y mancipia, iákoby poieymáńcy manu capti, dlatego/że od nieprzyiaćioł poieymáni bywáli). Stadże służby/ álbo niewoley nád drugimi Ksiażetá y Pánowánie od dawnych czásow/ zá długim zwyczáiem vżywáli/ miac to sobie iáko zá Práwo. Co sie niesłusznie dźieie Abowiem Pan Bog wszechmogacy człowieká ná swe wyobrázenie stworzył/ y ták iedne° iáko y drugie° meka swa odkupil/ y nádroższa krwia swa wolnym vczynił. Jákoż tedy ták chwálebna y zacna wolność w niewola y w służbe sie obroćić może. † A przeto stáre ksiażetá dobrze to sámi miedzy soba/bez rády człowieká pospolite° byli postanowili. Gdyby wolny człowiek służebnice/ álbo wolna sługe poiełá/ áby to co sie z nich národźi/ich własnym sługa było. † Poszłá tedy służbá iáko sie wyżey powiedźiáło z vstaw Páńskich/ zá zezwoleniem pospolitym/ z więźienia y z woien/ etc. A ták zá Práwo weszłá. Bo iákokolwiek vstáwe lud pospolity miedzy soba stánowi/te Rzadźca/ álbo Pan zwierchni záwsze zwykł potwierdzáć. O czym też Sáskie Práwá od inszych náiwiecey rozne bywáia.

Glosa-

S.S. lib. iij. art. xxxij.

4

S.S. lib. j. ar. ar. xvj. lib. ij art. xxxiiij. lib. ij. art: xlij.

Glosá.

W pierwßym Artykule opisáuie Prăwá y sprawiedliwośći/y iáko Práwo opisane z Práwă przyrodzonego pochodzi / dostátecznie sie położy to. Tu záś w tym wtorym Artykule/ Práwu temu ktore sie ná persony śćiaga/przypátrowáć sie będziemy. Ponieważ tedy Práwem wßyscy ludzie wolnymi sa/ y wßystkie rzeczy ludziom sa spolne. Aċ ich wiele było/ ktorzy te przyrodzona ludzka wolność w niewola y służbe /nawet y sámym Práwem obroćić chćieli. Przeto dla vśmiemierzenia vporu ich/ przekłada sie to niniieyßego Przywileiu od Cesárză potwierdzonego Práwá w ktorym sie wspominaia/ile z strony służby / mniemánia ludzkie / ktore támże zárázem zbijáne albo refutowàne sa/ iáko to sam text iàśnie okázuie. Lecz o tey służbie nie ktore árgumentă pro & contra postáwione być mogą. Naprzod / yże służbá Práwnie y słußnie dopußczona być ma. Bo cokolwiek lud pospolity miedzy soba postanowił / to zà Práwo chodziło / co z opisánia Práwă pospolitego / álbo Iuris gentium vtwierdzono być może. A służbá álbo niewolá iest postánowioná zà zezwolenie ludu pospolitego: bo gdy sie Woyny poczeły / tedy vstáwiono /że kto kogo nă Woynie poieyma / à onby sie odkupić niechćiał |álbo niemogł/miał zá niewolniká być chowan. Przeto służbá álbo niewola z Práwá pochodzi/ y słußnie sie dzieie. Przećiwko temu / tak zàś może być powiedziano z textu Artzkułu niniieyßego. Pan Bog człowieká wolnym stworzył/ y zátym człowieká według Práwà Bożego y przyrodzenego / wolność táká iest / że żadne Práwo àni Státut przećiwko iego przyrodzony wolności postáwion być nie może / y day to / że ná Woynie iest poieymány / ále yż żadne postánowienie przećiwko práwu pisánemu y przyrodzonego być nie może. ergo etc.

Te sobie przećiwne Argumentá zgadzáiac / to baczyć potrzeba/ Práwo iedno iest przyrodzone / że drugie postánowione/álbo pisàne Według Práwá przyrodzonego sa wßytcy ludzie iednáko wolni/á ieden drugiego nie iest poddány tàk iáko sie ná wiele mieyscách Práwnych okázuie:o czym też y iedná cześć àrtykułu tego/y wtory árgument mowi. Ale według Práwá pisánego/ktore z vstaw ludzkich pochodzi służbá álbo niewola posßłá:bo gdy ludzie iedni z drugimi walczyli/y iedē drugiego poieymał a ten sie odkupić niechćiał /álbo też niemogł tedy oni pomáńce zábiiać chćiano/ále áby niezàbijano/tedy ie ná wieczna służbe chowano: a to od ludu popospolitego było vstáwiono / y potym długim zwyczáiem potwierdzono y zápráwo weßło/ Tym tedy sposobē służbà a álbo niewola miedzy ludźmi weßłá. A snaćsie to słußnie dzieie: Bo ieżli Prawo dozwala rzeczy álbo

a S.S.lib.iij arti: xlij.

dobr znieprzyiáćielá złupionych / y iemu wydártych vżywáć / ná ſwoy pożytek ie obrácáć/tedyć mi ſie dáleko więcey godźi nieprzyiaćielá chowáć: gdyż y więtße Práwo mam nád ſámym nieprzyiaćielem/ ktory przećiwko mnie wyſtąpił / y o moim zdrowiu myślił / niż nád iego dobrámi / ktore nic niewinne. Zámkńienie tedy árgumentow tákowe ieſt / yż Práwem piſánym ſłużbá álbo niewolą ieſt dopußczona y dozwolona / á iedno drugiemu ſie nieſprzećiwia. Ale do tego wßyſtkiego to wiedźieć potrzebá ſkąd ſługá álbo niewolńik rzeczon ieſt. Láćinſkim tedy iezykiem ſługá Seruus/ á ſłużbá ſeruitus ieſt rzeczona/ á to oboie a ſeruando od záchowánia / iákoby niewolńik gárdłem dárowány / á przy zdrowiu záchowány. To też tu wiedźieć niewádźi / że † niewola naywięcey poßłá z przeklectwá / á to dla grzechu / dla ktorego ieſteśmy wßyſcy niewolńikámi. A yż niektorzy (czego też w texćie dokłada) mniemieli áby od Ezau syná Iſáákowego / niewola poßłá / tedy to być nie może : ábowiem áczkolwiek Iákob odniosł błogosłáwieńſtwo Oycowſkie / wßákże przedśię dlatego Eſau niewpadł wprzeklectwo. Ci ktorzy ták rozumieią/ná tym mnie máuie ſwe ſádzą / że Iſáák wbłogosłáwieńſtwie ſwym/Iákobá ſyná ſwe° zwał Pánem bráćiey iego: á ponieważ go Pánem nád bráćią iego zowie / toć iuż Ezáu ſługą iego był : gdyż ſługá álbo niewola nic innego nie ieſt iedno to gdy ieden drugiemu pánuie / á on z tego wolen być nie może /bez przyzwolenia tego v ktorego wmocy ieſt. A yż Iákob był Páne nád Ezau brátem ſwym / toć y Ezau wolen być od Pánowánia iego nie mogł. Ná to ták powiec iáko w texćie ſtoiey/że prze Iákobowe odnieśienie Błogosłáwieńſtwá /Ezau nie podległ przeklectwu / y nie był ſługą Brátá ſwego. Przeto niewola álbo ſługá nie od Ezau poßłá.

Drudzy też záś mniemáli / áby ſłużbá poßłá od Nemrotá pierwßego Krolá Bábilońſkiego / ktory przećiwko Práwu przyrodzonemu ludźie gwałtem zniewalał. Ale przećiwko temu text mowi tám gdźie wſpomina /że ludźie wolni być máią. Abowiem Pan Bog człowieká ná wyobráżenie ſwe ſtworzył y ták bogátego iáko y vbogiego nadroższą krwią ſwą odkupił/y wolnym vczynił: y przeto wßytcy zá rowno ſłużbą nie ſą obowiązáni/co ſie ták iáśniey vtwierdźić może. Rodzay ludzki ieſt ſtworzenie y wyobráżenie Boże / á to wyobráżenie dał Pan Bog káżdemu człowiekowi rowno/a yż Pan Bog káżdego rowno y iednáko ſtworzył / toć też iednáko wßyſtkie miłuie. Ale pierwßego pozwolę że Rodzay ludzki ſtworzon ieſt ná wyobráżenie Boże. Wßákże przećiwko temu / że ludźie wßytcy iednáko ſą Pánu Bogu podobni / ták mowię †. Ludźie nie wßytcy ſą iednáko Bogu podobny / przeto Pan Bog nie iednáko wßytkich miłuie. Abowiem im kto mędrßy y cnotliwßy

tym bliż-

tym bliżßy Bogu y podobnieyßy: á im kto grzeßnieyßy / y im dàley od Bogá odßedł tym ieſt rozznieyßy/y niepodobnieyßy ✠ y przeto niepotrzebnieyßy y roznieyßy od Bogá Stworzyćielá ſwego / ma podobnieyßemu y cnotliwßemu ſłużyć: á krotko / iáko Sálomon mowi: Głupi mądremu niecháy ſłuży † ná co ták odpowieß: Wprawdźieć żeć przed vpadkiem Adámowym ludźie byli zá rowno rownymi w mądrośći y iednáko Bogu podobni y mili. Ale po vpadku w grzechu ináczey ſie odminiło: Bo dla grzechu ieden nád drugiego mędrßy / y ieden drugiemu ſłużyć / y poddánym być muśi. Ale Pan Chryſtus wßzyſtkich krwią ſwą odkupił/iákoby rzekł: Ačkolwiek z grzechu ádámowe°/iedni ſą podobnieyßy Bogu niż drudzy/wßákże Chryſtus iednáko nas wßyſtich włáſną krwią ſwoią odkupił.

Adam tedy za vpadkiem ſwym dwoiákie karánie álbo plagę Narodowi ludzkiemu zoſtáwił/dußne y ćieleſne. Od ćieleſnego nie ieſteſmy wolni /ále od dußnego odkupił nas Pan Chryſtus: á ták yż ſłużbá ćieleſne karánie ieſt / á ćieleſne karánia Męká Páná Chryſtuſowá nie vśmierzełá / tylko dußne. Przeto ſłużbá ktorą Pánowie zá zezwoleniem ludu poſpolitego/ cżáſu záčzęcia Woien poſtánowili/ á żadnym Práwem ludzkim zábroniona nie ieſt / ſłußna ieſt /y ma być według Práwá ludzkiego dopußczona. Wßákże ná to mamy pámiętáć/że ku doſtąpieniu wiecżne°/żywotá wßyſtkich nas Pan Bog iednáko miłuie / áni tám iuż ieden drugiemu ſłużyć będźie:ále w tym docżeſnym żywoćie ináczey / bo tu ieden drugiemu podległ. † R Pan Bog rożno tám miłość ſwą / y miłośierdźie okázuie. Abowiem grzeßnieyßego trudniey wyſłuchywa /y ſrożey karze/ niżli tego ktory mnieyßymi grzechámi obćiążon ieſt. ✠

Artikul Trzeci.

Summá Artykulu.

1. O ſłużbie álbo niewoli wrodzoney.
2. Służebnicy Ziemſcy ſą ſługámi álbo niewolnikámi.
3. Służbá dwoiáka ieſt.
4. Sługi álbo niewolniká / y ſłużebniká rożność.
5. Ludźie oſtáią ſie ſługámi troiákim ſpoſobem.
6. Cztery przycżyny práwego kupná / álbo záprzedánia.
7. Sługá kiedy wolnośći doſtępuie.
8. Gdy kto przećiw Słudze wyſtąpi Pan bierze nagrodę.

S.S. lib. j. ar:xvi. lib: iij. ar: Lxxij. et ar: Lxxiij. I.M. ar. xx.

Czytamy/ że dawnych Pánow vſtawámi[a] poſtánowiono było/ ieſliby człowiek wolny ſługe w Małżenſtwo poiął/ potomſtwo z nich narodzone/ Oycu nie Mátce przyrownáne być ma. Potym záś Pánowie zá dozwoleniem † ſtárßych/ bez vchwáły † ludu poſpolitego poſtánowili: że ieſliby Białagłowá wolno vrodzona ſługe poiełá/ tedy Synowie Prawá Oycowſkiego á dziewki Máćierzyſtego vżywáć miáły. Acż niektorzy powiedáią/ że czáſu Frydrychá Ceſárzá poſtanowiono było: ieſliby człowiek wolny ſługe/ álbo wolno vrodzona niewolniká poiełá/ tedy oboiey płći plemie/ mátki á nie Oycá náśládowáć miáło. Ale odpocżątku Práwá to poſtánowienie było/ że wolne vrodzenie/ nigdy niewolniká nie rodźi. Potym záś od czáſu Wygmáná Biſkupá Máydeburſkiego w obycżay weßło/ y przez Ceſárzá Henryká potym poſtánowiono: áby ták ſyn iáko y dźiewká/ á nie według Oycá ále według mátki ſie rodźili: to ieſt/ áby pożywotne były/ choćby też Oćiec był Niemcem/ álbo Słowiáninem. A ktoby też wolność wniewolą odmienił/ táki y wolność y ſłużbe/ albo niewolą tráći. A w niektorych texćiech ſtoiey/ że tráći y wolność[b] y właſnoć.

b S.S. lib. iij arti: xxxij.

Gloſá.

W Pierwßych dwu Artykułech opiſátá ſie ſłużbá/ iáko zpráwá piſánego poßła: ten trzeći Artykuł ieſt wßyſtek o ſłużbie wrodzoney. Abowiem iedni twierdźieli/ áby ſłużbá ábo niewola pochodźić miáłá z mátki drudzy że z Oycá/ niektorzy záś że z oboygá tych: tym ſpoſobem rozumieiąc áby ſynowie Oycá/ á mátki dźiewki náśládowáć miáły wrodzáiu. Przeto Artykuł ninieyśy to Concluduie/ yż oboiá płeć/ ták ſyn iáko y dźiewka/ mátki náśládowáć máią. bo káżde Národzenie żywot mátki ſwey náśládowáć ma. A ſtárádawna był ten obyczay (y Práwo) że w do-

ochodzeniu tego/ iezliby kto był wolno vrodzony / álbo nie/ oglądano ſie y miano báczność nawięcey ná Mátkę : á według ſtanu iey / przyſądzono wolność / y vznawano vrodzenie.

(Stądże choć ſie kto z Mátki wolney / á Oycá niewolnego národzi/wolno ieſt vrodzony. Jáko też gdy ſie kto z Mátki wolney / choć niepewnę Oycá rodzi/ tedy doſyć ná tym/ że w tē czás wolna ieſt kiedy ſie dziećię vrodzi/choćby będąc ſłużebnicą poczętá : tákże gdyby wolną będąc poczętá/potȳ ſzedſzy ná ſłużbę porodziłá/ przedſie ten co ſie z niey narodzi/wolno národzony ieſt: bo Mátczyne nieſzczeście temu co w żywoćie leży nic ſzkodzić niemoże. (Stąd że y to vroſło pytánie: Gdyby ſłużebnicá brzemienna wolno puſzczoná byłá/á potym záś będąc ieſzcze brzemienną ſłużyć poczętá / y ſłużąc porodziłá / iezliby wolnego czyli ſługę porodziłá? Marcellus twierdzi / że wolnego vrodziłá : bo doſyć ieſt / temu ktory w żywoćie ieſt że Mátká wolna byłá / choć tylko we środku onego czáſu poki w żywoćie był. Co też rzecz prawdziwa ieſt : gdyż ſie tylko ſámá Mátká wſłużbę podáłá/ale nie to co w żywoćie nośiłá. A yż ſie tu o ſłużbie poniewolney piſze/ tedy y to przypomnieć nie wádźi: że ich wiele było ktorzy mniemáli / áby ſłudzy ziemſcy/to ieſt/ktorzy iáką poſługę Ziemi álbo Pánu z dobr iákich czynią/ ſługámi poniewolnymi/álbo niewolnikámi byly/ záſadzáiąc mniemánie ſwe ná Artykule xlij. lib. iij. S.S. † Gdźie ták mowi : że od początku praw nie było żadnych ſług / ále wſzyſtko byli ludźie wolni. O czym y to náſze Práwo Mieyſkie świádczy. c A ieżli tám żadnych ſług nie było / toć też y inſze wſzytkie rzeczy wolne były/coby było przećiwko Práwu Ceſarſkiemu. A ták kto dźiedźicznym ſługą ieſt/tenći nie ieſt wolnym/ ále ſługą poniewolnym : á iezli poniewolnym/tedy tá definitia nie ieſt doſtátecznie opiſana. †

2

Ale áby to mieyſce/ y tá wątpliwość rozumiana byłá / to pilnie báczyć potrzebá/ że ſłużbá dwoiáka ieſt. Jedná względem Perſony/ ktora włáſnie ſłużbą poniewolną ieſt : ktorą gdy kto ſłuży / ſługą poniewolnym y poimáńcem bywa nazwány. Druga ſłużba ieſt względem dobr / gdy ie kto trzyma/y z nich ſłużbę powinien/chceli ie trzymáć á nie ieſt przedſie ſługą włáſnie poniewolnym názwány. Ale y okrom tego ináczey ſie ſłużbá dzieli/ bo owá / ktorą ſługá poniewolny ſłuży / ieſt włáſna y iſtotna względem tego / yż podległá iſtotney poniewolney ſłużbie /y kto ią ſłuży : tedy dlate ſłuży / yż go gárdłem dárowano. Druga záſie ſłużbá ſług ziemſkich ieſt przypádáiąca/bo kto ią ſłuży/ tedy ſłuży dla dobr z przypadku mu zleconych : y zátym ſługá Ziemſki ſłuży z dobr/á poniewolny tylko/áby żyć mogł. Ale y nadto/ náyduią ſie ieſzcze inſze rozności ſłużb. Bo ſługá Ziemſki może być żołnierzem / y może ſie dáć świe-

3

4

ćić/ y w Zakon wſtąpić bez do-
zwolenia Páná ſwego : co ſługá
żadnym obyczáiē vczynić nie mo-
że áżby do tego przyſtąpiło przy-
zwolenie Páná iego. Nádto/ ziem-
ſcy dobrá ſwoie Lenne kiedy chcą/
puśćić mogą/ co drugim nie wol-
no. Przytym to wiedźieć potrze-
bá że ſłudzy ſtáwáią ſię troiákim
5
ſpoſobem. Jedni ſię ſtáwáią ſłu-
gámi Práwem poſtánowionym.
Drudzy ſię záś ſługámi rodzą. Ci
co ſię rodzą/ ſą ći ktorzy ſię z mà-
tek poniewolnych rodzą. Dru-
* a S.S.lib. j. art. xvj. lib. ij. arti. vj.
dzy záſię co Práwem piſanym ſłu-
gámi ſię ſtáwáią/ dwoiáko ſię ſtá-
wáią: bo álbo ná woynie bywáią
poieymáni/ álbo wolnymi będąc/
wſłużbę poniewolną ſię záprzedá-
ią/ álbo dobrowolnie komu dáru-
ią. Do tego (iezli ſię wolny człowiek
záprzedá/ álbo dobrowolnie
zá niewolniká dáruie / áby to zá-
c I.M. art. j.
przedánie álbo dárowánie ſámego
śiebie ważne było) czterech rzeczy
potrzebá/ d ktore ſtać nie tylko do
6
tego/ ále do wſzelákiego práwego
kupná y przedánia należą. Pier-
d S.S.lib. iij art. xxxij.
wſza / áby ten ktory ſam śiebie zá-
przedawa ábo dáruie nie był młodſzy
dwudźieſtu lat. Wtora / áby
to było z przyzwoleniem potom-
kow iego. Trzećia / áby one pie-
niądze włáſnie iemu należáły / bo
inácżey kupno ważne niebędźie.
Czwarta/ áby kupuiący/ o wolno-
śći onego ktorego kupuie niewie-
dźiał. A do tego piąte przydáie/
áby záprzedánie ono Sądownie
potwierdzono było: bo gdźieby te-
go niebyło / tedyby onemu wolno
do ſwey wolnośći pierwſzey ſię
†
odwołáć. † Jeżliby ſię tedy człowiek
wolny poddał do tego ktory
ſam poniewolnym ieſt/ tedy tego
wſzytkiego potrzebá/ co ſię tu wy-
żey o przedániu opiſáło : bo ină-
czey mogłby záś być do pierwſzey
wolnośći ſwey práwnie przywro-
con. Przeto to poddánie muśi ſię
ſtáć z przyzwoleniem potomkow.
Bo dlatego mowi text ártykułu:
yż ſię náyduie w Stárych Kśię-
gách Práwnych/ że ſię w Mieyſkim
Práwie żáden w niewolą
poddáć ſam nie może : gdyby po-
tomkowie iego przećiw temu by-
li. * W czym dwie rzeczy zámyká.
Naprzod Dar ten / álbo kupno
ma mocne być/ potym zá przyzwo-
leniem potomkow iego ma być od
Práwá potwierdzone / y dlatego
áni Noë/ áni Jzáák nie mogli ni-
kogo w niewolą podáć: poniewaſz
żaden y ſam śiebie bez woley potō-
kow ſwych/ okrom zágáine Sądu
záprzedáć/ áni poddáć w niewo-
lą niemoże. † Ale z drugiey ſtro-
ny záſię. Jeżliby potomek chćiał
kogo z niewolney / álbo ſłu-
żby wykupić / tedy tego vczynić
niemoże / áże one pieniądze ktore
zań dano / wroći : ále to má być
z wolą onego ktory go kupił/ áby
go on ſam záś wolno puśćił / y
wolnym vczynił/ ná tymże mieyſcu
gdźie go zá ſługę kupił / álbo
gdźie mu ſię poddał. Bywáią też y
drugim ſpoſobem ſłudzy tácy po-
niewolni z rąk wolnopuſzczeni y zá
tym poſtępuią práwey wolnośći:
7
Naprzod / gdy ſię wſzczą śmierći
Páná ſwego ktorą potomkowie
iego zátáili. Potym gdyby fale-

ſſną Mo-

ßna Monete wyiawił. Potrzecie/ ieźliby vczynek zgwałcenia / álbo vniesienia Pánieńſkiego odkrył. (A ná oſtátek/ ieźliby tego ktory z woyny vciekł wydał). A ieźlibymu ſie ktore z tych nie tráfiło / tedy ná wieki ſłużyć muśi: á przeciwko niemu ieźliby ſie kto czego dopuścił / tedy nagrodá Pánu przychodźi nie ſłudze / á Pan záś ſługe v Sadu záſtapić/ y od Práwá wyiać záwße może. W texcie Artykułu ninieyßego nápiſano/ że kto wolność za ſłużbe odmienia / to ieſt ieźliby ſie kto dobrowolnie záprzedał / ábo dárował bez przyzwolenia potomkow oboie tráci y wolność y włáſność / ták że iuż wiecey z Práwá człowieká wolnego weſelić ſie nie może / w ſwey włáſności w Beſſerunkách/ y Wargelcie. * Jeźli o włáſność/ to ieſt/ o dźiedźictwie/ czyli o ſłużbie / álbo niawolney rozumieć ſie ma to mieyſce/ pußczam to ná rozſadek medrßych/ to widzac: że w Niemieckich texciech ſtoiey / Eyſchafft/ á w glozie ná tym mieyſcu ſtoiey eygen/ oboie ſie rozumieć może / ták ná dźiedźictwo álbo włáſność/ iáko y ná ſłużbe albo niewola: wßákże to mieyſce ták ſie w Niemieckich gloſach náyduie / y tu y ná inßych mieyſcách. a Welch Mann ſeine Freyheit verwandelt in Eygenſchafft/ daß iſt/ ob er ſich williglich ſelber verkaufft oder vergibt / der hat beyde Freyheit vnd eygen verlohren/ das iſt zuuernhemen/ er mag keins Mannes Recht nicht haben (ohn Erbe zu nemen) oder an Buß/ oder Wergelt/ etc. ✠ Ktemu/ wolny człowiek w dobrách ſługi niewolnego / dźiedźiczyć nie może bo wßytko ná Páná ſpada. A ták ponieważ ſie żaden ſam w niewola w dáć nie może / bez przyzwolenia potomkow/ á ſłużbá też wrodzona ináczey być nie może/ iedno gdyby Mátká poniewolna byłá: tedy miedzy wolnym/ á ſługa poniewolna Małżeńſtwo być niemoże: y owßem gdyby ſługá poniewolny wolna / ábo wolny ſługe poniewolna z niewiádomośći poiał/ á niemogłby być wolno od Páná ſwego pußczon tedy może być rozwod miedzy niemi/ y káżdy z nich w inße małżeńſtwo wſtapić może/ ieźli chce. Tákże ieźliby ſługá przez woley Páná ſwego w Zakon wſtapił / álbo Duchownym zoſtał / tedy go Klaßtor Pánu wrocić muśi. Skad káżdy báczyć może/ że Práwo piſáne przeciwne ieſt Práwu przyrodzonemu/ bo czego Práwo przyrodzone dozwala/ tego piſane zábrania.

(To ſie też z wykłádow tych Gloz iáſnie obáczyć może / że oſtátnia cześć/ álbo paragraff oſtátni Artykułu ninieyßego/ gdźie ſtoiey: Kto wolnoćć zá ſłużbe odmienia/ tráci y wolność/ y włáſność/ lepiey ſie zgadza z Originałmi ſtárymi/ niżli inße ktore máia/ że tráci y wolność y ſłużbe.)

Artykul Czwarty.

Summá Artykulu.

1. Jáko kto wolność ſwą w Mieyſkim Práwie otrzymáć ma.
2. Nágabánie o ſlużbe czworákie.
3. Krewni kiedy świádczyć mogą.
4. Rok y dźień co ieſt?
5. Cześć y ſromotá przodkow nieściąga ſie tylko ná trzecie pokolenie.
6. Ktoremu odpowiedáć żaden niepowinien.
7. Bezecni rozmáići ſą.
8. Bezecnych winá troiáka.
9. Bezecni kiedy świádczyć mogą.
10. Rozność miedzy bezecnymi/ y małżeńſtwá niegodnymi.
11. Dźieci dwoiákie ſą.
12. Bekárth iáko ſie może dobrym ſtáć.

1 S.S lib.iij. art.xxxij.

KTObykolwiek w Mieście Práwá Mieyſkiego vżywaiac / Rok y dźień bez nágabánia wolno śiedźiał / ten ſamoſiodm z bliżſzymi przyiaćioły ſwemi/z ktorych trzey z ſtrony Oycá/ á trzey z ſtrony Mátki być maia / łatwiey y rychley wolność ſwą otrzymáć może / niżeliby go kto zá ſługe poniewolnego pokonáć miáł. Ktoby też dźiećiećiem wolnym był á narodźiłby ſie z łożá nienágánioneº / táki Práwem Mieyſkim vżywa Práwá Oycá ſwego. A ktoby też Mieyſkim Práwem w ſwym Práwie śiedźiał Rok y dźień nienágábány/ áni nágániony/ tego żaden iego Práwá zgánić niemoże: ażby Práwo ſwe vtráćił tym ſpoſobem/żeby człowiekiem podeyżránym być miał. Jeżliby ſie też kto wolnym być powiedźiał / táki zá wolnego má być rozumiany y nagrodá mu ma iść iáko wolnemu człowie-

S.S.lib.iij. art. xxxij.

kowi / y ma być ważan iáko wolny człowiek: bo wszyscy iednáko iednemu Práwu wolnemu podlegli / ktorzy w Mieście siedzą y mieszkáią. Kto też ze czterech przodkow swych / ze dwu Dziádow / y ze dwu Bab nienágánionego práwá iest / ten od żadnego w Prawie swym zgánion być nie może: Acz drugi w rodzaiu y wprzedzie nágánion być nie może / chybá żeby ie sam vtrácił / kradźiestwem / łupiestem / álbo czym innym tákim czymby Práwo swe trácił. Albo też gdyby kletym / álbo z Ziemie wywołánym był. Może też ktokolwiek w rodzeniu być nágániony / z własczá ieźli sie kto / álbo przed czásem / álbo bárdzo pozno Národził. Mowia też niektorzy / że po Mátce żadne dziecie łożá nágánionego być nie może / ále to ták nie iest: Bo niewiástá może y złego y dobrego wolne y niewolne rodźić. Jeźli iest sługa / może być wolno pusczona. á ieźli iest wszetecznicá / álbo nierzadna / może iść zá Mąż / y dobrego łożá dźieci rodźić.

S. S. lib. j. arti: Li.
S.S.lib. iij. art. xxviij.
S S. lib. iij arti: lxiij.
I. M. art. v.
S. S. lib: i. arti: xxxvi.

S. S. lib. j. arti: Li.

Glosá.

Wyzey dostáteczńie sie niewola skad poszłá / opisátá. Ale tu Autor Przywileiu tego przestrogę kłádzie / ieźliżeby kogo niewolą zárzucono / iákoby wolności swey dowodźić miał: álbo ieźliby ieden drugiego tym potkał / żeś ty iest moim Rekoiemcem / á onby sie do swey wolności odwoływał / mowiąc: że nie / á wolnymby sie być mienił / táki sie odwieść ma / według Práwá: á choćiaby go y Swiádkámi obwiniono / tedy bliższy będźie z swymi krewnymi przyiaćioły otrzymáć wolność swą iako text opisuie. Ale dla lepszego źrozumienia Artykułu ninieyszego / potrzebá to wiedźieć: że iest czworákie zárzucenie niewoley / á káżde znich ma swe osobliwe dowody. Naprzod / ieźliby ieden drugiego tym podkał / żeś ty moim niewolnikiem / z tad żeś mi sie sam zá niewolniká poddał / y gotowem tego dowieść / iáko mi z Práwá nákazano będźie. Tedy tu trzebá mieć ná bacżeniu / ieźli

ono po-

ono podawánie było przed Práwem: ieżli było/ tedy Powod bliższy ieſt on Dár otrzymáć á niżliby ow miał prza odeydź/ co też y ſłuſznie/ zwłaſzczá ieżli doſzedł dwudźieſtu lat/ ieżlimu pieniadze w iego pożytek ſzły/ ieżli potomkowie ná to przyzwolili/ y ieżli to wſzyſtko/ czego tu wyżſzym Artyle dotkniono/ z ſoba ſie zgadza. O drugim troim nágàbàniu z niewoli ich dowodámi pátrz S. S. lib: iij. Arti: xxxij. gdźie o tym doſyć ſzeroce naydźieſz A co w texcie ſtoiey/ że otrzymáć może wolność ſámoſiodm z ſwymi przyaćiołmi krewnymi. Tedyby tu mogł kto rzec przećiwko temu że to być nie może/ gdyż krewny nie może za przyaćielem krewnym świadczyć. Ná to ták odpowieſz/ że w ſpráwách poſpolitych przyiaćiele nie moga. Wſzákże ſa też oſobliwe ſpráwy w ktorych bywàia krewni do świadectwá przypuſzczeni. Jáko o rzadzeniu Teſtámentowym/ Oćiec zá Synem y powinnowáty zá przyaćielem świadczyć może/ tákże w ſpráwách Małżeńſkich (y w wyświadczeniu Rodzáiu.)

a S. S. lib: j. ar: vij lib. iij. art: xxxij.

c S. S. lib. j arti: Li.

d S. S. lib iij. ar: xxxiiij.

3

Kto śiedźi w Mieśćie nie nágániony/rok y dźień/ꝛc. To ták trzebá rozumieć/ że poki Rok y dźień niewynidźie/ może ieden drugiego ná wolnośći nágánić/ àle ſkoro Rok y dzień wynidźie/ tedy bliższy iuż ow ieſt otrzymáć ſwoie wolność/ niżby go kto miał pokonáć. A Rok y dźień. b. Annus & dies. Jeſt według Práwá/ Rok y ſześć Niedźiel.

Kto teżże czterech przodkow etc. W innych czeſćiach Arti: tego/ nápiſano/ iáko káżdy wolność ſwa Swiádkámi otrzymáć może. Tu w tey częśći mowi o tych ktorzy ſa ſobie rowni w rodzáiu/ y mowi ták: Kto ze dwu Dźiádow y ze dwu Bab nie nágánioney ſławy ieſt/ ten nágániony w Práwie ſwym być iuż nie może. A choćby Prádźiád czey był złey ſławy/ tedy to Práwnukowi ſzkodźić niema. Bo cześć y ſromotá przodkow iedno ſie ná e Trzećie pokolenie ściaga/ nic dàley. Jeżliżeby tedy Oćiec y Mátká/ y ich oboiey Rodźice wolni byli/ tedy ten o ſłubie nie może być obwinion/ choćby dobrze Prádźiad ſługa był.

4

5

To też tu wiedźieć niewádźi/ że ſłudze d. żaden odpowiedáć nie powinien: ábowiem ſkárgá Pánu należy o krzywde ſługi ſwego. Nápiſano też w texćie/ że ten od żadne° nágániony w Práwie ſwym być nie może y ktorego przodkowie wolni byli: to dlatego/ yż bliższy ieſt odwieść ſie z Swiádkàmi. Gdźieby tedy był obwiniony z ſtrony Vrzedu iego/ álbo z ſtrony Rodzáiu/ tám obwiniony może świádectwem wynidź. Ale ieżliby był obwinion o to/ że Práwo ſwe vtráćił kradźiectwem odźieràniem (o czym niżey bedźie) álbo gdyby ſie z kim o złodźieyſtwo zgadzał ten rychley bywa Swiádectwem Sedźie-

go y Láwnikow niżliby śie miał odwieść / choćiaby śie to gdźie indziey stáło. Abowiem kto e. ná iednym mieyscu Práwá swego náruszy / ten wszedźie w nim nárușenie ćierpieć muśi / by iedno przez Sędziego / y Láwniki ktorzy go sądźili / ono vtrácenie Práwá dowiedźione było.

Albo żeby wklątwie był / etc. Kto klęty iest / á wklątwę slusznie wpadł / ten iest wyłączon zpołecżnośći Chrześćiáńskiey / áni Powinien żaden odpowiedáć † áni świadcżyć † ále śię on káżdemu f. kto nań żáłuie / spráwiáć powinien. Toś też g. rozumiey o wywołánych. Ci tedy ktorzy Práwo swe vtráćili rozmáići są. Jedni są / ktorzy iáką zmázę odnoszą ná sławie / y ná poććiwośći / ktorzy o kradźiestwo vgodę czynią / iáko są h. złodźieie / zboycy / rc. Drudzy ktorzy i. Rok y sześć Niedźiel wpowołániu trwáią. Trzeći ktorzy karánie vprągi k. álbo inne temu podobne zá służyli / á od niego śię odkupnią: tákże ći ktorzy l. Wiárę / Slub gwałcą. Czwarći ktorzy Pánowie ich m. Sądownie pokonáne przyśięgą wyzwaláią / tákowi słudzy są bezecni. Piąći są Szermierze ktorzy śię zá drugie w Szránkách biią n. y tych potomkowie: tákże kosterowie / bękárći † y ći o. ktorzyby ná nierządnym vczynku vchwyceni byli. Szośći / ktorzy p. opiekę źle spráwnią / á w tym sądownie pokonáni są. Siodmi / ktorzy wspolnym towárzystwie álbo hándlu będąc chytrze / á zdrádliwie śię obchodzą. Osmi / kosterowie r krzywoprzyśiężcy / y kuglarze. Dźiewiąći / ktorzy śię zdrádliwie y niewiernie obchodzą s. wrzecżách im do wiernych rąk zwierzonych. Dźieśiąći / wszyscy t. ktorzy ludźie truią / pługi / Młyny / Kośćioły Cmyntarze łupią y odzieráią. Jedenaśći / Lichwiarze / Swiętokupcy / fałszywi Swiadkowie / y ći ktorzy śię niesłusznie rodźicom swym przećiwią. Dwunaśći / Racerze / Zydowie / y Pogáni.

Tych ktorzy práwo swe vtráćili / náyduie śię winá troiáka Pierwsza że świadcżyć nie mogą / áni w Duchownym áni w Swieckim Práwie: wyiąwszy trzy przypadki / ieden u z strony z zdrády Rzecżypospolitey / drugy z strony świętokupstwá przećiwko Heretykowi. Bo w tych trzech przypadkách mogą y tákowi Swiadcżyć. Wtora winá ich iest / yże Opiekuná áni Rzecżniká x mieć nie mogą áni zástępcę w spráwie Szránkowey / to dlatego / áby nie dufał zádnemu / ktoryby go mogł od złodźieystwá wybáwić: gdy śię sam wybáwić álbo obronić nie może. Trzećia winá / yże przyśięgą y. niewinnośći swey dowodźić nie mogą: bo żaden wystepku swego przyśięgą bronić nie może / ktory iest iąką zmázą náznácżony. Tákowym żaden (iáko wyżey stoiey) odpowiedáć z. niepowinien / ále oni káżdemu śię spráwiáć muszą / ktoby ie iedno w cżym winił.

6

7

e S.S.lib.iij. ar: Lxxxij.
f S.S. lib.iij arti: lxiij.
g S.S.lib.ii arti. xvj.j
h Sr S.lib:j art. xxxvij..
8
9
xxxviij.lvx. lib:iij ar.xvi lxx.
i S. S lib. j. art. xxxviij.
k S.S. lib.j ar:lxv.lib.ij art. xiij.
l S. S. lib:j. arti: xl.
m S.S.lib:ij art. xjx:
n S.S. lib:i art. xxxvij
o S. S.lib:i, art: xLi.
q S.S.libiij. ar: iij.vi.

r S.S.lib.iij. arti: v.
s S.S. lib.ij. arti: xiij.
t S.S. lib. j. ar: vij lib.iij. arti: xvj.
10
u S. S. lib:j. arti: xlviij.
x S.S. lib.j. arti: xxxix.
y S.S.lib iij. arti: xvi.
z S. S. lib:i. arti: Li.
a S. S. lib.i. art: xxxvij.
b S. S. lib:i. a r: xxxviij.
c S.S. lib: i. ar: Lxviij.

Báczyć tu potrzebá / że ći ktorzy Práwo ſwe vtráćili / y ći ktorzy nie ſą ſpoſobni Małżeńſtwu / álbo ktorzy ſą złego łożá / ſą rożni miedzy ſobą. Bo y ſámi ći ktorzy Práwo ſwe vtráćili / troiáką rożność miedzy ſobą máią. Jedni ſą / ktorzy v Sądu świadczyć nie mogą / áni od drugiego mowić iáko ſą koſterowie. b. Drudzy ſą c. ktorzy vtrácáią Práwo ſwe w dobrách ſwych że ich przedáć áni oddáć niemogą iáko ſą ći ktorzy wyſtąpili przećiw Máieſtatowi Krolewſkiemu: bo tych dobrá bywáią ná Krolá / y do ſkárbu Koronnego obracáne. Trzeći ſą / ktorzy Práwo ſwe vtráćili / y ná ćiele y ná dobrách. Ná ćiele że ktoby go zábił / tedy karan nie bywa / á ná dobrách / yże potomkowie iego nie dźiedźiczą / iáko ſą pokoiu gwałtownicy / á ći też ſą dwoiácy. Jedni ktorzy przez Sędźiego bywáią ſkazáni w tymże Práwo ſwe vtráćili / iáko ſą wywołáni / y cudzołożnicy. Drudzy záś / ſámi ſwymi vczynkámi vtrácáią Práwo ſwe iáko ći / ktorzy wnocy ná cudze domy nádchodzą / álbo ſie z cudzymi Zonámi potáiemnie łączą.

11.
d S.S. lib:i. arti: Li.

Ztrony Mátki żaden nie ieſt złego łożá / etc. Tu wiedźieć potrzebá / że dźieći / ſą iedne złego drugie d dobrego łożá: Dobrego łożá ſą / ktore ſie w Małżeńſtwie Swiętym y prawdźiwym rodzą. Złego łożá ſą / ktorzy ſie krom Małżeńſtwá poſtug ſámego przyrodzenia rodzą. A tákowi áczkolwiek ták ſą dźieći / iáko y te ktore ſą dobrego łożá: ále to przedſie opátrzono doſtátecznie Práwem áby tylko ći dźiedźiczyli ktorzy ſą dobrego łożá / y w Małżeńſtwie vrodzeni / á nie ći co ſie według ſámego tylko przyrodzenia rodzą. Záczym ći ktorzy ſą dobrego łożá / legitimi / dwoiákim Práwem dźiedźiczą przyrodzonym y Małżeńſkim. A ći / ktorzy tylko według ſámego przyrodzenia / nie według Małżeńſtwá rodzą ſie / tylko iedno Práwo do dźiedźictwa máią á to przyrodzone. Przeto ći ktorzy ſą dobrego łożá lepßym Práwem dźiedźiczą niźli ći z dobrá rodźicow ſwych: bo kto dwoiákie Práwo ma do czego / ten tego ieſt bliżßy / niźli ten / co tylko iedno Práwo ma: á to ſie dźieie Práwem piſánym / nie przyrodzonym. (Gdy tedy Práwá z pilnośćią przeglądamy / to nayduiemy / że gdy ſie tráfiłá iáka vſtáwá Práwu przyrodzonemu przećiwna / tedy Ceſárze / álbo ći ktorzy Práwá / vſtáwiáli / náydowáli y ſtánowili obyczay popráwienia tákowey vſtáwy / iako y to przed ſobą mamy że) áczkolwiek ći co ſą złego łożá Práwem piſánym niedźiedźiczą. Wßákże náyduie ſie czáſem śrzodek przez ktory dźiedźiczyć mogą. (Jáko kiedy przychodzą pod moc Oycowſką / álbo gdyby Oćiec Mátkę poiął / álbo gdyby ich Pan Zwierchny dobrymy vczynił.)

Artykul Piąti.

Summá Artykułu.

1 O kletych wywołánych.
2 Klątwá co iest?
3 Wywołánie co iest?
4 Wywołánie dwoiákie/ więtße/ y mnieyße.

Ieżliby ktory vczćiwey sławy człowiek/ (máiąc spráwę) w Mieyskim Prawie/ niesłußnie wpadł w karánie Papieskie/ ábo w klątwę: álbo żeby od Biskupá álbo innych Duchownych klęty był/ y od zebránia Chrześćiáńskiego wyłączony: choćby w tym trwał rok y ßeść Niedźiel/ y dłużey/ tedy ćći nienárußa/ áni żywotá/ áni Práwá swego† áni dźiedźictwá† tráći. Bo klątwá ácż dußy ßkodźi/ ále żadnemu gárdłá niebierze/ by też w niey iákokolwiek długi czás trwał. Ale ieżliby kto był wywołány/ álbo przez Wyrok Krolewski długi ćći odsądzony/ á w tym by trwał rok y ßeść Niedźiel ten tráći cześć/ żywot/ Práwo/ y wolność: á to ieżliby sądownie przećiwko niemu postąpiono było. Iákimby kolwiek sposobem kto wywołan był/ ieżliby w tym poki wywyłánym iest/ poieyman był/ idźie mu o gárdło.

S.S. lib. iij. arti: lxiij.

S. S. lib. j. arti. lxviij. lxxj. & art. xxviij.

Glosá.

TEN Artykuł iest Práwie wykłádem ártykułu czwartego/ w ktorym nápisano o tych/ ktorzy Práwo swe vtráćili y to/ yże klęći/ y wywołáni w teyże liczbie z nimi są policzeni: á to wßytko rozumieć potrzebá o tych ktorzy słußnie klęći są/ á vpornie w klątwie trwáią. Tu zasię w tym Artykule stoiey o kletych/ ktorzy niesłußnie klęći są: bo tákowi Práwá swego nietrácą/ iáko w texćie stoiey.

Tu trzebá wiedźieć/ że choćby kto niesłußnie w klątwę wpadł/ á zániedbałby okazáć niewinnośći swey przez co się dopußczá bárziey kląć/ tedy táki vpornie ćierpi y odnośi one klątwę. † Co áczkolwiek

wiek mu ná żywocie/álbo ná gardle/ ná poććiwośći nic nieſzkodźi/ ále przedſie ná duſzy ſzkodźi. † A ták trzebá ſie a. co nawiecey klątwy chronić y báć / choćby też y nieſłuſzna była. Rowſzem káżdy klety ma ſie dobrowolnie z Kośćiołá odłączyć / áby ſie drudzy z niego niegorſzyli ✠ gdyż ſie godźi káżdego Sędziego ććić / y iego ſie Decretow obáwiáć. ✠ Záczymby nie vſzedł winy krąbrności. Wſzákże dwa przypadki ſą / dla ktorychby mogł o klątwe niedbáć. Jedna ieżliby klątwá wyſzłá po ápellátiey w oneyże ſpráwie / w Práwie Duchownym założoney. Druga ieżliby/ten wyrok klątwy w ſobie niosł iáką iáwną y nieznośną krzywdę y nieſpráwiedliwość. Przeto wiedźieć potrzebá/ieżliby Sędźia álbo ktory Przełożony Duchownym nieſłuſznie kogo klął/ tedy bywa do roku zrzucon z Vrzędu: á ieżliby w tym Vrząd ſwoy vpornie ſpráwował / tedy ná wieki kápłáńſtwo traći. Klątwa tedy ták duſzy ſzkodźi/ iáko wywołánie ćiáłu. Bo klątwá nic innego nieieſt / iedno wyrok Sędzie. Duchowne./ktory wychodźi dla iákiekolwiek wyſtepku ná duſze / ktora ſkarana ná tym świećie ináczey być nie może/ iedno przez przymuſzenie do poſłuſzeńſtwá. A cheſzli wiedźieć ktora klątwá ſłuſzna ieſt/á ktora nieſłuſzna / álbo ktorey ſie ſtrzedz y báć mamy / o tym czytay ſzerzey S. S. lib. iij. art. lxiij. gdźie doſtátecznie naydźieſz o karániu Duchownym y o Klątwách. † Nádto maſz wiedźieć / że wywołánie nic inne. nie ieſt / iedno wyrok Sędziego b. Swieckie. / dla nieposłuſzenſtwá/ álbo wyſtepku na wyſtepce dány/ y vczyniony. A to czáſem ieſt wietſze/czaſem mnieyſze. Mnieyſze albo c. gołe wywołánie ieſt/ gdy kogo dla wyſtepku/ álbo nieſtawánia do Práwá / ná głowe in contumaciam przezyſzcza/ á ten pierwſzego roku bezecnym ieſt: wſzákże ſie go zábić niegodźi. Wywołánie wietſze/ álbo ććì odſądzenie/ ieſt potwierdzenie przez Krolá onego pierwſzego wywołánia / gdźie iuż dobrá ie. ná Krolá do ſkárbu biorą: y ſtawá ſie iuż bezecnym d ták że go káżdy zábić może. ✠ A iáko zgołá proſtym wywołániem wywołány/ przychodźi w wywołánie wietſze álbo Krolewſkie / o tym czytay S. S. lib. j. árt. lxviij. & lxxj.

† a S. S. li. iij art. lxiij.
b S. S. lib. iij art. xxiij.
c S. S. li. iij. arti. xvj.
✠ d S. S. li. j. ar. xxxviij.

Artykuł Szoſty.

Summá Artykułu.

1 O początku Práwá Mieyſkiego.
2 Práwo Mieyſkie Skąd rzeczone.
3 Od Synow Noego Narodow Siedmźiedźiąt y dwá poſzło.
4 Práwo Mieyſkie ſkąd poſzło.
5 Práwá Mieyſkie rzeczone / Ius priuatum.

Począ-

1

Początek Práwá Mieyskiego/ y iáko Ziemi Sáskiey z vpodobania Cesárskiego nádane iest/ z tego co sie tu niżey nápisze/ okazán będzie. Napierwsze Páństwo/ álbo Monárchia poczełá sie w Bábilonie/ ktore Miásto wszystkim inszym Powiátom pánowáło. To Nemroth miedzy Pogáńskimi krolmi namocnieyszy/ záłożył: y w nim wieże dziwnie wysoka postanowił/ Miásto wielkiemi y szerokiemi gránicámy/ mury/ y twierdzámi obwiodł/ bászty/ wály/ y inne obrony pobudował: á z onego obmurowánia Miástá/ y dziś to Práwo/ ktorego w murze álbo w Mieście in Municipio vżywáia/ IVS Municipale, to iest Práwem iednego Miástá álbo obmurowánia/ álbo iedney osady/ zowa. W tym Mieście sam Krol mocny/ y stałeᵒ vmysłu mieszkał z innymi Pány y ksiażety/ y przy nich inszy vćciwi ludzie y obywátele/ ktore kupkámi zwano. Ci wszytcy iednym Práwē sie sadzili/ ktore Mieyskim zwano/ ktoreᵒ imieniá y podziśieyszy dzień nie odmieniło. O czym sie niżey szerzy powie.

S.S.lib.iij. arti. xliiij.

2

Glosá.

W Pismie Swietym/ y w inszych historyách czytamy: że po Potopie wszystkieᵒ świátá/ Noe Patriarchá on świety/ y od Bogá vmiłowány z korábiu wyszedszy/ miał trzech Synow/ Chám/ Sem/ y Jápheth. † Chám (ktorᵒ też Zoroastes zową) wynálazł y wymyślił náukę czárnoksieską/ y siedm náuk wyzwolonych. Lomchus też syn Noego Astronomią/ álbo Gwiazdárską náukę wynálazł. Do teᵒ przyszedł Nemroth/ (ktoreᵒ niektorzy Synem Sáturnusowym y Jowiszowym być powiedáią) y ráde od nieᵒ wziął/ iákoby mogł opánowáć/ vzniewolić wszystkie ludzie. Sem wymyślił purpury y inszych drogich sukień robienie/ tákże y drogich máści spráwowánie. † Od tych trzech synow Noeᵒ poszło siedmdziesiąt y dwá narodow) áczkolwiek wielu w ten poczet nie poczytáią/ ktorzy ku inszym Národom sie przyłączywszy/ żadneᵒ potomstwá nie zostáwili.) Od Jáphetá poszło pietnaście Narodow/ od Chámá trzydzieści/ od Semá (pierworodneᵒ/ y miedzy wszytkiemi inszymi Pátriárchy) dwádzieściá/ y siedm. Ci wszytcy gdy sie iuż w wielki lud roskrzewili/

3

wili/wßyſtkę ziemię miedzy ſię rodzielili/Semowi ſię doſtáłá Aſia. Jáphetowi Europá/A Chámowi (ktorego też Zoroaſtes zwano) Africà.(Od Chámą poßedł Chus/ od Chuſá Nemroth/ktory ná ziemi możnym być począł: tē był dobrzym/w ćiele bárzo wielki/y dziwnie śmiáły:tákże y w ręku bárzo mocny miedzy wßytkimi ſynmi y wnukámi Noego. Ten chćiwośćią Pánowánia zápalony/naprzod Páńſtwo z okrućieńſtwem nàd ſwemi w Bàbilonie ſobie przywłaßczył/y co Miáſto było początkiem Pánowánia iego/ktore on założył miedzy inßemi Miáſty/zwłaßczá Aráth/Archad/y Calámią/w ziemi Senaor. Przetoż Bożym łowcem/to ieſt/rozlewáiącą krwie ludzi był zwan:to Miáſto mocnemi bàßtámi/y inßemi obronámi opátrzył/y Prâwo Obywátylom vſtàwił/ktore od onego obmurowánia Mieyſkim Práwem názwał. Doſtawßy tedy okrutnie tego Pàńſtwá/Jecte z ſynow Semowych/y Suphne z ſynow Jáphetowych powinowáte ſwe/ przykłádem ſwym nápominał/áby tákie okrućieńſtwá nád ſwemi/ iáko y on/vżywáli. Ci trzey Pánowie/Nemroth/Jecta/y Suphne rządzili pokolenie one świętego Pátryáchy Noego. A gdy ſię wßyſcy trzey zeßli z niezliczoną wielkośćią ludu ná pole Sanaar: Nemrot Mąż śmiàły/y mowny/ onę wielkość ludu wßyſtkę/kuśił ſię od boiáżni Bożey odwieść ràdząc im/áby budowáli wieżę/ktoraby ſię wirzchem nieba dotykálá. Ale Pan Bog obaczywßy wßeteczność/y głupſtwo ich/pomießał iezyki ich. (O czym ßerzey piſmo święte świádczy.) Przeto po wßyſtkim świećie rozproßeni/mießkánia ſobie ßukáli.†To mieyſce w Niemieckich Exemplarzách ták ſtoiey. Od tych po potopie cztery Monárchie były: Pierwßa Aſiriorum/ná wſchod słońcá/tàm nápierwey pànowáł Belus Sichemorum. Druga ná zachod słońcá/ tám pànowáł Archilaus. Trzećia Scytarum od pułnocy/tám pánowáł Ninus. Czwarta Egiptiorum/od południá tâm pánował Nimeus z Mátką ſwą Semirámidą ktora nápierwey wymyśliłá płotno y vbiory/ku zákrywániu członkow Mezkich. Ten Nimeus poſtánowił nápierwey Bábilon głownym Miàſtem tám te Kroleſtwá. W ktorym potym(bo ten wymyślił nápierwey báłwochwálſtwo) dał poſtàwić obraz po Oycu ſwym. Potym Sárdànápalus Monárchią do Medow przenioſł. Po nim krolował Aſtiages/ktory dał Corkę ſwą Kſiążećiu Perſkiemu/od tego poßedł Cyrus/po ktorego śmierći/wroćiłá ſię záś Monàrchia do Bábilonu/tám trwáłá áże do tego czáſu/gdy Alexander tâm przyćiągnąwßy/y zwyćieſtwo otrzymawßy/Monárchią do Greciey przenioſł/gdźie trwáłá áże do Panowânia Rzymſkiego (o czym niżey w articule vij. vſłyßyß.) W ten też czás krolował Phálet(co ſię rozumie odłączony(y były zburzone lxxij. Jezykow/a Phálet krołował potym z Cyruſem/y w iego pokoleniu zoſtáł iezyk Zydowſki.† A ták iuż

ſtąd ká

st[…]d káżdy báczyc może/że Práwo [M]ieyskie w Babilonie sie poczę[ł]o: bo wszyscy w nim mieszkáiący/ [j]ednym Práwē osádzeni byli /któ[r]e Práwo Mieyskie zwano. A ták [t]o Miásto było początkiē Páno[w]ánia / y Práwá Mieyskiego. Wszákże vstáwy wszystkie / ktore były w Bábilonie/y w Persiey postánowione / záginęły / y więcey ich nie vżywáią. Práwo tedy Mieyskie osobliwym Práwē iest / nie rownym/álbo pospolitym /iáko y to Máydeburskie osobliwe Práwo iedne° Miástá iest. Tákże Sp. Sá. b osobliwe Práwo iest z Ziemie Sáskiey / ktore oni sobie zá Przywiley máią.

a S.S. lib: iij arti: xliij. 5

b S. S. lib: i. ar: i. xxx.

Artykuł Siodmy.

Summá Artykułu.

OPisánie Prawá Mieyskie° obiaśniáiac. Jest tego potrzebá / áby sie też to nie zániechało / iáko długo Páństwo / álbo Monárchia (w Babilonie) nieodmiennie trwáłá niżli do Grekow przenieśiona byłá. Trwáłá tedy Monárchia niż do Grekow przyszłá / iże do ostátnie° Krolá Perskie° Dáryusá / ktore° Alexánder wielki Mácedoński Krol zwyciężył; á od tego czásu odmieniło sie Krolestwo Bábilońskie / y do Grekow przenieśione

było / y tam trwáło do tąd / áże Rzymiánie wßyſtek práwie świát opánowáli. Potym Iulium Cæſarem ná Ceſárſki ſtolec obráli / y do tego czáſu Rzym / áż do dźiśieyßego dniá Monárchią dźierży : á to z ſtrony Piotrá S. / dla ktorego y dźiś głowa ieſt wßyſtkiego Krześćiáńſtwá / y ma od Bogá Zwierzchność Rzymſka dwá mieczá / ktore znaczą dwoiáka władzą / Duchowna y Swiecka. Papież włádnie Duchowna / á Ceſarz Krześćiáńſki (ktory Krolem Rzymſkim ieſt) Swiecka : á to dla obrony Kośćiołá S. Tákże ieżliby czego Papież pohámowáć nie mogł / powinien go Ceſarz podpomoc / tákże y on Ceſárzá gdyby tego potrzebá byłá. A ták ieden drugiemu / bronić Kośćiołá Swietego / ma być ná pomocy.

S.S. lib: i. ar: i. lib: iij. ar. xliiij.

Gdy tedy Páńſtwo wßyſtkiego świátá / iuż do Rzymian przenieśione było / na ten czás bez práwá żyli Rzymiánie / káżdy według żądzey ſwey / czyniąc co ſie komu podobáło bez wßelkiey ſkárgi / bez Sądu / y bez karánia. Bo Práwá / áni Vrzędu żadnego nie mieli / według ktorego / y przed ktorymby mogłá ſkárgá záczęta być : to ták długo trwáło / áże z Aten do Rzymu Práwá piſáne przynieśione były. Potym kázáli po Miáſtách y ná mieyſcách poſpolitych czynić y ſtáwiáć znák ręki / pokoy znacząc: ſkąd y po dźiśieyßy dźień ręczny (to ieſt / ręka poślubiony) pokoy miedzy ludźmi ieſt.

Myśląc potym Rzymiánie o tym / iákoby Páńſtwo ich roßerzone było y iákoby pod Zwierzchność Rzymſka wßyſtkie Ziemie podbili / Zamki y inne obrony w źiemiách budowáli / z ktorych potym Sąśiády / y wßytkie inne / ktorzy ſie Zwierzchnośći ich przećiwili / trapili / náieżdżáli / y podbijáli. Potym rádźieli o ſadzeniu onych Zamkow / y Miaſt nábudowanych / y obrawßy niektore męże ſtanu Rycerſkiego przełożyli ie nád onymi zamki / y inne twierdzámi / y támże potym Práwē zákupnym / álbo Lennym opátrzyli. Chcąc tedy one źiemie / ktore podbili / tym lepiey opátrzyć / myślili o tym iákieby im vſtáwy / y Práwá nádáć. Poſtánowili tedy káżdey Ziemi Práwá / według iei włáſnych Wil-

S. S. lib: iij. ar. lviij. lib: j. art: Liiij.

kierzow

kierzow: tákieſ iákie też y Sáſka Ziemiá do tych czáſow ma od Conſtántiná / od Kárlá Ceſarzow nádáne. Bo te Ziemie / iáko Sáſka / Báwarſka / Szwabſka / y Fránkonia / Kroleſtwá były / poki były od Rzymian niepodbite / y zhołdowáne: ále kiedy iuż pod moc Ceſárſka przyßly / w Kśieſtwá ſie odminiely.

S.S.lib:iij. ar: Liij.

Głoſá.

WYkład Artykułu tego / ᴈącz wiecey tych ktorzy hiſtorie pißą / niż tym ktorzy ſie prawem báwią / należy / (ábowiem ieſt wßyſtek o tym / iáko Kroleſtwá z iednego Narodu do drugiego przenieśione były) wßákże aby ten śnádniey wyrozumián był / vmyſłu tego / ktory ten Przywiley Máydeburczanom piſał / náśláduiąc nieco / krotko o tymże powiemy.

2 (Aſſyryczykowie napierwy po Nemroćie świátu wßyſtkiemu pánowáli / ktorych pánowánie náznácznieyße miedzy innymi trwáło lat tyśiąc y trzyſtá. Belus Nemrotides / ktorego Aſſyryczykowie Sáturnuſé omylnie zwáli / to Kroleſtwo napierwey a. rządził / á mießkał w Bábilonie. Od te° ſię ßkárádne báłwochwálſtwo záczęło.

3 Abowiem po iego śmierći Ninus ſyn ie° / przez śmierć Oycá ſwego żáłoſny / dla poćiechy ſwy / Oycowſkie wyobráżenie ſobie wyrzezáć kázał: ktoremu ták wielką cześć wyrządzał / że złoczyńcy káżdemu / ktory do onego obrázu vćiekł / wyſtępki od puſzczał. Ná oſtátek y obywátele Kroleſtwá onego / onemu Bałwánowi / Boſką cześć przywłaßczáć poczęli. Trwáło Kroleſtwo Aſſyryſkie áże do czáſu Sárdanápáluſá oſtátniego Krolá ich. Ktory vdawßy ſie ná zbytki / wßetecznieyßym ſie ſtał / y gorßym niż niewiáſtá. Tego Arbaces Hetman iego / miedzy zebrániem nierządnych niewiaſt nálawßy / zábił.

4 A iż ten Arbaces Medczyk był / przeto Monárchią od Medow przenioſł / gdźie trwáłá przez 259. lat / áże do czáſu Aſtiageſá oſtátnie° Medſkiego Krolá / ktore° Cyrus Krol Perſkiey zwyćieżywßy / Monárchią do Perſyey przenioſł.

5 Tenże też Báltazárá Chaldeyſkiego y Bábilońſkiego Krolá (ktorego przodkowie odſtrzelili ſie byli od Aſſyryczykow) zwalczył. Y ſtolec iego Bábilon Miaſto przepyßne nátychmiaſt zburzył. Potym y przećiw Creſuſowi Lidyſkiemu Krolowi ktory pomoc Bábilończykom dawał / iechał / y iego bez pracey poráził. Trwáłá tedy Monárchia v Perſow 254. lat. áże do Dáryuſá oſtátniego Krolá ich dźiwnie możnego / ktorego Alexánder Krol Mácedoński trzykroć ſie z nim podkawßy / krwáwym bolem zwyćiezył / y Páńſtwo iego pośiadł.

a S.S.lib:iij arti: xliiij.

A ten potym chcąc áby po nim iemu rowny v potomnych ludzi

niepowſtał/po śmierći ſwey Mo-
nárchia miedzy dwánaśćie towá-
rzyßow ſwych/ ktorzy znim zmło-
dośći rośli/ rozdźielił/ y vczynił
ie dźiedźicámi ták wielkiego y ße-
rokiego Kroleſtwá. Od tego cżá-
ſu vſtało Kroleſtwo Bábilońſkie

6

á było do Grekow przenieśione/
támże trwáło áż do Perſeuſá oſtá-
tniego Mácedońſkiego Krolá:
ktory od Rzymian zwyćiężoney/
y przez Páwłá Aemeliuſá z dźie-
ćmi poſpołu y ze wßytkim ſkárbē
Krolewſkim do Rzymá/przywie-
dźiony/ ocży wßyſtkiego ludu/y
dźiwowánie ná ſie obroćił. A
ták Monárchia od Grekow do

7

Rzymian przenieśioná byłá/gdźie
po dźiśieyßy dźień trwa z ſtrony
S. Piotrá/ ktory głową wßy-
ſtkiego Krześćiáńſtwá ieſt. A
dwá miecżá/ władzą dwoiáką/
Duchowną y Swiecką znácżące
mą. Duchowny miecż Papiezo-
wi/ á Swiecki Ceſárzowi zlecon
ieſt. Ale władza y moc Kośćio-
łá Rzymſkiego nawiecey ſie ro-
ſkrzewiłá cżáſu Conſtántiná wiel
kiego/ ktory był od S. Sylwe-
ſtrá Papiezá okrzcżon/ y od trę-
du vzdrowion. Ten gdy przez
známię Krzyżá S. ktore z Niebá
widźiał Máxentiuſá zwyćiężył/
inße Tyránny odpędźił/ y Páń-
ſtwo vśmierzył/ cżyniąc dźięki
Bogu. Páłac ſwoy/ ktory Lá-
teránenſe Pállátium y dźiś w
Rzymie zową/ Sylweſtrowi/y
namiáſtkom iego dárował. Po-
tym y Koronę z głowy ſwey/
płaßcż ßárłátny/ álbo z purpury
vrobiony/ y inße wßyſtko odźie-
nie Ceſárſkie nań włożył. Nád-
to/ dał mu Berlá Ceſárſkie/ y
wßyſtkie znáki/ y poſtępki Má-
ieſtatu Ceſárſkiego. A iáko rozmá-
itymi doſtoieńſtwy było ślachćio-
ne Rycerſtwo ie°/ták też kápłany
Kośćiołá S. Rzymſkie° ślachćić
y zdobić roſkazał/Vrzędy Kárdy-
nálſkie/ Officiálſkie/ Komorni-
cże/y inße Duchowne poſtánowił.
Nádto poſtánowił/ áby on do-

8

ſtonieyßy Páſterz y ie° námiáſtko-
wie/ koroną ktorą mu był z gło-
wy ſwey dał ze złotá nacżyſtßego/
y drogich kámieni vrobioną/ ko-
ronowáni byli/ b. á to wßyſtko
ku więtßy vććiwośći Piotrá S.
Nádto wßyſtko ten/ ták Krze-
śćiáńſkiey Pan/ná znák więtßego

*

vniżenia/ koniá zá wodze pod Pa-
piezem Sylweſtrem trzymał/kto-
remu potym y namiáſtkom iego/
Miáſto Rzym/ y Páłac ſwoy/
y wßyſtkę Włoſką Ziemię dáro-
wał: á Páńſtwo Stolec ſwoy
ná wſchod ſłońcá przeniosł/a tám
Miáſto ſławne/ ktore potym od
Jmienia ſweg° Conſtántinopolim
ná zwał záłożył. (Mogłby kto
rzec (iákoż ſtąd miedzy niekto-
rymi wątpliwość rośćie) ponie-
waß te dwá miecżá Rzymſkiey
władzey zlecone miedzy dwie oſo-
bie ſie rozdźieliły/ to ieſt/ że przy
Papiezu Duchowny/ á przy Ce-
ſárzu Swiecki zoſtał/ kto wzdy
z tych dwu wyżßy ieſt? O cżym
rożne c. ſą mniemánia ludzkie.

A ták weżmiemy naprzod ár-
gumentá vcżonych wPráwie Du-
chownym/ ktorzy twierdzą że
władza Ceſárſka ma być podległa

a S.S.lib.iij. art: Lvij.

*

b S.S. lib: i. arti: i.

d S.S.lib iij. ar.Liijl.lvij.

władzey Papieskiey / à tego tàk
podpieráią / y dowodzą. Wlá-
dzey Pàpieskiey zlećił Pan Bog
Klucże Krolestwá Niebieskiego /
y dał iey moc ná źiemi zwiezowàć
y rozwiezowàć. A poniewaß
Papieżowi władza Duchowna /
á Cesarzowi Swiecka dáná iest / a
rzeczy Niebieskie álbo Duchowne
zacnieyße są nizli Swieckie / álbo
doczesne: przeto słußnie CEsarz
ma być mnieyßy Papieżá / y iemu
podległy. † Przy tym też y to
mowią: że Duchowieństwo iest
lud pomàzàny / y wybrány z ro-
du Krolewskiego / à tym dowo-
dzą / á słußnie Papież ma być gło-
wą wßytkiego Krześćiàństwa /
y iemu ma być poddány kàżdy
Krześćiański człowiek. Jeźli
mu tedy wßyscy Krześćiánie
posłußni być powinni: toć słu-
ßna àby mu ten posłußny był /
ktory inße do posłußeństwá ie-
go / mieczem przymußáć powi-
nien. ✠ Wtore Argumentum
ich iest to: Ze Papież ma moc /
y władzą czynić / to co CEsarzo-
wi czynić należy: iáko Bekártá
dobrym vczynić / w oboim / to iest /
Swieckim y Duchownym Prá-
wie / może: á ieźli to może vczy-
nić w oboiem Práwie / toć y in-
ßy czynić / y sądźić w oboiem Prá-
wie może. Nàdto † CEsarz po-
winien vczynić wyznánie wiáry
przed Papieżem / á on go ma wy-
słuchàć / y rozeznáć / ieźli dobrze
wierzy / ieźli nie iest w klątwie / ec.
Abowiem Papież Cesarzà d. kląć /
y z Stolcá złożyć może / zà słu-
ßnymi przyczynámi. † Cesarz
też pomáżanie / àlbo poświecenie
swe od Papieża bierze. Nádto ie-
ßcze. Papież przeniosł Stoleć /
álbo Krolestwo Rzymskie z Gre-
cyey do Niemiec. Ktemu Cesarz
Papieżowi hołduie / y przysięga.
Jeßliże tedy PApież ma táką
władzą nád CEsarzem / toć pe-
wna / że iest wyżßym niż CEsarz.
Ná tych / y tàkich àrgumenćiech
sądzą się Duchowni. ✠

12 Przećiwko temu mowią záś v-
czeni w Práwie Swieckim / że
Cesarz iest wyżßey niż Papież / a
mniemánia swego tàk podpierá-
ią. A mowią / że Cesarzowi dá-
ny iest y zlecony miecz Swiecki /
ktorym powinien / Práwá / Sprà-
wiedliwośći / Wdow / y Sierot
bronić / y wystepne karáć: dlate-
go / àby gniew Boży vbłagan
był / czego Duchownym zábronio-
no. † Abowiem ieźliby był Papież
miał mieć oboie Pràwo / y oboie
Sądy w ręku swych / nierozdźielilo
by się było ná dwie osobie: á też
rzekł sam Pan: moie Krolestwo
nie iest z tego Swiátá. † A nie za-
3 kazanoby było Piotrowi / àby
mieczem nie woiował / ná on czás
gdy mu rzeczono: Włoż miecz
twoy do poßew: bo kto mieczem
woiuie od mieczà ginie. Przez co
nam dał rozumieć / àby się Papież /
áni żaden Kápłan w rzeczy Swie-
ckie nie mießał. A ießcze ktemu
gdyby Pápież był wyżßey niż Ce-
sarz / tedyby ßły Apellatie od Ce-
sarzá do Papieżá / ále to nie iest:
przeto wyżßym być niemoże.
Nadto Cesarz czásem bierze poda-

tki/ albo czynsze Kościołow/ nie Papież. † A też Cesarza Churfirstowie obieraią/ a nie Papież. †

13 A aczkolwiekby sie iesżcze mogło więcey/ y na tę/ y na owę stronę powiedzieć / ale abysmy sie w długą rzecz niewdawali / przystąpiemy do tego / iakoby te sobie przeciwne Argumenta zgodzić/ y władzą każdego prawdziwie okazać. A tak to zamknienie tego sporu albo dysputacyey będzie.

† Pan Bog wszechmogący gdy Niebo y Ziemie stworzył napierwey dwoie światło / Słońce y Mieysiąc aby nam na ziemi świeciło/ ktore nam znaczą władzą. Słońce znaczy władzą Papieską / a Miesiąc znaczy władzą Cesarską. Więtsze świeci we dnie/to iest duszy/a mnieysze w nocy/ to iest ciału. A iako Miesiąc bierze światłość swą od słońca: a im daley od niego odstępuie/tym zupełnieysze światło ma/ tak też Cesarz bierze poświęcenie pomazánie / y koronowánie od Papieża / ktore skoro otrzyma / ma też iuż swe zupełne światło/ to iest zupełną moc/ y władzą. Taka tedy iest rożność międzi tymi dwiema głowami wszytkie Krześciaństwa/iaka iest między Słońcem a Mieściącem / że Papieska władza iest we dnie / to iest nad Duszami/aCesarska w nocy/to iest nad rzeczami Swieckimi. A ta władza (to iest miecz świecki) ma być vstawicznie gotow czynić o wiarę S. Krześciańską: bo tego Duchowieństwo potrzebuie/ aby ich broniono od krzywdy/ y od gwałtu / co Swieccy czynić powinni. Przeto y Duchownych Swieccy dla dusznego zbawienia/ y Swieckich Duchowni dla obrony potrzebuią. A tak nie iest ieden wyższey niż drugi / ale każdy ma władzą od Pana Boga. A yż sie wyzey powiedziało/ że Duchowieństwo iest wybrány lud między innymi: tedy to masz rozumieć / że do spraw Duchownych/iako są Krzest/Spowiedź/ y insze Sacramenta Kościelne. Y przeto pomazuią głowę Kśiążetom Duchownym/ a Swieckim nie pomazuią. Bo gdy CEsarzá poświącáią/tedy go pomazuią na krzyż między łopatkami: a to dla rożności ossoby Swieckiey y Duchowney. A yż Papież Cesarza koronuie y poświąca / tedy to czyni z powinności Vrzedu swego/ a Cesarz tym pokazuie dobrowolnie posłuszeństwo Papieżowi: bo choćby od niego poświecon nie był/ przedsieby był CEsarzem. Abowiem on dostáie Vrzedu od Electorow / gdy ná Krolestwo Rzymskie obran będzie Państwa Cesarskiego dostawa mieczem/ a imienia Cesarstiego dostawa przez poświecenie Papieskie / ktore Papież vczynić powinien / gdy mu zgodne obranie Cesarskie oznaymione będzie. Przetoż powinni Churfirstowie z CEsarzem na pomazánie iechać. Powiedziało sie też wyżey / że Papież może czynić to / co Cesarzowi należy

lezy: tedy to maſz rozumieć/ że te-
go we wſzyſtkim czynić nie może/
chybá w niektorych ſpráwách.
Abowiem CESarz nie wtrąca
ſie w ſpráwy Duchowne / chybá
z pewnych przyczyn / y ſłuſznych:
ták ſie też Papież nie ma wdáwáć
w ſpráwy Swieckie / okrom pe-
wnych y ſłuſznych przyczyn.

14 Do tego wſzytkiego / y to wie-
dzieć niewadzi: że Práwo Ceſar-
ſkie nic vwłaczáć áni ſzkodzić
práwu Duchownemu niema. A-
bowiem w rzeczách Duchownych
wola CESarſká niema być nád
práwá Duchowne. A co ſie Ko-
ściołá dotycze/ w to ſie Ceſarz w-
dawáć / y tego ſtanowić niema.
Toż też maſz rozumieć o Papiezu/
y Práwie Duchownym / ktore też
roſkazuie trzymáć / y przeſtrzegáć
Praw Ceſarſkich. O czym Leo
Papież do Lotáriuſa Ceſarzá pi-
ſał/ y coby ſie ſtáło przećiwko ie-
dnemu Práwu / to ſie z drugiego
náprawić może / iáko piſze Jan
viij. Papiez. A ták iako żaden nie-
ma vſtáwámi Ceſarſkimi gár-
dzić/ ták też przećiwko vſtáwam
Rzymſkim / y Oycow świetych
náuce/ żaden ſie záſtáwiáć niema.

Stąd tedy báczyć możeſz/ iáko
ſobie káżdeᵒ z nich vważáć maſz †
zwłaſzczá cokolwiek do duſznego
zbáwienia / y do rzeczy Ducho-
wnych należy / w tym Papież ieſt
nád Ceſarzá wyżſzy y káżdy czło-
wiek chrześćiáńſki Papieżowi po-
ſłuſzeńſtwo powinien † gdyż on
ieſt Oycem naſzym z ſtrony wiáry
S. Krześćiáńſkiey / y iemu ieſt
zwierzona Mátká náſzá Kościoł
S. Krześćiáńſki Skąd wſzytcy
Duchowni bronić y wſpomagáć
káżdego / ich obrony potrzebuią-
cego/ powinni. Ale káżdy obroń-
cá w káżdey ſpráwie ma pierwey
obáczyć / ieźli mu przyſtoiey rzecz
one / ktorą przedſie bierze/ ſądzić
álbo nie: ieźli przyſtoiey/ niechay
ſądzi/ á ieźli nieprzyſtoiey / niech
ią puśći do tego ktoremu to ſą-
dzić należy. O czym nápiſał Pa-
pież Alexánder w te ſłowá. Je-
źliby dwá przećiwko ſobie co
mieli / á ieden odwoływałby ſie
ná nás / drugi ná ſwego włáſne-
go Sędziego / tedy ony ſpráwy
ſądzić nie mamy / chybáby wła-
ſnie do Sądu naſzego należą-
łá/ etc. A choćby też ſądził/ tedy
przedſie on Sąd niewiąze ſtrony
przećiwney: bo káżdey ſpráwy ża-
den ſądzić niema/ iedno ten komu
to właſnie należy y przyſtoiy. ✠

W tych zas rzeczách ktore do
obrony Swieckiey należą/ Ceſarz
wyżſzey ieſt Papież. A to ſie ſobie
nie przećiwi/ y owſzem Papież pod
czás wpráwo Swieckie/ iáko y Ce-
ſarz w Duchowne z pewnych przy-
czyn wdáć ſie może. † A poniewaſz
wſzytek świát te dwie głowie rzą-
dzić maią / ſłuſzna rzecz áby ich
władza iednáká y rowna byłá / á
przy káżdym/ áby iego Vrząd / y
powinność zoſtáłá. Jákoż káżdy
z nich z powinnośći ſwey ma prze-
ſtrzegáć Vrzędu ſwego / ták iáko
mu ieſt od Mátki to ieſt/ Kośćio-
łá S. Krześćiáńſkieᵒ náznáczono.
Czego ieźliby nie czynił/ a ktoreby-
kolwiek z nich to przeſtąpił/ bądź
Papież / álbo Ceſarz / tedyby mu-

ział zá to káronie podiąc / tákie iákieby mu vſtáwiono: á cobykolwiek ćierpiał / tedyby ćierpiał / nie iáko Papiez / álbo Ceſarz / ále iáko złoczyńcá. † A powiñien ieden drugiego ku obronie Krześćiáńſtwá wſpomágáć / iáko nalepiey / y nápotężniey może záwße / gdyby tego ieden od drugiego potrzebował.

Rzymiánie bez práwá żyli / ć.

Rzymiánie od záłożenia Miáſtá żadnych Praw piſanych nie mieli / áże Numma Pompilius / ktory ná mieyſce Romulosowe ná Krolewſtwo Rzymſkie wſtąpił / nápierwey Rzymiánom Práwá vſtáwáwił. Potym gdy lud poſpolity wßetecznych Vrzednikow ćierpieć niemogł / dźieśieć Mężow ſobie obrali: y dáli im moc ſtánowienia Práw / ktore im oni od Atheniensow / y Lácedemończykow ná Láćiński iezyk przełożone / ná dźieśiąći tablicách Słoniowych do Rzymu podáli. A bráli to ták z piſanego / iáko y z zwyczáiow Lácedemońſkich (Abowiem Lácedemończykowie to co zá Práwo trzymáli / pámietáli y w głowie nośili: á Atheniensowie záśie tylko piſanych Praw przeſtrzegáli.) Ale yże potym ießcze niektorych rzeczy niedoſtawáło / niektore poprawienia potrzebowáły. Dáná záśie byłá moc dźieśiąćiom Mężom (przez cáły rok) Praw / y Vſtaw onych popráwiáć / przyczyniáć / vimowáć / y ieżliby potrzebá byłá wykłádáć. Ktorzy czyniąc temu doſyć / dwie tablicy ießcze przyczynili / ſkąd ono Práwo zwáno Práwem XII. tablic Leges duodecim tabularum.

15

16

17 A Imioná tych dźieśiąći mężow ktorym tákowa władza dana byłá / te ſą e. Appius Claudius / Titus Genutius / Publius Festus / Spurius Posthumius / Publius Sulpitius / Aulus Manlius / Lucius Veturius / Caius Julius / Publius Curiatius / Titus Romulius. † To Práwo dwunáśćie tablic było v Rzymian poſtánowione we trzyſtá lat. Po założeniu Rzymu. † A yżeby te Práwá były w kśiegi nápiſane / Pompeius Senator Rzymſki / nápierwey złych przełożonych y niezbożnych Sedźiow ſkończyć nie mogł. O toż śie potym y Ceſarz kuśił / ále y ten był zábit nim tego dokończył / y ták potym potroße ſtárodawne Práwá / dawnośćią prze niedbálſtwo ludzkie / nißczáły.

18 A Nowe Práwá y Vſtáwy poczęły śie od Conſtantiná Ceſarzá (od ktorego też Sáxonowie Práwá ſwe máią / potym od potomkow iego potwierdzone.) Te były pomießáne / y nieporządne. Aże Theodoſius Auguſtus álbo Minor ná przykład Gregoriána / y Hermogeniána kśiegi od Conſtántyná zácżete porządnie ſpiſał / podług porządku CESarzow / pod ktorym imieniem vſtáwy kázdego z oſobná / co ktory vſtáwił / ſpiſane były. Te Kśiegi od ſwego imieniá názwał Theodoſianum Codicem. Potym náſtał ślachetny CESarz Juſtinianus /

ktory wßyſtkie Práwá CEſárſkie ozdobił/y obiáśnił/y odrzućiwßy niepotrzebne a potrzebnieyße też przydawßy / obiáśnił/y nadobnie ſpiſał.

Obrawßy Rzymiánie niektore ludźie Rycerſkie /nád inymi ie przełożyli /to ták maß rozumieć że Rzymiánie gdy Ziemie pod ſwą moc podbili / á wßyſtkie role ich były / poſtánowili ná onych /nieprzyiáćiełom pobránych twierdzách niektore Wodze/ ktore zwáli Kśiążęty : áby oni rządźili poddáne ich. Abowiem Kśiąże káżde Wodzem ieſt rzeczone /że lud / zwłaßcża woienny /wodźi ꝛc. y iemu Kśieſtwo od Páná / álbo Krolá zlecone ieſt. Tym Wodzom álbo Kśiążętom/zleceni byli Zołnierze/kto re oni ſwym koßtem chowáli/dla obrony Panſtw Rzymſkich á na ten koßt tedy role y inße Dobrá trzymáli / y znimi / co ſie im dźiáło czynili /náymowáli/ dawáli/ꝛc. wßyſtko zá vmowionym podátkiem /ábo czynßem z ktoreg° Zołnierze oni chowáli/á co zbywáło/ to Rzymiánom oddawáli.

19

✠

Gdy ſie potym Rzymiánom vprzykrzyło/ Zołnierze vſtáwicznie wielkim koßtem chowáć: one zamki y Ziemie g. Kśiążętom Lennym / álbo zákupnym Práwem/ rozdawáli áby z onych imion ſłużyli / gdyby tego potrzebá byłá. Kśiążętá záś onych dobr cżeść tymże Práwem Zołnierzom ſwym dawáli.

*

20 (Stądże ſie Mąnſtwá poczęli / ći záſie chłopom one role náymowáli dźiedźicżnie zpewnych czynßow. Te chłopy / ktorzy ſie na tych czynßách rodźili / zwano Aſcripticios. z tymi Pánowie álbo Zołnierze oni / Práwo nieiákie / według ſpolny vmowy ſtánowili. A cokolwiek miedzy ſobą około tákowych dobr zámknęli / y poſtánowili / to zá Práwo miáno / ktore zwano Łáćińſkim iezykiem Ius Emphiteoticum. ktore ieſt Cõtráct / álbo vmowá dobrowolna około dobr/iákich/ ktore dawáne bywáią z iákąkolwiek conditią / álbo z pewnego czynßu /álbo z iákieykolwiek inßey poſługi. A on one dobrá ſpráwić y z ſurowego korzenia wykopáć ieſli przedtym nieſprąwne były / powinien. Tákowe obowiązánie álbo Contract bywa Práwem obudwu / to ieſt / Páná / y poddánego /ktore zową Emphiteoſis /iákoby Lenne/álbo zákupne Práwo. Dźiś tákim ſpoſobem y ſpráwione Dobrá dawáne bywáią / z ktorych álbo pieniężną / álbo Woienną poſługę według vmowy czynią / y táką ſpolna vmowá miedzy nimi zá Práwo idźie.

21

✠ S. S. inpro:

1

(Niektorzy też ták Emphiteoſim opiſuią / yż to ieſt Contráct rożny od naymu/ y od kupná/ kiedy komu cże° pozwolą z czynßu álbo pieniężnego/álbo iákiegokolwiek inßego).

g S.S.lib.ij art: Lvij.

22

A przychodząc do końcá Artykułu /gdźie ſtoiey / że nie ktore Ziemie Kroleſtwy przedtym były h. to bacżyć potrzeba / że Sáxo-

f S. S. lib:ij. ar: lviij. lib. ar: liiij. libi iij. artì: liij:

nowie

h S.S.lib: iij. arti: xliiij.
k S. S.li: iij. ar: liij. lxij.
i S,S.lib.iij. arti: xliiij.
I.M.in prol:

nowie przedtym Petráculi rzeczeni/ktorzy byli ostátkiem Woyská Mácedońskiego/ W okreciech do tey Ziemie/w ktorey śiedza/przypłynąwszy i. Turingi podbili/ y osadzáli Krolestwá iáko Sáskie/ Fránkonskie/Szwábskie/ &c. á ná ten czás ieszcze nie byli Chrześciány. To ták trwáło áże do czásow Constántiná Cesárzá/ktory podbiwszy ie/wiáry ich Krześciáński náuczył/ y Práwá im vstáwił á one Krolestwá w Kśiestwá k. odmienił.† Fálcgrábiá Rheński iest Kśiażeciem Báwárskim Fálcgrábiá Fránkońskim iest Biskup Moguński/ Fálcgrábiá Szwábski iest Biskup Trirski/ Fálcgrábiá Grunskim iest Biskup Koleński/ y stad sa Electormi: á máia pod swym hołdem/ álbo posłuszeństwem Kśiażetá do Fálcgrabstwá tám tego należace/ tych tytuł iest po Láćinie Superillustres. ✝

Artykuł Osmy.

Summá Artykułu.

1 O Práwie y potwierdzeniu Cesárzá Rzymskiego.
2 O powinności ludzi Rycerskich
3 O przyśiedze Cesárskiey y Krolewskiey.
4 Stan Rycerski dwoiáki.
5 Stopnie stánu Rycerskie ktore
6 Sedziowie máia być w vćciwośći.
7 Pieniadze skad poszły
8 Cło dlaczego vstáwiono.
9 Przyczyny dla ktorych Cesarz dostoynosć tráci.
10 Cesárzá kto ma Sadzić.

1

KSiażetá tedy/y inni wolni Pánowie ze wszytkim Rycerstwem ziechawszy sie z Rzymiány/ Rádzili o tym/iákimby Práwem Państwo ich opátrzone być miało. Y postánowili spolnie Krolowi Rzymskiemu Práwo y że on Stolec Rzymski rzadźić/ y bronić go (z strony Piotrá Swietego) Mieczem Swieckim powinien. Skad y po dźiś Dźień Rzymskim Obrońca Práwá iest názwan. Ten od ktorego-

S. S. lib: iij. ar: Liiij.

kolwiek

S. S lib: iij. arti: Lx.

kolwiek Powiátu Niemieckiego przyiedźie / tam mu ſą wolne wßytkie Sądy / y Práwá wßyſtkich Miaſt: tákże mu też ſą wolne Cłá / y Minicá w káżdy Ziemi do ktorey przyiedźie / przeto / yże on Obrońca Rzymſkim ieſt: y nie może ſwy cći nárußyć áni gárdłá tráćić / iedno ze trzech przyczyn. Pierwßa / ieſliby ſtolec Páńſtwá Rzymſkiego nißczyc chćiał. Wtora / ieſliby ludźiom niewiernym był pomocen / y on mnożył. Trzećia / ieſliby własną Małżonke porzućił. Jeſliby z tych trzech w ktorey przeświadczon był / tedy ma być ná śmierć ſądzon. A ma mu być głowa złota śiekiera vćieta / dlatego yże mieczá Swieckiego ktorego źle vżywał / iuż ná ten czas nie ma / ktory mu był dan / áby nim Sądźił / y karał wßytie ktorzy niepráwość mnożą / ktory miecz ten on záś porucżył wßytkim Sędziom (w ſtárych Niemieckich Exemplarzách ſtoiey wßytkim ludziom Rycerſkim) áby wdow / śierot / y Bożych domow bronieli / nieſpráwiedliwość tepili y tłumili / á ſpráwiedliwość twierdźili / y mnożyli / czego on ſam nieczynił. Przetoż wßyſcy Sędźiowie / álbo ich Namieſtnicy / y ſłudzy Vrzędowi / máią ſądźić káżdego źle czyniącego / y w tym według Práwá przekonánego.

S.S. lib: i. ar: i. lib: iij. ar. Lvij.

2

Aiáko Sędźiowie máią miecz Swiecki od Królá / ták też Duchowni máią Duchowny miecz od Papieżá:

Głoſá.

PONieważby a. po proznicy Práwá ſtánowione były / ieżliby tych ktorzyby ich vżywáli y bronili nie było. A miedzy wßytkimi ktorzy Praw y ſpráwiedliwośći bronić máią / pierwßym b. ieſt Krol Rzymſki / ktory vżywa mieczá Swieckiego z ſtrony Piotrá Swietego. Skąd ieſt poſpolitym c. wßyſtkich ludźi Sędźią / przeto też ſłußnie od niego Práwá niniejßego Artykułu pocżynáią. Krol tedy obrány powinien naprzod Rzeßey hołd oddáć potym d. ma przyśiądz / że chce Spráwiedliwość czynić / y mnożyć / á niepráwość tepić / y nißczyć według możnośći ſwey. A tá przyſiegá ie ma być w te słowá

3

Przyśiegam Pánu Bogu wßechmogącemu / y Synowi iego iednorodzonemu Pánu náßemu Jeſu Chryſtuſowi Duchowi Swietemu / y wielebney Mátce Bożey Pánnie Czyſtey Máriey / przez cztery Ewángelie / ktore w ręku ſwych teraz trzymam (y przez cztery Ewángeliſty) y przez S. Archángioły Micháłá / y Gábryelá / yże chcę czyſte Sumnienie y wierną poſługę záchowáć Pánu ſwemu Naiáśnieyßemu Pánu / Pánu S. á to z ſtrony mnie teraz zleconego od nie° rządzenia / y Vrzędu : w dobrách iego żadney roboty y pracey / iákokolwiek cięßkiey ſię niezbraniáiąc. Chcę ſię też wtym mnie poruczonym Vrzędźie wßelakich złych náuk / y zdrády chronić / y wárowáć. Przyśięgám też / yżem ieſt człowiek Wiáry prawdźiwey Powßechny Krześciáńſkiey / ktory nigdy żadnym obyczáiem przeciwić ſię nie będę (y inßym niedopußczę) iáko nalepiey y nabárziey będę mogł. Jże też tego Vrzędu niedoſtał zá żadne dáry / áni obietnice : y chcę ſię cnotliwie / y przyſtoynie z poddánymi Pàná mego obchodźić / przeſtawáiąc nátych dochodźiech ktore mi ſą náznáczone. Práwá też Páńſtwá tego vmieć y przeſtrzegáć chcę / á tego nie opußczę dla miłośći / miłośierdźia / zadrośći / nienawiśći / y pożytku. Przyśiegam też † yże Dobrá Páńſtwá tego mnie zlecone / y zwierzone / wcáłośći záchowáć chcę / † poddánych od złych ludźi y ßkod bronić ná Sądźiech ſpráwiedliwym Sędźią być / wyſtępki wßyſtkie káráć / á ſpráwiedliwośći ſię we wßytkim trzymáć. Spráwiedliwe w ich ſpráwiedliwośći záchowywáiąc o nieſpráwiedliwe wedle zaſługi / y wyſtępku karząc. To wßyſtko przyśięgam chowáć y trzymáć / y ináczey nieczynić. A ieźlibym to przeſtąpił / boday ſię ná mię ſrogi Sąd Páná náßego Jezu Chryſtá / y niechay będę vcześnikiem Judaßowym / á niechay námię przydźie trąd Jeſſego. y boiaśń Raimowá. A miecz ná fáłßywe Sędźie zgotowány niechay ná mię przydźie..

* l S.S. lib. j. arti. iij.

✠ f S.S. lib. iij. arti: Lij.

m S.S. li: iij. ar: lij. lib. i. ar: lviij: glo.

a S.S. lib: iij. arti: lxij. l. M. arti: xviij.

b S.S. lib: i. arti: iij.

c S.S. lib. iij. arti: xxvj.

d S.S. lib. iij. ar: Liiij.

Tá przyśięgá nie tylko Ceſárzowi / y Krolowi / ále káżdemu Vrzędowi / y wßyſtkim Sędźiom Swieckim y Duchownym ſłuży y należy.

Y poſtánowili Krolowi etc. Maß wiedźieć / że przedtym Senatorowie Rzymſcy Krolá obieráli. Potym † Kśiążętá y Pánowie nárádźiwßy ſię z Rzymiány † dozwolili byli Zołnierzom ná Woynie Krolá obieráć : á to dlatego / áby Woyſko bez Wodzá nie było / zwłaßczá ieſliby Krol wbitwie zábit był / áby inßego záraz em obrano. Potym wielki f. Kárzeł bacząc biegłość y dźielność Rycerſką / ktorą ná on czás bez przeſtánku y wiernie Niemcy Ceſárzom pokázowáli / nádał im wolność obieránia Krolá. * ✠

Rzymſkim obrońcą ieſt / &c. (To Práwo Krolá Rzymſkiego wyięte ieſt z vſtaw Kárłá Ceſárzá /

ſarzą / ktory to poſtánowił: áby on bronił Stolcá Rzymſkiego / y áby nawyżßym Sędzim y pirwßym w Rycerſtwie był.) Tu wiedzieć niewádzi g. że Sláchectwo álbo Stan Rycerſki dwoiáki ieſt / wrodzony / y nábyty. Nábyty máią Biſkupi / Opátowie / y inßy tym podobni. Wrodzony máią Kſiążętá / Pánowie / y inni Swieccy Stanowie. Ten od Krolá pochodzi (y przeto h. Krol ma być wolno w Małżeńſtwie y w ſtanie Rycerſkim vrodzony) á ieſt zacnieyßy niż nábyty. Abowiem nábyty z vſtaw ludzkich / á wrodzony z Prawá przyrodzone / kto remu vſtawy ludzkie nic ßkodzić niemogą / pochodzi.

Pierwßy ſtopień ſtánu Rycerſkiego ma Krol. Wtory máią Duchowni Kſiążętá / Biſkupi / y ci ktorzy Ceſarzá obieráią Electorowie / álbo Churfirſtowie ✠ y Kſiążętá Bránßwickie † to dlátego / że ci nikomu nie hołduią. Tych w Práwie po Łácinie Superilluſtres zową. Trzeci máią Kſiążętá i. ktorzy tym wyżßym mianowanym hołduią k. Tych tytuł ieſt po Łácinie Illuſtres. Czwarty máią wolni Pánowie. Piąty máią ich hołdownicy / ktore Bárones zową. Szoſty máią tych hołdownikow Manowie / á ci napodłeyßy ſą w ſtanie Rycerſkim y Slacheckiey godności. Niektorzy wątpią / ieżli ci ktorzy ießcze w ſiodmym ſtopniu ſą / mogą trzymáć Lenno czyli nie / ále w tym wątpić nie potrzebá r. Abowiem Pánowie / álbo Kſiążętá Lenni zágubili ſiodmy ſtopień Rycerſkiey doſtoyności / gdy ſię ſtáli hołdownikámi Biſkupimi l. czego przedtym niebywało. Ci tedy ktorzy ſię w ktorymkolwiek ſtopniu doſtoyności Rycerſkiey zamykáią / mogą być Rycerzmi / o czym ſię iuż wyżey powiedziało.

Krol Sądy porucza Sędziom / etc.

Ceſarz / álbo Krol / y że wßędzie ſam przez ſię obecnie ſądzić nie może / przeto ludziom godnym Kſięſtwá / Gróbſtwá / y inße Vrzędy dáie m. y Sędziámi ie czyni: oni záſię Namieſtniki ſwe máią: tákże y ci záſię drugie / ktorzy ná mieyſcu ich ſádzą. A gdyż Sędziowie wßytcy ná mieyſcu Bożym śiedzą / bo Sąd Boży ná ſobie noßą n. dlatego ſłußnie od innych ludzi Sądu ich potrzebuiących / Pány zwáni być máią / w ten czás kiedy ná Sądzie śiedzą. Wßákże / ieżliby ſię tráfiło / żeby iáka Oſſobá znáczna do Sądu przyßłá / tedy go też ma Sędziá mieyſcem poczćić / wyiąwßy by iáką ſpráwę miał mieć v Sądu o. ták żeby miał záłowáć ná kogo / álbo komu odpowiedáć. (Abowiem tám powinien w ten czás ſtać / iáko y inßy ludzie.)

Minicá / y Cłá wolne ſą etc.

Niektorzy mniemáią / że ſię Práwo w ten czás napierwey wßczęło / kiedy Enoch Syn Kaimow pierwße Miáſto zbudował. Abowiem tám zá Práwo to trzymáno: że cokolwiek ſobie kto prácą ſwą nábył / tego mu żaden wziąć

Marginal notes:

n S.S. lib. iij. art: lij.

4

g. S.S. li. j. arti: iij.

o. S.S. li: j arti: lviij.

h S.S. lib. j. arti: iij.

6

i. S.S. li: ij. arti. liiij.

k S. S. lib. j. art. iij:

p. S.S. li. j art. xxv. lib. iij. ar. lx.

nie mogl/ áni on tez ſam tego inemu dáć śmiał. Potym wymyślono było znák / ná ktorym wyobráženie Páńſkie było/ktory muśiał káždy vkázáć/ gdy co oddálić chćiał: znácząc to/ že ſię to z wolą Páńſką dźieie/poſłuszeńſtwo tym okázuiąc. Potym gdy Rzymiánie pánowáć poczęli/á Numma Pompilius ná Kroleſtwo Rzymſkie przyszedł. Ten pieniądze (ktore y dźiś od iego imienia po Láćinie Nummos zową) wymyśił/ktorymi wnet poczęto hándlowáć/kupowáć/przedawáć/ etc. A przedtym nigdy pieniędzy nie vžywano / ále wszytká máiętność ludzka w bydle byłá p. á przedawánia / y kupowánia tylko przez frymárki szły. Potym gdy ſię ludźie rozmnažali/á Ziemie dálekie pośiadáli/yže pieniądze y inne rzeczy ku kupowaniu potrzebne/ z iedney Ziemie od drugiey beſpiecznie przenoszone być niemogły: tedy z łáſki Ceſárſkiey dozwolono Kśiążętom niektorym Mynice bić wedle potrzeby y požytku káždey Ziemie/á ná znák tego/že to z dozwolenia Ceſárſkiego álbo Krolewſkiego było tedy Ceſárz álbo Krol iáki znák q. zwykł ſłáć.† Rž ſię tedy z łáſki Ceſárſkiey to dźieie/že gdźie ſam obecnie być niemože: áby tám pod iego tytułem Minice bito: przeto ſłuszna / aby mu Minicá wolna byłá gdiekolwiek przyiedźie. ✠

8 Cłá tež dla požytku poſpolitego wynálezione ſą / y vſtáwione. Abowiem gdy ludźie miedzy ſobą walczyli/ nie mogli inszych ſpraw y kupiectwá w roznych Ziemiách z ſobą wieść. Przeto Rzymiánie byli vſtáwili kártki / ktore kiedy kto vkazał / był wolen od/ wszelákiey szkody / y niebeśpieczeńſtwá. Te cłá z łáſki Ceſárſkiey dozwolono tež Kśiążętom / y inszym Pánom w imionách ich mieć dlatego / áby z onego zebránia Celne/ Zołnierze ná mieyſcách niebeśpiecznych chowáni byli / ktorzyby drog poſpolitych/ y gośćińcow bronili / áby gośćie z dálekich ſtron tym łatwieyszy y beśpiecznieyszy przeiazd mieli. Cło tedy wolne ieſt Ceſárzowi gdy do oney Ziemie przyiedźie/to masz r. rozumieć/ ku rozſądzeniu iezli tám ſłusznie Cło vſtáwiono álbo nie. To tež wiedźieć potrzebá / gdyby kto v ktorego Páná Cłá/Minice/álbo Sądy náiął : á tráfiłoby ſię / žeby do oney Ziemie Ceſárz przyiechał / á ony podnioſł / tedy on co náiął/ powinien one szkodę odnośić: ábowiem žaden niemože drugiemu wiecey/ albo lepszego Práwá ſpuśćić/iedno iáko ſam ma.

9 Połožono tež w Artykule niniey szym trzy przyczyny/prze ktore Ceſárz doſtoyność ſwą tráći. Pierwsza / iezliby Stolec Rzymſki niszczyć chćiał : to dlatego / že Ceſárſka powinność ieſt/ Stolcá Rzymſkiego bronić/Kośćioły wcale záchowáć : á nie tylko ie wcale záchowáć / álbo niepſowáć/ ále zepſowáne náprawiáć/y nowe budowáć. Dla tey przyczyny Theodoſiuſá wielkie klął S. Am-

broży

broży Papież. Y Arcadius Cesarz/ yże przyzwolił ná wygnánie S. Janá Chryzostomá/ był klęt od Innocentiusá Papieżá. † Abowiē kto náco zezwoli/ ták wiele wiñiē iáko ten co vczynił †. Wtora przy- czyná iest/ gdyby niewiernym/ y heretykom był ná pomocy: álbo ieżliby sie od Kościołá odstrzelił/ tákowy nietylko klęty/ ále y z stol- cá zrzucony być ma/ á nie tyl- ko Cesarz/ále y sam Papież dlatey przyczyny bywa złożon z dostoy- ności. Dla tey Fryderyk Cesarz był zrzucon z Stolcá Cesárskiego. Trzećiá przyczyná iest/ z strony Małżeństwá/ ieżliby własną żo- ne opuśćił. Dla tey był Lotáryus dostoieństwo Cesárskie strácił/ y- że własną żone opuśćiwszy ś. przy- stał do nie ślubney. Jeżliby tedy wktorey z tych by náleziōn/y prze- konan/ ma być osadzon y ma być śćiet złotą śiekierą/ co ma vczy- nić Woiewodá Rheñski/ktory iest Zwierzchnym Sedzim wszystkiey Ziemie Cesarskiey/ y sámego Ce- sárzá. Czego mu dozwolono/ zá spolnym zezwolenim wszytkich lu- dźi. Wszákże sie to ták rozumieć ma/ żeby Cesarz pierwey sadzon nie był/ ázeby pierwey przez De- cret był Stolcá/ y dostoyności Cesarskiey od sadzon. A yż śiekie- rą nie mieczem/ przyczyná ta iest: yże mu był poruczon miecz: áby nim sadźił y bronił wdow/sierot/ y opuszczonych ktory miecz on też y inszym Sedźiom zlećił/ á sam go źle vżywał/ y Sadow ták iáko był powiñien/ nie bronił: przeto do- stoynośc Cesárską zmázał: záczym nie godźien tego/ áby był karan tą vććiwszą śmierćią mieczem.

(Cześćią też dlatego/ że go iuż przez Decret mieczá odsadzono á przedsie karániu podległ kto- re zásłużył.)

Marginalia: ‡ q. S.S. li: ij arti. xxvj. — * r. S.S. li: ij. art. xxvij lib. iij. ar. lx. — † s S.S. lib. iij. arti. Lij 10.

Artykuł Dziewiaty.

Summá Artykułu.

1 Jáko Cesárzá sadźić.
2 Mieyskie Práwo iáko do Sá- skiey Ziemie weszło. (tá.
3 Prośbá kupiecka ieżli słuszna by
4 Ksiag ñiñieyszych imie troiakie
5 Zdánie Platonowe o szcześliwo- śći Miast.
6 Monitio co iest.
7 Jus Municipale skąd rzeczone.
8 Municipália Mágisteria/ y Municipium co iest.
9 Krzyż wpolu przy Mieśćiech postawiony co znaczy.
10 Bez woley Sedziego Miástá budowáć nie może.
11 Do zakłádania Miástá potrze- bá oboie zwierzchnośći.
12 Kośćioł broñi złoczyñcow.
13 Kośćioł kogo nie broñi.
14 Złoczyñce ná Cmentarz vćie- káiacego iáko poieymáć.
15 Złoczyñce iákim sposobem z Kośćiołá wydáć.

1. Ceſarzá ſadownie w tym/co wyżey nápiſano zwyciezone / pokonanego / ma ſadźić Woiewodá Rheńſki/ktory z vchwały poſpolitey ieſt Sedźim zwierzchnym nád Krolem/y nád wſzyſtka Ziemia Ceſarſka. A iáko Phálcgrábiá álbo Woiewodá Rheńſki Krola ſadźi / ták też Burgrábiá ſadźi Márgrábie / á Burgrábie Szoltys álbo Woyt.

2. Z ſzedſzy ſie tedy Kupcy z rozmáitych Ziem/proſili Ceſarzá: Poniewaſz káżdey Ziemi Práwo nádáne/ y vſtáwione ieſt/áby też y one wiedźieli ktorym Práwem by ſie ſadźić mieli. Ktorym Ceſarz zá radá Pánow Rzymſkich dozwolił/y roſkázał / áby Miáſtá mocne obmurowáne/wieżámi/báſztámi/y inſzemi twierdzámi opátrzone/nád wodámi po ktorychby żeglowáć mogł/ budowáli. A gdy oni po wtore proſili / áby im oznaimiono było Práwo/zá ktorymby śiedźieć mieli: nadał im Ceſarz Práwo/ktorego ná ten czás vſtáwicznie ná Dworze iego vżywáno: czego potwierdzáiac reke im ná to dał † á w tym ieden Kupiec śćiagnał rekáwice z práwey reki Ceſarzowi/ ná znák pewnośći obietnice / y dozwolenia. † Y vtwierdzono im pokoy S. Piotrá przez známie Krzyżá S. (ktore y dźiś ieſzcze poſpolicie ſtáwiáia/ gdy Miáſtá ábo tárgowiſká zákłádáia:) á to dlátego ábo tám wiedźiáno o Mieyſkim pokoiu. Záwieśili też y znák Ceſarſki ✠ one rekáwice ✠ áby wiedźiáno że ſie to z wola Ceſarſka dźieie. A to Práwo Mieyſkie z ſtárodáwna ſie poczeło / iákoż od czáſu Krolá Nemrotá/ á trwáło áże do tego czáſu / gdy Rzymiánie Páńſtwo ośiegneli / iákoż y dźiś ieſzcze nieodmiennie trwa.

Gloſá.

Głosá.

P(I)Erwſzy páragráph/álbo część pierwſza ártykułu ninieyſzego ieſt iákoby oſtatkiem y dokończeniem Artykułu viij. y przetoby też przyſtoyniey było/ áby tám był przyłączon: bo y wykład tego ieſt doſtáteczny w głozie tám tegoż Artykułu. Wtory też páragráph ktory piſze o Prawie kupcom ná żądánie ich nádánym/ pochodźi z Artykułu vi. á ieſt wypełniáiący Artykuł vij. gdźie też ieſt doſtáteczny wykład iego). Nic innego tedy ten Artykuł wſobie nie ma/ iedno okazánie tego/ ſkąd te kśięgi/ ktore wręku mamy/ imienia doſtáły/ yż ie zową IVs MVNICIPALE, ktorego názwiſka doſtáły od Prawá/ ktore ſobie ludźie iednego Páńſtwá álbo Miáſtá vchwaláią. O czym iuż wyżey doſtátecznie nápiſano ſtoiey/ á nic innego nie ieſt/ iedno

3 Prawo Dworu Ceſárſkiego. Aleby tu podobno kto mogł ſpytáć/ Jeżliże prośbá y żądánie tych kupcow było ſłuſzne álbo nie? y ieżliże mieli być wyſłucháni? Ná co może odpowiedźieć/ że byłá ſłuſzna/ vććiwa/ y pożyteczna/ y ſłuſznie wyſłucháni być mieli. Abowiem káżda prośbá/ktora ſobą żadney zdrády áni ſzkody nienieśie/ ma ſłuſznie ſkutek ſwoy wźiąć/ y wyſłuchána ma być. A yż y oni rzeczy ſłuſzney y ſpráwiedliwey żądáli/ y tákiey ktora żadnemu zá ſzkodzenia/y/owſzem wielom pożytek nioſłá: przeto ſłuſznie ſą wyſłucháni/y odmowienia odnośić y ćierpieć niemieli.

4 Kśięgi tedy ninieyſze troiákim imieniem názywáne bywáią. Napierwey zową ie IVS MVNICIPALE. Prawo iednego śiedliſká/iednego obmurowánia vnius Municipij. Tym názwiſkiem z ſtárodawná ieſt názwáne/ ieſzcze w ten czás gdy Nemroth ſyn Chámow Miáſto Babilon záłożył/ y zbudował/ y Prawo wſzytkim poddánym ſwym nádał/ ktore Ius Municipale od te° czáſu rzeczone ieſt/ á Munitione/ iákoby rzekł: Prawo iedney Jurisditiey/ ktore śie ták dálece śćiąga/iáko władza álbo ośięgnienie onego Miáſtá/ álbo mieyſcá ktoremu to Prawo nádáne/ y vchwalone ieſt. (To przezwiſko y podźiś dźień nieodmienne trwa) á pochodźi to prawo/z Prawá przyrodzone°/ ktore nigdy odmienne nie ieſt † iáko zwyczáie y vſtáwy ludzkie odmienne ſą. Wtore imię/álbo názwiſko Prawá wkśięgách ninieyſzych opiſáne° ieſt że ie zową Prawem S./ y Prawē Bożym. Abowiē (iáko Bog ácz ieſt w iſtnośći/y náturze ſwey nic pomázány/y rozumē ludzkim nieogárniony:wſzák przedśię ſtąd po częśći poznány/ y wyrozumiony być nie może/yże ieſt rozdawcą/ y vdźielnikiem wſzytkich dobrych rzeczy/wſzytkim w obec: ták też y to Prawo) ná to y dlate° vchwalone ieſt/ áby go żaden ná ſwoy własny pożytek nieobracał/ále ma być poſpolićie v wſzytkich ludźi wſpolnym vżywániu/ták iednemu iáko y drugiemu. Stądże Plato

Philozow

Philozoph nadobnie powieda takowe Miasto naspráwiedliwiey / y naszcześliwiey być záłożone / y postanowione / w ktorym żaden swych własnych żadzy nie vżywa. Trzećie náзwisko iest / że ie zową Práwem Mieyskim: przeto yże Miastom nádáne iest: ktore Miástá / áby wierne / y mocnie według możności swey / przy Páństwie álbo Krolestwie trwáły / pozwolił ich Cesarz budowáć (iáko w terćie mamy) nád wodámi / po ktorychby żeglowáć mogł / y roskazał áby byli wieżámi básztámi / y innymi twierdzámi dobrze opátrzone.

✠ a S.S. lib iij ar: Liij.

MVNICIO (co Saskim iezykiem Wighano zową) rozumie się tez troiako. Naprzod / rozumie się mieysce z ktoregoby nieprzyiaćiel odpedzon / y Miasto obronione być mogło / te bywáią pospolićie ná murzech około miástá bywáią nieprzykryte. Potym iest munitio mieyskie gdźie Sadzą / co Ratuszem zową. Potrzećie rozumie się tez mieysce / gdźie się stawa exekutia / ábo dosyć vczynienie Decretu Sedźiego / y gdźie źli bywáią karani. Pierwsze wyrozumienie tákowych mieśc y twierdzy iest że znich nieprzyiaćioły / ktorzy miástu szkodźić chcą / spieráią záczym Miásto obronione bywa. Wtore wyrozumienie iest / że iest mieysce Sadowe / y iáwne / gdźie się lud pospolity schodzi / tám máią być ludźie hamowáni od złych zwyczáiow: á máią się o to vstáwicznie stáráć / áby chowáli y przestrzegali práwych náuk práwnych á zwłaszczá Práwá przyrodzonego ktorego summá iest / áby káżdy vććiwie żył ná świećie / drugiemu nieszkodźił / á káżdemu co komu należy / dawał. ✠ A te pierwsze dwá Artykuły Práwa przyrodzonego nicby nieważyyt / gdyby ten trzeći nieprzystąpił. Abowiem má do to ná tym / że kto złego przestánie a. trzebá też dobrze czynić. Trzećie wyrozumienie mieyscá tákiego iest też iuż dostátecznie opisáne / to iest / że iest mieysce gdźie złe karzą / ktore mieysce bywa iáwne / y ná wydoku: dlátego / áby się ludźie boiáznią karánia złych rzeczy / Bogu y wierze Krześćiáńskich przećiwnych wystrzegáli / y ták to mieysce b. iest iákoby przestrogá y przegroszká karánia.

* bS.S. lib: ij. arti: xiij.

6

✠ dS.S. lib. ij art: Lxvj.

arti: ij. cS.S. lib. iij.

(A yżsie tu rzecz tráfiłá de munitionibus / municipijs / et Jure Municipali / przeto y tego dołożyć nie wádźi / co iest Munitio Municipium / et Jus Municipale. Munitio co iest / iuż się powiedźiáło. Jus Municipale / yż iest Práwo własne / y osobliwe każdego Miástá: To też wyżey w inszych Artykulech iest dostátecznie dołożono y opisano.

*

8

7 ✠

Municipália magisteria są stany / y vrzędy mieyskie: á Municipium iest iakiekolwiek śiedlisko / álbo obmurowánie / ktorym názwiskiem też zowiemy mieysce / álbo okop / w ktorym dla zachowánia pokoiu bywáią Zołnierze chowáni. A te ktorzy tákową straż dźierżą / zową Municipes / ludźie ktorzy są w Okopie / álbo należy / służebni / pieniężni /

albo

álbo naiemni / ktorzy żołdy álbo zápłátę zá ſłużby ſwe bio- rą / ácż choćby też dobrze y zápłáty/álbo żołdu niebráli / przedſię ich ták zową. Zową też Municipes Mieſzczány / ktorzy ſię wiedonym Mieście / in eodem municipio zrodźili. Poſpolicie Municipium zową Miáſto káżde / ktore ſię z ſwych Praw / wolnośći / y Wilkierzow włáſnych / weſeli / y ich vżywá. A Municipes zową Mieſzczány káżdego Miáſtá.)

9 Gdy miáſtá zákłádáią / tedy ſtáwiáią znák krzyżowy / ꝛc. To dlatego áby tám był Mieyſki pokoy / ktory też ma być c. potwierdzon przyzwoleniem Ceſárſkim / álbo Krolewſkim. Abowiem 10 bez przyzwolenia Zwierzchniego Sędziego żadne Miáſto zákłádáne być nie może: á Sędźia też zezwolić ná tę nie może bez woley Ceſárſkiey/álbo Krolewſki. A gdyby przełożony álbo Sąśiedźi zbliſkiego miáſtá bacżyli to ſobie być ku ſzkodźie / tedy tego Sąśiádom zábronić mogą/áby murem Miáſtá nieobwodźili (wáłow nie ſypáli / áni baſzty y innych twierdzy niebudowáli). Abowiem káżdy ſzkody ſwey bronić ſłuſznie / y według Práwá może.

Nádto/ku budowániu álbo zákłádániu iákiegokolwiek Miáſtá 11 potrzebá przyzwolenia oboiey Zwierzchnośći Swieckiey y Duchowney Papieſkiey y Ceſárſkiey: abowiem ći dwá trzymáią oboy Sąd Papież Duchowny / á Ceſarz Swiecki. A ták przez krzyż ktory ſtáwiáią ná Rynku / álbo ná inſzym mieyſcu iáwnym / rozumie przyzwolenie Zwierzchnośći Duchowney. A przez záwieſzony przy nim znák Ceſárſki / álbo rękáwice znácży ſię władza y zezwolenie Zwierzchnośći Swieckiey. Przez te tedy dwá znáki / znácży ſię d. to / że tám ieſt prawdźiwy pokoy/ wolność / y to / że tám Práwo Mieyſkie poſtánowione / y nádáne ieſt.

Tymże też obyczáiem ſtáwiáią poſpolicie krzyż / gdy Cmyntarz świecą á to ná znák pokoiu / y beſpieczeńſtwá. Ták yż gdyby kto do Kośćiołá / álbo ną on Cmyntarz vćiekł / ma być obronion / y záchowan w pokoiu: á to iezliby ſam pokoiu w Kośćiele / álbo ná Cmyntarzu niezgwałćił e. Bo iezlyby to vczynił/tedy go ono mieyſce nie broni / ná ktorym pokoy zgwałćił: przeto że go ſam nie vććił. 12

Tu maſz wiedźieć / że pięćioráckich ludźi Kośćioł † Klaſztor † Cmyntarz / áni inſze mieyſce świecone nie obroni / y owſzem beſpiecznie z niego wźięći być mogą. 13 Naprzod Żydow. gdyby Żyd co złego vczynił (zwłaſzczá iezliby ſię Orężem bronił: gdyż Żydom z Orężem chodźić zákazano) f. á vćiekłby do Kośćiołá / by ſię też okrzćić chćiał/tedy go Kośćioł nie broni. Drudzy ſą ſłudzy niewolni / ktorzy od Pánow ſwych vćiekáią.† zwłaſzczá iezliby ſię też zbroyną ręką bronili †. Trzeći ſą świętokradcy/yći ktorzy kośćioły

albo inne mieysca Swiete lupia /y
gwałca. Czwarći sa gwałtowni:
cy Pánien. Piaci sa Cudzołożni-
cy / y porubnicy iáwni / ktorzy sie
iáwnie nierządnicámi báwia : y
ktorzy Bogu poślubione Pánny
gwałca. Ma tedy być pokoy zácho
wan / iáko sie wyżey powiedziáło
vćiekáiącym do Kośćiołá / álbo
ná Cmentarz / okrom tych ktorzy
sa wymiñieni : ále też oni tego
máia przestrzegáć / iákoby ná tá-
kim mieyscu / álbo pod Krzyżem
niesnaszek/y bitew nieczynili/á na-
wiecey áby sie od wylánia krwie
álbo od Mężoboystwá wstrzyma
wáli / áby tym niewpádli w wine
tych/ktorych Kośćioł niebroni. Je
żliby też gwałtowñik pokoiu /ál-
bo iákiey złoczyñcá do Kośćiołá/
álbo ná Cmemtarz vćiekał/á żeby
ná świeżym vczynku zwołánie go-
niono:tedy oni ktorzy gonia/ieźli
moga w vćiekániu vłápić / chocia
iuż y ná Cmentarzu /á toby vczy-
nik bez wielki burski / Oreża y ro-
zlania krwie/tedy to moga vczy-
nić: zwłaszczá ieżliby tám obecnie
nie byli kośćielni słudzy/álbo Ká-
płani/ktorzybygo pod obrone Ko
śćielna przyieli. Ale ieżliby był
przytym ktory Duchowny / badz
Pleban / Ksiadz / Mnich / Mni-
szká / á tegoby moca Boża / y
moca wolnośći / Przywileiow
Kośćielnych zábraniał / tedy sie
máia hámowac / y niebráć go : á
to dla posłuszeñstwá. Abowiem
oná moc y władza ktora mieli /á-
by go wziać mogli vstáwa / iáko
im skoro zákazano bedźie. Moga
też słusznie słudzy Kośćielni/álbo
kśieża zábronić/áby kto ná Cmen
tarz niewszedł † gwałtu czynić †.
Abowiem ieśli káżdy weśćia wdó
swoy zábronić może / tedy też y ći
ktorym dom Boży zlecony iest zá
bronić weśćia swowolnego do nie
go moga. A ieżliby tám kto vpor-
nie/y gwałtem przećiwko zákazá-
niu wszedł/táki káżdy podległ kla
twie † y (ieżlibysie tám gwałt/
álbo rozlanie krwie stáło)mieysce
ono świećić muśi.†

A ták złoczyñce ktorzy do Ko-
śćiołá vćiekáia / wydáni być nie-
máia / ażby im z strony onego v-
czynku / dla ktorego vćiekli / ży-
wot obiecano / yżeby wolne wy-
śćie bez żadnego poieymánia/wia-
zánia/ y zdrady mieli. Co ieżli o-
biecano bedźie/tedy ma być strzy-
mano / y chowano nie odmieññie:
bo ieżliby ináczey/tedyby Ksiadz
ktory go wydał był vcześnikiem
y przyczyñca śmierći iego /
záczymby Kápłáñstwo traćił
Chyba ieżliby dobrowolnie z Ko
śćiołá wyszedł / á potym był po-
ieyman / tedy Ksiadz nic niewi-
ñien y niepowiñien záto ćierpieć.

f S.S·lib.iij. arti: ij.

14

e S.S. lib.ij arti;x.

15]

Artykul

Artykul Dziewiaty.

siantij

Summá Artykułu.

1. Założenie MAGdeburgu.
2 Máydeburg pierwße Miásto w Sáskiey ziemi.
3 Rozność Práwá Ziemskiego/y Mieyskiego.
4 O winie Burgrábskiey y Szoltysiey.
5 Lawnikow wiele ma być.
6 Máydeburskie Práwo czemu ták zowa.
7 Petroculi skad.
8 Máydeburg skad rzeczon.
9 Herb Máydeburski.
10 Ksiestwá Schartaw záłożenie.
11 Speculum Saxonum, y Ius Municipale, kto wykłádał.
12 Przywiley Cesarzá Ottoná Lisowátego.
13 Stolicá praw Máydeburg.
14 Rozność w ápellowániu w Práwie Mieyskim/Duchownym/y Cesarskim.
15 Sub Banno Regio sadźić co iest?
16 Lawnik skad rzeczon.
1 Ná ktorych mieyscách sie sadźić niegodzi.
18 Mieysce Sadowe iáko przenieść.

1.

MAydeburg od Cesarzá Ottoná
wielkiego/ zá iednostáinym zezwole-
niem wßytkiey Ziemie/ záłożone/ zbu-
dowáne/ y Mieyskim Práwem opá-
trzone: iest głowne/ y nástárße Miá-

2.

sto we wßystkiey Sáskiey Ziemi/ zá
ktorego Práwem też y Hállá (zácne
Miásto) zá śiádło / ták że obiedwie
te Miástá iednego Práwá vzywáia. A wßyscy z Polski/
z Czech/ z Márgrabstwá Myßeńskie·/ z Lusatiey † / Már-
grábstwá Brándeburskiego/ z Kśiestwá Sáskiego/ z Gráb-
stwá Asserslebskiego † y ze wßystkich Miást tym ziemiam
podległych/ ktore też zá Práwem Máydeburskim siedzą/
Práwo swe z Hálle odnośić máia. A ieżliby w Hálli Sen-
tentiey vznáć nieumieli/ tedy po nie do Máydeburgu stáć/
y stámtąd ią odnośić máia. Abowiem te Miástá są wie-

S.S. lib. ij. arti. xij.

dnym Práwie/ y iednáko Praw Mieyskich w Sáskiey zie-
mi bronią / y strzegą. Ale to w Ziemskim Sáskim Práwie

3.
S.S. lib. iij. art. lxiij. lxv. & art. lxiiij. Iur. M. arti. xliij. xlvij.

nieidźie/ áby tám áppellátie od Márgrábie do Grábstwá
iść miáły: Dlatego / yże Márgrábiá sądźi pod przysięgą
Krolowi/ przy hołdźie vczynioną: á Grábiá sądźi pod
Káźnią Krolewską/ sub Banno Regio. Toß też czynią Woi-
towie w stárych Mieśćiech niektorych / gdźie máią wol-

4
S. S. lib. j. art. Lix.

ność mocą Krolewską gáić Sądy. Kiedy sądzą pod Ká-
źnią Krolewską/ tedy (Burgrábská) winá iest trzy funti:
A Szołtys bierze ośm ßelągow winy z nálasku przysiężni-
czego (toż też rozumiey o Woyćie/ że też bierze viij. ßelą-
gow/ z Decretow Láwnicych. A tu wiedźieć potrzebá/ że
Szołtyßowi y Woytowi okrom gáinego Sądu idźie wi-
ny ßeść ßelągow/ á przy gáynym Sądźie ośm ßelągow.)

5.
S.S. lib. j. ar. lix. li. iij. ar. Lij. I.M. ar. xvj. xviij.

Przysieżnikow ma być iedennáśćie/ á Szołtys dwaná-
sty. Szołtys ma napierßy Decret wydáć/ Burgrábi á zá-
dnego Sądu bez Szołtysá mieć nie może. Tákże Szołtys
bez iedennáśći Láwnikow żádnego Sądu w dźień Są-

dowy/

dowy / y na mieyscu Sadowym mieć niemoże. Gdźie Burgrabiá wedlug Práwá pod Káźnią Krolewską Sąd gáiey / tedy sie powinni obadwa ták záchowáć / iáko tu nápisano.

Glosá.

POWiedźiáwszy iuż dostá-tecźnie ſkąd Práwo Mieyſkie poszło / y czemu ie ták zową. Tu w ninieyszym Artykule okázuie / ſkąd też tego imienia doſtáło / yże ie Práwem Máydeburſkim zową: czego tá przyczyná ieſt / yże Miáſtu Máydeburgowi / we wszytkiey Sáſkiey Ziemi napierwszemu y náſtárszemu to Práwo przez Ottoná Ceſarzá Liſowátego nádáne y potwierdźone ieſt. Ale dla łatwieyszego wyrozumienia tego / co Artykuł ninieyszy w ſobie zámyka: masz wiedźieć że czáſu Nábuchodonozorá Babilońskie° † y Aſſyryskiego †. Krolá / ktory † Arpháxátá zwyćiężył / y † Kroleſtwá máło nie po wszyſtkim świecie pośiadł (zbuntowawszy ſie z Syrią / Mezepotánią / y Cylicią) vdáli ſie do iednego Páná Cyliciskiego ktorego zwano a. Petroculus. Ten zmocniwszy ſie przećiwko Krolowi Bábilońskiemu zwyćiężył go / y Páńſtwo iego zburzył. † Ták że iuż Aſſyryczykowie vćiśnieni były / y Holofernes Hetman był ściet od Judith. † Potym te wszytkie ktorzy w woyſku iego były / zwano Petroculi. Ktorzy potym wszytcy ſpolnie do Alexandrá Mácedońskiego Krolá przyszli / y pomagáli mu przećiwko Dáriuſowi Perſkiemu Krolowi (iáko ż potym zá pomocą ich Alexánder Práwie wszytek świát podbił.) A po iego śmierci powſtáli wszytkie Ziemie przerzeczone ná Petroculos (chcąc ie wygnáć y pobić) z ktoremi Petroculi bitwę trzykroć szczęśliwie ſtoczyli: á przeſtrzegáiąc tym pilniey zdrowia ſwego / y obawiáiąc ſie od ták wielkiey wielkośći nieprzyiaciol vćiśnienia / náſpiżowawszy trzy ſtá Okretow y Galer / ná morze ſie puśćili: á yż żeglowáć nieumieli / przeto náwáłnośćiámi morſkimi ogárnieni potonęli / tylko 54. Galer zoſtáło / z ktorych 18. do Pruſkiey Ziemie przypłynęli / támże ſie oſádźili. 12. ich przyszło do Rugiey / á 24. do Sáſkiey Ziemie / ktorą ośiedli. Poniemą tym záś czáſie / gdy Otto wielki ná ſtolicy Ceſarſkiey śiadł (ktory wiele rzeczy zacnych / dla poſpolitego wszyſtkie° Krześćiáńſtwá pożytku / y ku dobrey ſtawie Sáſkie° narodu czynił:) był zameczek / álbo twierdza nád rzeką Albim / w ktorym Pánny / y inne białegłowy mieszkáły / roſkázuiący zamkowi onemu / y wszyſtkiego powiátowi tám przyległego. Ten zameczek zwano Máydeburg: ſtąd / yże go Pánny záłożyły y zbudowáły.

6

7

9 A gdy Ceſarz Otto one Ziemie pośiadł/y ludźie tám oſádzáć pocżał / Pánny dobrowolnie zamek poddały. Stąd że y dźiś Máydeburżánie noſzą ná chorągwiách/ álbo proporcách zá herb Pánnę wymálowáną / ſtoiącą miedzy dwiemá wieżámi / y trzymáiącą w obudwu ręku wieńce rożane/ná znák tego że niezwyćiężone były.

Marginal note: a. S.S. li. iij. arti. xliiij. I.M. in prol.

10 Tamże Ceſarz nád rzeką Albim kśięſtwo przezwiſkiem Schártaw/ y Miáſto Máydeburg záłożył: ktore Miáſto Przywileiem Prawá Mieyſkiego / z przyzwolenia wſzytkiey Ziemie opátrzył/ ktore Prawo im potym y Syn iego Otto Ruffus (álbo Liſowáty) potwierdźił z Práwá Ziemſkiego Sáſkiego/ktore Speculum Saxonum zową / y z ich właſnych Wilkierzow nieco przydawſzy/zá rádą ludźi mądrych b. y ták cokolwiek w Spe. Sax. trudne° było/to tu iáśniey dołożono. Tey ſprawie przełożył Burchardum de Mangefelt Queſtorá pałacu ſwego/w piſmie Swiętym/y w oboim Práwie Doctorá. Ten z roſkazánia Ceſarſkiego przymuſzony/† y w więźieniu † napiſał wykład na Spe. Saxon. Práwem Ceſarſkim / y Duchownym ie oślachćił. Niniey ſzy też Przywiley (álbo Ius Municip.) ſpiſał/ y wykłádem obiaśnił. Poſtepek też Práwá ſpiſał/ ktorego potym popráwił nieiáki Gerko de Kertaw. Ale Spe. Sax. Łáćińſkim iezykiem ſpiſał Ecke de Repkaw c. y záśie go ná prośbę Gráb ie Henryká z Fałkenſtyná ná Niemiecki iezyk przełożył. Y ták wſzyſtko Práwo Máydeburſkie ſpiſáne/przeyźrzáne/ y z pilnośćią wyłożone: á przez Ottoná Ceſarzá / y potomki iego potwierdzone/y nieodmiennie przeſtrzegáne było. Do ktorego potym/ y zá inſzych Ceſarzow po troſze/dla pożytku Miáſtá Máydeburgu przydawano / y według potrzeby odmieniono. Ten tedy Ceſarz Otto Liſowáty dał Máydeburżánom Przywiley / áby ſię według niego obywátele tám Ziemie/y wſzytkie Miáſtá/ ktore zá Práwem Máydeburſkim śiedzą/y ktorzy Práwo z Máydeburgu przez Apellátie odnoſzą/ſpráwowáli/ ktory przywiley wte słowá brzmi.

*Marginal notes: * c. S.S. li. ij. ar. xxxvj lib. iij. artic. xxxix. & art. xlv. glo. — b. I.M. art. j. — I. — **

):( ):( ):(

Przywiley Ceſárzá.

Ottoná Lyſowátego potwierdzáiacy Práwo Mieyſkie Máydeburſkie / o wolnośći Láwice PRZ Księżniczy

OTto z Bożey Láſki Krol Rzymſki / po wßyſtkie cząſy Páńſtwá przymnożyćiel. Oznáymuiemy wßem wobec ninieyßym liſtem náßym / że věćiwi y wierni Miáſtá náße° Máydeburgu Obywatele / przyßedßy do nas / pokornie nam oznáymili: Jáko Oćiec náß Swiety pamieći Otto wielki Rzymſki CÆſarz / Miáſto Máydeburg ku dobremu wßyſtkiey Ziemie Sáſkiey záłożył / y Mieyſkim Práwem opátrzył / y vtwierdźił / ktorego Práwá oni pod obrona Boza / y Ceſárſka vżywáiac / y przeſtrzegáiac / nieſpráwiedliwość tłumić máia / po wßyſtkich Miáſtách / y Ziemiách / ktore w Práwie Maydeburſkim ſiedza / y nim ſie ſadza / á máia też y Decret ſwoy wßyſtkim żadáiacym go / wydáwáć: yż prośili nas / ábyſmy im tákowe Práwá ich władza náßa CÆſárſka potwierdźili. Tedy my obaczywßy wierność / y żadánie ich potwierdzamy im / z wßyſtki Ziemi Sáſkiey wßyſtkie Práwá / wolnośći / y Przywileie ich / ktore im Oćiec náß nádał. A oſobliwie pozwalamy im tego / áby o pożytku Miáſtá Maydeburgu rádźili / y Vrzedy Mieyſkie pod Przyśiega ſpráwowáli / y rozdawáli / ktora Przyśiege ſtárßy Mieyſcy przymowáć máia / zta władza iákobyſmy ſámi obecnie przy tym byli. Nádto pozwalamy y chcemy / áby tegoż Miáſtá Przyśiężnicy Máńſtwo / álbo Lenno od Biſkupá przymowáli:

wáli: áto ieſliby on też Regalia / to ieſt / Mańſtwo y władza od Krolá Rzymſkiego miał.

Tákowi Przyśieżnicy żadnym obyczáiem z Vrzedu álbo z Láwice złożeni być nie máia / ażby Práwo ſwe vtrácili: A máia w Lawicy dźiedźiczyć według Práwá Lenne°.

Tey łáſki im też vżyczamy: Iż ieſliby ſie tráfiło / żeby Decret Przyśieżniczy nie był przyiet / tedy ſie z nim żaden indźiey ćiagnać nie ma / iedno do Pállántiey náſzey / przed Kśiażetá z Churfirſty / y Electory náſze / ktorzy do tego przyzwáni / ieſliby ſie nie ziechali / przepadna wine nam y Páńſtwu náſzemu. Chcemy też áby żadney ſzkody dla wyrzeczonych Decretow nieodnośili: y owſzem cokolwiek oni zá Práwo nayda / y vznáia / y ná to my y potomkowie náſzy záwſze zezwáláć chcemy. A przeto wſzytkim Páńſtwá náſzego poddánym / Swieckim y Duchownym roſkázuiemy / áby wyżey námienionego Miáſtá Práwom y wolnośćiom / áni chućia / áni słowy / áni vczynkiem / áni iákimkolwiek dozwoleniem nieſzkodźili: A ktoby ſie tego śmiał ważyć ten ná gárdle / y ná máietnośći karan bedźie / iákoby w tym przekonan był. A ná wieczna tego wſzyſtkiego pámiatke / ten niniéyſzy Przywiley záwieſzeniem pieczeći Máieſtatu naſzego vtwierdźieli ſmy. Dan zá ráda ſtárſzych y przełożonych Páńſtwá náſzego / y zá zezwoleniem wſtytki Ziemie w Máydeburgu ná Pállántiey / w Poniedźiáłek przed Swiatkámi. Roku Páńſkiego 978. Pánowánia náſzego y Roku pierwſzego.

Głoſá.

A To ieſt poſpolite y głowne potwierdzenie wſzytkich Praw y wolnośći Máydeburſkich / vczynione przez Ottoná Liſowátego / od ktorego wſzytkie Mieyſkie Práwá z właſzczá Máydeburſkie pochodza. A ná pámiatke tego Máydeburżánie máia ná rynku wyobrázenie tego to Ceſárzá Ottoná z Churfirſtámi / dla ochedoſtwá. A ták ieſt to Miáſto / iáko wyżey

ſtoiey

ſtoiey/Prawem Mieyſkim zprzy-
zwoleniem wßytki Ziemie vtwier
dzone/á ieſt naſtárße ze wßytkich
Miaſt Sáſkich. Hallá tez w prá-
wie iego śiedzi. Przetoż wßytcy
z Polſki/z Czech/y z inßych Zie/
w texćie námienionych/z Halle
Práwo ſwe odnośić máia/dla-
tego że Hálla po Maydeburgu
pierwße mieyſce ma/ á ieſt
zacnieyße záłożeniem / niż inße
Miáſtá. A ieźliby ſententiey w
Halli vznáć nieumiano/ tedy po
nie máia ſláć do Máideburgu:
dlatego/że to Miáſto/ma pier-
13 wße mieyſce/y ieſt Stolica wßy-
tkich Praw Mieyſkich od Otto-
ná Ceſárzá poſtánowione. A tu
maß wiedźieć rożność w rußeniu/
14 álbo ápelłowániu/miedzy Miey-
ſkim/y Ziemſkim/Ceſárſkim/y Du-
chownym Práwem. Abowiem w
Mieyſkim Práwie ida ápellátie d
z iednego Miáſtá do drugiego/
według porzadku y záłożenia/y
ták ida áże do Máygeburgu/ á-
potym do Pálánty álbo do Krolá
Ná przykład z Lipſká ida ápellá
tie do Hálle/z Hálle do Máyde-
burgu/ z Máydeburgu do Pál-
lántiey/álbo do Schartawu. W
Ceſárſkim Práwie ida/od iedneg°
do drugiego: á ieźliby od pierwß°
do nawiżßego/śrzedniego opuśći
wßy ćiagnać śie kto chćiał/ tedy
ma być názad záś do onego śrze-
dñiego ktorego opuśćił/ odeſlan:
bo do niego był powiñien pier-
wey ápellowáć. A w práwie Du-
chownym może káżdy opuśćiwßy
wßyſtkie śrzednie Sedźie záraz
do nawyżßego od nanizßego ápe-
lowáć: iáko od Officiałá może zá-
rázem do Papieżá rußyć. W prá-
wie záś Ziemſkim/ gdy Sententy
nieprzyma przed Grábia/ tedy
nie może e. do Márgrábie ápel-
lowáć/iedno do Krolá. A po-
dobno by śie temu dźiwował/
gdyż Márgrábiá wyżey ieſt/ y
Grábiá Máńſtwo bierze od Már
grábie. Nádto powiñien Grábia
Márgrábi przyśiegáć ná Sady:
ále to dlatego/ yże Márgrábiá
ſadźi pod przyśiega f. przy hoł-
dźie vczyniona/á Grábiá pod ká-
źnia g. Krolewſka: á ktemu wol-
ność h. Sadzenia ma mieć od
Krolá. A ták ſłußniey ápellátia
od niego do ſámego Krolá/niż do
ktorego inßego Kśiażećiá idźie.
Náprzykład. Gdyby Sedźia kto-
rego dworu Práwo vſtáwił á ſtá-
łaby śie áppellátia od niego tedy
tá ápellelátia nie do Mieyſkiego
Práwá poydźie/ále do wierzchnie-
go Páná. A od niego do Kro-
lá.

e S.S. lib: ij. arti. xij.
f S.S. lib. i. arti. Lix.
g S.S. lib: iij art: Lxv.
h S.S. lib: iij arti: lxiiij.
l S. S. lib. j. ar. ij. lib: ij. ar: xij. lib. iij arti: xxviij. xxix. lxix.
*
d S.S. lib. ij. arti: vi.

Pod káźnia Krolewſka.

(ſub Bánno Regio) etc. Pod
káźñia Krolewſka ſadźić nic in-
nego nie ieſt/iedno ſadźić pod ka-
ràniem/ pod przymußeniem/ álbo
pod Hołdem Krolewſkim.

15 m SS. lib. j. arti: lix.

Pod káźñia Krolewſka żaden
i. ſadźić nie może/ iedno ten ktory
ma wolność Sadzenia od Krolá.
Kiedy Sadza pod káźnia Krole-
wſka/ tedy winá (Burgrábſka
ieſt trzy libry/ álbo trzy fun-
ty). To ieſt Lx. Szela-
gow /á to według Mieyſkiego/

i S.S. lib: i. ar Lix. lib: ij ar. xij. lxiiij. lib. iij. ar: Lxiiij.

nie według Ziemſkiego Práwá / á) Woytowſka ośm ſzelągow / tákże też ná gáynych Sądziech. (ktore ná káżde dwie Niedzieli bywáią) á oproc Gáynego Sądu ſześć pieniedzy.

nS.S lib. iij arti: Lxj.

16

Przyśieżnikow ma być xi.

kS. S. lib:i. art: Lxij.

Przyśieżnik álbo Láwnik rzeczony ieſt od Láwice / ábowiem ná Láwicy Sądowey śiedźi / vznawáiąc Sententie. A Sententia k. ma być ná pytánie Sędziego z mowy dwu ſtron / to ieſt Actorá y pozwánego.

Láwnik tedy / álbo przyśieżnik w Práwie ſwym ma być nágániony l. wolny / y Láwice Przyśieżnicy godny / á ma ſie od rzeczy nie przyſtoynych hámowáć / y wyſtrzegáć: ták żeby go żaden ná poczćiwośći / ná Práwie / y ná Vrzedźie nárzec nie mogł. A yż Przyśieżnikow iedenaśćie / á Szołtys dwunaſty ma być / to z vſtaw Ceſarſkich weſzło.

17

Tu maſz wiedźieć że ſą niektore mieyſcá / ná ktorych Sędzia świecki ſądźić nie może. Naprzod ná mieyſcu Swieconym / álbo Duchownym. Powtore / ná mieyſcu niezadnym y nie vczćiwym Potrzecie (ná mieyſcách gdźie złe karzą) y inſzych nieucziwych.

18

Gdyby ſie tráfiło / żeby Sędzia / (Woyt álbo Szołtys) mieyſce Sądowe przenieść y odmienić miał / tedy ná onym pierwſzym mieyſcu ná końcu Sądu / wte czás kiedy iuż Sąd ma zdáć / powinien ludziom opowiedźieć mieyſce ono gdźie będźie ſądźił / y támże ludźi ma przez Sądowy wyrok przeſtrzedz / y przyczynę oznáymić n. dla ktorey mieyſce Sądowe odmienia. Może tedy ſądźić gdźie chce / wyiawſzy te mieyſcá ktore ſie wyżey námieniły / oznáymiwſzy to przez iáwne Podwoyſkiego obwołánie / áby káżdemu mieyſce Sądowe wiádome było.

Artykuł Jedenaſty.

Summá Artykułu.

1 Skąd Hálenſowie Práwo ſwe odnośić máią.
2 Troiáka okoliczność ápellátiey.
3 Sententie nie ápellowáne / ktore nieważne ſą.
4 Sententie ápellowáne ktore ważne ſą.
5 Przyśieżnicze Práwo co ieſt.
6 Poſłowie ktorzy máią być przy ápellátiey / y kto ie ma ſtráwowáć
7 Láwnicy ieżli ſłuſznie pieniądze biorą.
8 Práwo śiełá rzeczy dopuſzczá / ktore ſie zdádzą być nieſłuſzne.
9 Sędziego / ktory dla wźiętych dárow ſądźić niechce / winá troiáka.
10 Przedu iákim vmyſłe prágnąć
11 Sędzia y Láwnik iáki ma być.
12 Apellátia iáko odnośić y otwieráć.

Hállen.

1. HAllensowie ieśliby Práwá vznáć nieumieli / álbo ieśliby im w vznániu Decretu / od ktorego áppellowano / czego niedostawáło / máia po náukę stáć do Máydeburgu / á Przysieżnicy Máydeburscy máia im † przy bytnośći tych ktozysie do nich ćiagneli † Decret náleść / ktorym Práwo ich odłożone / y zápłácone ma być: Abowiem oni ná potym świádkámi tego beda że im on Decret bez wszelákiego sprzećiwienia wydány iest. A posłowie máia być przy tym obecnie / gdy Decret miedzy obiemá stronámi wyrzekáia: áby też widźieli y słyszeli / że sie obiemá sprawiedliwość dźieie. A tym posłom Sedźia powinien nałożyć ná stráwe ná drodze y tám y sam. Jeżliby pod Kaźnia Krolewska Sententia nieprzyieta byłá / tedy ma być odnieśiona ná przyszły Burgrábski Sad ✠ w ośm niedźiel ✠ chybáby go Legale impedimentum (to iest słuszna przyczyna álbo przekázá dla ktorey tego vczynić niemogł) zászło. A ieżliby pod Kaźnia Grábska (sub Banno Comitis,) nieprzyieta byłá / tedy ma być odnieśiona we dwie niedźieli: Abowiem Szołtys ma Kaźń / y wolność gáienia Sadu od Grábie / á Szołtystwo od Páná oney Ziemie. Tákże też Burgrábiá ma gáienie od Krolá / á Sady od Páná oney Ziemie.

S. S. lib: ij. art:xij.

S.S. lib:ij. arti. vij.

S. S. lib. j. arti: lix. I.M. ar. xlvij. et art:xviij.

Glosá.

2. APpellátiey / ktora my káianiem Práwu / álbo ruszeniem zowiemy / troiáka a. okoliczność iest. Pierwsza / b. że 3. niektore wyroki / choć od nich niebywa ruszono / nic nieważa: á to ze czterech przyczyn. Pierwsza / ieżliby w sobie miał iáki iásny bład / Práwu przećiwny / tákowa Sententia żadney władzey nie ma wedle Práwá (áni tám apellátiey potrzebá / wyiawszy by ten bład niebył / choćby byłá w sobie Práwu przećiwna / bo) w ten czas powinien záráżem od niey ruszyć. A gdyby nieruszył / tedy choćia

nieſpráwiedliwa / przychodzi w rzecż oſadzona / á tákowe rußenie ma być zàrázem / w Práwie náßym. Wtora przyczyna/ ieżliby byłá kupiona álbo przenàieta ſententia/to ieſt / ieżliby co dárowano ktoremu Przyſieżnikowi po cichu/ dlatego / áby zá nim wotował (á tegoby według Práwá dowiedziono) tedy on Decret nic nieważy. Trzecia/ieżliby byłà c. wydaná od tego ktory ty włádzi niemiał y tego vczynić niemogł. Czwarta/ d. ieżliby wydaná byłá w dzień świety / álbo od Sadu wolny.

a. S.S.lib. ij. art. xj. lib. iij. arti: lxiij.
b. S S.lib. ij. art. vj. & xij.
c. S.S. lib: ij. art: xij.
d. S.S. lib. ij art. xij.

4\. Wtora okoliczność ápellátiey ieſt/że niektore ſententie / choć od nich àpelluia / przedſie wmocy ſwey zoſtáia : á to też cżworákim ſpoſobem. Naprzod dla doſtoynośći Sedziego/ieżliby była wydàna od tego/ktory nàd ſie wyżßego niema. Jáko ieſt Papież/ Ceſarz/ Krol. Abowiem káżda ápellátiá ma być od niżßego Sedziego do wyżßego. Powtore e. ieżliby ápellował/albo Prăwu łaiał ten ktory tego vczynić niemoże/iáko ſa ći ktorzy ná świeżym vczynku poieymáni / y do Sadu przywiedzieni ſa/á ná gárdło im inſtiguia : abowie tàkowym nie bywa apellátia dopußczona. Porrzećie ieżliby zámießkał cżáſu łáiània Práwu. Abowiem w náßym Prăwie/ czàs ápellowánia ieſt zárázem. f. poki Práwo śiedzi. (W Duchownym Pràwie dzieſieć dni.) Po cżwarte/ ieżliby ápellowano od Sedziego dobrowolnie wybránego/iáko ieſt ten/ ná ktorego rozſadek ſie obiedwie ſtronie dadza : bo yż go ſam ſobie wybrał / y nań zezwolił/ przeto od niego ápellowáć niemoże. Trzećia okoliczność ápellácyey ieſt / kiedy kto ſłußnie/ y według Práwà ápelluie/ y Sedzia powinien z ona ſpráwa ſtać / y czekáć do tad poki nie bedzie vznano/ ieźli on Decret ſłußnie álbo nieſłußnie/ſpráwiedliwie/ àlbo nieſpràwiedliwie wydány ieſt : á to álbo dla złośći / àlbo dla głupſtwà tych ktorzy ſententie ſkàzuia.

† g. S.S.lib. ij. art. xij. il.M. art. xxxij.
e. S.S.lib. ij. art. xij.
f. S.S.lib. ij. art. vj.
k. S. S. lib. ij. ar. xiij I. M. ar. xvij

5\. Przyſieżnikom ma być ich Práwo odłożone/etc. Práwo przyſieżnicże ieſt to/ àby káżdem z nich dano ßelag/á Piſarzowi dwa ßelagi. Gdy ſie tedy ápellátia ſtánie / tedy Sedzia ma poſłác poſły / iáko w texcie ſtoiey : á to ſie rozumie w Prăwie naßym tylko. † Bo w Ceſarſkim y Duchownym Pràwie inàczey ſie záchowywa / àbowiem tám śla liſty ktore g. Apoſtolos zowa. A yż to w náßym Pràwie przez poſły odpráwiáia / tedy tego Sáxonom z łáſki pozwolono : ábowiem ná ten czàs kiedy im Pràwo ninieyße dano/czytàć àni piſáć nieumieli. Ale teráznieyßych cżáſow nowy obycżay ápellowània wßedł:bowiem kiedy kto Práwu łáie/ á otrzyma Láwice według Práwá / że może lepßy Ortel ſám vznać/ á przy onym od śiebie nalezionym ſtoiey według porzadku práwnego/ tedy Przyſieżnicy obádwá Ortele / ſwoy y iego nápißa/y zápiecżetowawßy / poſła tám gdzie z Práwá poſłáć máia. A Sedzia powinien z ni-

6. ñien z nimi posły postáć / ktorzy máią być dwá z Láwice: ći máią słyszeć / y świádczyć o tym wszytkim / á Sędzia powiñien im ná stráwę dáć y tám y sam / czego ieźliby się zbraniał / h. tedy Vrząd tráci.

† 7. Aleby tu kto rzekł / że to iest przećiwko Práwu / áby przysięzżnicy zá sententie záplátę bráć mieli. Naprzod dlatego / że y Práwem opátrzono / y w ninieyszym Artykule tez troche wyżey nápisano: że Sententia żadnym sposobem niema być przedáyna: gdyż táka káżda nic nieważy. Druga / iesliże im dlate° płácą / áby byli świádkámi ápellátiey: tedy y to niema być: ábowiem świádkowie náiemni mieyscá niemáią / y owszem máią być odrzuceni. Trzećia / yż żaden dowćipu y mądrośći swey przedáwáć niema: bo yż to iest Dar Boży przeto ktoby to przedawał / y świętokupstwoby popełnił. A ták z tych przyczyn Przysięzżnicy Decretow przedáwáć / y pieniędzy zá nie bráć niemáią: bo káżdy Sędzia ktory to czyni / stawa się bezecnym / y fałszywym Sędzią.

8. Przećiwko temu iest Artykuł ninieyszy / ktory dopuszcza Ławnikom bráć pieniądze od wyrzeczenia Ortelow / á yż tego dopuszcza / przeto to słusznie czynić mogą. Gdyż wiele rzeczy Práwo dopuszcza / ktoreby samy w sobie mieysca mieć niemiáły / iáko ná przykład. Pan Bog zákazał człowieká zábijáć / á Práwo dopuszcza y roskázuie / áby Sędzia złoczyńce nie żywił / co ma czynić z powinności vrzędowey: gdyż Vrzędowi i. wiele dopuszczono / czego się człowiekowi żadne° / ktory ná vrzędźie nie iest / czynić niegodźi. Tákże też tu Przysięzżnik pieniądze y Sepszelągi bierze / względem vrzędu. Ná ktorym gdyby nie był: á toby / comu Bog dał / mądrość y poráde przedawał / wpadłby w grzech świętokupstwá: tákże gdyby brał pieniądze zá to / áby prawdy zámilczał / grzeszyłby. Toż też masz rozumieć o Sędźim ieźliby brał zá to pieniądze / áby ktorey sprawy niesądził kiedy go o to żądáią / tedy się stawa fałszywym Sędźim / y k. w troiaką winę wpada. Pierwsza / że się stawa krzywoprzysięzcą. Wtora / ieźliby go przeświádczono / tráci Vrząd. Trzećia / yże nań winidźie Sądowy wyrok / ktory ná fałszywe Sędzie vstáwiony iest. A ták biorą Przysięzżnicy pieniądze / nie względem Sądu / bo powinni záwsze sądźić kiedy ich żądáią / ále względem Vrzędu pracey / y posłuszeństwá / álbo posług ktore czynią dla pospolitego pożytku. A ten ktory pospolitemu pożytkowi ná vrzędźie służy / pożytek Vrzędowi onemu należący / słusznie bráć ma. Abowiem żaden swym kosztem walczyć (álbo służyć) niepowiñien. A ták ná to wszytko / coby przećiwko temu kto mowić miał / iáko wyżey stoiey / krotko się ták odpowiedźieć może. Ná pierwszą gdźie mowi / że Decret niema być przedáyny / tedy to prawdá: Ale

† h.S.S. lib. ij..arti.xij. xiij.

gdyby płácono Lawnikowi zá to áby komu gwoli wotował / y ku iego pożytkowi Ortel vznawáł / ále ſie to tu nie wzgledem pożytku iedney ſtrony / ale wzgledem Vrzedu dźieie. Ná wtora gdźie mowi / że świádkowie nie máia być naiemni / możeſz odpowiedźieć: że Láwnicy nie dlatego pieniadze biora / áby komu mieli według iego woley świadczyć: Ale iáko wyżey ſtoicy / czynia to wzgledem Vrzedu ná ktorym śiedźa. Ná Trzecia gdźie mowi: że dary Boże przedàyne być nie máia / odpowiedźieć możeſz / że y to prawdà. † Bo kto co ma dàrmo / tego też dàrmo drugim vżyczáć ma. Ale ſie to o Duchownych rzeczách rozumieć ma.

† l. S. S. lib. j. ar. lv. lib. ij. art. xli.

✠ m. S. S. lib. j. art. lv.

Abowiem ći ktorzy dàry Duchà świetego przedawaia / ſa podobni onym ktorzy w Kośćiele przedawáli / ktore Pan Chriſtus wygnał. † A ták ſie y to ma rozumieć / gdyby to czynili nie bedac ná Vrzedźie. O czym ſie też iuż wyżey doſyć powiedźiáło.

n. S. S. lib. iij. arti. lxxxviij.

10

Tu też wiedźieć nie wádźi. Jeźliby kto Vrzedu prágnał tym vmyſłem / àby z niego pożytek / álbo prożna chwałe miał: álbo dlatego / àby bliźniego ſwego vćiſkał / y iemu ſzkodził / nà oſtátek dla ktorykolwiek inney przyczyny / á nie dla ſamey miłośći Bożey / dla poſłuſzeńſtwá Przełożonych / y dla dobrá poſpolitego / tedy káżdy tàki Vrzedu nie ieſt godźien. Toż też rozumiey y o Sedzim y o Lawnikách / ktorzy ieźli tym vmyſłem ná Sadźie śiedźa / áby ſtad pożytek iáki mieli / á śierotom y opuſzczonym krzywde czynili / y by nie dla onego pożytku / żeby do Sadu nie chodźili. Niezbożni ludźie krzywoprzyſiężcy by byli / y niegodniby być zwáni Lawnikámi: á ná oſtàtek byliby wiecznie potepieni. Abowiem Sad Boży niema być ſplugáwion tákiemi złośćiámi. A tak Sedźia y Przyſieżnik kàżdy ma być ozdobiony (cztermi cnotàmi. Naprzod) Spráwiedliwośćia. l. (ktorey opuſzczáć niema dla miłośći / dla łáſki / dla nienawiśći / dla dárow) ꝛc. (o czym Dawid mowi: Iuſte iudicate filij hominum.) Potym vććiwośćia. Trzećia ma być ośiádły. m. ábo Máńſtwem y Lennym opátrzony. (Czwarta ma być madry y ſkromny.) A ći máia o wſzelákich ſpráwách / ktore ſie v Sadu dźieia / świadczyć pod. n. przyſiega nà Vrzad vczyniona / à znowu im przyſiegáć nie trzebà.

† o. S. S. lib. j. ar. ij. lib. ij. ar. vij. & xij. p. S. S. lib. ij. art: vij.

11.

Decret nie przyiety ma być wnieśiony ná przyſzły Burgràbſki Sad / ꝛc. Czas wnieśienia àppellátiey ieſt ſześć Niedźiel. o. chybàby. p. Legale impedimentum. (co v nas pomocna rzeczazowa) przeſzkodziło.

12.

A tu maſz wiedźieć / że kiedy kto od Sententiey áppelluie / á àpelátia zàſie wnieśie z one mieyscá gdźie był ápellowáł: tedy oná appellátia álbo Rotuł nigdźiey niema być otworzoná / iedno w Láwicy v Sadu / przyczym też obie

stronie máiá być obecnie: á ieźliby niebyli/ tedy máiá być do tego od Sedziego przypozwáni. A ktoby niestánał / ten Sedziemu winę przepada: potym także y wtory/ y trzeći/ y cżwarty raz pozwány / ieźliby niestánał/ áni przyczyny dla ktorey niestánał/ nie oznáymił: ma być skazan ná vpad w winie Vrzedowi / y nagrode stronie. A ieźliby iesżcże niestánał ku okazániu pomocney rzecży / tedy iuż Apellátia ma być otworzona: ktora ieźliby była ku szkodźie temu ktory pilnuie / á ku pożytku temu co niestánał / áni Postá posłał ktoryby go wymowił / álbo od niego pomocną rzecż wniosł tedy Práwo swe tráći on ktoremu ku dobremu Decret wyszedł / á on niestánał: ábowiē q. Práwo niewdźięcżnym w pożytek nie idźie à dla oney niewdźięcżnośći /tráći Práwo swe by też nalepsze miał. A tak ieźliby strona była odpozna była pilna /tedy mu máia spráwę przysądźić / à powodu odsądźić tego cżego sie domagał: á to sie stawa nie z strony Decretu / ále z strony nieposłuszeństwá iego. A ieźliby chćiał znowu strone nágábáć / tedy mu sie Práwem obronić może vkazawszy że to iuż raz osądzono.

Przećiwko temu co w textćie stoiey / że ma być odniesiona sententia we dwie Niedźieli/ mogłby kto rzec żeby to było przećiwko Práwu y Cesárskiemu y Duchownemu/ ábowiem tám cżás Apellaciey iest cáły rok y dźień. (zwłasżcża tym ktorzy ná drugi stronie Morzá są.) Ná to ták odpowiedźieć możesz/że tám tá przyczyná iest / że ápelluiacy muśi zá dworem ieźdźić: álbo w Sáskim Práwie tego niepotrzebá / bo iuż iest náznácżone mieysce ápellowánia /według Mieyskiego Práwá w Máydeburgu.

q S.S. lib. i. arti: lxvij.

)·((·) (·))·(

Artykul Dwánasty.

Summá Artykulu.

1 Ieźliby Sententia w Máydeburgu nieprzyieta byłá / gdźie sie po nie ćiagnać.
2 Przednieysze Miásto w káżdey Ziemi/ma być głowá Praw innych Miast.
3 Apellátia w Sáskiey Ziemi do Krolá kiedy idźie.

(·((·) (·))·(

1 Ezliby w Maydeburgu Sententia niebyła przyieta/máia sie ciagnac zá rzeke Albim do Schártániey / á ſtamtad máia przywieść cżterech Mężow co moga ná ſtárſzych: á to dlatego/że pierwey niż Maydeburg/ to Kśieſtwo fundowáne y założone ieſt przez Ottoná Ceſarzá / y wiednym Prawie z Maydeburſkim śiedzi. Ci cżterey meżowie ſtámtad przywiedźieni / máia być poſtáwieni w Maydeburgu przed Pálacem Ceſárzá Ottoná Liſowátego / ktory potym Pallántia támże ná końcu Tumu poſtánowił / przeto yże niemogli z káżda ſententia nieprzyieta / vſtáwicżnie zá dworem ciagnac.

Głoſá.

Opiſuie w tym Artykule/ gdźie ida ápellelátie z Maydeburgu / y miánuie mieyſce / ktore zowie Sáſkim ięzykiem Schártaw przyczyne te dáie/ że to Kśieſtwo ſtárſze ieſt

2 niż Maydeburg. Przez co ſie rozumieć ma/że w káżdy Ziemi Miáſto ſtárſze y przednieyſze / głowa Praw inſzych Miaſt w onym Páńſtwie / álbo Kroleſtwie / iáko też to w Sáſkiey Ziemi ieſt Schártaw: To dlatego / że † poniewaß Maydeburg ieſt ſtárſze y przednieyſze Miáſto miedzy inſzymi w oney Ziemi / y tám ieſt Stolec Praw Mieyſkich / á † ciagnać ſie záwſze do wyżſzego Sedźiego / muśieliby ſie ná oſtátek do Krolá Apellátia ciagnać. Przeto Sáxonom tego z łáſki dozwolono / że Apellátia do Krolá nie idźie / á iedno w ten czás kiedy Krol w ich Ziemi ieſt. Dla czego (áby ſie ludźiom ſpráwiedliwość nieprzedłużáłá/á krzywdy ieden drugiemu nieczynił) Ceſarz Otto poſtánowił Pállántia na końcu Thumu w Maydeburgu / gdźie máia być przywiedźieni czterey ſtárſzy Mężowie z Schártániey/ dlatego / że ſtárſza ieſt niż Maydeburg/y założył tám Otto Kśieſtwo(przyłączywſzy do niego ✠ A ſchania y Loburg ✠) ktore przedtym nizli ie Rzymiánie pośiedli Kroleſtwem były/ á potym ie odmieniono w Kśieſtwo/y przezwano Schártaw o czymeś wyżey b. ſłyſzał.

* a S. S. lib. ij arti. xij.

✠ b. I. M. arti: x. glo.

Artykul Trzynasty.

Summá Artykulu.

1 O záłożeniu Pálántiey w Máydeburgu / y kto do niey należy.
2 Decret Pállántiey zá Prawo idźie.
3 Grzywná złotá wiele waży.
4 Od Decretu Pallántiey może li ápellowáć.
5 Sáxon może reką ẑynić o sprawiedliwość.
6. O bitwách Szránowych v Sáxonow / iáko im sa pozwolone.

PAllántia przez Cesárzá Ottoná ták iest postánowiona w Máydeburgu / y do niey należa naprzod czterey Meżowie co nastárszy z Schártániey: Po nich czterey Kanonicy / ktorzy Przełożeństwa ná Tumie máia. Pierwszy Proboszcz / Wtory Dźiekan / Trzeći Biskupi / Wicáryi / Czwarty Kánclerz: Do tych przydáni sa czterey (wolni Pánowie) y służebnicy vrodzeni (Lenni) Kośćiolá wielkiego w Máydeburgu / to iest / Marszálek Trukczászy / Podczászy / y Podkomorzy. Do tych przyłaczył iedenaśćie Láwnikow y Szołtysá dwunastego. Tym też iesżcze przydał troie Ksiażat Swieckich przednieyszych miedzy Electormi Cesárskimi Márgrábie Brándeburskiego / Ksiaże Saskie / y Woiewode Rhyńskiego. A czwarty Rzadcá (álbo Woyt) Kośćiolá wierszego w Máydeburgu. Tych ośmi y dwudźiestu meżow CEsarz obrawszy ná Stolice Pállántiey / wysádźił dáiac im mocy / władza swa CEsárska / áby Decretá ktoreby w Máydeburgu należione

1

S. S. lib: iij arti: Lvij.

być nie-

byc niemogły / álbo byli nieprzyiete / vznawáli / y náydowáli. A cokolwiek ſłuſznie y porzadnie ſkaza/to zá Práwo Mieyſkie chowano byc ma we wſzyſtkiey Sáſkiey Ziemi. A gdy ſententia nieprzyieta / do tych Sedźiow zánieśioná / y vznáná bedźie / tedy dwudźieſtom y cżterem Mężom káżdemu z nich pámietne° ma byc dano ſzelag we złocie / ktory ma ważyc dwánaśćie ſzelagow tákich pieniedzy / iákie tám ida / á oſtátnim cżterem ma byc dáno káżdemu z nich po grzywnie złotá / á káżda grzywna złotá ma ważyc dwanáśćie grzywien śrebrnych: To má byc dano tym to dwudźieſtu y oſmi Mężom wyżey wymienionym (á temu zá ktorym Decret wyśedł / ma byc dana Emendá) w Niemieckich Exemplárzách ták ſtoiey / że to ten ma dác / zá ktorym ſententia wychodźi / á ten ktory głowna rzecż ſtráći powinien mu nakłády wroćic. A ieżliby ten przegrał ktory był ápellował / tedy wiecey tráći / niż ten zá ktorym ſententia wyſzłá. Abowiem ten powinien y przyśieżnikom / ktory ſententia vználi / y ná nie zezwolili (ktora on nágánił / ieżliby ia potwierdzono) pokup / álbo wine odłożyc / tákże y wine Sedźie. A to ieżliby nágánił Decret przedtym niż go wſzytcy pochwala. Ale ieżliby śie potym ſtáłá Apellátia / tedy káżdemu Przyśieżnikowi z osobná / y temu ktory ná on wyrok zezwolił / tákże y Sedźiemu wine przepada. A ieżliby w Hálli ſententia nieprzyietá byłá / a do Maydeburgu potym y do Pállántiey apellátia przyſzłá / tedy pokupuie / y Máydeburczánom / y Hálleſom. A to poſtánowił Ceſarz Otto Liſowáty dlatego / áby Práwo Mieyſkie vtwierdzone było / iáko zdawná / y dlatego zá rzeka Albim Kśieſtwo fundował.

2.

3. S.S. lib: iij. arti: xlv.

S.S. lib. ij. art. xij. lib. iij. art. xlv.

Glosá.

Jz dwor CESarſki inſzemi wielkimi práwámi zábáwiony / niemogł śie około ſpraw Mieyſkich báwic / przeto Pállántia (to ieſt oſtátnich Sedźiow z gromádzenie) od CEſarzá Ottoná záłożona / y dwudźieſta y ośmia mężowo ſadzoná ieſt. Ktorym ieſt daná moc / áby władza Ceſarſka wſzytko vznawáli / ſkázo-

skázowáli / y stánowili: á coby-kolwiek vználi / to miáło być zá prawo chowano.

4. Mogłby kto spytáć / ieżliby sententia v tych Sędziow komu ku szkodźie náleziona byłá / á onby to okázáć chćiał († z Práwá pisane°) yże niesprawiedliwá / mogłliby ią nágániwszy dáli śię ćiągnąć czyli nie? Ná to masz wiedźieć / że stoiey wPráwie stárym nápisano / że żaden Decret w Sáskiey Ziemi v dworu Cesárskiego. a. ták spráwiedliwie náleźion być nie może / ktoregoby Sáxon náganić niemogł: ieżliby tego chćiał ręką popráwić / to iest / ieżliby sámosiodm drugich śiedmi wSzránkach zwyćieżył.

5. Albo przećiwko temu mogł kto rzec: Jeżliby wyrok władzą CESarską wydány nágánion być miał / tedyby wola Cesárska zá Práwo iść niemogłá co iest rzecz niesłuszna / y być to niemoże. Abowiem Cesarz iest głową wszytkich praw. Na to ták odpowiedźieć może: że áczkolwiek od Pallántiey do wyższego Sędźiego ápellátia dopuszczona niebywa. Wszákże on ktory śię krzywdę mieni mieć / yże dáley iuż áppellowáć niemoże / dufáiąc Bogu v spráwiedliwośći swey / podáie śię sam w nie beśpieczeństwo / będąc śię o spráwiedliwość / ktorą sobie mieć tuszy: á to iest według Práwá: bo bitwy w Szránkach poiedynkowe / od dawnych czasow Sáxonowie w vżywániu mieli: á tego im Cesarz dozwolił / dla ich męstwá / y Rycerskiey biegłośći. b. A to co komu nádádzą y potwierdzą / ma zupełnie być chowano.

6. A yże przełożonym Pállántiey pieniądze dáią. c. tedy śię tym znácży władzá / y zacność ich. To też masz wiedźieć / gdyby v Sadu Láwniczego Sententia nágániona byłá / á spytanoby Princypałá ieżli ná nie zezwalá / á onby niezezwolił / áleby insza słusznieysza nalazł: ná ktorą ieżliby więtsza część ludźi do Práwá należących zezwoliłá / tedy tá ma mieć mieysce / á żaden z nich winy niepokupuie. d. Abowiem ieden drugiego Sententiey nienágánił. A iáko e. ten ktory według zdánia swego / co może náspráwiedliwszy Decret náyduie / szkody żadney niećierpi: ták też ten ktory ná nie spráwiedliwą Sententią niezezwala / ma być bez szkody.

† a. S.S. lib. j. arti: xviij. b. S.S. lib. j. art. xlix. I.M. art. xxxv & lxxxiij. c. S.S. lib. iij art. xlv. lxiiij. d. S.S. lib. ij arti. xij. e. S.S. lib. ij. art. xij.

Artykul Czternásty.

Summá Artykulu.

1. Jáko Pállántia zgromádzona być ma / y iáko ći ktorzy do niey należą / máią być pozywáni.
2. Láwnicy niemáią śię gniewáć kiedy kto áppelluie.
3. Appellátia káżdemu wolná.
4. Láwnik nie káżdy / y niezáráżem Práwo vmie.
5. Sędźia ma pytáć / ieżli strona Decret przymuie.
6. Przestrogá Sędźie° około Decretow.

7 Według

7 Według mniemánia niesądzić.
8 Wątpliwy wyrok nieważy.
9 W Mieście gdzieby appellowáć zákazano / iako postępowáć.
10 Wilkierz niema być Práwu przeciwny.
11 Pod áppellátią nić niema być wznawiano.
12 Winá tych ktorzy pod Appellátią sądzą.
13 Appellátiey ieżli zábrániáią co vczynić.

1

Sedziowie do Pállántiey należący / ták máią być zgromadzeni. Naprzod Szoltys (Máydeburski) ma list mieyski z pieczęcią záwieszoną odesłáć / zwierzchnemu sprawcy Kośćiołá więtszego w Máydeburgu / ktory iest Burgrábia Máydeburski / ktory też swoy list przydawszy / drugiego od Biskupá żądáć ma / do ktorych list Krolewski ma być przydan / ieżliby Krol był w Ziemie Niemieckiey / też z záwieszoną pieczęcią Krolewską. Te listy Burgrábia Máydeburski ma przy tych / ktorzy sie do Pállántiey z Sententią ćiągneli / z wolą / y przyzwoleniem dwudziestu y cztérech Meżow / wyżey námienionych odesłáć. Nápierwey Ksiażęciu Saskiemu / potym Mátgrabi Brádenburskiemu / potym Woiewodźie Rheńskiemu. Abowiem ći trzey są przednieyszy miedzy Swieckimi Electormi Cesarskimi / w obieraniu nowego Krolá narodu Niemieckiego.

S. S. lib. iij. art. liij. Lvij.

Glosá.

TExt ártykułu ninieyszego / ktory o pozywániu Sedźiow do Pallántiey należących / pisze / yż iásny iest przeto szerokie wykładu nie potrzebuie. A nic inne w sobie niema / iedno że to Cesarz Otto Lisowáty / dlate postánowił / áby sie káiánie Práwu w Máydeburgu porządkiem. a. práwnym / á nie vpornie dźiáło : y dlatego też / áby Ławnicy z tey woley na tego / ktory ich Sententią gáni / nie były / yżeby sie tego ná nim niemśćili : á ten Artykuł nie tylko Máydeburczánom / ále wszystkim Miástom / ktore z Máydeburgu Práwo odnoszą / służy. Abowiem są niektorzy Ławnicy tak głupi / że to sobie máią zá iákąś wzgárdę wielką / gdy kto ich De-

d. S. S. lib. iij arti. xxx.

a. I. M. arti. Lxxiiij.

2.

† e. S. S. lib. iij artic. viij.

ich Decretá gani / y nieprzymuie. Stąd niektorzy vstáwámi swemi srogo zákázuią tym/ktorzy v Sądu spráwy máią / aby pod gárdłem od ich Decretow żaden nie áppellowáł: á to być niema/ ále ma być káżdemu wolna ápelláția. 3 Abowiem nie iuż wszytkie prawá vmie / gdy kto Ławnikiem zostánie. 4 A widziemy ich śiła ktorzy są Ławnikámi / á nie nieumieią: á tráfia się często/że ten ktory przed Krolem / álbo przed Łáwicą stoiey/ wiecey vmie/y lepiey spráwę rozumie / niż ten co w Łáwicy śiedźi. Przeto zábiegáiąc temu / położono tu obyczay táiánia Práwa. Bo gdyby áppellátie záginąć miáły / cożby było po práwie/ktore dozwala/ y opisuie sposob áppellátiey ktora według praw naszych ma być 5 záràzem po skazániu Decretu. Bo † pytáią strony/ ieżli przymuią Decret álbo nie: ieżli przymuie y zezwoli nań/tedy iuż potym przećiwić się temu niemoże. b. y iuż Decret w mocy swey zostáie. (Wszákże według Práwá Cesárskiego y Duchownego ináczey się záchowywa /bo tàm dáią dłuższy czás. c. Appellowánia. O czym wyżey.) Sedźia tedy ma być o- 6 strozny / áby ná niespráwiedliwą Sentenția niezezwalał/ ále może d. vpominàć Ławniki / ieżli się zgodźić niemogą/áby † álbo spráwę ná groß obudwu stron gdźie indźiey ku vznániu odesłali / álbo † dla lepszego rozmysłu y porády/ná inszy czás odłożyli.

7 Tego się też máią z pilnośćią wystrzegàć/áby żadna Sentenția opuśćiwszy Práwo pisane według. e. samey wiádomośći y mniemánia wyrzeczona y skazána nie byłá. † Bo kto mniema y wątpi ten pewny rzeczy niewie †. A táka Sentenția żadney władzey niema. A ták gdyby † kto rzekł/że ten Decret przed Bogiem / przed Krolem / y pred káżdym bogátym/ y vbogim niespráwiedliwy/ y ná iegoby powod † Ławnik spytány odpowiedźiał/żem iá ták mniemał/ że to spráwiedliwy Decret ktorym vznał. ✠ á stronáby ná to powiedźiáłá/ponieważ Ławnik zna się do tego / że według zdánia / y mniemánia swego Decret vznał / przez ktorybym ia mogł ku szkodźie przydź/ bym tego był zámilczał: przeto pytam ná Práwie: Jeżli mi tá wątpliwa Sentenția co ma szkodźić / y ácz on niema dowieść yże niemogł lepszego náleść / álbo co iest według Práwá ✠. Do tego masz wiedźieć: Jeżli Ławnik okaże z Práwá dostáteczńie bez wątpienia / że to Decret spráwiedliwy/ yże lepszego według Sumnienia swego náleść niemiał y chce przy nim stáć według Práwá/ tedy on Decret w swey mocy / y Ławnik bez szkody zostánie. Ale ieżliby to Ławnik wątpliwie twierdźił / choćiaby przy decrećie stáć chćiał/ tedy nic nieważy: bo tákże y ten ktory wątpliwie przysięga. f. krzywoprzysięga.

8 Aż tedy w niektorych Miestćiech ten niesłuszny zwyczay był/ áby pod gárdłem y pod vtrace-

† b. S.S. lib. ij. art: vj.
c. S.S. lib: ij. arti. vj.
I.M.ar. xj.
f. S.S. lib: iij. arti: viij.
lib. ij. ar. xij.

niem máietności żaden od Sententiey áppellowáć nieśmiał / y ták choćia Sententia niesłuszna przedśię iey żaden / dla boiáźni ták srogiego kárániá / nágánić nieśmiał / zátym niespráwiedliwość otrzymawáłá mieysce spráwiedliwośći. Przeto tu kłádźie náuke : Jeżliby śię komu tráfiło mieć spráwę w Mieśćie / w ktorymby táki niezbożny zwyczay był/ á bałby śię tego/ áby nie wyszłá iáka niespráwiedliwa przećiwko niemu sententia/ ma iść/ nim śię spráwá zácznie do przełożonych Miástá onego/ y ma im powiedźieć/ że mam mieć spráwę w tym Mieśćie/ á obawiam śię/ áby Práwá y spráwiedliwośći mey nie vkrocono/ y niemogę mieć rády iákobym temu zábieżeć miał/ przećiwko wam/ przećiwko Miástu/ przećiwko Prowinciey/ y przećiwko Sądowi postępowáć † z strony zwyczáiu wászego / że od was áppellowáć niemoże: á też niewiem ieżli to wászá wola iest/ áby tu pod vtráceniem gárdłá/ y máietnośći żaden áppellowáć nieśmiał: y ieżli niechcećie odsyłáć do tych Miást ktore Praw Mieyskich bronią po vznániu Decretu. A yżeśćie wy tu iest przełożonym/ obrońcą Práwá káżdego máćie bronić od krzywd / z powinnośći Vrzędu wászego / dufam Bogu/ Práwu / y łáskam wászym / że mi pomożećie naydź tákiey drogi/ iákobym śię mogł niespráwiedliwe Decretowi obronić ✠. y ábym śię mogł ciągnąć do Miástá / albo mieyscá głowne praw mieyskich: á to przełożony onego Miástá vczynić powinien (spytawszy co zá spráwá/ o co idźie.) A ieżliby Mieszczánie on zwyczay i trzymáli z wolą/ y przyzwoleniem przełożonego/ a on przełożony by też temu ktory spráwę mieć ma / pomocen być/ y porádźić niechćiał/ tedy to zwierzchniemu Panu onego Miástá oznaymić ma / ktory to listem roskaże przełożonemu/ áby to Mieszczánom roskazał / áby śię temu bez Práwie niedźiało. A ieżliby ieszcze y Przełożeni y Mieszczánie zbraniáli śię tego / zwyczáiem swym / y wilkierzem śię szczycąc/ wedle ktorego chcą y obiecuią spráwiedliwość vczynić/ á ten by dla boiáźni niechćiał spráwy swey záczáć/ ále by śię obowiązał przed Pánem onego mieyscá zwierchnim stánąć/ y tám Ortelu ich słucháć. A ieżliby śię ieszcze tego zbraniáli: tedy ie ma Pan pozwáć przed obliczność Krolewską/ gdźie muszą stánąć/ á odpowiedáć zá zwyczaie/ y Wilkierze swe/ przećiwko Práwu pisanemu vchwalone/ á tám (gdy ie iuż Krol rozsądźi) dopiero powinni onemu Ortel naleść / ktory może (będźieli chćiał) nágánić.

A ták tu masz wiedźieć/ że Wilkierz przećiwko Práwu pisanemu stánowion być niemoże / y to iedno tám gdźieby czego w Práwie pisanym nie dostawáło. Ale yże Práwo o Apellátiach/ y nágánieniu Decretow dostáteczńie opisuie / przeto wilkierzem áppellatia zábronioná być niemoże.

10

† Chćeli

† Chceli tedy Sedzia pracey/ y trudności vydź/ á ma spráwe iáka rozeznáwáć / tedy może stronam powiedzieć: Aby sie wam w czym krotkość niedziałá / możecie ná swoy koßt posłáć po Decret tàm stad go my słußnie/ według záłożenia Miástá / y według Práwá odnośić mamy. A ieżliby ktory z nich powiedział/ że on chce przestáć ná tym co Pánowie zá Práwo vznáia / á oni by też mowili: Iż oni Práwo swe własne máiac/ nie powinni nigdziey po nie słáć / tedy drugi może swym koßtem posłáć / ále to ma mieć ná bácznośći : áby to czynił z wiádomośćia Ławnikow: ábowiem ták bedzie mogł snádniey rozeznáć/ieżli słußny Decret wyrzeczon bedźie/ieżliby mu do tego pomocni być niechcieli / niech co nalepiey rzeczy swe obwárnie/ á słucha Decretu. Ktory ieżli spráwiedliwy/ niech dziekuie Bogu y Práwu : á ieżli niespráwiedliwy/tedy niech áppellnie według Práwá/á prośi o posły : á ieżliby sie tego * Sedzia zbrániał (czego. g. vczynić niema) á onby nań skarżył/ tedy tráci Vrząd. A ták sie tego máia strzedź wßyscy Sedziowie/y Ławnicy: áby tákowych zwyczáiow złych nie vżywáli bo to iest przećiwko Práwu y przećiwko zwierzchnośći. ✠

11. Gdyby sie tedy áppellátia stánie tedy iuż nic dáley Sedzia wznáwiáć niema / ále ma czekáć/ áż sie áppellatia skończy.

12. A ieżliby Sedzia(áppellátiey niedopuśćił bez przyczyny słußney/álbo dopuśćiwßy)dáley w oney spráwie postepował pod áppellátia / tedy ieżli iest Duchowny/ bywa do roku oddalony Vrzedu:(ieżliby w tym czáśie Vrząd swoy vpornie spráwował/ tedy) tráci Duchowieństwo. A ieżli Swiecki/tedy in Ciuilibus causis, tráci Vrząd. h. in criminalibus, ieżliby kogo osadzono ná gárdło/ y wźięto mu ie / idźie też Sedziemu o gárdło.

h. S.S.lib.ij. arti. xij.xiij. I. M.ar:xvij.

13. A ták gdyby áppellátiey Sedzia zábraniał / tedy vkrzywdzony ma iść do Biskupá mieyscá onego/ y powiedźieć mu one spráwe/á Biskup może Sedziego choć Swieckiego przymuśić / ták iáko y Pan zwierzchny oney Ziemie/áby dopuśćił áppellàtiey. A ieżliby ießcze Sedzia niedbáiac ná roskazánie Biskupie tego sie zbrániał : tedy Biskup ma dáć onemu ktory áppellował listy/ z ktoremi on áppellátia ná mieysce náznáczone niechay prześle : á to tákważyć bedźie/iákoby też posłowie do Sedziego posłáni byli.

*g.S.S.lib. ij.artic.xij.

Artykuł Pietnáſty.

Summá Artykułu.

1 Iáko w pozywániu Panow do Pállántiey należących/ poſtepowáć / y co przepada / ieżliby ktory nie ſtánął.
2 Grzywná złotá co ieſt.
3 Gdyby ſie do Pállántiey nie wßyſcy ziecháli / co czynić.
4 Sedziowie Pállántiey/ieżliby w czym wątpili/ albo ſie zgodzić niemogli/ co czynić máią.

1 VPozywaniu Pánow do Pállántiey należących/ktorzy ná pozew ſtanąć powinni / ták ma być poſtepowano. Naprzod Szoltys ma Burgrábie przez Sądowy Decret po pierwße / powtore y po trzećie pozywáć / zawße przez ßeść Niedźiel : ktory ieżliby ná trzeći pozew nie ſtánął / tedy go máią trzey wyżey opiſáni Swieccey Kśiążetá przez poſtá ſwego obwieśćić. 2 A zá káżde nieſtánie ná pozew/przepada Krolowi trzy grzywny złotá/ á káżda grzywna ma ważyć dwánáśćie grzywien ſrebrá. A ieżliby ießcze w ßeść Niedźiel nie ſtánął/á niewymowił ſie ſłußnie przed Krolem (gdźieby kolwiek ná ten czas z dworem ſwym był) tedy wßytko to cokolwiek miał od Kośćiołá Máydeburſkiego / tráći / á kaźń / álbo wolność Sądowa ná Krolá przypada: Nádto / ma być wywołany z Ziemie. A iáko Szoltys Burgrábie pozywa / ták też Burgrábiá pozwáć ma Kśiążetá świeckie / pod kaźnią Krolewſką. Ktorzy ieżliby ná trzeći pozew nieſtáneli (iáko wyżey powiedźiano) tedy káżdy z nich (zá kożde nieſtánie) przepada Krolowi ośmnáśćie grzywien złotá (z ktorych káżda dwanáśćie grzywien ſrebrá ważyć ma.)

S. S. lib. iij. arti: Lxiiij.

A chocia-

3. A chociaby ná on czás z pozwu / ku vznániu Decretu niestáneli / tedy przedsie sententia ná Pállántiey ma być skazána.

Glosá.

DO tego Artykułu tu masz baczyć / że kiedy sie oni dwá ktorzy sie z Sententia do Pálántiey ciągneli od tych Kśiążąt z listy (ktore mieli od Burgrábie) wrocą : tedy sie máią zeydź od czásu náznáczenia terminu w sześci Niedzielách ći to xxiiij. Mężowie / to iest / czterey stárszy z Schártániey / czterey Vrzednicy Duchowni / y czterey wrodzeni służebnicy domu Bożego w Máydeburgu / iáko wyżey stoiey á Szołtys z iedenaśćią Łáwnikow ma też przydź ná Pállántią / gdźie ma Sąd zágáić z onymi xxiiij. Mężow według Práwá Potym ma pytáć iednego z Łáwnikow tymi słowy : Poniewász náganiony Decret / przez Apellátią do nas przyszedł / y żądáią nas ábyśmy lepszy y słusznieyszy vználi y nalezli. Pytam wasz Pánie N. kto wedug Práwá przy tey ápelláciey obecnie być powinien ? Skazą / że Burgrabiá. Potym spyta : Poniewász go tu niemász / pytam ná Práwie iáko ma być przypozwán ? Skazą / przez listy / y przez posły / á to ták ma być po trzykroć. Potym spyta Szołtys dáley / iáko rychło sie má stáwić ? Skazą / że od dáty pozwu w szesć Niedziel. A tám iezliby áni sam przezsie / áni przez kogo innego niestanął / tedi ony xxiiij. Mężowie máią iść ná Pállántią / y tám Szołtys ma Sąd zágáić / y pytáć Łáwniká. Poniewász tu Burgrábiá obecnie być powinien / y práwnie pozwány / ná czás iemu z pozwu náznáczony niestánął / ácz to spráwnie vczynił ? Skazą że niespráwnie vczynił / y niesłusznie do Sądu zámieszkał. Dáley spyta / ácz nie pokupił winy ? Skazą że pokupił. Potym spyta wiele pokupił ? Skazą / trzy grzywny złotá. Spita wiele ma káżda grzywna złota ważyć ? Skázą / że káżda ma ważyć dwánáśćie grzywien srebrá. Ná ostátek spyta komu pokupił. Skazą / że Krolowi samemu : ábowiem to iest. a. Vrząd y posługá Krolewska. Tákże zá wtorym y trzecim pozwem. Tosz rozumiey o wyżey miánowánych Kśiążętách / iezliby niestawáli / tedy oni xxiiij. Mężowie Decret skażą. 4. A iezliby w czym wątpili / álbo sie zgodźić niemogli według Praw Swieckich / y Duchownych tedy máią spráwe do Cesarzá odesłáć: gdyż w Swieckich spráwách żadnemu nie przysłusza wykład Praw wątpliwych iedno CESárzowi / á w Duchownych spráwách Papieżowi.

a. S.S. lib. iij. Lxxiij.

Artykuł.

Artykul Szeznaſty.

Summá Artykulu.

1 Jáko w Mieyſkim práwie Sad ma byc gaion:
2 Láwnikow cżemu iedenaśćie.
3 Láwnikow nie może byc mniey iedno ßeść álbo śiedm.
4 Do gáienia Sadow wiele Láwnikow ma być.
5 Láwniki kto obiera w Máydeb.
6 W Lláwicy kto dźiedźicży.
7 Przyczyny/dla ktorych Biſkup może Vrzedu niedáć.
8 Láwnik dla przygody Vrzedu nietráći.
9 Láwnik co ma mieć w ſobie.
10 Láwnicy Szepßelagi iezli ſlußnie biorą.
11 Láwnicy w Máydeburgu ieżliby wymárli/ co cżynić.
12 Powinnośc młodße Láwniká.
13 Láwnicy kiedy ſie dźielic máią
13 Láwnicy/Piſarz/y ſługá co biorą zá Sententią.
15 Láwice godnym być co ieſt.
16 Skárgi dwoiakie.
17 Sedźiowie troiácy.
18 Grábiá co ieſt.
19 O Commiſarzách.
20 Szołtys ieſt nanižßy Sedźia.
21 Rożnośc ſkázowánia Decretow
22 Gáienia wyłożone Sadu ſpo(ſob.
23 Sedźia co pámiętáć ma.
24 Sedźia ná mieyſcu Bożym śie(dźi.
25 Pożytek Rzecżnikow.
26 Rzecżnikiem kto być nie może.
27 Rzecżniká kto mieć nie może.
28 Rzecżnik możeli ſie zbrániáć rzecży ſpráwowáć/gdy mu Sedźia roſkaże.

S.S.lib:i. ar Lix. lib: iij arti: Lij. I.M.arti: x.

GAienia Sadu w Mieyſkim Práwie/ten ſpoſob ieſt: Lawnikow ma byc iedennaśćie/á dwánaſty Szołtys ktory napierwßy decret ma vznáć Burgrábi: A Burgrábiá też żadnego Sadu bez Szołtyſá trzymáć nie może †dlatego/ yż on ieſt Sedźiniego wyſtepkow†. Napierwße ſententie ktore Woytowi Lennnemu) to ieſt Burgrábi) vsnáne być máia/ſa te. Naprzod Woyt ſpyta Szołtyſá/ ieſli ieſt czás zágáienia Sadu? co gdy nákazano będźie/ potym ſpyta/ieżli moze Sad zágáić? Skáżą że to może

I.M.arti: x. S.S. lib.j. arti: lix.

vczynić/

vczynić/gdyż ma władzą Sadową. Potym spyta ieźli ma nákázáć/ to co z Prawá ma być nákazano? Skaża że ma nakázáć: áby káżdy swą rzecz spráwował vććiwie/nie- obráżáiąc Sadu/y bez krzywdy drugiego: á te są trzy ná- pierwße sententie/ ktore Szoltys Burgrábi vznáć powi- nien. Potym spyta iednego z Láwnikow ieźli ma pokoy Sadowy nákazáć? Skáża żema pokoy nakáżáć wedle Práwá. Nákáże tedy pokoy áby ieden drugiego skárgi ku krzywdźie iego nieprzerywał. A ieźliby sie tego kto wá- żył/ á drugiego nagábał wołániem/ nábiegániem/ láiá- niem/y inßemi spráwámi nieobyczáynemi iego spráwie ßkodliwemi/ á przeświádczono to Sedźim y † dwiemá Lawnikámi/tedy takowy przepádá stronie nágrode (álbo besserung) y Sedźiemu wine. Jeźliby sie to stáło przed Woytem (álbo Burgrábia) tedy przepada trzy Libry álbo funty)ieźli przed Szoltysem/tedy ośm ßelągow. A ilekroć stroná dochodźi besserunku álbo nágrody/ tyle ra- zow bierze wine y Sedźia: wßakże częstokroć Sedźia wi- ne bierze/choć stroná nagrody niebierze: zwłaßcza kiedy idźie o krzywde Sadowa/ kiedy przećiwko vććiwośći Sadowey słowy nieprzystoynemi/álbo iákim innym spo- sobem kto wystąpi/y Sad obráźi/ álbo sie nieskromnie v Sadu záchowa. A ták to Sedźia pierwey káżdemu nákáżáć/y opowiedźieć ma/áby przećiwko stronie skárge swą vććiwie kładł/przez Rzecznika/ álbo Procuratora/ dlatego áby sobie czego nieopuśćił/czymby sobie Práwa swego nárußyć mogł.

S. S. lib. j. Lx.

S. S. lib. j. Liij.

Káżdy może rzecz swoie sam spráwowáć w Miey- skim Prawie/ ktory nagány w Práwie swym nieodnośi/ ieźli sie ważyć chce ßkody/ ktoráby go z nieporządnego postępku potkáć mogłá.

S. S. lib. j. Lx.

Glosá.

ARTYkuł ninieyßy/ opisuie obyczay gáienia Sadu/po- dług porządku PRAwá Máydeburskiego. Miánuie też y liczbe Lawnikow/ktorych ma być iedennaśćie/áSzoltys dwánasty. Aleby mogł kto rzec: Ponieważ tu stoiey wymieniona liczba Lawni-

kow / że ich ma być iedenaście. Czemu w niektorych Mieściech / ktore sie też Prawem Maydburſkim sądzą/tylko ßeść Lawnikow bywa? Odpowieß. To ſtąd idzie/ yże Maydeburg głowa y ſtolica ieſt Praw Mieyſkich(á kiedy potrzebá/tedy tám v nich inße Miáſtá Prawa ſwego ßukáć powinni/ przeto ſłußnie wiecey má być Przyſieżnikow/tám gdzie Prawo y ſprawiedliwe ſententie vznawáć máią / nizli w inßych Mieyſkich/ ktore ſie do nich po Prawo ciągną.) Tá liczbá iedennaście Lawnikow / á Woytá dwánaſtego/ znáczy iedennaście zwolennikow Páná Chryſtuſowych / wyiąwßy zdrayce Judaßá. A Szołtys álbo Woyt ktory miedzy nimi zwierzchnym ieſt/znáczy Zbáwiciela náßego/ktory był y ieſt głową zwolennikow ſwych/y nas wßyſtkich. To podobieńſtwo zoſtáwione ieſt Sáxonom/kiedy ſie ná wiárę Krześciáńſką ná wrocili/kiedy im inße Prawá vſtáwiono. Co też máią chowáć ná pámiątkę tego/ iáko zwolennicy Páná CHRYſtuſowi / znáczyli iedność Kościołá Swietego/ ták też iedenaście Lawnikow / ktorzy ſą członkámi ſądowemi/á Szołtys dwánáſty/ktory ieſt głową/ znáczą iedność/ y zupełność Sądu. A iáko choćby od ciáłá człowieczego ktory członek był odcięty / przedſię zoſtáie człowiekiem / gdy iedno głowá y ſerce zdrowe ieſt ták też choć gdzie niemaß iedno ßeść Lawnikow ✠ co ieſt iákoby ſerce Sądowe ✠ przedſię tám ieſt zupełne Prawo ; wßákże ich nigdziey mniey być niemoże iedno ſiedm / á przynamniey ßeść / á Woyt ſiodmy álbo ósmy. W tych Miáſteczkách dlatego mniey Láwnikow bywá / że tám nie potrzebá ták wielkiey biegłości w Prawie/iáko w Maydeburgu † álbo tám † dokąd z inßych Miáſt áppellátie idą:gdyż y w Maydeburgu gdy ma być Sąd záion / doſyć ich bywa ßeść/álbo ſiedm. A w inßych Mieściech gdzie tylko ßeść Lawnikow ieſt do zágáienia Sądu/doſyć ich bywa czterzey / álbo przynamniey trzey. Cześcią też dlatego/ yż nie wßedy mogą być nálezieni ták wiele w Prawie biegłych / y tego Vrzędu godnych/iáko w Maydeburgu: przeto mußą ná połowicy przeſtáwáć / á to ták z ſtárodáwnego. a. y iuż zá Prawo wziętego zwyczáiu/ trzymáią.

[Margin: 2.] [Margin: 3.] [Margin: 4.] [Margin: *a.S.S.lib. ij.art.xij.]

Jezliby tu kto ſpytał : Ponieważ ták Lawnikow xj. w Maydburgu ma być kto ich ma obieráć/ y ná Vrząd ſądząc? Odpowieß: Ná on czás gdy Maydeburg według Praw Mieyſkich założon był / było Kśieſtwo rzeczone Schartaw. To Ceſarz Otto iákoby zá poſag Kościołowi wielkiemu Maydeburſkiemu dał/ ktore Kśieſtwo † nieiáki Giſeler † ná on czás Biſkup Kościołá Maydeburſkiego od OTtoná przyiął Kościołowi przyłączył. Tám Ceſarz Biſkupowi poruczył/y dał zupełną moc y władzą Przyſieżniki ná Vrząd wybieráć/y Máńſtwo / álbo Lenno im podáwáć.

[Margin: 5.]

Abowiem

Abowiem ná ten czas Przysieżnikámi bywáli służebnicy ziemscy/ ktorych dobrá były w Páństwie Schartáwskim. Te onego czásu Cesarz wolnemi od posług vczyniwszy/ wsadził ná stolec Przysieżnicy/ ábo do Láwice. Skąd wolnymi Láwice godnymi rzeczeni są/ y ták podawánie Máństwá álbo Lenná Láwnikom przyszło ná Biskupá: tákże y obieránie ich do Láwice ále iednák tego czynić niemoże/ áże pierwey sam od b. Cesarzá Máństwo y władzą przełożeństwá swego mieć będzie. Co Cesarz Duchowny podáie berłem ábo sceptrem c. ná znák táski. Ale y tego vczynić nie może/ áże pierwey będzie w Rzymie ná Krolestwo koronowan.

6 Tu możesz báczyć/ że Vrząd Láwniczy dżiedzicżny/ y spada Práwem Lennym ná dżiedzicá. d. Lennego ktore iest Syn y káżdy Mężczyzná po mieczu od Oycá/bądź wzgorę/ álbo nádoł idący/ álbo poboczny. Gdy tedy Przysieżnik vmrze bliższy dżiedzic/ to iest Syn/otrzymawa stolec Láwniczy. e. á gdy tego niemasz tedy bliższy krewny przyiaciel po mieczu/iemu w rodzáiu rowny ná mieyscu iego w Láwicy śiedźie.

7 Mogłby kto spytáć ieżliby Biskup Lenná y Vrzędu Láwniczego mogł komu odmowić / czyli nie? Odpowiesz/ że może/ á to z pewnych y słusznych przyczyn. Pierwsza. f. ieżliby ten ktory chce Láwicy dżiedźiczyć / Oycu rowien w rodzáiu niebył. Wtora. g. ieżliby był niedołężliwy/to iest/ ślepy/głuchy//niemy/ ꝛc. Trzecia ieżliby rok y sześć Niedźiel w wywołániu KROlewskim trwał. Czwarta. i. ieżliby Práwá swego nárusził/ álbo ie vtráćił. Piąta k. ieżliby do Roku y do sześći Niedźiel Máństwá y Vrzędu dżiedźicznego nań przypádłego nie żądał / y przemilczał gdyby było prożne.

8 Ale tu masz wiedźieć / ieżliby Láwnikowi ná Vrzędźie iuż będące vlomność śię iáka przydáła/to iest/ ieżliby olśnął/okłnął/ otredowáćiał/ꝛć. tedy nie ma być dlatego złożon z Vrzędu/ ále ták ma być ná Vrzędźie do śmierći. Tákże ieżliby był klęty/tedy przez to vrzędu nie tráći/wszákże przedsię niema do Láwice/álbo do Sądu chodźić. Ale ieżliby go to potkáło pokiby Vrzędu niemiał / l. tedy mu może Biskup Lenná y Vrzędu zábronić. Ale ináczey przedsię do śmierći trwa / y ná mieysce iego inszego wsádźić / áni mu Lenná podáć nie może † bez słusznych przyczyn / prze ktoreby kto Máństwo álbo Vrząd tráćił. ✠

To też masz wiedźieć / że káżdy ktory w Láwicy śiedzi / ma mieć w sobie trzy rzeczy. Naprzod. m. áby był wolnym Abowiem ma być w Rycerskim stánie vrodzony. n. bo ináczey Lenná mieć nie może. Wtora / że záwsze ná Synodźiech y ná Grábskich Sądźiech bywáć ma. Trzecia o. że Vrzędu

Marginalia: † b. S. S. lib: iij arti: Lix. c. S. S. lib. iij. arti. Lx. * d. S. S. lib. ij. ar. xxj. lviij. e. S. S. lib. iij arti. xxvj. f. S. S. lib. iij art. xxvj. lxxij. lib. ij. art: xxj. g. S. S. lib: j. art. iiij. h. S. S. lib. j. ar. xxxviij. i. S. S. lib. j. ar. xxxviij. k. S. S. lib: iij art. Lx. l. S. S. lib. iij. art. Liiij. m. S. S. lib. j. art: ij. iij. n. S. S. lib: j. arti. ij. o. S. S. lib. j. art. v. lib. iij. art. xxvj. p. S. S. lib. j: art. vj. q. S. S. lib. j. art. vij. viij. r. S. S. lib. j ar: lxiij. Lj. lib. iij. arti. xxvj. & art. xxix. s. S. S. lib. j. art. lix. lxvij

ná żadnego dźiedźiczyć nie może/ ktory mu w rodzáiu rowien/ ktemu y krewny po mieczu nie ieſt. Czwarta/ że świadczyć przeciwko káżdemu. p. z ſtrony Vrzedu ſwego może/ á świádectwo iego ma być q. ná zágáionym Sadźie. Piata/ że nierownemu ſobie w rodzáiu. r. w ſpráwie Szránkowey odpowiedáć niepowinien. Tákże też niepowinien rodzáiu/ práwá/ y przodkow ſwych przeciwko ſobie nierownemu wywodźić. Nádto/ oſkárżony. s. o iákiekolwiek krzywdy/ niepowinien iedno ná ſłuſznym Sadowym roku y mieyſcu odpowiedáć.

10 Cokolwiek tedy pieniedzy y pożytkow z Decretow Lawnicy biora/ tedy to ſłuſznie biora. Wſzákże ieżliby dla łákomſtwá / álbo dla prożney chluby / Vrzedu prágneli/ nie czyniliby tego bez grzechu.

11 Mogłby ieſzcze kto ſpytáć: Ieżliby w Máydeburgu Przyſieżnicy pomárli á Ceſarz też koronowány nie był. Skadby też y Biſkup Máńſtwá przełożeńſtwá ſwego władzey od CEſarzá niemiał / áby mogł Lawniki obráć/ kto w ten czás / y iáko ſadźić bedźie? Ná to maſz wiedźieć. Gdy CEſarz Otto Vrząd Lawniczy z przyzwoleniem / y zá rádą wſzytkiey Ziemie oney ſtánowił / vtwierdźił/ y Máńſtwem opátrzył/ vczynił też to poſtánowienie. Ieżliby ſie tráfiło/ żeby Przyſieżnicy w Máydeburgu wymárli/ á Ceſárzáby koronowánego nie było/ y Biſkup by też Máńſtwá od Ceſarzá niemiał/ áby Vrząd nie wákował: záczymby złoczyńce karáni być nie mogli: tedy moga Ráyce z przyzwoleniem Biſkupim Przyśieżniki ná czás obráć / y Práwo oſádźić/ by iedno nie z onych / ná Vrząd Lawnicy ſpadkiem przypadł. Wſzákże ieżliby ná to Biſkup zezwolił / áby onych ná ktore to przyumárło/ ná Vrząd obráno/ tedy im to w Práwie ich Lennym nic ſzkodźić nie może: ále ſie też oni ſámi ná Vrząd wtracáć nie máia: ábowiem by ták y Vrząd y Máńſtwo trácili. A ſkoro Biſkup Regália Rzymſkiego przymie / tedy ma obráć te/ ktorzy ſie według Práwá do tego zrodźili / á nie kogo innego. A ieżliby ktorego niedoſtawáło / ták/ żeby z rodzáiu ktorego zmárłego Lawniká / żaden tákowy nálezion/ y ná iego mieyſce żaden inſzy z wola Biſkupia obran nie był/ tedy może ná to mieyſce wſádźić człowieká do tego ſpoſobnego/ cnotliwego/ Lawice godnego/ choćby był w mieśćie osiádły / álbo nie/ choć Mieſzczánin álbo Ziemſki ſłużebnik/ tedy go ma Biſkup wolnym vczynić/ y ná Vrząd wſádźić. To dla tego poſtánowiono / áby Vrząd Sadowy nie niſzczał. A ták po obrániu y podániu Máńſtwá / Lawnicy powinni. t. Hołd vczynić Páńſtwu álbo Rzeſzey/ y przyſiegáć wedle Prawa ludźi wolnych (á tá przyſiegá iáka ma być/ to naydźieſz wyżey w ártykule xiij.) á przez on Hołd y Sadowi też przyſiegáia.

Przyſieżnik

Przyśieżnyk młodßy álbo nowo [12] obrány iest ſprawcą y Podkomorzym ſpraw Przyśieżnicych: przeto záwżdy ma być obecny/ y drugich Przyśieżnikow oczekawáiący. Ten że też dochody Przyśieżnicze chowáć ma/ y znych co trzebá ná potrzeby Sadowe wydáwáć.

[13] Ná káżde Suchedni pieniądze zebráne Przyśieżnicy miedzy ſie dźielić máią/ ktorych żaden znimi niebierze [14] ✠ okrom Piſárzá † w Máydeburgu od káżdego Decretu dáią Láwnikom każdemu po ßelągu u. á Piſárzowi dwá ßelągi. Słudze też Vrzedowemu ktory im ſłużу/ ßeląg/ tákich pieniedzy iákie tám ná tárgu idą.

[15] Láwice godnym x. ten iest/ ktory ták wolnym iest/ żeby ná Láwnictwo mogł być obrán/ gdyby tego potrzebá byłá † Abowiem Láwnicy ſą wolnymi od Miástá/ y od wßelákich posług Mieyſkich. ✠ A tá wolność Láwnicza iest napodleyßa ze wßytkich innych wolnośći.

✠ Szołtys ma być dwanasty. etc. Szołtys ſądźi Burgrábie álbo Woytá/ gdy nań żáłuią/ á to w ſpráwách Mieyſkich. Iáko y Woiewodá y. Reńſki ſądźi Cesárzá/ á Burgrábiá Márgrábie. † Mogłby tu kto przećiwko temu rzec że to być nie może. Abowiem nápiſano, Spe: Saxo: lib: iij. art: Lv. że Kśiążąt żaden ſądźić nie może iedno ſam Krol. ✠ A ták * ieżliby Szołtys Woytá/ álbo Burgrábie/ y ten záś Márgrábie ſądźić miał/ byłáby to niesłußna/ y przećiwko Práwu † Odpowieß/ że skargi dwoiákie ſą/ Mieyſkie/ álbo vććiwe/ ktore zową Ciuiles y wystepne/ ktore zową Criminales, to iest/ gdźie idźie o gárdło/ álbo iákiekolwiek karánie/ ná ćiele z. W ſpráwách Mieyſkich/ iáko o dług tedy Szołtys ſądźi Burgrábie/ á o tym tu mowi. Ale w ſpráwách pokárnych kiedy idźie o gárdło/ álbo o karánie ná członku/ ná włośiech/ etc. tedy Szołtys nád ſie wyżßego ſądźić nie może: wßákże może przesłuchawßy ſpráwy odesłáć ią ná piśmie Krolowi/ iáko wyżßemu Sędźiemu/ támże ią dopiero máią vznáwáć y ſądźić.

Do czego maß wiedźieć/ że Sędziowie troiácy ſą a. iedni ſą práwi Sędziowie/ ktorzy ſámi Práwo y Sądy w reku ſwych máią/ iáko ſą Kśiążetá/ y wolni Pánowie. Drudzy ſą ktorych Kśiążetá według praw ſwych w ziemi ſwey obieráią/ iáko Grábowie. Są też ießcze niektorzy Sędziowie dobronolnie z przyzwolenia stron obráni/ iáko gdy dwá máiąc ſpráwe z ſobą zezwolą ſie dobrowolnie ktoryby one ſpráwe miedzy nimi rostrzygnął iáko ſą iednacze. Od tych żaden ápellowáć nie może. (niektorzy też ſą Sędźiowie z przygody b. iáko gdy ſie gdźie w niebytnośći Sędźie° iáwne złodźiey: álbo iáki gwałt nagły trafi/ tedy wiec obiera prędkie° Sędźie°/ ktore° zową Gográbią/ áby on vczynek oſądźił: á odpráwiwßy one ſpráwe przypádłą/ tedy władza iego vstáie) Są też niektorzy Iudices delegati/ od Cesárzá Pa-

pieżá/

y. S.S.lib.iij arti:xxv. lij.

z.S.S.lib: i. arti: lxvij: lxxi. lib: iij. arti: ix. I.M. ar.xvij Lxxij.

*

I.M. arti: x. et. ar.xxxiij.

17

a. S.S. lb: i ar: lv. lib: ij. arti: xxij. I.M.ar: xvij xlv.

✠

tS. S.lib.iij arti : Liiij. v. I.M.ar. xj

b.S.S. lib. j. arti: Lv.

18

†

x.S.S.lib: j. arti: ij. vi. lxxix: lib. ij ar:xij. lib: ij. arti: Lxxiij.

19

pieżá / Krolá / álbo Kśiażećiá ku przeſłuchániu y rozſadzeniu ſpráwy iákiey zeſłáni / álbo liſtownie (co Commiſſya poſpolićie zową) w ſpráwách Mieyſkich náznáczeni.

f.S. S.lib.iij art. Lix.

Co káżdy Pan Swiecki y Duchowny vczynić może / to ieſt Commiſſya dáć / y zlećić Commiſſarzó áby one ſpráwe / álbo Práwem przez Decret / álbo przez vgode ſkończyli. A oni cokolwiek vznáią / to ma mieć władzą / táka iákoby ſam Pan álbo Kśiaże rozſadźił wſzákże od nich áppellowáć może.

20

c.S.S.lib:iij art: lix: lij.

Stąd bacżyć możeſz / że Szołtys miedzy wſzytkimi ſedźiámi naniżſzy ieſt c. ktory też iednák wolno y w olnym Práwie vrodzony być ma. Zową go też Præfectus Przełożony † przeto że ieſt Sedźim káżdego komu tego potrzebá / od Páná Zwierchniego

21

poſtánowionym ✠. W ſkázowániu Decretow inákſzy zwyczay ieſt w Práwie náſzym / inákſzy w Ceſarſkim / y w Duchownym. Bo w Ceſarſkim y w Duchownym Práwie / ſam Sedźia ſkázuie. A w náſzym Saſkim Práwie / tedy Sedźia pyta / y rádźi ſie inſzego / to ieſt Láwniká o Decret á cokolwiek on vzna / to zá Práwo idźie : zwłaſzczá gdy ſie Sedźia znimi zgodźi / y ná ich zdánie zezwoli.

✠ e.S.S.lib.iij ar. Lix. lxi:

22

Tenże też ſpoſob gáienia Sadu wyłożonego ieſt / iákoś w textcie o Burgrábſkim czytał. Abowiē / gdy Woyt y Láwnicy záśiadą / tedy Woyt álbo Burgrábiá Szołtyſá álbo Szołtys ſtárſzego Láwniká napierwey ſpyta d. Gdyż dźiś ieſt dźiē Sadu wyłozonego ieſtli czás zágaić Sad? co gdy mu nákazano bedźie tedy dáley poſtąpi / iáko tu w textcie ſtoiey. Tákowy e. y káżdy Sad ma náczczo y trzeźwo być spráwowan. A ieżliby Sad był nie w dźień wyłożonemu Sądowi náznáczony : iáko gdyby był Sad potrzebny / álbo potoczny : tedy Sedźia inſzy ſpoſob Gáienia Sadu / y poſtepek záchowá. Abowiem ták ma pytáć. Gdyż tu Sądu żądáią? álbo gdyż ſkárgá przyſzłá ktora przed Sądem położona być ma / pytam ná Práwie mali być Sad zágáiō? Bo gdy mu nákazano bedźie / tedy Sedźia według zwyczáiu wgáieniu tákowego potocznego / álbo potrzebnego Sądu záchowáłego poſtąpi. A kiedy iuż Sad zágáiony / y pokoy nákazány według Práwá bedźie / tedy iuż ieſt zupełne Práwo f. y káżdy ma w ſpráwách ſwych podług porządku práwá poſtepowáć przez Rzecżniki áby ſobie w czym ſpráwy ſwey nienáruſzył.

d.S.S.lib:iij art: lxj.

✠

23

Ma ſie też z pilnośćią o to ſtáráć / áby ſpráwiedliwie ſądźił / ábowiem ktory godźiny on Sad ſwoy poczyna / tey godźiny Pan Bog wſzechmogący / záczyna też Sad ſwoy nád nim y nád Láwnikámi ktore bedźie álbo ná te álbo ná owe ſtrone ſądźił : A dlatego poſpolićie ná mieyſcu Sądowym má być wyobráżenie oſtátniego Sadu Bożego / áby Sedźia káżdy miał go záwſze przed oczymá / y otym vſtáwicznie myſlił / że ſie nań ſrogi Sad Páńſki

ściagáć

ściągáć ma. † Ná to też pámiętáć ma że iest Sedzim ludu tego/ ktory Pan Bog nadroższą krwią swą odkupił. A dlatego mowi Dawid: Iuste iudicate filij hominum, Sprawiedliwie sądźcie Synowie ludzcy: bo iáką miarą wy mierzyć bedźiećie / táką wam odmierzono bedźie/ iákoby rzekł: Jáko wy sądźić bedźiećie ludźie/ ktorych Pan gorzką męką odkupił / ták też y wy teyże godźiny sądzeni bedźiećie: ieźli sprawiedliwie / tedy możećie wźiąć przedśię Proroka mowiącego: Chwalćie Páná Sedźiowie źiemscy. A niesprawiedliwie / tedy wynidźie ná was strászliwa sententia Pánska/ ktora was skaże ná wieczne potępienie. Abowiem Pan rzekł przez vstá Prorockie: Prawo y Sądy moie są/ przeto maćie sprawiedliwie sądźić /ieźli chcećie vydź stráśliwego Sądu / y stráśnego wyroku. Do tego y to wiedźieć masz że Sedźia káżdy ná mieyscu Bożym ná Sądźie śiedźi: przeto Sedźiowie sprawiedliwym Sądem Bogá chwalą / y dlatego sobie máią káżde iednáko ważyć / gdy ná Sądźie śiedzą / niebrákniąc bogátym áni vbogim. Siedźi też y dla ludźi na Sądźie: Abowiem yż człowiek iest stworzenie Boże ktore według woley Bożey rządzone być ma: Przeto kto wystąpi przećiwko stworzeniu / ten y przećiwko Stworzyćielowi wystepuie / y muśi zá to dosyć czynić Bogu stworzyćielowi ieg°/y człowiekowi ktorego obráźił. † A ták Sedźia káżdy śiedząc ná mieyscu Bożym wszystkie wystepki karze / y sądźi / y karánie ktorymby wystepney od Bogá karan być miał zá wystepek / tedy iemu bywa dáne g. tákże nagrodá stronie obrażoney. A ieźliby kto przećiw Sądowi h. wystąpił: tedy Sądowi winę przepada / ktorey Sedźia odpuszczáć nie ma † ále ma káżdego według zásługi karáć / według Prawá ktorego summá iest: áby káżdy vććiwie żył /drugiego nie obrażał / y káżdemu co iest /oddawał: ktoby tego nieczynił/tedyby przećiwko Prawu wystąpił. Abowiē żaden nie ma być Sedźim sámego śiebie. †

A yż w texćie Rzecznıky wspomina / tedy masz wiedźieć/że Rzecznicy są dla pożytku pospolitego postánowieni: á są rzeczeni Rzeczniky álbo sprawcámi dlatego: że rzecz álbo swoie / álbo przyiaćielską sprawuią / y skárgi ludzkie Sedźiemu opowiedáią.

Rzecznikámi i. być nie mogą / zwłaszczá w sprawách Swieckich szalony//głuchy / niemy / niedorosły /niewiástá / kácerz / Żyd / pogánin /Mnich/Kápłan. Wszákże ći wduchownym Prawie rzecz mowić mogą w sprawách kośćiołow swych / álbo przyiaćielskich /álbo od vbogiego / y od wdowy.

Rzecznik też niema żákowáć/ álbo skárżyć słowy nievććiwymi / álbo groźliwymi. A kto sam v Sądu odpwiedáć pocznie / ten Rzecznıká mieć nie może do oney sprá-

Margin: 14; 25; 26; g S.S. lib. iij arti: xli.; 27

oney ſpráwy. Też ći k. ktorzy Prá wo ſwe vtráćili / nie moga mieć Rzečniká: także bekárci. Może też Pryncipał/ſłow ſwego rzečniká przed ſententia popráwić. Kiedy też kto żada Sedziego o Rzečniká l. tedy go Sedzia dáć powińien z Vrzedu/ z čego ſie Rzečnik bez ſłuſznych przyčyn wymowić nie może/ wyiawßy by z onym ktory prośi o Rzečniká miał zá ſćie/ y byłby iego nieprzyaćielem / albo iezliby ſpráwá przećiwko Pánu iego krewnemu/ albo przyiać ielewi byłá: ále krom tych przyčyn / wymowić ſie z tego nie może/ kiedy mu Sedzia nákaże: á to ſie ma rozumieć gdyby był osiádły w onym Práwie / albo żeby tám co ſpráwował. Procurator każdy ieſt iákoby Rycerz Sadowy. Abowiem iáko Rycerz Páńſtwá y pokoiu mieczem broni ták Rzečnik broni ſpráwiedliwośći słowy: á iáko on zdrowia/ ták ten Práwá y pokoiu broni. Gdyby dwa prośili m. o iednego Rzečniká / tedy to ná woli Sedziego komu go z nich dáć chce.

):((:) (:)):(

h S.S. lib. j. Liiij.

i. S.S. lib: i. ar. Lx. lib: ij. art: Lxij. 28

k S.S. lib. iij arti: xxx.

* l. S. S. lib. j. arti: lx.

✠ m. S.S. lib: j art: lxj.

Artykuł Siedmnasty.

Summá Artykułu.

1 O karániu Sedzie° wyſtepnego.
2 Wiezień gdyby vćiekł/ iáko Sedzia odeydzie
3 Wargelt co ieſt.
4 Skárgá dwoiáka.
5 Ciuilis ſkad rzečzona.
6 Criminalis ſkad rzečzona.
7 Sedziowie troiacy.
8 Práwo troiákie.
9 Dwoiákie przekonánie Sedzie°.
10 Comiſarz w čym bywa pokonan.
11 Lenny Sedzia iáko ma być pokonan.
12 O vćiečeniu wieźniá.
13 Wyſtepki iáko opuſzčzáć.

1 JEſliby Szołtys komu w ſpráwie iego ſkodził / a ſpráwiedliwośći dopomagać niechćiał y tegoby ſie vpornie zbraniał / tedy obżałowány przed Burgrábim albo Woytem z świádkámi / powińien ſie też świádkámi odwieść y očzyśćić. A yż iákimi świádkámi nań żáluia y dowodza / z tákimi ſie on też wywodzić ma / choćby byli Ławńicy /

S. S. lib. ij. arti: xiiij

albo inßy

álbo inszy do Sadu należący. Ale ieżliby sie to przed Sadem stáło / tedy obwiniony rychley bywa świádectwem pokonan / niżliby sie odwieść miał. Wszákże ieżliby od stąpiwszy świádectwá / tylko go o wiádomość winowano / tedy sam ieden przysięgą odeyżie. A gdy mu w tákiey rzeczy wine dádzą przed Woytem / tedy zárázem ma odpowiedáć / á to ieżliby támw ten czás wielki Sad był / ná ktorym Szołtys oblicznie być powinien / wyiawszy by go rzecz pomocna wymowiłá / ktora iednák támże zárázem okázáć powinien. Czego ieżliby nieuczynił / á vpornieby sie zbraniał vspráwiedliwić / y wywieść sie z tego co vczynił / álbo o co mu wine dáią / tedy pokupnie Woytowi winy dżiesieć funtow / y onemu dług zápłáćić muśi / ktore⁰ spráwiedliwośći czynić niechćiał. A poki tákowego długu nie wyćiagnie / álbo go sam nie zápłáći / álbo sie ná bliższym Sadźie wywiedźie / y niespráwi z tego w czym iest obwinion / iáko wyżey stoiey / do tad nikogo sadźić niemoże.

S.S.lib.j. arti. vij.

S.S.lib.j.ar. vj.lib.ij.ar. xxij.

Ieżliby sie zbraniał spráwiedliwośći vczynić w spráwie pokárney / ktora idźie o gárdło / iáko o Meżoboystwo / o kradźieß / o lupiestwo / o Swiętokrádzstwo / álbo zgwałcenie Kośćiołow / o pożogę / y o insze rzeczy tym podobne / o ktore ná gárdle karzą / tedy ma sadzon być / y ćierpieć / ták iáko on złoczyńcá ktore⁰ on káráć niechćiał / sadzon / y kárán być miał: á niemoże sie z tego pieniadzmi / áni Wargeltem / áni nagrodą / áni żadną rzeczą inszą wyzwolić / ieżliby w tym práwnie przekonan był. Ale ieżliby więżień był dan do kaźni Mieyskiey pospolitey / álbo do Sadu przywiedźion / áby tám był zátrzyman / á vćiekł bez winy / y niedbálstwá Sedźiego / tedy Sedźia ieżli idźie o gárdło / powinien zápłáćić Wargelt / ieżli o Rękę tedy połowice Wargeltu: á przedśie muśi przyśiadz ieżli mu strona niewierzy / że do tego vćieczenia więźniá przyczyny niedał. Wargelt cáły iest w Práwie Mieyskim xviij. funtow / álbo grzywien pieniedzy / ktore idą ná tárgu / tám gdźie kto Wárgelt przepadł / á puł Wargeltu iest dźiewięć funtow.

S. S.lib. ij. art. xiij.

2.

3. S.S.lib.j. art.xxxiiij. lib.iij.arti. xlv.

Gloſá.

Z Artykuł ninieyſzy ieſt wſzytek o niedbálſtwie/ y karániu/ ktore ſie ná Sedźiego ſciąga/ co ſie w rozmáitych/y wſzelkich ſpráwách trefić może. Przeto dla lepſze° zrozumienia potrzebá wiedźieć/że káżda ſpráwá/ álbo ſkárgá dwoiáká ieſt. a Jedná Mieyſka Ciuilis, w ktorey ſie ſądzą o długi / álbo o dźiedzictwa / álbo o co innego tákiego. Druga pokárna Criminalis / w ktorey idźie o karánie wyſtepne° / álbo ná gárdle/álbo ná członku. Pierwſza / dlatego Mieyſka zowa/ że w niey ták powod / iáko y pozwány/przed ſkárgą/ przy ſkárdze / y po ſkárdze/ przedſie Mieſzczány zoſtáią / to ieſt/zmázy żadney ná poććiwośći nieodnoſzą. Criminalem dlate° zową/yże wnet zá nią pœna criminis idźie to ieſt/ſkoro bedźie ieden z nich przekonan y przeświadczon w iákim vczynku / tedy zárázem bywa według zaſługi karan. Szołtys tedy/tákże y káżdy Sedźia/ gdyby przy bytnośći wyżſzego Sedźiego komu przeſzkodźił w ſkárdze iego / á o to z świádkámi nań żałowano bądź z Ławnikami/ bądź z innemi do Sądu należącemi / z tákimi świádkámi/ z iákimi nań ſkárżą/odwieść ſie/ y niewinność ſwą pokázáć powinien.

Maſz też wiedźieć / że Sedźiowie troiácy ſą.b. Jedni ſą Práwie Sedźiowie (ktorzy podániem Máńſtwá/ábo chorągwie/Sądy w reku ſwych máią)iáko ſą Kśiążetá. Drudzy ſą / ktorym ći pierwſzy Sądy zlecáią / iáko Grábiowie Szołtyſowie.Trzeći ſą Commiſſarze. Práwo też tákże troiákie ieſt Duchowne/Swieckie/ y Lenne. Sedźia tedy dwoiáko przekonány być może. Naprzod/ ieżliby kto v niego ſpráwiedliwośći żądał / á on ſie tego zbraniał/ á ſpráwá tá byłáby Ciuilis, tedy go Actor ſámotrzeć pokona. A ieżliby chćiał/ y ofiarował ſie niewinność ſwą okázáć z Decretu Ławnicze° też ſámotrzeć z tákimi świádkámi powinien ſie odwieść z iákimi nań żałowano. A ieżliby ſpráwá byłá krwáwa/ tedy powod ma Sedźiego.c.pokonáć ſámoſiodm. A gdy iuż ták Sedźia przekonan świádectwem bedźie/ tedy muśi ono karánie / ktorym złoczyńcá karan być miał / ćierpieć. † Na przykład/ ieżliby puśćił złodźieiá / y ſądźić go niechćiał / tedy ma ſam Sedźia wiśieć. † Ale przekonány w ſpráwie Mieyſkiey/ieżliby komu omieſzkánie vczynył /tedy tylko ſzkode ſtronie nagrodźić powinien. A Woytowi / álbo wyżſzemu Sedźiemu przepada dźieśieć funtow. Czemu wſzytkiemu poki doſyć nie vczyni/ dotąd żadnego ſądźić niemoże: á to rozumiey ieżliby go ſłuſznym świádectwem przekonano. A ták Sedźia káżdy z wielką pilnośćią ma tego przeſtrzegáć / aby komu krzywdy nie vczynił / ále aby wſzytko

Marginalia: 4. — 5. — 6. — ✠ s.S.S.lib. j.ar:lxvij. lxxj. I.M.ar.lxxij — † c. S.S.lib. ij. art. xiij. — 7.

‡ wßytko cżynił według Práwá pisanego: ktore dáleko miłośiernieße iest samo w sobie niżliby Sedźia wymyślić mogł. A gdyby nieprawnie sądźił / tedyby był y Bogu krzywoprzysieżcą / y Pánu swemu. Ná ostátek byłby przed Bogiem y przed ludźmi bezecnym (záczymby Vrząd trácił / gdyż bezecny Sedźia być niemoże.) Powtore bywa Sedźia rychley przeświadcżon. d. w tym co sie przy Sądźie dźiáło / niżliby sie miał odwieść. † Dlatego. e. że tám oblicżnie być powinien. ✠

10. Sedźia też z rámienia Páńskie wysadzony / álbo Commissarz może być przeświadcżon / ieżliby w skazániu iedney stronie przychylnieyßy / y łáskáwßy był niż drugiey: iáko wiec bywa poddány względem Páná swe / álbo Pan względem poddánego: álbo ieźli iednemu Pánu służą / álbo ieźli sobie są krewni / álbo ieżliby był stronie iedney nieprzyiacielem / álbo iey Pánem.

11. Sedźia też ktory w Lennym Práwie śiedźi / może być przekonan temi / ktorzy od niego Lenná álbo Máństwá máią / w tym wßytkim co sie v Sądu iego dźieie.

A ieżliby to vcżynił w spráwie pokárney / ꝛc. O tym sie iuż powiedźiáło / że skárgá pokárna sciąga sie ná gárdło / álbo ná inße karánie / ktore bywa ná ciele / ná włośiech / ná cżłonku / ꝛc. iáko kiedy idźie. f. o Mężoboystwo /. o rány / o kradźieß / o łupiestwo / ꝛc Bo w tákich spráwách gdy sie Sedźia zbrania spráwiedliwośći cżynić / á pokonanby był w tym / tedy sie niemoże pieniądźmi / álbo wargeltem żadną miárą wyzwolić / ále bedźie sam vcżynku winien / y ono karánie ktore drugiego káráć niechćiał / ćierpieć muśi.

f. S.S. lib. ij. art. xiij. ‡b. S.S. lib. j. art. lv. lib. ij arti. xxij. I.M. ar. xvj. xlv.

Ale ieżliby więźień do káźni dány vćiekł / ꝛc. To ma być dwoiáko rozumiano: Bo gdy kogo dádzą do więźienia zá skárgą vććiwą / ktora sie ná karánie ćielesne niesciąga / á w tymby dłużnik wyßedł z więźienia: Tedy Sedźia gdy by był o to obwinion / sam tylko ieden przysięgą odchodźi / iáko do tego przycżyny nie dał. A ieżliby był wsádzon in Criminalibus, to iest / ná gárdło álbo karánie iákie / tedy Sedźia przysięgą odeydź nie może: ále nádto że przysiągł / powinien nagrodę vcżynić temu kto go dał do więźienia: ieźli ná gárdło / tedy cáłym wargeltem / ieźli o Rękę / tedy połowicą wargeltu.

† d. S.S. lib. ij. art. xxij. e. S.S. lib. j. ar. lix. lib. iij. arti. Lij.

12. Mogł by tu kto rzec: A zaß to niesłußnieyßa / áby złocżyńcá wypußcżon był / niżliby miał być karan? Gdyż mamy náukę Chrystusowe / żesmy nieprzyiaćiołom winy odpußcżáć powinni ✠ y w Paćierzu mowimy: Odpuść nam náße winy / iáko y my odpußcżamy náßym winowaycom. † Ná to ták powiedźieć możeß. Jáko występek dwoiáki sie stawa / ták / też odpußcżenie występku dwoiákie iest. Abowiem gdy kto przećiwko

13.

mnie vczynieniem krzywdy iákiey wyſtąpi/ tedy ſie tego ſam mśćić niemam/ álem to z práwego ſercá odpuśćić powinien / y o tym mowi Euangelia: Odpuſzczayćie/ á będzie wam odpuſzczono. Drugim ſpoſobem bywa wyſtępek przećiwko Prawu: á tego odpuſzczáć nie mamy: á tym więcey iezliby kto przećiwko przykazániu Bożemu wyſtąpił. Gdyż Pan każe złe z po śzodku dobrych / iáko kąkol z pſzenice wyrzucáć / y ich złośći zábiegáće przez doczesne karanie vſzli karánia wiecznego. Bo ſie tym gniew Boży vbłaga / gdy tu ná świećie grzeſznik bywa karan. Przeto Sędźia gdy złoczyńce ſpráwiedliwemi Decrety zwyćiężonego ná śmierć ſkaże / nie grzeſzy: wſzákże ták dálece/ iákoby złoczyńcá był winien śmierći.

Artykuł Oſmnaſty.

Summá Artykułu.

1. Iáko ſkárżyć ná Sędźiego/ o nie czynienie ſpráwiedliwośći.
2. Sędźia tylko ná Sądzie Sędźią ieſt.
3. Sędziego názwiſko troiákie.
4. Sędźia ſkąd rzeczon.
5. Przeſtroga Sędźiego.
6. Iákimi słowy ſkárżyć ná Sędźiego.

S.S.lib. ij. art: ij. lib. iij. ar. Lxxxvij.

1. SEdźia † álbo Woyt/ ktory pod kaznią Krolewſką ſądzi † iezliby ſądźić niechćiał / álbo nieſpráwiedliwie ſądził / kiedy przednim ſkárżą/ á to by opuśćił / dla miłośći/ miłośierdźia / dárow / álbo iákieykolwiek inſzey przyczyny / álbo gdyby ſam co przewinił/ ſzkodę/ álbo krzywdę komu vczynił / ktorey według Práwá czynić niemiał / (gdyż dlatego ná Sąd ieſt wyſadzon / áby ſpráwiedliwość mnożył / á nieſpráwiedliwość tłumił/ y niſzczył) gdyby ſkárgá nań do Sądu przyſzłá / tedy go Szołtys ma ſądźić / y práwnemi Decrety ku odpowiedźi náto / o co ieſt obwinion / przymuśić/ á ma być nań żałowano tym ſpoſobem. Naprzod ten co żálnie má pytáć ná Práwie y prośić o Decrety áby PAN Woyt wſtał á innego Sędźiego/ ktoryby go

bygo ſadźił / ná ſwe mieyſce záſádźił / co Woyt vczynić / á Szołtyſá ná ſwe mieyſce záſádźić powinien ktory go ma ſadźić. ták iáko on Szołtyſá: przez ktorego Burgrábiá álbo Woyt żadnego Sadu mieć nie może. Bo przed nim od powiedáć / y vſprawiedliwić ſie / ieſliby mu kto wczym wine dał / powinien. A ieſliby ſie tego nieſłuſznie przez rok y ſześć Niedźiel zbraniał / tedy Sad Pánu zwierzchnemu o ney Ziemie / á kaźń Sadowa Krolowi wolne być máia (á to ieſliby przećiwko niemu práwnie / y przez Sadowe Decretá poſtapiono było.)

S.S.lib. j. ar. lix. lib: iij. art. Lij. I.M. ar: xxi. xvi. xlvi.

Glosá.

Dpiewa ten Artykuł / iáko ſie ma Sedźia ſpráwowáć gdy ná Sadźie śiedźi Do czego maſz wiedźieć. a. że Sedźia tylko kiedy ná Sadźie śiedźi Sedźia ieſt / á ſkoro Sad wzda / á z Láwice wynidźie / tedy iuż nie ieſt Sedźia / ále ieſt iáko inny. 2 Abowiem imie Sedźiego tylko wzgledem Vrzedu nośi / co byli dla poſpolitego dobrego 3 Rzymiánie poſtánowili. Skad Sedźia káżdy troiákie názwiſko ma w Láćinſkim iezyku. Naprzod go zowa Prætor, dlatego / że władza Krolewſka káżdego przymuſzáć / y przywodźić do tego / áby vczćiwie żył / drugiemu krzywdy nieczynił / á káżdemu co iego ieſt oddawał / powinien: bo to ieſt ſummá Práwá. A gdyby nie było tych ktorzyby ludźie do wypełnienia Práwá wiedli / b. niceby było po Práwie. To też iego powinność / áby winne / ✠ y te ktorzy co przećiwko Práwu czynia / karał: y bywáło to pierwey / że Sedźiowie ſámi złoczyńce karáli. Wtore imie iego ieſt / Præfectus Przełożony / że ieſt ná to wyſádzon / y má moc / y władza / áby rzadźił Páńſtwo / álbo Miáſto / y vſtáwiał. c. z porádą ludźi madrych / wſzyſtko to coby było Páńſtwu onemu pożyteczno / y zákázował coby ſzkodźiło. Powinien też poddáne rzadźić / ták áby wcále bez ſzkody záchowáni byli: bo ſie to trafia / żeby nie ieden muśiał ſwą właſną krzywdę y ſzkodę opuśćić / y ćierpieć / gdyby nie miał tego / do ktoregoby ſie z doległiwośćiámi ſwymi vćiekał / y ktoryby go bronił. Te wſzyſtkie powinnośći śćiagáia ſie ku poſpolitemu pożytkowi / y dobremu. Trzećie á właſne y poſpolite názwiſko ieſt Iudex, Sedźia / wktorym ſie y te pierwſze zámykáia / ktore imie ieſt mu nádáne z Práwá / y ſłuſznie: bo ſie właśnie ná Vrzad Sadowy śćiaga (ktorego vrzedu wypełniáć nie może / iedno przez ſłuſzne y práwne Decretá) á to właśnie należy Sedźiemu. Bo ſtad rzeczony ieſt Sedźia / Iudex, quaſi Ius dictans, yże ſadźi y decretá práwne

c. S.S. lib. ij arti: Lv.

✠ a. S.S. lb: i. arti: Lix. b. S.S. lib. iij arti: Lxiij. I.M. ar. viij.

g.S.S.lib: ij art.xxij.

ſkázuie: á to z dotrzymániem ſie y dozwoleniē Láwnikow / według Praw náßych. Rzeczony też ieſt od ſpráwiedliwośći / ktorą Juſtitią zową / y od Práwá ktore przeſtrzegá / ktore zową Jus. Gdyż ten muśi być ſam ſpráwiedliwym / ktory ma złe y wyſtepne káráć y vznáwáć. Bo iákożby ie karał / gdyby ſam w tákim błoćie leżał:

d.S.S.lib:iij arti: xxx.

przeto d. powińien wßyſtkie iednáko ſpráwiedliwie ſadźić. Niema też Sedźia żadnym ſpoſobem

5.

Sadu przewrácáć / á oſobliwie dla boiáźni / dla łákomſtwá / dla nienawiśći / dla miełośći / dla dárow. Dla boiáźni / kiedy ſie boiey áby on ktorego ſadźi / álbo ktory iego przyaćiel / nießkodźili mu / bedac możnieyßy niż on / álbo ná zdrowiu / álbo na Vrzedźie: (á táka boiaźń záśliepia Sedźiego / że czynić muśi nie to co ſpráwiedliwość / y Práwo / ále comu boiaśń każe.)

e. S.S.lib. iij art. xxv.

Dla łákomſtwá / kiedy † ſie obawia e. ieżliby łáſkáwie ſadźił / áby mu winá niezginełá: álbo kiedy † dáry ábo zapłáte bierze / odſtrony / zá ktorą ſkázuie.

f.S. S.lib.iij arti: xxx,

Z nienawiśći f. kiedy Sedźia ná iedne ſtrone bedźie złey woley / á drugi przychylny ✠ wnet onego ktoremu nieprzyaćielem winnym ſkázuie / chocia podobno winnieyßy on ktore wolnym czynio go. † Dla miłośći / kiedy Sedźia chce po winowátemu / álbo przyaćielowi ſwemu co pomoc ná Sadźie. A ták ieżliby kto / z ktoreykolwiek przyczyny z tych / Sad Boży przewroćił / temu pożytek Sadowy obroći ſie wgorzkość potepienia.

Gdyby ſkárgá nań przyßłá / etc. Tu vczy / iáko kto ma ná Sedźiego ſkárżyć / ieżliby co z tych omienionych rzeczy wyſtapił / y mowi że mu ma nákazáć wſtáć / á to może vczynić tymi słowy.

6

Pánie Sedźia / mam ſtobą v Sadu ſpráwe mieć / proße ábyś ná ſwe mieyſce kogo innego ktory by ſadźił záſádźił: y proße áby mi to było nákazano / ieźli tego niema vczynić / á mnie odpowiedáć ná żałobe / álbo co ieſt wedle Práwá? Jeżliby ſie tego z braniał / á Láwniká o Decret pytáć / álbo owego ſłucháć niechćiał tedy to ma oświádczyć. g. Láwnikámi y ſługą Vrzedowym: ieżliby to było v Sadu Gáynego. Jeżliby wſtał / á ná mieyſce ſwe innego záſádźił / tedy iuż bedźie ná to co mu zádádzą / co mu odpowiedał. A ieżliby niechćiał / tedy to ma powod oświádczyć / iáko wyżey ſtoiey. Toż ma y ná drugim Sadźie vczynić. Potym ná bliżßym Sadźie ma to przełożyć przed Burgrábią / y tám znowu żałobe położyć. A gdy mu iuż nákażą áby odpowiedał / á onby nieſtánał / á zbraniał ſie vſpráwiedliwić / ma mu być náznáczony rok ná wtory Sad / tákże y na trzeći. Potym mu bedźie záchowáne wnieśienie rzeczey pomocney do bliżßego Sadu. Ktorey ieźliby niewnioſł / tedy Powod przed Burgrábią wte słowá ſwą rzecz kończyć bedźie. Pánie Sedźia. Ták iákom był ſkárge położył przed wáßym Sadem przećiwko N.

Woytowi / ktory miał być ſpráwiedliwym Sędźią ſpráwy moiey cżego nie cżynił bo mi tego práwá bronił/ ſpráwiedliwośći moiey zá niedbał /com gotow okázáć/y dowieść Làwnikámi/y ſługą Vrzedowym przyśiegłym. O co gdym nań żàłował / on ku ſłuchàniu żáłoby mey popierwße/Powtore/ Potrzećie nieſtánał/áni rzecży pomocney wniosł / y do tych cżáſow nieſtáie. A ták pytam ná práwie/ co przez to zàwinił? ſkażą że záſłużył karánie o krzywdy. Potym Burgrábiá ſpyta /gdyż powodowi ieſt krzyw / y przepadł mu karánie / pytam was Pánie N. co mnie? co kośćiołowi? co Krolowi Pànu náßemu przepadł? Skażą / że ilekroć do Sądu pozwány nieſtánął/ tylekroć Burgrábi winę pokupił/zá każde nieſtánie dźieśięć funtow. A zákrzywdę ktorą vcżynił/ Woytoſtwo tràći /ktore iuż Zwierzchnemu Pánu przepadá/á kaźń Sądowa Krolowi ſámemu wolna ieſt/ według Pràwá/ iáko w texćie ſtoiey.

Artykuł Dziewiętnaſty.

Summá Artykułu.

1 O Burmiſtrzu.
2 Kwarty y miáry pod cechą Mieyſką być máią.
3 Wagi iáko cżeſto dogledáć.
4 Mießczánie máią być Raycó poſłußni.
5 Miáſto każde rozmáite ludźi w ſobie mieć muśi.

BVrmiſtrz w Mieśćie obrány ma trwáć rok zupełny. A władza y powinność iego ieſt ſadźić/y dogladáć nieſpráwiedliwych miar / álbo kwart / wagi / korcow/ y wßytkich rzecży öñiednych / aby były wárunkowe/to ieſt dobre y niepodeyrzáne. Piekárzow ktorzyby náprzeday máły chleb piekli. Rzecżnikow ktorzyby niezdrowe mięſá ná iátki bili / y wßytkich innych Przekupniow / áby pobożnie przedawáli. A ieżliby ktory przekupień wyſtąpił ma być karan ná ſkorze / y ná włośiech / álbo Grzywnę ćięßką / to ieſt trzydźieśći ßelągow położy.

Vſtawá ná przekupnie ta ieſt. Dokad znák zwykły ná rinku wyſtáwion bedźie / do tad ná przekup nic kupowáć nie moga. Ażegdy on znák zdeyma / dopiero moga kupowáć co chca : wſzakże ták iákoby vſtaw / y Wilkierzow Mieyſkich nieprzeſtepowáli: Czego ieſliby ſie ktory dopuśćił / tedy przepada wine wyżey opiſána / á ktemu to bedźie ná woley y łáſce Rádźieckiey co beda chćieli z niego wziać. Y chociа oni pieniadze wezma / tedy przedſie przekupień on zoſtáie bezecnym(/ † badź niewiáſtá / badź Meżczyzná / áni iuż wiecey táimi śniednymi rzeczámi przekupowáć nie może †. Ná to wſzyſtko ma Burmiſtrz przyśiegáć / yże tego z miłośći / áni z lutośći opuſzczáć nie chce / ále pożytku y vććiwośći Mieyſkiey iáko nalepiey / y naopátrzniey bedźie vmiał / przeſtrzegáć.

Gloſá.

Wypiſawſzy w przeſzłych Artykulech powinność / y rozmáitość Sedźiow tu w tym Artyle opiſuie władza / vrzad / y powinność Burmiſtrzowe / ktory ieſt iákoby śrzodkiem miedzy Sedźiámi : á Vrzad iego y powinność ieſt / áby według co nalepſzey y nazdrowſzy rády ſtárſzych / ktorzy przy nim śiedza / rzadźił / y ſpráwował Rzeczpoſpolita ku pożytku Mieyſkiemu: á ieſt rzeczon ſtad / że ieſt przełożony nád drugimi ktore ma z powinnośći vrzedu ſwego (ták iáko Miſtrz żaki ſwe) rzadźić y ſpráwowáć.

a.I.M. arti. xLiji. ✠

Opiſuiac tedy w ninieyſzym ártykule powinnośći Burmiſtrzowſkie / kłádźie cztery rzeczy / ktorych nawiecey dla pożytku Rzeczeypoſpolitey ſtrzedz powinien. Pierwſza / że ma dogledáć nieſpráwiedliwych miar / álbo kwart. To ieſt / áby kożdy Mieſzczánin nie inſze kwarty / álbo miáry wprzedawániu / álbo ſzynkowániu pićia rozmáitego / badź winá / piwá / miodu / y inſzych wſzelákich / śmiał mieć / iedno te ktoreby były cecha Mieyſka nácechowane. A tego też y Rayce z Burmiſtrzem dogledáć powinni. Abowiem y oni ná to ſa obráni / áby o poſpolitym dobrym y pożytku Mieyſkim rádźili. Wtora / áby dogladał wagi / á w tym ſie zámykáia Kramárze / Kupcy / y inſzy wſzytcy / ktorzy kupie y towáry ſwe / ná wage álbo gwichtem waża. Te wagi máia być czeſto dogladáne /

y doświad-

y doświadczáne / ták te ktoremi ćiężkie rzeczy / iáko y te ktoremi lżeysze wáża/iáko iest wagá Krá-márska: á to dlatego/áby lud po-spolity pobożnie żył / y áby żaden w rzeczách swych krzywdy álbo szkody niećierpiał. Czego po-winien ten ktorego ná to przeło-żą/ y wysádzą / że dwiema Ráy-cy / przynamniey raz ná káżdy mieśiąc dogladáć. Trzećia / áby korcow niespráwiedliwych do-gladał / y sądźił : á w tym sie zà-mikáią wszytkie miáry/ktoremi w-szelákie zboża/sol/y insze rzeczy mie-rzą. Tu też są przyłączone łokćie/ktoremi Sukiennicy/y insze wszelá-kie kupie swe mierzą / y kràią. (Czwarta / áby dogladał / àby drogość w Mieśćie z rzeczy śnie-dnych nie urosłá/ á w tym napil-niey ma dogledáć Rzeźnikow y Piekárzow.) To ácz sie tu krotiu-chno námieniło / co ku rządzeniu Miástá należy/álbo co iest zá po-† winność Burmistrzá y Rádźiec / y ktorzy im máią być posłuszni: w-szákże sie iuż wtym zâmykáią Rze-mieślnicy wszytcy/ by też y Miá-sto wolne było / á Páná nád sobą miáło álbo niemiáło. Tàkże y Mieszczánie wszytcy podlegli włá-dzey y rozkázowániu Burmistrzá y 4. Rádźiec : choćby też Burmistrz y Ráyce/Pàná albo Krolá nàd so-bą mieli. Bo yż Pan álbo Krol wszystkiego co ku dobremu Rze-czypospoliti : należy / sam dogle-dáć niemoże. Przeto ná mieysce swe obiera/ y wysadza przełożone y Vrzedniki ktorzy tego dogladà-ią. A tych władzey podlegli/Mie-szczánie/ ktorzy niemogą ich zwie-rzchnośći/prożni być/áni sie z po-słuszeństwá ich wybijàć / ále po-winni / wszelakie ich roskázowa-niu być posłuszni / y w tym przy-śiedze swey dosyć czynić. Gdyż 5. Miásto káżde musi. a. mieć w so-bie rozmáite ludźie: iàko oracze/kupce/rzemieślniki/ żołnierze/słu-gi naiemne/ y inszych wiele. (Aby ták iedni Miástá od nieprzyiaćie-lá bronili. Drudzy rolą spráwu-iąc/żywnośći dodawáli. Drudży rzeczy potrzebne robili. Drudży z-inszych ziem/to czegoby v nich nie było/wozili: y tàk áby káżdy obe-śćia swego pilnuiąc / ieden drugie-go pomocą/y obroną był.) Tego wszystkiego wyżey iuż dotkniono/ okrom ludźi Rycerskich. Bo gdy mowi o niespráwiedliwych kor-cách/ o oraczách to rozumiey : tà-kże też o inszych wszytkich Rzemie-śnikách/ iàko są Kowale/Złotni-cy/Kràwcy/Szewcy/Kuśnierze/ y inszy. Gdy o wadze mowi/rozu-mie Kupce/y Krámárze. Gdźie o kwartách/ tam rozumie Szynka-rze. Gdźie o przekupniach/tam sie zâmykâią Rzeźnicy / Piekárze/ y inszy ktorzy śniedne rzeczy zwy-kli przedáwáć. Naiemnicy też/ słudzy/ y robotnicy : tákże ći kto-rzy rzeczy woienne gotuią/są bar-zo Miástu pożyteczni: á ći wszytcy máią być Burmistrzowi/ y Ráy-com posłuszni. A Burmistrz też y Ráyce pod przysięgą Panu y Miástu vczynioną wszystko rzą-dźić y spráwowáć ku pożytkowi Rzeczypospolitey nie ku swemu powinni. A mogą też vstáwiáć

† b.S.S.lib.j arti.Lxvj. S. S.lib.ij. art. xiij.

winy / ktoreby ſie ściągáły do 36. ßelągow/á nic dáley : á to ku pohámowániu wyſtepnych / y ku wykupieniu káránia ná ćiele/y ná włośiech : b. á choć ſie kto tego odkupi / tedy przedſie bezecnym zoſtáie.

):( ):( ):(

Artykul Dwudzieſty.

Summá Artykulu.

1 Jákim ſpoſobem własność albo dziedzictwo w Mieyſkim Práwie wzdawáne być máią.
2 Spoſob w wiezowánia.
3 Oddalenia dobr/ſpoſob troiáki.
4 Fántu przywłäßczyć niemoże.
5 Pożytek wzdánia.
6 Spoſob żadánia Rzecznitá.
7 O Opráwách práwnych.
8 Poſtepek około wzdawánia dobr.
9 Okazánie śił Człowieká Rycerſkiego iáko ma być.
10 Mießczánin iáko ma śiły okázáć.
11 Chlop iáko ma śiłe okázáć.
12 Biáłagłowá iáka śiłe ma mieć do oddalenia dobr.
13 Wzdanie komu ßkodzi.
14 Ceremonie około wzdawánia dobr ſkąd weßły.

r. S.S. lib: j. art. xxxiiij. lij. lib. ij. art. xxij. lib. iij. ar: lxxiiij.

S.S. lib. j. arti. xxj. xxxiiij. & lij. l. M. ar. lxj.

Własność gdyby kto oddalić/ álbo wzdáć w Mieyſkim Práwie miał/ y ten ktory wzdawa/ ábo przedaie/ y ten ktory kupuie/ máia przydź do práwá álbo do Sadu gaine. A tám ten ktory własność/ álbo dźiedźictwo przedáie/ y ſpußcza(maia żadáć o Rzecznitá y)ma pytáć ná práwie/ iáko tákowy odſtepek vczynić ma/ áby to było pomocno práwu iego: ſkaże/ Sad : ieſli to imienie nie ieſt mu od innego przedáne / y wzdáne/ ále mu ſpadkiem po rodźicách álbo przodkách iego przyßło / tedy to ma vczynić z przyzwoleniem potomkow y dźiedźicow ſwych. A ieżliby one imienie praca ſwa nabyte/ y zá ſwe własne pieniadze kupione miał / tedy ie dáć y oddalić może

komu

komu chce / bez wszelákiego przenagabánia. A gdy iuż ták y ten odstapi / y ow dostapi onego imienia / tedy ma pytáć ná Prawie. Gdyżem tu iuż dostátecznie odstapił imienia álbo dobr swych / pytam ná Prawie / ieżli iuż zupełne Prawo ma ten ktory kupił? Co gdy mu nakazano bedźie tedy ma pytáć w wiazánia Vrzedowego w one dobrá / á Sedźia álbo Woyt (ábo on od ktorego Dáru / álbo wzdania dostał) ma mu dáć w wiazánie / á máią z nim iśc Láwnicy / y być przy wszytkim / y świadczyć że w wiazánie iest według Prawá dáne / ktore tym sposobem / y porządkiem dáwáne być ma.

2 Naprzod Sedźia ma do domu onego ktory przedał / álbo iesliby tám domu niebyło / tedy ná pláć wnidź (á drudźy máią stáć przed domem) tám tego ktory kupił / wźiawszy zá reke / przy bytności Láwnikow / má w on dom w wieść / ták mowiac: Jákoć ten dom álbo pláć przed Sadem odstapiony / wzdany / álbo dárowány / tedy iá ćiebie weń w wieznie / ták iáko mi to z Prawá nákazano: y oświadczam Láwnikámi / y innemi do Sadu należacemi / żem cie tu według Prawá w wiazał. Potym wroćiwszy sie do Sadu / żadáć ma Sedźiego / áby tego był świádkiem / że iest práwnie w wiazan: co Sedźia vczynić powinien pod przysiega swa / ktora vczynił Sadowi / á on pámietne ma dáć Sedźiemu (biáły pieniadz) ✠ álbo pámietne. ✠ A ták bedźie miał zupełne Prawo. A iáko Sedźiá świadczyć bedźie / ták też y Láwnicy świádczyć máia.

Glosa.

DLa snádnieyszego zrozumienia Artykułu ninieyszego / masz wiedźieć: że káżdy przestáie być Pánem y Posessorem dobr swych / álbo iákiegokolwiek imienia troiákim sposobem. 3. Naprzod / gdy ie przeda. † Do czego masz wiedźieć / że kiedy kto co przedá zá námienione pieniądze / á kupiec to co kupił / do śiebie weźmie / tedy tám targ státeczny: ále ieżliby rzeczy kupioney do śiebie nie wźiął / á zostáwił ią przy przedawcy / tedy może targ zrzu-

c. S.S. lib. j. art. xxxiiij. 6.

 ćić / á

a S.S. lib: ij. art. xxiiij.

ćić / á to ieżliby nieprzyiał rzeczy kupioney / iáko wyżey ſtoiey †. Wtory ſpoſob oddalenia dobr ieſt zaſtáwá / ktora nie ieſt rozna od przedánia iedno tym / że rzeczy przedáney odkupić názad niemoże. a. á zaſtáwá / wroćiwßy pieniadze / bywa záſie przywrocona.

4.

d. S.S. lib. j. ar. vij. xviij.

b. S.S. lib: j ar. xxiiij. lij.

Tu też maß wiedźieć / że kiedy kto dobrá ſwe ruchome / álbo nieruchome v kogo záſtáwi / tedy by też nadłużey v niego w zaſtáwie były / niemoże ich ſobie przywłaßczyć / ale ie záwße onemu ktory záſtáwił / gdy bedźie chćiał wykupić / wroćić powinien / wyiawßy by inaczey miedzy ſoba poſtánowili. Trzeći ſpoſob ieſt b. wzdánie / gdy kto dobrá ſwoie drugiemu wzda / co ſie słußnie v Sadu y z przyzwoleniem potomkow dziać ma.

c. S.S. lib. j. art. xxxiij.

6.

Mogł by tu kto przećiwko temu rzec: że oprocz gáynego Sadu każdy oddálić albo przedáć może. Bo tak nápiſano s.s.lib.j.art. 34. Ze okrom przyzwolenia Sedźiego / każdy dobrá ſwe oddálić może. Jeżlić tedy do tego przyzwolenia Sedziego potrzebá nie ieſt / á coż po gáynym Sadźie: gdyż dosyć ieſt ná tym / kiedy kto imienie przedawßy / Kupcowi do rak poda † Jáko gdybym ia komu dom przedał / y wyprzatnał / á onby ſie też do niego wprowádźił / tedy iuż iego ieſt / á ieżli zátym iuż iego ieſt / coż mu po wzdániu Sadowym? † Ná to ták odpowiedźieć możeß. c. Ze wzdánie Sadowe / ma w ſobie pożytek czworáki.

5.

Pierwßy / że potwierdza y vmocnia kupno. Wtory że ieżliby dobrá álbo imienie ono czynßowne było ✠ to ieſt / gdyby ná onym grunćie źiemny czynß był † áby wiedziano / że iuż onego czynßu niemáia ßukáć od onego ktory przedał ále od onego ktory kupił: zwłaßcza / ieżliby był ná imieniu onym zatrzymány / y záſiedziány czynß: á onby przedał ze wßyſtkim Práwem ktore tám miał / á Kupiecby też ták v Sadu przyiał / tedy iuż bedźie powinien on czynß zápłaćić / ten ktoremu wzdano. Trzeći pożytek / yże przedawcá niemoże ſie przeć tego / żeby onego imienia nieprzedał. d. ále gdy tego potrzebá / tedy muſi kupcá od przenagábania bronić. Czwarty / że do prawdźiwey ośiádłośći / y Poſeſſyey / záczym y do dawnośći / álbo præſcriptiey potrzebne ieſt.

O

To też co mowi własność

gdyby kto oddálić miał / ꝛc. Ták ma być rozumiano. Gdyby kto Sadowemi Decrety do tego przymußony / muśiał wzdánie vczynić. Jáko gdyby komu imienie przedał / á onby od niego wzdánia potrzebował / tedy obádwá máia ſtánać przed Sadem / y żadáć o Rzecznika ku ſpráwie ſwey temi słowy: Pánie Sedźia ſprzyiay mi W. M. człowieká / ktoryby v Sadu rzecz moie ſpráwił / y pytam ná Práwie / ácz mi niema być z Práwá przydan. Zatym ſpyta Sedźia Łáwniká. Gdyż ten Rzecznika żada / pytam wás Pánie N. mali

6.

mu być dan według Práwá? e. Co gdy mu nákazano bedźie/tedy Sedźia ſkaże/że mu ma być Rzecznik przydan/ według Práwá. Potym ma żadáć/y námienić tego ktorego mieć chce/ ktoremu Sedźia roſkaże/ áby rzecz iego ſpráwowáł: ktorą potym Rzecznik ták z vrzedu przydány tymi/álbo tákimi słowy ſpráwowáć bedźie. Pánie Sedźia ſprzyiay mi W. M. mowić? Odpowie Sedźia/ſprzyiáią. Ja według biegu Práwnego poſpolitego przeſtrzegam Pánu N. Principałowi ſwemu/ y ſobie tez wßyſtkie obrony práwne/choć bym ie tu wymienił/ álbo niewymienił/ y pytam ná Práwie/ áż mie to niema doydź/ y Pryncipałá mego/ták iákobym to tu od słowá do słowá miánowáł/ álbo co ieſt według Práwá? támże Sedźia każe ſie Ławnikom ſchylić/ ktorzy ſkáżą. Cokolwiek ſobie ſtroná opráwia/ według biegu Práwá Máydeburſkiego/ to go ma doydź wedle Práwá. Potym wźiąwßy ſobie ná odſtąpienie .f. rozmowi ſie z Princypałem ſwym á wroćiwßy ſie ták ma dáley poſtąpić. Pan N. przedał dźiedźictwo/ álbo własność zá ſwe własne pieniądze kupioną Pánu P. y chce mu ią wzdáć według Práwá bo ią ſłußnie y ſpráwiedliwiedliwie od nie° kupił/ze wßytkim Práwē y gránicámi/iáko ią ſam miał/ trzymał/y vżywał/ y pytam ná Práwie: gdyż go ták mocnym być y ná ćiele y ná vmyśle widźićie/że do Práwá ſam przez drogi/ śćießki/y przez rynek/bez pomocy przyßedł/ iáko ma tákowe wzdánie vczynić áby to było pomocno Práwu iego? Skáżą ieżli okaże śiłe y moc ſłußną/ y do tego potrzebną/wedle práwá/tedy to bedźie mogł vczynić. Dáley ma pytáć iáko ma to vczynić? Skáżą/że według ſtanu ſwego. Potym ſpyta. Gdyż ieſt ſtanu Rycerſkiego/ pytam ná Práwie/ iáko ma okázáć śiłe ſwą/áby mogł dobrá oddálić? Skáżą/ieżli ieſt ták mocny że z kámieniá álbo kloca ná łokieć wyſokiego/przypáſawßy miecz/ y tarcz ná ſobie záwieśiwßy/ ná koń bez pomocy wśiądźie/choćby mu ſtrzemie/ y wodze trzymano/ tedy śiłe ſwą okaże/wedle Práwá .g tákże może własność ſwą oddálić. A ieżli Mießczánin/ tedy ták ma śiłe ſwą okázáć/ że przypáſawßy miecz/ ſam bez pomocy przydźie do Sądu/a mieczá dobedźie/y záś w pochwy włoży/ tedy mu wolność oddalenia z pracey ſwey nábyty własności/álbo dźiedźictwá przyſądzona bedźie. Chłop záśie/ álbo człowiek wieyſki/ ma śiłe okázáć/gdy zá pługiem przez ſtáiánie przeydźie/áby odſtępek ważny był. Białagłowá kiedy zdomu bez pomocy do kośćiołá doydźie/ktory by był od domu dwádźieśćiá prętow/tedy może dobrá oddálić ktorychby nie ſpadkiem dźiedźicznym/ále z pracey nábyłá: wßakże/áby oná białagłowá wolna byłá/ mezá áni żadne° opiekuná nie miáłá: á ktemu áby do Sądu przyßedßy/tám ták dłu° ſtáłá/poki ſie ono wzdánie nieodpráwi. A gdy iuż Decretem Sądowym vznano

bedźie/

Margin: 7 · 8 · 9 · e S. S. lib: j arti: Lx. · 10 · g. S.S. lib: i art. Lij. · 11 · NB · 12

f. S. S. lib. i. art. lxij.

✠

h S.S. lib. ij arti. vi. I. M. ar. xiiij

bedźie / że może imienie oddálić: podźiekowawßy Procurator / ma dáley ták poſtąpić. Pryncipał moy N. w zdánie Pánu P. dom leżący / tám á tám (mieyſce miáiąc) ze wßytkim Práwem / pożytkiem czynßámi / dochody / iáko w ſobie ieſt wydźielony / á wgránicách ſwych wymierzony / ták iáko go ſam trzymał / y vżywał: y prośi Vrzędu W. M. áby ten dar / álbo przedánie tákowe imienia było Decretē wáßym potwierdzone. Potym Sędźia ma żądáć znáku od te' ktory w wzdáie / á on ma podáć káptur / álbo czapkę. Potym ma Sędźia ták o no w wzdánie potwierdźić. Poniewaß tu N. w wzdáie P. plác / dom álbo dźiedźictwo / tám á tám leżące ze wßytkimi dochody / pożytkámi / Práwy / gránicámi / ták iáko go ſam trzymał. Przeto ten dar / álbo kupno ia z Vrzędu ſwego potwierdzam y opowiádam po pierwße / Powtore / Potrzećie / y Poczwarte mimo Práwo. Y pytam was Pánie S. ná Práwie. Jeżliby tu był / ktoryby to ſłyßał nieprzećiwiał ſię temu / ácz iuż nie ma wiecznie milczeć. Skaża / gdyż ći ktorzy tu ſą obecnie / milczą / á temu ſię nieprzećiwią / ſłyßąc y widząc dar ten / álbo kupno tedy iuż każdy z nich wiecznie milczeć ma. Tákowe wzdánie álbo oddalenie / iedno tym ßkodliwe ieſt / ktorzy oblicznie tám będąc / nieprzećiwią ſię: ábowiem iuż y ná potym milczeć muſzą. h. Ale tym ktorzy ſię temu záraz przećiwią / álbo niezezwaláią / nießkodźi: tákże y tym ktorych tàm nie miáł. Potym Sedźia włoży czapkę ná P. ná znák wzdánia / ktory zárázem ma prośić o w wiązánie vrzędowne. A Sędźia y z Láwniki powſtawßy do domu / w ktorym w wiązánie ma być dáne / iść máią / á on przed domē zoſtánie. Potym Sedźia wźiawßy go zá rękę / ma ták mowić: W ten dar álbo imienie / ktoregoś v Sądu doſtał / ia ćiebie w wiezuie / y potwierdzā go ták iáko mi to z Práwá nákazano. Co Láwnikámi y inßymi do Sądu należącymi oświádczam. Potym wroćiwßy ſię do Sądu on ktorego w wiązano / ma też to oświádczyć Láwnikámi ná co im y pámietne da.

*

i. I. M. art. viij.

13

Te Ceremonie około wzdánia dźiedźictwá poßły z vſtaw ludzkich. Bo gdy Enoch ſyn Kaimow Miáſto † rzeczone Enoch zbudował poſtánowił tā to Práwo. Aby czego kto praca ſwą ná bedźie / tego mu żaden nie brał / y on ſam áby onego bez przyzwolenia Páńſkiego nieutracał: á kiedy ktoco oddalić chćiał / tedy był powinien vkázáć znák / to ieſt / groß ná ktorym było wyobrażenie Páńſkie. A to ná znák woley Páńſkiey / co potym do Rzymian á potym y do Máydeburczánow przyßło. i. y Práwem Mieyſkim to vtwierdzone.

14

✠ †

Artikuł.

Artykuł xxi.

Summá Artykułu.

1 Jáko długo imienie wzdáne/ bronione być ma.
2 Obrony álbo wárunku/iáko sie domowić.
3 Jáko długo bronić przećiw obecnemu / á iáko długo przećiw niebytnemu.
4 Własność dwoiáka.
5 Dawność przećiw dźiećiećiu iáko wychodźi.
6 Dawność przećiw kośćiołowi.
7 Dawność przećiwko Miástu.
8 Dawność przećiw Rzeszey.
9 Dawność przećiw Cesárzowi.

KTo własność swą drugie[1] wzdá/ powiniengo bronić od przenagabania rok y dźień/ to iest/ rok y sześć niedźiel á ná lepsze świadectwo pámietnego káżdemu Láwnikowi ma byc dano po pieniadzu / á Szołtysowi † też ieden pieniadz †. A iesliby sie ten dar/albo odstepek v Sadu pod káźnia Krolewska zágáione o dział/ták żeby sie Láwnicy wespoł do tego zeszli/ ná Sadźie zaśiedli / tedy ma być w ono imienie wwiazan ten ktoremu wzdano / ták iáko w przeszłym Artykule nápisano: ktore wwiazánie ma być oświadczone/ y potwierdzone ná głownym Sadźie przez Sedziego y Láwniki: a ták iuż bedźie dar álbo wzdánie doskonałe /y powinien go bedźie przedawcá bronić / iáko wyżey stoiey. A ieżli w Práwie Nieyskim ten ktory wzdał/ śiedźi/ á owby obrony potrzebował/ tedy ma być świádkiem iego poki żyw.

1 S.S.lib.j.ar. xix.lib:iij.ar iiij. lxxxiij. S.S.lib:i. xxxviij. I.M.ar. iiij.

S. S.lib:iij. ar:Lxxxiij.

Głosá.

Glosá.

2 GDy komu imienie iákiekolwiek przedádza/ álbo odſtapia / á ten odſtepek (przez wzdanie) v Sadu wedle Práwá potwierdzony bedzie/ tedy pytánie vczynić : poniewaß mi iuż imienie wzdał / ácz mie nie ma bronić od przenágabánia ? Skaza / że powinien bronić ieżli chce pieniadze ſwe wziać / według Práwá.

3. Tu maß wiedzieć / że ten ktory wzdáie/powinien onego ktoremu wzdáie bronić/z ſtrony dobr wzdánych przećiwko obecnemu / † to ieſt ktory pod iednym dzwonem mießka † rok y dzien a. à przećiwko niebytnemu poki żyw à miánowićie trzydzieśći lat y rok / y ßeść niedziel.

✠ a.S.S.lib: i. arti: xxix. lib: iij. arti. Lxxxiij.

To też wiedz/że właſność álbo dziedzictwo dwoiákie ieſt / ſtoiace/y leżace. Stoiace dobrá ſa/domy/dwory/ etc. Leżace ſa role / ogrody łaki / według S. S. lib: i. arti: xxix. gdzie mowi : Iż własności y gruntu wetrzydzieśći lat y we dwu / y wßeść niedziel dawność wychodzi. Tám gdy o właſności mowi: tedy rozumie role / łaki/ y inße leżace dobrá : á kiedy mowi o gruncie / álbo dziedzictwie / o domiech/ y inßym ſtoiacym imieniu to rozumiey.

4. S. S. lib: j. arti: Lij.

5 Przećiwko dziećiećiu obroná / álbo dawność wychodzi do czternaście lat / y do roku / y do ßeśći niedziel.

6 Przećiwko Kośćiołowi / álbo Klaſztorowi do czterdzieśći lat(á przez ten wßyſtek czás powinien przedawcá kupcá bronić.)

7 ✠ Przećiwko Miáſtu dawnośći nie maß / bo gdyby dobrá iákie Mieyſkie kupił/ktoreby wßyſtkiemu Miáſtu należały/ tedy ich dawnośćia ośieść niemoże.

8 Przećiwko Rzeßey /Páńſtwu/ álbo Kroleſtwu do piaci lat dawność wychodzi.

9 Przićiwko Ceſárzowi álbo Ceſárzowey dawność y obroná wychodzi zárázem.

(:)):((:)):(

Artykuł xxij.

Summá Artykułu.

1 O Práwie wiennym białychglow po śmierći Meżowey.
2 Małżeńſkie dáry troiákie.
3 Zadátek co ieſt.
4 Sponſálitia lárgitás co ieſt.
5 Donátio propter nuptiás co ieſt
6 Dobrá w wienie náznáczone możeli Maż oddálić.
7 Wiáno przed ktorymi długámi idzie.

8 Zoná

8 Zoná gdy sobie przestrzeże/áby zápis Práwu iey niesskodźił/ma przodek przed onym długiem.
9 Zoná gdy śie z Mężem zápiße/ álbo co obieca iesli płáćić powinná.
10 Dłużnikiem iáko śie kto stawa.
11 Obietnicá iáka być ma.
12 Wiano ná Czynßowym imieniu oprawione / ieżli pierwey idźie niżli Czynß.
13 Szácunek iáki ma być.
14 Mąż gdyby Zenie wiánował/ niewymowiwßy tego/ żeby áże po śmierći wiáno bráłá / á onaby vmárłá/ kto wiáno bierze.
15 Wiáno tym sposobem obiecáne/ kiedy posag wydáwa iáko ma być otrzymáne po śmierći Meżowey.
16 Wiennogdyby zápisane nie było/ iáko ma być dowiedźione.
17 Pieniedzy do Mężá wniesionych iáko Zoná dochodźić ma.
18 Wiáno pierwßego Męża wtory Mąż bierze.
19 Zwyczáy w Maydeburgu około wian.
20 Wilkierz iáki ma być.
21 Zoná gdy niema wiáná/á społnie śie dorobią co bierze.
22 Przyczyny/ dla ktorych wiáno tráći.
23 Przyczyny dla ktorych Mąż posag tráći.
24 Po rozwodźie co Zoná bierze.

ZONá w dobrách Mężá swego zmárłego nic wiecey sobie przywłaßczyć nie może w Mieyskim Práwie / iedno † Geráde álbo † to co iey Vrzędnie przed Sądem iest opráwiono/álbo dárowano z własnośći Meżowey (do żywotá iey.) Niektorzy mowią że białeygłowie może wiáno dáć (bez przyzwolenia potomkow:) ále to w Mieyskim Práwie być niemoże. Bo tám cokolwiek bywa Zenie zá wiáno przed Sądem náznáczono/to muśi być álbo własność z przyzwoleniem potomkow/álbo pieniądze gotowe Meżowe. A w tym rozne iest Ziemskie Práwo od Mieyskiego. Bo w Ziemskim Práwie do Wiáná należą płoty/ zrabiste budowánia/y bydło ktore ná paßa wychodźi. Ale w Mieyskim Práwie/ktoremu wßytcy ktorzy w murze śiedzą/iednáko podlegli/Zoná nic wiecey niebierze iedno Gieráde.

1.

S.S. lib. j. art. xx. & xxj.

Gloſa.

a.S.S. lib.j. art.xx.xxj.

MAz Małżeńſtwo świete/ ieſt też iednym gruntem / y iákoby przednieyſza przyczyna. a. wſzyſtkich praw. Przeto tu przy Artykule ninieyſzym o dárách Małżeńſkich/o ktorych wſzytek ten Artykuł brzmi/powiedzieć przyſtoiey.

2.

b.S.S.lib.j. art. xx.

3.

Pierwſzy Dar zowa miedzy Małzonkámi arra / to ieſt zadátek / ktory bywa dan przed weſelem † przy zrekowinàch † ten Dar we dwoy naſob wràca/ten kto da przyczyne do rozerwánia zá czetego Małżeńſtwá : à kiedy by ktory z nich vmarł pokiby Małżeńſtwo niedoſzło/tedy go záſie wrácáia.

Wtory Dar zowa w práwie/ Sponſalitia largitas, Małżeńſka ſzczodrobliwość/to ieſt / Dar ktory człowiek ſtánu Rycerſkiego Zenie ſwey ráno/nizli z nia zá ſtoł śiadźie/dàie/y dáruie b. bez przyzwolenia potomkow: iáko ſługe ktory iuż ma látá / to ieſt/ ktory ma czternaście lat/ábo ſłużebnice we dwánaście lát: tákże płoty/ zrabione budowánia/bydło ktore nà paſza wychodźi.

5.

Trzeci dar zowa Donatio propter nuptias, dar weſelny/ten ma być rowny poſagowi/ ktory Maż zZona bierze / á zowa go właśnie opràwa álbo wiánem. A czegoby w poſagu Meżowi niedoſtawáło / tego też ma w wienie niedoſtáwáć.

6.

A tuby kto mogł ſpytáć. Gdyby Maż Zenie pewna ſumme pieniężna námienił/y w oney ſummie poſpolicie wſzytkie dobrá ſwe ruchome záſántował / mogłliby potym Maż dobrá one przedáć/ álbo záſtáwic: á ono przedánie/ álbo oddalenie dobr byłoliby ſzkodne Práwu Zeninemu / czyli nie? Odpowieſz/ według Pràw ták ſie zàchowuie: Jeżliby Maż Zenie ſwey dar weſelny/álbo wiano zàpiſał zgoła ná wſzytyich dobrách ſwych/żadnych niewymuiac/ktore ma y mieć może / tedy tákowe dobrá Maż przedáć / y oddalić według potrzeby ſwey może/à tego mu żoná bronić niemoże. A ieżliby tákowe wiáno było opráwione miánowićie ná iákim imieniu/ iáko ná domu / ná ogrodźie/ ná czynſzowym imieniu/ álbo inſzych dobrách iákichkolwiek / tedy tàkowych dobr / álbo imienia oddálić niemoże/wyiawſzy by Zenie nagrode vczynił ✠ álbo iey ſumme ná imienie przeniosł. ✠ To nàwiecey dlatego / że chocia Maż Zenie ſumme álbo wiáno opráwi ná wſzytkich dobrách ſwych / przedſie one dobrá iego ſa. Ale kiedy miánowićie nà ktorym imieniu dźiedźicznym wiánuie/tedy iuż onego imienia / áni z przyzwoleniem/ áni bez przyzwolenia Zeninego oddálić niemoże dokad iey ná inſzym imieniu opráwy nie vczyni/iáko wyżey ſtoiey. Tákże też imienia / ktoreby Maż w poſagu wźiał po Zenie. c. oddálić álbo vtrácić niemoże. Wſzákże to oddalenie wyżey opiſanych dobr / ma

być ták

być ták rozumiano: ieźliby ſobie w nich Mąż Páńſtwo záchował do śmierći Zeniney cżynić co chce. A niektorzy o tym ták zgołá rozumieią: yż iákokolwiek Mąż oprawę wienną Zenie ná wßyſtkich dobrach ſwych vcżyni/ tedy przedśię one dobrá oddálić może. A ieźliby ich do śmierći ſwey nieoddálił/ á wtymby one dobrá ſpuſtoßáły/ y popſowátyby ſię/ ták żeby ledwie zá ono wiáno Zenine ſtáło/ tedy przedśię z dobr onych Zoná wiáno ſwe przed wßytkimi długami/ ktore ſię po iey wienie ſtáły/ bierze. Ale te długi ktoreby ſię przed Wiánem ſtáły/ tedy też przed Wiánem iść máią/ á Wiáno zá nimi.

7.

8.

Mogłby ießcże kto ſpytáć. Gdyby Mąż wiáno Zenie ſwey ná wßyſtkich dobrách/ ruchomych y nieruchomych opráwił. d. á zoſtáwiłby ſobie Páńſtwo y moc z onemi dobry cżynić co chce/ wedlug woley ſwoiey/ potymby one dobrá záſtáwił v kogo/ albo záwiodł w pewney ſummie pieniężney: przy ktorey záſtáwie Zoná ſobie to przeſtrzegłá áby to Práwu iey nic nießkodziło. Po śmierći Mężowey/ gdyby dłużnik okázał dług ſwoy zapiſem. e. álbo świádkámi po vmárłey rece. Z drugiey ſtrony by też Zoná dochodźiłá ná dobrách Mężowych Wiáná ſwoie/ álbo opráwy/ wywodząc to temi álbo tákiemi ſłowy: Gdyż iey o práwá álbo dług pierwßy ieſt ná wßyſtkiey máiętności Mężowey opráwioná/ ać nie bliżßa przytym zoſtáć/ á dług álbo wiáno ſwe ná dobrách Mężowych otrzymáć/ według práwá. Wierzyćielby przećiwko temu mowił/ ponieważ ſobie Mąż w zapiśie ktory Páni okázuie Páńſtwo zoſtáwił z tákiemi dobry cżynić/ według woley ſwey/ y w tym mi dobrá ſwe w pewney ſummie záſtáwił/ y záfántowáł: cżegom gotow dowieść. Pytam ná Práwie/ á cżem niebliżßy zoſtáć przy ſwym fáncie/ niżby mię Páni z tego zeprzeć miáłá? Záś przećiwko temu by Zoná mowiłá/ że tá záſtáwá mey opráwie nic ßkodźić niemoże/ gdyżem to ſobie przeſtrzegłá przy zapiśie † ábym też byłá y nie przeſtrzegłá/ tedy mam nádźieię/ żeby mi to nie ßkodźić niemogło † przeto proßę/ ábym byłá przy wienie ſwym zoſtáwioná? Odpowieß/ Wdowá máiąc wienną opráwę ná dobrách Mężá ſwego/ bliżßa ieſt z ſwoiemi dowody otrzymáć wiáno ſwe/ przed inßemi wßyſtkiemi długi/ ktore ſię po námienieniu wiáná ſtáły/ według Práwá. Ießcżeby kto ſpytał. Gdyby Zoná Wiáno opráwione ná dobrách Mężowych miáłá/ á po oney opráwie Mąż (zá kogo rec̈żył) álbo ślubował co komu/ y obowiązałbyśię na onych dobrách z wolą/ y z przyzwoleniem Zeninym/ temi ſłowy: Já y z Zoną moią obiecuię ſto grzywien † zápłáćić † á Sędźiaby ſpytał Zoną/ ieźli to ieſt iey wola (y ieźli ſię ná to dobrze rozmiśliłá/ co obiecuie z Mężem ſwym.) Onaby odpowiedźiáłá/ że ieſt wola/ moiá/ obiecuię. Potymby Mąż vmárł/ á le-

c.S.S. lib. j. arti. xx.

d. S.S. lib. j. art. xx.

9.

† e I.M. ar. cxl.

 dwie

dwie imienie iego / y wßyſtká máiętność zá to ſtoiey /to Zenie wiánował. Wierzyćielby onę wdowę pociągał do Sądu o Rękiemſtwo/ álbo obietnicę/ ktorą z Mężem vczyniłá † chcą tego według Práwá dowieść Sędzim y Lawnikámi † Onáby ná to mowiłá : żem ná on czás niebyłá ſwego Práwá / álem byłá pod władzą/ y roſkázowániem Mężá mego/y w opiecem iego byłá/ zácżymem byłá powinná wßelákie poſłußeńſtwo : á teżem więcey nic niemowiłá/iedno żem rzekłá/obiecuię y ślubuię/ z czym ſię biorę do Sędziego y Lawnikow. A pytam ná Práwie/ ácz przez to proſte ſłowo/y tę gołą obietnicę mam mieć iákie vćierpienie: álbo ácz mu mam wiáná ſwego vſtąpić / ponieważem zapiſu żadnego Vrzędowego/ iákiby według biegu práwnego miał być/nie vczyniłá? Toby záśię ták wierzyćiel zbijał : Gdyż ſię tu oná do obietnice zná / ktorą bez wßelákiey wymowki/ álbo okolicznośći vczyniłá/ á żadnego przymußenia niedowodźi / tedy ia pytam ná Práwie ácz mi niema według obietnice ſwey doſyć czynić? Odpowieß: ponieważ Zoná ſłyßąc zeznánie długu Mężá ſwego ſámá też vſtnie weſołą twarzą nieprzymußona/ powiedźiáłá/ że obiecuię zápłáćić / á ná on czás żadnego przymußenia/áni vczynkiem nie wſpominałá: dobr też inßych Mąż nie zoſtáwił / z ktorychby dług ten mogł być zápłácony : przeto od płacey tákowego długu wolna być nie może / według Práwá. Tu maß wiedźieć/ że do tego/áby ſię kto ſtał dłużnikiem / niepotrzebá wielą słow : bo gdyby kto do niego rzekł/winieneś mi? á onby odpowiedźiał/winienem : obiecuieß mi zápłáćić? obiecuię : iuż doſyć ná tym/y obietnicá cáłá ieſt: gdyż we wßelákiey obietnicy nic więcey niepotrzebá / iedno chcenia y woley tego ktory obiecuie: á kto myśli płáćić /ták krotkimi ſłowy obiecuie/iáko ßerokiemi (y ták go krotkie ſłowá do zápłaty wiążą/ iáko y ßeroki zapis.)

10.

To też maß wiedźieć/że wßeláka obietnicá ma być vſty y ręką: ták cokolwiek vſty kto obieca/ áby to ręki dániem potwierdźił (ábowiem ták bywa vtwierdzona wiárá y ślub.) A gdyby potym chćiał obietnicy zaprzeć / á ná przyſięgęby mu przyßło / tedy też záśię ręką / ktorą obiecał/ ma ſię ná świątośći odwieść przyſięgą: á iezliby ręki niemiał / tedy to przedſię kikutem ma vczynić.

11.

Jeśliżeby kto ſpytał : Gdyby Mąż Zenie dárował pewną ſummę zá wiáno / y ná mieyſcu / ná ktorym to mogł vczynić / opráwiłby iey tákową ſummę po śmierći ſwey ná domu ſwym/ktoryby był czynßowny : przy onym zapiśie / álbo dárze / byłby on Pan/ ktoremu czynß idźie z tego domu/á widząc yſłyßąc on dar/y Decretá/nie przećiwił ſię temu : potymby do zgorzał / á mążby też vmárł : po iego śmierći Pan czynßowny ćiągnąłby ſię do plácu onego zá ſwym

12.

Czynßem:

čynšem: á Zonáby śie temu prze-
ćiwiłá / mieniąc że tám ma wiá-
no opráwione: przy ktorey oprá-
wie on sam był / á temu śie nieprze
ćiwił. † On by ná to mowił że ná
moim fàncie żaden nic opráwiáč
y zápisowáč nie mogł †. Kto tu
z nich bliższy do ośiądzienia onego
plácu? Odpowieść / że długi pier-
wše y dawnieyše / psują / y zátłu-
miáią poślednieyše. Jeżli tedy
čynš stáršy iest / y pierwey zápi-
sány / niż wiáno / muśi Zoná vstą-
pić onego plácu / onemu komu
čynš należy. Ktory plác / ieżli go
on sam trzymáč niechce / może prze-
dáč: iákoż to ná woley iego iest.
Wšákże on plác ma być przez
Sędziego y Láwniki oszácowány:
á iáko go oszácuią / tedy to ná wo-
ley iego będźie / chčeli go przyiąć

13 w oney summie / áco było nád iego
čynš / to ma być Zenie ná wiáno:
á ieżliby čego niedostawáło / tedy
tego żoná płáčić niepowinná: bo
zá to byłá nierečytá / áni przyrze-
kłá. Tu masz wiedźieć / ieżliby mąż
pozostáłey wdowy / zostáł zá rok
zá dwá / zá trzy čynšu przed wiá-
nem / álbo po wienie / á onemu śie
go nieupominał / tedy onym čyn-
šem Zenie nic w iey wienie szko-
dźić nie może / ále śie z nią o táko-
wy čynš muśi Práwē rozeprzeć
á do čego śie zezna to płáčić
muśi: f. do čego śie niezezna / te-
dy práwem odeydźie.

14 Spytałbyś podobno iešče: Gdy
by Mąż Zenie námienił wiáno /
y opráwiłby ie według zwyčáiu
źiemie oney / á zostáwił sobie moc
z onymi dobry čyniąc według
woley swey / á tegoby niedołożył
ieżliże ono wiáno zá żywotá / čy
áż po śmierći iego ma mieć? wtȳ-
by żoná vmárłá bez płodu. Oćiec
iey domagałby śie wiáná oprá-
wionego. Mążby mowił / że on
do tego bliższy / gdyż to zás nań
przyumárło / kto tu z nich lepsze
Práwo ma do onego wiáná? Od
powieść .g. Jeżliby Mąż námie-
nił żenie swey wiano / według zwy
čáiu Powiátu / álbo Ziemie oney
á Zonáby zeszłá bez płodu / tákowe
iey wiáno álbo opráwá ná Oycá
przypada: Ale ieżli Mąż tego
dołożył / że to áż po iego śmierći
ma mieć / á zostáwił sobie wol-
ność z onym imieniem čynić co
chce / według woley swey / tedy
więtsze Práwo ma tego Mąż niż
Oćiec: bo conditia álbo wymowá
gdy bywa dowiedźiona / odmienia
Práwo y hámuje.

15 Spytałby iešče kto: Mąż gdy-
by Zenie wiáno obiecał / y zárečył
śie / że ie ma opráwić / skoroby mu
posag obiecány wydano / á w tym-
by nieučyniwšy opráwy / vmárł
Potymby śie vpominano wiáná
v Rękoymiey. Oniby mowili / pra-
wdá żesmy rečyli / ále niewiemy
o tym / ieżli mu było wydano po-
sag / według vmowy / á mysmy zá-
wše byli gotowi dosyć čynić rę-
koiemstwu / skoroby oni dosyć by-
li včynili vmowie y obietnicy
swey w wydániu posagu. Zoná zás
álbo iey przyiáćiele / mienieliby że
posag iuz iest wydány / y ofiáro-
wáliby śie tego żywym świádec-
twem tych / ktorym to wiá-
domo / dowieść / yż ták iest.

to wiádomo/dowieść/yż ták ieſt. Rekoymieby tego przedſie przeli: kto bliżßy/ iezli Zoná z świádectwem doydź wiáná ſwego ná dobrách mężowych/ćzyliby oni prza odeyź mieli? Odpowieß. Jezliby Mąż námieniwßy wiáno Zenie ſwey/obiecałby ie opráwić/ ſkoro by mu iedno poſag wydano/ y o toby záßło z obu ſtron Rekoiemſtwo/ á nie opráwiwßy vmárł przyiaciele Zeńini dowodziliby tego/ że poſag ieſt zápłácony według vmowy/ á Rekoymieby ſie znáiąc do rękoiemſtwá/przeli tego że poſag nie ieſt wydány. Tedy dowiodßy wydánia poſágu/ bliżßa ieſt Zoná odzierżeć wiáno na dobrách Mężowych .h. niżby rękoimie mieli prza odeydź. Jeßcże by kto ſpytał. Gdyby Mąż poiąwßy Zonę przed pewnymi ludźmi przy ślubie będącymi/wiánował iey pewną ſummę ná dobrách ſwych/iáko ná domie folwárku/ ogrodźie/ winnicy etc. w ktorych dobrách/ álbo imieniu byłá/ oná Zoná z Mężem w ſpolnym vżywániu od námienienia wiáná rok y dźień/bez przenágábánia. Potym by Mąż nieucżyniwßy vrzędowne zapiſu/álbo opráwy Zenie/vmárł. Po iego śmierći/chćieliby ią potomkowie iego wygnáć z onego imienia po wyśćiu żáłoby/ to ieſt/ po trzydzieſtym dniu/ poſtáwiwßy iey przed domem ſtołek ſkądzielą chcąc ią gierádą odpráwić/ onáby ćiągnęłá do Mężowych dobr wienie ſwym/ potomkowieby záś ofiárowáli ſie vcżynić co będźie według práwá/ ſkoroby vyrzeli dowod ſłußny. Zonáby ſie odwoływáłá ná świádectwo ludźi ośiádłych/ ktorzy po ślubie byli y ſłyßeli/kiedy iey wiánował/ktorego świádectwá by iey oni dopuśćić niechćieli/ álebo chćieli dowodu vrzędownego/to ieſt áby wiánná dowiodłá świádectwem/ álbo Sądu Gáyne°/ álbo kśiąg/ Mieyſkich. Czego iezliby niemiáłá/ tedy inßego dowodu niedopußcżáią/ iezli tu wdowá z tákim świádectwem bliżßa otrzymáć wiáno ſwe niżliby tego potomkowie zbrániáć mieli/ y one z tego zeprzeć? Odpowieß/ ktory mąż námieni wienną ſummę żenie ſwey/ przed ludźmi wiáry godnymi/ chocby ono potwierdźił zapiſem álbo nie/ tedy bliżßa Zoná wiáno ſwe przyśięgą otrzymáć .i. á vżywánia onego imenia/ ná ktorym wiáno ieſt náznácżone bliżßa dowieść świádkámi/ niżliby potomkowie mężowi mieli ią z tego zeprzeć/ według Práwá.

[f. S. S. lib. i. arti: xv.]

[h S. S. lib: ij arti: vi.]

[16]

[✠]

[i. S. S. lib: i. arti: xx.]

[I. M. ar: lvij.]

[g. I. M. arti: arti: Lvij.]

[*]

[l. S. S. lib. iij ar. Lxxxvj.]

Mogłby ießcże ſpytáć: Gdyby Zoná wniosłá do Mężá pewną ſummę pieniężną/ á wiáná niemiáłá námienionego/ w tymby Mąż vmárł/ á potomkowie iego twierdźieliby: że o ſummie pieniężney do Mężá wnieśioney/nic nie wiedzą/ będąc gotowi niewiádomości ſwey/y te tez że iey nic niewiánowano Práwē popráwić/ y pytáią ácż nie bliżßy przy ſwy przyzoſtáć? nizby ie Zoná pokonáć miáłá/ álbo co ieſt wedle Práwá? Odpowieß: Kiedy kto nic nie obieca/ tedy tego płáćić

[✠] [17] [*]

niepowinien. Ale ieżliby Zoná żáłowáłá ná potomki o dobrá / álbo o pieniądze do Męża wnieśione / tedy bliżſzy ſie potomkowie Mężowi odwieść świádkámi poVmárłey rece .k. niżby ie kto miał (okrom Sadowego dowodu) świádectwem pokonáć wedle práwá. Ale yż im to nie ieſt wiádomo áby oná co wnioſłá do domu Oycá ich / przeto vchodząc podeyrzenia / krzywoprzyśięſtwá(bo niebeſpiecżnie przyſiega / kto o to przyśiega cżego niewie) ieżliby potomkowie Mężowi / Zenie álbo iey świádectwu wiáre dáć chćieli / to będźie na ich woley.

18 Spytałbyś podobno ieſżcże: Gdyby wiáno było zápiſáne Zenie / y opráwione ná dobrách Mężowych vmárłby Mąż / á Zonáby zoſtáłá z dźiećmi ſwymi w onych dobrách nierozdźielnie / potymby poięłá wtorego Męża ktoregoby znią w onychże dobrách mieſżkał / ktoremuby Zoná obiecáłá poſag /, á on iey też wiáno opráwił: potymby oná Zoná nierozdźielnie vżywáiąc dobr onych / z Mężem y z dźiećmi pierwſżego Męża vmárłá / nie wźiąwſży wiáná z dobr Męźá pierwſze° od potomkow. Ktorego wiáná ten wtory Mąż vpominałby ſie / á niechćiałby z onych dobr wynijść á żeby mu było odłożone. Potomkowieby ſie tego zbraniáli / mowiąc: że mátká náſzá z námi nierozdźielnie mieſżkáłá w dobrách Oycowſkich / ktorychesmy ſie nigdy niewyrzekli / y w nich vmárłá .l. możeli tu Mąż wiáno otrzymáć / y ieźli nań przychodźi / álbo nie? Odpowieſz / kiedy Mąż opráwiwſzy wiáno żenie ſwey / vmrze / zoſtáwiwſzy potomki / zktorymiby oná nierozdźielnie mieſżkáłá w dobrách mężá ſwego zmárłego / poiełáby drugiego mężá / ktoryby do niey w one dobrá wſtąpił / á vmárłá Zoná / tedy Mąż ktory zoſtał żyw / wſzyſtko Práwo ktore żoná miáłá do dobr ruchomych Mężá ſwe° pierwſzego otrzyma / według Práwá.

Tu maſz wiedźieć że wienne práwo ieſt białymgłowam z łáſki nádáne bo tego przedtym nie bywáło: Záczym około námienienia y pochodzenia wian / káżde Miáſto może mieć ſwe oſobne zwycżáie / ktore kiedy chcą odmienić mogą. Jákoż w Máydeburgu ieſt też około tego oſobny zwycżay / ktorego iednák inſze Miáſtá trzymáć zá Práwo niepowinny. (Przetoſż kiedy ápellátia przydźie do Máydeburgu / tedy oney ſpráwy nieſądzą / według ſwego zwycżáiu / ták áby on zwycżay y indźiey trzyman być miał). A zwycżay około wian w Máydeburgu ten ieſt / kiedy kto poymie Zone / tedy mu zá nią poſag obiecuią / ktory mu potym przed Raycámi ábo przed Sadem iáwnie oddáią. A ile będźie poſágu / iáko też wynoſzą dobrá Mężowe / tedy rozdźieliwſzy one dobrá ná dwoie / zápiſuie y opráwuie żenie támże przed Sądē wiáno ná połowicy iedney dobr ſwoich. A z tey połowicy ktora iey Mąż przed Sądē dáie / niepowinná żadnych długow płáćić: do te° odſtępku przydáią iey zwyczáiu opie-

* k. S.S. lib: i. art. vij. xv. xviij.

19

du opiekuna bliższego krewnego po mieczu/ ktory takowa opieke na potomki swe dziedziczy: to dla tego/ ieżliby potym Maż Zone słowy łagodnymi namowić/ albo groźbami przymuszać chciał do wyrzeczenia sie z onych dobr/ aby tego bez własnego y z Vrzedu danego opiekuna vczynić niemogła. Także też ieżliby co komu zeznała/ abo obiecała/ aby ona obietnica ważna niebyła/ y mieysca nie miała. Nadto/ że Maż takowych dobr Zenie zapisanych iey ku szkodzie przedać/ ani zastawić nie może bez przyzwolenia opiekuna iey: wszakże Maż poki żyw/ iest Panem dobr onych/ z strony vżywania/ y pożytkow. Ten Wilkierz/ albo zwyczay postanowiony iest w Maydeburgu/ dlatego/ aby kto w maietności swey oszukan nie był/ co by mogło być gdyby takowe postanowienia nie było/ ktore sie iednak sprawiedliwości nieprzeciwi. Bo każdy Wilkierz albo zwyczay wktorymkolwiek Mieście postanowiony/ ma być .m. słuszny/ vczciwy/ ku wypełnieniu łacwi/ Oyczyznie albo mieyscu onemu/ y czasowi przystoyny/ y należacy/ potrzebny/ iasny/ pożyteczny/ etc. A ten Wilkierz/ albo postanowienie Maydeburskie/ to wszystko w sobie ma: bo iaśnie okoliczności/ y sprawy/ około wian opiewa. A takowy od stepek y zapis słusznie sie ma dziać przed Sadem pod kaźnia Krolewską zagaionym/ gdzie wszyscy do Sadu należacy być powinni. A ieżliby takowy odstepek albo zapis czynił na budowanie. n. tedy to słusznie z przyzwoleniem potomkow vczynić ma. Jest też ten Wilkierz vczciwy/ bo dla vczciwości Małżeńskiey iest vczyniony. Jest też y pożyteczny/ y czasowi/ y mieyscu przystoyny: bo gdyby wolno było Meżowi takowe dobra potym oddalić/ y zapis odmieniać/ mogłby tak tym szafować/ żeby za czasem y sam zniszczał/ y żoneby zniszczył. Jest też y personam abo ossobam pożyteczny/ bo komu co takowego zapisza/ albo odstapia to iuż iego iest: aczkolwiek przedsie przy owym Państwo zostaie/ ale tylko z strony vtracenia/ albo popsowania. Jeżliby sie też trafiło/ żeby maż maietność swa vtyrał/ albo sie zadłużył/ choćby to było zwola żenina albo nie/ tedy temu wszytkiemu może opiekun zabieżeć kiedy na to nie zezwoli. Bo Maż dobra żenine/ vczyniwszy iey zapis albo oprawe/ bierze w opieke swa/ ale ich oddalić nie może: ieżliby po onym zapisie Zona vmarła/ a dzieci nie zostawiła/ tedy połowica dobr Meżowi przychodzi/ a połowica krewnym Zeninym: ale ieżliby dzieci zostawiła tedy one dobra wszytkie przy Meżu zostaia. Potym kiedy sie one dzieci beda chciały od Oyca oddalić: iako gdyby insza żone poiął albo co takiego: tedy im powinien wydać posag. o. albo to co Matce ich zapisał † a tam też bierze y Oćiec swoie części z każdy rzeczy. ✠

A tuby ieszcze mogł kto spytać: Gdyby Maż Zone poiał/ z ktoraby nic nie

20

✠ o.S. S.lib.i. arti: xi.

21

by nic nie wziął/ ani imienia/ ani posagu / á ziawszy sie / nabyliby spolna praca maietności/ potymby vmárł nie vczyniwszy iey záoney oprawey: Potomkowie iego/ niechćieliby iey nic dáć / álebyia chćieli według zwyczáiu niektorych stołkiem z kadziela przed drzwiami postánowionym odpráwić: komu z nich te dobrá spolna praca obudwu nábyte słusznie przynáleża/ wdowie/ czy potomkom Meżowym? Odpowiedź. Jeźliby Mąż żone poiął z ktoraby żadnego posagu/ áni dobr niewziął/ á onby też tákże niemiał nic. Potym sie społem dorobili/ á Mąż nie vczyniwszy opráwy/ vmárł/ tedy Zoná bierze trzećia część dobr Meżowych y gierade † oprocz hergwetu † wedle Práwá: (wszákże przy końcu tegoż ártykułu stoi / że bierze wszystkich dobr czwarta część/ á przytym też Gierade otrzyma.)

Mąż też wiedźieć / że wiáno nic inszego nie iest / iedno dobrodźieystwo / ktore Cesarzowie z osobliwey łáski białymgłowam po śmierći Meżowey do żywotá ich postánowili † dlatego / że nic więcey z dobr Meżowych nieoczekáwáia.† A tego im żaden złámáć y zepsowáć p. nie może/ ieźliby go sámy nie vtráciły. A tráćić wiáno káżda niewiástá przez dźiewięć przyczyn może. Niektorych może Mąż (álbo iego przyiaćiele) zá żywotá swego dowieść/ á dowiodszy / wnet wiáno wniwecz obroćić / niektorych po śmierći Meżowey potomkowie iego przećiwko po zostáłey żenie dowodza † ieźliby iey Mąż dobrá iákie / iáko winogrody/ álbo folwárki do żywotá zápisał/ y náznáczył. Pierwsza przyczyná vtrácenia wiáná tá iest / kiedyby dobrá od Męża iey w wienie náznáczone y zápisane pustoszyłá (budowánie psowáłá) ✠ máćice winne wykopywáłá ✠ drzewá rodzáyne wyrabywáłá/ á ná świeżym vczynkuby poieymána/ y śiedmia q. Meżow zupełnego Práwá / y wiáry godnych przeświadczona byłá/ tráći wiáno/ y opráwe. Wtora/ ieźliby. r. byłá przekonána sadownie żeby ludźie/ ktorzy sie do onych dobr zrodźili/ zganiałá / á zátymby imienie pustoszyłá. Trzećia/ ieźliby one dobrá zápisáne puśćiłá / á onych nie vżywáłá. Czwarta / ieźliby śiedmia świádkom przekonána byłá o zdráde Rz[illegible]ey álbo Páństwá. Piata / ieźliby zá żywotá Meżowego dobrowolnie świątość Małżeńską zgwałćiłá/ żeby cudzołożyłá/ á ná cudzołostwie poieymána byłá. Ale przećiwko temu/ mogłby kto rzec: że tá piata przyczyná iest przećiwko Práwu / gdyż ták nápisano S. S. lib. j. art. v. Rż Niewiástá wszeteczeństwem ćiałá swego sławe dobra tráći / y pokala / ále Práwá swego áni dźiedźictwá nie tráći. Ná to ták wiedz/ że tam to Práwo mowi o niewiástách wolnych/ ktore Meżow niemáia: ále tu sciaga sie ná meżatki cudzołożnice. Nádto tám o dźiedźictwie y dobrách z dźiedźictwá przypá-

22.
† m.S.S.lib. j.art. i.& in pro.
q. I. M. ar. rcj.
r. S S. lib. j. art. xxj.
n. S.S.lib. j. art.lij.xxj.
† p.S.S lib. j arti.xxj.

ſ.S. S.lib: j. ar.xx.lib.iij. art.Lxxv.

dłych/ tu tylko o wienie mowi. Szoſta ieżliby Meżowi ná gárdło ſtałá (álbo tych ktorzyby mu ná gárdło ſtali/ wiedząc o tym/ nie oznaymiła.) Siodma/ ieżliby nád wolą/ y zákázánie meżowe z inßemi bieśiády ſtroiłá/álbo ſie z nimi w łáźni myłá. Oſma/ieżliby przez noc domá nieſpałá ✠ á dobrowolnie bez wiádomośći meżowey dáłá ſie zámknąć ✠ wyiąwßy żeby ią Mąż wygnał. Dźiewiąta ieżliby przy ſpráwách álbo igrách nie vććiwych miedzy podezrzánymi ludzmi/ nád wolą Meżowe bywáłá.

23.

Ktemu też to maß wiedźieć/że ieſt ßeść przyczyn / dla ktorych Mąż tráci poſag Zenin (á wiáno iey przedſie w całe zoſtáie.) Pierwßa ieżliby był przekonan / że przećiwko Rzeßey/álbo P. ńſtwu co zdrádliwie vczynił. Druga ieżliby tych ktorzyby też co ná zdrádźie czynili przećiwko Páńſtwu/ wiedząc onich nie oznaymił. Trzećia ieżliby żenie ſtał o zdrowie. Czwarta/ieżliby ſie przećiwił czyſtośći iey/ a ná cudzołoſtwo ią wydał. Piąta/ieżliby ią obwinił o cudzołoſtwo / á tego niedowiodł. (Albo według niektorych/ieżliby ſam o cudzołoſtwo oſtawion był.) Szoſta/ieżliby gamratkę w domu ſwȳ ná zelżywość żony ſwey chował / á odpráwić iey niechćiał.

Mogłbyś tu ſpytáć / ieżliby kto z ſłußney y pewney przyczyny był z Zoną Vrzednie rozwiedźion / ták żeby y on/y inßą Zonę/y oná inßego meżá poiąć mogłá/iáko on Mąż rozwiedźiony ma żonę odpráwić: Odpowiedź: Ieżliby Mąż według 24 práwá vrzednie z Zoną był rozwiedźiony/ tedy po rozwodźie przedſię Zoná zoſtáie przy oprávie abo wienie iey/ná dobrách Meżowych náznáczonym. Ktore ieżli iey ieſt náznáczone ná dobrách Lennych/ tedy y tych będźie vżywáć do żywotá/ á przytym y to wßyſtko otrzyma/co iey ieſt zá żywotá meżowego od Meża zápiſano/ y dárowano. A ieżli iey nic niedał/ áni náznáczył áni wiáná zápiſał/ tedy bierze czwartą część wßyſtkich dobr meżowych. To też wiedz że ná właſnośći meżowey (nie ná Lennie właſnie bywa wiáno zápiſane.(:)bo ná Lennie poki mąż żyw/żową opátrzeniem dożywotnim Zeninym / abo oczekawánim Lennym/á po śmierći Meżowey dopiero ſie ſtáie Zeninym Lennem / ktore vżywáne być dłużey niemoże / iedno do śmierći/ y niedźidźicżą w nim potomkowie Zeniny/ ále Meżowi.

Artykuł xxiij.

Summá Artykułu.

1 O Gierádźie/y co do niey należy.
2 Gierádá co ieſt.
3 Bliſkość po wrzećienie co ieſt.
4 Gieradę iáką bráć / kiedy Mąż onemi rzeczámi kupczy.
5 Gierády przed 30 dnim po śmierći Mąż

DO Gierády náleżą wßytkie ßáty/ y vbiory niewieśċie/sukno / y płotno (skroione ná vbior niewieśċi) y wßy- stko cokolwiek dla o chędostwá noßa białegłowy/y cokolwiek pod swą mo- cą/álbo pod swym kluczem miewáia. Nádto wßystko/srebro/y złoto tkáne ná vbior niewieśċi/pierśćionki/ spon- ki/pásy iedwábne okowáne/ Manelle / álbo ochędożnośći reczne zawießenia/ przykryċie łożne/álbo kołdry/prześċie- rádłá/bodlochy firánki/ łoże/wezgłowia / podußki / obru- ßy/panwie browárne/ náczynie naiemne/kocieł do prániá/ skrzynie z wiekámi/len/przędzá práná álbo niepráná/ksie- gi ná ktorych białegłowy zwykły czytáć/gesi/káczki/owce ktore ná páßa wychodzą. A ieżliby Mąż był Kramarz ál- bo Kupiec/ktoryby temi rzeczámi kupczy/y one przedáwáć zwykł/iáko są kołtryny / oponki/ kobierce/ ꝛc. tych tá ktora Gierádę bierze otrzymáć niemoże wiecey/iedno coby było dosyć ku ochędożeniu iednego gmáchu / álbo nawiecey ká- żdego z tych troie. Jeżli też Mąż zwykł gośćie stáwiáć/ták żeby łoż y pośćieli wiele miał/tedy też niemoże tego Biała-

S. S. lib. j. arti: xxiiij. I.M. ar:lvij.

głowá wiecey otrzymáč (iedno iako wyżey ſtoiey.) To wßyſtko co tu opiſano ták ſie ma rozumiec/ieżli Żona do meża iáka Gieráde wnioſłá/ iáko owce/ ktore ieſli przedtym Mąż miewał/ nizli ſie ożenił/ tedy oná do tego Práwá żadnego niema/ ále krom tego cokolwiek by było ochedoßtwá niewieśćie°/ to bliżßa wßyſtko bierze/ to ieſt/ cokolwiek oná wnioſłá do Meżá. Gdy tedy Żoná meżowi vmrze/ bliżßa iey krewna bierze Gieráde/ ktora powinná Meżowi łoże ták vſtáne/ iákie było zá żywotá Żeninego zoſtáwić. Przytym powinná zoſtáwić zydle álbo łáwe z wezgłowiem/ ſtoł z obruſem/ recznik/ y ſtołek z wezgłowiem. Tá też ktora Gieráde bierze/ do ſtráwnych álbo śniednych rzeczy domowych nic niema.

S. S. lib: iij. ar: xxxviij.

Gloſa.

2.

GIErádá nic innego nie ieſt/ iedno to co do domu Meżowego ſpolnie należy. a. ieſt rozna od Hergwetu/ a tey niemoże inßy bráć iedno zmárłey białagłowy bliżßa krewna po wrzećienie (iáko też Hergwetu. b. żaden nie bierze iedno zmárłego bliżßy krewny po mieczu.)

a. S.S. lib. j. arti: xv.
b. S.S. lib. j. art. xxvij.

3.

A dlatego zowa taka bliſkość po wrzećienie/ że to wrodzona ieſt rzecz białymgłowám prząść kadziel (iáko y bliżße° ſtrony Meżá zowa po Mieczu/ po Łáćinie Agnatus.) A ták choćby Mężczyzna był kto/ á byłby mi krewnym po Mátce/ Sioſtrze álbo ktoreykolwiek białeygłowie/ tedy mi ieſt bliſkim po kadzieli: álbo po wrzećienie/ po ktorym ma być krewny kto chce Gierade bráć. c. A wßytcy ktorzy po wrzećienie ſobie ſa krewni w rownym ſtopniu/ zá rowno Gieráde biora. A tu też łácno odpowieß ná to/ co niektorzy z artic. iij. lib. j. S.S. mowia: że rowno dźiedźictwo bráć máia wßytcy ktorzy ſa rowni w ſtopniu bliſkośći/ badz Mężczyzná/ badź białagłowá od Oyca/ álbo od Mátki pochodzacy: bo iáko krewni po mieczu biora Hergwet. d. ták krewni po wrzecienie biora Gieráde. Do ktorey należa ßáty/ vbiory niewieśćie/ kráiáne ſukno/ y płotno/ etc. (á miánowićie wßyſtko cokolwiek ku ochedoſtwu niewieśćie° należy/ Gierádá ieſt/ o czym ártykuł ninieyße opiſuie.) Wßákże to maß dobrze wyrozumieć: bo ieżliby Mąż temi rzeczámi kupczył/ á tym ſam śiebie/ y żone żywił/ tedy to iuż do dźiedźictwá nie do gierády należy: wyiawßy to coby ku iey potrzebie vrobiono było álbo cobykolwiek w ſkrzyni ſwey/ y pod ſwym kluczem miáłá/ y te° vżywáłá. Mogłby tu kto ſpytáć/ ieżliby

† e. S.S. lib. j arti. xv.
f. S.S. lib. j. ar. xv. xxij.
† d. S.S. lib. j art. v. & art. xxiiij.
c. S.S. lib. j. art. iij.

4

śie po

śie po śmierći żeniny bliższa Gie-rády domagáłá / pierwey niżliby trzydźieśći dni wyszło/ álbo záráżem cżásu żałoby / y o toby Męża do Sadu poćiagáłá / ktory ácż śie wydánia Gierády niezbraniał ále by żadał áby nie miał przenágábánia (poki trzydźieśći dni niewynidźie) ? Odpowieść. Acżkolwiek po śmierći káżdego Męża / álbo niewiásty / Gieradá y Hergwet zárazem według Práwá przychodza ná bliższego / álbo bliższa: wszakże iey Mąż przed wyśćiem dniá trzydźiestego wydáć / áni o nie iákiego przenágábániá c. ćierpieć / y odpowiedáć niepowinien. Ale ieżliby ten komu przychodźi Gieradá przed trzydźiestym dniem przyszedł z Sedźim y sługa Vrzedowym / y żadał vkazánia Gierády / onby śie tego zbraniał ále kluczow do skrzyn Żony swey zmárłey dáć chćiał / Sedźiemu wine / y stronie nagrode przepada: y iuż przed trzydźiestym dniem może być o nie poćiagan / y powinien ia bedźie wydać. Gdy tedy kto v Sadu spráwe miewa o Gieráde / po śmierći cżyiey przypádła / tedy ták ma postepowáć.

Naprzod ma przyść z Rzecżnikiē do Sadu / á rzecżnik vcżyniwszy opráwy práwne / ma ták mowić: Stoiey tu przed Sadem wászym Páni B. y ia iey rzecż spráwuiac / z ta vććiwośćia ktora Sadowi przystoiey / tá przez mie żáłuie: Że iey Bábá / Siostrá / mátká ábo kto rakolwiek przyiaćiołká krewna vmárłá y zostáwiłá Gieráde / do ktorey śie oná Práwē ćiagnie / y prośi o Sadowy decret / iáko ma w tym według Práwá postapić / áby miáłá zupełne Práwo. Skaza / że tego ma dowieść sámotrzećia z bliższymi swymi krewnymi po miecżu. Potym ták postapi. Tá to Páni B. dáłá pozwáć do Sadu wászego P. máiac przećiwko niemu nieco Práwē cżynić. Potym Sedźia spyta sługi ieżli go pozwał: co gdy sługá zezna / záśie Rzecżnik ma śie przypowiedźieć ná strone pozwána / chac nań żałobe położyć ieżliby stánał. A ieżli niestánie tedy ma żadáć Decretu pospolite° / ktory ná tych / ktorzy do Sadu niestáia / wychodźi. A ieżli ieszcże nieprzydźie poki decret wyrzecżon nie bedźie / tedy ma ták dáley postapić. Páni B. dáłá pozwáć do Sadu wászego P. ktory niestánał / y pospolity Decret iuż nań wyszedł / ácż iuż nie mam wypuśćić żałoby y námienić / o co iest pozwan? Skaże Sedźia / że to może vcżynić. Potym Rzecżnik położy żałobe mowiac: iest pozwány o Gieráde / ktora według práwá spadkiē przyszłá ná P. B. po śmierći śiostry / mátki álbo inszy krewny iey: á ieżliby tu był / tedyby przećiwko nie° żáłowáłá ták iákoby według Práwá żáłowáć miáłá / y prośi áby był przywołan tymi słowy. P. przystepuy do Sadu / á odpowiedáy o coś iest obwinion / popierwsze / powtore / potrzećie / y pocżwarte imo Práwo. Potym spyta Rzecżnik / co ma dáley cżynić? Skaza / áby go drugi raz dał pozwáć ná bliższy Sad ktorego cżás kiedy przydźie / tedy ma dáley ták postapić. Jáko P. B. byłá pozwáłá

ná przeszły

ná przeßły Sad. P. co Sedziemu
y Láwńikom iáwno ieſt / y czego
kśiegámi Sadowymi dowodze te
raz iuż ná drugim roku nieſtánał /
przeto pytam ná Práwie co dáley
ma czynić? ſkaza że go ná trzeći
bliżßy Sad pozwáć ma: ná kto-
rym ieżli nieſtánie / záchowáia mu
ießcze pomocna rzecz .g. ktorey ie-
źli nie wnieśie ná czwartym Sa-
dźie / tedy dáley rzecznik ma ták
poſtapić. Páni B. dáłá do Sa-
du wáßego pozwáć P. o Gierádę
ktora ſobie ná czterdzieśći złotych
ßácuie / ktora on zátrzymawa prze
ćiwko Bogu / Práwu y ſpráwie-
dliwośći: ten pozwány nieſtánał /
iáko to Kśiegi świadczą / Po-
pierwße / Powtore / Potrzećie:
áni rzeczey pomocney / ktora
mu byłá záchowána wniosł.
Pytam co dáley czynić ma?
Potym Sedźia ſkaże Decret po-
ſpolity po ktorego wyrzeczeniu
Rzecznyk ma mowić. Gdyż iuż
Decret wyßedł / á on pomocney
rzeczey nie wniosł / á ná czwartym
iuż Sadźie nieſtánał / prośi P. B.
o Decret / ieżli słußnie y według
Práwá przezyſkáłá / ábo przewio-
dłá. Práwo ná nim (według żało-
by ſwey). Skaza że słußnie / y we-
dług Práwá Práwo przewiodłá /
według ſkárgi ſwey. Dáley ma py-
táć / ieżli tyle rázow nagrody nie
przepadł / ilekroć do Sadu nieſtá-
nał? Skaza że przepadł. Potym
ma pytáć / ácz iey iuż nie ma być
Gierádá przyſadzona? á o na-
grodę ácz nie ma być fántowan?
Skáza / że ma być przyſadzona / y
ma być fántowan. Ná oſtátek /
ſpyta ieżliby ſie niezupełná gierá-
dá według vznánia Láwnicze° ná-
lázłá / co on przepádnie? Skaza że
pokupi ſtronie y Vrzedowi: á to
wßyſtko do dwu niedźiel ma wro-
ćić ieżli ſie tego słußnie nieſpráwi.
Ten poſtepek około przezyſkow
Práwá / ktory tu ieſt opiſány
o Gierádę / może też być vży-
wan o káżde inße dobrá: bo kie-
dy kto trzy rázy pozwány do Sa-
du nieſtánie / tedy ſtroná powo-
dna ma być w wiazána w one do-
brá .h. tyle ile Práwá do te° ma.
A ieżli pozwány ná pierwßa ża-
łobę ſtánie / tedy (tám záraz mo-
że odpowiedáć / y bronić ſie iáko
nalepiey może / á poſpolićie we-
dług zwyczáiu niektorych Miaſt.
Ták może odpowiedź vczynić.
Gdyż mie tu B. obżáłowáłá o
Gierádę / tedy iey ná to odpo-
wiádám: żem iey tákowey Gierá-
dy wydáć niepowinien / dlatego /
że oná nie ieſt obywátelem / y
Mießczáninem tutecznym czegó
gotow dowieść Vrzedem rádzie-
ckim. A my mamy Przywileie
y Práwá od Pánow naßych ná-
dáne / mamy też y Wilkierze ſwe /
ktore ták opiewáia: że ktokol-
wiek nie ieſt obywátelem / álbo
Mießczáninem tu w tym Mie-
śćie / nie może ſie domágáć dźie-
dźictwá / Gierády / Hergwetu /
y inßych ktorychkolwiek ſpad-
kow. A ták gdyż oná bedac ob-
ca / żada tego vmnie ia proße /
ábym był wolen od iey przená-
gábánia / á Przywileiach Miey-
ſkich ábym był záchowan. Y py-
tam ná Práwie / ácz nie mam
być od odpowiedźi wolen?
Przećiw temuby oná mowiłá: py-

tam ná

8 g. S. S. lib: j. arti: Lxx.

h S. S. lib: j. arti: Lxx.

9

tam ná Prawie / iezli y to nie iest
obywátel/y Mießczánin/ktory od
dobr swych Soße/ y inne podá⸗
tki dáie według vstaw y Wilkie⸗
rzow Mieyskich y ktory w Mie⸗
✠ scie trwa rok y ßeść niedzil : gdy⸗
żem ia to wßystko czyniłá / czegó
Regestry Mieyskimi dowieść go⸗
towá : przeto przypußczam ná ro⸗
sadek /iezli nie mam słußnie przy
* swey żałobie zostáć / niżliby mie
on od niey odepchnąć miał / álbo
co iest według Práwá ? Ná to ták
skázano bedzie / iezli oná dowie⸗
dzie/że tám iest Mießczka/y zdobr
swoich támże wedle Wilkierzá
Soße dawáłá/ y to coby byłá po⸗
winná/y ktemu rok y ßeść niedziel
w Mieście mießkáłá/á to księgá⸗
mi y regestry Mieyskimi/tedy bliż
ßa iest zostáć przy swym Práwie/
niżby ią kto od skárgi odegnáć
miał/ wedle Práwá. A gdy iuż
ták przez Decret obwiniony ku od
powiedzi przymußon bedzie /tedy
ma znowu kłáść żałobę. B. ná P.
álbo iákobygokolwiek zwano/ o
Gieráde / ktora iest lepßa nizli
xx. kop. ktora ná nie Práwem przy
pádłá po iey krewney / proßąc o
Decret á pytáiąc co ná to mowi:
Onby ná to odpowiedź táką vczy
10 nił/ żechmy ia y żoná moiá wßy⸗
stkie dobrá ruchome od máłá do
wiela /niewymuiąc Gierády / áni
Hergwetu ieden drugiemu zá ży⸗
wotá spolnie wzdáli / y zápisáli :
tákże ktoby tego przeżył/ten miał
ośieść wßystkie dobrá y czynić zni
mi coby chćiał. Ktory dar álbo
zapis spolny /iest Decretem Vrze⸗
dowym potwierdzony /czego do⸗
wodze listem pod pieczęcią Miey
ską álbo Sadową. Nádto / iuż
potym zapisie w tych dobrách Zo⸗
ną pospołu siedziałem / Rok y
ßeść Niedziel / y drugi Rok / y
trzeci/y dáley bez wßelákie° prze⸗
nágábánia/á Zoná moiá / ktoram
ia przeżył / vmárłá/ nic innego o⸗
procz Gierády niemáiąc. Przeto
pytam ná Práwie / ázam nie bliż⸗
ßy przy tákowey Gierádźie zostáć
niżliby mie od niey kto odeprzeć
miał : zwłaßczá że tu oná byłá
w ziemi /kiedy sie zapis stał /á te⸗
mu sie nigdy nieprzećiwiłá ? Prze⸗
ciwko tey odpowiedzi mowiłáby
B. ktora sie Gierády domaga: ze⸗
znániu Láwniczemu y zapisowi
Vrzedowemu przećiwić sie ia nie
chce / iedno tyle ile spráwiedli⸗
wość niesie. Gdyż Mąż z Zoną
máią miedzy sobą nierozdzielne
niektore dobrá .i. do śmierci/ kto⸗
rych żaden z nich oddáć y oddalić
nie może/ku ßkodzie tych ná ktore
by to po śmierci iego słußnie spáść
miáło / bez woley y przyzwolenia
ich/iáko iest Gierádá k. názwáne/
áże po śmierci tego / po ktorym
sie ma domágáć Gierády / ktorey
zá żywotá iego żadną miárą do⸗
mágáć sie nie może. A ták mnie sie
też to niegodziło / ábym sie iey zá
żywotá vpomináć miałá. † áni
mi też przystáło tákich zapisow
álbo dárow zábrániáć /wßákżem
przedsie ná to niezezwalálá †.
Tá też Gierádá / áni w dziedzi⸗
ctwo / áni w żadną inną włá⸗
sność nie iest odmieniona / cze⸗
gom gotowá dowieść / z czym
sie ciągne do tych dobr / y do
Gierády.

✠ i. S.S. lib: i arti: xxxi.

* k.S.S. lib: i arti. xxvij.

Gierády. Y pytam ácż niebliżſza otrzymáć Gierády / ktoryiem ſię nigdy niewyrzekłá / niżby mię on miał zapiſem od niey oddalić? Ná to ſkazą gdy Mąż z Zoną ſpolnie ſobie wßyſtkie dobrá / żadnych niewymuiąc / zápiſują /ták: Ktoby kogo przeżył / ten miał wßyſtkie dobrá onego zmárłego ośieść / á w tychże dobrách byłaby też Gierádá nieodmieniona /ktorą dowiedziona być może / tedy Gierádá lepßym práwem przy krewny/ná ktorą przypádłá / niżli przy mężu / ktoremu ią zápiſano /zoſtáć ma wedle práwá.

11 Ale ieżliby P. powiedział. że Zoná moiá dárowáłá im pewne dobrá ktorem iá iuż w inße rzeczy ruchome przeminił. A ten dar nie tylko zá czterdzieśći złotych ále y zá iedne kopę ledwie ſtał/ktorego dáru dowodze świádectwem Sędziego y Láwnikow álbo inßymi dowodámi / ktore będę mogł mieć ná pomoc ſpráwy ſwey/ y pytam ná Práwie/ácż mam mieć iákie vćierpienie o tę Gierádę/ábo co ieſt według Práwá? Przećiwko temuby ſtroná powodna mowiłá / iáko tu wſpomina: że tákowy dar odmienił w inße dobrá ruchome / á iá tego chcę dowieść że Gierádá zoſtáłá y może być náleziona miedzy dobrámi z márłey / to co do Gierády /według vznánia Láwniczego przynależeć będzie/y czego on nie odmienił: á ták proßę / abym byłá przy tym záchowána. Skazą: Jezli tego powodna ſtroná dowiedzie według vznánia Láwniczego .l. że ſáme dobrá z márłey zoſtáłe / ku Gierádzie należące / á w inße ruchome rzeczy nieodminione: tedy to bliżßa będzie otrzymáć / niż pozwány. Dáleyby powodna ſtroná poſtępowáłá mowiąc: Gdyż mi Decretem Sądowym ieſt dowod Gierády po śmierći moiey bliſkiey pozoſtáłey przyſądzony / ktorego ia ináczey vczynić nie mogę / iedno áby P. przy Sędziem y Láwnikách otworzył gmáchy y ſkrzynie: á ták proßę / áby mi to nákazano było. Y pytam /ácż tego niema vczynić wedle Práwá/ álbo klucze od wßyſtkich gmáchow / y ſkrzyń ſwych do Vrzędu położyć / niż ſtąd odeydzie? Pozwányby przećiwko temu mowił Gdyż powodna ſtroná chce vrzędnie/y zá Decretem wáßym gmáchy moie wktorych ia rzeczy ſwe chowam otwieráć: á tám niemáß nic coby iey należáło/ pytam ná práwie ácż ſię niema viśćić / ieżliby tám nie nálázłá nic coby iey należáło / áby mi tákową zelżywość doſtátecznie nágrodziłá?

12 Skazą / † ponieważ Pani chce wieść Sędziego y Láwniki do iego mießkánia / á tám chce Gierády ná niepewną ßukáć/ á Pan domaga ſię iſtoty o nagrodzeniu zelżywośći: przeto ✠ powinná przez ſwego Prokuratorá iſtotę vczynić wedle práwá. Potym ieżliby wedle Sądowego vznánia niewiáſtá oná nálázłá / co do Gierády należącego / cobykolwiek było / to wßyſtko Sędzia z Láwnikámi iey

kámi iey przysádzą y oddádzą. A ieżliby tám nic tákowego nie náláztá/ tedy przepada Sedziemu wine/y stronie nagrode. A potym o one Gierade niemoże wiecey czynić przećiwko pozwánemu. m. † A pozwány też gdyby v niego co tákiego náleziono/tákże przepada Vrzedowi wine/ y stronie nagrode/y Powod może o drugie rzeczy z nim czynić / ktorych niedostáie/ ktorychby dowieść mogłá/ieżliby niebyły odmienione.

Masz wiedźieć/że Gieradá przemieniona bywa w insze dobrá/ á czásem do wtorych y trzećich rąk przychodźi. Iáko gdyby ktora páni miáłá dźiewke zá męże/ ktoraby nie wźiąwszy od Mátki Gierady / vmárłá / tedy one Gierade zostáłą Wnuczki y Práwnuczki biorą.† A ieżliby bez płodu vmárłá / tedy Gieradá zostáie/ y wpada záśie ná Mátke / álbo Bábe. ✠

Mogłby kto spytáć : Gdyby Mąż vmárł zostáwiwszy dźieći/z ktoremiby Mátká nierozdźielnie do śmierći mieszkáłá. Po śmierći iey Synowie niespodźiewáliby sie bráć Gierady / zwłasczá ieżliby dźiewki nie było /álbo ieżliby byłá Páśierbicá/álbo Połśiostrá. A byłáby też krewna po wrzećienie/ álbo włásna dźiewká / álbo insza ktorakolwiek ná ktoraby Gierádá przypádłá / y vpomináliby sie iey. Synowieby sie też wydánia Gierady niezbraniáli/ w tymby oná ktora Gierade bierze/náláztá w skrzyni sztuke (álbo postaw) sukná / ktoregoby iey Synowie wydáć niechćieli/mogali to otrzymáć czyli nie ? Odpowiedz / że powinni wydáć / bo do Gierady należy. A ieżliby ono náleziono było w meżowym mieszkániu/ álbo w iego skrzyni/tedy to słusznicy zostáie przy syniech: y do dźiedźictwá/á nie do Gierady przyłączono być ma.

† m.S.S.lib. j. art.xv.

13. Do tego masz wiedźić/ że Zony wszystkich Rzemieśnikow/ ktorzy sie Rekomá żywią/máią przestáć ná swey Gieradźie. (Ale ná státek/ álbo caig do Rzemiesła należacy/ niema sie tárgáć.)

14. Wszákże Tkáczki/ y Sukienniczki/y insze tym podobne/ ieżliby sámi z dźiewkámi tkáctwo robili/ ktoregoby Mąż niorobił/ tedy ono naczynie wszytko do Gierady bedźie należáło. Do ktorego też máią być przyłączone (krosná/ rámy/ kołowroty/ bardá/ okowki) iedwabie fárbowáne/ktoremi robią/przedzá fárbowáná/wárzona y surowa (y wszystko co iedno do tego rzemiesłá należy/Gieradá iest.) A ieżliby rzemiesło Mąż robił/y tym sie żywił/tedy naczynie dźiedźictwem/ á nie Gieradá bedźie. A białagłowá ktora bierze po bliskiey swey Gierade/tego nie weźmie nic wiecey/iedno to co słusznie do gierady należy/iáko len/przedzá/płotná / etc. Co zmárłá miáłá w swym vżywániu/ iákoś w texćie słyszał.

✠ l. S.S. lib.j. art.xv.

15. Wszyscy tedy Rzemieśnicy (iáko Złotnicy / y ći ktorzy iedwabie

robią/Málarze/ Goltślarowie) cokolwiek máią ſprzetu w rzemieśle ktorym ſie żywią / y ktorego záwßе vżywáią / to do dziedźictwá/ nie do Gierady należy. Wßákże cokolwiek Zoná ma w ſwym zámknieniu álbo ſkrzyni / do ktorey żaden kluczá nie miał/iedno oná ſámá. Tákże cobykolwiek było (ná ścieniech/álbo ná łáwách/w komorze)ku ochedoſtwu iey(iáko ſą kobierze/ opony/y inße tákowe) Gieradá ieſt. Ale ieżliby indzie to náleziono / nie pod iey kluczem/ dziedźictwo ieſt. Złotnik cokolwiek má złotá/y ſrebrá/ z ktorego vſtáwicznie robi ná przeday(tákże y robione ſrebro ktore ieſt przedáyne) dziedźictwo ieſt.

n. S.S.lib. j. art.xxiiij. I.M.ar.xxvj

16. Jeżliby Piwowar miał Kocieł do wárzenia piwá / wlepiony álbo w[illegible]murowány ná pewnym mieyſcu / ná ktorymby záwße ſtał / ktoregoby kotłá ſam vżywał / y warzał w nim piwo ku żywności ſwey / a żadnemu go inßemu nienáymował / tedy do dziedźictwá należy. Ale ieżliby go inßym náymował / á ſam w nim nie warzał / do Gierady/ nie do dziedźictwá należec bedzie. Tákże kádzi / korytá / y inße naczynie browárne do warzenia piwa należące / ieżliby go náymował innemu / do Gierady nie do dziedźictwá należą.

17. Goſpodarze domow Gościnnych cokolwiek pościeli / prześcieradł / wezgłow / y inßych Gościnnych potrzeb máią/ do dziedźictwa należą. Ale ieżliby Zoná oſobno wſwey ſkrzyni / pościelne rzeczy do połogu/álbo y ku inßey poććiwośći miáła/ tedy do Gierady należą. Ktorych ieżliby nie miáłá/ tedy ma być odpráwioná po śmierći mężowey łożem vſłánym / oną poſpolitą pościelą gościnną : wßákże ták vſłány iáko do połogu ma być/z káżdey rzeczy po troygu/ to ieſt (trzy pierzyny/ trzy podußki) † łożá trzy † pará † w Niemieckim ſtoiey trzy pary † prześcieradł / tákże y inßych rzeczy do ochedożenia łożnego potrzebnych po trzy ßtuki/á to weźmie záGierade. Ale tákiego Goſpodarzá żaden niemoże być rozumian/ iedno ten co vſtáwicznie poſpolicie gośćie ſtáwia. Bo gdyby kto na czás Kśiążę/ álbo tákie zacnegoPáná z iego ſługámi w dom przyiął: ten niemoże być zá tákiego rozumian/ ále iedno ten ktory gośćie/ y przychodnie vſtáwicznie ſtáwia y chowa.

18. Rzeźnik ktory ma owce/woły/ y inßy dobytek / ktoryby ná rześ álbo ná iátki bił / to do dźiedźictwá należy. Ale ieżliby miał owce / ktoreby ku pożytkowi ſwemu komu inßemu naymował † te do Gierady náleżą. ✠ Jeżliby też miał domá krowę / dwie trzy / y wiecey / ku pożytkowi domowemu ✠ do dźiedźictwá należą † geśi/ y káczki do Gierády. n. ále krowy do dźiedźictwá należą. Do Gierady też náleżą / y inßych rzeczy wiele ktore nie ſą w texćie opiſáne/ iáko † dárte pierze † ſkrzynie z liſtwámi/ y z podnieśionym

wiekiem

wiekiem / tych iezli niema/ tedy te weźmie ktore wniosłá do męzá: á zwłaszczá/te do ktoych sámá klucz nośiłá. Tákże pasy iedwabne / y srebrne ná ochędostwo niewieśćie vrobione / kubek ieden do pićia iezli iest / konewká iedna / stoł ieden / zydel ieden/y stołek/ktore iezliby ich było y więcey do Gierády należą.

Masz wiedźieć /że náczynie srebrne do pićia (y stołek) nie z powinnośći/ ále z łáski dawa / przetosz to iest ná woley tego ktory Gieráde wydáie / co chce z tych rzeczy dáć.

19. Spytálby kto / iezliby Mąż czásu dobrego zdrowia Zony swey zá pilną potrzebą / száty iey álbo insze klenoty zástáwił / á potym Zoná rozniemogwszy się vmárłá/ bliższa iey domagałáby się Gierády / á onby mowił/ że zá potrzebą/zá dobrego zdrowia Zony swoiey száty przedał / álbo zástáwił: y potym one pieniądze w chorobie iey strawił. Onáby się przedsię domagáłá/ gdyż się przyznał / że ie zástáwił on / nie Zoná / ácz nie má zá nie odpowiedáć ? Onby przedsię powiedźiał/ yże to zá potrzebą vczynił / yże Zonę tym żywił/á stáło się też to z woląiey ✠ w czym iezli mi chcą wiárę dáć/ dobrze : iezli niechcą/ tedym tego gotow dowieść iáko Práwo nákaże. † Odpowiesz ná to. Jezli Mąż może dowieść świádectwem onego/v ktoreg° są te rzeczy w zástáwie /yże to vczynił zá dobre° zdrowia Zeninego :tedy ich Mąż niepowinien wykupowáć/ áte oná ktora dochodźi Gierády/ ma ie sobie wykupić iezli chce / á on ma być wolen. Wszákże/iezliby to Mąż ná potrzebę Zeninę zástáwił/álbo iákokolwiek oddalił/tego ma przysięgą potwierdźić/iezli mu w tym wiáry niedáią. A gdy to vczyni / tedy iuż oná krewna o. ma to wykupić swemi własnymi pieniędzmi.

20. Mogłby tu kto spytáć: Gdyby co do Gierády / álbo Hergwetu należącego/ták zástáwiono było/ iezliby tego pospolitym groszem wykupić niemiano / niżliby ow miał swym wykupowáć/ gdyż on z tego pożytku żadne° niewźiął/ ále one pieniądze w spolny pożytek szły. Odpowiesz/ że słusznie ten ma wykupić / ktory spatek / Gieradę/álbo Hergwet bierze/ to dlatego niepowinien pospolitym groszem wykupowáć / że vmarły/ ábo vmárła zá żywotá swego ni komu nic powinná nie byłá: ktemu te rzeczy ieszcze w ten czás Gierádą nie były/gdyż dopiero po śmierći iey Gierádą są názwáne : przeto on też nie iáko Gieradę/ále iáko swe własne rzeczy zástáwiał/álbo zástáwiáłá. A yż żáden więcey Práwá ná drugiego wlać/ áni przyumrzeć niemoże/ iedno to co sam ma: á zmarłáby byłá żywa przećie iezliby chćiáłá mieć swe rzeczy / muśiáłaby ie byłá wykupić. A yż też Práwo przyumárłá krewney swey ktore sámá miáłá: przeto też tá ktora Gierá-

de bierze swym groſzē powinna ta-
kowe rzeczy záſtáwione wykupić.
(Stadze pochodzi oná regułá
práwna / że Gieràdá álbo Her-
gwet nie mogą być ták zwáne /
poki żyw/ álbo zwana / ten álbo
tá po ktorey śmierci oczekawa
bliżſzy/álbo bliżſza Gierady/álbo
Hergwetu / ále ſkoro vmrze/do-
piero ſię ſtáwa Gierada/ y Herg-
wetem.)

†q.S.S.lib.j art. xxxviij.

21.

Spytallibyś ieſzcze/ieżliby nie-
wiáſtá chora y o zdrowiu ſwym
wapliwa/w chorobie gierade/kto-
remu Xiedzu oddałá zrąk ſwych/
krewne ſwe od tego oddaliwſzy/
nie bez krzywdy ich / á ná toby
Mąż zezwolił/podobno dlatego/
yże iey ſam otrzymáć niemogł /
przy ktorymby dárze y świádko-
wie byli/á oneyby bliżſzey nie było/
àniby nà to niż zezwalálá. Zá o-
nym darem wynioſłby on ktore°
to prze bog dárowano/z domu o-
ne Gierade. Po śmierci żeniney
bliżſza krewna vpominálaby ſię
Mężowi Gierady. Onby powie-
dział / że o żadney Gieradzie nie-
wie/bo ią Zoná zá żywotá ſwego
prze bog dáłá / á tak zechceli ią
mieć niech mu ſię vpomina. Oná-
by go zá tym do Sadu pozwáć dá-
łá / y vczyniłáby nań ſkárgę temi
álbo tákimi słowy:Pánie Sędzia/
żałnię ná P.że on Gieradę ná mię
po śmierci bliſkiey mey przypá-
dłą zátrzymawa / ktorą ſobie ſzá-
cuię nád dwadzieściá złotych / y
pytam ná práwie / co ná to mo-
wi? Ná przećiwko temuby po-
zwany żądał Gwaru po ſtronie
powodney/ ktorey ma Sad náká-
záć/a tákowy.p.Gwar powinien
powod obrzeczyć / po ktorym Gwa-
rze / y po obreczeniu iego vczynił-
by taką odpowiedź: Zoná moiá
gieradę ſwą zá żywotá ſwemi reko-
mà ná miłośierne vczynki/ dla z-
báwienia ſwego dáłá y dorowálá.
Czego dowodzę tymi/ktorzy ſprzy
tym byli/świádkámi/ że te rzeczy
innemu ſą od Zony moiey dárowá-
ne/ y prze zeń wynieśione: wſzák-
że ieżliby mi w czym więcey wi-
nę dáłá iezdem ſię iey gotow v-
ſpráwiedliwić / iáko Práwo ná-
káże: á ták pytam ná práwie/ácz
niemam być wolen? Onáby zás
mowiłá: Gdyż to zeznawa/że był
obecnie przy oddaleniu tákowey
gierady/a niewiáſtá żadnych dobr
oddalić niemoże bez przyzwole-
nia mężowego/ iáko właſnego o-
piekuná ſwego: A yż on ná to ze-
zwolił/mnie ku wielkiey ſzkodzie/
pytam ná Práwie/ieżli ma być od
odpowiedzi wolen / álbo co ieſt
według Práwá? Skażą/że tá wy-
mowká mieyſcá niema/ ále powi-
nien odpowiedáć wedle Práwá.
Może też y inſzym ſpoſobem prze-
ćiwko Mężowi poſtępowáć/ to
ieſt/może go obwinić/ że b. przy-
tym / kiedy Zoná oddaláłá táko-
wą Gierade: tedy powinien bę-
dzie námienić / ieżli był álbo nie
był. Jeżli odpowie/że był/tedy
ták ma żáłowáć. Gdyż Mąż y ká-
żdy wierny opiekun powinien
przeſtrzegáć śieroty: á oſobliwie
Mąż żony ſwey od ſzkody / po-
ki żywá: á krewna moiá będąc
w opiece iego / w padłá w nie-

*
†
22
a.r.S.S. lib j.art. Lij.
b.S.S. lib.j. art.xxxiiij.
†f.S.S.lib.j. art.Lij.
*p.S.S. lib. j.arti.xv.

moc/

moc / w ktorey oddaliłá dobrá swoie / cżego według Práwá vczynić nie mogłá : y on sie w tym pokazał / nie ták iáko prawdziwemu y wierne° opiekuuowi przystoiey. á tak pytam na práwie / ácż mi tákowey szkody nágrádząć nię ma ? A tu masz rzecży niektore potrzebne wiedzieć / iáko sie Mąż ma opátrzyć / áby do szkody nie przyszedł iezli Zoná iego Gieráde oddali. Abowiem káżdy Mąż gdy mu sie Zoná rozniemoże / powinien ią opátrzyć według potrzeby / á nie tylko ią opátrzyć powinien / ále powinien iey zábronić tego cżynić co by komu ku szkodzie było. Bo to iest powinność dobrego opiekuná : gdyż żadna śierotá bez przyzwolenia opiekuná swego nic oddalić nie może: Przetoż iezliby sie iáka szkodá stáłá zá niedbáłośćią opiekuná powinien ią nágrodzić. á niewymowi go niebytność / álbo niewiádomość / boby y ták był fáłszywym opiekunem .q. y coby sie szkody przez iego niedbáłość stáło / tedy powinien zá te szkode odpowiedáć. † Abowiem gdy kto vrząd iáki ná sie przymie / tedy iuż muśi y szkode ktoraby mu ná vrzedzie iego stáłá / ná sie wziąć / przeto że on ma być obrońcą / y opátrzyćielem onego Vrzedu : zá cżym szkode ktoraby sie niedbáłośćią przybytnośći iego stáłá / nágrádząć powinien ✠. A iezliby Mąż rzekł że przytym nie był / kiedy to Zoná iego vcżyniłá / áni o tym wiedział / y owszem pierwey niż przyszedł / iuż było te rzecży z domu wyniesiono / tedy sie tu bliższy Mąż odwieść / niżby go kto pokonáć miał. A kiedy sie spráwi / tedy .r. sie oná ma Gierády domágáć v tego / komu ią dárowano. Jeżliby też Mąż powiedział / że iáko mogł z nawietszą pilnośćą chćiał tego zábronić / chcąc tego dowieść ludźmi ktorzy przy tym byli / ále nie mogł. Powodnaby strona mowiłá / byś mi był dał znáć / nálázłábym byłá ráde przećiwko temu : tedy będźie powinien odpowiedáć / áto w zgledem opieki : bo przy tákowych rzecżách máią bywáć ći ná ktore one dobrá máią spáść .f. ináczey tedy dar on nieważny. Ale iezliby to Zenie swey oznáymił / yże bez przyzwolenia przyaćioł nic dárowáć nie może / y tego sámotrzeć według Práwá dowiodł / tedy o to żadnego vćierpienia mieć nie ma / choćby y tego bliskiey oney krewny nie oznáymił † bo kto cżego potrzebuie / ten tego ma być pilen †. Bliższa ktora bierze Gieráde / ma vsłáć łoże Mężowi / to dla wietszey vććiwośći postánowiono / bo też y to cokolwiek białegłowy biorą / dla ich vććiwośći postánowiono. A ták też słusznie białegłowy máią mieć w vććiwośći Práwo / ktore nic innego w sobie nie nieśie iedno vććiwość. A yż też nápisano że Gierády żaden nie bierze / iedno bliższa po wrzećienie / tedy y tu masz wiedźieć / że iezliby niewiástá nie máiąc dźiewki żadney / zostáwiłá syná / ktoryby miał pierwsze świecenie / tedy ten bierze Gieráde przed ćiotkámi. A iezliby był y żak y dźiewká. te-

23

dy .t. spol-

dy.t. spolnie wezma Gierade ktora też po Łacinie w prawie żowa parafernä/ to iest/ Sprzet ktory iest w domu mezowym w spolnym vżywaniu (a pierwey bywa odprawiona, u. niż Hergwethy)

t S.S.lib: i. arti: v.
u,S.S.lib: i. arti. xxiiij.

Artykul xxiii.

Summa Artykulu.

1 O strawie domowey. 2 Strawa iednego roku co iest.

Zona po śmierći Mężowey/ do śniednych rzeczy/ według Mieyskiego Prawa to Prawo ma/ gdy sie od dzieci Mężowych oddalić chce. Jesliby miala oprawe/ albo dożywocie na folwarku/ albo dworze/ w ktorym Maż takich rzeczy strawnych odumarł/ tam bierze żona po wyściu trzydziestego dnia wszystkiego/ co na cały rok nagotowano było polowice/ oprocz tych ktore do dziedzictwa należa/ bo ty bliższy potomek/ albo Mężow prawy dziedzic bierze/ ale nie Lenny. A ieżliby nie tam była oprawa żenina/ gdzie sa takowe rzeczy strawne odumarłe/ tedy tam nic wiecey nie weźmie niewiasta/ iedno tyle ileby ich mogla strawić/ do teo czasu poki iey wiana nie odłoża. A niepowinna wyprzatnać imienia albo mieysca onego/ poki za maż nie poydzie/ wyiawszy by to potomkowie/ albo Prawem/ albo dobrami/ albo w dobrey woley/ iakokolwiek inaczey odprawili. A ieżliby rekoiemstwo za to miala/ tedy o to potomkow może nieupominać/ ale skoro weźmie wiano/ tedy ono imienie pusćić y wyprzatnać powinna: przeto że obietnica/ y postanowienie albo Wilkierz Prawo odmienia. Strawa iednego roku iest to/ cokolwiek na cały rok na strawe domowa nagotowano iest.

S.S.lib.i. art: xxij. I.M.ar. xxvj Lviij.

S.S.lib.j.ar. xx. lib: ij. arti: xxi.

Glosa.

Glosa.

DO są strawne rzeczy/dostátecznie opisuie text Artykułu ninieyszego/ to iest/że są te rzeczy ktore ku potrzebie domowey mąż ná cáły rok nágotował. Do tych też przynależą mięsá wszelakie solone / y wedzone / słoniny/szołdry/sery/kiełbásy/ másło/ sádło/sol /miod / ryby / śledzie/y insze wszytkie śniedne rzeczy/ y iárzyny/ktore nágotowáne są ná cáły rok ku potrzebie domowey. Do tych też należy zboże/słody/piwá/ miody/winá/ y insze picia ku vżywániu domowemu zgotowáne / ktorych wszytkich bierze Zoná po-łowice / ieżli on folwárk w ktory te rzeczy są iest iey w wienie zápisány. Ale ieżliby opráwy ná nim nie miáłá/tedy nic wiecey nie bierze / iedno tyle czymby się mogłá wychowáć .a. poki odpráwiona nie byłá. Dotych .b. też niektorzy przyłączáią kármne wieprze. Tu masz wiedzieć / że poki Mąż żyw/ poty Zoná áni wiáná / áni strawnych rzeczy niedziedziczy: bo wszystko przy mężu zostáie: ále kiedy ie weźmie po śmierci Mężowey á Mężá innego mieć niebedzie /tedy ie dziedziczy ná bliższego swego krewnego c. nie ná mężowego. Jeżliby się też Mąż tym żywił/ y tákowe rzeczy przedáwáć zwykł/tedy do dziedzictwá należą á to według Wilkierzá.

b. S.S. lib. j. arti: xxiiij.
lib: iij. arti. xxxviij.
c. S.S. lib. j. arti: xxxj.
a S. S. lib: j art. xxij.

Artykuł xxv.

Summá Artykułu.

1 O Hergwecie.
2 Hergwet co iest.
3 Stárszy Synu miecz bierze.

(:) (:) (:)

DO Hergwetu należy naprzod koń powodny / álbo co lepszy Mężow osiodłány / miecz / tárcza / zbroiá co lepsza / ná iedne ossobe / száty powszednie pościel woienna / to iest / łoszko / pierzynká / y zpodusżka / dwie prześcierádle / miednicá / recznik / obrus / kocieł y z hakiem / álbo co tákiego: á to iest práwy Hergwet (ácżkolwiek do niego niektorzy y insze rzeczy przyłączáią.) A ieżliby czego z tych rzeczy niedostawáło / tego niepowinná dáć / ieżli przysięże że tego nie było.

1 S. S. lib. j. art. xxij.

Glosá

Glosá.

a S.S.lib: i arti. xxij.
2
b. S.S. lib: i arti: xxvi. xxij.
c. S.S.lib.iij arti: xv.
d. S.S.lib: i. ar: v et xxiiij I. M. ar: xxiij.
e. S.S.lib.i. art: xxij.

JAko biáłagłowá bliższa po wrzecienie d. bierze Gieráde po śmierci bliskiey swey/ ták tez mężczyzna bliższy po mieczu bierze Hergwet po bliskim swoim. A b. Hergwet nic inne nie iest/ iedno sprzet woienny. Przeto c kto chce bráć Hergwet / ma być bliższym po mieczu. Ale yż Artykuł trzeci ksiąg pierwszych Specu: Saxon: w tym czyni wątpliwość niejáką/ bo tám ták stoiey: Ze ták po mieczu / iáko y po wrzecienie / biorą w rowny dział dziedzictwo d. ktorzy są wrownym stopniu bliskości. Tedy to ták masz rozumieć/ że do dziedzictwá rowno idą / y rowno sie nim dzielą. Ale yż owi po wrzecienie biorą Gieráde / á nieprzypuszczáią do niey innych/ przeto tez ci po mieczu słusznie Hergwet przed innymi biorą/ y ták są sobie rowni. A ták e. po mieczu bliższy/ stárszy biorą miecz/ ná znák obrony y opieki/ á żaden drugiemu niepowinien służyć ná swą szkode. Ktemu tez yż on ma więtszą prace w zgledem opieki / niż inszy/ przeto tez słusznie więcey ma wziąć.

Gdy dwá / álbo trzey do iednego dziedzictwá/ álbo Hergwetu należą/ tám stárszy dzieli/ á młodszy wybiera.

(:) (:) (:) (:)

Artykuł xxvi.

Summá Artykułu.

1 O dziedzictwie / y co do niego należy.
2 Dziedzictwo co iest.
3 Dziedzictwo dziedzicá nie ma troiákim sposobem.
4 Z dziedzictwá co naprzod płácono być ma.
5 Káżdy ktory spadek bierze/ powinien cokolwiek.
6 Miecz co znáczy.
7 Opiekunowie troiácy są:
8 Bliski po mieczu opieke viścić powinien.
9 Pożytki opiekunowe iákie.
10 Dobrá dziedziczne oddalone być nie mogą.
11 Przyczyny dla ktorych dobrá sieroce przedáne być mogą.
12 Dawności iáko sierotá przemilczy.
13 Wolności sieroce.
14 Władza Opiekuná.
15 Sierotá bez opiekuná nic nie może vczynić.
16 Opiekun bywa dawan máiącym pierwey opiekuná z pewnych przyczyn.
17 Opiekun iáko ma być dan.
18 Gdy ich wiele do iedney opieki należy / co czynić Sędzia może.
19 Sędzia może przymusić do opieki.

20 Z opie-

S. S. lib. j. art. vj. xxj. & xxiiij. lib. ij. art. xxxj. I. M. ar. liij.

Do Dźiedźictwá w práwie mieyskim należy/ według rownośći rodzaiu wßeláka własność nieoddalona/ wßytko złoto y srebro † ktore nie iest robione ná ochędostwo niewieśćie † sukno y płotno niekraiáne/ wełná/ konie/ woły/ świnie/ ktore z dworu álbo ná pole wychodzą. Ale wieprze bite y rabáne nic do dźiedźictwá/ ále † połowicá † do żywnośći domowey † á połowicá do dźiedźictwá † należą. Bo żywność domowa iest to/ co ná cáły rok nágotowáno. A ták cále wieprze do dźiedźictwá należą. Tákże polcie/ stoniny/ ßoldry/ żyto (słodowe) skrzynie ✠ macżne skrzynie † y inße proste skrzynie/ stoły/ stołki/ łáwki/ (pásy) hentwasy/ (náczynie do pálenia wodek) kádźi ktore ná mieyscu stoia/ panwie/ kotły wßytkie (okrom iednego/ w ktorym chusty piora: bo ten do Gierády należy. (Naczynia álbo kuffy prozne/ kury/ y inßy ptacy/ pśi/ kotki/ moźdźerze/ y wßelákie woienne potrzeby/ zbroie/ tárcze/ oprocz tych ktore do hergwetu należą: Kremu wßytko naczynie srebrne/ do dźiedźictwá należy. A ieżliby dwa/ trzey/ álbo wiecey do iednego dźiedźictwá/ álbo do Hergwetu należeli/ ✠ tedy młodßy wybiera. † Ale stárßy przedsie bierze miecz przed inßemi.

S. S. lib: j. art. xxij. lib. art: xxix.

Glosá.

(WJz o dźiedźictwo nawietße trudnośći/ Práwá/ y rosterki záwße bywáią) przeto ARtykuł niniejßy miánuie to wßystko cokolwiek do dźiedźictwá należy.]

Do czego maß wiedźieć/ że dźiedźictwo nic innego nie iest/ iedno spadek wßystkiego Práwá ktore miał zmárły (czásu śmierći)

a. S.S. lib. j. art. v.

b. S.S. lib. iij. ar: lxj. lxxvij.

c. S.S. lib. j. art. xxviij.

d. S.S. lib. j. art. xxxviij.

e. S. S. lib. j. arti. xxxj.

f. S.S. lib. j. art. xxij.

g. S.S. lib. j. arti: vj.

ći) do dobr ſwych. A ták kiedy dźiedźic. a. chce wnidź w ono imienie / ktore przodek iego miał / tedy tego napierwey potrzeba : áby zmárły miał dobre y pewne Práwo do onych dobr/ chceli áby ono odźierdźał zupełnym Práwem. Bo ieźliby ſie to okazáło / że złe Práwo zmárły miał / iáko gdyby go z pewnych przyczyn onych dobr odſadzono / tedy też y dźiedźic żadnego tám Práwá mieć nie bedźie. ✠ Rzekłby tu podobno kto/ponieważ dźiedźic má odźierżeć to Práwo ktore zmárły miał. Pytam ieźliby zmárły miał Práwo złoczynne/ álbo wyſtepne ná ſobie/ ták żeby o to ná gárdle káran być muśiał / á dźiedźic by też dobrá one krádźione po śmierći iego w dźiedźictwie nálazł / máli on dźiedźic tą śmierćią być karan ktorą przodek iego ćierpieć miał czyli nie? gdyż żaden lepßego Práwá drugiemu zoſtáwić nie może. b. iedno iákie ſam miał. Nadto / gdyby kto żałował ná zmárłego / tedy dźiedźic ktory dobrá bierze / powinien ná ono odpowiedáć. A ták ieźliby co zmárły z vbliżeniem y krzywdą czyią trzymał/o coby mogł byc do Vrzedu po ćiągnion/tedy to dźiedźic wroćić powinien bedźie / bo ſie niegodźi żadnemu z drugiego ßkodą bogáćić. (Wßákże gdyby komu zmárły w czym krzywde vczynił / tedy oney krzywdy dźiedźic iego niewinien.) Máß też wiedźieć/ że dźiedźictwá niektorzy ták odumnieráią/ że po nich żaden dźiedźic nie może / ✠ y one dobrá nie dźiedźictwem iuż ále záwiedźionym y vtráconym dobrem bedą ✠ á to ſie ſtáie troiako.

3. Naprzod/ ieźliby w Szránkách / álbo oprocz ßránkow przeświádczon był/ że przećiwko Rzeßey. c. ábo Páńſtwu zdráde vczynił / á toby nań dowiedźiono było / w tymby vmárł : tedy chceli potomek dźiedźictwo álbo dobrá ie° otrzymáć/ powinien ná to ná mieyscu Oycá ſwego odpowiedáć. Druga/ ieźliby.d.rok y ßeść niedźiel trwał w wywołániu. Trzećia/kiedy kto boiáźnią karánia ſam ſobie śmierć żąda : iáko wieźień/gdy w roſpácz przydźie / lichwiarze / koſterowie (ći ktorzy wiáry niezáchowáią) ktorzy Miaſtu / álbo Rzeczypoſpolitey liczby vczynić nie mogą/ złoczyńce / czárownicy / czárnokśieżnicy / gdyby ktoremu tákiemu Dyabeł kárku nałomił / tych dobrá nie ná dźiedźica/ ále do ſkárbu ſpadáią. Ale ieźliby ſie kto zábił z myślenia z gniewu/ z choroby/ iáko ſą ći ktorzy od rozu° odchodzą/ßaleni/ błedni .e. tych dobrá nie do ſkárbu/ále ná dźiedźice przypadáią.

4. Ten tedy ktory dźiedźictwo bierze/ſyn álbo dźiewká/ álbo ktokolwiek inßy meżczyzná/ álbo białagłowá / powinien naprzod czeládźi myto záſłużone/im przy vednániu obiecáne popłáćić : ktorego ieźliby ſie dźiedźic przał/ á płáćić go niechćiał/ choćby było zá pnł roká / abo zá cáły rok tedy ſługá bliżßy przyśiegą. f. otrzymáć myto ſwe / niżliby go miał dźiedźic záprzeć y odprzyśiądź Potym powinien płá-

ćić iáſne

ćić iaſne według. g. Prawá po vmárłey rece dowiedźione długi/ á ten ktory ſie vpomina/ powinien námienić/ſkąd on dług vroſt/ieźliby tego po nim dźiedźic chćiał.h. Bo długu ktory z kradźiezy/z łupieſtwá/ z gry vroſt/nie powinien płáćić. Jeźliby też kto własności dźiedźiczney / y po czyiey śmierći przypadłey odumárł i z tey żądnych długow dźiedźic płáćić niepowinien: przeto że tákowa własność bez przyzwolenia potomkow oddalona być niemoże. † To ſie podobno rozumie o ſtoiącȳ imieniu nie o proſtym dźiedźictwie/y o tym gdyby zmárły ná ſtoiącym imieniu długow náczynił / y ono záfántował. Bo ták dźiedźic ná ktorego tákowa własność wpada/nie ſtoiące° imienia/ ále z dobr ruchomych długi płáćić k. będźie powinien. Ale kiedy kto imienie ſtoiące w pożyczánych pieniądzách/álbo w inßych długách záfantuie / tedy tám powinien dźiedźic one długi z własnośći płáćić: á o tym tu niżey mowi gloſa ártikułu ninieyßego / gdy wſpomina ſkárge od dłużnikow: Abowiem dźiedźiczne dobrá może káżdy záfántowáć:gdyż zafantowánie nie ieſt vtrácenie/ álbo oddalenie/ále to zową vkazánie / y záchowánie ſpráwiedliwośći wierzyćielowi w długu iego: przeto y z ſtoiącego imienia dźiedźic płáćić powinien. A według poſpolitego Ceſarſkie° Práwá tedy muśi káżdy dźiedźic długi/ktorych zmárły ná dźiedźictwie / y ná ſtoiącȳ imieniu náczynił/płáćić:wyiąwßy by było Lenno/ z ktore° nic płáćić niepowinno / ieźliby ná to Pan Lenny/ y dźiedźic nie zezwolił †. Jeźliby dłużnicy / álbo wierzyćielowie záłowáli † o fánt/álbo o rękoiemſtwo † ná onych dobrách / y dowiedliby długu † álbo fantu † ſwego/wedle Práwá/ y vſtawáli/álbo przewodźiliby práwo ná oney własnośći. l. tedy máią być w one własność wwiązáni y do poſeſſyey pußczeni / według práwá. Jeźliby też Actor ſkárżył ná potomká/ yż było wiecey dobr dźiedźicznych / niż to co on vkázuie/á tegoby według Práwá dowiodł / tedy dźiedźic we dwoynaſob ma on dług ſwoim płáćić/ wßákże ſobie pierwey ma odłożyć/ to co ná pogrzeb wydał.

Maß wiedźieć/ że káżdy ktory iákikolwiek ſpadek/bądź dźiedźictwo. m. Gierade/ álbo Hergwet bierze / muśi być cokolwiek powinien: bo kto bierze dźiedźictwo / długi płáćić muśi. Kto Gieráde bierze / ma toże vſtáne. n. Meżowi zoſtáwić. A ten zas ktory Hergwet bierze / iáko bliżßy po mieczu/zwłaßczá ſtárßy/powinien być obrońcą y opiekunem/ záczym śierot ſwych bronić powinien A dlatego ſtárßy naprzod bierze miecz ná obie ſtronie śieczyſty/ z Rękoieśćią/ y głowicą. Jedno oſtrze znáczy/że on śieroty bronić powinien v Sądu: ták iáko ow ktory ſie zá kogo z drugiemi w Szránkách biie/ ktorego też. o. opienunem zową. Drugie oſtrze znáczy to / áby wierność w opiece oney pilnie záchował / á nie czynił / á ni czynić dopußczał nic tákiego/

5. h. S.S.lib: iij. art.xlj. lib. j art. vj. i. S S.lib. j. art.Lij. k.S.S.lib. j. art.lij. lib. j. art. vj. l. S. S. lib. j. arti: Lxx. 6. m.S.S.lib.j. art. vj. n.S.S.lib.iij art: xxxviij. o. S.S.lib.j. arr. xlix.

p. S.S. lib. ij. arti. lxv.

q. S.S. lib. j. art. xj. xli. xlij.

7.

r. S.S. lib: j. art. xxiij.

u. g. S. lib. j. art. xlj. lij.

ſ. S.S. lib. ij. art. lviij.

x. S.S. lib. iij. art. v.

tákiego/ coby śierocie ku ßkodzie prze iego nieopátrznosć być miáło. Bo iáko ow ktory ſie w Szránkách bije / nie tylko to ma mieć ná bácznośći / áby go przećiwnik iego nie ránił: ále y to/ áby ſie ſam nieopátrznie ſwym mieczem nie obráźił. Ták káżdy opiekun powinien ták czynić/ áby y śierot (od przećiwnikow bronił) y ſtrzegł tego / áby ſie zá iego niedbálſtwem ßkodá nieſtáłá. p. bo by ią nágrádzáć muśiał. Przez rękoieść drewniáną / znáczy ſie przyśiegá/ ktorą Opiekun ná opiekę czyni/ bo żaden opieki podeymowáć niema ináczey / iedno pod przyśięgą / y pod wiárą: przetoż ſą krzywoprzyśiężcy. q. y bezecni / ktorzy niewiernie / y fálßywie opiekę ſpráwuią.

Maß też wiedźieć/ że práwi opiekunowie troiácy ſie w Práwie náyduią. Pierwßy ſą/ bliżßy po mieczu. r. ći ſą przyrodzeni opiekunowie / y powinni opiekę przyiąć. Drudzy ſą wybráni/ y poſtánowieni: iáko gdyby Oćiec zá żywotá ſwego opiekuny/ dźiećiom ſwym obrał/ y náznáczył. Tákowy opiekun zá żywotá poſtánowiony dobr śierocych wißcząc / álbo zápiſowáć niepowinien/ dlatego/ że iuż wierność iego wiádoma byłá/ Oycu / ktory go ná to poſtánowił/ y náznáczył/ według Práwá/ y zwyczáiu Máydeburſkiego/ wolno káżdemu zá żywotá ſwego náznáczyć / y poſtánowić opiekuny/ kogo chce/ choćiáby też w tym vpośledźił / álbo wzgárdźił bliżßego ſwego po Mieczu / álbo inße krewne / á tám iuż on bliżßy nic do opieki mieć nie będźie. Wßákże to Oćiec ma vczynić przed Vrzędem / y támże námienić przyczyny dla ktorych krewnych ſwych zá opiekuny mieć niechce: Jáko gdyby ſługą niewolnym był álbo ßálonym/ álbo bezecnym / álbo ieźliby mu ſtał o zdrowie / y był mu głownym nieprzyiaćielem (y inße tym podobne) czego támże zárázem dowieść / według Práwá ſámotrzeć powinien. A gdy to vczyni / tedy dopiero będźie mogł dźiećiom ſwym obráć opiekuny / kogo chce co ſie też przedśię przez Decret Sądowy dźiáć / y potwierdźić ma. ✠ A ták obrány y potwierdzony Opiekun / może być w Mieyſkim / y w Ziemſkim Práwie opiekunem / ále w Lennym Práwie niemoże. ✠ Trzeći opiekunowie ſą Lenni Pánowie / ktorzy ſie Lennymi dobry do Lat dźiećinnych opiekuią / bo. ſ. káżdy Pan Lenny ieſt opiekunem Máná álbo Hołdownika ſwego niedoroſłego (tákże też y káżdy Pan ieſt opiekunem tego ktorego rękopuśći.) Jeźli tedy bliżßy po Mieczu opiekę przymie / powinien ią vśćić / y one dobrá dźiećinne opátrzyć. Rękoiemſtwem nieſkáźitelnym / to ieſt/ tákim fántem / ktoryby ſie niepſował/ iáko ſą domy/ folwárki/ role/ y inne tym podobne. Niemoże też opiekun żáden dobr dźiećinnych pſowáć/ álbo puſtoßyć: † bo ieźliby

wydawał/

wydawał / álbo ßáfowáł dobry dźiećinnymi / tedyby to muśiał czynić ná swą ßkodę / nie ná dźiećinną †. A powinien ná káżdy rok liczbę czynić / y dobr onych z wielką pilnośćią dogledáć. W ktorych ieżliby śie iáka ßkodá stáłá / álbo ią nágradzáć / álbo przyśiądz że śię to nie zá iego niedbáłośćią stáło / powinien / † á to przećiwko dźiećiom gdy lat dorosłą / sam ieden †. Jeżliby vmárł śierotá t. tedy ten ktory po nim dźiedzictwo álbo spadek bierze / może od opiekuná liczby domágáć / ktorą on oddáć powinien: przy ktorey liczbie ieżli mu nie wierzą / ma przyśiądz / iáko spráwiedliwą / á to tylko przy czynieniu liczby z ostátniego roku / to dlatego / że bywa rozumiano / yż przeßłych lat iuż liczbę czynił poki śierotá był żyw / ktorey niemiał / áni ma czynić / iedno przy bytnośći tego / ktory iest oczekawáiącym po śmierći dźiećinney / ktory záwße ma káżdy liczby słucháć / y opiekuná z niey quitowáć †. A tákowey dźiedźic powinien też opiekunowi istotę zá gwar / álbo zá obronę od przenágabánia vczynić †. Stąd śię znáczey / ponieważ dobrá śieroce nárußone á ná niepewną dawáne † być nie máią / że ie też słußnie opiekun opráwić y zápisáć powinien / ná dobrách swych / ktorych iuż áni inßemu zápisáć / áni záwieść / áni przedáć / áni zástáwić / áni na ostátek z rąk swych iákimkolwiek sposobem puśćić nie może / bez przyzwolenia dźiedźicow / to iest / tych / ktorzy są oczekawáiący po śmierći śierocey u. A ná ostátek by też y ci zezwolili / tedy on przedśię istotę śierocie / y potomkom iego vczynić powinien: wyiąwßy by w zápiśie / ktorym one dobrá opiekun viśćił / iáka wymowá byłá. Bo konditia álbo wymowá x. Práwo odmienia / kiedy dowiedźiona będźie.

†y S. S. lib: ij arti: lviij:

A yż opiekun tákie brzemioná z strony dobr dźiećinnych ná sobie nośi / przeto też z nich słußnie ma mieć iáką poćiechę. A ták ieżliby dobrá dźiećinne były ná tákiey własnośći / dźiedźictwie rolách / winnicách / ogrodźiech / chmielách / ktoreby budowánia y opráwienia potrzebowáły / á oneby opiekun nákłádem / y großem swym opráwiał / y opátrował / słußnie też z nich owoce y pożytki bráć ma / á z tego y. nie powinien żadnego czynßu dáwáć wyiąwßy by go obiecał. A tákie imienie przyiął kiedy opiekę przymował / tákie też powinien będźie oddáć / kiedy opiekę spußczáć będźie: (Jáko ieżliby przyiął rolą ośiáną / ośiáną też záś oddáć) powinien. Ale tu wiedźieć maß yż ieżliby śierotá lat ták dorosł / żeby śię opieká kończyłá przed Swiętym Vrbánem / tám iuż opiekun ośiewek / y pracą ná on rok tráći á one wßystkie pożytki śierotá ma wźiąć. Toß też rozumiey y o inßych czáśiech: bo ieżliby ośieroce ogrody / álbo inße dobrá zbudowane / y opráwione / przyiął / á chćiałby ie dáley swym

9 †t S. S. lib. j arti. xxiij.

großem

groſzem budowáć/ták żeby z nich
dźiecie w nieletnośći/ álbo niemo-
wieńſtwie ſwym/áni pożytku/ á-
ni ſzkody ſpodźiewáć ſie nie miá-
ło. W tym dźiećie według práwá
Lennego/ do trzynaſtego ábo
Czternaſtego roku przyſzło/ pier-
wey niżliby opiekun z onych dobr
pożytek brał/tedy y ták ono dźie-
ćie do onych pożytkow bránia prá-
wo mieć bedźie. Abowiē iuż wie-
cey nie bedźie w mocy/ y władzey
opiekuná ſwego: gdyż iuż ſam do-
brá ſwe rządźić/y ſpráwowáć mo-
że: wſzákże przedſie dźiećie powin-
no opiekunowi nákład wroćić. A
poki dźiećie ono lat niedoroſnie/ á
onby dobrá budował/ tedy do tąd
pożytki wſzyſtkie bráć bedźie/ á
kiedy czás przydźie/ tedy mu do-
brá záſie/ ták iáko ie przyiął/od-
da†. Wſzákże, ieżliby opiekun
w goły/ y prozne imienie wſzedł/
á on grunt dźiećiom ná ſzczeście:
to ieſt/ ná ſzkode/ álbo ná poży-
tek ſwym nákłádem nápráwiał/y
budował: zwłaſzczá ieżliby imie-
nie nie tákie było/ z ktoregoby
ták predko ſzkodá/ iáko pożytek
przydź mogł: tám opiekun/ álbo
ieżliby zſzedł/ tedy iego potom-
kowie/ pożytki bráć/á śierotam
nágrode czynſzem vczynić máią.
Jeżliby też po námienionym czá-
śie/álbo w ten czás/kiedy iuż żyto
kłos wypuſzcza/y kiedyby ie iuż żąć
miano/doroſł śierotá/ tedy tám o-
piekun .z. bierze owoc álbo ziár-
no/ á śierotá słome/ álbo gáłą-
ſki winne. Stąd ſie okázuie/ieżli-
by opiekun wdobrách dźiećinnych
vmárł/ á w ich poſeſſyey zoſtá-
wiłby też ſwoie dźieci/ ktoreby
one dobrá bez wſzelákiego prze-
nágábánia trzymáły/ á w nie
gwáłtownie nie wchodźiły/ tedy
pożytky z onych dobr dźiećiom ie-
go przychodzą/ á nie mogą ich á-
ni śioſtry/ ani żaden ich z tego
zeprzeć/ná co rodźicowie ich ná-
łozyli: á z właſzczá/ ieżli ſie .a.
o one dobrá nigdy práwá niezbrá-
niał/ bo ieżliby ſie zbraniał/
tedy nakład y prácą tráći.
(A ták cobykolwiek było rze-
czey tákich/ ktoreby ná ſzcześćie
dawáne były/ co wiecey opieku-
nowi niż śierośćie należy. Ták
to rozumieiąc/ieżliby ich zyſk ná
ſzcześćie puſzczał iáko) ieżliby by-
ły dobrá dźiećinne w rzeczách ru-
chomych/ álbo w iákichkolwiek
towárzech oſzácowáne ná pewne
pieniądze. A ieżliby oſzácowáne
nie były/ á opiekunby ich ták iá-
ko w ſwych właſnych/iáko mogł
napilniey ſtrzegł/ w tymby zgi-
neły/ álbo by ſie iáka w nich
ſzkodá ſtáłá/ bez winy y nieo-
pátrzności opiekunowey: tedy
Opiekun bez ſzkody zoſtánie/
kiedy przyśieże/że do tey zguby/
álbo ſzkody przyczyny nie dał:
á to ieżliby y iego rzeczy przy o-
nych były pokrádźione. Jeżliby
opieká y dźiedźictwo ná iedne o-
ſobe przyſzło/ tedy te° áni viſzczáć
áni liczby czynić nie powinien. b.
Ale ieżli śierotá y opiekun rożne
dobrá máią tedy z nich y liczbe czy-
nić śierośćie powinię/y tákże viśćić
iáko y inſzy. Jeżliby opiekun y śie-
rotá dobrá mieli nierozdźielne: iá-
ko gdyby brát śioſtrą/ álbo brát

brátem opiekał/tedy ten ktory opieke przymuie/liczby z opieki czynić niepowinien. A to rozumiey/ poki opiekená ſobie ma/ y w onych dobrách nierozdźielnie mießka. Ale kiedy śieroty do lat przyda/ á dobrey onymi ſie rozdźiela/ tám dopiero liczbe vczyni/á iezliby on zmarł/ tedy iego potomek ná iego mieyſcu tákowa liczbe vczynić bedźie winien. A ieźli tez śieroty co opiekunowi ná liczbie zoſtána/ powinni to płácić potomkom opiekunowym álbo ſie Práwem bronić po vmárłey rece. A naprzod powinien opiekun/ álbo iego potomek/ dobr onych vzywánie śierocie puścić. †ieźliby nań o to záłowáć chćiał. Bo opiekun áni potomkowie iego dobr śierocych przywłaßczyć ſobie ſámi nie moga/ choćby śierotá co winien zoſtał †. Jezliby opiekun iáśnie y dowodnie długi zá śierote płácił: tedy iezliby vmárł/ potomkowie iego bliżßy ſa pokonáć śieroty w tákowym długu zá nie zápłáconym/ nizby ſie oni odwieść mieli. A ták opiekun ma to mieć ná baczności/ áby ſpráwuiac opieke/ ſam wßkode nieprzyßedł. Abowiem ſie trafia/ że kto zoſtáwi dźieci młode/ktorym zoſtáwi dobrá dźiedźiczne ſtoiace y lezace/ zoſtáwi tez długi ktore płácone być máia z dobr zmárłego (przeto áby ſie tym opiekun przećiwko dłuznikom bronił) ma wiedźieć kto dźiedźictwo bierze c. ten długi płácić (tyle ile dobr ruchomych ſtáwa) powinien. A ták ſie opiekun ma ſtrzedz/ áby dobr dźiećinnych ledá iáko nie przedawał/ gdyż dźiedźictwo żadne .d. oddalone być bez przyzwolenia potomkow nie może. Jż tedy opiekun dobr dźiećinnych przedáć/ álbo oddalić nie może/ tedy to dlatego: że ten co przedáie/ powinien ſie viśćić o przenágábánie. Czego opiekun vczynić nie może/bo gdyby potym on ktory kupił od śierot nágában był/ á onby ſie ćiagnał do iſcá/ ktory go w tym wárowáć obiecał/ tedyby go opiekun choćiaby ſie do przedánia znał/ w tym wárowáć/ álbo bronić nie mogł. Bo gdyby śieroty záłowáły ná opiekuná yze on náße imienie ktore miał w opiece ſwey/przedał/ ná cośmy my niezezwalali (y lateſmy ießcze w ten czás nie mieli: á poniewaß on dobrá oddalił/ czego vczynić niemogł) pytám na Práwie/iezli ich bronić może/ czyli nie? Tedy ſkaza/ że opiekun dobr tákowych oddalić/ áni kupcá od przenágánia bronić nie może/wedle Práwa á tákby opiekun do ßkody przyßedł. Tu tedy maß wiedźieć/ że ſa pewne przyczyny/ dla ktorych opiekun dobrá dźiećinne przedáć/ y oddálić może/ ktore iezliby ſie trafiły/ powinien przed Vrzedem oznáymić y dowieść ich. Pierwßa/ dla wiáná kiedy ſie go w dowá domaga/ tedy może opiekun dobrá dźiećinne przedáć: bo one dobrá ſa fántem Zeńinym wienie. Wtora/ iezliby głod był táki/ żeby śieroty ináczey nie mogły być pozywione/ bo tám y Kośćielne rzeczey moga

być prze-

d.S.S.lib.j. art.Lij. l.M.ar: cxl. 10

†z.S.S.lib. ij.ar: Lviij.

*a S.S.lib: ij:arti:xliiij.

†c.S.S.lib.i arti:vi.

e S.S.lib: i. arti: xxix.

11

g.S.S.lib: j. arti: xlij:

być przedáne. Trzećia / ieźliby ono imienie było gwałtem ośieżone / ábo żeby ſię kto Prawowáć onie chćiał / à opiekunby tego bronić nie mogł. Cżwarta/ ieźliby śierot vbogich było potrzebá bronić od nie ſpráwiedliwego vćiſku. Piąta/ ieźliby iákie dobrà śierotek onych były záſtáwione v Zydow / álbo iákokolwiek záwiedźione: gdźieby nákáżdy dźień nákłády /y lichwá rosłà / álbo ſkądby iáka ßkodá przydź mogłá. Szoſta / iezliby iákie iáſne y dowiedźione długi zá piſáne/y vkazáne ná dobrách dźiećinnych były: zwłaßcżá/ iezliby zapis táki był / żeby wierzyciel mogł onych dobr vżywáć y cżynić znimi coby chćiał. Siodma / zá słußnymi y ſpráwiedliwymi przycżynàmi/ ktorychby opiekun dowiodł (iáko ieſt wykupienie wieźniow) mogą być dobrá dźiećinne przedáne. Oprocż tych dla żadney inny przycżyny dobrá dźiećinne przedáne być nie mogą. Ieźliby też ktory z tych przycżyn dobrá dźiećinne opiekun przedał/ tedy ich záſię śioſtry doydź mogą/ kiedy doroſtą: wyiąwßy iżby opiekun okazał / że te pieniądze obrocżył w pożytek dźiecinny. Co kiedy okaże/tedy iezli śierotá chce imienia onego doydź /powinien będźie pieniądze wrocić onemu ktory kupił. 12 Ale iezliby śierotá doroßy lat zupełnych / milcżał rok y ßeść niedźiel /á Práwem o ono imienie niecżynił / tedy iuż y potym milcżeć muśi: wßákże iezliby w ten cżás kiedy doraſtał w inßey źiemi był y pod iednym zwonem mießkał: tedy poki nie wynidźie trzydźieśći lat y ieden/ßeść niedźiel. e. niemoże przemilcżeć dawnośći do dobr onych.

prawem nie

Káżdy też opiekun przyrodzony álbo obrány / z Vrzędu potwierdzony / kiedy ſię opieki podeymie/ powinien przećiwko káżdemu zá śierotę odpowiedáć / y żałowáć poki do lat nie przydźie. 13 A ieźli śierotá opiekuná nie ma / niepowinien żadnemu odpowiedáć /ále mu Sędźia z Vrzędu dáć opiekuná .f. powinien. Ieźliby też śierotá máięcy opiekuná był do Sądu pozwány / a żáłowano by nań w niebytnośći opiekuná iego / ma mu .g. być dan cżás ná pierwßy Sąd/ku ſtáwieniu opiekuná/ták że y drugi y trzeći raz: zá cżym ieźliby opiekun nieſtánął / tedy powod według żałoby ſwey Práwo przewiedźie ná śierośie .h. iezliby opiekun pomocney rzecżey niewnioſł. A to rozumiey tylko wſpráwie wyſtępney: bo o inße rzecżey śieroty nie máią być .i. do Práwá pociągáne / poki do lat nie przydą. Mátká iezliby z dźiećmi w dobrách nierozdźielnie mießkáłá / á Oćiec zmárłey oſtałby komu co dłużen / ktorego długu dochodźiłby wierzyćiel według práwá po vmárłey ręce/ Mátká niemoże nic dźiećiom ſwym vtráćić/ k. ále przedſię Actorowi / ktory o dług záłuje / zá trzećią ſkárgą dáne bywa w wiązánie w dobrá one. Wßákże tákowych dobr álbo fántu wierzyćiel oddalić / áni przedáć ku ßkodźie śierot nie może: ále

że: ále kiedy dorostą/ tedy będą bliżßy przećiw śieić długowi onemu/ y dźiedźictwo swoie wyzwolić/ niewinność okazawßy/ nizby wierzyćiel miał przy nich zostáć/ choćby też w wiązánie wźiął według swey żałoby. To też nic śierotom nießkodźi/ ieżli w ten ćżás gdy ná one dobrá/y ná nie żáłował wierzyćiel/ krewne po mieću mieli. Opiekun też káżdy Sądownie potwierdżony/ te moc ma nád śierotámi/ktore ma w opiece swey/że może zá nie v Sądu postępowáć/ tákże Práwo dáć/ Práwo wźiąć/ skárgi słucháć/ y ná nie odpowiedáć/ (obiecać/ potwierdźić.) A ieżliby śierotá co obiecał/ álbo dał bez woley opiekuná swego/ tedy nic nieważy. Bo śierotá. l. áni skárgi kłáść/ áni dźiedźictwá/ przymowáć/áni o nie Práwem ćżynić/ áni postępowáć/áni ich vżywáć/ áni obiecowáć/ áni obietnic przymowáć/ by też to y ku pożytkowi iego być nie może/ bez przyzwolenia opiekuná swego/ bo to wßytko opiekun ná mieyscu ich ćżynić ma/ á nie oni sámi. Sierota (álbo białagłowá) ieżliby co przećiwko opiekunowi swemu/ co ćżynić práwem miał/tedy mu do tey spráwy inßy opiekun z vrzędu ma być dan †. bo on w swey spráwie/y odpowiedáć/y żáłowáć nie może ✠ Może też Sędźia dáć opiekuná káżdemu/ choćby miał pierwey inßego/á to z ßeśći przyćżyn. Pierwßa/ ieżliby śierotá z opiekunem Sądowną spráwę mieć miał. m. Jáko gdyby Mąż Zenie chćiał spráwę vćżynić/ tedy do tey spráwy Zoná ma mieć inßego opiekuná. Wtora/ ieżliby opiekun odiechał/ żeby był ná posłudze Páńskiey/ álbo ná wypráwie woienney á w tymby Sierotá był nágában/ tedy mu Sędźia z Vrzędu inßego opiekuná dáć powinien/ktoryby go bronił/ y żądał odwłoki do przyiádzu práwego opikeuná. Trzećia/ieżliby się ktory opiekun z opieki wymowił/ choćby ich więcey było ktorzyby się niewymowili/ tedy ná iego mieysce ku drugim opiekunom ma być inßy obran. † Gdyż lepiey bywa opieká spráwowána/ gdy nie ieden rządźi. † Czwarta ieżliby dobrá dźiećinne były ná roznych mieyscách/ ták yżeby ich ieden rządźić niemogł/tedy mu ma być drugi przydany. Piątá/ieżliby. n. zá słußną przyćżyną opiekun iáko podeyrzány był od opieki odsądzon. Szosta/ ieżliby się dobrá dźiećinne ták rozmnożyły/ żeby ich ieden rządźić/ y spráwowáć niemogł.

Opiekun kiedy bywa obieran z Vrzędu/ tedy ma być obran od Sędźiego z przyzwoleniem Láwnikow/ z bliżßych po Mieću dźiećinnych/ á potym przez Decret potwierdzon.

Jeżliby się tráfiło/ żeby dwá álbo więcey przynależeli do opieki/ żeby sobie w rodźie/ y w bliskośći rowni byli/ á iedenby drugiemu vstąpić niechćiał/tedy Sędźia zá dozwoleniem Láwnikow

Margin: 14, 15, 16, 17, 18

†m.S.S.lib. j. arti. xliiij. xlvij.

h.S.S.lib.ij. art. ij.

i. S. S. lib. j. art: xlij.

k.S.S.lib.iij arti: Lxx.

n.·S.S.lib.j. art. xlj.

l. S.S. lib. j. arti. xlvj.

mą iednego z tych obráć/ktoryby
był pożytecznieyßy dobrom dźie-
ćinnym/y iemu opiekę przyſądźić.
Tákże ieżliby ſię dwá opieki do-
magáli/ieden po mieczu/ drugi po
wrzećienie: álbo żeby był ieden
w bliżßym ſtopniu niż drugi/ tedy
to ná woley Sędźiego/ będźie
obráć znich iednego/ ktoryby był
śierOćie pożytecznieyßy.

19.

Jeżliby też kto zoſtáwił dźie-
ći/zoſtáwi też dobrá/ y bliſkie po
mieczu/ á on bliſki niechćiałby ſię
opieki oney podiąć: tedy go Sę-
dźia do tego z Vrzędu ſwego przy-
muśić może/y muśi ią przyiąć.o.
ieżliby ſię z tego ſłußnie nie wy-
mowił. A wymowki ktoremiby ſię
Opiekun wymowić mogł z opie-
ki/te ſą: Jeżliby miał śiełá dźieći:
ieżliby miał ná ſobie iáki znáczny
Vrząd † ná ktorymby dobremu
poſpolitemu ſłużyć muśiał.† Jeżli-
by gdźie ná poſługách Páńſkich
w dálekich ſtronách był.

o.S.S. lib. j. art. xj.

p.S.S. lib. j. art. xlij.

20.

Może ſię też wymowić opiekun
vboſtwem/ chorobą/ nieprzyiá-
źnią/ álbo zwáśćiem/ ieżli iákie
miáł z Oycem tych śierot/ ſtáro-
śćią: bo komu minie 70. Lat/ o-
piekunem być niemoże/y owßem
on ſam ieśli chce może ſobie mieć
opiekuná. Tákże ſię wymowić
może młodośćią/ bo młodßy niż
dwádźieśćiá y pięć lat/ opieku-
nem być niemoże. A te wßyſtkie
wymowki ſłußne ſą: bo gdyż to
opiekuná káżdego powinność ieſt/
śierotę † ktory ſię prze młodość/y
niedoſkonáłość ćiáłá ſwego ſam
rządźić/y ſpráwowáć niemoże †
opátrowáć. Jákoż ten ma dru-
gie opátrzyć/ ktory ſam opátrze-
nia potrzebuie/ iáko ſą chorzy/
niedołężni/ nieſpełná rozumu/ bo
ći też opiekunámi być niemogą/
ále po nich bliżßy w rodźie ma
być opiekunem. Opiekun też być ma
śierOćie w rodzáiu rowny. A
áczkolwiek ſię ośukánie w opiece
czeſto tráfia/ wßákże opiekun żá-
den odrzucony od opieki być nie-
może/ á żeby był Práwem zwy-
ćiężony: á zwyćiężony być nie-
może/á żeby nań kto żáłował: bo
kiedy tego coby żáłował nie bę-
dźie/ tedy Sędźia nic ſkázowáć
niemoże. A ták ná opiekuná może
żáłowáć Mátká/ álbo Bábá śie-
rot onych/y káżda inßa białagło-
wá/álbo mężczyzná krewny: á nie
tylko krewny ále káżdy inßy kto-
ry to dobrym vmyſłem/ y dla Bo-
gá czyni/o ßkodę śierocą ná opie-
kuná żáłowáć może. A miedzy in-
ßymi przyczynámi/ dla ktorych
może być opiekun obżáłowány/te
ſą przednieyße. Jeżliby śieroty ży-
wić/ y potrzeb mu dáwáć nie-
chćiał: álbo ieżliby ſię zdrádliwie
z śierotą opiekał. A dla tych
dwu przyczyn/oſobliwie może być
opiekun odrzucon. Są też y drugie
przyczyny/ prze ktore opiekun od
opieki oddalony być ma (choćby
ſię też wiernie chćiał ſpráwowáć)
zwłaßczá ieżliby do tego niebył
ſpoſobny: iáko gdyby był nieſpeł-
ná rozumu/ álbo mieśięcznikiem/
álbo nieprzyiaćielem Oycá śie-
rocego/ ábo młodßym dwudźie-
ſtu Lat piąći/ álbo gdyby dobrá

21.

dźiećinne rospraszai/ y dla inszych przyrodzonych vłomnośći / iáko iest/ślepotá/niemotá/ głuchość / y insze. Podeyźrzeni tedy opiekunowie/ máią być sądownie śiedmią świádkow pokonáni / potym przez Decret màią być opieki przez Sedźiego odsądzeni temi słowy: Ja tobie tey opieki zàkázuie dla fałszu/ktory sie w tobie przećiwko śierotam pokazał. (á zátym zakázániem stáie sie bezecnym.) Wszakże ieźliby mu zgołá zákazano / á fàłszu/ àbo przyczyny nie wymowiono/tedy to sławie áni ćći iego nic nieszkodźi. A kiedy iuż opiekuna opieki odsądzą / tedy Sedźia śieroty bronić powinien.

Opieká ieźliby ná kogo po śmierći czyiey spádłá / tedy ią ma przez Sądowy Decret otrzymáć: y nakáże mu Sedźia / áby śierot bronił do kąd niedorosta.

13 Kończy sie tedy opieká káżda ośmią sposobow. Pierwszy/ kiedy śierotá doroście / y do lat zupełnych przydźie/á to według rozności płći: bo ieźli meżczyzná/ tedy według Práwá Lenne° przychodźi do lat/kiedy mu trzynasty rok minie. A według Sáskiego źiemskiego Práwá/tedy meżczyzná poczternastym / białagłowá po trzynastym roku / dorosłe látá màią. Przedtym gdy o látá wątpliwość byłá / tedy pátrzono / ieźli brodá / pàzuchy/ y łono porastáło. p. y zátym látá vznawano. Ale to potym dla wstydu odrzucono/ y od tego czásu postànowiono / że dobr Lennych oddalić niemoże/ poki mu dwàdźieśćiá y pieć lat nie minie / według Práwá Cesárskiego może w dwudźiestym / y pierwszym Roku czynić z Lennymi dobràmi co chce: to dlatego / że czásu Justiniana Cesárza ktory Práwá stánowił/ byli ludźie mocnieyszego/y trwàlszego przyrodzenia / nizli za czàsu Károlusá / ktory Sàskiey źiemi Práwá nádał.

24 Sierotá tedy doszedszy lat ieźli chce być prożen opieki/ ieźliby mu tego opiekun pozwolić niechćiał/ powinien dowieść/ yże iuż doszedł lát słusznych: to iest / ma przyść ze dwiema bliższymi w rodźie po Oycu / y ze dwiemá bliższymi po Mátce / ktorzyby zeznàli / że on iuż Lat swych doszedł. Záczym làtá iego policzywszy/ vznaią go być doskonàłych Lat/ y bedźie iuż mogł czynić z dobry swymi co chce / bez przyzwolenia opiekunowego / wyiąwszy by Opiekun był spadku iego oczekawáiącym/ tedy ich oddalić bez przyzwolenia iego niemoże: à to sie rozumie o dobràch nieruchomych. Ale ruchome może oddálić/ według woley bez żadnego przenágábània / ieźli to zá dobrego zdrowia vczynił/ y może sobie inszego opiekuná do czásu obráć / ieźli chce/ á on pierwszy / dobrá ktorymi sie opiekał / puśćić mu powinien. Wtory sposob ktorym sie opieká kończy/iest/kiedy śierota do inszego przystanie / á iemu sie podda.

† ſ. S.S.lib. art: xxxj.

Trzeći / ieżliby śierotá był wźięt w niewolą / wyiawßy by śię to ná pewny/zámierzony ćzás ſtáło/żeby go záś ſtámtąd wykupić możono. Cźwarty /ieżliby śierotá vmárł. Piąty/gdyby śierotá Práwá ſwego nárußył/y vniżył ſtanu ſwego / álbo iáki zakon przyiął. Szoſty / ieżliby opiekun był z źiemie wygnan. Siodmy/ieżliby opieká byłá do zamierzonego ćzáſu náznáczona. Osmy/kiedyby zá ſłußnemi przyćzynámi/ opiekunowi opieká zákazána byłá.

24

Mimo tę przyrodzoną/y z vrzędu dáną opiekę / y mimo inße wßytkie/náyduie śię ießcze inßa opieká q. iáko ieſt Męzowá nád Zoną/ ktora ieſt rozna od tych inßych.

25.

Naprzod tym/ że Mąż będąc włáſnym opiekunem Zony ſwey/ niepowinien dobr ktore z nią bierze/ná ſwym imieniu vißczáć/iáko inßy opiekunowie/śieroce dobra opráwić powinni. Potym rozna ieſt tá opieká od inßych / tym/ że Mąż z rządzenia dobr Zeninych żadnemu liczby czynić niepowinien iáko inßy czynią. Nadto / Mąż od opieki zony ſwey odrzucon być nie może/ iáko śię to inßym opiekunom tráfia.

‡ q.S.S.lib. arti: xlvij.

Ießcze ieſt rozna tá opieká od inßych tym / że takowy opiekun niepowinien być rownym w ſtanie temu kim śię opieka/to ieſt/zenie. Bo iáko ſkoro zoná do łożá Męzowego wſtąpi. r. choćby iey w ſtanie niebył rownym tedy przedśię względem przyiętego małżeńſtwá ſtáią śię ſobie rowni. Po ktorym przyięciu małżeńſtwá / máią miedzy ſobą dobrá nierodźielne y wßyſtkie dobrá. ſ. Zenine mąż w opiekę ſwą/weſpołek y z Zoną bierze.

† t. S.S. lib. j.arti. xlviij.
* u.S.S.lib. j. art. xlviij. & xlx.
r. S.S..lib.j. arti. xlv.

† 26

Przeto też Zoná bez przyzwolenia Męzá ſwego/ nic czynić / áni dobr ſwoich oddálić/ záſtáwić / przedáć/álbo co obiecáć niemoże (ták áby to ſpráwnie Mąż trzymáć powinien być miał.) Bo cokolwiek śierotá bez wiedzenia opiekuná ſwego vczyni/ták to ieſt wáżno/ iákoby vczyniono niebyło. Ná oſtátek/y Męzowi nic dáć niemoże / ku ßkodźie potomkow ſwych. Bo do wßyſtkich dobr/ ktore Mąż bierze z Zoną w opiekę ſwoię / niema Mąż więcey Práwá/iedno iáko opiekun do dobr śierocych : y iáko opiekunowi ſwemu nic dáć niemoże/ boby rozumiano/żeby to zá iákim oßukániem namową/álbo przymußeniem czynił / co niema być dopußczono choćby co v Sądu było / á czyniłby to śierotá weſołą twarzą/ tedy on dar nic niewáży. Bo yż opiekun ma bronić śieroty/ y ſtrzedz tego / áby w czym przez iákie oßukánie ßkody nie podiął/ dáleko więcey tego y ſam czynić niema. Tákże też Zoná Męzowi ſwemu nic darowáć ku ßkodźie potomkow ſwych niemoże.

‡

27 †

Maß tedy wiedźieć / że opieká ieſt Vrząd / z Práw Rzymſkich pochodzący Rzecznik też czáſem. t. Opiekunem zwan bywá. Tákże też opiekunem názwány bywa poſpolity ſprawcá: iáko ieſt Burmiſtrz w Mieśćie/á to względem Vrzędu. Czáſem też Szermierzá/ ktory śię. u. zá drugie° w Szránkách biie/ opiekunem zową.

28 *

Artykuł.

Artykuł xxvii.

Summá Artykułu.

1 W spráwách o długi y o krzywdy iáko postepowáć.
2 Swieży vczynek co iest.
3 Szubinice kto wymyślił.
4 Spráwiedliwośći sobie żaden czynić nie ma.
5 Wsadzony do więzienia/práwá nie tráći.
6 Rożność Rękoiemstwá.
7 Rękoiemstwo in Criminálibus lżeysze/niżli in Ciuilibus.
8 Szácunek dobr komu należy.

Kiedy kto Sadownie w Mieyskim Práwie o występek / gdyby sie świeży vczynek nie okázowáł / obwinionego viśćić / álbo zátrzymáć chce. Ten naprzod ma obżałowánego do Sadu álbo ná mieysce sadowe (gdźie Sedźia álbo iego sługá przyśiegły obecnie być ma) przywieść/á tám nań żałowáć/y powiedźieć przyczyne/ dla ktorey zátrzymán iest. † Y zárázem ma żadáć Sedźiego álbo sługi iego przyśiegłego / áby go w tey spráwie viśćił/ co powinien / iezliby nie ośiádły był / to iest / ieśli własnośći w Mieyskim Práwie nie ma: bo iesliby miał ośiádłość / tedy sie nia sczyćić może †. Iesliby spráwá byłá táka w ktoreyby szło o gárdło / o zdrowie / tedy sie ma záręczyć o ták wielka summe / iáko Wargelt iego nieśie: czego iesliby vczynić nie mogł / tedy go Sedźia w mocy swey zostáwi. A iesliby spráwá byłá o dług /do ktoregoby sie obżałowány znał / á miałby ośiádłość w Mieśćie / ktoraby byłá lepsza niż on dług / tedy sie ona ośiádłośćia sczyćić do drugiego Sadu (álbo słusznego roku) może.

S. S. lib: i. arti: Lxx.

S. S. lib: ij. ar: v. xiij.

S.S. lib. j. ar. art. lxj. lxv. lib. ij. ar: i.

Iesliby

S. S. lib. iij. arti. xxxix.

Jezliby ośiádły nie był á do długu ſie znał † tedy ſie ma záreczyć : á ieżliby rekoiemſtwá nie miał † tedy ma być oddány w rece Wierzyćielowi / ktory iezli ieſt Przychodniem / álbo gośćiem / moze go z ſoba wźiać / ieſligo w mieśćie chowáć nie może : wſzákże ſie ma záreczyć / że go bez obráżenia zdrowia / y ćiáłá iego chowáć bedźie / y tám go záſie poſtáwi. Jezliby rekoiemſtwá mieć nie mogł / tedy go w Mieśćie domu Sedźie° zoſtáwi / może mu dáć peto włożyć na nogi / ále żadnego inſzego karánia nie ma nad nim vżywáć / bo dobrowolnie więźienie przyiał. Powinien go też opátrzáć ſtráwa / y robota / iáko y inſza czeledź: przeto że złodźieiem / áni pomocnikiem złodźieyſkim nie był.

S. S. lib. iij. art: xxxix.

Jeſli mu niedopłáćiwſzy vćiekł / tedy go może w onym długu niezátrzymánym / gdźie go doſtánie poieymáć / y ma go zá ſie do Sedźiego przywieść.

Glosá.

1 ARtykuł ninieyſzy ieſt wſzytek o ſkárgach / ktore ſa iedne Ciuiles / drugie Criminales o czym ſie też i[illegible]ż ná inſzym mieyſcu powiedźiáło / á naprzod piſze o ſkárgách wyſtepnych / co abyś tym łátwiey zrozumiał / maſz wiedźieć / że świeży vczynek a. ieſt to / co ſie dopiero / y świeżo ſtánie / y co zárázem ſkárgá bedźie / zá ktora ſkárga one ſpráwe ábo vczynek ſadza / to ieſt / zárázem złoczyńcá pokonan / oſadzon y ſkáran być ma : y tákowy ná świeżym vczynku poieymány ná rekoiemſtwo dány być nie może. Abowiem ták Práwo roſkázuie : w ktoreykolwiekby ſpráwie złoczyńcá ná świeżym vczynku poieyman był / choćby był Actor / álbo by z opátrznośći Sedźiego był náleźion / tedy zárázem ma być nań żáłowano : áby winny karan / á niewinny wyzwolon był. A to poſzło od Rzymian / ktory iuż ná to wyſádzone Sedźie mieli / ktorym to było zlecono / áby złoczyńce karáli / ſkoroby im iedno oznáymieni byli. Te zwano Pretores / a vznawáli pierwey ieźli obwiniony karánia godźien álbo nie? Jeźli ſie świeży vczynek nie pokázował / tedy ſie w tym záchował / ták iákoś tu ſłyſzał. Ale czáſu Tránquiniuſá pyſznego / to ſie záchowywáło / że ſkoro mu iedno złoczyńce przywiedźiono / badź z vrzedu / badź też od kogokolwiek innego / tedy go zárázem meczyć dał / áby pomocnyki ſwoie obiáwił. Tenże Tránquinius napierwey Szubinice y inſze rozmáite meki wymyślił. Jeſt też y to powin-

nośc

nośc Sedźiego / áby złe karał / by też żaden niezáwołał / bo to powinien z vrzedu swego vczynić. Gdyż wiele rzeczey iemu sadźić poruczono / choćby nikt nieskárżył / y choćby dowodu żadnego niebyło. A ieżliby był iásny dowod / tedy złoczyńcá z onym dowodem do Sadu przywiedźion b. y tàm pokonan y osadzon być ma. Stad baczyć możesz / że żaden sám swey rzeczey Sedźia być / áni c. sobie sprawiedliwyści czynić nie má / y by też dobrze co swego krádźionego v kogo nálazł / tedy nic nie może bráć d. ále go zátrzymawszy Sedźiemu ofiárowáć † y ná świeżym vczynku pokonáć † ma. A ieżiby się świeży vczynek niepokázował à spráwá albo vczynek przenocowan był / álbo żeby Sedźie doma nie było / á skárgá / ktora by śie nà gárdło àlbo ná zdrowie (iáko o rány / y insze rzeczy) ściagáłá / przyszłaby do zwłoki / tedy się Powod o dostànie Práwá / y konánie skárgi swey záreczyć powinien e. à obżàłowány / álbo zátrzymány / powinien się też reczyć o Wargelt / y iáko ná to wszystko co mu zádano odpowiedáć bedźie. A ieżliby nie ogàrdło / ále o insze karánie nà skorze szło / tedy się ma tyłko o połowice Wàrgeltu záreczyć: à to ieżliby vczynek przenocowány był: bo ináczey ná rekoymie dan być nie może. Jeżliby rekoiemstwà nie miał / tedy go Sedźia w mocy swey zostàwi. A tàk zátrzymány choćby był powodem álbo pozwánym / tedy tym práwá swe nie tráci / áni czci nárusza.

Tu też masz wiedźieć / że rekoiemstwo iedno pochodźi od Sadu / iáko gdyby się kto o przyszła szkode reczył. Drugie rekoiemstwo iest / ktore się też v Sadu dźieie / gdy się kto o dostánie Práwá reczy: A o tym tu w texćie mowi / gdźie dwo iákie rekoiemstwo wspomina. In criminálibus wyzwala się Rekoimiá tym czym się iśćiec wyzwolić miał / to iest / położeniem Wargeltu / ktory nieśie nawiecey ośmnaśćie funtow. To dlatego postánowiono / áby rekoimiá innego karánia okrom pieniężnego nie odnośił. Z rekoiemstwo záśię in Ciuilibus / ináczey rekoimiá niewychodźi / iedno f. zàpłáceniem summy / zá ktora reczył / á kto rekoimiego nie ma / tedy bywa zátrzymány: wyiawszy by był tàk ośiádły / żeby iego oná ośiàdłość rowna byłá summie / o ktora nan zá łuia / tedy się reczyć niepowinien / bo pewnieyszy ten ktory się ośiádłośćia szczyći / niż ten co się reczy. Przetoż gdy się pozwány broni ośiádłośćia / tedy bedźie ná vznániu Sedźiego y Ławnikow / ieżli oná ośiàdłość zá to stoiey / ábo ieżli niezáwiedźiona / ták żeby nà niey Actor przestàć mogł / á ták się reczyć nie bedźie powinien †. A ná czym Actor przestáie / ná tym y Sedźia przestàwáć ma † ále ieżliby mnieysza byłá / á Actor mogł náni szkodowáć / tedy się záreczyć powinię. Agdźieby rekoiemstwá nie miał / á skárgáby byłá pokárna tedy ma być z vrzedu zàtrzyman. A ieżliby o dług do ktorego się zna / tedy ma być oddány w-

rece

6
* c. S.S. lib. ij. arti: xlv. d. S.S. lib. ij. art. xxv. l. M. ar: cxij S.S. lib: ij: ar lxiiij. et. lib: i. arti. lxvi. a S.S. lib: i. ar: lxvi lib. ij arti: xxxv. l M. ar. cxv.
7
f. S. S. lib. i. ar: lxv: lib: ij ar: x. lib: iij. arti: ix. b. S.S. lib: j. arti: Lxvj.
g e S.S. lib. j art. lxj. lxx.
8
h S.S. lib: iij arti: xxxix.

rece wierzyćielowe. Może też wierzyćiel długu ſwego czekáć poki chce / y żáłowáć na dłużniká kiedy chce. A gdy go obżáłuie/tedy obżáłowány álbo pozwány zezna ſie do długu / á ma dobrá ruchome ktorymi ſie ſzczyći g. tedy powinien ná nich przeſtáć wierzyćiel. Ale iezli dobr ruchomych nie ma /tedy dopiero może być wiązan w imienie ſtoiące / álbo leżące / ktore przyiąć powinien. Ale ieżliby dłużnik nie miał áni dobr ruchomych / áni imienia ſtoiącego / áni rekoiemſtwá /tedy iuż ma być dan w rece wierzyćielowi. Acżkolwiek przećiwko temu też ieſt Práwo piſáne /że dla długow żaden więzienia ćierpieć nie ma / ále ſie to práwo ná długi / do ktorychby ſie dłużnik nie znał/ śćiąga: á tu mowi o tych długách / do ktorych ſie obwiniony zna: bo kiedy ſie kto długu przy/ á Actor nań áni świádkámi / áni Sedzim / y Láwnikámi / áni żadnym /inſzym dowodem niedowodźi / tedy ſie bliżſzy pozwány odwieść przyśięgą / niżby go powod miał pokonáć. Ale kiedy ſie przyzna do długu / tedy w onym długu wierzyćielowi właſność / álbo dźiedźictwo / álbo Lenne / álbo ruchome dobrá puśćić powinien. Czego wſzyſtkiego ieżliby nie miał / tedy ieżliby pod wiárą álbo pod przyśięgą wierzyćielowi obiecał / że co bymu kolwiek Pan Bog nad wyżywienie zebráć dał / to mu wſzyſtko chce ná ten dług dáwáć / á h. záręczylby to dobrymi ludźmi / tedy go wierzyćielowy wrece dáć nie powinno. Jeżliby tedy dłużnik álbo z nieſzczęśćia / álbo z vporu / y z niewdźięczności dobrodźieyſtwá wierzyćielowi ſwe płáćić niechćiał/á práwē pokonány dan był wierzyćielowi wmoc/tedy go dręczyć nie ma/ ále go ma chowáć ná ſtráwie / y roboćie/iáko inſzą czeladź. A ieżliby go chćiał z miáſtá/álbo z do/y mocy Sedźiego wywieść/tedy ſie Zenie / y dźiećiom iego záręczyć powinien / yże go bez ſzkody záſie poſtáwi. Ale żaden dłużnik ták wierzyćielowi wrece dány nie ma być do śmierći w tey niewoli / ále ma robotá / álbo ſłużbá iego być ſzácowána/y ná dług wytrácána/ áże do zupełney zápłáty długu. Jeżliby tez kto był komu powinien zá tákie dobrodźieyſtwo i. ábo żeby zá iáką przychelność y posługę nágrodę obiecał / tedy nie ma być dla oney obietnice / y powinności ſwey wyćiągan / iedno ták dálece iáko możność iego nieśie. (ták żeby też przez te obietnice ſam wnędze nie przyſzedł.)

g. S.S. lib: i. arti: Lxx.

i. S.S. lib. iij. arti. iiij. xxxix.

Artykul

Artykuł xxviij.

Summá Artykułu.

1 Jáko się kto bronić ma áby w innym práwie nie odpowiedał.
2 Przyczyny dla ktorych kto indźiey odpowiedáć powinien.
3 Obcemu Sędźie° kto się dobrowolnie sądźić da/ co zá winá.
4 Sędźia sobie podległych indźiey sądźić niemoże.
5 Kiedy Swiecki przed Duchownym odpowiedáć powinien.
6 Práwá się zbrániáć/co iest:

Zaden w innym Práwie temu/ ktory z nim w iednym Práwie śiedźi/ odpowiedáć niepowinien. A ieżliby ieden drugiego śiedząc z nim w iednym Práwie/v obcego Sądu do szkody przywiodł/tedy mu to nágrádzáć powinien będźie/wyiąwszy by w onym Práwie spráwiedliwośći z niego mieć niemogł. Jeżliby kto w Mieśćie o dźiedźictwo/o własność/o dług/o Dobrá / álbo iákiekolwiek krzywdy żáłował / bądź Niemiec/ bądź Słowiánin/támże odpowiedáć powinien / bo gdźie kto Práwá żąda/ tám też Práwo dáć (to iest być Praw) w wszelákich spráwách powinien/wyiąwszy by szło o Szranki/ábo bitwe poiedynkową z sobie rownym. Jeżliby Mieszczánin skárżył ná Sąsiádá swego w Práwie Duchownym / á tá skárgá by rozsądkowi Vrzędu Swieckiego należáłá/przez co by obwiniony ku szkodźie przyszedł/ á potym ná onego przed Vrzędem Swieckim skárżył/y oświacył się / że się Práwá nigdy niechronił / tedy go powinien od szkody zástápić / y winę Sędźiemu / á stronie nagrodę przepada.

S.S.lib. ij. ar: xxj.xxv. Lxxxvij.

S.S lib.j. ar.lxj.lib. iij ar.xij.lxix.

S.S.lib.iij. ari:lxxxvij.

Gloſá.

NA Vſtawá naprzod byłá od OTtoná wielkiego po⸗tym przez CEſarzá Fry⸗dry[c]ha weſpołek ze wßyſtkim Práwem Sáſkim potwierdzona. Bo gdy niektorzy w Práwie v⸗czeni ſpieráli ſie mowiąc iedni / że káżdy powiñien w káżdym Prá⸗wie/każdemu/o káżdą rzecz odpo⸗wiedáć/y przywodźili zá ſobą ár⸗tikuł Lxx lib.j. S. S. a. Drudźy záſię mowili przećiwko temu / że żaden niepowiñien w inßym prá⸗wie/ iedno w ſwoim włáſnym od⸗powiedáć/y mieli zá ſobą ártykuł xxv. lib.iij.S. S. Przetoß CEſarz chcąc to obiáſnić/ poſtánowił ár⸗tykuł ninieyßy áby ieden przed inßym Sedźim nie był powiñien odpowiedáć. To ábyś tym lepiey zrozumiał/maß wiedźieć że káżdy przed inßym Sedźim odpowie⸗dáć powiñien z pewnych przy⸗czyn. Pirwßa/ieżliby tám miał w onym Práwie dobrá ſtoiące/á⸗bo leżące / tedy z onych b. dobr káżdemu być Praw powiñien ile ſię dobr onych ktore tám ma y ktorych bronić powiñien/dotycze. Druga / ieżliby tám co wyſtąpił: bo gdźie grzeßy / tám też ma po⸗kutowáć. Trzećia / ieżliby tám kupczył/ábo ſie zádłużył. Czwar⸗tá/ieżli tám ná. c. kogo żáłuie/bo gdźie kto ná kogo żáłuie/ tám też ſam ma odpowiedać.

Tu ſię ma Sedźia mieć ná bá⸗czności bo áczkolwiek powiñien z Vrzędu ſwego wßytkie krzywdy/ y wßytkie ſpráwy ſądźić: wßákże tych ktorzy Práwu iego niepodle⸗gli/ſądźić niema. A to ſię rozumie/ kiedyby ſię pozwány do Práwá ſwego brał: bo ieżliby ſię niebrał/ á dobrowolnie ſię dał ſądźić:tedy iuż Sędźia niewinien/ále on ſobie ſam/y winá iego ieſt/że go on De⸗cret wiąże / y powiñien mu doſyć vczynić. d. w ktory/by ſię był po⸗zwány niewdał/niby był nie wa⸗żył. Ale ieżliby kto do odpowiedźi nieſłußnie przymußon był / tedy on Decret ktory ſię tám ſtánie/nic nieważy: wßakże ieżliby ſię Actor przed odpowiedzią obaczył/ á żá⸗łowáł tego/ y ſpráwę one puśćił/ ktoraby ſię támże przez iednánie/ álbo iákimkolwiek innym ſpoſo⸗bem ſkończyłá / tedy o to niema być karan. Ale choć Práwo tę władzą ſędźiemu przypiſuie/ że w⸗ßytkie ſpráwy/ktore przedeñ przy⸗dą ſądzić może / iednák ſię to nie ták rozumieć ma/ áby Swieckie Sedźia Duchowne / á Duchowny Swieckie ſpráwy ſądźić mogł. A⸗le Duchowny Sędźia w Swieckie/ á Swiecki też w Duchowne wdá⸗wáć ſię niema.

Maß też wiedźieć / że Sędźia żaden pod inßym Práwem ſądźić niemoże / choć ludźi tych ktorzy iego Práwu podlegli/ by też obá⸗dwá dobrowolnie do niego przy⸗ßli / y ná ſię żáłowali. Bo tedy Práwo dwoiákie ieſt/ Swieckie y Duchowne: przeto ſtąd báczyć możeß / że Duchownych ma Se⸗

dźia Du⸗

a. S. S. lib. iij. artic. lxxxvij.

† d. S.S.lib. iij. artic: lxxxvij.

2.

f.S.S.lib.j. ar.liij.lib.ij. ar: lxiij. lib. iij. artic. lxxxvvij.

b. S.S.lib. iij.art: xxv. Lxxxvij.

c. S.S.lib.j. ar.lxj.lib.iij. arti. Lxxix.

*g.S.S.lib. ij.ar.lxxxvij

† 3.

d.

4.

*

4 dźia Duchowny/a świecki Swieckich sądźić. A tak ieźliby Duchowny na Swieckiego / álbo Swiecki ná Duchownego żáłowáć miał / tedy. e. záwße Actor ma náśládowáć Práwá pozwánego / álbo obwinionego. 5. Wßákże śie przedśie trafia że z pewnych przyczyn Swiecki przed Duchownym Sędźim powinien odpowiedáć. Naprzod z strony wiáry / álbo odßczepieństwá † czárow / y inßych rzeczy/ ktoremiby wiárá krześćiáńska nárußona być mogłá. ✠ Druga. f. o zgwałcenie pokoiu / przećiwko Duchownemu / álbo żeby przećiw przykazániu Bożemu co wystąpił. Trzećia / z strony krzywoprzyśiestwá. Czwarta o małżeństo. (Piąta o lichwę.) Nápisano też w textcie/ że może Sąśiad Sąśiádá wyzwáć przed inßego Sędźiego/ ieźliby w iego Práwie spráwiedliwośći z iego mieć niemogł. 6. To śie rozumie/ ieźli ten z ktorym powod ma czynić / iest wywołány / że do Sądu stanąć nie śmie á táki może być w inßym Práwie oskárżon/ y tám śie powinien vspráwiedliwić. Tákże ieźliby oskárżony w swym Práwie/ o dług rzeczy osądzoney dosyć nieczynił/á fántuby. g. też niemiał / ktorym by miał zápłáćić: bo tákowy może wßędy być zátrzyman. Jeźliby śie też Sędźia zbraniał komu czynić spráwiedliwośći/ tedy go też on. h. zás posłußen być niepowinien. Káżdy tedy człowiek/ bądź Duchowny/álbo mnich: bądź Swiecki/albo ktokolwiek inßy / ktorego Sędźia iego ku odpowiedźi przymuśić nie może / to iest/ ktory śię swego własnego Práwá/ktoremu podległ/zbrania / y chroni/powinien przed káżdym inßym Sędźią / gdźiekolwiek będźie pociągnion odpowiedáć / y tám śię vspráwiedliwić.

g h. S.S. lib. iij. arti. xiij. e. S.S. lib. iij ar: xxv. xxxiij.

Artykuł xxix.

Summá Artykułu.

1 O odstępku dobr do ktorych ten ktory odstępuie / sam Práwá niema.
2 O Posessyey álbo vżywániu dobr.
3 Vżywánie dobr przychodźi troiáko.
4 Kto chce w wiązániu bronić / co ma mieć po sobie.

1.

WEzliby ieden drugiemu dobrá w vżywánie puścił / w ktorych sam zá zupełnym Práwem nie śiedźiał / á był by inßy też w one dobrá Sadownie w wiazan / tedy ten ktory w práwey Posessyey / álbo vżywániu śiedźi / może sie tákowemu w wiazániu práwnie przećiwić / á onego z tego zeprzec. A powińien ná bliżßym Sadźie Posessyey swey bronić / ábowiem żaden z Posessyey wynidź niepowinien / poki nań skárgá nieprzydźie / y przez Decretá sadowe z tego spárty nie bedźie: co gdy sie stánie / y onego dobr onych odsadza / á ow też tám w wiazan bedźie / tedy go stámtad żaden bez skárgi / y Práwem nieprzekonánego wygnáć nie może.

S.S. lib. iij. art. lxxxiij. S. S. lib. ij. arti: xxiiij. lxx lib. j art. lxx. Lib. iij. arti. lxxxiij. I.M. artic. cxxxix. cxl.

Glosá.

ARtykuł ninieyßy CEsarz Otto wielki ku pożytkowi poddánych swych Sáxonow / z ktorymi bárzo wiele bitew wygrawał / postánowił / čego tá przyčyná byłá / że niektorzy naučeni w prawie twierdźili / że ten ktory ćielesnie mießka. a. w iákich dobrách y vżywá ich bliżßy ie otrzymáć / niß ten ktoryby tám potym był Vrzednie wsadzon. Drudzy záśie przećiwko temu mowili / że ten ktorego tám Vrzad wsadźi / ma lepße Práwo niż on ktory tám pierwey mießka Tá prza gdy przed Cesarzá OTTona przyßłá / tedy ia ták rozsadźił / y postánowił tym ártykułem / że ten ktory mießka / y ktory vżywa dobr iákich / bliżßy iest przy oney Posessyey zostáć w onych / niż on ktory wwiązánia vrzedowe dostánie. Ná przykład / Gdyby P. mießkał w ktorym domu / y miał go w swey mocy y vżywániu / potym N. był w wiedźion vrzedownie w on dom / tedy P. ktory tám pierwey mießka / nie iuż mu powińien vstapić. Ale ieżli N. w Posessya Práwnie y Sadownie wßedł / á po tymby P. przyßedł / tedy iuż P. niemoże N. stámtad wygnáć / iedno Práwem. b. By też tám y zá złym Práwem wßedł. Bo kto co trzyma / y vżywa ten ma przytym słußnie zostáć / ták długo poki go tego nieodsadza.

2.

Tu maß wiedźieć / że vżywánia álbo Páństwá dobr / do ktorych

3.

przedtym

przedtym Prawa nie miał/ dostawa każdy bez Prawa troiakim sposobem. Naprzod/ gdyby kto dobra c. puste/y niebudowane/ktore pierwey pana żadne° nie maiąc pusto stał y/ osiadły naprawił. (Takze y zwierz leśny / dziki.) Potym kiedy po żyiey śmierci iakie dobra na kogo Prawem przyrodzonym spadną / tedy tam może wnić y osieść ie bez pomocey vrzędowey. Potrzecie /gdy kto komu Sadownie dobr iakich odstąpi y wzda / tam gdzie to vczynić ma/ za ktorym w zdaniem by on wszedł w one dobra bez przenagabania d. tedy iuż tam ma dobre Prawo / y posessya. A yż czasem wiele ich przedaią drugim dobra nie swoie /do ktorych sam Prawa żadnego nie miał/przeto temu artykuł ninieyszy zabiegaiąc vczy/że żaden lepszego Prawa drugiemu spuścić nie może / iedno iakie sam miał. A tak iezliby kto nie będąc w posessyey/albo vżywaniu dobr/ przedał ie / tedy też takie Prawo przedaie/iakie sam miał. A on ktory iest w vżywaniu / może sie wwiązaniu przećiwić.

Masz też wiedźieć/że każdy ktory vżywaiąc dobr iakich chce sie przećiwić/ albo bronić w wiązania vrzędowe°/trzy rzeczy ma mieć za sobą /aby w winę nie wpadł. Pierwsza / aby onych dobr e. za słusznym Prawē vżywał. Druga/ f. aby mu w wiązanie one dobra zapowiedziane nie było. Trzecia / aby nie był przytym kiedy onych dobr odstępowano/albo wzdawano / y kiedy w wiązanie nakazowano. Bo kto słyszy Decret g sobie szkodliwy / albo w zdanie / powinien sie on zarazem sprzećiwić. A kto milczy /ten iakoby przyzwala. Jezli tedy chce / aby zupełnie posessyey swoiey bronił/ma sie na bliższym Sądzie opowiedzieć/ tymi słowy : ia śiedzę w posessyey tych a tych dobr/a iezliby sie kto chćiał temu przećiwić/ gotowem mu odpowiedać / y bronić sie Prawem. *A tak sie ma opowiedać na pierwszym/wtorym/trzećim Sądzie. A iezliby sie wtym czaśie nikt nie ozwał ktoryby go z tego zeprzeć chćiał / tedy mu Sędzia przysądźi posessya/ y przez Decret potwierdźi : z ktory go żaden oddalić nie może / iedno zaś przez Decret Sadowy. *Tu w nowych Exemplarzach Niemieckich iest przyłożona glosa Artykułu Cxxxix.ktora niżey na swym mieyscu nayd źiesz.*

4

e S.S.lib. iij arti: lxxxiij.

f S. S. lib: ij. art. xxiij.

g S.S.lib.ij. arti: vi.

† a.S.S.lib: ij. ar: xxiiij.

*b S.S.lib. ij. arti.xxiij.

♣c S.S.lib ij arti: xxv.

♣d:S.S.lib: ij. ar: xxiiij. lib. iij.arti: Lxxxiij.

Artykuł xxx.

Summa Artykułu.

1 O darach albo odstępkach Sadownych.

2 Dobr przez Oyca oddalonych/ możeli syn dochodźić.

Cokolwiek

S. S. lib. iij. arti. lxxxiij.

LOkolwiekby kto drugie(mu) w Mieyſkim Práwie dárował / mężczyźnie álbo białeygłowie / tego ma ten komu dárowano / przynamni trzy dni vżywáć. A czego kto Práwem doydźie / tego dawnośćia otrzymáć niepowinien. Kto komu dobr Lennych odſtąpi / powinien ich bronić rok y ßeść niedźiel: á ktoby włáſność / ábo rzeczy ruchome przedał w mieśćie / powinien ich bronić poki żyw: wßákże oná rzecz / o ktorą przaidźie / ma być dána do rąk przedawce / álbo ná pożytek / álbo ná ßkode iego / poty / poki iey bronić może. Komu co dáruią / ten ſobie nic więcey przywłaßczáć nie może / iedno Dar / áni go ten ktory dárował bronić powinien. [1]

Gloſa.

b. S.S. lib: j. arti. xxix.

e S.S. lib. iij ar: Lxxxiij.

a. S.S. lib. ij arti: xxxvi

d S.S. lib: i arti: Lij.

IZ (w Práwie rożne vſtáwy rożno o dawnośćiách mowią / przeto) miedzy nietktorymi o koło dawnośći vżywánia dobr nábytych ſpor był † o to / iáko długoby włáſnośći / álbo dobr ruchomych bronić miał: gdyż Sáſkie Práwo vczy / że ſię z kàżdą rzeczą ták długo do iśćà bráć muśi a. àż do tego przydźie ktory wychował / ieżli bydlę: álbo dał robyć / ieżli ſukno álbo co innego tákiego. Nádto byłá wątpliwość / iáko długo kto ma włáſnośći bronić / poniewaß ſię żaden do 30. lat iédnego y ßeśći niedźiel b. zámilczeć nie może. Skąd † iedni mowili że w dobrách ruchomych dawność wychodźi c. do trzech lat / w nieruchomych (do dźieśiąći lat) miedzy obecnymi (á miedzy niebytnymi) do dwudźieſtu lat † Drudzy záś mowili / że do trzydźieśći †. A ták ku vśmierzeniu te(go) ſporu poſtánowion ieſt Artykuł ninieyßy / ktory vczy / kiedy kto włáſność / álbo dobrá ruchome przeda / álbo wzda / powinien ich bronić poki żyw: to dláte(go) ieżliby kto włáſność bez zezwolenia potomkow ſwych oddálił d. áby to onym potomkom nic nie ßkodźiło. A ten Artykuł nie ieſt przećiwny Artykułowi xxix. lib. j. S.S. gdźie mowi: Że włáſnośći y gruntu káżdego dawność trwa do 30. lat / y iednego / y ßećci niedźiel: bo ſię tàm to o dobrách ſpadkiem po rodźicách przypádłych / á tu o dobrách przedánych rozumie.

Mogłby tu kto ſpytáć: Jeżliby [2]

Ociec

Oćiec moy vmárł / á Rok przed śmierćią by oddalił własność/álbo imienie iákie bez moiey wiádomośći / miáłoby mnie to potym szkodźić / albo mogłby to on dawnośćią otrzymáć? Niektorzy mowią / żeby Syn do tego iuż práwá nie miał/według Artykułu niniey szego / dlatego / że Oćiec áż do śmierći był obronicą ich / á poki był żyw / żaden śie do nich nieciągnął. Przećiwko temu záś iest Artykuł Lij. lib: j. S. S. gdźie mowi: Że własność bez przyzwolenia potomkow oddalona być nie może. Ná to tedy masz wiedźieć / że dźiedźic po śmierći Oycá swego / tákowemu oddaleniu dobr może śie przećiwić / tyle ile mu Práwo pozwala: á to ieżliby niewiedźiał o onym oddaleniu / albo ieżli mu śie ná on czás przećiwić nie mogł / wszákże powinien one pieniądze wroćić ktore Oćiec iego od tego ktory był kupił / wźiął. Bo ieżliby zátym/że kupiec złe Práwo miał/ álbo że śie on nie zámilczał dobrá one trzymáć / á pieniędzyby niewroćił/ vczyniłby to przećiwko Práwu / y byłby bogátszym z szkodą bliźniego swego czego Práwo e broni.

e Á rzecz o ktorą idźie/ etc. To iest / gdy oná rzecz bedźie w ręku v tego ktory przedał/ tedy iey może bronić przyśięgą / że to iego własna rzecz iest/ ábowiem ieżliby iey przedawcá bronić nie mogł / tedyc iey y przedáć nie mogł. Gdyż temu przystoiey bronić / y skárżyć ktoryby miał stąd szkodę/ y pożytek mieć.

e S.S. lib. j. arti. ix.

Kiedy ieden drugie dobrá iákie dárnie / tedy tám niemoże lepszego Práwá dowieść f. iedno dar/ to dlatego/áby byłá rożnośc miedzy przedániem á dárem. Bo kto przedáie/powinien bronić / ále kto dáruie/tedy niepowinien. A yż tego ma vżywáć trzy dni / tedy to (nie dlatego g áby iuż dawność w rzeczách ruchomych do trzećie dniá wychodźiłá: ále) dlatego/ że kiedy kto vżywa dobr iákich trzy dni nie może być oskárżony ná świeżym vczynku o złodźieystwo/ zwłaszcza ieżli ich iáwnie/nieskryćie vżywał/ by ie też y on ktory dárował / vkradł.

f S.S. lib. ii. ar. lij. lib. iij. art. lxxxiij.

g S.S. lib. iij arti. lxxxiij.

Artykuł xxxi.

Summá Artykułu.

1 O Rekoiemstwie y rekoimiách.
2 Zapłáty iáko dowodźić.
3 O Rekoiemstwie w spráwách wystepnych.

Kiedy

S.S. lib. iij. ar: Lxxxv. et arti: ix.

S.S.lib:j:ar. lxv. lib: ij. arti: vi.

S.S.lib.ij ar. x. lib: i. art. lxv. lib: iij. arti ix.

KIedy ſie kto v Sadu ręczy o dług tym ſpoſobem/ żeby abo on ſam/ abo rękoymia zápłácił/ ieſli ſam iściec zápłácił/ á rękoimiá tego dowiedźie/ tedy będźie wolen † ieżliby go o to gábano † A ktoby ręczył zá zapłáte pewnych pieniedzy ná pewny czás/ tedy ma dowieść świadkámi/ że temu dosyć vczynił/ Jeſliby też kto o krzywdy obwinionego ręczył v Sadu w Mieyſkim práwie gdźieby go Rękoimiá poſtáwić obiecał/ á ná pewny rok Sadowy nieſtáwiłby go/ tedy obżáłowány powinien nagrodę vczynić/ według opiſanego Wargeltu.

Gloſa.

†c. S.S.lib.i ar:lxv:lib:ij arti: x. I.M.ar.xxvi

a S.S.lib: i. arti: vij.

b.S.S.lib.ij. arti: vi.

CZáſu Ottoná Liſowátego Ceſárzá/ mniemáli niektorzy/ że kiedy ſie to o dług komu záręczy/ tedy onego długu od obudwu dochodźić może. Byłá też y druga wątpliwość w tym że niektorzy mowili/ kiedy ich więcey niż ieden ręczą/ ſpolnie zá iedne rzecz/ że káżdy znich z oſobná powinien płácić/ według a. obowiąſku ſwego/ ſądząc ſie ná Artykule vij. lib: j S. S. gdźie mowi. Iż obowiązánie ieſt zwiazek práwny/ ktory nas do tego ćiśnie/ ábyſmy płácili według Práwá. Drudzy záś mowili/ że káżdy znich iedno ſwoie część co nań przydźie zápłáciwßy będźie wolen: przeto Ceſarz chcąc to roſtrzygnąć/ poſtánowił/ że kiedy iściec zápłáci/ tedy rękoimiá wolen. Także ieżliby ich kilká ſpolną ręką ręczyli/ tedy ieden powinien zápłácić wßyſtko/ ále tym ſpoſobem/ ieżliby iego towárzyße ktorzy z nim ręczyli/ niemieli czym płácić: álbo ieżli ktory do Sadu nie może być przyćiagnion. Ale ieżliby ktorego Rękoimiego do Vrzędu przyćiągniono/ możonoby go do zápłáty przymuśić/ tedy ma zápłácić część ſwoie co nań przydźie/ tákże y drugi/ y trzeci. Ieżliby czego niedoſtawáło/ álbo żeby ktory nie miał czym płácić/ tedy ten ktory do Sadu przyćiągnion ieſt/ y do zápłáty przymußon być może.

† (A ieżliby ieden wßyſtek dług zápłácił/ tedy mu ma być Práwo záchowáne z inßymi rękoimiámi/ áby też káżdy część ſwoie iemu zápłácił).

a Dłużnik ieżliby powiedźiał/ że dług zápłácił/ ma tego ſamotrzeć dowieść b. z tymi ktorzy zapłátę widźieli/ y ſłyßeli. Rękoimiá też

ma dowo-

ma dowodźić/ iáko iśćiec záplácił według práwá/iákoś w texćie ſtyſzał. W ſpráwách pokárnych kiedy kto rzeczy/ á iśćá poſtáwić niemoże/tedy niepowinien onego karánia ćierpieć iśćiec. c. ale Wárgeltem odeydźie.

Artykuł xxxij.

Summá Artykułu.

1 O wywodźie z ſtrony rodzáiu/ y vtrácenia Práwá.
2 Ná bezecnego niewiele świádectwá potrzebá.
3 Sedźiemu wolno o rzeczách ſłyſzánych świádczyć.

Koby kogo w rodźáiu/ álbo ná vrzedźie nagánił/ álbo nárzekł/ tedy tego śiedmia świádkow zupełnego Práwá dowodźić powinien. A ieźliby mu zadano/ że Práwo ſwe vtráćił/ v Sadu/ przez kradźież/ álbo łupieſtwo/ tedy tego ma Sedźia ſámośiodm ze dwiemá Láwnikámi cztermi oſſobámi/ do Sadu należącemi powieść. Jeżliby Sedźia vmárł/ tedy iego námiáſtek wſzytkich ſpraw Sadowych/ ktore ſie czáſu zmárłego dźiáły/ według powieśći/ y zeznánia Láwniczego/ choćby on przytym niebył/ świádkiem być ma. Sedźia też niemoże nikogo od ſkárgi odegnáć bez woley onego ná kogo ſkárżą.

S. S. lib. iij. arti. xxviij. I. M. art. iiij.
S. S. lib. j. ar: viij. lib. iij. artic. xxviij.
S. S. lib. iij. ar: xxv. I. M. ar: lij. S. S. lib. iij. artic. xvj.

Głoſá.

Kto śie ná świádki bierze/ powinien ie ſtáwić/ y nie mi dowieść. a. ieźli nieſtáwi/ tedy winę vrzędowi y ſtronie nagrodę przepada. Jeźli oſkárżony/ álbo nárzeczony ieſt Práwá zupełne/ y przedtym nigdy nie † nárzeczony/ tedy śię bliżſzy † ſámośiodm † odwieść/ nizby go kto miał pokonáć. Bo Práwo ſkłonnieyſze ieſt ku wyzwoleniu/ niż ku potępieniu/ álbo pokonániu. A tu máſz wiedźieć: Iż ieźliby kto był Práwá ſwego odſadzon/ á wtymby go kto pokonáć miał/ tedy tego ma dowieść Sedźim/ y Láwnikámi/ bo ináczey tedy śie on bliżſzy odwieść/ y poćciwośći ſwey bronić/ nizby go w tym pokonáć miáno. A ktoby v ktoregokolwiek Sa-

wiek Sądu Práwo. b. ſwe vtrácił † przez kradzieſz/ łupieſtwo/ álbo co tákiego † ten wſzedzie bezecnym będzie/ſkoroby tego świádectwem Sędziego przed ktorym e. ſie to ſtało/dowiedziono. A w tym Sędzia ſámoſiodm świádcżyć może.

Był też ten zwycżay.d.pierwey v Sáxonow/ kiedy kto przez kradźieſz/ łupieſtwo / álbo iáki zły vcżynek Práwo ſwe vtrácił/ten żadną miárą záſię do niego przydź niemogł. Ale ieżliby go potym gdźie w cżȳ obwiniono/ tedy z tych rzecży iedne wybieráć muśiał / ábo Práwie cżerwono roſpalone żelázo w ręke brał/álbo we wrzącą wodę rękę w macżał / álbo ſię był powinien w ſzránkách bronić Abowiem przećiwko káżde kto ry Práwo ſwe vtrácił / inſzego dowodu niepotrzebá / iedno dowieść tego że ieſt bezecnym / á onego wtorego vcżynku niepowinien nań dowodźić / ále go tym iuż pokonáć może: bo kiedy tego dowiedzie nań że ieſt bezecnym/ iuż łácwie temu wierzyć / że y to drugie/ o co nań żáłuią/ vcżynił.

† b. S.S.lib. iij. artic: lxxxij.

2\. c. S.S.lib. iij. ar: xxviij. d. S. S. lib. j. arti. xxix. ar. xxxix. I.M.ar.xcij. a. S. S.lib. iij. ar. xviij. lib. j. ar. Liij

❧ Jeżliby Sędzia vmarł/ etc. Iż niektorzy wątpili: aby miáło iákie świádectwo ważne być po śmierći Sędziego. Przeto Artykuł niniey ſzy poſtánowion ieſt. Abowiem káżdy namiáſtek Sędziego/ tyle ile ſłyſzy od Ławnikow może świádcżyć: á świádectwo ono ták ważne ma być/ iákoby on był żyw. Acżkolwiek ieſt Práwo/ że świádectwo niema być z powiedźiánych rzecży / ále ma káżdy to świádcżyć co ſłyſzy/ y widźi. Ale to ták maſz rozumieć że niewiádomym ſpráwam niema być wierzono/ ále cżego kto dowiedźie / á on dowod ieſt iáwny Ławnikow/tedy tym ma być wierzono. Bo Ławnicy/yż byli przytȳ/ y wiedźieli/y ſłyſzeli co ſię dźiáło/ y toſz teſz Sędziemu nowotnemu powiedáią / przeto temu ma być wierzono. A też Sędzia świádcży nie z oſſoby ſwey/ále z Vrzędu ktory ná ſobie nośi. A vrzędowi wiele dozwolono / co ſię innemu niegodźi.

3\. †

):( ):( ):(

Artykuł xxxiij.

Summá Artykułu.

1 O wolnośćiách Ławnicżych.
2 Wolność Ławnicża podleyſza nád inſze.
3 Chłop do Ławice obran / nie w net ſię Sláchćicem ſtawa.
4 Jeden świádek kiedy waży.
5 Mieyſce rodu Ławnicżego ktore ieſt.
6 Ławnik w inſzym Práwie odpowiedáć nie powinien.

Wolny

1. Wolny/y Lawice godny człowiek/ Prawa y rodzaiu / abo czterech przodkow swych mianowáć / y wywodzić nie powinien /wyiawszy by sobie rowne° w Szranki wyzwał. Káżdy choć nie iest w lawicy / może sie ciagnać do mieysca rodzáiu swego gdziebykolwiek było / przysiega. Lawice godny człowiek nie powinien żadnemu w inszym prawie † z strony szránkow ✠ odpowiedać/iedno tám gdzie sie rodził / albo gdzie stolec Lawniczy ma/bo też tám iest do Sadu należacym. Láwice albo mieysce w Láwicy / Ociec na stárszego Syna swego/á gdzieby Syna niebyło/tedy na bliższego po mieczu/sobie krewnego/ dziedziczy.

S.S.lib.j.ar: Lj. Lib. iij. arti:xxix.

S. S. lib. iij. arti.xxix.

S. S. lib.iij. ar: xxvj.

Glosa.

2. † Wolność Lawnicza. a. ktora iest podleysza nád insze/tá iest/kiedy sie kto wolnym vrodzi. b. że ná Vrząd Lawniczy obran być może.A tákowy káżdy / mieyscá gdzie sie vrodzi/ álbo przodkow swych od ktorych te wrodzona wolność ma/nie powinien wywodzić/iedno w ten czás kiedy sobie rownego w Szránki wyzowie : Jáko gdyby w Márgrabstwie w Szránki kogo wyzwał / tedy powinien przodki swe miánowáć/ y wywodzić/ á to osobliwie w sprawach wystepnych bywa.c.Bo w Szránki wyzwáć nic inego nie iest / iedno pokárna skárga kogo obwinić. A w Mieście tedy ma káżdy przodki/ wywodzić / według wolności Miástá onego obywátelow.

Jest tedy Lawnictwo d. náзwisko vrzedu/ ná ktory káżdy inny/y oprocz stanu Rycerskie°/iáko sa służebnicy ziemscy/ y z niewoley wolno wypuszczeni / gdyby tego potrzebá byłá/obran być może. e. á to z vstáw ludzkich pochodzi. Wszákże gdyby chłopá obráno do Láwice/ przedsie sie Slachcicem nie staie.Ale iáko Vrząd przymie/ ták go bedzie trzymał/bo śláchectwo z przyrodzenia/ nie z Vrzedu pochodzi. A vstáwy álbo Práwá ludzkie/Práw przyrodzonych zátłumić niemoga.

✱ Może też káżdy przysiadź / że iest Láwice godnym/ iákoś w texcie słyszał/á w tym ma być wiárá dana/wszákże námienić mieysce skad poszedł / y przodki swe wyliczyć ma/temi słowy:Jestem z tego

d. S.S.lib. iij. art.xxix.

e. S.S. lib. iij.ar.xxix.

†a.S.S.lib.j. artic.ij.

3.

b. S.S.lib.j. ar.ij.ar. vj lib.ij.ar. xij. lib. iij. arti. lxxiij.

✱c.S S.lib. iij.ar. xxxv. xxvj.lib.ij ar.iij.

Miáſtá / od čzterech przodkow ſwych / od ktorych mam wrodzoną wolność / y godność Láwice / ták mi Pan Bog pomoż / y wſzyſcy święci / á zátym mu iuż będzie wierzono. Tákże też wiárá bywa daná iednemu świádkowi / ieżli świádectwo iego nikomu nieſzkodźi.

4. * g. S. S. lib. j. art. lix. lib. iij. art. xxvj.

Láwice godny człowiek / yz nie powinien w innym Práwie odpowiedáć / to maſz rozumieć / ieżliby w Grábſtwie mieſzkał.

*f. S. S. lib. j. ar. lj. lib. iij ar. Lxxvj.

5. Mieyſce też rodzáiu Láwniczego nic innego nie ieſt / iedno mieyſce Sądowe álbo zwierzchności oney / gdzie do Láwice przynależy / ábo przynależeć ma / ieżliby inſzy bliżſzy z iego rodzáiu ná ono mieyſce obran nie był. A dlatego tám zową mieyſcem narodzenia. f. yże tám rodzicy iego Práwu przyſięgáli / czego ma znák w Láwicy: záczym w inſzym Práwie odpowiedáć nie powinien w Grábſtwie. g. bo go żaden ſądźić nie ma / iedno ſam Grábiá álbo Szołtyś / ná ſłuſznym roku Sądowym. Abowiem gdźie on káżdemu ſpráwiedliwości pomagáć powinien / tám też ſłuſznie z nie práwá żądáć / y ſpráwiedliwość czynić maią.

6. *

Artykul xxxiiij.

Summá Artykułu.

1 O dochodzeniu długow. 2 Zapłáte długow iáko ſkázowáć.

1. S. S. lib. iij. art. xlj. I. M. ar. xvj. art: ciij.

IEżliby kto miał dłużniká w Mieście / od kotegoby nic niemogł doſtáć / tedy go z ſługą vrzędowym do Sądu prywieść / á tám nań żálowáć y okázáć ſkąd ten dług vroſt / y przyczyne námienić / dla ktorey go zátrzymáć chce. Támże Sędźiego ma proſić / áby go opátrzył / ieżliby / nie ośiádły był / co Sędzia vczynić powinien. A ieżliby był ośiádły / tedy mu ma być náznáczony rok ná bliſko przyſzły Sąd.

Głoſá.

DO tego Artykułu to wiedźieć potrzebá / że Actor powinien dłużnikowi námienić przyczyne długu / ſkąd vroſt / dlatego. a. áby mogł tym lepiey obáczyć / ieżli ma przeć álbo znáć. (Bo iáko długi ták też odpowiedźi rozmáite ſą.)

a. S. S. lib. iij ar. xlj.

2. Dłużnik tedy pozwany / ieżliby ſie do długu znał / ma być zápłá-

tá náká-

tá nákazána b. do dwu niedźiel / według praw náßych. A ieżli dług wielki (to iest ták wielki iáko Wargelt nieśie) tedy do dwunaśćie niedźiel ma mieć ćzás zapłáty. † A kiedy to ſkaża / á obżáłowány by nie był ośiádły ma ſie záręćzyć. A tám iuż rękoimiá ná miey ſce dłużniká wſtępuie / y wßyſtko Práwo iego / ktorego by on vżywáć miał / ná ſie bierze.

b. S.S. lib: ij. arti: v. I.M. ar. xciij

† a S.S. lib. iij. arti: xli.

(:)):((:)

Artykuł xxxv.

Summá Artykułu.

1 O Szránkách / y iáko kogo do boiu wyzwáć.
2 Szránki ſámym Sáxonom oſobliwie dozwolone były.
3 W Szránki wyzwáć co ieſt.
4 Szránki / ieżli ſą według práwá
5 Szermierze / ktorzy ſie w Szránkách zá ko° bíją / kiedy ſą bezecni.
6 Ksiądz / ieżli ſie może bić w Szránkách.
7 W Szránki kto chce wyzwáć / trzy rzećzy ma mieć w ſobie.
8 Szránki iáko záginęły.
9 Szránkow iáko ſie zbrániáć.

Kiedy kto chce drugiego ſobie wrodzáiu rownego w Szránki wyzwáć / ten naprzod ma żądáć Sędźie° przez Decret / áby mogł winowáyce ſwego / álbo gwałtowniká pokoiu / ktorego tám widźi / poieymáć / álbo náiść / co gdy mu nákazano będźie / tedy ma pytáć / iáko ſie go ma iąć / áby to pomocno było Práwu iego. Skaża / że to ma vczynić łáſkáwie / dwiemá pálcámi zá wierzch ſuknie iego / álbo zá kołnierz. Dáley ma pytáć / ieſliby był vporny / y przećiwny / á niedał ſie ták iąć / zá cżymby ſie go gdźie indźiey viąć tráfiło / ácz ten vpor nie ma Práwu iego ßkodźić? Skaża / że to iemu ma ßkodźić / á ták go poieyma zá wierzch ſuknie dwiemá pálcy iáko wyżey ſtoiey. A gdy go ták poieyma / y záſie go przez Decret z dozwoleniem Sądowym z rąk puśći / tedy ma obiáśnić / dla cżego go poieymał / y co nań żáłuie / á to może záráżem / álbo rozmowiwßy ſie vczynić.

S.S. lib. j. ar. xviij. ar lxiij

Naprzod

Naprzod tedy powinien nań żáłowáć o to że pokoy przećiwko niemu z gwałćił / pod Mieyſkim Práwem ná tákim mieyſcu / ná ktorym on pokoy miał był záchowáć / ná Krolewſkiey drodze / álbo we wśi / álbo gdźieby ſie to kolwiek ſtáło. Ma też nań żáłowáć / yże go vbił / y zránił czego chce dowieść / á támże zárázem ma rány / álbo ieſliby były zágoione / tedy blizny okázáć / Po trzećie ma nań żáłowáć / że go z dobr iego złupił / tákże o to ſłuśnie káżdy w Szránki wyzwáć może. O te trzy krzywdy ma poſpołu ſkárżyć / bo ieſli ktorey w żałobie ſwey zámilczał / tedy Szránki tráći. Dáley ieſzcze ma nań żáłowáć / żem go tám oczywiśćie widźiał / y naniem gwałtu wołał / czegom gotow dowieść ludźmi ktorzy wołánie ſłyſzeli / wſzákże ieſli ſie ſam do tego zna / dobrze: ieſli ſie nie zna / ia go chce pokonáć tákim Práwem iákie mi przez Ławniki nákazáne będźie. Zátym obwiniony ma naprzod żądáć gwaru / álbo iſtoty / po ſtronie powodney / co Actor támże zárázem vczynić ma. A przed gwarem może káżdy ſkárgi ſwey poprawić iáko chce. Po gwárze obżáłowány ma niewinność ſwoie wywodźić w tym / o co mu winę dano. (A potym ma Actor pytáć ná Prawie iáko ma być to okazánie niewinnośći / ponieważ go chce pokonáć ſam przez ſie / álbo przez ſzermierzá ſwego.) Skázą że ma okázáć niewinność ſwą páweżą / y mieczem. A ieſliby ſam dla chromoty / ktorego członká nie mogł do boiu wſtąpić / á przyſiegą by tego dowiodł / tedy opiekuná álbo ſzermierzá może ſobie doſtáć / do tey ſpráwy.

Káżdy człowiek może podleyſzemu w rodźie niż ſam Szránkow odmowić ále podleyſzy lepſzemu nie może / A ieſliby też lepſzy podleyſzego w Szránki wyzwał / tedy mu ſie potym lepſzośćią rodzáiu wybić nie może / może też káżdy / zupełnego Práwá człowiek / Szránkow odmowić / ieſliby go po południu wyzwano / wyiąwſzy by ſie przed południem ſpráwá záczęłá. Obżáłowánemu / ieſliby tego potrzebował Sędźia ma vżyczyć páweży y mieczá.

Może też Szránkow odmowić / ieśliby ći ktorzy sie bić mieli / krewnymi sobie byli / á tegoby przyśiega (sámosiodm) dowiodł / że sobie sa ták krewni / że według Práwá przećiwko sobie w Szránki w stapić nie moga. Sedzia też ma mieć przy káżdym z tych ktorzy sie bić máia / dwu widzow / ktorzyby tego doyrzeli / aby sie według zwyczáiu do bitwy gotowáli. Skory y płotná moga ná sie wdziać co chca / by iedno czołá / ábo głowy / y nogi niezákryte były. Rekáwice proste ćienkie máia mieć ná rekach / káżdy goły miecz w reku / á drugi álbo ile ich miedzy soba postanowia / do boku przypásáć ma. Puklerze álbo rodelle drewniáne skora powleczone máia mieć / wszákże v nich grod żelázny w pośrodku być może. Ná wierzch máia oblec sukniev ktorychby były rekawy polokćie. Sedzia ma nákázać ná rynku pokoy / áby im żaden nieprzeszkadzał / pod gárdłem. Káżdemu też z nich ma przydáć iednego / ktoryby drzewo iego nośił / á ći żadnemu z nich przeszkádzáć nie máia / wyiawszy by ktory padł / álbo był rániony / á o drzewo prośił / tedy dopiero on ktory iego drzewo nieśie / ma ie z dozwoleniem Sedziego miedzy nie záłożyć. Po nákazániu pokoiu / maia obá prośić o wolny rynek / ábo plác / co im Sedzia nákázáć ma. Zakowki z pochew zdiać máia / wyiawszy by im tego Sedzia pozwolił. Do Sedziego máia przydź gotowi / y vbráni / á tám przyśiadz / Actor że skárgá iego spráwiedliwa / á obżáłowány że niewińien / áby ie ták Pan Bog wspomogł w oney bitwie. Bląsk słoneczny ma im być rozdzielon iednáko / kiedy do śiebie napierwey poyda. Jesli Powod zwyćiezy / tedy obwińiony / iáko iuż pokonány ma być przez Decret Sadowy sadzon. A iesli obżáłowány wygra / tedy mu powod nagrode / á Sedziemu wine przepada. Powod ma pierwey ná plác przydź / á iesliby obwiniony nierychło przychodził / tedy ma Sedzia poń dwu Láwnikow do domu / w ktorym sie gotuie / posłáć: á tám go ma woźny przywołáć / Popierwsze / Powtore / Potrzecie. A iesli zá trzećim

przywołá-

przywołánim nieprzydźie / tedy powod wſtawßy ma przećiwko wiátrowi dwárazy mieczem á trzeći raz ßtychem / vderzyć / y ták go zwyćięży w tym o co go obwinił / á Sędźia go też ma iáko zwyćiężonego ná vpad ſkazać.

Głoſá.

W Bitwie poiedynkowey / w Szránkách maß ná niektórych mieyſc wpráwie Sáſkim / á oſobliwie iáko ſię do decretu do Szránkow ćiągnąć naydźieß S. S. lib j. ár: xviij. Nádto / o Szránkách tych ktorzy Práwo ſwe złodźieyſtwem / álbo łupieſtwem vtráćili / maß S. S. lib: j. ár: xxxix. piße też ár: xlviij. lib: j. O Szrankách / álbo wyzwániu w Szránki z potrzeby / y yże ßránki iuż nie ſą w vżywániu. Tákże ár xlix. lib: j. piße o tym / yże Szránki ſámym Sáxonom / dla ich męſtwá y dźielnośći Rycerſkiey dozwolone były / o tym też piße / Artykuł L lib: j. gdyby kto kogo zábił / á chćiałby go o zgwałcenie pokoiu w Szránkách pokonáć / ieżliby to vczynić mogł. Támże w artykule L. naydźieß / iáko kto ſobie w rodźáiu rownego w Szránki wyzwáć ma.

2 Tu też w Artykule ninieyßym opiſuie ſpoſob / iáko kto w Szránki wyzwáć ma / o czym yż ſię doſyć ßeroko wyżey námienionych Artykulech piße / á miedzy innymi rzeczámi / y to ſię dotknęło / że Szránki oſobliwie ſámym Sáxonom dozwolone były / zá czym też te kśięgi ſą Sáſkim Práwem / álbo Przywilejem / nazwáne / á nie mogłby być ich właſnym / gdyby w nich czym oſobliwym obdárzeni nie były.

3 Do wykłádu tedy ártykułu niniey ße maß wiedźieć / że w ßránki wyzwáć nic inne nie ieſt / iedno gdy ieden drugie prawnie wyzwie ná rękę / ku okazániu ſpráwiedliwośći / máiąc tę nádźieię / że mu ſię tym zá pomocą ſpráwiedliwośći / ßkodá iego nágrodźi.

4 Mogłby tu kto ſpytáć / ieśli Szránki według Boſkiego Práwá mogą być czyli nie? Abowiem by kto mogł rzec: że nie według Práwá / y tegoby ták dowodźił. Naprzod / czegokolwiek Práwo Duchowne / y święte piſmo zákázuie / zá grzech bywa poczytano. Ale tákowey bitwy zákázuie Práwo Duchowne y święte piſmo / przeto też zá grzech ma być poczytána. To yż wßyſtko grzech czego Duchowne Práwo / y Święte piſmo zákázuie / iáſna ieſt. A yż tey bitwy Święte piſmo / y Práwo Duchowne zábrania / ácz tego doſyć w świętym piśmie / y w Práwie Duchownym / ále y to iedno / że tá bitwá niepochodźi z inßego vmyſłu / iedno z gniewu / y z prágnienia pomſty: czego Pan Bog wßyſtkiego zakázuie (A ktemu gniew ták winnego zábija / iáko y

niewinnego.) Powtore/Szránki niemáią być dopuszczone/ dlate°/ yż są z grzechem / á grzechu ćierpieć niemamy/ że Szránki z grzechem zwykły przychodźić/ſtąd ſie znáczy. Aż kto w Szránkách chce bliźniemu / y według wiáry Krześćiáńſkiey brátu ſwemu ſzkodźić / ten pychą grzeszy. † co ſtąd obaczyć możesz/że chlube/y wyſoką myśl w ſobie ma/ ktorą ſie ow chce ſam wywyższyć / á drugiego ſtłumić. A kto ták w pysze przeciwniká ſwego zwyćięży / ten czyni przećiw przykazániu Páńſkiemu/ ktore roſkázuie/czego kto ſam nierad odnośi/ áby tego drugie° nie czynił. Nádto/yż wyzwánie w Szránki bez grzechu nie ieſt / y ſtąd báczyſz możesz/yże to wszyſtko ze złey/y hárdey myśli pochodźi: Jáko gdy kogo obwinią o iákiw czynek ktory vczynił/ á on ſie chce szránkámi/ álbo oſtrą gońbą wywodźić/á z oney dumy radby bliźniego ſwego vszkodźił/y ktoby z tákim vporem w Szránkách vmárł / choćby tego potym żáłowáł/tákowy niema być ná cmyntarzu/ ani żadnym innym mieyſcu świeconym pogrzebion.† Potrzećie/Szránki nie maią być dlate° / że tákowi Szermierze bezecni ſą/ ábowiem zábijáią ludźie złym vmyſłem. Poczwarte/Szránki ſą z grzechem / dlatego / że ſą Duchownym práwem zákazáne. Po piąte / wszelkie wywody ktoremi ſie kto przećiwko Práwu wywodźi/ ſą nie ſłuszne. A kto ſie chce szrákámi wywieść/ ten czyni przećiw práwu/przeto nieſłusznie czyni.

Przećiwko temu też záśie / że Szránki mogą być bez grzechu/ ták może być powiedźiano. Kto czyni to czego Práwo dopuszcza/ y to nie ieſt przećiwko práwu/ſłusznie to czyni. Ale ten ktory szránkow vżywa / z dozwolenia práwnego to czyni/przeto to ſłusznie czyni. Abowiem boie ćieleſne ſą figurą/ y znákiem boiow Duchownych. A ták ponieważ nie ſą zákazáne / przeto też bez grzechu być mogą. Zgadzáiąc tedy te z obudwu ſtron przećiwne ſobie dowody. Masz wiedźieć/że Szránki nic innego nie ſą / iedno ſpráwą/ ktora ſie toczy miedzy dwiemá ktorzy obádwá Práwo włáſnie zá ſobą máią/y nim ſie bronią/ták że obádwá zdádzą ſie być Práwi/ y dlatego káżdy z nich chce ſpráwiedliwośći ſwey bronić. a. ktorey iezliby nieobronił zá winnego by był mian. Nádto/Szránki/álbo wyzwánie w Szránki/ieſt wilkierz przećiwko Práwu poſpolitemu vczyniony / ku okazániu ſpráwiedliwośći káżdego / zwłaszczá kiedy z obu ſtron świádkow niemász tedy puszczáią ſpráwiedliwość ſwą ná ćiáłá ſwe / dufáiąc Bogu że ſie nád nimi zmiłuie / á prawdę okaże.

Stąd ſie tedy znáczy/ żeby szránki ſłusznie dopuszczone być miáły/ tám kedy kto ſpráwiedliwośći ſwey ináczey doydź nie może/ iákoż tego Práwo. b. dozwola.

A tu iuż báczyć możesz/ iákobyś wyższey opiſane przećiwne Argumentá / y dowody vmiárkowáć miał. Ná pierwsze gdźie ſtoiey/

a. S.S. lib. j. ars. Lxiij.

b. S.S. lib. j. arti. xviij.

że Szránki z gniewu/ y z prágnie- nia pomſty nád bliznim ſwoim/ pochodzą/ tak odpowiedźieć mo- żeß. Że Szránki/ iezliby z gnie- wu/ y z vmyślu pomſty od obu- dwu pochodziły/ nie byliby bez grzechu: gdyż Szránki o kto- rych tu mowi/ ieſt ſpráwá miedzy dwiemá/ ktorzy obádwá Práwo/ y ſpráwiedliwość przedſie wźiąć máią: záczym rozmyślić ſie obádwa ná to dobrze máią. Jezli ſie tedy obádwá dobrze rozmyślić máią/ tedyć obádwá máią ſie wiecey ſądzić ná ſpráwiedliwośći nizli ná nieſpráwiedliwośći. A ták nie z gniewu poydźie oná ſprá- wá/ ále rozmyślnie káżdy Práwo ſwe/ y ſpráwiedliwość wywo- dząc/ czego potym w Szránkách popráwi. A máią pierwey przy- ſiądz obádwá/ y powod/ y pozwá- ny/ ten że niewinien/ á on też/ że ſkárgá iego prawdziwa ieſt iáko w terćie ſtoiey. Ná drugie/ gdźie mowi: Że Szránki z pychy pocho- dzą/ y komu co niemiło/ tego dru- giemu czynić niema/ ták też odpo- wiedźieć możeß: Jezliby tym v- myſłem kto Szránki wypowie- dział/ byłoby to z grzechem. Ale Szránki niemáią być tákowym v- myſłem/ ále máią być dlatego/ á- by káżdy ſpráwiedliwość ſwą o- kazał/ y niewinnośći ſwey bronił. Abowiem ſie to tráfia/ że kto v- krzywdzon będźie.† Jáko gdyby kto zbit/ y złupion był † á świád- kow niema/ ktoremiby złoczyńce pokonał. A gdyby mu ßránkowe- go dowodu broniono/ tedyby zło- czyńcá w złośći ſwey vtwierdzon był/ y potymby ſie o co gorßego kuśił. Ale yż káżdy/ ze dwu złych/ mnieyße wybieráć má/ á kogo Cri- minaliter obwinią/ ten ma dwoie złe ná ſie/ iedno/ że iezli ſie zezná/ gárdło tráći/ drugie/ iezli záprzy (á ow go chce pokonáć/ iáko mu z Práwa nákazáno będźie/ záczym mu Szránki przyſądzą.) Tedy ſie iuż muśi w Szránkách bić. Szránki tedy ſą mnieyße złe/ bo też czáſem y obwiniony w Szrán- kách wygrawa/ y iezli wygrá/ te- dy powod Sędziemu winę/ y ie- mu nagrodę przepada: á iezli przegrá/ tedy nic wiecey nieprze- páda/ iedno záſłużone karánie. Mogłby tu kto rzec: że to nieſłu- ßna/ áby powod obwinonego Szránkámi pokonáć miał/ gdyż według Práwá káżdy bliżßy ſie odwieść/ nizby go kto pokonáć miał. Ná to ták odpowiedźieć możeß/ że ſie to temu nie przećiwi/ bo tám Práwo mowi: Ktoby ko- go Sądownie obwinił/ ále tu ináczey. Máß tedy wiedźieć/ że ten ná kogo y trzy rzeczy w terćie ártykułu ninieyßego opiſane żá- łuią/ przećiwko káżdey z nich ma ſámoſiodm przyſiądz. Jezliby te- dy miał świádkow ośmnáśćie Mężow/ niepowinien ſie bić w Szránkách/ ále iezliby ich mieć niemogł/ tedy ſie muśi bić.

5. Na trzećie gdźie mowi/ że Szer- mierze bezecni ſą/ ták odpowie- dźieć możeß/ że ſie to rozumie o- tych/ ktorzy ſie zá kogo zá pienią- dze biją. c. ále ći ktorzy ſie o cześć/ y ſpráwiedliwość ſwą biją/ ſą do- brey ſławy. Ná czwarte gdźie

mowi/

c. S.S. lib j. art. xxxviij.

mowi/aby Szránki zákazáne by=
ły. Odpowiedź/ że áczkolwiekći
zákazáne ſą. Wßákże gdzieby ko=
mu o cześć/ álbo o gárdło ßło/ á
niemogłby ſie temu ktory go o
cześć obwinił / ináczey obronić
według Práwá/tedy tám Szrán=
ki máią mieyſce. Ná piąte gdźie
mowi: Że wßyſtkie wywody/kto=
remi ſie kto przećiw Práwu wy=
wodźi/nieſłußne ſą. Odpowiedź/
że ten ktory ſie w Szránkách bro=
ni/ nie czyni przećiwko Práwu.
Bo ináczey ſpráwiedliwośći ſwey
okázáć niemoże. A ták ſtąd bá=
czyć możeß/ ponieważ tego Prá=
wo dozwala/ y ten kto Szránká=
mi ſpráwiedliwośći ſwey dowo=
dźi/nie czyni przećiwko Práwu/ że
Szránki/z Práwá ſłußne ſą:zwła=
ßczá gdy z tákiego vmyſłu pocho=
dzą/ iáko wyżey ſtoiey. A ktemu
tákowe Szránki ná práwie záſa=
dzone/bez grzechu ſą. † R choćby
kto przegrał/ á byłby práw y nie=
winien / tedy przedſie przez to
złym ſie nieſtáie /gdyż y Pan Bog
Synom Izráelſkim walczyć ro=
ſkázował. † A ták iáko ſtoiey/tá=
kowe Szránki máią mieyſce/ kto=
re ſie zá niewinnośćią ziecia/gdy
ſie obwiniony ináczey przećiwni=
kowi obronić niemoże. Ale gdyby
ßránki pochodźiły z vporu z py=
chy / z gniewu / tedy tákowe nie=
ſłußne ſą/y nieucćiwe/ y káżdy tá=
ki ieſt. (beezcnym y (Mężoboy=
cą.

6. Mogłby tu kto ſpytáć: Jeźli=
by Kſiądz o złodzieſtwo/ łupie=
ſtwo zdrádę / fałß / wyłamánie/y
zgwałcenie Kośćiołá Mężoboy=
ſtwo/abo o inße tym podobne wy=
ſtępki obwinion był / á onby ſie
ßránkámi bronić chćiał/y iużby do
tego przyßło/żeby Szránki przy=
rzeczone / y záręczone były / mali
temu Kśiądz doſyć czynić / czyli
nie? odpowiedz/że ſie żaden Ká=
płan do Szránkow ćiągnąć / áni
go żaden w ßránki wyzwáć nie=
ma. Ale ieźliby ſie vpornie ßrán=
kow podiął y viśćił / tedy temu
iuż muśi doſyć czynić / wyiąwßy
by był vłomny/ábo chromy na kto=
rym członku/ dla ktorey chromo=
ty by Szránkow odmowić mogł.

Mogłby ießcze kto ſpytáć:Gdy=
by Kśiądz w Szránki wyzwa=
wßy/ zábił/ ránił/ albo ochromił
kogo w oney bitwie/ktora mu nie=
przyſtáłá / y ktorey ſie miał wy=
ſtrzegáć / ieźli Kápłáńſtwo álbo
Vrząd tráći? Odpowieß. Jeźliby
Kśiądz kogo w Szránki wyzwał/
álbo wyzwány Szránki przyobie=
cał/tedy ieźli bitwę bez mężoboy=
ſtwá/ ábo ochromienia wygra nie
tráći Kápłáńſtwá/ ábo Vrzędu/
ále ſie z nim Biſkup łaſkáwie o=
byść ma. Ale ieźliby w ßránkách
zábił álbo ochromił przećiwniká
ſwego/ tedy Kápłáſtwo tráći.

Wątpiłby podobno ießcze kto.
Gdyby Kśiądz kogo o złodźiey=
ſtwo/ álbo o łupieſtwo obwinił/
á świádkámiby go pokonáć/ we=
dług Práwá niemogł/obwiniony=
by ſie według práwá y zwyczáiow
ziemie oney/do ßránkow ćiągnął/
przećiwko ktoremuby Kśiądz do=
ſtał ßermierza / ktoryby obwinio=
nego w Szránkách zábił / ieźli
Kśiądz Kápłáńſtwo tráći czyli

nie. † ponieważ on był przyczyną Szránkow. † Ná to tak odpowiedźieć możeß. Gdy Kśiądz kogo o złodźieyſtwo/albo łupieſtwo obwini/á świadkámi go pokonáć nie może / y do Szránkow Szermierzá zá pieniądze naymie / ktory obwinionego zwyćięży/zábije/ tedy on Szermierz ſtáie ſie Mężoboycą / á nie Kápłan według Práwá (ále Kśiądz Kápłáńſtwo tráći / wßákże potym do niego może być przywrocon.)

e. S.S.lib.j. arti.xxxix. Lxiij.

† Ten ma żądáć Sedźiego/ᶜᶜ. Jákoby chćiał rzec/ choćiaby wiedźiał od kogo ßkodę ma / wßákże przedśię ſam ſobie ſpráwiedliwośći czynić niema/ále ma rzeczy ſwych Prawem dochodźić gdyż czynieniem ſobie ſpráwiedliwośći/káżdy Práwo tráći/y ſpráwiedliwość w nieſpráwiedliwość obráca. ✠

f. S. S. lib.j. arti. Lxiij. 7.

Maß też wiedźieć / kto chce drugiego w Szránki wyzwáć / trzy rzeczy ma mieć w ſobie. Pierwßá. d. áby to rozmyślnie/y zá pewnymi przyczynámi czynił. Druga / áby to vczynił przed południem/bo ieżliby po południu/ tedy mu może Szránkow odmowić. Trzećia/ áby w żákobie ſwey te trzy rzeczy położył/y o nie żáłował / ktore tu ſą w ártykule ninieyßym opiſáne.

d. S.S.lib.j. art. Lxiij.

8. Te Szranki/iáko ſie wyżey powiedźiáło iuż ſą odrzucone/ ále Miáſto nich náſtąpiłá. e. przyśiega śiedmi Meżow / ktoremi powod obżáłowánego pokonywa/przeto o tym wpráwie náßym ßeroko piſáć nie potrzebá.

9. A ták maß wiedźieć / że káżdy ßránkámi obwiniony bliżßy ſie odwieść ſámośiodm/ niżliby go powod pokonáć miał. A to maß rozumieć/ gdyby kto według nowych vſtaw / ktore od Albrechtá Ceſárzá vſtáwione ſą / o złodźieyſtwo / álbo łupieſtwo obwinion był. (Rycerſkiego tedy ſtanu człowiek/może ſie obwinienia o łupieſtwo odwieść tákże y łupieże pokonáć ſámotrzeć. t. Mießczánin ſámopięt: á proſty chłop ſámośiodm A ieżli ſie obwiniony odwieść świádectwem może / tedy tego bliżßy.) Abowiem Práwo przychylnieyße ieſt obwinionemu / niżli powodowi.

):( ):( ):(

Artykul xxxvj.

xxxvij xxxviij.

Summá Artykułu.

1 O pokárnych álbo wyſtępnych ſpráwách. De actionibus Criminalibus.

2 O gwałćiech/ záſtępowániu ná drogách / y náśćiu domowym gwałtownym.

3 Budowa-

Skárgi wystepne wszelákie/ iáko są o Złodzieystwo / Mężoboystwo / álbo co tym podobnego / poki się ieszcze świeży vczynek okázuie / máią być z wołániem Sadowym spráwowáne/á obwiniony śiedmią świádkow pokonan bywa.† Kto zábitego do Sadu przynieśie chcąc go Szczan kámi pokonáć / tedy to ma zwołánię gwałtu vczynić. Kto też zboyce złodźieiá/álbo mężoboyce do sadu prywiedźie/ma też nań zwołánię żáłowáć náświeżym vczynku. Tákże kto gwałtowniká białychgłow do sadu przywie-

S.S.lib.j.ar. lxx. lib: ij. arti: lxiiij.

przywiedźie / ma nań zwołániem żáłowáć / á to dla iáſne-go / y świeżego vczynku / ktorego támże dowieść miał†.

Artykuł xxxvij.

2 S. S. lib. ij. arti. Lxiiij.

SKárgi o gwałty / o náśćie domowe / o zá-ſtepowánie álbo záſadzki ná drogách † ná czy-ie zdrowie / máia być z wołániem ná świeżym vczynku kłádźone / á obwińiony śiedmia świád-kow ma być pokonan / wedle Práwá.

Artykul xxxviij.

S. S. lib. ij. arti: Lxiiij.

WEſliby ieden ná drugiego ſkárżył o naśćie domowe / dźienne / álbo no-cne / tákże we dnie álbo wnocy o gwałt álbo żeby kto białagłowę pánnę ál-bo niewiáſtę zgwałćił / y byłby poiey-man ná świeżym vczynku y z wołá-niem do Sadu przywiedźion / á po-wodby też miał świádki † ktorzy wo-

S. S. lib. i. arti: lvij. I. M. arti: xlvij.

łánie ſłyſzeli / y † ktorymiby vczynku mogł dowieść / we-dług Práwá ſámośiodm / tedy obwinionemu o gárdło poydźie. Jeſliby vczynek był przenocowány / Burgrá-

S. S. lib: i. arti. Lxiiij.

biá go ma ſadźić / á nikt inſzy. A ieſli ſie świeży vczy-nek nieokázuie / tedy obwiniony bliżſzy ſie odwieść / niżby go powod miał pokonáć.

3

† Niema w Mieyſkim Práwie żadne budowánie zbu-rzone y rozwalone być / wyiąwſzy / by Pánny álbo nie-wiáſty w nim zgwałcone były / álbo bywſzy zgwałcone / żeby tám vwiedźione były / ktorychby zwołánim goniono / te-dy tám ma być rozwálone / ále ſtámtąd nic nie ma być brá-

4

no. Jeſliby tez kto ktore miáſto rozbijał / álbo palił / nieſká-żywſzy pierwey ieſliby miał od kogo wczym krzywdę /

á vkrzywdzeni by ſie nigdy Práwá niezbraniali / tedy tákowy máietność / cześć y gárdło tráci / y ieſli ma Grod álbo Zamek / tedy przyzwawſzy do tego wſzytkich ktorzy w oney Iurisditiey ſiedza / zwolánim / ma go być odſadzon / y zburzon / ábowiem iuz ieſt poſpolity / y vtrácony przeciwko wſzytkim ludziom. †

Głoſá.

WTych wſzytkich Artykulech ieſt opiſány ſpoſob ſkarg ktore zwołániem gwałtownym ſpráwowáne być má ia. Gdyż wołánie ieſt a. pocżatkiem ſkárgi wyſtepney / y to cżyni rozność miedzy ſkárgámi wyſtepnymi y vććiwymi. A ták napierwey wſpomina o złodzieyſtwie / y o łupieſtwo / vkázuiac obycżay y ſpoſob iáko ma być ze złodzieiem / álbo łupiezca ná świeżym vcżynku poieymany poſtepowano. A yżebyś to tym łátwiey zrozumieć mogł maſz wiedzieć / że iáwne złodzieyſtwo / álbo złodzi[...]iá ná świeżym vcżynku poieymáć / to ieſt kiedy złodziey álbo łupieſzca ná vcżynku poieymány / z przywiazánym ná grzbiećie licem / z wołániem do Sedziego przywiedzion bedzie / zácżym iuż bedzie vcżynek on iáwny / y ku pokonániu łátwi. A gdy go ták iuż ná świeżym vcżynku poieymánego do Sedzie przywioda / tedy Actor ták nań żáłowáć ma. Te złodzteiám ia miedzy śćiánámi domu mego / álbo w zágrodzeniu mym vłápił / przy ktorymem dobrá y rzecży moie ználaſł / ktore ieſzcże y teraz przy nim ſa / y gotowę pokonáć / y przeświadcżyć / yże ieſt moim złodzieiem / ták iáko mi práwo nákaże: y pytam ná práwie / iáko mam w tym poſtapić / áby to Práwu memu pomocno było? b. Skaża że to ma vcżynić z wołánim świeże vcżynku / gdyż go chce pokonáć.

A tákowy iuż o złodzieyſtwo oſkarżony / y do Sadu podány / troiáka ſzkode ná ſobie odnośi. Pierwſza c. ieżliby ſie iednał o złodzieyſtwo / álbo łupieſtwo / bezecnym ſie ſtawa. Wtorá że tákowy ieżliby drugi raz był oſkárżon / o złodzieyſtwo / do Práwá d. ludźi ná ſławie nienáruſzonych przyść / e. áni Práwu łàiać / álbo ápellowáć nie może. Trzećia że dobrá kradzieża / albo łupieſtwem doſtáne / nie moga f. żadna miára mieć dawnośći.

A gdy drugi raz ná świeżym vcżynku poieymány / zwołániem według Práwá do Sadu przywiedźiony bedźie / á lice ábo krádźiona rzecż by byłá mnieyſza niż trzy ſzelagi / g. tedy ma być karan ná ſkorze y ná włośiech / to ieſt / ma być śmigan v pragi / y vcho mu máia vrznać / á ieżli vchá nie mà / tedy mu ma być znák wypalon ná twárzy. A ieżliby to známie ná ſobie dwá rázy miał / tedy ná wiecżne

wygnánie

a S. S. lib: j. arti: Lxij.
b. S. S. lib: ij. ar: Lxiiij.
5 6 7
c. S. S. lib i. arti: xxxviij
8
d S. S. lib: j. arti: xxxix.
e. S. S. lib: ij. arti. xij.
f. S. S. lib. ij art: xxxvj.
9
g. S. S. lib: ij. arti: xiij.

k S.S.lib: i. ar:liij.lib.ij. arti: penul:
l.S. S. lib. i. ar:lix:lib:ij. arti: Lxj.
m S. S.lib.ij arti: lxix.
n S.S.lib.ij. arti: xiiij.
o S.S.lib.ij. arti. Lxiiij.
h S.S.lib.ij. arti. xiij. arti. xxxix.
i. S.S. lib: i. ar: L.lib: ij. art. xiiij.
p. S.S.lib: ij arti: xiij. ar: xxxviij.

wygnánie/to iest/ ná ßubiñice ma być postan. To znáczenie ná obliczu ma być rozumiano o tych złodźieiách/ ktorzy wednie krádną/ iáko są rzezymießkowie. A tákowy ma być naprzod rospalonym źieláźem ná twárzy náznáczon. Powtore/ vrznieniem vßu obudwu. Potrzećie/ náczele ma być krzyż ßelągiem vczyniony/ á zà káżdym ràzem ma być v prągi bit miotłámi/ te znáki obliczne dla tego są/ áby ludźie tàkowe złodźieie ználi/ y ich śie strzegli. A iezlibyśie mimo Prawo poczwarte

10 tego dopuścił/ma być nàznàczon powrozem (àlbo łáncuchem ná ßubinicy). To dlatego/ yż złodźieystwo iest pospolitße niż inße złoczyñstwá h. przeto ma być srożey karáne/ y rzadko bywáią zeymowáni z ßubinic: dlàtego/ àby byli postráchem inßym złodźieiom.

11 Złodźieiá kiedy kto w domu swym vłápi/ choćiaby nic nie vkradł/ tedy go może i. zábić/ y o złodzieystwo nañ skàrżyć. Jeźliby też kto kradł drzewo (budowne/ álbo co innego) wnocy choćby było mniey niż trzy ßelągi/ ma

12 być sądzon (łykiem álbo powrozem). Owoce z sádu ieźliby kto kradł/ y vłápion/ byłby do vrzędu podan/ma być sądzon/ według oßácowánia ßkod. Zboże ieźliby kto kradł w nocy zpolá/álbo zgumná/ młocone àlbo w snopiech/ ma być sądzon powrozem.

13 Káżdy tedy złodźiey y zboycá/ álbo łupieżcá/troiákie karánie od:nośi. Naprzod/że go przez wołánie obiáwionego káżdy k. gonić powiñien. Wtore/ że przed tym Sedźim pod ktorym wystąpił/ odpowiedáć/ y Decretá przymowàć muśi/ l. By też Sedźia był podleyßego stanu niż obżàłowány. Trzećie/że ná vczynku/ álbo w vćiekániu może być m. zábit. A káżdy tàkowy ma być kàran według zásługi † iáko ieźliby kośćioły/ młyny/ cmyntarze/pługi łupił/ tedy przywiedźiony do Sądu/ y według Práwá pokonan/ ma być karan iáko zàsłużył n. to iest/ ma być w koło wplećion. A ieźliby sam tylko oprocz łupu poieyman/ y pokonan był/ ma być

14 śćiet. Morderz/ álbo mężoboicá też tàkże ná świezym vczynku poieymány y śiedmią mężow/ktorzy wołánie gwałtu słyßeli o. pokonány być ma. ✠

15 Tu maß wiedźieć/że mord álbo mężoboystwo iáko iest troiàkie/ tàk też troiákie kàránie vstáwione iest nà morderze. Naprzod kiedy kto kogo zábiie dla iákich dobr/áby ich dostał/ma być przez rynek końmi włoczon/ y w koło wplećion p. Powtore gdy ieden drugiego zábiie znienawiśći/álbo z nieprzyiáźni/ ktorą miedzy sobą mieli/tákowy mieczē ma być karan. Potrzećie gdyby ieden drugiego w obronie zdrowia álbo máietnośći zábił/y ma świádki ktorzy wołánie słyßeli (sàmośiodm przysięgą) będźie wolen. Przydáią też niektorzy y czwarty sposob mężoboystwá/iáko kiedy kto z przygody drugiego zábiie/ to iest: kiedy kto drzewo podrębuiąc/ człowie-

ká podro-

ká podrożnego obáleniem drzewá
podrabionego zábije / niechcąc /
álbo ná ptáká ſtrzeláiąc.

16 Ieżliby też człowiek zupełne-
go Práwá / y ná ſłáwie niepodey-
źrzány. q. zábił w polu złodźieiá
álbo łupieżce ſwego / tedy on zá-
bity ma być ſądzon z wołániem
gwałtu. A ieżliby bliżſzy po mie-
czu chćiał onego zábitego bronić /
y záſtąpić / y chćiałby o to w ſzrán-
kách czynić / tedy go też w Szrán-
kách powod ma pokonáć: wſzak-
że ieżliby go mogł świadkámi po-
konáć / tedy to bliżſzy vczynić / niż-
by go miał bliżſzy krewny obro-
nić / to dla świeże° vczynku / ktory
ſię pokázuie. A ieżliby świadkow
niemiał / tedy on krewny bliż-
ſzy go ſámośiodm obronić / niżby
go on ſzránkámi o kradźież / álbo
o łupieſtwo pokonáć miał. A ták
ieżliby kto w obronie zdrowia
17 ſwego nieprzyiáćielá zábił. r. á
tego wedłu[g] Prawa dowiodł / te-
dy ſię wargeltem wyzwoli. Ták-
że ieżliby kto nieumyślnie / nie że
złey woley / ſtrzeláiąc ná ptáká /
álbo co innego tákiego czyniąc /
zábił / Wargelt zápłáći / á będźie
wolen. A kiedy kto drzewo podrę-
bnie przy drodze / ma. ſ. wołániem
18 idące ludźie oſtrzegáć. Tákże też
kiedy kto dom pobija / álbo mu-
ruie iáwnie / tedy ieżliby kogo z
przygody zábił / Wargelt zápłá-
ći / á ma być wolen. Wſzákże tego
przygodnego zábićia / ma dowieść
ſámośiodm.

19 Ieżliby też kto w Szránki /
gdźie ſię zbijáią / álbo ſzermuią /
wſzedł dobrowolnie / á tám z przy-
gody był zábit / álbo ábrażon / ſam
ſobie winien będźie. Tákże / ieżli
ſzedł ná mieyſce gdźie w zawod
konie puſzczáią / kámieniem álbo
oſzczepy dla ćwiczenia ćiſkáią: ie-
źli mu ſię co przyda / á on dowie-
dźie / że tego nieumyślnie vczynił /
tedy nic niewinien. Ieżliby też
kto drzewo w domu ſwym ćioſał /
á támby kto obcy wſzedł niemá-
iąc tám ſpráwy / y byłby obrážon
álbo go pieś vkąśił w domu / w
ktorym żadney ſpráwy niemiał
chceli ſam ſobie winien.

q. S.S.lib.j. art. L. art. lxiiij.

20 Ieżliby kto chłopcá czyiego ná
koniá twárdouſtego wſadźił / á
końby chłopcá zábił. t. Pan o-
nego koniá ma nagrodę vczynić /
koniá mieć.

t. S.S.lib.ij. artic.xl.

21 Ieżliby dźiećię nie doroſłe / ál-
bo ſzalony zabił kogo. u. tedy O-
piekunowie máią z iego dobr ná-
grádzáć.

u. S.S.lib.ij. arti: Lxv.

Skárgi o náśćie domo-

we / rc. Maſz wiedźieć / że ten kto-
ry gwałtownie czykolwiek dom
náchodźi / y w nim gwałtu vży-
wa / ieſt podobien łupieżcy y gwał-
townikowi pokoiu poſpolitego.
A ná tákiego muśi z wołániem
ſkárżyć (iáko ná złodźieiá.) Zá tá-
kie też máią być rozumieni ći kto-
rzy komu ná dobrowolney dro-
dze zbroyno / w nocy / álbo we-
dnie záſtępuią / áby mu ná zdro-
wiu / álbo ná máietnośći ſzkodźili /
y ktorzy drog dla rozboiu zárę-
buią. Przećiwko tym / iáko prze-
ćiw złodźieiom / z wołániem ma
być poſtępowano. Bo iáko zło-
dźiey krádnie dobrá ludzkie / y má-

r.S.S lib.ij. art: xiij.

ſ. S.S.lib.ij. art. xxxviij.

22

ietność/ták ten ktory o cżyie zdro-
wie ſtoiey/ krádnie żywot bliźnie-
go ſwego. A tákiego ſámośiodm
może pokonáć ná świeżym vcżyn-
ku/á pokonány ma być ſciet. A

y. S.S. lib. iij art. j.

23

ácżkolwiek w tych ártykulech kro-
tko/gwałty / złodźieſtwá / meżo-
boyſtwá y náścia domowe wſpo-
mina/ y iednym ſłowem ie gwał-
tem zowie: wßákże ſie iuż w tym
zámykáią inße złocżyńſtwá wßy-
ſtkie: iáko łupieſtwo / pożogá /
gwałcenie białychgłow / náście
domowe/záſtepowánia podrożne/
y támże złupienie / álbo ná zdro-
wiu obráženie. Bo tákowi wßy-
ſcy ná gárdle máią być karani/
gdy będą według Práwá przeko-
náni.

z. S.S. lib. ij. art. ix.

W práwie tedy/ácżkolwiek po-
ſpolićie pokárne wyſtepki tylko
cżtery wſpominaią / to ieſt zło-
dźieyſtwo / łupieſtwo meżoboy-
ſtwo/gwałcenie białychgłow: w-
ßákże inne wßyſtkie w tych ſie zá-
mykáią/ y od tych pochodzą.

24

a. S.S. lib. ij. arti: Lxiiij.

Maß też wiedźieć/yż gwałce-
nie białychgłow / iáko naſrożßy
grzech troiáką wine przynośi.
Pierwßa/ że o tákowy gwałt/bez
żadnych odwłok zárazem żáło-
wáć muśi. A ieżliby rodźicy-

25

b. S.S. lib. iij art. xxxviij.

zgwałconey z niedbálſtwá táko-
wą ſkárge opuśćili / á potym
gwałtownikowi dáli takową zá
małżonkę/ máią być wygnáni ná
wiecżne cżáſy. Wtora/yż gwałto-
wnik † gárdło traći/ y † choćby
zgwałconą poiął zá małżonkę /
tedy z nią dźieci dobrego łożá. x.
mieć niemoże ✠ y dźiedźicżyć nie-
mogą. † Trzecia/yż Sedźia káżdy

x. S.S. lib. j arti. xxxvij.

26

takowego gwałtowniká ßukáć/
y ſądźić / y bez ſkárgi zárázem po-
winien (á wßyſcy pomocni iego
takąż winą / iáko y on máią być
karáni.) Ná oſtátek y dom. y. w-
ktorymby białagłowá byłá z-
gwałconá /(ieżliby go Práwem
niebroniono) ma być rozwalon/
y káżde bydlę ktore iákokolwiek
ná pomocy gwałtownikowi by-
ło/ma być zábite. A ná ono wo-
łánie máią wßyſcy bieżeć † ábo do
Sądu przywieść. † A ieżliby ten
gwałt był przenocowány. z. tedy
to ma wyżßey Sędźia onego miey-
ſcá ſądźić. Ale ieżliby ná świeżym
vcżynku poieyman był / tedy zá-
wße zárázem ma być ſądzon bez
odwłoki. Jeżliby ſie świeży vcży-
nek niepokázowáł / tedy obżáło-
wány bliżßy ſie odwieść (ſámo-
śiodm/álbo Szránkámi) niżby go
powod pokonáć miał. Przeto ká-
żdy ma mieć ná bacżnośći/ áby

27

zwołániem gwałtu nie kárzył/kie-
dy ſie świeży vcżynek nieukáznie.
a. ieżli chce ßkody vydź. Bo kiedy
z wołániem gwałtu kto żáłuie/
potrzebá tego / áby vcżynek iáſny
był/ y áby według dowodow po-
konány złocżyńcá był karan. Maß
też wiedźieć kiedyby iede.i drugie-
go kijem vbił. b. ták żeby mieyſcá
one vbite záśiniały / álbo nápu-
chły/tedy choćby o to żáłowano
z wołániem/pokonány niema ćier-
pieć karánia inßego iedno wine
Sedźiemu / á ſtronie nagrode
przepada. (Mogłby kto ſpytáć /

28

ieżliby białagłowá z roſtarchány-
mi włoſy / y podártym odźieniem
przybiegłá do Vrzedu/á ſkárżyłá

o gwałt/

o gwałt / yże iest zgwałcona / y chćiáłáby tego dowieść ludźmi / ktorzy wołánie słyszeli : á onby obwiniony też wolno y beśpiecznie do Vrzedu przyszedł nie poiey-mány / áni zwiazány : y prośiłby áby mogł niewinność swa oká-záć / kto z nich bliższy / oná poko-nánia czyli on odwodu ? Odpo-wiedz / że obwiniony / ktory do Vrzedu dobrowolnie przyszedł chcac sie sprawić / bliższy sie od-wieść samośiodm / nizby go po-konáć miáno. Bo Prawo záwsze iest łaskáwsze pozwanemu / niż po-wodowi.

Artykul xxxix. xl. xli.

Summá tych Artykulu.

O gwałtownych / álbo potrze-bnych skárgách.
2 Przećiwko ktorym skárgam / przysiega odeydź niemoże.
3 O skárgách ná niebytnego / y iáko w tym postepowáć.
4 Oskárżony criminaliter na-przod ma żadáć gwaru.
5 Z ktorych przyczyn budowánie ro-zwálone álbo rozburzone być ma.
6 Winnym sie stawa káżdy czwo-ráko.
7 Ze złoczyńca poieymanym iá-ko postepowáć.
8 Vpor troiáki iest.
9 Co przy złodźieiu nayda / to ma być záśie temu wrocono / czyie pierwey było.

:/: :/: :/:

1. NAGłych y potrzebnych Skarg wszystkich / ktoreby przez noc ćier-piáne były / żaden inszy sadźić niema iedno Burgrábia. (S.S.lib.j. art. Lvij.)

Jesliby kogo budowánia przez Sádowy Decret odsadzono / dlate° że wnim Białagłowa zgwałcona była / tedy tákowe budowánie ma być rozburzone / y rozmiotáne / wszákże stámtad nic wzieto być niema / áni pálono / wyiawszy by o złodźieystwo / y łu-piestwo / ktoreby z grodu / álbo Zamku onego czynił / poko-nán / y osadzon był / tedy dopiero tákowe budowánie ro-zwalone / ywszystkim ludźiom spolne być ma. (S.S.lib.iij. arti. Lxviij. lib.ij. ar. vlt.)

Artykul xl.

2. S.S. lib. j. ar. xv. xxij.

PRzećiwko wszelakim krzywdam/ y skárgam/ ktore sie v Sadu z iaśnym dowodem/ z wołániem poczynáia/ żaden przysiadz nie może. Ale ieśliby dowodu żadnego nie było/ tedy obwiniony bliższy sie według Práwá odwieść/ niżby go kto pokonáć miał.

Artykul xlj.

3.

GDyby kto o wystepek iáki obżałowan był/ á przedtym by obecnie nie był/ y náznáczono by czás/ ktorego by obwiniony stánąc miał/ á w onym czáśie by go powod nalazł/ może go słusznie hámowáć/ y zátrzymáć/ ażby sie zareczył o dostánie Práwá/ dlatego że Sedźia powodowi samemu/ á nieobwinionemu/ ktorego tám nie było przy skárdze/ pokoy nákazał.

4. S. S lib. iij art. xiiij.

Obżałowány o krzywdy pokárne/ napierwey ma Gwaru żadáć od Actorá. A przed Gwarem Powodowi wolno żaloby popráwić/ czego po Gwarze vczynić nie może.

Glosa.

a.S.S. lib. iij arti. j.

5.

WZ te trzy ártykuły o iedney rzeczy mowią/ przeto wszystkie trzy iedną glosą álbo wykłádem obiaśniáiąc/ masz wiedźieć/ że dla trzech przyczyn bywáią budowánia folwárkow/ Zámkow/ y innych wszeląkich twierdz rozwalone. Naprzod dla zgwałcenia pánienek w onym budowániu/ dla łupiestwá/ y dla złodźieystwá. Dla zgwałcenia bywáią rozwalone. a. dlatego/ że on dom álbo ściány były ná przeszkodźie/ że zgwałcona vćiec/ á tákowego gwałtu ✠ ktorego gwałtownik przećiwko Bogu/ y

przećiw

y przećiwko Práwu vżywał, ✠ schronić śie nie mogłá. Powtore/ rozwaláią Zamki y domy b. gdy przez Decret Sądowy/o złodźiey ſtwo y łupieſtwo pokonáne / y oſądzone będą. A tu maſz wiedźieć że kto złoczyńce przechowa c. ten toż Prawo záſłuży co y złoczyńcá. A iáko ſkoro krádźiona/álbo złupiona rzecz/ do czyiego domu z iego wiádomośćią wnidźie / álbo wniesiona będźie/ tedy záráżem ſtáie śie zboycą / y złodźiciem. ✠ Maſz też wiedźieć/że wſzyſcy ktorzy ſą ná tákowym grodźie / álbo w tákowym domu ſą vcześnikámi vczynku álbo złoczyńſtwá onego† Gdy tedy ták dom / álbo Zamek zburzon będźie/tedy go żaden(bez woley / y przyzwolenia Zwierzchnego / álbo źiemſkiego Sędźiego) budowáć y náprawiać d. nie może.

Do tego też maſz wiedźieć/że śie káżdy ſtáie w innȳ vczynku/czworáko. Naprzod/ieźli ſam on vczynek popełnił. Druga / ieźli był ná pomocy złoczyńcy. Trzećia / ieźli do tego rádę dawał. Czwarta e. ieźliby † pomocy álbo ratunku vkrzywdzonemu / mogąc to vczynić/niedał †(álbo ieźliby złoczyńce przechował).

† Przećiwko wſzelákim krzywdom/etc. W tym Artykule kłádźie rzecz ná ktorey śie poſpolićie ſądzą wſzyſtkie decretá in criminalibus /w ktorych napewnieyſzy / dowod bywa / gdy złodźiey z licem na świeżym vczynku poiey man / y do Sądu przywiedźion z dowodem będźie ✠.

Ieźliby tedy kto złodźiciá wdomu ſwym vchwyćił /ma to wołániem obiáwić ná świeżym vczynku / y Sąśiádow ſwych przywoławſzy / ma mu ręce związáć/y lice álbo one rzeczy /ktore pokradł/ mu ná grzbiet przywiązáć /z ktorȳ go pod ſtrażą ſchowawſzy/ma to Sędźie[w] oznáymić/ktory tám dwu Láwnikow pośle/ á ći iáko onego złodźiciá náydą/ták to Sędźiemu opowiedzą. Po ktorym zeznániu Láwniczym /powod będźie żáłował.(A ten ſpoſob imienia złodźiciá/pożyteczny ieſt y áctorowi) ktory ma złodźiciá z licem Sędźiemu w moc dáć / y oświádczyć to Sędźim y Láwnikami. A to dla tego że ieźliby złodźiey vćiekł † álbo iáko licá zbył ✠ áby powod mogł do ſwego práwá przyść f. bo iáko go Actor Sędźiemu/álbo do więźienia oddáie / y poruczy: ták też záś przed Sądem poſtáwion być ma. † A będźie to iáſny y dobry dowod/ przećiwko ktoremu przyśięgą nie odeydźie ✠.

Ieſliby kto o krzywdę obżałowan był/et. Práwo y vſtáwy ták te o wyſtępkách iáko y inne/ſą dla pohámowánia złych ludźi poſtánowione. Abowiem) wſzelkie práwo to w ſobie ma áby śię vporowi złych ludźi/y ich żądzy przećiwiono y záſtáwiono. A tákowy vpor/álbo żądza troiáka ieſt. Pierwſzy vpor ieſt / kiedy kto vpornie co przećiwko práwu czyni iáko kiedy kto ſą na tȳ będąc áby ſpráwie-

b.S.S.lib:iij ar: Lxviij.

c S.S.lib. ij. arti: vlti.

d S.S.lib:iij arti. Lxvj.

f.S.S. lib j arti: Lxvj

e.S.S.lib:ij. arti. xiij.

8.

dliwość mnożył /á niesprawiedliwość tłumił / rzeczy nieprzystoyne czyni / á o takowym to práwo iest: Ze cokolwiek przećiwko práwu czyni / to ludźie máią mieć zá nic / y podlega karániu / ktore práwo ná tákie wystepne opisuie: Jáko gdyby konia komu vkradł/ á był z nim poieyman g. tedy zásie ma być wrocon onemu/ czey pierwey był. A ponieważ mu nie należał / przeto też z niego pożytku żadnego mieć nie bedźie / y owszē ma być według Práwá karan /to iest/ma być obieszon. Wtory vpor/ álbo żadza iest / kiedy kto przećiwko drugiemu co wystapi / á on sie vpornie krzywdy swey mśći / y ná Sedźiego tego nie wkłada / áni żáłuie / wine te odnośi/że sprawiedliwość swa by miał naylepsza przez on vpor tráći. Bo żaden niema być swey rzeczy Sedźia h. ale ma żadáć spráwiedliwośći/ od tych / ktorzy sa ná to wysádzeni. Przeto ártí: xli. mowi: Kto obwinionego dostánie / ten go práwnie ma zátrzymáć / to iest / nie ma sobie sam z niego spráwiedliwośći czynić †. Trzeći vpor/á to nagorszy: Kiedy kto wystapiwszy / álbo vczyniwszy vczynek iáki zły iáwnie chodźi / bez wstydu nie chroniac sie nic /iákoby to bárdzo dobrze vczynił / álbo iákoby mu to wolno było vczynić/wine te odnośi /że może być zátrzymán áż sie záreczy / że sie vspráwiedliwi. Przeto mowi Artykuł ninieyszy / że Sedźia pokoy powodowi nie obwinionemu nákazał / iákoby rzekł: Niechby był ktokolwiek / przedsie nie miał wolnośći źle czynić. Abowiem czego ludźie zá dobre nie máia/to wszystko złe iest.

g. S.S.lib:ij. art: xxv. xxxi.

9

h. S. S.lib: ij ar:xxv. lxx. lib:iij ar:xiij l. M. arti: xxvij. xcij. i S.S.lib. ij. ar: xv.lib.iij arti: xiiij.

k. S. S. lib i. arti. Lxiij.

Przed gwárem może żáłoby powod popráwić / etc. Ma tedy obwiniony wtym opátrzny być áby gdy nań zwołániem żáłuia / żadał po Actorze gwaru / ktory iest pożyteczny do wielu rzeczy. Naprzod/ i. że o te rzecz żaden inszy nie może go obwinić: á ieżliby sie vspráwiedliwił / y zá pomoca Boża okazał niewinność swa á potymby go kto też o to gábał / tedy pierwszy Actor powinien go bronić. Potym ten iest pożytek gwaru / że powod po gwarze żałoby swey popráwić nie może: iáko ieżliby ćie obwinił o gwałt/iuż ćie po gwarze o meżoboystwo obwinić nie może. Nadto/ieżliby ná ćie żáłował zwyzwániem w szranki / á tylko o dwie rzeczy skárżył / á trzećia opuśćił / po gwarze/ iuż iey nie może przyłożyć / o, owszem vpada w swey rzeczy k. bo powinien o wszystkie trzy zárázem żáłowáć/iáko wyżey stoiey.

10

(:)):((:)):(

Artykuł xlij.

Summá Artykułu.

1 Jáko Rzecznik v práwá w ſpráwách pokarnych poſtepowáć ma.

2 Rzecznik do czego ieſt pożyteczny.

3 Rzecznikiem kto być nie może.

4 Rzecznika iáko przymuśić / áby rzecz czyie ſpráwowáł / á ieżliby niechćiał co przepada.

5 Rzecznika gdyby obie ſtronie iednego żadáły / komu go przyſądźić.

6 Rzecznik / iáko ſobie ma przeſtrzedz / áby ku ßkodźie nieprzyßedł.

7 Rzecznik / ktory ſpráwnie co nád wolą Pryncypałá ſwego / przepada.

Rzecznik do ſpráwowánia rzeczy czyiey / ná świeżym vczynku / Decretem ſądowym przymußony / ten ſpoſob w poſtepku záchowáć / y ták mowić ma. S. S. lib: i. arti: lx.lxi.

Pánie Sedźia gdyżeśćie mie temu człowiekowi ku iego ſpráwie z vrzedu przydáli / pytám ná práwie / y proße áby mi to decretem wáßym opátrzono było / ieſlibym nieprzyiáźni / przenágábánia / álbo iákiekolwiek inße niebeſpieczeńſtwá odnośić miał / dlatego / że rzecz iego według Práwá iáko nalepiey bede mogł y vmiał / ſpráwowáć bede. A gdy mu to ználáſku Vrzedowego nákazano bedźie / tedy ma ſwemu Pryncipałowi przeſtrzedz : ieſliby tego potrzebá byłá / áby do tey ſpráwy / y drugiego Rzecznik á wźiać mogł (álbo ieſliby w czym prze niewyrozumienie ſpráwy źle poſtąpił / áby ſie z Pryncipałem / álbo z drugim rzecznikiem rozmowić / y porádźić mogł / tákże inne wßytkie ſpráwy według biegu práwnego zwykle / niechay ſobie przeſtrzeże.) Potym ma pytáć ná práwie / iáko ma żałobe záczać / áby to było pomocno práwu iego / co kiedy mu nákazano bedźie: ma pytáć ieſli Principał

iego

iego ma być z Práwá pytan/ kto przećiwko niemu pokoy zgwałćił: Nieſliby był ták bárdzo ſłáby/ żeby ſam rzeczy ſwey ſpráwowáć nie mogł: Co gdy mu nákazano będźie/ y Sędźia go ze dwiemá Łáwnikámi/ y dwiemá do Sadu należacymi ogláda/ tedy będźie pytał ná práwie: ácż nie máia wedle Práwá zeznáć o iego ſłábośći/ y zemdleniu/ y że nie może ſam ſwey rzeczy ſprawić (A ći też máia wyznáć wßyſtko cokolwiek widźieli/ álbo ſłyßeli. Nadto maia też pod przyśiega zeznáć to/ coby im kolwiek było wiádomo/ w vczynku onym) co kiedy mu iuż od pierwßego drugiego/ y trzećiego zeznano będźie/ tedy ma pytáć ná práwie/ ieſli ſpráwnie poſtapił w ſpráwie Pryncipáłá ſwego: Gdy mu to iuż nákaza/ y winowáycá będźie przez przywołánie do Sadu pozwány według Práwá/ tedy ma ták dáley poſtapić. Pánie Sędźia ſprzyiáieß Wáßmość ſpráwy/ N. żáłuie ná A. yże on przyßedßy w Mieśćie ná dobrowolny drodze/ pokoy przećiwko niemu zgwałćił/ iego ochromił/ y gwałt mu vczynił/ ktorego gotow dowieść/ tákże go złupił z dobr/ y ze zdrowia/ y wźiął mu ták wiele żeby o to ſłuſtnie káżdy w ßránki wyzwáć mogł/ á ták prośi o Sadowy Decret przećiwko niemu. Potym má być on gwałtownik pokoiu przywołan przez Podwoyſkiego popierwße/ powtore/ y potrzećie własnym imieniem iego/ á zá káżdym rázem ma Rzecznik żalobe ſwa powtárzáć/ mowiac: N. żáłuie ná A. yże on przyßedßy w Mieśćie/ ná Krolewſkiey drodze/ złupił go ze zdrowia y z máietnośći/ y vczynił mu gwałt/ ktorego gotow dowieść/ záczym prośi o Decret przećiwko niemu/ toż też y potrzeći raz vczynić ma. Potym ma okázáć przed Sadem rány/ y pytáć ná Práwie/ ieſliby gwałtowniká ſwego gdźiekolwiek náláſł/ ieſli go może zátrzymáć według práwá/ co gdy mu nákazano będźie/ tedy ma prośić o pokoy (ktory mu przez Sadowy Decret nákazan będźie.)

Gloſa.

Glosá.

Szerße opisánie tego w porządku postępkow Práwnych naydźieß. † A tu osobliwy sposob postępku káždemu ránnemu / y temu ktory kogo w Mieyskim Práwie broni / podáie. Abowiem ieżli Práwo roskázuie / áby káždy w rzeczách swych práwnie postępował / tedyć też słußna áby tákie Práwo opisáne było/iákim sposobem sobie kto ma práwnie postępowáć. A ácżkolwiek tákowe spráwy rozmáićie sie tráfiáią / záczym też rozmáity postępek w tym być muśi.† wßákże tu mowi o postępku/ ktory pospolićie w spráwách przećiwko gwałtownikowi pokoiu bywáć zwykł. Do wykłádu tedy ártykułu niniєyßego maß wiedźieć/że Rzecżnicy) we wßelákich spráwách Sądowych są bárzo potrzebni y) są postánowieni dla pożytku pospolitego .a. ku postudze Práwu y pospolitemu człowiekowi / áby y powod y pozwány ßkod vchodźili/ktorychby vydź niemogli/by Rzecżnikow nie było. Ktorzy názwáni są rycerzmi práwnymi Bo iáko Rycerz walecżny mieczem broni Rzecżypospolitey / ták też Rzecżnik dowćipem swym spráwiedliwość vtwierdzáć/á niespráwiedliwość tłumić ma. (Gdyż káżda Rzecżpospolita nie tylko zbroyną obroną/ále y Práwem vmocniona y vtwierdzona bywa.) Jest tedy Vrząd Procuratorski vććiwy. b y káždy zupełnego práwá człowiek Rzecżnikiem być może. Ale bezecny/ niewolnik álbo sługá/głuchy/ßálony/młody/ rzecżnikiem być v Sądu niemoże. Bo tym v Sądu stáć nie dopußczáią/ dlatego : że sie żaden tákowy sam bronić niemoże/ á cożby miał drugiego bronić. Tákże też niewiáśty. c. Rzecży spráwowáć od inßego niemogą. Tákże Xiężá / mußy w Mieyskim Práwie / ále w Duchownym mogą/w pewnych spráwách. Może też káždy ßkody vydź. d. gdy ná słowá Rzecżniká swego nieprzyzwoli (ále to ma vczynić wczás/ y w godźinę.) A tu obacżyß / iáko Rzecżnik do spráwowania rzecży żyiey przymußon być może. Abowiem ten ktory go potrzebuie / ma oń żądáć Sędźiego/tymi słowy. Pánie Sędźia/ sprzyiay mi W.M. człowieká / ktoryby rzecż moie v Sądu spráwił. Rzecże Sedźia/sprzyiaię. Albo może o Rzecżniká prośić / tymi słowy. Pánie Sedźia/ yżem iest vbogi człowiek/ y tu cudzoźiemiec/ ták że ✠ zá pieniądze rády dostáć niemogę / bo ich niemam/ ✠ tákiego też niemam / ktoryby to dla Bogá vczynił/ á odemnie rzecż moie spráwił. Przeto proßę / sprzyiay mi W.M. tákiego człowieká/ ktoryby to vczynił/tedy Sedźia odpowie. Sprzyiáię. Záczym podźiękowawßy Bogu y Práwu / ma pátrzyć miedzy onymi/ ktorzy v Sądu stoią iednego/ ktorego vpátrzywßy/ieżliby imienia iego

Margin: 1; 3; c. S. S.lib.j. ar. lx. lib. ij. art. Lxiiij.; d. S.S.lib.j. art.xiiij.; 4; a. S S.lib.j. ar. iij.lix.lx. lib. iij. arti. xiiij. l.M.ar. xvj.; b. S.S.lib.j. art Lx.

nia ie niewiedźiał/ma mu rzec: Pà
nie/proßę was dla Bogà y dlá Prá
wą ábyśćie odemnie mowili. A ie-
źliby niechćiał/tedy go ma ſpytáć/
dla czegoby te vczynić niechćiał?
Ieźliby ſię tego z vporu zbra-
niał / tedy on ma záſię do Se-
dziego mowić : Pánie Sedźia /
proßę o tego / y vkaże go Sedźie-
mu/ták áby go Sędźia mogł ro-
zeznáć. A kiedy mu go iuż Sedźia
dozwoli / tedy ma pytáć / ponie-
waß w náßym Práwie ieſt ośiá-
dłym / pytám ná Práwie /możeli
tego zbrániáć / áby odemnie nie-
mowił? Skáżą/ieźli ieſt.e.ośiádły/
tedy ſię ty rzeczy ſpráwowánia
zbrániáć niemoże. A ieźliby ſię
Rzecznik ná roſkazánie Sedziego
vpornie tákowey ſpráwy zbra-
niał / bez ſłußney przyczyny/ po-
kupuie Sedźiemu winę (y ſtronie
nagrodę.) A przyczyny ktorymi ſię
Rzecznik wymowić może / áby
ſpráwy oney nieſpráwowáł/te ſą

e. S.S.lib.j. ar.Lx.

f. Iáko ieźliby ſpráwá przeci-
wko Pánu iego / álbo przećiwko
powinowátemu byłá / á ßłoby
o gárdło/ álbo o zdrowie : tákże
y inßa káżda ſłußna przyczyna
wymowić ſię może : ktorey (ieźli
mu Sedźia nie wierzy) ma przy-
ſiegą popráwić/ á iuż tu on co ſię
Rzecznika domagał / niema nic
wiecey pytáć/ áni prośić. Abo-
wiem to ſámemu Sedziemu/kto-
ry mu był rzecznika z vrzedu dał /
náleży.(iákoż bez woley Sedźie-
go żaden Rzecznika mieć nie mo-
że.) A przeto w tym iuż Rzecznik
nie przećiwko ſtronie / ále przeći-
wko Sedźiemu wyſtepuie/záczym

f. S.S.lib.ij. ar.: Lx. lib. iij.ar.xiiij.

g. S. S.lib.j. artic:lx. lxj.

Sedzie winę / y ſtronie nagrodę
przepada. Ieźliby ſię też trafiło/
żeby kto vyrzał Rzecznika ktore-
goby rad miał á przećiwnik iego
by z nim co námawiał / chcąc mu
go odmowić /álbo go iego oddá-
lić/ iáko ná przykład. Gdyby N.
miał ſpráwę przećiwko P. á N.
by z Rzecznikiem mowił/y ſtáno-
wił / áby od niego mowił P. ob-
winiony radby też onego Rze-
cznika A. do ſwey ſpráwy miał/ y
rzekłby P. do Sedźiego. Pánie
Sedźia ſprzyiay mi / W. M. mo-
wić. Sedźia rzecze: Sprzyiaię. Po
tym P. rzecze/proßę o człowieka kto-
ryby rzecz moię ſpráwił/á proßę o
tego A. w tymby też rzekł N. Ia
też proßę o tego A. ábyśćie mi
go zá Rzecznika dáli. Rzekłby
zás P. Ponieważem ia iapier-
wey on żadał / w czym ſię ćią-
gnę do Sedziego y Ławnikow/
pytam ná Práwie / ácz mi niema
być ſłußnie przydan /ieźliby mię
go kto oddalić miał / álbo co ieſt
wedle Práwá. Przećiwko te-
muby záſię N. powiedźiał / żem
ia z nim pierwey o to mowił / y
iam go tu ſwym koßtem przy-
wiodł : w czym ſię ćiągnę do nie-
go ſámego / bo mi też to y on ſam
obiécał/ przeto pytam ná práwie/
áczem go nie bliżßy / álbo co ieſt
wedle Práwá. Skáżą / ieźli te-
go P. świádectwem. g. Sedźie-
go y Ławnikow dowiedzie/ że on
pierwey prośił / tedy mu ma być
przyſądzon. Ale ieźliby obadwá
zárázem żadáli / tedy to będzie ná
woley Sedźiego/ktoremu go chce
dáć. Gdy tedy Rzecznik vpornie

bez ſłu-

bez ſłuſzny przyczyny / niechce ná roſkazánie Sędzie° ſpráwy przyiąć / tedy go Sędzia potym może nieſłucháć.

6 Rzecznik też Decretem Sądowym do ſpráwowánia przymuſzony / może to ſobie przeſtrzedz przez Decret. Jeżliby z oney ſpráwy w iáką ſzkodę / álbo winę wpadł / kto ma záſtąpić. Skaza/że Principał iego powinien go záſtąpić. Potym ſpyta Sędziego / ieżli ná tym przeſtáie ? á ták ſzkody vydzie/á rzecz ſpráwowáć/według Práwá będzie.

7 (Rzecznik też ktory co czyni nád poruczeńſtwo / álbo nád roſkazánie Princypałá ſwego/może być winowan/ kiedy nań żáłuią/ temi ſłowy: Gdyż mi ieſt pokoy z Vrzędu nákazan/ á Rzecznik tu ſtoiąc inaczey y więcey ſię domyſla/niż mu poruczono/ácz to ſpráwnie czyni ? Tedy ſkaza / według wyſtępku: ále nim Decret wynidzie/tedy może Rzecznik vydź winy/ dawſzy o ſobie ſpráwę/ żem ia nic nie mowił / iedno to com miał w poruczeniu/áczem niebliżſzy według Práwá okázáć niewinność ſwą ? Skaza / ieżli będzie śmiał przyſiądz / że nic innego niemowił / iedno to co miał w poruczeniu / tedy będzie wolen według Práwá.)

):( ):( ):(

Artykul xliij. xliiij.

Summá Artykulu.

1 O Ráycach Máydeburſkich.
2 O Przyſiędze Rádzieckiey.
3 O władzey Rádzieckiey.
4 Do Rády gdy ktory zámieſzká/ co przepada.
5 Słowieńſka Grzywná co ieſt.
6 O Przekupniách/iáko ie ſądzyć.
7 O Fałſzu w śniednych rzeczách.
8 Zwyczay Máydeburſki w obieraniu Rádziec.
9 O obieraniu ſtárſzych w Cechu.
10 Jáko ná Vrząd obieráć / y co w obieraniu ná bácznośći mieć.
11 Ná Vrząd / ktorzy máią być obieráni/ á ktorzy niemáią.
12 Jáko Ráyce nowo obráni vtwierzeni być / y przyſięgáć máią.
13 O wilkierzu/y coieſt wilkierz.
14 O Rzemieśnikách.
15 Rzemieśnicy bez woley Rádzieckiey nic ſtánowić niemogą.
16 O Liśćiech ktore od Rády Rzemieśnikom dáne bywáią.
17 O Rzeźnikách / y o przedawániu mięſa.
18 V prági niema być żaden śmigan iedno o złodzieyſtwo y łupieſtwo.
19 Porządek Krámárſki / y inſzych.
20 Krámárze / y Rzemieśnicy przychodniom hándlu y roboty bronić niemogą / ieżli ná to oſobliwey wolności niemáią.

 Gdy

1 GDy iuż Miáſto Máydeburg záłożone / y według woley Ottoná Liſowate° Ceſárza/z nárádzeniem ſtárßych Ziemie oney (według zdánia/ y vchwáły ich oſadzone/y poſtánowione było: rádzili ſie dáley/ iákoby ſobie Láwniki / y Ráyce ku pożytkowi Mieyſkiemu obráli. Y obráli Láwniki ná dłużßy czás / á Ráyce tylko do iednego roku / cżſkoro ie iedno obráno/ przyſiegli/ y teraz ná káżdy rok przy obieraniu przyſiegáia ná to / áby Mieyſkiey vććiwośći/ 2. pożytkow/ dochodow/ y Práw z pilnośćia / iáko nalepiey moga y vmieia / z rádą / y pomocą ſtárßych przeſtrzegáli. (A tego nieopußczáli dla miłośći / przykrośći / gniewu/ dárow/ ták ie Pan Bog wſpomagay / y świeći iego.)

3. Máia też Ráyce miedzy ſobą obráć BVRmiſtrzá iednego álbo dwu. Y mogą ſchadzki / álbo poſpolſtwo zgromádzić/ z radą ſtárßych kiedy chcą /á cokolwiek w onym poſpolſtwie poſtánowiono bedzie/to máia trzymáć: A ktoby to przeſtąpił/tego máia Ráyce káráć.

4. Ktoby gdy ná poſpolſtwo zádzwonią do poſpolſtwá nieprzyßedł / ten winę przepada ßeść pieniedzy. A ieſliby był do poſpolſtwá obwießczon / tedy pieć ßelagow przepadá. Ráyce też mogą ſądzić wßelakie miáry/ kwarty/ wagi/ y wßyſtkich śniednych y pitych rzeczy fálßowánie. 5 A ktobykolwiek vſtáwe ich przeſtąpił/ przepada winy trzy grzywny Słowieńſkie / ktore czynią trzydzieśći y ßeść ßelagow.

Artykul.

Artykuł xliiij.

PRzekupniowie/gdyby w czym wystapili/to iest/iesliby przeciwko vchwałom swoim y mieyskim/ álbo przeciwko postánowieniu Rádzieckiemu co vpornie czynili álbo rzeczy śniedne fáłszowáli/á to by ná nie dowiedziono było/tedy máią być karáni ná skorze/y ná włośiech/iáko práwo opisuie/á tego karánia trzydziesta (y sześcia) szelagow moga sie odkupić/wszákże tym Práwá swego przedsie náruszáia. A bedzie to ná woley Rádzieckiey/iesli pieniadze chca wziać/álbo nie/á choćby pieniadze wzieli/tedy ten ktorego ták karza/przedsie sie stáie bezecnym.

S. S. lib. ij. arti. xiij.

To karánie też máią odnośić wszyscy ktorzyby w fałszowániu rzeczy śniednych (álbo miar/wag/gwichtow/) przeświadczeni byli. A ci iuż ániżadnych spoiek/schadzek z inszymi mieć/áni iuż wiecey tákowymi rzeczámi przekupowáć/bez przyzwolenia Rádzieckiego nie moga.

Glosá.

IUż sie wyżey dosyć powiedźiało/o początku práwá Mieyskiego w Máydeburgu/z przyzwoleniem wszytkiey ziemie oney postánowionego. Ten Artykuł ninieyszy iest/o sposobie obieránia Radziec w Máydeburgu. To od Rzeczeypospolitey Rzymskiey poszło † według ktorey sie Máydeburczánie spráwuiąc/rádzieli o obierániu Ławnikow y Rádziec. O Ławnikách iuż sie też dosyć pisáło. Tu o Raycach ktorych w Rzymie zwano Senatores/pisze. Ci tedy ieszcze zá Romulusá byli/á potym poześciu Tarquinij superbi 35. Królá Rzymskie᾽ sámi Rzeczpospolita rządzili †. Abowiem wyrzuciwszy Krole/postánowili miedzy soba/y obráli 24. Rádziec/ktorym to zlecili/áby pożytku pospolitego przestrzegáli. † á miedzy nimi obieráli Burmistrzá/

álbo

álbo dwu ktorzy pożytki poſpolite ſpráwowáć mieli †. á przyśięgáli ná vrząd ſwoy † z włáſzczá przy obieraniu Pána nowegot.

8. V Máydeburczanow tedy ten ſtárodawny zwyczay ieſt / że ná pierwſze Suchedni / ktore ſie trafiáią w roku / to ieſt w pierwſzym tygodniu w poſt / zchadzáią ſie wſzyſcy Rzemieśnicy w dom ku tákowym ſchadzkam náznáczony.

a.S.S.lib: iij arti: Lix.

A tám wſzyſtkie wyſtępki y winy rozbieráią / y karzą / támże miedzy ſobą obieráią miſtrze ſtárſze / ktorzyby ſie Cechowi ich pożyteczniejſzymi być zdáli / á do dwu (ktorzy roku przeſzłego byli ſtárſzymi) ieſzcze drugich dwu obieráią / ták żeby ich czterey było. Tych gdy iuż obiorą / ſpiſawſzy podádzą ie Raycom / á Rayce ktorych ma być 24. ná niniejſzy rok śiedzący kazawſzy wſzytkim wynidź / rozmowią ſie / y nárádzą / máiac przy ſobie ſtárſze / y biegleyſze mieſzczány.

9. A tám zonych czterech przez Rzemieśniki náznáczonych / y poſtánowionych obieráią dwu / ktorzyby ku lepſzey / y wietſzy vczciwośći Miáſtu / y Cechowi ku pożytku byli. A gdy ſie ták według zwyczáiu Rayce ná Ratuſz zeydą / tedy też y káżdy Cech z oſobna máią ſie zchodźić ná mieyſce ſwe y tám Rayce obieráć / ktorzyby ſie im zdáli być godnieyſzymi. Káżdy Cech z oſobna ſwoie / ktore oznáimić / y opowiedźieć máią pod przyśięgą / że godnieyſzych náten vrząd obráć nie mogli / ták im Pan Bog pomoż / y wſzyſcy Swięći.

10. Tu maſz wiedźieć / że káżdy ktory kogo ná iáki vrząd obiera / á zgołá wſzytcy / ktorym ieſt obieránie poruczono / máią to mieć ná báczności / áby nikogo ná vrząd dla dárow / dla boiáźni / dla miłośći / gniewu / powinnowáctwá / przyiáźni / nie obieráli. Bo kiedyby ſie potym te Rayce doſtáteczenie ná ktorego z nich dowiedźieli / tedy ſie ſtáie a. krzywoprzyśiezcą / y bezecnym. † ktemu wolność obierania tráći. ✠ Abowiem gdyby ſie kto vrzędu domagał / obiecuiąc dáry iákiekolwiek / tedy wpada w grzech świętokupſtwá / ták iákoby też iáki vrząd Duchowny zá pieniądze kupił. A ieżliby tákowy przekonány był / tedy ſie ſtáie bezecnym / y muśi táſki v Miáſta ſzukáć / álbo ma do dźieśiąci lat z miáſta być wygnány. Kiedy też tákże dla boiázni kogo obiorą / to ieſt / kiedy go dlatego obierze że ſie boiey / áby mu ſam / álbo przyiaćiele iego nieſzkodźili / gdyby go nieobrał / tákowe obieránie nic nieważy. † A tego drudzy máią doglądáć: y gdy to obaczą / że ten dla boiáźni obiera / tedy wolność obierania tráći. ✠ Tákże kiedy kto z nienawiśći obiera / to ieſt / dlatego / áby zábáwiony pracą ná vrzędźie / żywności pátrzyć nie mogł / álbo dlátego / áby prze iákie niedbálſtwo tym rychli ku ſzkodźie przyſzedł / y aby go ták zubożył / tedy tákie obránie nic nieważy. A kiedy wolność obierania ieſt przy iákim możnym Pánie / tákowy ma pámiętáć ná poczćiwość y

wiárę

wiárę ſwoię/y wiáruiąc ſię niebe-
ſpiečznośći duſzney / nie ma obie-
ráć nikogo ná vrząd zá záchowá-
niem / álbo zá prośbą / álbo znie-
nawiśći / álbo z iákieykolwiek in-
ſzey nieſłuſzney przyčzyny / ále to
ma čzynić według wiáry / vćći-
wośći/y ſzčzerośći káżdego. Nie-
ma też obieráć bogátych / y mo-
żnych / dlatego / áby onym bo-
gáctwem / y możnośćią ſwą nie-
chćiał mieć wſzytkich inſzych w-
mocy/y włádzey ſwey/ſkądby má-
iąc ſwoy pożytek nábáčznośći do-
bro poſpolite niſzčzył/ á vbogie
vćiſkał. Nie má też obieráć v-
bogich /y potrzebnych : gdyż po-
dobniey / áby ći ſłużyli / niżby im
ſłużyć miano. A ták ná vrząd po-
ſpolitego čzłowieká / śrzedniego
ſtanu / y śrzedniey máiętnośći lu-
dźie obieráni być máią / ktorzyby
przeſtawáiąc ná tym co im Pan
Bog dał / cudzego niepożądáli.
Abowiem troiákiego ſtanu ludźie
poſpolićie w Mieśćiech bywáią.
Bogáći/ktorzy pánuią: Vbodzy/
ktorzy ſłużą : y poſpolići ktorzy
miedzy bogáctwem y vboſtwem
śrzodek trzymáią. Bogáći y mo-
żni poſpolićie vćiſkáć / y ośiegáć
Rzečzpoſpolitą zwykli. Vbodzy
záś dla niedoſtátku nic pożyte-
čznego Rzečzeypoſpolitey / y nic
potężnego čzynić nie mogą. Ale
śrzodek trzymáiący / to ieſt / áni
bárdzo vbodzy /naylepſzy y nago-
dnieyſzy do vrzędu ſą. ✠ Bo ći
poſpolićie/gdy ſą dobrego ſumnie-
nia o dáry niedbáią / że máią
máiętnośći z vććiwą potrzebę
ſwą / poſtráchow y groźby ſię
też nie boią / yż ich ieſt ſto / że ſo-
bie krzywdy čzynić niedádzą / á
ſpráwiedliwośći ſię wſzędźie do-
mowić mogą . ✠ Na vrząd też
nie może być obrány niedołężny /
iáko tredowáty / głuchy /niemy/
ślepy /połomany/ſzalony/ mieśię-
čznik. Bo te wſzyſtkie rzečzy ká-
żdemu do vrzędow / ták Ducho-
wnych / iáko świeckich przeſzká-
dzáią: wſzákże ieżliby będąc zdro-
wym obran był ná vrząd / á iuż o-
bránemu/y ná vrzędźie będącemu
przydáłoby ſię co tákiego / álbo
z choroby/álbo z iákiey inſzy przy-
čzyny / tedy dlatego nie ma być
z vrzędu złożon / ále iuż do śmier-
ći ná nim trwáć ma/ Nie ma też
być obran na vrząd żaden klęty /
wywołány/odſzčzepieniec b tákże
nie dobre łożá † nie ośiádły † nie-
dorosły/to ieſt/ młodſzy dwudźie-
ſtu ypiąći lat. Tákże obcy y z in-
nę prawą čzłowiek/áni ten co do-
ma rzadko mieſzka/tákże ten kto-
remu iuż dźiewięćdźieśiąt lat mi-
nie /Rayca być nie może. Są też
y inſze nie ktore przyčzyny / ktore
do vrzędu przeſzkádzáią.

A ták gdy ſię iuż Ráyce ná
Ratuſz zeydą / á obieránie ſię też
według náznáčzoney ličzby wy-
pełni/tedy oni Rayce nowo obrá-
ni/pierwſze mieyſce záśieść máią/
á ſtárſzy po nich / y przyśięgáć
wſzyſcy iedną przyśięgą podnio-
wſzy dwá pálcá przećiwko ſłońcu
káżdy z nich imię ſwe wyminiáiąc
tymi słowy.

Ia. A. B. C. D. E. F. przyśię-
gam Pánu Bogu wſzechmogącemu
Krolowi

11

b S. S. lib: j. arti. xlij.

12

Krolowi Jego Mći. Pánu náßemu / y wßytkiemu gminowi pospolitemu/bogátemu y vbogiemu/ że chce być wiernym y pożytecżnym obrońca Rzecżeypoſpolitey / ráda y pomoca /według nawietßego y naylepßego przemożenia ſwego nieodmiennie y vſtáwicżnie ſpráwiedliedliwość mnożyć y twierdźić /á nieſpráwiedliwość tłumić /pożytkow Rzecżeypoſpolitey przeſtrzegáć iáko nalepiey bede mogł / y vmiał : táiemnic Mieyſkich/ani ſłowem/áni vcżynkiem nie obiáwiáć. Przyśiegam też y ślubuie wßelakie poſłußeńſtwo przełożonym Mieyſkim záwße záchowáć / á tego nie opußcżáć /dla miłośći / lutośći / trudnośći /nienawiśći /zadrośći/dárow/ ták mi Pan Bog pomoż / y wßyſcy świeći.

c.S.S.lib:iij arti: Liiij. I.M.ar. viij.

Jeſt ießcże inßa c. ćieżßa przyśiega / ktora należy inßym wietßym vrzednikom / ále to ieſt właſna Rádźiecka. Po tey przyśiedze Rayce ktorych bedźie 24. obiora miedzy ſoba dwu Burmiſtrzow/ ktorzy też z oſobná przyſiadz máia / taka przyśiega/iáka ieſt wyżey w ártykule xix. opiſána. A ſtárzy Rayce/y Burmiſtrze máia ſie zgotowośćia vcżynienia licżby z Vrzedu ſwego / y z inßymi rzecżámi / ktoreby ſie zdáły być potrzebne opowiedźieć / co poſpolićie tymi ſłowy odpráwiáia.

Dźiekniemy wam wßytkim/ zá przyiećie ná ſie vrzedu tego/áprośiemy was zá poſpolitym cżłowiekiem / áby był wiernie y ſpráwiedliwie rzadzon. Prośiemy też zá ſługámi /y cżeládnikámi/y vbogimi w Mieśćie / ábyśćie ſie z nimi táſkawie obchodźili. Potym zádzwonia trzy godźiny ná poſpolſtwo/y poyda wßyſcy Rayce ſpołem nowo obráni w przod / á ſtárzy zá nimi / y śieda ná ſtołkách / álbo łáwách ſwych. A kiedy zá śieda / tedy Woźny roſkaże pomilcżeć / á w tym dwá ſtárßy Rayce powſtawßy máia dźiekowáć poſpolſtwu tymi álbo tákimi ſłowy. Namielßy Pánowie Mießcżánie : Stárßy / y Pánowie náßy / (wielce wam zá te cżeść/ktora śćie ná mie włożyli / y zá to poſłußeńſtwo ktore po was bacża / dźiekuia) ktore my też wam zálecamy/proßac/ abyśćie ie w vććiwośći przyſtoynie mieli. (A ieżlibyſmy wam / y wßyſtkie' poſpolſtwu byli w cżym wietßym ſłużyć mogli / z chućia byſmy to byli rádźi vcżynili.) To odpráwiwßy / y ná mieyſcách ſwych śiadwßy /nowi rayce ſchadzke opowiedźieć roſkaża / y tám że ſie poſpolſtwu każa ſpolnie nárádźić / ieżli przy Wilkierzach w roku przeßłym poſtánowionych y vżywánych trwáć chca / álbo nie? A ſkońcżywßy to / tedy ſie rozeyda káżdy do domu obeyśćia ſwego.

Tu maß wiedźieć że wilkierz ieſt rożny od zwycżáiu. Bo z zwycżáiu Wilkierz pochodźi. A bywa ſtánowion o tym / cżegoby wpráwie piſánym niedoſtawáło.

To maß wiedźieć / że vſtáwá álbo Wilkierz káżdy ma to mieć

w ſobie/ áby był vczćiwy/ ſprawiedliwy/ y ku vczynieniu podobny/ y przyrodzony: Miaſtu/ y Rzeczypoſolitey pożyteczny/ á ieżliby táki nie był/ tedy nic nieważy. Nadto maß wiedźieć/ że zwyczay vchwalony/ kiedy ma mieć moc zupełną/ áby był mian zá Práwo/ potrzebá áby był ták dawny/ áby pámietniká nie było/ iáko ſie záczął.

Wilkierz też w mieśćie vchwalony/ kiedy trzymáią rok y ßeść Niedźiel/ á żaden mu ſie nie przećiwi: ktemu/ ieżli iuż przynamniey dwá rázy/ według niego ſądzono/ tedy iuż ma zupełną moc ná potomne czáſy/ y idźie zá Práwo. A ieżliby kto dwá kroć przećiwko niemu mowił/ á potymby vznano/ że on wilkierz ſłußny ieſt: álbo ieżliby był od zwierzchnośći nádány/ y potwiedzony/ tedy ma mieć moc y wyązánie. Bo kiedy Pan poddáne ſwe łáſką iáką obdárza/ tedy iuż ono máią zá wilkierz ponieważ ſłußna przyſtoyna wola Páńſka zá Práwo idźie.

Nádto/ kiedy wilkierz iáki bywa ſtánowion ktorykolwiek Ziemi/ álbo Miáſtá/ tedy ma być obiawion w ten czás kiedy Mießczánie zchadzki ſwoie máią: á ieżli nań poſpolſtwo zezwoli/ tedy máią według niego zarázem ſądźić raz/ dwá/ álbo trzy/ áby miał moc zupełną/ á zwłaßczá/ ná Szołtyſich Sądziech. A w rok záſie potym gdy Ráyce obieráią/ á poſpolu ſie zeydą/ ma ich BVrmiſtrz pytáć/ ieżli przytym wilkierzu/ ktorego przez/ ten czás vżywáli/ ſtać [illegible] á tam bedzie na dobrey woley poſpolitego człowieká/ ieżli go przyiąć chcą/ álbonie?

14

Do czego też Rzemieśnicy wßytcy powinni miewáć zchadzki y zgromádzenia/ w Cechach ſwych/ á tám ſie o miſtrzàch ſwych/ y inych rzeczách im potrzebnych/ tákże y o tym coby im z ſtrony Miáſtá podano było ſpolnie náradzáć/ wyſtepki káráć/ y vpomináć bráćią ſwą/ áby nic w tym coby zákàzano było/ nie wyſtepowali.

15

Ci żadnych vſtaw/ àni wilkierzow ſtànowić ſobie ku pożytkowi ſwemu niemogą/ bez woley y przyzwolenia Radźieckiego/ álbo Pánà Ziemie oney/ álbo Przełożonego w Mieśćie/ á to ſie rozumie o ſpráwach ktoreby potwierdźenia potrzebowáły: bo w rzeczách máłych ktore żadney ßkody Miáſtu nie nioſą potwierdzenia niepotrzebuią.

16

Jeżliby też ktorykolwiek Cech liſtow álbo potwierdzenia na porzadki ſwe potrzebował: iáko gdyby liſty im pierwey od Miáſtá nàdane pogubili/ tedy o inße Rádźieć prośić/ y oni ie im dáć mogą. Ale ieżliżeby im one ſtrácone liſty od Pàná nádáne były/ tedy tám iuż Ráyce tego dáwáć nie mogą/ ále ſam Pan ieżli chce/ może to znowu vczynić.

17

W Máydeburgu miedzy Rzeźniki ten obyczay y porządek ieſt/ że Ráycom ná Vrząd ſwoy przyſiegáią/ rzemieſłá ſwego ták pilnie dogledáć/ àby żaden z Cechu ich żadnego bydlećiá wrzedliwe-

go/ álbo iàkokolwiek nie zdrowe- go ná iàtki niebył. A ktoryby ſie tego wáżył/ tákowy Miáſtu/ y Cechowy według wiłkierzow poſtánowioną winę przepada. Jeżliby ſie tráfiło bydlę ránne/ ſkłote/ zekrwáwione/ á ránnyby świeże były tákowego bydlęciá bić ná iàtki/ bez przyzwolenia y ogłądánia ſtárßych niemoże: á ie- źliby ſie tego ważył/tedy Miáſtu y Cechowi winę przepada.

Może też ſolone/ y wędzone mięſo przedáwáć/ á ieźliby go kto w tym nárzekł/ y zadał mu to/ że on mięſo podeyrzáne/ álbo zákazáne przedáie/ tedy ſie bliżßy ſám ieden odwieść/nizby go kto pokonáć miał. Jeżliby też ſtárßy Rzeźnicy v kogo mięſo podeyźrzáne ńálezli á roſkazáliby: áby go nie rąbano/ ále áby ták było záwießone/do tąd/ áże rozeznáią/ ieźli ſie przedáwáć godzi/ álbo nie? Potymby vznano/że ſie niegodzi/ á ono mięſo byłoby iuż porąbáne/ choćby go przedawał/ álbo nie- przedawał/ winę vſtáwioną prze- pada. Bydlę z pracey zádußone/ gdy to przez ſtárße dowiedzono będzie/ tedy ſie ná przeday/ álbo ná iàtki niegodźi. A tákowe ie- źliby kto śmiał przedáwáć/ choć ſolone/ álbo wędzone/ wpada w winę wyżey opiſaną. O tákie rzeczy ieźliby w Cechu przed ſtárße- mi/ ieden ná drugiego ſkárżył/ á świeży vczynekby ſie niepokázo- wał/ y v niego nic tákowego iáwnie nienálezięno/ ieźliby przzał/ tedy bliżßy odeydź według Prá- wá. Ale ieźliby ſie iáſny vczynek pokázował/ tedy go ten ktory ſkárży/bliżßy pokonáć. A ták ká- żdego ktoryby mięſo niezdrowe/y do iedzenia ludziom ſie niegodzą- ce przedawał/ ma Vrząd ſądźić według Praw vchwał/ y wilkie- rzow Mieyſkich. Tego wßyſtkie- go dwá miſtrzowie ſtárßy Cecho- wi dogledáć/ y Burmiſtrzowi z Raycámi odnośić máią/ á wy- ſtępnego Burmiſtrz według wy- ſtępku ná ſkorze y ná włośiech káráć ma. Toż też rozumiey o wßyſtkich inßych śniedne rzeczy przedáiących: bo ieźliby ktory fał- ßem nárabiał/ álbo w przedawá- niu wyſtąpił/ ma być karan we- dług poſtánowienia Mieyſkiego/ álbo ma być przed Przyśiężniki przywiedziony/ á tám obżałowan/ y karan/ álbo śiedzeniem v prągi ná rynku/ álbo inßym temu po- dobnym karániem. Wßákże choć v prągi będźie śiedźiał/ tedy tám niema być bit miotłámi/ gdyż v prągi nie śmigáią iedno o kra- dźież/ o łupieſtwo/ y o inße tym podobne wyſtępki.

18 Toż karánie też ktore ſie tu o Rzeźnikách powiedźiało/ ma ſie y ná wßyſtkie inße Rzemieśniki wyſtępne ściągáć. Bo gdyby kto- ry Rzemieśnik co przećiwko po- ſtánowieniu Mieyſkie^o wyſtąpił/ tedy ma być z Cechu wyrzucon.

Toż też rozumiey o tych wßy- ſtkich/ ktorzy Mieyſkie kuchnie dźierżą/ tákże o ynßych wßyſtkich Przekupniách/ ſernikách/ rybi- twách/ śledźiownikách/ y inßych wßyſtkich ktorzy rzeczámi śnie- dnemi przekupuią.

Mąß

19 Masz iesżcze wiedźieć / że Kramárze rozmáići są: ábowiem są iedni iedwabni / drudzy płoćienni / kroiownicy płoćienni / Miechownicy / Rymárze / Stolarze / Táśnicy / y Siodłarze / ći (y inszy wszytcy Rzemieśnicy ktorzy są w Mieśćie) z pilnośćią máią vstaw / y wilkierzow Mieyskich przestrzegáć / á to pod winą w Práwie opisáną / tákże y tego niemniey strzedz máią / cokolwiek miedzy sobą w Cechu / álbo w spolnym narádzeniu postánowią. Tego wszystkiego stárszy mistrzowie doględáć / y karáć máią / á to kiedy o karánie (pieniężne álbo) ná ćiele / y ná włośiech nie idźie / bo to sámi Ráyce sądźić máią. A iesliby w Cechu ktory był przećiwny y sporny przećiwko stárszym / tákowego máią Ráycom opowiedźieć / á oni go máią według występku karáć / álbo y z rzemiesłá złożyć: do ktorego potym bez ich przyzwolenia nie będźie mogł przydź. A iesliby ... y potym iesżcze więcey Cechowi przećiwił / á stárszyby to pod przysięgą zeználi / że ták iest / tedy iuż do śmierći rzemiesłá nie będźie mogł robić. A ktoryby ták oskárżony rzemiesło vtráćił / á Ráyceby mu z łáski / álbo záiákimi przyczynámi ludzkimi znowu rzemiesło robić dopuśćili. Tákowy ácz ie robić może / ále przedśię Práwo swe tráći / ták że áni świádczyć / áni w Cechu nikogo nárzec / áni do gáynego Cechu chodźić / áni Vrzędu żadnego dostąpić niemoże (y tákowy iuż łácno rzemiesło tráći.)

20 To też masz wiedźieć / że Krámárze y Rzemieśnicy w Mieśćie ktorymkolwiek mieszkáiący / choćia by Szosy / strożne / y insze podátki odpráwiali / iesli ná to od Páná zwierzchnego iákich wolnośći y przywileiow nie máią / tedy żadnemu Krámárzowi y rzemieśnikowi przychodniowi obcemu / żywnośći y roboty zábronić niemogą. :/: :/: :/:

Artykuł xlv. xlvj. xlvij.

Summá Artykułow.

14 Pozwu iáko zadáć.
15 Nieposłuszny iáko ma być karan v Sadu.
16 In Criminalibus powinien Actor skárge konáć.
17 W Mieyskich skárgách niepowinien żaden skárgi konáć / ieśli niechce.
18 W ktorych spráwách kto do skárgi przymuszon być może.
19 Z bronia / gdyby kto nád zakazánie chodził / komu oná broń przychodzi.

1 S. S.lib.j. art.ij.lib.iij. artic: Lxj.

NAwyższy Sedźia w Máydeburgu ✠ to iest Burgrábiá ✠ trzy Sady Burgrábskie do roku miewa: ieden w dźień świetey Agáty. Drugi / w dźień S. Jana y Páwłá. Trzeći / w Octawe świetego Marćiná. A ieśliby ktory z tych Sadow tráfił sie w iákiekolwiek świeto / tedy niema być odkładan / ále ginie. 2 Do tego Sadu ✠ ieśliby sam Burgrábiá nie przyszedł / tedy ginie Sad. † Tákże ieśliby Szoltys nie przyszedł / tedy ✠ też tákże ginie Sad / á Szoltys ✠ winy Burgrábiemu przepada / ieśliby sie pomocna rzecza niewymowił / dźieśieć Libr álbo funtow / dlatego / że Szoltys Burgrábi pierwszey Ortel wydáie.

I. M. artic: xxvj. S.S.lib.j.ar. Lix. lib.iij. artc. Lij. Lxiiij.

3 Cokolwiek śie wystepnego stánie czternáśćie dni álbo nocy przed tym Sadem / tedy tego nikt inszy iedno Burgrábiá Sadźić niema. Tákże gwałty / náśćia domowe sam Burgrábiá sadźić ma / żaden inszy. A ieśliby Burgrabiá obecnie niebył / á vczynekby śie iáki świeży pod onym czáśem tráfił / tedy sobie mieszczánie Sedźiego náglego / to iest Gográbie ná iego mieysce obráć máia.

I.M.artic. xxxviij.xc. S.S.lib.j. arti: lv.lvj.

Kiedy iuż Burgrábiá Sad swoy odpráwi / y z dawszy go / w stánie z mieyscá / y z Láwice wynidźie / tedy po nim

we cżternaśćie nocy przychodźi Szoltyśi / to iest wylożony Sad.

Artykul xlvj.

VInna Burgrábſka ieſt trzy libry albo funty / a Szoltysia ośm ßelągow / Burgrábſka winá / tákże Wargelty / y nagrody v gáynego Sadu otrzymáne y przyſadzone / do ßeśći niedźiel płácone być máia.

S. S lib. iij. ar: xl. lxiiij. llM. a.:xvi. S. S. lib: ij. arti: v.

Burgrabi áni Szoltyſowi Láwnicy naydowáć áni wydáwáć ortelow oprocz czáſu y mieyſcá Sadowego niepowinni / wyiawßy by ſie ſtał iáwny / á świeży iáki vczynek.

Burgrabiá y Szoltys mogą ſadźić ná káżdy dźień o długi o ktore bez świádectwá ſkarżą / wyiawßy by Mießczánin gośćiá / gość Mießczániná z świádectwem poćiągał do Sadu / tedy to powinni záwße ſadźić. Wßákże gość ma przyśiądz / iáko ieſt przychodniem / y iáko tak dáleko mießka / że iednego dniá do Sadu być nie może (do gáienia Sadu Burgrábiá / álbo Szoltys przynamniey dwu Láwnikow powinien mieć). A kiedy komu zapłáćé nákążą / tedy to má zápłáćić (po drugi nocy ✠) álbo przez cżternaśćie nocy ✠.

Artykul xlvij.

6 S.S.lib. j.ar ij. lib iij. ar: Lxi.

Szoltys też trzy Sądy swoie/ miewa przez rok. Pierwszy we dwie niedźieli po Národzeniu Páńskim/ álbo názáiutrz po trzech Krolách. Drugi we wtorek po Przewodney niedźieli. Trzeći po Octawie Swiątecżney / po káżdym z tych Sądow/ miewa Sądy vstáwicżne ná káżde dwie niedźieli. A ieśliby sie ktory Sąd tráfil ná dźień Swiety/ álbo do Sądu wolny / tedy go może ná drugi álbo ná trzeći dźień odłożyć.

Sądu Szoltyśiego żaden inszy odpráwiáć nie może/ iedno sam Szoltys / álbo iego sługá przyśiegly.

S.S.lib.i ar: lv. lvi. lvij. lib:iij:ar:lxi l. M.ar.xlv. l. M.arti:xi. xviij.

Ieśliby ćie co wystepnego tráfilo /á Szoltysáby domá nie bylo / tedy Mieszczánie mogą ná predce inszego Sędźiego ná iego mieysce obráć / ku rozsadzeniu onego vczynku świezego. Szoltys też ma mieć kaśń / álbo wolność Sądzenia od Páná źiemie ony/á przytym ma być Lennem álbo Máństwem opátrzony.

Glosá.

a S. S.lib: j. ar: lv lib: ij. arti. xxij. l. M.ar:xvi. xvij.

ZNáczy sie z ártykulu xlv. że w práwie Máydeburskim są Sedźiowie troiácy a. iedni są Iudices Ordinarij, porządnie vstáwicżni / iáko iest Burgrábiá / ktory iest nawyższym Sedźim / iákoś w tekcie slyszal. Drudzy záś Sedźiowie/ vlterius in feudati, ktorzy wladzą swą od Páná Zwierzchńiego przymowáć zwykli / iáko iest Szoltys. Trzeći są nagli/ á z przypadku postánowieni. Jáko gdy sie vczynek iáki stánie / á Sedźiego do oney spráwy należącego by nie bylo/ tedy sobie ná predce obiorą inszego ktory tylko one spráwe sądźi / á wladza iego ták dlugo trwa poki Sąd vczynku onego (tego zowią Gográbiá) o tych wszytkich text niniejszy dostátecżnie mowi / opisuiąc winy wladzą / y Sąd káżdego z nich.

7 Sądy tedy Burgrábskie/ o ktorych w ártykulech niniejszych pisze/ poszly ieszcże od Rzymian / ktorzy

záwsze

záwſze mieli iednego nawyżſzego Sędziego/ ktory ná tych ſądźiech ſam śiedźieć był powinien. Skąd ie y dźiś Burgrábſkimi zową/ przy tákowych Burgrábſkich Sądźiech w Máydeburgu/ y Biſkup Máydeburſki bywáć powinien/ gdźie Burgrábiá żadnych ſkarg Mieyſkich oprocz o dźiedźictwo/ álbo o własność/ y o gránice ſądźić nie może/ ále tylko wyſtępne ſkárgi ſądźić ma. Ten Sąd/ieżliby przypadł ná dźień b. Swięty nie może być przełożon/ ále ginie:

† Swiętá tu rozumiey/nie dni od Sądow wolne/ álbo záwieſzone ále dni świete ktorych nie tylko Sądy ále y rzemieſłá y wſzyſcy inni święcą †. Jeżliby Szołtys do Sądu nieprzyſzedł/winę Burgrábi przepada c. to dlatego/że Burgrábiá bez Szołtyſá żadnego Sądu mieć nie może.

8

Jeſliby pomocney rzeczy niewnioſł/ etc. Pomocne rzeczy álbo Legalia impedimenta/ w práwie nayduią ſie cztery przednieyſze d. więźienie/ Chorobá/ to ieſt/ kiedy ták chor/ że do Sądu przydź nie może. Pielgrzymowánie albo ſłużbá Boża w cudzych ſtronách: wſzákże chceli áby mu to ſzło/ma to czynić iákoby przed wyśćiem ná pielgrzymſtwo nie był zápozwan. Czwarta ieſt wypráwá/álbo ſłużbá woienna. A ácz ſie w práwie tylko te cztery przednieyſze pomocne rzeczy náyduią/ wſzákże ſie tu wſzytkie inſze ſłuſzne wymowki zámykáią.

Jáko ieżliby kto miał mieſzkánie zá wodą/á nie mogłby doſtáć łodźi/áby ſie mogł przewieść/álbo że by wiátry ták gwałtowne były álboby wody wezbráły/ ták żeby ſie ná przewoz beſpiecznie puśćić nie mogł: bo ſie to więźieniu rowna. Tákże ieżliby e. mu koniá vkrádźiono/inſzego by nie miał ná ktorymby iecháć mogł/á dla ſłábośći ćiáłá ſwego/ pieſzki choćby chćiał przydź nie mogł:to ſie chorobie rowna. Tákże/ieżliby ieźdźił ſzukáiąc żywnośći ſwey/ tedy go też może wymowić: bo ſie to rowna pielgrzymowániu. Tákowy pomocney rzeczy powinien káżdy dowieść ſkoro ſie wroći/álbo poki práwo śiedźi poſłá poſłáć/ ktoryby rzecz pomocną od nie wnioſł y opowiedźiał potrzebę/álbo niemoc iego/ á ten poſeł ieżli mu nie wierzą/ powinien przyśiądź/iáko ták ieſt. A ieżliby tego vczynić niechćiał/ tedy to Pryncipał/ álbo on ktory go poſłał ma vczynić/ á ieżliby niechćiał/ tedy rzecz ſwą tráći. Jeżliby ſie kto záręczył ná poſtánowienie/á Legale impedimentumby go zászło/ tedy Rękoimiá powinien dowieść pomocney rzeczy y przyśięgą iey podeprzeć.

e S.S. lib: ij. arti: vij.

b S.S. lib. ij. arti: x.

9

c S. S. lib: j. ar: lix. lib. ij arti. Lij.

d S.S. lib. ij arti: vij.

10

Jeſliby Burgrábiá obecnie nie był/etc. Stąd ſie znáczy/ że w niebytnośći práwego Sędźiego/ieżliby ſie świeży vczynek tráfił/to ieſt ieżliby złodźiey/gwałtownik/ łupieżcá/ álbo iákikolwiek inſzy złoczyncá vchwycon był pod ktorymkolwiek Práwem/

á ná predceby Burgrábie/ álbo Szoltyſá ku ſadzeniu doſtáć nie możono / tedy Mieſzczánie / mogą ſobie obráć Sedziego ku oney tylko ſpráwie / ktorego Gográbią zową f. ktorego władza ſkoro on vczynek oſadzi /záś vſtaie. Ale ieżliby poieymány / álbo oſkárżony / nie ná świeżym vczynku był poieymán / álboby onegoż dniá / y oney nocy świádectwem przekonan nie był / tedy iuż tego Gográbiá ſadzić nie może g. ále ſam Szoltys.

f.S.S. lib. j art. lv. lvj.

11

g S. S.lib: j. ar:lvij:lib:ij arti. xiij. I. M. arti: xxxviij.

Burgrábſka winá ieſt trzy funty/&c. Funt káżdy według praw Sáſkich nieśie 20. ſzelągow á ták trzy funty bedą 60. ſzelągow / tákich iákie w onym práwie idą h. y zá ktore tám picie/ y iedzenie kupuią. Szoltys też bierze viij. ſzelągow i. winy. Jeśli też w onym práwie / gdzie tákową winę Sedzia bierze / drobne pieniądze ſą w vżywániu / tedy przedśie nic wiecey / iedno ośm ſzelągow Szoltys bierze / tychże pieniedzy / choćby były podłe/ álbo nie podłe / ważne álbo nieważne. Bo yż Pan oney ziemie Sądy ymonetę w reku ma/przeto też Sedziowie od niego wyſadzeni / máią przeſtáwáć ná teyże monećie / choćby drobne pieniądze /álbo iákiekolwiek inſze były. A Sedzia pod kaźnią Krolewſką ſądzący / wietſzy winy nie bierze iedno 60. ſzelągow. A ieżliby w oney Ziemi / álbo Mieśćie káżdy ſzeląg groſz płácił/ tedy winá vczyni kops.

12

h.S.S.lib.iij ar. xl. lxiiij. i I.M.ar. xvi k.S.S.lib ij. arti: v. l.S.S.lib:iij. art: xlv. m S.S.lib.ij arti: xli.

n.S.S.lib:iij arti: Lxj.

Jeżliby gdźie troiáka / álbo czworáka Minicá byłá / á wſzyſtká pod iednego páná znákiem k. choć iedná podleyſza niż druga / tedy o tym gadáć nie trzebá ktoraby winy płáćić: ále tymi pieniądzmi / zá ktore poſpolicie ná rynku ieść y pić kupuią l. winy y wárgelty płácone być máią. Jeźli pierwey nagrodę ſtronie przyſądzą / niż Sedziemu winę: tedy pierwey nagrodá ma być odpráwiona. Ale ieżli ſtroná o nagrodę milczy / á Sedzia ſie winy vpomina / tedy winá Sedziemu pierwey ma idź. Sedzia też nie może wietſzey winy pozyſkáć / iedno m. trzy (nawietſze) winy (y ieden wargelt.)

13

Burgrábi / áni Szoltyſowi Láwnicy niepowinni / etc. Láwnicy áczkolwiek ku pożytkowi poſpolitemu poſtánowieni ſą / y ná to przyśiegáią/wſzákże przez to Sedziemu Sądu záwſze gáić/ kiedyby on chćiał / wyiawſzy ná świeżym vczynku / niepowinni / iedno ná ſłuſznym Sądźie: To dlatego / áby Sedzia ludzi onemu Práwu podległych vſtáwicznymi winámi nie dreczył / áni obciążał. Przeto ſą náznáczone pewne Sądy / ták Burgrábſkie / iáko y Szoltyśie n. do ktorych ſie Láwnicy ſchadzáć powinni. Jeżliby ſkárgá byłá o dług dowiedziony / to Burgrábiá / álbo Szoltys ſam ná káżdy dzień ſądźić może / to dlatego / że tego przez Decretá Sądowe vznáwáć nie powinien / ále kiedy ſie ſtroná

do długu zezna / tedy ma przyka-
záć zápłátę do zachodu ſłońcá/ ál-
bo do iutrá / á to ieſliby ten ktory
záłuie gośćiem był/ czego dwiemá
pálcy ma dowieść / to ieſt / że ie-
dnego dniá do Sądu być niemo-
że/ iákoś w texćie ſłyſzał. Te wſzy-
tkie Sądy ktorych Szołtys trzy
do roku miewa / y káżdy we dwie
Niedźieli gái / ſą poſtánowione
dlatego / áby ludźie w ich ſprá-
wiedliwośći zániedbáni niebyli. †
Szołtyśiego Sądu żaden opo-
wiedáć niemoże / iedno ſam Szoł-
tys/álbo iego ſługá przyſięgły. †

14 Tu maſz wiedźieć/ że káżdy kto
chce drugiego w práwie Máyde-
burſkim o cokolwiek pozwáć / ten
naprzod ma iść do Sędziego / y
prośić go / áby mu pozwu dopu-
śćił ſam przez śię/álbo przez ſługę
vrzędowego / potym go Sędźia
ſpyta / o co go chce pozwáć : á on
ma powiedźieć / że o dług álbo o
co inego. Spyta go też Sędźia/
ieſli z nim będźie dáley Sądo-
wnie poſtępował. Odpowie/ że
chce : przeto yż tego/co mu winien
dobrowolnie wroćić/ áni śię z nim
o to vgodźić niechce. Potym Sę-
dźia nápiſze ſobie / y powodną y
pozwáną ſtronę / záczym iuż po-
wod będźie powinien dáley po-
15 ſtępowáć/y ſkárgę konáć. A ieſli-
by śię w tym czáśie zgodźili/ tedy
záś máią przydź do Sędźie°/á po-
dźiękowáć mu / opowiedáiąc mu
zgodę y doſyć vczynienie. Ieſliby
ieden z nich przyſzedł/ á ná rok ná-
znáczony przed Sędziego ſtánął/
bądź Actor / bądź pozwány tedy
drugiego. o. ktory nieſtánął / o
winę przypráwi. Ieſliby też obá-
dwá nieſtáneli / á Sędźiáby ich
przez Decret dał przyzwáć / tedy
obádwá Sędźiemu winę pokupu-
ią/to dlatego / że obádwá do Są-
du należeli/ á nieſtáneli. Bo kiedy
ieden drugiego do Sądu pozwie /
tedy iuż obádwá do Sądu nale-
żą. Ale ieſliby do Kśiąg nic nieza-
piſano / á powodby też nie obieco-
wał Sędźie°/álbo iego ſłudze/ſprá-
wę ſwą konáć / y poſtępowáć w-
niey / á w tymby / áni ten áni ow
16 nieſtánął / tedy żaden z nich winy
nie przepada/ á to ieſliby ſpráwá
Mieyſká byłá : bo ieſliby byłá po-
kárna / y z wołániem Sądowym
záczętá/tedy ią iuż konáć. p. muśi.

p. S.S.lib.j. art. Lxij.

Maſz też wiedźieć że kiedy kto
kogo do Sądu pozwie o rány śi-
ne / ſpuchłe / álbo ſkrwáwione / o
dobyćie mieczá/ y inſze rzeczy ktore
z potrzeby máią być ſądzone (o-
procz chromoty) tedy winę Sę-
dźiemu przepada/ieſli nieſtánie. A-
le ieſliby śię ſpráwá ieſzcze nieza-
częłá/ áni záłobá wyſzłá/tedy Sę-
dźia nikogo do poſtępku. q. przy-
muśić niemoże.

q. S.S.lib.j. art: Lxij.

17 Ieſliby też ieden drugiego w
ſpráwach Mieyſkich / iáko o reko-
iemſtwo / álbo o dług pozwał / á
potymby go z roku wypuśćił/álbo
śię z nim zgodźił / tedy tym winy
niepokupi. Bo ieſliby Sędźia
chćiał winy od niego / zdałby śię
go przymuſzáć do ſkárgi / á tákby
ſądźił nie dla ſpráwiedliwośći/ á-
le dla łákomſtwá : y dlatego/ áby
winy z ludźi brał : záczymby V-
rzędem zwan być niemogł/ ponie-
waſz by ſwego pożytku pátrzał.

o. S.S.lib.j. ar. liij.lib.ij. art. vj.

Niema też Sedźia ſądzić / kiedy powodney ſtrony niemaß † Abowiem choćby kto miał wolą ná kogo żáłowáć / y dał go pozwáć/ á w tymby mu ſię vſpráwiedliwił / dla ćzegoby iuż nań miał ſkárżyć. ✠

t. S.S.lib.j. ar.Lxij.

18.

Abyś tedy zrozumiał/do ktorey ſpráwy może być kto przymußon/ á do ktorey niemoże. Maß wiedźieć/ że żáłoby álbo ſkárgi troiákie ſą : Jedne ſą/ ktore. r. ſámemu powodowi ßkodzą / y ktore ſię Sądownie niepoćzynáią / do tey żaden niemoże być przymußony. Drugie ſą ktore przynoßą winy, y karánie / ále żadnemu nießkodzą/ iedno temu ktory żáluie: iáko ieſliby kto záćząwßy żáłobę vćiekł ; bo niemoże ſpráwy oney záćzętey bez przyzwolenia Sedźie° puśćić. Trzećie ſą ſkárgi/ták ßkodliwe/że ieſliby ich zárázem nie ſądzono/tedyby wßytkie° poſpolſtwu ßkodźiły / á do tey nietylko Sedźia może przymuśić / ále iey owßem by też nikt nieſkárżył / ſądźić ma. A zwłaßćzá/ieſliby vćzynek był iáwny. A ták kiedy kto przed Sedźim ſpráwę záćznie / y opowie to Sedźiemu / álbo ſłudze iego / á obowiąże ſię ią kończyć do roſpráwy w tym ſię bez przyzwolenia Sedźiego zgodźi/ tedy winę Sedźiemu. ſ. przepada : á to ieſli żądał pozwu v Sedźiego/ y otrzymał go. Niektore Miáſtá ten zwyćzay chowáią/ że ſkoro ieden drugiego pozowie / powinien przyrzecz Sedźiemu / álbo iego ſłudze pod winą/ że one ſpráwę konáć będźie. A ieſliże ſię ſpráwá z wołániem Sądowym záćznie/ tedy może być do poſtępku przymußon.

r. S.S.lib.j. artic : Lxij.

ſ. S.S.lib.j. arti:Liij

Kiedy. t. kto mieczá ku ćzyiey ßkodzie do będźie / tedy on miecz Sedźiemu przychodźi. A ieſliby w Mieśćie poſtánowienie / álbo vchwałá z wolą Sedźiego / y przyzwolenim wßytkiego poſpolſtwá/ dla pokoiu poſpolite° byłá/áby żaden z bronią niechodźił/á w tymby Sedźia/álbo iego ſługá v kogo zakazáną broń náßedł / tedy ią ma wźiąć á Miáſtu ią oddáć (á ow winę álbo pieniężne karánie przepada) to dlatego / że vchwałę Mieyſką przeſtąpił / á tám Sedźiemu trzeći groß przychodźi. A ieſliby ſię zwádá iáka w Mieśćie ſtáłá/á Sedźia by ku vſmierzeniu oney zwády nieprzyßedł/álbo by rátowáć niechćiał/ á ſłudzy Mieyſcy by przyßedßy / one zwádę vſpokoili / tedy bronie wßytkie/ktore tám pobiorą/Miáſtu przychodzą / á miecze Sedźiemu máią być oddáne.

19

Jeſliby kto przećiwko vſtáwam/ y wilkierzom Mieyſkim co wyſtąpił/á o toby do (Rádziec ná bliżßą Seſſyą) † álbo do Burgrábſkiego Sądu † pozwan był / tedy tám powinien odpowiedáć. Jeſli ſię zezna / tedy pokupi winę według vſtáwy mieyſkiey : á ieſliby niemogł winy odpráwić/ tedy go ma Vrząd zátrzymáć / álbo ná ćzás od Miáſtá odkázáć. ✠ á żadnego innego Práwá do niego Sedźia mieć nie będźie/wyiąwßy by co w fáncie dał / tedy będźie miał Práwo fántowe. †

):((:)):((:)

Artykuł

Artykul xlviij.

Summá Artykulu.

1 O Lawnikách/iáko powinni sądźić.
2 Opiekuná mieć dwoiáko śie rozumie.
3 Przećiwko Sedźiemu może śię káżdy odwieść przyśięgą.
4 Sedźia ośiádły w Mieśćie ma vżywáć wßystkich wolnośći/ y tákże powinnośći nośić.
5 Mießcżánie mogą hándlowáć tym co ich obeśćia należy.
6 O Szośiech y innych podátkách Mieyskich.
7 Szosy iáko ma dáwáć / kto w Práwie Mieyskim nie śiedźi.
8 Od pieniedźy w plát dánych/ kto ma Szos dáwáć.

1 ŻAden Lawnik Decretow náydowáć / y wydawáć na Sądźie niepowinien iedno trzy godźiny. Żaden też Sedźia Lenny / ktory iuż látá zupelne ma / opiekuná ná swoim Sądźie / álbo zástepce mieć niemoże / choćby obecnie był / álbo niebył: wßákże w skárgách Sądowych Opiekálniká mieć może/ iezliby go potrzebował.

S. S. lib. iij. ar. xcj.

Glosá.

S Tego ártykułu może káżdy bácżyć / że ieśliby Sedźia dłużey chćiał Lawniki zábawiáć/tedy mu dłużey iedno trzy godźiny iedná po drugiey / Ortelow náydowáć / według Práwá niepowinni.

Żaden Sedźia Lenny/ᶜᶜ. Przeto to nic inßego śię nierozumie/iedno to/że żaden swego Práwá/ to iest/ sobie wolnym być niemoże/ ácże w zupełnych dwudźiestu y iednym roku / tákże Sedźia żaden być niemoże / poki do tych lat nieprzydźie. A przeto tu wtexćie mowi: Że Sedźia Lenny opiekálniká mieć niemoże / co ták maß rozumieć/ ieśliby to cżynił dla pożytku swego / álbo śię Sądu chronił / áby nikomu nieodpowiedáł. (A choćby sam śiedźiał ná Sądźie / álbo nie: tedy śię przedśię niemoże bráć do opiekálniká / gdy nań żáluią / ále sam odpowiedáć powinien.)

2 Tu maß wiedźieć / że mieć opiekálniká w spráwách Sądowych dwoiáko śię rozumie. Naprzod

kiedy kto ma Rzecżniká w ſkárdze ſwey / á tym ſpoſobem może Sedźia mieć opiekuná / kiedy ná kogo żáłowáć chce. (Potym opiekuná może káżdy mieć/iáko obrońce álbo Páná / á tákowego Sedźia mieć niemoże.)

3 Gdyby też ieden drugiego przez ſługe Vrzędowego do Sądu pozwał / y ſpráwe one końcżyć przyrzekł / w tymby ſie zgodźili. Sedźiáby ſie winy odpowodu vpominał / onby przyrzecżenia przał/ tedy bliżſzy Actor odwieść ſie / á niewinność ſwą okázáć/ niżby go Sedźia miał o wine pokonáć.

4 Jeſliby też Sedźia w Mieśćie był ośiadłym/ tedy ma Mieyſkie Práwo z drugiemi mieſzcżány rowno trzymáć / y ieſliby co przećiwko vchwałam Mieyſkim wyſtąpił/tedy ma ták być karan/iáko y inſzy mieſzcżánin / á ma też wſzyſtkich wolnośći vżywáć / ktorych Mieſzcżánie vżywáią/w ſzynku/w ſpráwowániu ſłodow / w wárzeniu piwa / y inſzych. 5 Bo káżdy mieſzcżánin ſzynkowáć piwo wárzyć/kupcżyć (tym co do Rzemiosłá iego náleży)może.

6 a.S.S.lib.ij. arti. Lv. Szoſy / y podatki Mieyſkie że wſzyſtkich dobr ſwych powinien a. káżdy pod przyſięgą odpráwiáć/ á cokolwiek námieni / y od cżego zápłáći/to mu zoſtánie. Ale ieſliby cżego zátáił/cżegoby dowieść możono/ od cżego podatkow nie zápłáćił/ á w tymby pokonan był / to Miáſtu przepada według Práwá. Ale ieſliby kto dobrá ſwe ruchome oſzácował ná pieniądze / choćby mu dopuſzcżono przyſiądz/álbo nie/tedy przedśie Miáſto oney dobrá ſzácowáć przećiwko oney ſummie może. A ieſliby ſie tego zbraniał / tedy Miáſto one dobrá weźmie / á onie słuſznie tráći. (A iáko on był oſzácował / á ná co chćiał przyſiądz/to przy nim zoſtánie/ co názbyt to do ſkárbu poſpolitego przychodźi / bo ſą dobrá záprzáne.)

Od Gierády / od Ȥergwetu/ y od ſtráwnych rzecży żaden podatkow dáwáć niepowinien / á to wſzyſtko według vchwały Mieyſkiey ma być záchowano.

Jeſliby kto miał cżynſz ná cżyich dobrach / iáko ná domu / ábo gdźiekolwiek w mieyſkim práwie/ tedy od niego podatek dáwáć ma/według wielkośći cżynſzu.

7 Jeſliby kto w Mieśćie Mieſzkał tedy połowice Szoſu dáwáć ma/ według vchwały poſpolitey/ á to ma káżdy opowiedźieć w ten cżás / y ná tym mieyſcu / kiedy y gdżie tákowe podatki ſtánowią.

8 Jeſliby kto miał cudze pieniądze/od ktorychby płáćił / tedy on ktory pieniądze w płát dał ma Szoſy odpráwiáć / wyiąwſzy by miedzy ſobą ináczey poſtánowili.

Artykul xlix.

Summá Artykułow.

1 O opiece / y iáko długo trwa opieká.
2 O czynieniu liczby z dobr dźiećinnych.
3 Jesliby kto miał dźieći od pierwszy Zony á od drugiey niemiał / iedno Pásierby / kto po nim dźiedźiczy.
4 Jáko sie kto ma do opieki ćiagnać.

1 Jesliby kto vmárł / zostáwiwszy dźieći niedorosłe / tedy bliższy onych dźieći krewny po mieczu / im w rodzaiu rowny bedźie / ich Opiekunem poki do lat nie przyda. A iesliby on bliższy krewny też sam lat niemiał / ták żeby sie drugim opiekáć nie mogł / tedy iego bliższy w rodźie / y iemu w rodzaiu rowny / ma mu oney opieki pomagáć / á bedźie sie nimi opiekał / do tad poki one dźieći do lat nie przyda / albo do kad sie iemi on ich przyrodzony Opiekun bedźie mogł opiekáć.

2 Z onych dobr dźiećinnych / powinien bedźie od roku do roku liczbe czynić / do tad poki ich własny opiekun nie bedźie mogł opiece z dołáć / albo poki sáme do lat nie przyda.

† Bywa też czásem inny Opiekunem / á inszy dobrá śierocce w reku miewa.

3 Jesliby przychodźień vmárł bez płodu niemiawszy żadnych Potomkow z Zona swa / áleby od pierwszy Zony miał Syná / Corke / tedy iego dźieći bliższe do dźiedzictwá / niżli Zenine dźieći / ktore z inszym Mezem miáła. †

Glosá.

4 Gdyż wszelka opieká od Sedźiego / álbo od Vrzedu ma władza swoie / przeto iesli na kogo po śmierći krewnego iego Opieká przypádnie / ten ma iść do Rádźiec onego Miástá / y opowiedźieć niedostátek onych śierot: y to też okázáć /

że nań

...e nań opieká przypádla / támże ...ie ofiárowáć: ieśliby Mátká tych ...dzieći chćiáłá / żeby sie chćiał po... tárać o tákie opátrzenie tych ...sierot / iákieby przystáło prá... rodziwemu opiekunowi. Jeśliby ...ie tego Mátká zbrániáłá / tedy máią być odesłáni do Práwá / á przez Sądowy Decret niech opieki dochodzi przywiodszy sieroty do Sedziego / y przyczyny tey opieki słusznie oznaymiwszy / iáko wyżey stoiey.

(:)):((:)):(

Artykuł L.

Summá Artykułu.

1. O zátrzymániu czynszu v kmiećiá
2. O winách kmiećiow dziedzicznych.
3. Gdy Kmieć vmrze co Pan bierze.
4. Kmieć co iest.
5. O troiáki wolnośći sług.

[1] Kmieć dziedziczny gdyby sie Pánu swemu czynszu zásiedziáłego dawáć zbrániał / tedy wine przepada trzy / á ná niektorych mieyscách cztery szelagi. †

[2] Jeśliby Kmieć dziedziczny karánie / albo nágrode przepadł / tedy tá ma być trydzieśći szelagow / á winá cztery szelagi.

Jákabykolwiek krzywde Kmieć vczynił / o to Pánu swemu ná ktorego gruncie śiedzi / álbo iego Woytowi odpowiedáć powinien.

[3] Jeśliby Kmieć vmárł / tedy Pánu co lepszy koń / powszednie száty przychodza. Toż też bierze przełożony Kápłáński kiedy w iego Lennie / álbo w iego práwie Kápłan vmrze.

Może też Kmieć zá żywotá swego / dobrá swe przed Pánem swym wzdáć / y zásie przyiać / y odstapić komu chce bez wszelákiego przenágábánia. †

Glosá.

Artykuł ninieyszy nic innego w sobie nie ma / iedno opisánie / co iest Emendá / álbo nágrodá / według Mieyskiego práwá / y mowi: Ze żadnego człowieká nagrodá / ktora v nas też besserunkiem zowa / nie może sie wyższey śćiagáć / iedno ná trzydzieśći

dźieśći ßelągow / tákich pieniedzy zá ktore w onym Mieśćie ieść y pić kupuią / dáiąc ná przykład Kmiecie (ktorzy po Láćinie w prawie Origenarij, álbo Latini názwáni są). To ztąd yże a. poßli od tych ktore Sáxonowie / gdy ná počzątku Powiáty y Ziemie pod swą moc podbijáli / ná rolách zostawiáli / zá pewnym čzynßem / y podátkiem: á ćí pospolićie niewolniki byli. Tu tedy maß wiedźieć / że śłudzy / álbo niewolnicy / troiákie dobrodźieystwo z práwá máią. Bo iedni bywáli z niewoli wypußčzeni b. we wßytkim wolni. Drudzy záś poki byli żywi / poty byli niewolniki / á po śmierći dopiero wolnośći dostawáli / to iest że Pan dobr ich pośieść nie mogł / ále dobrá one potomkowie ich bráli (tych po Láćinie práwo zowie / dedicitios) (á tá wolność iuż w práwie mieyscá nie ma) Trzeći záś wolnymi byli zá żywotá / á pośmierći sie stawáli niewolnikámi / bo dobrá ich Pánowie bráli (á tych zwano Origenarij álbo Latini) o ktorych też niñieyßy ártykuł mowi: Że po śmierći iego bierze Pan co lepßego koniá / y ßáte powßednią. A yż tu ná przykład Kmiecie kłádźie tedy tym znáć dawa: Że wßyscy ktorzy w mieśćie mießkáią / są rowno wolnymi. A áčzkolwiek kmieca wolność iest naposlednieyßa ze wßytkich: bo będąc sługámi / wolnymi sie stawáią: wßákże c. przed sie wolnego čzłowieká nagrodę máią. Według Práwá Ziemskiego / tedy Kmiecá nagrodá iest dwádźieśćiá ßelągow d. ßeść pieniedzy / y ieden quartnik. A yż wßyscy w Mieśćie mießkáiący iednáką nagrodę máią / to sie w zględem Przywileiow wßystkim iednáko dánych / dźieie.

a. S.S. lib. iij ar: liij. lib: j. ar: vi lib: ij. arti: Lix.

b S.S. lib. iij arti: Lxxx.

c S.S. lib: j. arti: xvi.

d. S.S. lib. iij arti: xiv.

Artykuł Lj.

Summá Artykułow.

1 O spráwách dobrowolnie z iednánych / y postánowionych.
2 O książętách / y innych ktorzyby sie ná rozsądek Miástu dáli.
3 O Jednániu.
4 Kto iednánia nie trzyma / co tráći.
5 Troiáka moc iednánia.
6 Jednánia gdyby kto przał / co čzynić.
7 O iednačzách / y ich władzy w iednániu.
8 O zakłádźiech / álbo karániu w iednániu postánowionym.
9 Jednánie iáko kto gwałći.

):((:)):((:)

Jeßliby

1 S. S. lib: i. arti: viij.

JEſliby ſpráwá miedzy dwiemá v Sadu záczetá / z przyzwoleniem y Sedziego y ſtron / w nádzieie zgody / odłożona byłá / y byłáby oprocz poſtepku práwnego / álbo do ich Panow álbo do roſadku przyiacielſkiego odeſtána / w tymby zá ráda y namowámi przyiácielſkimi oná ſpráwá z iednána byłá / ták áby ſie wiecey niewßczyniáłá. Jeſliby potym ieden z nich one ſpráwe záczać / álbo wznowić chćiał v Sadu / tedy mu drugi odpowiedáć nie bedzie powinien ieſliby miał ná świádectwo Sedziego y Láwniki / yże tá ſpráwá iuż byłá pierwey v Sadu y z przyzwoleniem obudwu ná zgode wzieta.

Ten text w Łáćinſkim Exemplarzu miáſto gloſy tegoß ártykulu ieſt położon.

2 Ale w Niemieckich wßyſtko spolnie zá ieden text idzie.

Jeſliby ſie ſtrony záczawßy ſpráwe iáka / ná iednacze / ktoreby ſobie obráli zezwolili / á oniby iednacze ſpráwe te ſkończyli / álbo z iednáli / choćby to było przed Sadem albo nie: tedy on ktorego gábáia bliżßy ieſt iednaczmi ſie bronić od ßkody / niżliby go kto vßkodzić miał. Jeſliby Kśiażetá Panowie / álbo iákiekolwiek inße oſoby zacne / miedzy ſoba ſpráwe zácely / badź o dobra / badź o iákiekolwiek inße rzeczy / á oná ſpráwáby byłá zlecona ku roſadkowi Raycom ktorego Miáſtá / tedy Rayce niż one ſpráwe ſadzić poczna / máia żadáć álbo Rekoimi / álbo liſtow od ſtron ná to że cobykolwiek oni pod wiára y poććiwośćia ſwa wyrzekli / áby to bez ßkody y wßelakiego niebeſpieczenſtwá obudwu ſtron / y bez podeyrzenia vczynić mogli.

Artykuł Lij.

3 S. S. lib: i. arti: viij.

JEdnánie álbo przyrzeczenie pokoiu / ieſliby ſie ſtáło przed Sadem / tedy tego może dowodzić świádectwem Sedziego y Láwnikow. A ieſliby Láwnicy po-

márli/

marli/tedy ludźmi wiáry godnemi/ ktorzy przy oney spráwie byli. A cokolwiek Láwnicy świádczą/ to y Sędźia świadczyć y potwierdźić ma. Jesliby sie iednánie stáło oprocz Sadu/ tego bliższy káżdy sámosiodm † ludźmi ktorzy to widźieli y słyszeli † dowieść.

S. S. lib. iij. arti. xxv. l. M. artic. xxxij.

Artykuł Liiij.

4 GDyby sie iednánie/ álbo przyrzeczenie/ y ślubowánie pokoiu stáło/ ktoreby Principał zgwałćił/ tedy przekonány według Prawá/ Sędźim y Láwnikámi zá ráne reke/ á zá głowe gardło/ tráći.

S. S. lib. j. art. viij.

Ale iesliby kto inszy nie Principał/ ono iednanie zgwałćił/ tedy ma nagrode vczynić opisanym wargeltem/ to iest/ zá ráne dźiewięć funtow/ á zá głowe ośmnáśćie/ wyiáwszy by sie według Práwá wywiodł.

Glosa.

TE ártykuły są o spráwách przez iednánie/ álbo iákąkolwiek zgode skończonych/ w ktorych Práwo rychley dopuszcza obwinionemu odwodu a. że tá spráwá iuż skończona iest/ niżliby go powod gábáć miał. Jákoż Práwo záwsze przychylnieysze iest do wyzwolenia obwinionego/ niżli do osadzenia.

Tu masz wiedźieć/ że w káżdy spráwie/ iesliby iednánie álbo zgodá zászłá/ powinien to káżdy trzymáć.

5 Stadże troiáka. b. moc ma vgodá. Jedná/ że przerywa y psuie głowną skárge. Drugá psuie/ y wniwecz obráca Sad/ álbo Práwny postepek oney rzeczy. Trzećia/ że wiąże onego/ ktory ślubuie chowáć y trzymáć iednánie/ ystąd że/ iáko sie wyżey powiedziáło/ w tey mierze przychodźi obwinionemu dowod vgody w spráwie oney. A o tym wspomina ná tym mieyscu/ gdźie w te słowá mowi: Jesliby sie iáka skárgá Sadownie záczełá/ ktoraby Sedźia z przyzwoleniem stron obudwu ná zgode dał/ potymby sie ná pewne iednacze dáli/ y zgodźili/ przez ktoreby oná spráwá skończona byłá/ te by zás ieden z nich wznowić chćiał/ tedy obwinionemu przychodźi rychley dowod skończenia spráwy oney/ niżby go kto gábáć miał. Wielka tedy moc y poważność iest iednánia/ y bárzo

a. I. M. arti. xxxvj. & xxxvj.

6

b. S.S. lib. j. art. viij.

7

wiąże ludźi / ktorzy ſie ná iednacże dáią / á nie godźi iuż nie przećiwko vgodźie czynić / ieſli dowiedźioná będźie. Przeto ſie tu máią ludźie mieć ná bácżności / kiedy ſpráwy ſwe ná vznánie iednacżom przypuſzcżáią: y ono vznánie trzymáć obiecuią: bo ſie iuż po onym Decrećie iednáckim názad wráćáć. c. áni od niego áppellowáć niemoże. A owſzem / ieſliby ſie komu tákowemu co nie ku myſli trafiło / ſam to ſobie niechay przypiſuie / że tákim iednacżom ſpráwę ſwą zlećił. Ale to wſzyſtko maſz rozumieć / ieſli iednánie świadkámi dowiedźione będźie.

c. S.S. lib. ij. arti. xj.

Vgodá też káżda / ktora ſie oprocż Sądu dźieie / ma być pod zakłádem / ktory przeſtępcá one iednánia przepada / y płáćić według poſtánowienia iednáckiego muśi. A iednácże. d. niemáią nic więcey ſądźić / iedno to co im ſtrony w moc dáły.

d. S.S. lib. ij. art. xj.

W iednániu też o iákąkolwiek ſummę / gdy byli trzey iednácże / á dwáby ſie z nich zgadzali / tedy y trzeći ná to zezwolić powinien. A może przy vgodźie zakład być poſtánowiony według zdánia iednácżow. A to dlatego / áby boiąźnią przepádniená zákłádu / Decret ich złamán nie był / ktory ieſliby kto przeſtąpił / przepada zakład / y powinien go odłożyć.

8

Káżde też iednánie dwoiáko bywa przeſtąpione / y zgwałcone. Naprzod ieſliby on z ktorym ſie iuż ſpráwą ſkończyłá / ſkárgę wznawiał / á drugiego gábał. Potym bywa zgwałcone iednánie zbroyną y gwáłtowną ręką: przeto w textćie nápiſano: Ieſliby kto inny oprocż Princypałá vgodę zgwałćił / tedy cały Wargelt przepada. Ieſliby to ſam Princypał gwałtownie vczynił / tedy ma być ſądzon / iáko gwałtownik pokoiu poſpolitego. Ale ieſliby iednánie ſkárgą ná onego z ktorym ſie ziednał zgwałćił / tedy zakład przepada.

9

):( ):( ):(

Artykuł LIIIj.

Summá Artykułu.

1 O dobrách zápowiedźiánych / álbo ſzperowánych.
2 Ieſliby Sędźia od kogo win z dobr ruchomych doyść niemogł / co ma czynić.
3 Winá ſłuſznie Vrząd bierze.
4 Winá niema być odpuſzczona.
5 Wyny Sędźia z dobr nieruchomych bráć niemoże / poki ruchomych ſtawa.

1

S. S. lib. ij. art. xlj.

Ieſliby właſność czyiá Sądownie záſzperowána byłá / tedy ile rázow do niey wnidźie / y z niey wynidźie / tyle win Sędźiemu przepada / dotąd poki z árreſtu / álbo ſzperunku dobrá one przez Decret Sądowy wolne nie będą.

Gloſa.

Glosá.

Masz tez wiedźieć / że kiedy Sędźia winy swey z dobr ruchomych ná kim doydź niemoże / tedy zá Sadowym Decretem może ośiádłość álbo imienie iego znakiem krzyzowym náde drzwiámi wetknionym záśpe-rowáć / dáiąc tym znáć / że tám winá Boża iest / ktorą Sędźia ná mieyscu Bożym bierze. Y z tedy Sedźiowie śiedzą ná mieyscu Bożym / sądząc ludźie ktorych Bog krwią swą nádroższą odkupił / przeto gdy ieden przećiwko drugiemu wystąpi / y obráźi stworzenie boże / iáko y sam iest / tedy. a. dla vbłagánia gniewu bożego / przepada winę sędźie ná mieyscu Bożym śiedzącemu / á táka winá niema. b. być odpuszczona. Abowiem iesliby odpuszczáne były winy / tedyby porządek vstał / y Sądyby niszczáły. Bo przez winy bywáią ludźie do tego przymuszáni / áby przystoynie żyli / á złych rzeczy sie chronili.

a.S.S.lib.iij art. Liij.

b.S.S.lib.ij ar. xlj.

Masz tez wiedźieć / że żaden Sędźia win ná imieniu stoiącym dochodźić niemoże / poki stáie dobr ruchomych.

Artykuł Lv.

Summá Artykulu.

1 O Dárách / y odstępkách iáko sie dźiáć máią / iesliby Ławnicy pomárli.

2 Dary y odstępki v gáynego Sadu czynione być máią.

Jesliby Sędźia y Ławnicy w Mieśćie pomárli / tedy do dáru / álbo odstępku (iesliby tego pilna potrzebá byłá) ma być nápełnioná Ławicá / przynamniey dwiemá Ławnikámi / y cztermi meżmi do Sadu należącymi / á tak káżdy Dár swoy zupełnie y według Prawa trzyma.

Glosa.

Artykuł niniejszy Cesarz Otto postánowił / summá iego iest / że cokolwiek ieden drugiemu ma odstąpić / álbo dárowáć ná własności / álbo ná dźiedźictwie / to ma vczynić przed Sądem. A iesliby Sędźia vmarł iesliby Ławnikow nie dostáwało / tedy ma być inszy obron. Tákże iesliby Ławnikow nie dostáwáło / tedy przedsie Ławicá ma być nápełniona / ták iákoś w texie słyszał. A tak będźie on Dar miał moc † y pokoy mu nákazan w onych dobrách być może † według Prawá. To dlatego postánowiono / áby Vrząd komu sprawy iego nietrudnił / álbo nie omieszkał. Tákże dlatego / áby sie on dar / według porządku práwnego stał / y áby dostátecznie dowiedźion był.

Artykuł Lvj.

Summá Artykułu.

1 Z Dárem Sądowym może káżdy czynić co chce.
2 Ku doſkonáłości/ dáru potrzebá oddánia w ręce/ rzeczy dáney.
3 O krádźionych dobrách / ktore kto w vżywániu ſwoim ma.
4 Ieſliby v kogo krádźiona rzecz náleźiona byłá / á onby iey ſam nie vkradł iáko ſie odwiedźie.

(:) (:) (:)

1 S. S. lib. iij. art. lxxv.

Cokolwiek by v zágáionego Sądu przed Sędźim y Ławnikámi Mężczyźnie / álbo białeyglowie dárowano/ álbo odſtąpiono było / tedy białagłowá z cżęśćią álbo dárem ſwy /może według woley ſwey czynić / co ſie iey podoba / bez wſzelákiego przenágábania.

Glosa.

Summá tego ártykułu ieſt. Cokolwiek mężczyznie ábo białeyglowie Práwo pozwala dáie/ y przez decret przyſądźi/ w rzeczach álbo w dobrach ruchomych. a. Iáko ſkoro one dobrá pod ſwą moc weźmie/ tedy iuż iego ſą/ y może z nimi czynić co mu ſie podoba. A to ieſli ich według práwá doſzedł/ álbo mu ſpadkiem przypádły: bo w tákowych rzeczách żaden dawnośći nie potrzebuie. Ale kiedy kto komu co z dobrey woley ſwey okrom Sądu dáruie / tedy tego vżywáć przynamniey trzy dni powinien/ á to dla tego / ieſliby one rzeczy krádźione były/ á żeby ſię ich kto domágáć chćiał/ tedy kto trzy dni cze' ſpokoynie y iáwnie vżywa/ iuż o złodźieyſtwo ná świeżym vczynku obżałowan być niemoże.

2 a. S.S. lib. iij. artic. iiij. lxxiij. I.M. arti. xxx.

b. S.S lib. iij. art. v.

3 Tu maſz wiedźieć/ ieſliby mi koniá kto dał / á iabym ná nim iáwnie kazał po polu / álbo do wody ieźdźić / tedy mi w nim żaden złodźieyſtwá żądáć niemoże/ bom go niechował taiemnie. Toż też maſz rozumieć o krowie/ ktora iáwnie do obory żoną / y o innym bydłem chowáią. Toż też y o pieniądzách rozumiey: bo ieſlibym od kogo pieniądze iáwnie wźiął/ á nie kryiąc ich/ włożył bym ie do ſkrzynie ſwey / tedy ie ták beſpiecznie / bez żadnego podeyźrzenia chowáć mogę / iáko koniá w ſtáyni/ y krowę ná polu.

4 A choćiaby b. też ieden drugiemu krádźioną rzecz dał/ znáć tym

vmyſłem/

wmyſlem / żeby mu trudrośći / y od przedu zátrzymánia życzył / potymby był nagában. Jeſli dowie dźie / że one rzecz chował / nie iáko kradźiona / á nie kryl iey / y tego też / że przedtym Práwá ſwego nie náruſzył / tedy ma być bez ſzkody / y bez karánia choćby iśćá nie postáwił. Jeśliby kto był iśćá powinien ſtáwić c. á on vćiekł / álbo go doſtáć nie mogł / tedy muśi one rzecz zwiną Sędźiemu / y z nagroda ſtronie wrócić.

c. S. S. lib. ij. arti: v.

(:)):((:)

Artykul Lviij.

Summá Artykulu.

1 O wiennie y opátrzeniu białychgłow.
2 Białagłowá kiedy może świádczyć.
3 Dźiedźictwo białeygłowie w wiennie náznáczone y zápiſane możeli być oddalone.
4 Potomkowie / bliżſzy zá czynſze dobrá wienne obiać / álbo wykupić / niż kto obcy.
5 Dár białeygłowy po śmierći iey komu przychodźi.
6 Dáru iáko ma dowieść białagłowá ná dobrách Mężowych.
7 Gdyby białeygłowie dárowáne były wſzyſtkie dobrá Mężowe / co biorą potomkowie / gdyby ſzłá zá drugiego Mężá.
8 Wyposążenie co ieſt.
9 Wyposáżenie dźieći ieſli chcą dźiał mieć z niewyposążonymi / co powinni.
10 Wyposáżeni czego wnośić nie powinni.
11 Kśięża iáko gieráde biorą.
12 Wiáno po śmierći Żenny / ná kogo przychodźi.
13 Dźiećie przyumiera mátce wło(no

ZAdna białagłowá w Mieyſkim Prawie (wiana álbo do żywotniego opátrzenia ná dobrách Mężowych oprawionego zá własność ſwą przywłaſzczyć ſobie nie może) † Y nic więcey w dobrách Mężowych otrzymáć nie może / iedno to co by iey przed zágáionym Sądem do żywotá iey / álbo zá wiáno / álbo za własność dano / y odſtąpiono było † ále wſzyſtko ná Mężowe potomki (po śmierći iey) przypada.

S. S. lib: j. ar xxxij. lib: ij: arti. xxij.

S. S. l. b: j. ar: xx. xxiiij.

A ieſliby iey Mąż nic nie dał w dobrách ſwych / tedy ma dźierżeć y vżywáć dźiedźictwá / álbo dobr Mężá ſwego / á dźieći máią dáwáć potrzeby / poki zá inſzego mężá nie poydźie.

S. S. lib: j. arti: xx.

Jeśliby

Jeſliby Mąż miał owce / tedy ie Zoná do Gieràdy weźmie

S. S. lib: i. arti: xxiiij. l.M.ar:xxj.

A ieſliby kto Zenie chćiał wiáno zbić / ná dobrách ruchomych ktore iey przed Sądem dárowáne ſą / tedy go oná bliżſza otrzymáć z mężczyznámi y z białymiglowámi / ktorzy przytym byli / ſámoſiodmá.

S. S. lib: j. arti: xxi.

Miałliby też kto dźieći z ktorychby iedne wyposáżone były / á drugie niewyposáżone / vmárłby Oćiec / tedy one

S. S. lib: j. arti: xiij.

ktore w oycowſkim dźiedźictwie czáſu śmierći iego były / biorą ſpadek á nie oni iuż odpráwieni / y wyposáżeni ſą / wſzákże tákowego dźiedźictwá przedáć bez przyzwolenia bráćiey ſwey nie mogą.

Z dźieći / w mocy y roſkázowániu Oycowſkim / czáſu śmierći będących y niewyposáżonych / ieſliby ktore vmárło / tedy iego cząſtkę dźielą miedzy ſie ták wyposáżeni iáko y niewyposáżeni / álbo ći ktorzy domá mieſzkáią.

S. S. lib. j. arti. Lij.

Jeſliby też ſyn zoſtał w domu / ktoryby był Zákiem / álbo Kśiędzem ten bierze Gieràdę: ieſli dźiewki nie máſz / ále ieſliby byłá tedy ſie z Zákiem nápoły Gieràdą rozdźielą / kiedy do dźiedźictwá bráćiey / áni śioſtr nie máſz / tedy ktorzy ſą w rownym ſtopniu bliſkośći / w rowny dźiał ſpadek biorą / á ktorzyby byli w bliżſzym ſtopniu / tedy ći biorą / y dźiedźiczą przed dálſzymi. ✠

S. S. lib: i. arti: v.

S. S. lib. i. arti: xvij.

Glosá.

Artykuł niniejſzy o tym mowi / ieſli Zoná po śmierći Mężowey dobrá iey záwiá no náznáczone oddalić może / czyli nie?

a.S. S lib. i. arti. xx.xxi.

b S.S. lib. j. ati: Lij.

Máſz też wiedźieć / że Zoná dobrá tákowe / iey do żywotá dárowáne a. nie ſwoim / ále Mężowȳ potomkom zoſtáwia po śmierći ſwey: Wſzákże to ták rozumiey: ieſli Mąż Zenie opráwę ná dobrách nieruchomych do żywotá náznáczył / tedy tákowe dobrá po śmierći Mężowey więtſzȳ práwē przychodzą Mężowym niż Zeninym potomkō. To dlatego / że włáſność oddalona być nie może / bez b. przyzwolenia potomkow. A dlatego też / że ono wiáno tylko do żywotá iey ieſt dáne / á niedźiedźiczne / przeto też tych dobr tylko poki żywá vżywáć ma. Stądże wiáná álbo opátrzenia żywotá białymgłowam zepſowáć żaden nie może / áni w nim ſzkody ćierpieć powinne.

Mogłby tu kto ſpytáć: Jeſliby Mąż Zenie co ná dźiedźictwie ſwym /

swym bez przyzwolenia potom-
kow swym darował / potymby
z nią miał dzieci A onoby ie dzie-
dzictwo osobliwie zá wiáno zápi-
sáne było / á nie byłáby summá zá-
dna miánowána / á tegoby też nie-
dołożono / że z tymi dobry może
czynić co chce po śmierci Mężo-
wey / byłáby w vżywániu dobr o-
nych c. Á inszych też dobr by Mąż
niezostáwił / iedno one / ná kto-
rych iest zapis Żenin / możeli żoná
one dobrá oddálić / czyli nie? Od-
powiesz. Iesliby Mąż Żenie oprá-
we vczynił ná własności álbo
ná dziedzictwie swym w onym zá-
pisieby dołożono nie było / żeby
mogłá z onymi dobry czynić coby
się iey podobáło / tedy tákowych
dobr Żoná oddalić nie może / bo
skoroby ie z vżywánia puściłá / te-
dy ie tráci. Áni ich też przedáć
d. bez przyzwolenia dziedzicow.
Bo iesliby ich puściłá / álbo prze-
dáłá tákowe dobrá / tedy się słu-
sznie wnie potomkowie w wiązáć
mogą / ták iákoby iuż oná vmár-
łá. Abowiem kto iákie dobrá z po-
sessyey swy puści komukolwiek / te-
dy tám iuż Práwá nie ma. Bo żá-
den inszemu lepszego Práwá pu-
ścić nie może / iedno iákie sam ma.
A to yże dobrá wienne oddalone
być nie mogą / nie tylko się w ná-
szym Práwie / ále y w Cesárskim
záchowywa. Nie może ich tedy
áni przedáć / áni zástáwić áni iá-
kokolwiek puścić / by ie też y szko-
dą swą trzymáłá. Ale dla iá-
śnieyszego z rozumienia tego wszy-
stkiego co się tu wspomina áby
białegłowy w tákowych przypá-
dkách / około wian swych / nie by-
ły ná zbyt vciśnione / y dobrá też
áby niepustoszáły. Masz wiedzieć
iesliby białeygłowie dobrá też á-
by niepustoszáły. Masz wiedzieć /
iesliby białeygłowie dobrá iákie
w wienne náznáczone były / á o-
náby dla niedostátku opátrowáć
ich nie mogłá. Ma iść do Se-
dziego przy zágáionym sądzie w o-
nym Práwie / gdzie one dobrá le-
żą / y ma opowiedzieć potrzebę
swą / w te álbo tákie słowá. Pá-
nie Sedzia / ia prze niedostátek
nie mogę dobr tych ktoremi są ná
opátrzenie żywotá dárowáne / o-
pátrowáć. A yżby prze vbostwo
me (ktoregom gotowá dowieść
iáko mi zpráwá nákazano będzie)
dobrá też spustoszone być mogły /
przeto pytam ná práwie / y proszę
o náukę co z tymi dobry czynić / y
iáko sobie postąpić mam áby to
Práwu memu nieszkodziło.

Skáżą / że tákowe dobrá po-
winni potomkowie wyzwolić / y
od niey wykupić. Czego iesliby
się zbraniáli / tedy ie Żoná może
náiąć komu chce: wszákże iesliby
dziedzic chciał dáć ten czynsz coby
inszy dał / tedy ono imienie bliższy
trymáć zá czynszem. Czego iesli-
by się zbraniáli / tedy one dobrá
sądownie przybytności ich (do cze-
go z przyzwolenie Sedziego / y Łá-
wnikow obwieszczeni będą) száco-
wáne być máią. A iesliby się iesz-
cze y szácunku zbraniáli / tedy ma
Páni pytáć ná práwie / y prosić o
Decret ponieważ ia do tego po-
trzebá / á zwłaszczá vbostwo ciśnie
że tych dobr zátrzymáć nie może /

c SS.lib:j.ar xxi. xxxij.

d S.S.l.b: j. ar:xxi.xxxij

ż potomkowie / ich / áni zá czynſzem trzymáć áni wykupić chcą / co Sedziemu y Láwnikom iáwno co dáley z tym czynić ma / áby to nie było ſzkodno Práwu iey ? Tedy Práwo nákaże. Ponieważ ia vboſtwo y niedoſtátek do tego ćiśnie / tedy ie może záſtáwić / álbo náiąć do żywotá ſwego / zá pewnym czynſzem / á niedoſtátkowi zábiegáć / y tym ſie żywić e. á ieſli ich nie może náiąć / tedy ie ma przedáć iáko może : zwłaſzczá / gdy potomkowie ták oſzácowánych dobr obiąć niechćieli : á ták zoſtánie bez ſzkody.

e l M. ar: xcv S. S. lib: i. arti: xxij.

Maſz tez wiedźieć / Jeſliby Mąż vmárł / vczyniwſzy Zenie dar ná dobrách ſwych przed Sadem. Jeſliby ſię on dar śćiągał ná dobrá ruchome / tedy z nimi może białagłowá czynić co chce / według zdánia ſwego. A ieſliby dar był ná dźiedźictwie / álbo własnośći / á dowiedźionoby tego / że iey go tylko do żywotá dárowano / tedy po śmierći iey zás ná potomki Mężowe przychodzą. Ale ieſliby ſię on dar ſtał z przyzwoleniem potomkow ná mieyſcu ſądowym / gdźieby ſie to ſłuſznie dźiać miáło á tegoby tez dołożono / że z tákowymi dobry może czynić co chce / według woley ſwey f. tedy tákowe dobrá ná potomki Zenine nie ná Mężowe przychodzą.

f. S. S. lib. j arti: xxiij. 5

g S. S. lib: j. arti: vij.

h S. S. lib: j. arti: xx. l. M. ar: xxij

Gdyby tez po śmierći Oycowſki ktore dźieći pomárły / á przyumárłyby dobrá ſwe Mátce / tedy te nie ná kogo innego / iedno ná iey właſne potomki przychodzą.

A ieſliby Mąż Zenie dom dárował / tedy Zoná w onym domu ſłuſznie wſzyſtko otrzyma / co iey tám dárowano / ále to po iey śmierći zá ſię ná Mężowe potomki w pada. A nie ma im to nic ſzkodźić że dárowánia nie bronili álbo zámilczeli rok y dźień / bo mogą bronić kiedy chcą / y ono milczenie nie może im nic ſzkodźić f według Práwá.

Máſz tez wiedźieć: Jeſliby Mąż 6 vmárł / vczyniwſzy Zenie dar g. przed Sadem ná dobrách ſwych tedy tákowey dar Zoná otrzyma świádectwem Sedziego y Láwnikow . A ieſliby dár ſtał h. oprocz Sadu / á nie byłby ſądownie potwierdzony / tedy go ſámá przyśiegą ſwą bliżſza otrzymáć / niżby ią kto miał z niego zeprzeć. A wſzákże / ieſliby vżywánia / dźierżenia dobr onych dowodźić chćiáłá / tedy go tez ſámoſiodma po vmárłey rzeczą z mężczyznámi / y z białymigłowámi / ktorzy przy dárze byli / bliżſza vczynić.

Jeſliby Mąż Zenie wſzyſtkie 7 dobrá ſwe z przyzwoleniem potomkow dárował / á ten dar byłby przed Sadem potwierdzony / w ktorym dárze álbo w ktorych dobrách záchowałby ſobie przedſię Mąż Páńſtwo / y zupełną moc odmienia / y inákſzego poſtánowienia według woley ſwey potymby nie odmieniwſzy onego zapiſu / vmárł / á dobraby w cále zoſtáły. Tedy Zoná po śmierći Mężá ſwego one dobrá otrzyma zá dárem do żywotá ſwego / á cokolwiekby

było

było rzeczy ruchomych / te przychodzą ná bliższe potomki Zenine. A właśność / álbo stoiace imienie / ná bliższe potomki Mężowe. † A ci iesliby sie z tákowych dobr wyrzekli/tedy idą ná bliższe Zenine. † Albo iesliby drugiego Mężá poietá/á miáłá z nim dzieci/tedy te będą dziedziczyć w onych dobrách.

Mialliby kto wyposażone dzieci/rc. Masz wiedzieć/ że wyposażenie álbo odpráwienie / to iest. i kiedy Syn z Oycowskiey/ y z máczyney mocy wychodzi / y odsądza sie ná swoy chleb/ wziąwszy część dobr Oycowskich y máćierzystych. A ták kiedy sie iuż ktory wyrzecze/y będzie wyposażon/ tedy dobrá po śmierci Oyca iego zostałe / nie przychodzą ná onego wyposażonego/ ále ná owego. k. ktory doma w mocy Oycowskiey czásu śmierci był. wszákże. l. tákowe dobrá przedsię bez przyzwolenia potomkow oddalone być niemogą. A iesliby wyposażeni chćieli bráć dział z niepośażonemi. m. tedy máią pierwey wszystko cokolwiek wzieli od rodzicow / pod przysięgą znieść. A owi niewyposażeni nie mogą ich od działu odpędzić / chybáby dowiedli świadkami/ że są wyposażeni/ y że sie z dobr oycowskich / álbo máćierzystych wyrzekli. A ták iesli wyposażeni chcą dział bráć z niepośażonemi/ tedy powinni pod przysięgą wszystko przynieść/ do działu/ co od rodzicow wzieli. A iesliby owi mogli dowieść/ że wiecey pobráli niżli vkázuią/tedy przeć tego niemogą: ále to wszystko/czegoby iedno owi dowiedli/znieść powinni.

Wszákże / są. n. pewne rzeczy / ktorych też wyposażeni znośić niepowinni / to iest / iesliby Oćiec álbo Mátká Synowi dárowáli iákie száty / konie/ zbroie : á vczyniliby to w ten czás kiedy to słusznie vczynić mogli/á Syn też tego vżywáć mogł. Tákże dziewkam/ iesliby co dárowali w szátách/w ochędostwie/w sprzęcie dowowym/ rc. Syn też żaden niepowinien Hergwetu do działu znośić. A zás też Dziewki wyposażone nie biorą z niepośażonymi Gierady/ to dlatego / że iuż część swoię/ktora ná nie przyść miáłá / wzieły : á owi ieszcze nic niewzieli / y owszem oczekawáli szczęścia . o. y nieszczęścia: bo iesliby nic niezostáło Gierady/tedyby iuż nicniewzieły/á owiby przedsię iuż probráli/ á słuszna to iest : áby ten ktory ćierpi szkodę/vżył też y pożytku.

Rz też nápisano w texćie/ że kiedy ieden dziedzic vmrze/tedy bráćia drudzy część iego miedzy sie dzielą/tedy to masz rozumieć/tám kiedyby Mátki nie było/ żeby iey ono dziecię w łono nieprzyumárło.

Iesliby w domu został Zák álbo Ksiądz/rc. Księdzu álbo Zakowi dozwolono bráć Gieradę dlatego/że oni Páná Bogá w modlitwách swych / zá wszytek lud Krześćiáński proszą. Wszákże ten Zak ktory chce bráć Gieradę/musi być święcony. p. y do Kápłáństwá gotowy: bo iesliby potym Księdzem nie był/á odmienił stan

10.
n.S.S.lib. j. art. x.
i. S.S.lib. ij ar. xix. xxx.
o. S. S.lib. j. art. v.
k. S.S.lib. j. art: xiij.
l. S.S.lib. j. art. Lij.
m S.S.lib. j. arti. xiij. lib. ij. ar. xix.
11
p. S.S.lib. j. arti. v.

swoy/żeby sie álbo ożenił/ álbo ná iáki inßy stan vdał/ tedy zás Gieráde bliżßym przyiaćiołkam wroćić powinien. A poki do Gierady nie będźie przypußčzon / tedy powinien listy vkázáć/ że iest ná Kápłaństwo poświęcony / pierwey niżli oná Gierádá nań po śmierći mátčzyney przyßłá. A ieśliby sie ożenił á pánienkę poiął/ y obiecałby: ieśli ią przeżywie/ kápłanem żostáć / tedy zostánie przy Gierádźie/ ieśli był przedtym Akolitem.

r. S.S. lib: j. art. xxxiij.

12 Jeśliby Mąż Żenie wiáno náznačzył / według zwyčzáiu ziemie oney / á oneby zgołá ná dobrach swych opráwił/ potymby Żoná vmárłá/ tedy ono wiáno przychodźi ná Oycá iey/ choć Mąż ießčze żyw. q. Ale ieśliby Mąż sobie woney opráwie záchował zupełną moc odmienić/ y čzynić z onemi dobry coby mu sie zdało/ y toż też żeby ono wiano po iey śmierći zás nań przyßło/ tedy ieśliby ią Mąż przeżył/ zostánie przy nim wiano.

f S.S. lib: j. arti: xx. q l. M art: xxij.

13 Maß też wiedźieć / że choćby Żona po śmierći meżowey wiano iey od Męża náznáčzone wźięłá/ á miáłáby dźieći ießčze niewyposażone/ ktoreby potym pomárły r tedy dobrá ich wßystkie mátce wżłono przyumieráią. A to rozumiey/ ieśliby ono dźiećie iey/ dźieći niezostáwił. A choćby dźiewká była/ c zostáwiłaby Syna/ tedy Gieráde iey wßytkę Mátká bierze nie Syn. A ieśliby dźiewkę zostáwiłá/ á táby też po mátčzyney śmierći / vmárłá. ſ tedy zmárłey Mátki Mátká bliżßa do Gierady / niż Oycowá Mátká.

Artykul Lviii.

Summá Artykułu.

1 O dźiedźictwie / y co do niego należy.

2 O strawnych rzečzách domowych / y co do nich należy.

1 S.S. lib: j. arti. xxvij

JEśliby białagłowá bez potomká zeßłá / ták żeby żadnego potomká z Mężem swym niemiáłá/ tedy dobrá swe dźiedźiczy ná bliżße krewne swe po mieczu/ ktorykolwiek płci/ iey wrodzáiu rowne / ✠ ktorych ieśliby nie było/ tedy po niey dźiedźiczy Mąż iey ✠ ktory też tákże dobra swe / na bliżße krewne swe po mieczu dźiedźiczy.

S.S. lib. j. arti: xiiij.

Do dźiedźictwá należy wßelákie śrebro / y złoto (nie robione) gotowe pieniądze/ zboże / chleb/ piwo/ wino / su-

kná/ mieśa / ktore po trzydźieśtym dniu zostały / á to wszystko ná Mężowe potomki/ nie ná Zenine przychodźi. Ale z práwnych rzeczy Zoná bierze polowice. Bliższe krewne Zenine po wrzecienie/ Gieráde biora.

I.M. artic. xxvj.

Glosá.

TEn spadek ták rozumiey: Iesliby ná dobrách Mężowych Zoná wienney opráwy niemiáła/ boby iey pirwey muśiano wiano odłożyć. a. A co o Mężách też y o białychgłowách (ktorym też Práwo niezábrania spadku dźiedźicznego) masz rozumieć: bo y białagłowá/ kiedy zostáwi dobrá / bądź ie miáłá z iákiego spadku bądź skąd inad/ tedy ie po niey iey potomkowie biora/ á Gieráde bliższa po wrzećienie. Także po Mężu/ bliższy po mieczu bierze Hergwet/ á dźiedźictwo ten ktory też do niego iest bliższy mężczyzna álbo białagłowá.

Do dźiedźictwá należy/ ꝛc. Coby ná białagłowe. b. ku ochedostwu iey vrobiono było/ iáko są száty/ pásy/ y obręczy srebrne/ noże ze srebrem / záwieszenia / wiiíce / pierśćionki / ktore iey Mąż przy ślubie darował / to wszytko przy Zenie zostáie. Ale kubki/ czásze/ y insze naczynia do pićia / álbo do iedzenia vrobione/ złote / srebrne/ miedźiáne mośiądzowe/ y insze wszelákie/ do dźiedźictwá Mężowego należa. Wszákże z tych iedno álbo dwoie/ Zenie máia być dáne ná wypráwe.

a. S. S. lib. j. art. xxvij.

Do iárzyn. c. domowych zás należa krupy / groch / sol / másło/ smalec/ miod / mieso ku powszedniemu vżywániu zgotowáne/ iágły/ ꝛc. á tych wszystkich polowice biora Zenini/ á polowice Mężowi potomkowie.

2 c. S. S. lib. j. art. xxij. I. M. xxiiij. xxvj. b. S. S. lib. j. arti. xxiiij. I. M. ar. xxj.

Artykuł Lix.

Summa Artykulu.

1 O pustych / y dźiedźicách niemáiacych dobrách.
2 Dźiedźictwo co sie rozumie.
3 Władza Krolewska co iest.
4 Sedźia ma oprátowáć/ wieźienie/ szubienice/ prągi.
5 Sedźia co z pustym dźiedźictwem czynić ma.
6 Szołtysowi / Grábi/ co z dobr pustych przychodźi.
7 Puste dźiedźictwo/ Gieradá/ y Hergweth/ komu máia być oddáne.
8 Dobrá puste rozmáićie sie stáwáia.
9 Bekárt nie zostáwia dźieći dobrego łożá.

1 PVste dźiedźictwo dźiedzicá niemáiace / do ktorego by sie żaden w rok y sześć niedźiel nie ozwał/ władzey Krolewskiey przychodźi.

S. S. lib. iij Lxxx.

Gloſa.

a. S.S.lib.j art. v.

MAß wiedźieć / że wßytkie dobrá. a. z ktoremi kto vmierá / dźiedźictwem zową. A ták ieſliby kto vmarł niezoſtáwiwßy potomká / tedy dźiedźictwo iego ná Krolá przychodźi/ iákoś ſłyßał.

2

Dziedźictwo tu maß rozumieć/ y włáſność/y dobrá ruchome/gieráde/Hergwet/bo to wßyſtko kiedy bliſkich krewnych po mieczu/ álbo kądźieli niemáß / ná Krolá przychodźi.

3

Władzą Krolewſką też tu maß rozumieć / nietylko Krolá ſamego / ále wßelką zwierzchność / álbo Vrząd od Krolá poſtánowiony / ktorym miecz dány ieſt/ku obronieniu ſpráwiedliwośći / á ku tłuminiu niepráwośći : iáko ſą Grábiowie/Burgrábie/Sedźiowie/Lawnicy/ y inßy ktorzy władzą od Krola/álbo od Ceſarzá máią. A to też od Praw Rzymſkich poßło.

b. S.S.lib:iij art. Lxxxj.

4

c. S.S.lib.j. arti. xxviij.

Dlatego tedy práwo dozwala Sedźiom bráć Gierade/Hergwet/ y inne dobrá puſte / áby wdow/y śierotek bronili / iáko prawdźiwi opiekunowie. A poniewaß ná mieyſcu Krolewſkim śiedzą/przeto też dobrá ná Krolá przypádłe oni ſłußnie biorą. Stąd też powinni Sedźiowie opátrowáć więźienia/ßubienice/prągi/y inße rzeczy do karánia złoczyńcow należące. Bo też Sedźia dlatego ieſt poſtánowiony/ y dlatego mu ieſt władza daná / áby złe karał / á dobre mnożył. Y ma z Vrzędu ſwego iednego/ ktory wyrok iego do ſkutku przywodźi y iemu doſyć czyni ná iego mieſcu / wedle Práwá.

5

Nádto / Sedźia z tey Gierady álbo Hergwetu / ktorą po trzydźieſtym dniu po śmierći onego/ ktory to zoſtáwił/ bierze : powinien vbogie żywić / y poſpolitego dobrá bronić/tákże ßalone/nierozumne/y inne/ ktorzyby wſpomożenia znikąd niemieli/ żywić/y opátrowáć. A to o Gierádźie / y o Hergwećie rozumiey. Ale inße dobrá zoſtáłe/ iáko włáſność / dźiedźictwo/ y nieruchome dobrá iákiekolwiek / do ktorychby dźiedźicá nie było / nie záwiedźione albo nie oddalone / tedy Szołtyſowi przychodzą / á to ieſli nie przenoſzą trzech łanow : ále ieſli doſięgą trzydźieśći łanow / tedy Grabi przychodzą : á ieſli ießcze y trzydźieśći łanow przenoßą. b. tedy Krolowi ſámemu należą.

6

7

Te tedy dobrá/iáko Gierade/y Hergwet / przez nieſtánie potomká/ná Sedźie° przypádłe/máią być po śmierći we trzydźieśći dni. c. Sedźie° álbo iego ſłudze vrzędowe°(ieſliby tego żądał)oddáne/á potym ie ma Sedźia chowáć rok y ßeść niedźiel/dlate°:ieſliby ſię w onȳ czáſie kto do nich ozwał/y vpominał ſię ich według práwá/z dowodem ſámotrzeć/ powiñē mu ie wroćić. A ieſliby ſię w tym czáśie do nich żáden nie ozwał/ tedy ie w pożytek ſwoy obroćić może.

8

Tu maß wiedźieć/ że dobrá ſtáwáią ſię puſtemi/y bez potomká/

rozmáićie.

rozmáićie. Naprzod/gdy kto dźie-
dźicá żadnego nie zoſtáwi / iáko
ſą bękárći : bo po tákowym/choć
by kto był dobrego łożá d. tedy
przedſię niedźiedźiczy. Co ták ro-
zumieć maß / ieſliby dobrá ſtáły
nie dárowáne / áni záwiedźione.
Iáko gdyby popowſki ſyn Zonę
poiął / á dobr nábył/ y miałby
potym z Zoną dźieći / tedy one
dźieći / áż będą dobrego łożá /á-
le przedſię w dobrach Oycowſkich
dźiedźiczyć nie mogą. Bo Oćiec
według Práwá nie godźien był
tego / áby dźiedźictwo iego/dźieći
bráły. Wßákże ieſliby Oćiec przed
Sędźim y Láwnikami dobrá one
tákowym dźiećiom ſwym dáro-
wáł y zápiſał/ tedy ie ſłußnie bráć
mogą. Tákże ieſliby co v Sądu
Zenie dárowáł/to też ma przy niey
zoſtáć. Ale ieſliby zmárł / á dobr
ſwych nikomu nie zápiſał/áni dá-
rowáł / tedy wßyſtkiey władzey
Krolewſkiey przychodzą. Powto-
re/ bez potomká zchodźi / ktory
choć ma dźieći dobrego łożá / y
ſam też dobrego łożá ieſt/ przed-
ſię dźieći po nim nie biorą / ále
Krol / á to dla wyſtępku : iáko
gdyby co przećiwko Rzeczipoſpo:
czynił /ábo zdradzał) álbo ieſliby
był odßczepieńcem/álbo ieſliby ſię
dla boiáźni /álbo z iákiey roſpá-
czy ſam zábił). Po trzećie ieſliby
był dźiedźic / á dobr onych (obá-
wiáiąc ſię dłużnikow bráć nie-
chćiał. Poczwarte / ieſliby był
dźiedźic / á mógłby y chćiał dobrá
bráć / by iedno wiedźiał o śmier-
ći przodká ſwego / ten w roku y
ſześći niedźielách dochodźić dźie-
dźictwá może. A to ſię wiec ſtá-
wa / ábo ſtąd / że niewie o śmier-
ći przodká ſwego :álbo ſtąd że nie
wie /ieſli do tych dobr iákie prá-
wo ma. Ieſli niewiedźiał o śmier-
ći przyiaćielá ſwego / tedy ſię ich
może vpominác do roku / y do ße-
śći niedźiel.(á ieſliby ſię przez trzy
dźieśći lat y rok y ßeść niedźiel nie
ozwał / tedy iuż nic niewygra /
by też y dowiodł /że o tym niewie-
dźiał). A ieſliby niewiedźiał/że iá-
kie Práwo do tego miał / tedy ſię
po roku y ßeśći niedźielách niema
czego vpominác: bo go nie wiádo-
mość práwá niewymowi/dlatego
że káżdy powinien o ſwym wie-
dźieć/ wyiąwßy by e. rzecz pomo-
cną wnioſł / dla ktorey ſię tego
vpominác nie mógł.

d S.S. lib. i. ar: xxviij. li.

e S.S. lib. ij. arti: vij.

Artykuł lx. lxi.

Summá Artykułu.

1 O dárże/ ktory kto Zenie/ álbo dźiećiom ſwym czyni.
2 O dárách/ktore ſię dźieią ná dobrách czynßownych.
3 O dobrách ktore ſię ná dźiedźictwie/ ábo ruchomych dobrách
4 Pokoy nákázác co ieſt. (dźieią.
5 Wiáná żaden ná imieniu ſtoiącym/bez przyzwolenia potomkow Zenie dáć nie może.

Ieſliby

1 JEśliby kto w Mieśćie przed Sadem / to ieſt Sedzim y Láwnikámi/dźiećiom/álbo Zenie ſwey/ do żywotá iey z przyzwoleniem potomkow dobrá iákie dał / y byłby w tym pokoy nákazány / potym w onychże dobrách / komu drugiemu też co dáć chćiał / tedy on ktoremu pierwey dárowano / może ſie temu práwem przećiwić / by iedno ſwego dáru pierwſzego / wedle práwá dowiodł.

S. S. lib. iij. arti: lxxxiij. l. M. arti: xxix.

Artykuł Lxij.

2 JEśliby kto w Mieśćie Dźiećiom / albo Zenie ſwey budowánie ná dobrách czynſzowych dárował á toby przed Pánem / álbo przed ſąśiádmi vczynił. Po śmierći iego / ćiągnąłby ſie kto do onego budowánia: tedy ie Zoná bliżſza otrzymáć / ieśli dáru wedlug práwá dowiedźie / iáko wyżey ſtoiey. A ieſliby y grunt y budowánie / włáſne Mężowe były / tedy ich ſłuſznie bliżſzy po mieczu krewny iego / w rodzáiu rowny / dochodźić może. Abowiē ſie niegodźi żadnemu w Mieśćie w łaſnośći oddalić / iedno przed Sedzim v Gáynego Sadu z przyzwoleniem potomkow.

S. S. lib: j. ar. xxi. lij.

Jeśliby dobrá dźiedźicżnie czynſzowne były / á Zenie do żywotá nie były dáne / tedy ich nie może oddáć / iedno z przyzwoleniem onego Páná / od ktorego tákowe dobrá przyiął.

3 Jeśliby kto też dobrá ruchome / álbo towary / ktorych z dobr iemu przyumárłych nabył / y nakupił / albo nań ſpadkiem przypádły / Zenie † albo dźiećiom † dáć chćiał / tedy tego vczynić nie może / iedno ná gáynym Sadźie przed Sedzim y Láwnikámi. Ale ieſliby tákowych dobr álbo towárow własna práca ſwa nábył / tedy ie może czáſu dobrego zdrowia dáć komu chce / bez wſzelákiego przenágabánia.

Gloſá

Glossa.

Dwie rzeczy te dwa Artykuly w sobie zamykaią/ iedna iesli kto Zenie swey co chce dać na opatrzenie żywnośći tedy a. to ma vczynić z przyzwoleniem potomkow/ v Sadu zagaionego przed Sedzim y Lawnikami † gdzie mu y pokoy nakazan/ to iest/ on dar Decretem Sadowym vtwierdzon bedzie †. A iesliby potym komu drugiemu co w onych dobrach oddać chćiał/ tedy tego słusznie ow pierwszy bronić może. Druga gdyby Maż Zenie/ albo komukolwiek inszemu przed Panem na dobrach czynszownych/ budowanie darowal/ choćby to tylko przed wieśniaki Sasiady swymi vczynil/ tedy ono budowanie bliższa Zona albo dzieci iey otrzymać/ niżby ia kto z niego zeprzeć miał. A iesliby grunt na ktorym budowanie ono iest/ byl własny meżow b. tedy go bez przyzwolenia potomkow oddalić nie może.

a S.S. lib. j. arti. xxj.

b S.S. lib. i. arti. Lij.

Artykul lxij. lxiij.

Summa Artykulu.

1. Iesliby kto dobra dźiedźiczne czynszowne miał/ a potymby mu tego przeć chćiano/ iako sie ma bronić.
2. O dźiećiach odprawionych.
3. Wyposażenie albo odprawienie co iest.
4. Dźieći kiedy budowanie na gruncie Oycowskim przedać mogą.
5. Dobra bez braciey y siostr zostałe komu przynależą.
6. Iako rodzice y dźieći po sobie dźiedźiczą.

Iesliby kto miał dobra czynszowne od Kośćioła (Klasztoru/ albo Pana) potymby (Opat Klasztor/ albo on) Pan nieprzyznawał tego/ aby mu one dobra dane były/ tedy ten bliższy samosiodm sobie rownymi czynszownikami dowieść przećiwko Panu/ że to iest imienie iego czynszowne. A iesliby Pan (albo on Opat) ich świadectwu wiary niedawał/ ale też y im dobr/ w ktorych oni za czynszem siedzą/ przał: tedy każdy z nich bliższy samosiodm dobra one otrzymać/ niżby go z nich spedzić miano.

S.S. lib. i. ar. xxi. et liij.

Artykul.

Artykul Lxxij.

2 Jeſliby kto w Mieśćie v márl/máiąc dźieći z dobr ſwych wypoſażone ſyná álbo dźiewkę w dobrách ſwych po śmierći ſwey zoſtáwil / tedy ten / álbo ieſliby ich wiecey niewypoſáżonych było / budowánie / z przyzwoleniem Mátczynym przedáć mogą / bez przenágábánia inßych bráciey / álbo śioſtr ſwych / wypoſáżonych / y odpráwionych.

Gloſa.

SVmmá Artykulu Lxxj. w trzećie ſwym tá ieſt: ieſliby kto miał dobra czynßowe, to ieſt/ żeby śiedźiał zá czynßem ná czymkolwiek gruncie. Panby potym onego gruntu/ przał go być ſwoim czynßowni kiem / niechcąc onim wiedźieć / tedy tego bliżßy ſámośiodm ſobie rownymi / to ieſt z tymi / ktorzy też zá czynßem śiedzą /dowieść a. A ieſliby Pan y tego przał/ żeby y oni świadkowie byli czynßowni kámi/tedy tego bliżßy káżdy znich ſámośiodm dowieść.

a.S. S lib. i. ar:liij. lib: ij. ati: Lij.

3 Artykulu záś Lxxij. tá ſummá ieſt /ieſliby kto vmárł zoſtáwiwßy dźieci wypoſáżone / to ieſt / ktore ſie dobr Oycowſkich wyrzekli: á drugie dźieci by też miał ſyny álbo dźiewki / ktore áni wypoſáżone były / áni ſie z Oyczyzny ſwey wyrzekli / tedy ci budowánie ktore ieſt ná gruncie czynßowym / ſlußnie z przyzwoleniem mátki ſwey przedáć mogą / y wypoſáżeni tego nie zbronią. A to dlatego/że mátká ieſt oczekawaiąca ſpadku po dźiećiách ſwych niewypoſáżonych. A to maß rozumieć/ieſliby one dobrá / álbo budowánie nie przyßło Oycu ich ſpadkiem iákim / ále ie ſam ſwym kosztem ſpráwił. Bo ieſliby mu bliſkośćią álbo ſpadkiẽ przyßły / tedy ich dźieći bez przyzwolenia potomkow oddalić nie mogą.

b S.S. lib. j. arti: xvij.

c S.S.lib. j. arti:xvij.

4 Maß też wiedźieć ieſliby iákie dźiedźictwo białeygłowie przyumárło / tedy po iey śmierći / one dobrá ná dźieći iey / á ieſliby dźieći pomárły / tedy ná Oycá przychodzą/ á dźieći onych krewni po Mátce nic do nich nie máią. Teß y o Oycu rozumiey. Abowiem záś onego ſpadku bráćia / áni śioſtry bráć nie mogą b. poki Oćiec álbo Mátká żywi. Maß też wiedźieć: Jeſliby kto vmárł nie máiąc brátá áni śioſtry rodzonych álbo nierodzonych c. tedy wßytcy ktorzy ſą w rowney liniey / y wrownym ſtopniu / choć po Oycu álbo po Mátce / iáko ſą wuiowie/ ſtryiowie / Ciotki/ wrowny dźiał dobrá one miedzy ſie biorą. A kiedy

wzgorę

6 wzgorę idący ascendens spadek bierze/ tedy go sam ieden/ nie przypuszczáiąc do niego nikogo innego/ bierze. A ći ktorzy nádoł idą descendentes/ ile ich w iednym stopniu iest/ tedy wszytcy iedne czástke biorą/ ktorą Oćiec ich bráć miał. A kiedy bráciey / y śiostr niemász / tedy ktory w bliższey liniey iest / ten przed dálszymi spádek bierze.):( ):( ):(

Artykuł lxiiij.

Summá Artykułu.

1 O Sadownie dostąpionych dobrách.

1 Jeśliby kto Sadownie towárow/ ábo iákich dobr ruchomych w Mieśćie doszedł / á opowiedálby ie według Práwá / ná trzech Sadźiech. A ná czwartym Sadźie / byłáby mu własność onych dobr przez Decret Sadowy przysadzona / y od onego Decretuby zápłáćił / ábo pámietne dał Sedźiemu y Lawnikom / y pokoyby mu nakazan był sadownie / potymby drugi przyszedł/ chcąc dobrá swe wyzwolić / tedy ten pierwszy bliższy iest otrzymáć Posessyą dobr onych świádectwem Sedźiego y Lawnikow / niżby ich on záś dostáć miał/ poniewasz wyszedł z Posessyey.

Glosa.

Vczy nás ten Artykuł/ kiedy kto v Sadu dobr iákich dostánie/ to iest/ kiedy się w nie vrzędownie wwiąże/ przez Sedźiego y Lawniki/ álbo fántu ná nich doydźie/ álbo gdyby ie zapowiedźiał / álbo iesli mu są odstąpione / zástáwione / tedy ie powinien przed gáynym Sadem opowiedáć / y pytáć ná Práwie/ coby miał z onymi dobry czynić / zá káżdym opowiedzeniem dá pámietnego biały pieniądz. A iesliby potym kto przyszedł/ á onych dobr swych/ álbo towárow chćiał dochodźić / y spráwaby do Sadu przyszłá/ tedy skaza: Ze ten ktory dobr w długu / álbo iákimkolwiek inszym obyczáiem vżywa / bliższy iest z świádectwá Sedźiego y Lawnikow otrzymáć ie / niżby go kto z nich zeprzeć miał.

Maß wiedzieć/ieslíby kto dobr ruchomych álbo towárow v Sądu doßedł á on czyie są doma niebył / ále niebytnośći iego byłáby słußna przyczyná y nieprzypozywano go też. Ieslliby przyßedł/ á chćiał o one dobrá ná tego ktory ie trzyma / iáko ná złodźieiá/ álbo kupiezce żáłowáć: tedy ten bliżßy w nich zostáć/ktory práwá swego ná nich doßedł / y ktore ie z práwá przysądzono. Ale ieslíby powiedźiał/ że niewiedźiał o tym/áby kiedy nań żałowano/ gdyż w ten czás doma / áni w ziemi nie był / áni o pozwie wiedźiał / á chćiałby według práwa dobrá swe wyzwolić / y práwnie odpowiedáć/ieśli mu kto w czym winá/ tedy y tu bliżßy ten ktory dobrá trzyma(ieśli dowiedźie że spráwnie/y Sądownie trzyma)długu swego dowieść ná onych dobrách/ niżby mu ie wydrzeć kto miał. A to rozumiey/ieśli odporna strona dług przyznawa: bo ieśli sie do długu nie zna / tedy on pierwßy decret nie iest ważny. Bo żaden.d. Decret nic nie waży przećiwko niepozwánemu / ponieważ káżdy dokáżdego actu słußnie e. má być przypozwan.

d.S.S.lib.iij arti. v.

e.S.S.lib: ij. arti: xxxiiij.

Artykuł LXV.

Summá Artykułu.

1 Zoná skoro wstępuie do łożá Mężowego/ wstępuie też y w prawo iego.

2 O dárach ná śmiertelney pośćieli.

3 Nábyte y zárobione dobrá / może káżdy dáć komu chce.

4 O dárách ktore sie dźieią / od tych ktorzy tego vczynić niemogą.

5 Testámentem / możeli kto co oddalić.

6 Co kto dá ná śmiertelney pośćieli / to nic nieważy.

7 Dar / troiákim sposobem nieważnym sie stawa.

8 Mąż z Zoną/ iedno bez drugiego/nic dáć niemoże.

9 Testament / iáko czynion być ma.

10 Kto o Testámenćie świádczyć niemoże.

1 Kiedy komu Zone oddádzą/á oná w iego łoże wstąpi/ tedy sie stáie mężowi rowna / y on iest iey opiekunem/ gdźie tego potrzebá. †

2 Zaden Mężczyzná / áni żadna Białagłowá/niemoże w chorobie z dobr swych nikomu nic dáć/ nád trzy ßelagi/ bez przyzwolenia potomkow. Zoná tákże bez Mężowego przyzwolenia nikomu nic dáć niemoże.

S. S.lib.j. art. Lij. S.S. lib: j. art. xxxj.

† Kiedy

3 ✠ Kiedy kto Zone poimie w mieyſkim prawie / á oboie nu nemáia / á potym ſie ſpolnie dorobia / y doyda dziedzictwá / towárow / álbo innych dobr / tedy tákowe dobrá mogą zá dobrego zdrowia dáć / odſtapić / záſtáwić komu chca bez wſzelákiego przenábánia / poniewaſz ie ſámi zárobili. †

Gloſá.

O Rozmaitych dárách / á zwłaſzczá o dárze miedzy żona / á mężem / ácz ſie iuż wyzey powiedziáło: wſzákże też tu o dárze piſze / ktory miedzy małżonkámi zá przyrzeczeniem bywa / ktory ſie nie ták dálece dla boiázni śmierći / iáko dla vććiwośći małżeńſkiey dzieie. Maſz tedy wiedzieć / że dar ieſt dwoiaki. Jeden dla boiazni śmierći. Drugi ktory ſie ſtawa miedzy żywemi. Artykuł ninieyſzy mowi o dárze dla 4 boiázni śmierći. Abowiem ſie to trafia / yż kto w chorobie nie władnac ſam ſoba / áni bedac tákich śił / áby dobrá ſwe według práwá oddálić mogł / chce dobrá ku oſzukániu potomkow / ktorzy po nim onych dobr oczekawáia oddálić / co yż ieſt przećiwko przyrodzonemu práwu / niemoże też być dopuſzczono. Abowiem kiedy kto co komu dáie w ten czás kiedy tego ſam vżywáć niemoże / ten niedáie ſwego / ale dáie onych ktorzy ſa oczekawáiacy po śmierći iego.

5 Mogłby kto przećiwko temu ártykułowi rzec: Że to nie dobrze dla wielu przyczyn. Pierwſza / ieſliby ſie to práwo oſtáć miáło / áby żaden meżczyzná / áni białagłowá dobr ſwych w chorobie nikomu dáć niemogł / tedyby żaden teſtámentu czynić niemogł. Bo káżdemu wolno teſtáment według woley ſwey czynić. Abowiem ſtoiey w práwie / ieſliby potomek woley tego / ktory teſtáment czynił / niepełnił / tedy Biſkup ma pobráć wſzytke máietność / á vżywáć iey ták długo / áże dziedzić z woley przodká ſwego / według teſtámentu doſyć vczyni. Atak ieſli dziedzic powinien zmárłego woley doſyć czynić / tedyć też owemu wolno oddáć komu co chce. Druga / żeby ſie oſtátnia wola / álbo teſtáment káżdego wniwecz obracáć muśiał / co też być niemoże. Bo według práwá oſtátnia wola káżdego pilnie má być przeſtrzegána. Jáko kiedy kto ná miłośierne vczynki co odda / tedy to potomek wypełnić powinien: á ieſliby dziedzić niechćiał / tedy wykonywánie álbo wypełnienie tákowego teſtámentu Biſkupowi ſamemu należy. Trzećia / że káżdy z ſwym może czynić co chce / y co mu ſie podoba. † á ieſli żyw zoſtánie / tedy tego záſie vżywáć może: á to ieſli tym ſpoſobem był oddał / áby ieſli żyw zoſtánie / mogł z tym czynić coby chćiał. Abowiem oſtátnia wola káżdego conalepiey ma być przeſtrzegána. †

:/: :/: :/:

6

Przećiwko temu by też záś mogł
powiedźieć / że wed'ug Práw
náſzych żaden w chorobie dobr
ſwych oddálić nie może/ więcey
niż trzy ſzelągi/álbo ták wiele/co
ręką gotowych pieniedzy ná ło-
żu leżąc/bez pomocy wziąć/ y po-
dáć może.

7

Maſz też wiedźieć/że dar káżdy
troiákim ſpoſobem ſtawa ſie nie-
pożytecżnym / á zwłaſzcżá tym
ktorzy dáią. Naprzod/ kiedy ſie
ſtáie miedzy Zoną/á miedzy Mę-
żem/to ieſt / ieſliby chćiáłá Zoná
Mężowi własność/dziedźictwo/
wiáno/ álbo Gieradę dárowáć /
tedy tego áni w chorobie / áni zá

8

dobrego zdrowia vcżynić niemo-
że / ták áby to mieli ćierpieć po-
tomkowie iey/to dlatego/że Mąż
z Zoną a. máią dobra miedzy ſo-
bą nierozdźielne poki żywi. A
dobr ſpolnych ieden bez drugiego
nikomu dáć niemoże. A iáko ieden
z towárzyſtwá bez drugiego ni-
komu nic dáć niemoże/ tákże mąż
od Zony nic darem otrzymáć nie-
może : á to nawiecey dlatego/ że
Mąż ieſt głową Zony ſwey / zá-
cżym też Zoná bez woley Mężo-
wey nic vcżynić/ áni oddalić nie-
może. Druga przycżyná/dla kto-
rey dár nic nieważy/ieſt kiedy śie-
rotá bez woley opiekuná ſwego
komu co da. Abowiem śierotá
bez opiekuná cżynić niemoże.
Trzećia / kiedy ſługá Pánu co
oddáli : bo y ten bez przyzwole-
nia Páná ſwego nic oddalić nie-
może : á też ſługá żaden nie ieſt
ſwego Práwá / to ieſt ſobie wol-
ny / ále ieſt pod mocą y roſkázo-

a. S. S.lib. j. xxxj.

wániem Páná ſwego. Wſzakże
kiedy potomkowie / ktorzy ſą o-
cżekawáiący / zezwoleniem ich
może káżdy dáć/y dárowáć komu
co chce/by iedno zoſtáłá potom-
kom trzećia cżeść dobr onych.
Ná Argumentá tedy przećiwko
temu wyżey wſpomniáne / ták
odpowiedźieć możeſz. Ná pier-
wſze gdźie mowi : żeby teſtámen-
ty ważne nie były / gdyby to ták
być miáło. Odpowieſz/ że nie ká-
żdemu dozwaláią Teſtámentu
cżynić w chorobie / á ktemu ieſli
potomkowie niezezwaláli. To
dlatego/że ieſliby długi iákie by-
ły ieſzcże nie zápłácone/á dźiedźic-
by ná teſtáment/y ná to coby ko-
mu w teſtamenćie oddano / ze-
zwolił/tedyby zatym iuż był po-
winien y Teſtámentowi doſyć
cżynić/y długi płáćić. Ná wtore
odpowiedz/że to/ áby byłá oſtá-
tnia wola káżdeo ſpełniona / rze-
cżono o ludźiach wolnych w do-
brach ſwych / ktorzy máiętnośći
ſwey nikomu niezáwiedli/ áni o-
bowiązáli. Na trzećie/gdźie ſto-
iey/ że káżdy może z ſwym cżynić
co chce / tedy to maſz rozumieć
kiedy to vcżyni zá dobrego zdro-
wia/y zupełnego rozumu/á yż te-
go on ktoremu co dano / dowie-
dźie śiedmią Mężow vććiwych/
ktorzy przytym byli/ á kiedy do-
wiedźie / tedy to będźie dźiedźic
trzymáć powinien.

9

A ták/ kiedy kto chce co z dobr
ſwych komu oddáć / tedy to ma
vcżynić za dobrego zdrowia/przy
bytnośći śiedmi Mężow/ktorym
wolą ſwą oznaymi / á przy nich

też y dziedzicowi to opowie/ á tákie oddánie będzie ważne / y ći świádkowie wydádzą świádectwo o woley tego / ktory testáment czynił / ieśliby tego byłá potrzebá/pod pieczęćią álbo Sędziego / álbo ktorego człowieká ná vrzędzie będącego.

Tákowego zeznánia testámentowego nie może być świádkiem b. białagłowá / áni dziećie / áni głuchy/ áni niemy/ áni powołány áń i klęty/ áni ktory Práwo swe vtráćił /álbo bezecny. A kiedy iuż ono świádectwo przez Sędziego potwierdzone będźie/ a on Testator też poruczy Exequutorő ßafunek dobr swych / mowiąc: Że ia wam poruczam dobrá swe/ y chcę ábyśćie ták á ták nimi ßáfowáli/ y to tám dáley / etc. ile dobr stáwáć będzie po śmierći moiey / á oni opiekunowie też opiekę przymą / tedy ono wßystko powinni wypełnić / według woley Testatorá. A ták Artykuł ninieyßy ma być rozumian/ że w chorobie żaden nic oddalić nie może/ieśli iąkiego postánowienia álbo woley ostátniey z przyzwoleniem potomkow nie vczyni.

b S.S. lib. j. arti: viij.

:)):((:)):(

Artyk: lxvi. lxvii. lxviii.

Summá Artykulu.

1 Jeśli ieden drugiego w cudzym práwie gábáć/y poćiągác może.
2 O rękoiemstwie zá zaplatę długu.
3 O skárdze gdy gość ná gośćiá o dług v Sądu żáluie.
4 Żaden niepowinien drugiemu w innym práwie odpowiedáć.
5 Jáko o ßkodę żálowáć / ktora kto podeymie / będąc obżálowan w cudzym Práwie.
6 Długow po vmárley ręce iáko dochodźić.
7 Wątpliwie nie ma żaden przysięgáć.
8 Zápłáconych długow iáko dowodźić.

1 Jeśliby kto ná pielgrzymowánie/ álbo ná kupią do inßy Ziemie / álbo granice iachał / tedy go poćiągáć o dług ná drodze żaden nie może. Ale Práwá swego przed Sędzim ktoremu on podległ ßukáć ma/ † wyiawßy / by w cnym Práwie wywołány/álbo w práwie Duchownym obżáłowány był / ták żeby tám odpowiedáć był powinien.

S. S. lib: iij. art. xxv. Lxxxvij. l. M. arti: xxviij.

Artykuł.

Artykuł lxvij.

2 S. S. lib. iij. arti: xxi.

Jeſliby ieden ná drugiego ſkárżył o dług/ ktory mu przyrzekł zá Oycá ſwego/ tedy tego ma dowieść świadkami według Práwa. A ieſli on záprzy/ tedy ſie przy niewinnośći ſwey odwiedźie. A ieſliby ow żáłował z świádectwem/ á tenby mowił że ten dług ieſt zápłácony/ tedy ma przyśiądź ſámośiodm po vmárłey ręce.

Artykuł Lxviii.

3

Jeſliby Gość żáłowáł ná drugiego gośćiá vſadu o dług/ tedy ſie może przeć v koiego żáłobie odwieść według Práwá/ á to ieśli náń świádectwá nie ma.

Gloſa.

4 a.S.S lib. iij art: xxxvij.

Oſtáteczny wykład ártykuł Lxvi. ieſt wyżey przy Artykule lxvij. gdźie też ſtoiey a. że żaden w cudzym Prawie odpowiedać nie powinien/ kiedy obadwá pod iednym Práwem śiedzą: á to ieſli w ſwym práwie tak ieſt ośiádłym/ á ma ośiádłość ták wielką iáko on dług/ á ktory náń żáłuie: bo iuż nie będźie miał ták przyczyny gábáć go w inſzym práwie.

Mogłby tu kto ſpytáć: Gdyby dłużnik z Miáſtá iecháł po ſwych ſpráwách do inſzych miaſt/ álbo do inſzy Ziemie/ á wierzyćielby go w drodze podkał od domu ie mile álbo ſześć/ ktory nie był domá w ten czás kiedy dłużnik wyiezdżał/ y zátrzymiałby go tám w długu ſwym/ á onby ſie bronił tym/ że ſą obádwá z iednego Miaſtá/ y pod iednym Práwem śiedzą/ á on go nigdy przed iego Sędźie niepoćiągał ktorego ſie on niechronił. Wierzyćielby zás mowił/ żem ia nie był domá kiedyś ty wiechał/ przeto powinieneś mi tu v Sądu odpowiedáć. Ná to tedy maſz wiedźieć/ ieſli to obwiniony ſłuſznymi przyczynámi wywiedźie/ że mabyć do Práwá ſwe odeſłan/ tedy ma być odeſłan. A ieſliby go on Sędźiá odeſłáć niechćiał/ á tenby zás náń w ſwym Práwie żáłował/ o ſzkody/ tedy mu ie nágrádzáć powinien. Ale yżeby nie mogł przeć/ że go w innym Práwie niegábał/ tedy ſie on obwiniony ma od onego Sędźie wyznánia vpominać/ że przednim był gában/ y odpowiedáć muśiał: á kiedy te dowiedźie/ tedy mu on powod ſzkody nágrádzáć powinien. Nádto/ on decret nic nie będźie ważył/ ieſli tego nie do-

go nie dowiedźie/że za przymußeniem odpowiedał.

Jeśliby ieden ná drugie° skárżył / etc. Tu kłádźie sposob dochodzenia długow po vmárłey ręce y pisze naprzod o żáłowániu / potym o odpowiedźi / mowiąc: Że tego ma dowieść z świádkámi. Ten dowod / álbo obiáśnienie długu nic innego nie iest / iedno kiedy dźiedźicá o dług z márłego przodká iego gábáią/ ktorego dźiedźic płáćić nie obiecował / tedy tákowego długu b. powod ma dowieść świádkámi. Ten dowod (pierwey bywał po vmárłey ręce śiedmidźieśiąt y dwiemá Meżmi / ále) iuż dźiś ná śiedmi świádkách/wßákże dobrze záchowáłych y wiáry godnych/ przyßedł. To dlatego ták postánowiono / żeby potomkowie nie mogli bespiecżnym sumnieniem o dług Oycowski przyśięgáć: bo pospolićie kto wątpliwie przyśięga /krzywoprzyśięga. Bywa też inßy dowod zapłáty długu c. kiedy ten sam dowodźi zapłáty ktory był winien / álbo ktory obiecał płáćić.

Maß też wiedźieć/kiedy śie kto długu vpomina po vmárłey ręce tedy może dźiedźic cug puśćić / dlatego / że mu spráwy Oycowskie nie są wiádome: przeto też zá nie przyśięgáć nie śmie.

Nádto maß ießcże wiedźieć że też cżásem odwod przychodźi obwinionemu / á iáko ow dowodźi długu po vmárłey ręce sámośiodm. Ták też iesliby obwiniony rzekł /że ten dług zápłácony iest/ sámośiodm przyśięże. Ale iesli rzecże d. że go sam zápłáćił / tedy tego sámośiodm dowiedźie. Jeśli rzecże/że mu niewinien/álbo że mu płáćić nie obiecował / tedy sam ieden odeydźie przyśięgą/iesli nań świádkámi nie dowiedźie.

A ták stąd bácżyć możeß/ yż gdyby ieden skárżył ná drugiego świádkámi/tedy obwiniony bliżßy śie też świádkámi odwieść(że zápłáćił) niżby go kto pokonáć miał. A iesliby obwiniony powiedźiał że nic nie winien / chcąc śie odwieść iáko prawo nákáże/pytáiąc ná práwie/ácż tego nie blyżßy sam ieden odeydź/niżby go ow pokonáć miał/owby zás mowił: ponieważ ia z świádkámi żáłuię/ á on sam ieden do dowodu ćiągnie/pußcżam na Práwo/iesli go to ma doydź/álbo iesli sam ieden przećiwko mey żałobie odeydź może. Skaża że obwiniony maniewinności swy dowieść z świádkámi/co vcżynić bedźie powinien.

d. S.S. lib. ij. art. vi.

b S.S. lib. j. arti: vj.

c. S.S. lib: iij arti: xli.

Artykuł LXIX.

Summa Artykułu.

1 O skárgách o dźiedźicżne imienie dáwano / co cżynić.
2 Gdyby kto twierdźił / że to imienie iego własne cżynßowe iest/ á w tymby mu wiáry nie
3 Dobr dźiećinnych káżdy bliżßy dochodźić niżli cżynßownych álbo kupnych.

Jesliby

1 IEsliby ieden ná drugiego w Mieście skárżył o dobra dziedziczne/ mowiac że to iego własne dziedzictwo po rodzicách iego nań przypádłe/ yże on tákowe dobrá ku szkodzie iego trzyma/ sobie ie przywłaszcza. Owby stánawszy

2 powiedział że to iest moy folwárk/ álbo imienie czynszowne/ y mam zástepce álbo iścá dobr tych/ ktorem trzymał rok y sześć niedziel bez żadnego przenágábánia. Tedy ten powinien iścá námienić/ y postáwić ná bliższy Sad/ áby go zástapił. A ieśli dowiedzie zonym iścem według Práwá/ że to dobrá iego czynszowe/ y on iściec tego broni wedle Práwá/ tedy przy nich zostánie.

3 Ale ieśliby w iścu vstał/ tedy Powod zostánie przy swey własności w dobrách onych według Práwá. Abowiem káżdy przyrodzone dziedzictwo swe bliższy otrzymáć † z świádkámi † niżliby go kto inszy miał zá kupnem/ zápisem/ álbo dowodem dobr czynszownych z tego zeprzeć (gdyż to rzecz niesłuszna/ áby kto z przyrodzonego spadku álbo dziedzictwá spedzony/ o nie oszukan być miał).

S. S. lib. ij. arti: xliij.

Glosá.

SVmmá Artykułu te iest/ ieśliby kto dobrá iákie trzymał rok y dzień/ to iest rok y sześć niedziel/ á onegoby trzymánia dowiodł/ tedy bliższy przy nich zostáć/ niżli on ktory nie iest w posessyey. A yż nápisano w texcie/ że káżdy swe przyrodzne dziedzictwo bliższy otrzymáć/ niżli inny obcy etc. tego przyczyną tá iest/ że ten ktory zá spadkiem ma iákie dobrá po vmárłym krewnym swym/ ma v żywánie onych dobr/ y wszystkie obrony ktore miał zmárły przodek iego. Ale ten ktory kupi/ nie może mieć inszey obrony/ iedno te/ że sie do iścá/ ktory go ma zástapić/ bierze a. przeto z trudnością to odzierżeć ma. (Gdyż bez przyzwolenia potomkow dobrá one oddalone być nie mogły.)

a.S. S.lib ij. arti, Lvj.

(:) (:) (:) (:)

Artykuł.

Artykuł Lxx. lxxi. lxxij.

Summá Artykułow.

1 O skárgách wystepnych obwołánych.
2 W zwádźie nocney iáko vććiwy / y zupełnego Práwá człowiek odeydź ma.
3 O Rány / iáko v Sadu żáłowáć.
4 Kto kogo ráni / á criminaliter oskarżon bedźie / reke tráći.

1 Jeslibyby kto bedac ránny wołánie wzbudźił / y poieymałby tego ktory po ranił / y do Sadu przywiodł / y támże by byli ći ktorzy wołánie słyszeli / y zeznawáliby to / tedy ten bliższy sámośiodm pokonáć winowáyce swego / nizby sie on odwieść miał. A iesliby rána gleboká ná páznogieć / á dluga ná członek byłá / reka to zápłaci: á iesliby zábił / tedy gárdłem / iesliby sie práwnie niesprawił.

S. S. lib. j. art. Lxvj.

S. S. lib. ij. art. xvj.

Artykuł Lxxj.

2 Jesliby sie krwáwy vczynek w nocy / álbo we dnie stał / o ktoryby człowiek dobry / y przedtym nigdy w Práwie / swym nienágániony oskárżon był / tedy ten bliższy samośiodm niewinność swa okázáć / nizby go kto pokonáć miał / ✠ wyiawszy / by go tám ná tym mieyscu widziano.

Artykuł lxxi.

3 Jesliby kto bedac ránion v Sadu tegoż dnia prawiedliwośći nie szukał / á spráwaby była przenocowána (tedy mu ma być rok złożon ná bliższy Sad / y temu ná kogo załuia.) A iesli obwiniony stánie / tedy sie bliższy odwieść samośiodm.

A ieſliby ſkárżył tego zdmá / á on by (po trzykroć ná trzech Sądziech) nieſtanął / ma być ná czwartym Sądzie wywołan.

Ieſliby też kto był ránion w mieśćie / á ránáby nie byłá Szránkowa / y ſpráwáby byłá przez noc w milczeniu / tedy mu ma być náznáczony rok na bliżſzy Sąd. † A ieſliby ráná Szránkowá / to ieſt táka o ktora by mogł w Szránki wyzwáć / byłá / tedy ma być zárázem ſądzon ná świeżym vczynku. †

Gloſa.

Opiſawſzy iuż doſtatecżnie o ſpráwách miejſkich / tu w tych trzech ártykulech też wypiſuie ſpráwy pokárne / ktore Criminales dlatego rzecżone ſą. a. że ten ktory wyſtąpił / ma być zárázem káran według záſług / y według wielkośći ràny / ieſli bedźie pokąwan. † A że powod ná świeżym vczynku bliżſzy z ludźimi wołánie ſłyſzącemi v Sądu ſámośiodm pokonáć / niżliby ſie złocżyńcá odwieść miał. † Ale abyś dobrze zrozumiał co to ieſt / że Ráná Szránkowa glebokа ná páznogieć / á długa ná członek ma być / maſz wiedźieć / że (tu maſz zá páznogieć policżáć członek wierzchni. b. z páznogćiem v średniego pálcá v ręki / á to bedźie glebia rány tákowey: á ná dłużą zás Miáſto członká máſz rozumieć wſzytek średni pálec / á) táka ráná ieſt Szránkow godna / y ná świeżym vczynku poieymány o táką ránę / przekonány rzecz tráći.

† Ieſliby ſie krwáwy vczynek tráfił / ꝛc. Tu opiſuie ſpoſob / iáko ſie kto o vczynek obwiniony odwieść może / to ieſt / ieſliby był człowiek nienagániony / y zupełnego Práwá / á ná świeżym vczynkuby nie był poieyman / tedy ſie bliżſzy odwieść. Ale ieſliby był ná świeżym vczynku poieyman / tedy ma być do Sądu przywiedźion. † To też co w tercie nápiſano / ieſliby obzákowány ná ten czás ſtánął / ták rozumiey: Ieſliby ten ktory winien / przyſzedł ſam dobrowolnie / nie zátzywány / áni przywiedźiony / áni zwiazány / bliżſzy ſie odwieść ſámośiom. c. wyiąwſzy / by na ten czás Sędźiego domá nie było.

a. S.S.lib.j. arti: Lxvij. lxxj. I.M. arti: xvj. xvij.

b.S.S.lib.ij. art. xvj.

c. S.S.lib.j. art. Lxx.

Artykul lxxiii. lxxiiii.

Summá Artykulu.

1 Jesliby sie kto ná Lawniká w Láwicy siedzacego tárgnał.
2 Od potwierdzenia dáru Sadowego co dáwáć.
3 Jáko Práwu łáiáć / álbo Decretu nieprzymowáć w Mieyskim práwie.
4 Láiánie Práwu co iest.
5 Kto niesłusznie Práwu łáie / co przepada.
6 Kiedy kto co swiadczyć chce Sedzim y Lawnikámi / iáko to ma vczynić.

1 JEsliby kto Lawniká w Mieyskim Práwie w Lawicy siedzacego náganił / álbo sie nań słowy nieprzystoynemi puscił / tedy mu nagrode / to iest 30. szelagow / y Sedziemu wine przepádnie. S. S. lib: ij. art. xij.

Jesliby kto łáiał Lawnikowi o Decret / z przyzwoleniem inszych Lawnikow wyrzeczony / tedy káżdemu Lawnikowi z osobná nagrode / á Sedziemu tez ták wiele win przepada. A ták ile nagrod (ktore pospolicie emendámi zowa) przepádnie / tyle tez win Sedziemu pokupi.

2 Jesliby kto przed Sedzim y Láwnikámi spráwe miał / to iest / zeby miał dar / albo wzdánie vczynić / tedy ma zápłáćić szelag / ktory Láwnicy zá pámietne biora.

Artykul Lxxiiij.

3 KToby Decretu Lawniczego nieprzyiał / á chćiał Appellowáć ná Sadzie zagaionym / ma to vczynić temi słowy: Panie Sedzia / Decret ktory ten Lawnik nálazł / niesłuszny iest Principalowi memu / y mnie ná S.S.lib. ij art. xij.

iego mieyſcu według prawá / ktorym my ſie ſadźiemy / co chce okázáć iáko Práwo nákaże / y ćiagne ſie tám gdźie ſie z práwa ćiagnać mam / y ſkad Práwo odnośić mamy. A ma prośić Sedźiego o poſty / ktore mu ma dáć Sedźia z poyśrodku Láwnikow. Támże ma Sedźia żadáć rekoiemſtwá od obudwu o nakłady / ktore ná to wynida / y o inße rzeczy do ſpráwy nálezace / á ktory ſtráći / ten nákłády bedźie powiñien płáćić.

Gloſa.

4 Aß wiedźieć / że káiánie práwu y w Duchownym y w Ceſárſkim práwie Appellátia zowa. To iáko ſie ma dźiać / y iáko ma porzadkiem ſwŷ iść / áċ doſyć doſtateċnie w práwie a. Sáſkim y w Kśiegách porzadku albo poſtepku práwnego / opiſano: wßákże y ten Artykuł niñieyßy doſyć to obiaśnia.

a. S. S. lib. ij. arti: xij. b. S. S. lib. j. arti: xij.

5 A ták ten ktory ápelluie / álbo ktory Práwu káie / ieſli przegra / nagrode Láwnikowi ktorego decret náganił / y Sedźiemu wine przepadá / y ſtronie nakłády zápłáćić muśi. A ieſliby on Decret był ſpołeċnego zezwolenia wßyſtkich Láwnikow wyrzeċon / tedy káżdemu z nich Emende / y Sedźiemu ták wiele b. win przepada. Láwnik też w Práwie Máydeburſkim świadectwem zwyćiezon być nie może.

Jeſliby ſie kto brał ná Láwniki / álbo ná ich zeznánie / y świádectwo / á oniby też to vċzynili / ieſli im wierzyć niechca / żeby tám ná ten ċás byli / tedy tego mußa przyśiega potwierdźić.

Artykuł LXXV.

Summá Artykułow.

1 Dowod gdyby komu przyſadzon był iáko rychło to má vċzynić.

2 Káżdy bliżßy dobr y zdrowia ſwego obronić / niżby mu tego kto náruſzyć miał.

1 S. S. lib: ij. art: Lxij.

Jeſliby komu świádectwo Sadownie nákázáne było / tedy ma mieć czás troie dwie medźieli / ktora ſobiekolwiek z tych obráć chce / ná bliżßy Sad.

Gloſá.

Gloſa.

MOgłby kto rzec: że to ieſt Artykuł nie potrzebny / gdyż ná wielu mieſc w Práwie Sáſkim czytamy / że a. Sáxon żaden świádectwem okrom świádectwá Sędziego y Láwnikow ná Gáynym Sądzie pokonan być nie może. Ná to tedy maß wiedzieć / że ten Artykuł nie ieſt niepotrzebny / ále y owßē iákoby wykłádē tám tych mieyſc w Práwie Sáſkim. Abowiem 2 káżdy bliżßy ieſt poććiwośći / zdrowia / y dobr ſwych bronić / niżby go w tym pokonàc miano. A to Sáxonom oſobliwie dozwolono / y opátrzono: że kiedy nań o gárdło / o cześć / albo o iákie dobrá z świádkámi żákuią / bliżßy ſie świádectwem odwieść. Abowiem Práwo łáſkáwße y ſkłonnieyße ieſt odporney / niż Powodney ſtronie. Przeto tu o inßym świádectwie nie mowi / iedno o tym / ieſliby kto miał świádkámi niewinność ſwą okàżáć y odwieść ſie / tedy do te° ma co ma mieć czás w texćie opiſány.

a.S.S. lib. j. art. xviij.

W tákowych ſpráwách / tedy Pryncypał naprzod przyſiega / á potym to świádkowie potwierdzáią.

Artykuł Lxxvi.

Summa Artykułu.

1 Kiedy Oćiec Syná w vczynku záſtapić nie może.
2 O ſkárgách ßkodliwych.
3 Jeſli Oćiec Syná ſwego vczynek ná ſie przyiąć ma / mieć ná báczności.

1 KAżdy człowiek w Mieyſkim práwie nienágániony / áni na ſławie podeyrzány / ktory Práwá ſwego nienárußył / Syná / ktorego w mocy ſwey ma / niewypoſáżonego / y ktory chleb iego ie / wyiąć od Sądu y záſtapić w każdy ſpráwie wyſtepney przyſiega ſwa właſna może. A ieſliby obádwá / y Oćiec y Syn byli obżáłowáni / y obwinieni / tedy ſie z tego pierwey ma oćiec wywieść / ✠ wyiawßy / by to ná świeżym vczynku z wołániem było. Jeſliby też kto z licem o złodzieyſtwo álbo łupieſtwo do Sadu przywiedzion był ná świeżym vczynku / ten ſie ná żadne° iścá bráć nie może.

Gloſá.

Sloſá.

ARtykuł ten dotyka ſpraw ßkodliwych / to ieſt / kiedy ſyn álbo ſługá cżey ßkode iáka vcżyni † á tám wolno Pánu/ álbo záſtápić ſługe / álbo w onỹ vcżynku wydáć †. Maß tedy wiedźieć / że kiedy Oćiec ſyná krzywde iáka oſkárżonego záſtápić chce/cżtery rzecży ma mieć ná bácżności. Naprzod ieſli ſyn o krzywde álbo ßkode komu vcżynił/ tedy go Oćiec pierwßy raz wyiąć / y záſtápić przez Decret Sadowy może. Gdyżby to było przećiwko v rodzony miłośći / żeby Oćiec też ſám vcżynku iákiego wydáć/ y odſtápić miał / mogac go záſtápić. Druga áby on Syn iego nie był od Oycá odłacżon /ále áby ießcże ná chlebie Oycowſkim był niepoſádzony : bo ináczey tedy ſpráwá Synowſka / ktory ieſt od Oycá oddźielon / nie mogłá być wiadoma Oycu. Trzećia że Oćiec powińien przyſiądz ná niewinność Synowa / to ieſt że ſyn tego o co ieſt obwińion / nie ieſt wyńien: wßakże tám tylko ma przyſiądz / ieſliby wyſtepek iáki był / żeby ſie mogł ſáma przyſiega odwieść. Bo ieſliby táka ſpráwá byłá/żeby do przyſiegi przydz nie mogło / tedy ſam ſyn odpowiedáć / y karánie odnieść muśi. Cżwarta / áby Oćiec też ſam vcżynku onego wińien nie był : bo tak żaden drugiego záſtápić nie może / áżby ſie ſam pierwey ſpráwił / y ſłußnie wywiodł.

):((:)):((:)

Artik: lxxvii. lxxviii. lxxix. lxxx.

Summá Artykułu.

1 O długu zá ſtráwe.
2 O Mycie wolnych ſług / iáko go przećiw Pánom ſwym otrzymáć máia.
3 O cżáſie płácenia mytá.
4 Jeſliby Pan naiemniká wygnał /álbo naiemnik od Páná odßedł przed cżáſem / co tráći.
5 Wolny cżłowiek przez ſłużbe nieſtáie ſie niewolnikiem.
6 Pan iáko zá ſługe ma odpowiádáć.
7 Kiedy kto komu cżeládniká vbije/iáko ma być karan.
8 Sługi z márłego myto / kto y iáko bierze.
9 Po śmierći Páńſkiey / iáko ma być myto płácone.

Jeſli

1 Jeśliby skárżył ieden ná drugiego o pieniądze zá strawę/zá wino/ albo iáki inszy napoy/ tedy sie od wiedzie/ iáko y o inszy dług/ zwłaszczá iesliby Actor nic nie dowodził.

Artykuł lxxviij.

2 Sługá wolny w Mieście myto zásłużone przy siega otrzyma przeciwko Pánu swemu z właszczá iesli sie nieściaga iedno ná pięć szelągow. Ale iesliby Pan zapłáte mienił / tedy tego bliższy sámotrzeć do wieść / niśliby go sługá pokonáć miał.

Artykuł Lxxix.

3 Jeśliby sługá myto zásłużone sądownie otrzymał / tedy zá to Pan tego winy Sędziemu zádoney nieprzepada / ále mu myto powinien zápłácić nie odwłocznie tegoż dnia).

Artykuł lxxx

4 Jeśliby Pan naiemniká przed czásem wygnał tedy mu myto spełná zápłácić powinien. A iesliby też przed czásem naiemnik od Páná odszedł / tak wiele Pánu winien zostáie / ile sie myto iego ściaga: y iesli mu iuż co Pan dał ná myto/ to powinien wed woynasob wrócić.

S. S. lib. ij. art: xxxij.

Gloſa.

Oskárżony o ſtráwe/álbo o picie / ieſli przy/tedy odeydźie iáko y o inſzy dlug : á ieſli zezna / á pieniedzy niema / tedy może być wiecey fántowan iedno wtym co ná nim ieſt páſem przypaſano.

5 Sługá wolny etc. Maſz wiedźieć/że ſługá by nadłuży Pánu ſłużył / nieſtáie ſie niewolnikiem. 6 A Pan też wiecey zá ſługe odpowiedáć niepowinien / iedno o ták wiele iáko myto onego ſługi nieśie. A ieſliby co wiecey ſługá wyſtapił / tedy ſam odpowiedáć ma. A to rozumiey/ieſliby to bez woley y przyzwolenia Páná ſwego vczynił † czego ſie przyſiega od wieść powinien. † Ale ieſliby zwola Páńſka co vczynił /tedy tego Pan ták wiele winien iáko y ſługá / y ták o to odpowiedáć muśi/iákoby to ſam vczynił.

7 Ieſliby też kto komu ſluge vbił / álbo vkrzywdźił a. tedy o to Pan odpowiedáć nie powinien/ wyiawſzy/by mu to żądano/że mu do tego rády y pomocy dodał/tedy ſie ſpráwić powinien.

a. S. S. lib ij. arti: xxxiiij.

Sługá vwiednány / ieſliby był przed czáſem wygnan/zupełna zapłate mytá ſwego pożyſzcze / ták iákoby czáſu doſłużył/á to dlatego / że ſobie indźiey poſług omieſzkał/wyiawſzy /by Pan przyſiegą dowiodł ſłuſznych przyczyn / dla ktorych to vczynił.

b. S. S. lib. i. arti: xxij.

Ieſliby też ſługá od Páná ſwowolnie odſzedł/tedy ták pánu wiele przepada iáko mu był Pan mytá obiecał/wyiawſzy/by ſie ożenił/álbo opieká nań przyumárłá.

8 Vmárłego ſługi myto przychodźi potomkom iego: A ieſliby przed czáſem vmárł tedy potomek chceli ſpełná myto wźiać / má ná iego mieyſcu doſłużyć. A ieſli nie bedźie chćiał doſłużyć /tedy nie może wiecy wźiać/iedno to co nieboſzczyk przed śmiercią záſłużył.

9 Ieſliby też Pan ſłudze vmárł / tedy potomkowie iego powinni ſługi do trzydźieſtego dniá chowáć:to dlatego/áby ſie ſłużba opátrzyć mogli / y ſłużbe im máią popłáćić co záſłużyli do śmierći Páńſkiey. A ieſliby co wiecey nád myto wźieli / niżli z Pánem ziednáli. tego niepowinni wrácáć: á ieſliby im potomkowie mytá płáćić niechćieli/tedy co im przydźie zá rok / álbo zá pułroká / bliżſzy to przyſiegą otrzymáć/niż by ſie tego potomkowie z bronić mieli. A to maſz rozumieć /ieſliże by ſie od potomkow mytá vpominali /bo ieſliby ſie go ſámego páná domagáli/tedy pan bliżſzy ſámotrzeć zapłáty b. dowieść. A ſtad też możeſz ſnadno wźiać wykład ártykułu xxij. lib: j. S. S: gdźie ſtoiey: Gdyby potomek chćiał czeládnikowi mytá zá rok / álbo zá pułroká záprzeć / że tego bliżſzy przećiwko niemu ſługá przyśiegą otrzymáć. Bo ſie

tám

tám rozumie o spráwie przećiwko potomkowi z mártego / a tu o spráwie przećiwko sámemu Pánu żywemu záczetey.

Art: lxxxi. lxxxii. lxxxiij.

Summá Artykułu.

1 Kiedy wiela ran kto zraniony bedźie iáko ma żáłowáć.
2 O Szránkách.
3 Kiedy śie dwá iednáko ránią / iáko ná śie żáłowáć máią.
4 Czemu Szránki osobliwie sámym Sáxonom dozwolone są
5 O rozmáitych ránách.
6 Szránki co są.
7 O złoczyńcách y pomocnikách.

1 JEśliby kogo w Mieśćie ràniono / y przyszedłby do Sadu / á owby nie stánał / ná ktoregoby przybytnośći iego żáłowáć chćiał. Jeśliby miał ludźie ktorzy wołánie iego słyszeli / tedy może tyle ossobam winę dáć / y ná nie żáłowáć / ile ran w ćiele ma. A ći ieśli stána / tedy ná nich doydźie szránkow á to ieśliby ták wielkie rány były / żeby onie w Szránki wyzwáć mogł. A ieśliby ich wiecey oskárżył niżli ran ma / á skárżyłby ná nie iáko na pomocniki / tedy ći odeyda według Práwá / káżdy z nich sámosiodm.

Artykuł Lxxxii.

S. S. lib: i. arti: xlviij.

2 KJedy komu przez Decret Szránki przysądza o rány / á bedźie zwyćiężony / rekę traći. A ieśli o zábićie idźie / tedy gárdło traći.

Jáko śie kto Szárnkow broni ták też ma w Szránki wyzwáć.

Jeśliby kto Szránki przyrzekł / ábo mu to Decretem było nákazano / w Mieyskim Práwie / o mord / ábo o iá-

ka inſza ſprawe/ o ktoraby człowieká niepodeyrzánego obwinić nie mogł / y doſtałby ſobie Szermierzá przećiwko onemu ktorego wyzwał. Ieſli ten przećiwko komu Szránki ſkázano / dowiedźie według Práwá / że ten ktory ſie z nim chce bić / ſzermierz ieſt / álbo ſie zá pieniadze bija / tedy mu może Szránkow odmowić / á nie bedźie ſie z nim bić powinien.

Artykuł. LXXXIIJ.

3 IEſliby ſie dwá ſpolnie ránili / y obádwáby do Sadu przyſzli / y ſpolnie ná ſie ſkarżyli / ktorey z nich pierwſzy ſkárgi dowiedźie / ten przećiwko drugiemu doydźie Szránkow / á to ieſliby obádwá mieli Szránkow godne rány / y ieſliby nań według Práwá żałował.

Gloſa.

4 (a.S. S lib. j. arti: xlix. I. M. ar. xiij. et xxxv.) SZránki ktore text niniey- ſzy wſpomina a. Sároná były dopuſzczone/ dla ich meſtwá / y dźielnośći Rycerſkiey.

ſa od śiebie rożne. Trzećie ſa rány/ y głebokie y ſzerokie: á iáko głebokie y iáko długie być máia/ áby o niemogł w Szránki wyzwáć/ iużſie wyżey powiedźiało.

5 Do wykładu tedy Artykułow tych Naſz wiedźieć / że rány iedne ſa ná mieyſcách nie bárdzo ſzkodliwych /y o ktore w Szránki wyzwáć nie może/ te zowa ćieleſne rány/ że tylko ćiáło ná człowieku nie ſzkodliwie ieſt obrázone. Drugie ſa otworzyſte y ſzerokie: ále tez ná mieyſcu nieſzkodliwym / á ſa ſzerokie niegłebokie / á tám te záś pierwſze ſa głebokie/ nieſzerokie/ y tym

To Práwo poſzło od Praw Rzymſkich/ ktore Leges duodecem Tabularum, Práwem dwánáśćie tablic zwano/ gdźie nápiſono : Ktoby ochromił drugiego ná członku / álbo obráził/ ten też toż od niego záś odnieść muśi/ y zwano to pænam talionis, to ieſt: ieſli kogo zápchnał / powinien mu był też táki raz wytrzymáć / y był do tego przymuſzon/ á zwłá-

ſzczá

szżá: ieśli rána byłá Szrankow godná. Ale przetrącenie / albo skrwáwienie vst / tedy pieniądzmi płácono. ✠ A zwano Szránkámi / gdy się ieden drugiemu rázu / iáki mu on pierwey zádał / bronić był powinien: bo iáko on w niebespieczeństwie zdrowia swego / dla iego gniewu bić się [illegible] muśiał / ták się też ten záśię iemu bronić był powinien. A to nawięcey dla vbostwá postánowiono było. To Práwo tedy od Rzymian wźięte / Száxonom było dozwolone / iáko ludźiom walecznym / y śiłom swym dufáiącym / y postánowiono im to: Ktobykolwiek drugiego ku krzywdźie ránił / álbo zábił / áby się to świádectwem Sędziego y Láwnikow dowiodło / ktorzy to powinni oględáć / álbo sámi / álbo od inszych ná to wysádzeni / y przysięgły Lekarz / y według iego zeznania ieśli vznano / że rany Szránkow godne / był w Szránki Práwem wyzwan. Jeśliby też ná kogo zwołániem o rany álbo o mord záłowano / iáko ná pomocniká / tedy się ma sámośiodm odwieść. Tu masz wiedźieć: Ackolwiek Száxonom dlá ich męstwá było pozwolono Szránkow / iáko tu wyżey / y ná wielu innych mieysc stoiey. Wszákże gdy iuż ná wiárę Krześćiáńską náwrocono / náuczono / że tákowa bitwá w Szránkách iest z grzechem / iednomyślnie wszytcy zezwoliwszy / postánowili: áby kiedy ránny winowáyce swego poicymánego / związánego zwołánim do Sądu przywiedźie / będąc go gotow pokonáć / tedy to sámośiodm vczynić ma z świádkámi / ktorzy wołanie y on gwałt słyszeli / á kiedy tego dowiedźie / tedy obwiniony / y przekonány / rękę tráći. A iesliby przyszedł do Sądu dobrowolnie / niezwiązany / áni poicymány / chcąc niewinność swą okázáć / tedy też to ma sámośiodm vczynić / á sam ma na pierwey okázáć niewinność swą / iáko Práwo náydźie / y powodowi się odwieść / potym świádkowie: á ieśli się státecznie y z świádkámi spráwi / będźie wolen od obżáłowánia / á ieśli się niespráwi / álbo vpádnie w świádectwie / tedy zá ránę rękę / zá mord / álbo zá głowę / gárdło tráći.

✠ A pomocnicy iego wyzwolą się winą Sędźiemu / y nagrodą stronie / á on muśi inne świádki wieść ná bliższym Sądźie / ktorych ieśli niewywiedźie / tedy mu iescze rok złożą ná trzeći Sąd / á zá pomocniki swe muśi Wargelt odkłádáć. A iesliby o występek obwiniony w Szránki wyzwan był / ma się według práwá odwieść sámośiodm. A iesliby krom Szránkow obwinion był / tedy odzeydźie sam ieden / ieśli w przysiędze vstánie / tedy stronie nagrodę 30 szelągow / y Sędźiemu winę przepadá ✠. (Niektore Exemplarze to iescze przydáią: álbo káżdy z nich sam ieden o pomoc / y o rány

Szrankowe odeydzie álbo ſámo-trzeć / ieſliby świádkámi obwi-ñion był / á má go Sędźia pytáć kogo winuie. A gdy ich ták wiele námieni / ile ran ma / tedy inni wßytcy iedną reką odeydą álbo z tąd wiela świadkow / ile ich powod miał).

Artik: lxxxiiij. lxxxv.

Summá Artykułow.

1 Gdyby ſie dwá rowno ránili / á iedenby ſkárżył przed Sędźim / á drugi v Práwá.

2 O ránách od miecżá / y od nożá

3 Kiedy kto nożem kogo zá kole albo ráni co przepada.

1 Jeſliby ſie dwá ſpolnie ránili / á iedenby z nich do Sędziego domu przyßedł / y położyłby ſkarge. Drugiby przyßedł do Ławice Sądowey / y żalowałby przed ſługą Vrzędowym / y Ławnikámi ieſliby byli / y przed innymi do Sądu należącymi / y okázowałby rány ſwe z wołániem wedlug Práwá / á zá Decretē Ławnikow poſłałby do Sędziego do tey ſprá-wy / tedy ten ma pierwość żałoby otrzymáć.

Artykuł. LXXXV.

2 Jeſliby ſie dwá ſpolnie / ieden miecżem / á drugi nożem ránili / y obadwáby záraz do Sądu przyßli / y ná świeżym vczynku nákazanoby Szránki przez Decret tedy zá ráne nożową / ma być ná gárdło ſadzon / ten ktory ia zádał. Abowiem nożem potáiemnie / y zdrádą / iákoby złodźieyſkim obycżáiem śmierć może być zádána. A onego ktory miecżem ránił má być ſadzon ná ſtrácenie reki.

Glosá.

Glosa.

TEn Artykuł z tąd wrosł / yże niektorzy w Prawie vczeni mowili: Kto pierwey załobe vczyni / temu ma być pierwße mieysce dáne / á ſądzili ſie ná Artykule Lxi. lib: i. S.S. Drudzy powiedáli / że nie ten / ále temu kto pierwu ná mieyſcu Sądowym z wołániem ſtánie ná świeżym vczynku / y oświadczy rány ſwe ſługą / y inßymi do Sądu należącymi. A ták ku vśmierzeniu te sporu ártykuł Lxxxiiij. ieſt poſtánowiony / ktory ieſt miedzy nimi iákoby środkiem / w ktorym yż text y ſámá rzecz ieſna / y ßczera ieſt / przeto ßerokiego wykłádu niepotrzebuie.

† Jeſliby ieden nożem / etc. Przyczyná tego Artykułu też tá byłá / że niektorzy twierdźili / kto kogo mieczem ráni / bárziey wyſtepuie / niźli ten kto nożem ráni. Drudzy záś mowili / że nie ten / ále ten kto nożem ráni / bárdźi wyſtepuie: przeto to miárkuiąc ártykuł ninieyßy poſtánowion ieſt / ktory vczy kiedy ná kogo zránienie mieczem dowiedźione bedźie / reke traći: á kto nożem ráni / ten gárdło tráći / przeto że to złodźieyſka broń. †

Artyk: lxxxvi. lxxxvii. lxxxviii.

Summa Artykułu.

1 O rekoiemſtwie o rány.
2 O przyrzeczeniu pokoiu.
3 O ſkárgách zwleczonych o rány.
4 Jáko rychło kto dowodźić ma.
5 Zwyczay poty trwa poki Práwẽ piſány zepſowan nie bedźie.

RAniłby ieden drugie° / á ſtáwiłby Rekoimie ná poſtáwienie / to ieſt / że ſtánie ná bliżßy Sąd / á potymby go w onym rekoiemſtwie zábił / y záśby ſie reczył w teyże ſpráwie / tedy ſie bliżßy odwieść ſámoſiodm o zábićie / niżby go pokonáć miano.

Artykuł. Lxxxvii.

2 JEſliby v Sądu Gáynego o rány przed Sedźim y Ławnikámi pokoy był przyrzeczon / y dániem reki potwierdzon / tedy tákiego rychley káżdy o zgwałcenie pokoiu pokonáć może / niżby ſie ow odwieść miał. A tákowy przepada Sedźiemu winy polowice wargeltu.

S. S. lib: j. art: Lxviij.

S. S. lib: i. arti: lxiiij.

A ieſliby tak zábitego ktory przyiaciel w Szránkách bronić chćiał / tedy mu żadnego świádectwá niedopuśći ále obwiniony powinien odpowiedáć á bronić gárdłá swego.

Artykuł Lxxxviij.

3

Eſliby ſie dwá ſpolnie ránili / á obádwaby do Sadu przyſzli / y ſpolnie ná ſie ſkárżyli / y byłaby ſkárga odłożona z Vrzedu do bliżſzego Sadu / w tymby ieden vmárł / á drugiby przyſzedł do Sadu opowiedáiac ſie / tedy ten odeydźie ſámoſiodm przyſiega. A ieſliby záráżem świádkow mieć nie mogł / tedy otrzyma troie dwie niedźieli / á z tych może ſobie obráć ktore chce. Ale ieſliby bliżſzy wrodźie chćiał bronić zábitego w Szránkách / tedy to wſzyſtko świádectwo zbije / iáko wyżey ſtoiey.

4

S. S. lib. j. art: Lxiij.

Glośá.

ARtykuł Lxxxvj. ſpiera mniemánie niektorych / ktorzy twierdźieli / áby ten ktory ſie o rány ná poſtánowienie rzeczy / á w tymby on ránny był zábit / miał być świádectwem pokonan o mord / ieſliby od iego przyiaćioł obżałowan był / ále tu inácżey mowi: Bo choćby kto rániwſzy drugiego rzeczył ſie / w onym rekoiemſtwie by one zábił / tedy bliżſzy ieſt odeydź ſámoſiodm. (á to rozumiey ieſliby nie był ná świeżym vczynku poieyman).

A ieſliby pokoy przyrzeczony zgwałćił / tedy rychley może być pokonan / niżby ſie odwieść miał.

5 Tu maſz wiedźieć / gdźie ieſt doſtátecżny dowod ktorego vczynku / tam ſzránkow niepotrzebá: Abowiem Szránki o mord / álbo o głowe z zwycżáiu ſa poſtánowione / á zwycżay nie może wiecey trwáć / iedno poki ieſt ná Práwie piſánym zaſádzony / y poki Práwem ſpárty / y zepſowány nie bedźie.

Artik: lxxxix. xc. xci.

Summá Artykułow.

Jeslibý kto był kijem vbit ná grzbiećie álbo ná brzuchu / á one rázy byłyby śine / álbo szczerniáłe / y spuchłe / á miałby ná świádectwo Sędźiego / y ludźi do Sadu należace / ktorzy to widźieli / y słyszeli / tedy bliższy dosć ná nim Szránkow / niżby sie ow miał odwieść. S. S. lib: j. art: Lxviij.

A ieśliby był vbit od wielu wglowe álbo rámioná / y w rece á nie mogłby teo dowieść / tedy sie owi bliższy odwieść według Práwá niżby ie kto pokonáć miał. Jeśli sie przyznáia / tedy każdy wine Sedźiemu á stronie nagrode przepádnie. Jeśliby były rázy śmiertelne / tedy powinni w Szránkách odpowiedáć ći ktorzyby onie sadownie obwinieni byli. A ieśliżeby rázy śmiertelne nie były / tedy ieden w Szránkách bedźie opowiedał / á drudzy sie przysięga odwiodą.

Artykul xc.

2 ZAſadzki podrożne/ álbo záſtepowánia ná dobrowolney drodze/ gwałty Páńſkie/ náśćia domowe/ Burgrábiá á nie Szołtys ſadźić ma. Ieſliby náśćie domowe mogło być dowiedźione/potłuczeniem/ y pośieczeniem śćian/álbo domu/ á oświadczonoby to Sedźim y Láwnikámi/ y inßymi ludźmi ktorzy to ſłyßeli/ tedy bliżßy ieſt powod nań żálowáć z Szránkámi/ niżby ſie on miał odwieść.

Artykul xci.

3 IEſliby kogo zabito/ ktory miał dźieći troie álbo wiecey/ potymby ſie obwiniony o tákowy mord/ y po vczyńieniu gwaru/ według Práwá przećiwko iednemu znich/ y od vczynku ktory mu żádano/ oczyśćił tedy od inßych dźieći zábitego/nie ma mieć potym żadnego obćiażenia.

Glosá.

WYpiſawßy iuż wyżey rożność ran/y ktore ßránkow godne ſą/ktore nie godne/ y iáko o nie żálowáć. Tu mowi o ſpráwách zmießánych/ ktore áni ſą Ciuiles/ áni Criminales, á mogą być záczete iáko kto chce/ Ciuiliter álbo Criminaliter a. Ybywßy záczete Criminaliter, tedy ſie cżáſẽ Ciuiles ſtawáią/ tákże bywßy Ciuiliter záczete mogą ſie ſtáć Criminales Te zową actiones iniuriarum ſpráwy álbo ſkárgi vkrzywdzenia/ á krzywdá albo vkrzywdzenie ieſt to wßyſtko/co ſie przećiwko Práwu ná zelżywość komukolwiek dźieie.

4 b.S.S.lib: j. ar: lxviij.

a.S.S.lib. j. arti: lxviij.

Tu maß wiedźieć b. że krzywdy troiákie ſą. Iedne ſą ßkodliwe y zelżywe: iáko kiedy ieden drugiego fántuie álbo ſkárży o dług/ ktorego mu nie winien. Drugie ſą zelżywe/ y karánia godne/ iáko kiedy ieden drugiego vbije/ y vkrzywdźi. Trzećie ſą tylko zelżywe/ iáko kiedy ſie kto ná kogo ſłowy nieuććiwymi tárgnie. Te ſię wßyſtkie cżeſto mießáią: bo ktore ſą ßkodliwe y zelżywe/ te

5

pokárne

pokárne ſą/ y karánia godne / á o tych mowi ná tym mieyſcu / gdzie mowi: Ieſliby kto kijem był vbit. Bo kiedy kto kogo vbije / pewna rzecz / że mu to ieſt ſzkodno / y nie nieśie mu to vczćiwośći żadney / záczym y godne karánia. Actorowi tedy należy obierać / iáko chce ſkárge kłáść / ieſli ciuiliter, ieſlli criminaliter.

6 Bo ieſli ma świádectwo Láwnikow/ktorzyby zeználi to / że widźieli rany śieczone/ álbo ſztychowe/ álbo poćiſkowe/ álbo zbite/ y ieſli Szránkow godne / tedy może powod záczać ſkárge/iáko chce.

7 Krzywdá też. c. álbo zelżywość rozmáićie ſie ſtawa / wietſza y gorſza. Abowiem kiedy kto kogo ráni/ tedy wiecey wyſtapił/niżli kiedyby go lekkiemi śinemi rázy zbił. Tákże ieſliby to vczynił ná rynku/álbo w kośćiele/ tedy wiecey wyſtapił / niżliby to wkárczmie vczynił. Wiec z ſtrony oſſoby/ieſliby Syn przećiwko Panu/ Mieſzczánin przećiwko Burmiſtrzowi wyſtapił. Z ſtrony też członku/ álbo mieyſcá obrážone/ ſtawa ſie winnieyſzym / kiedy álbo w oko/álbo w głowe ráni/ tedy [illegible]y winien / niżliby w grzbiet ranił/y owſzem ná oku/ á w głowie ſą rány / o ktore może w Szranki wyzwáć/ ktore rany ná innych mieyſcách nie ſą ták ſzkodliwe.

8 Maſz też wiedźieć. d. że ſkárgá o krzywdy ma w ſobie trzy rzeczy. Pierwſza o krzywde y zelżywość białeygłowie mnie poſſlubionry vczyniona/ moge ia żáłowáć: tákże Oćiec iey/y oná ſamá/ bo ſie w tym ſtáie zelżywość nie tylko iey ſamey/ále y Oycu/y Mężowi. Druga / yż o krzywde moie niemoże żoná/áni dźieći żáłowáć/ dlatego / że nie oni moim / ále ia ich opiekunem ieſtem. (Trzećia/ yż te krzywdy álbo deſpekty według zacności oſſob vważáne być máią.)

9 Tu maſz wiedźieć / kiedy kto przed gáynym Sadem o ochromienie/o rány/o zbićie/o mord żáłuie / tedy bez przyzwolenia/ Sedźiego/żadnych odwłok mieć niemoże. A ieſliby Sedźia ná nie zezwolił/á owby nie był gotow żáłowáć/tedy od oney ſkárgi odpáda/y powinien bedźie znowu żałowáć /wyiawſzy / by ſamotrzeć dowiodł / że mu Sedźia zwłoki dozwolił. Druga/ kiedy ieden ná drugiego o mord żáłuie/ á ran ná zábitym żadnych nie vkazuie/ wedle práwá.

e.S.S. lib. j. arti: lxviij.

10 Obwinionyby niewinność ſwa wywodźił / y ſkazanoby: poniewaſz gołemi ſłowy żáłuie nie z wołaniem tedy bliżſzy śie obżałowány odwieść przyſiegą ſam ieden / á tenby przyśiedze doſyć nie czynił / tedy ſtronie żáłuiacey wargelt/á Sedźiemu wine przepada.

11 Trzećia/ieſliby kogo obwiniono / yże on mordu przyczyna/z pomocnikiem był á tenby też ſkazáney przyśiedze doſyc nie vczynił/ tedy ſtronie wárgelt/y Sedźiemu wine przepada: a ieſli ná Sad nie ſtánie / tedy powod niemoże wiecey ná nim wygráć/ iedno wargelt /y nie może być o to wywołan. Czwarta/ieſliby ko-

d.S.S. lib.j. art. ix.xiij.

 go rániọ-

ránionо/álbo záktoto w wierzch głowy nád mozgiem / á ránaby spuchłá/ tedy ieśli ma przystoyną głębią y onię w szrzranki wyzwáć może/y ma być ostrym Sądem sądzona. Piąta e. ieśliby kto był ranion(w iedno mieysce)wiela rán / álbo sktoty od iednego człowieká/tedy niemoże z osobná o káżdą ránę żáłowáć / ále obwiniony onych wszystkich ran/ powinien się spráwić sámosiodm/ ieśli śinę.

12 e. S S. lib. ij arti. xvj.

13 Kiedy tez komu o mord / o skárżone pomocna rzecz nákazáná bedźie/á on by temu dosyć nie vczynił / tedy iuż bez winy nie bedźie.

14 Jesliby się tez stał mord/ y spáwáby do Sadu przyszłá/á wtymby się strony zgodźiły/ tedy tám przedsię y Sedźia winę swoię bierze.

15 A iesliby białagłowá ná świeżym vczynku przy mordźie / albo przy ránie Szránkow godney / poięymáná byłá / tedy ią bliższy powod pokonáć z świadkámi/ ktorzy wołánie słyszeli/niżby się oná odwieść miáłá/ y ma być według zásługi karána. Wszákże białagłowá vczciwa/ ieśliby o mord / álbo o ránę onegoż dnia żądáną obwinioná/byłá ná rękoiemstwo dána / tedy się bliższa śiedmią świadkow odwieść / niżliby ią pokonáć kto miał.

Białagłowá też ieśliby o vczynek przenocowány oskarżoná byłá / bliższa iest odeydź przy śięgą swoią/niżby ią kto pokonáć miał. Jesliby komu przyśięgá o krzywdy/iáko o zábicie/o vrwánie za włosy/y insze tym podobne/nákazana byłá / tedy iey odpuśćić bez woley Sedźiego niemoże.

Artykuł xcii.

1 O kradźieży do cżyiego domu wniesioney.
2 Kradźiona rzecz gdyby v kogo náleziona byłá / á onby był człowiek Práwá zupełnego/ iáko odeydźie.
3 Złodźieystwo co iest.
4 Jáko kradźionych rzeczy vkogo szukáć.
5 Káżdy może dobrá swe złodźieiowi odiąć poki go nie obwoła.
6 Gdyby kto złodźieiá vchwyćił/y záś puśćił.
7 Gdy kto złocżyńce do Sadu przywiedźie/ co ma czynić.

1 S.S lib. ij arti: xxxvj. lib. iij. art. v.

Jeśliby komu dobrá w Mieyskim Práwie pokradźione/ y do domu człowieká niepodeyzranego/ bez wiádomośći iego/wniesione były/ potymby zguby oney z dozwoleniem iego vrzedownie szukáno / y náleźionoby

ziono by ia wdo[m] ie[go]/ tedy on gospodárz iesli śmie przysiądz że o tym niewiedział/ będzie wolen. A iesliby takowa rzecz krádziona byłá w zámknieniu ie[g]o własny[m]/ gdźie sam mieszka/ tedy będźie mian zá złodźieiá/ chybaby rzecz vkrádźiona ták mála byłá/ żeby tám oknem wrzucona być mogła/ á náleźiono liby to w piwnicy/ álbo w komorze/ tedy Gospodarz odeydźie/ iáko wyżey stoiey. A iesliby przedtym był pod[ey]rzány/ tedy przysięga nie odeydźie/ ále sie noszeniem żelazá rospalonego / álbo Szránkámi odwieść ma.

2 S.S. lib. j. art. xxxix. I. M. artic. xxxij.

Glosá.

3 Złodźieystwo nic inszego nie iest/ iedno zdrádliwe wźięcie rzeczy cudzey przeciwko woley Páná oney rzeczy. A ták iesliby komu co vkrádźiono/ á chćiałby żeby mu Sąd był pomocen. 4 Ma naprzod do Sędźiego iść/ złodźieystwo oznáymić/ y świeży vczynek obwołáć/ prosząc go/ áby mu do zwolił w domiech Sąsiedzkich rzeczy swych szukáć. Czego mu Sędźia pozwolić ma/ y roskaże zárázem Miásto zámknąć/ ták długo ażeby sie szukánie w mieyskich domiech skończyło. A ktoby do domu swego puśćić niechćiał/ ten zá złodźieiá ob[wi]n[io]n być może. Ale iesliby dobrowolnie w dom puśćił/ nie będąc oto przedtym nigdy w práwie oskárżony / y támby rzecz krádźiona w domu iego naleźiona byłá/ á przysiągłby że to tám bez wiádomośći iego wnieśiono/ będźie wolen. Ale iesliby w iego własnym gmachu zámknionym/ álbo w skrzyni byłá náleźiona rzecz krádźiona/ ták wielka/ żeby tám bez klucza włożona być niemogłá / tedy ten / ktory od onego gmachu álbo skrzynie klucz nośi/ zá Złodźieiá ma być rozumian.

5 Masz też wiedźieć / iesliby komu co vkrádźiono było w domu iego/ y byłoby wynieśiono ná vlice / á on ktoremu sie szkodá stáłá/ goniłby Złodźieiá: ták żeby Złodźiey one rzeczy vpuśćić/ álbo porzućić muśiał/ tedy on rzeczy swe bespiecznie bez woley Sędźiego wźiąc może/ á to iezliże śie wołánie gwałtu nie stáło / bo iesliby wołánie wzbudźił/ Złodźieiá goniąc / tedy onych rzeczy bráć y chowáć bez przyzwolenia Sędźigo niemoże. 6 Iesliby złodźiey był vchwycon/ ktoregoby Actor bez woley Sędźiego vpuśćił/ álbo sie gwałtem z rąk iego wyrwał / o coby nań Sędźia chćiał żáłowáć/ tedy iesli przysięże/ że przyczyny do tego niedał/ y że bez woley iego vszedł / będźie wolen.

Iesliby kto do Sądu zágáio-

nego przyszedł/y oznaymił/że złodźieiá w więźieniu ma/ tedy ma żądáć Sędźiego áby tám dwu Láwnikow posłáł/ ku ogladániu onego złodźieiá. Bo według zeznánia Láwniżego chćiałby nań skárgę położyć/á to z vrzędu swego Sędźia vczynić powinien. Potym Láwnicy poydą ku oglądániu/ iáko on złodźiey do więźienia przyszedł/co przed Sędźim záś wyznáć máią/ potym powod ma położyć nań skárgę/ y powiedźieć o co iest zátrzyman. A iáko ná świezym vczynku iest poieyman/ ták do Sądu ma być przywiedźion.

Artykuł xciii.

Summá Artykułu.

1 O długu z Práwá przysądzonym.
2 Zeznáne długi iáko rychło płacone być máią.
3 Zeznánego długu/gdyby kto ná czás náznáczony nie zápłáćił/ co przepada.
4 Dłużnikiem rozmáićie się stawa káżdy.
5 O rozności wywołánia.

1 S. S. lib. ij. arti. v.

Ktoby drugiego obwinił o dług/ y onego długu by ná nim Prawem doszedł/ tedy to powinien onegoż dniá záplaćić/ y Sędźiemu winę przepada.

2 Jeśliby byłá skárgá o dług/ do ktoregoby się obwiniony znał/ tedy go powinien do dwu Niedźiel zapłáćić. A ieśli we dwie Niedźieli nie zápłáći/ tedy winę Sędźiemu przepada/ á potym mu Sędźia ma nákazáć/ áby do tygodnia zápłáćił/ potym do trzeciego dniá/ potym do dwu dni záś potym do iutrá/á ilekroć Decretowi dosyć nieuczyni/tylekroć winę Sędźiemu przepada.

S. S. lib. ij. arti. v. I. M. arti. xxxiij.

3 A ieśliby iesżcze áni wierzyćielowi długu/ áni Sędźiemu win płáćić niechćiał/tedy ośiádłość iego ma być zászpe rowana/ y pieczętowana/ y ták sadownie ma być do płácenia długu wierzyćielowi/y Sędźiemu win przymuszon. Jeśliby ośiádłośći niemiał tedy ma być wywołan/y może być poieyman/ gdźieby go iedno dostáć możono/ o on dług y winy/ á ktoby go mimo to chował/ winę Sędźiemu przepada.

Glosá.

Glosá.

O długách zeznánych mowi text ninieyszy/ że máią być we dwu niedziel płacone. a. wszákże iesliby był dług wielki/iáko iest Wargelt/tedy ma mieć dálszy czás do płacenia. Bo áczkolwiek wyżey stoiey/ że tegoż dniá ma zápłáćić. Wszákże tego tak niemasz rozumieć/ áby to iuż zárázem z workiem bieżeć po pieniądze / ále ma czekáć / przynamniey do dwu Niedziel.

4 Tu masz wiedzieć / że sie stáie ieden drugiemu dłużnikiem rozmáićie. Naprzod / kiedy kto czego v drugiego pożyczy / álbo wyborguie / álbo mu co przeda/ tedy to rzecz z przyrodzenia vczinić [illegible] długowi y obietnicy swey dosyć czynił. Stáie sie też ieden drugiemu dłużnikiem/kiedy mu co za kogo drugiego obieca / álbo reczy. Potrzecie/kiedy mu list iáki ná sie da/ y obowiąże mu sie. Poczwarte/z potáiemnego przyzwolenia stáie sie ieden drugiemu dłużnikiem. Przeto kiedy kto ná kogo záłuie / á on sie do długu/álbo do obietnice iákiey zna/ma być skazána zápłatá długu do dwu Niedziel / potym do tego dnia/y ták áż przez wszystkie zwłoki práwne/w texcie opisáne / ktore gdy Decretem nakázane / ná iego zadánie będą : tedy zá káżdym Decretowi, nie dosyć vczynieniem / winę Sedzie° przepada. A iesliby długi y win od niego zá fántowániem zápłacone nie były / á niemiałby áni osiádłośći/ áni rekoimie ániby samego dostáć możono / tedy ma być sam fántem skazan/ to iest / ma być obiáwion y wywołan. Wszákże tu masz wiedzieć / że wywołánie iedno iest mnieysze/drugie wietsze. Wywołánie mnieysze Bannus rzeczone iest/ gdy kogo ták wywoláią / że w káżdym prawie poieyman / y zátrzyman być może / ale gárdłá nie stráci. Wywołánie wietsze iest / gdy kogo ták wywołáią / że gdziekolwiek poieyman będzie/ gárdło tráci. A kto tákiego przechowa/ winę Sedzie° przepada/ dlate°/ że wiedząc go być wywołánym/ Sedzie° go nie oznaymił.

Nádto iesżcze/ stáie sie dłużnikiem ieden drugiemu troiákim sposobem. Naprzod / kiedy co obieca/álbo przez posłá swego w niebytnośći swey zezwoli. Powtore / kiedy sam co pochwáli/ choćby sie to v Sadu niedziało / iáko kiedy kto w domu / álbo w zamku swym zboyce przechowywa. Potrzecie / kiedy kto konyu co oblicznie v Sadu przyrzecze.

a. S.S. lib:ij arti:v.

5

Artyk:xciiii. xcv. xcvi.

Summá Artykulu.

1 O Białychgłowách/ ktore dźieći swe v Sadu zástepowáć chcą.

2 O wienie ná dźiedźictwie / y własnośći opráwionym.

3 O Bia-

):( ):( ):(

1 ŻAdna Bialagłowá Syná swe° zástapić álbo go od vrzedu wyiac(o dług álbo) o wystepek niemoże.

Artykul xcv.

2 I M.ar.lvij.

KIEdy Mąż Zenie swey wiánuie / y własność álbo dźiedźictwo swe iey wonym wienie záfantuie/ w mieyskim práwie / potym vmrze/ tedy Bialagłowá/ może on fant zástáwić / w oney summie kiedy chce/ y komu chce.

Artykul.xcvi.

3 S.S.lib:iij. ar: xxxviij. S S. lib. iij. arti: iij.

BIalagłowá brzemienná/ktora dźiećie w żywoćie nośi niemoże być wygnána / áni oddalona z dobr Meżowych poki nieporodźi. Ani może być na więtsze karánie sądzona / iedno ná skorze y ná włośiech.

Glosá.

BIalagłowá dlatego Syná swego zástapić v Sadu niemoże / że práwo broni Białygłowie być opiekunem.

4 Kiedy Mąż Zenie swey wiánuie / etc. Maß wiedźieć/że Zoná/ dobrá iey/ w wiennie zá fantowáne / przedáć w wiennie swym/y zástáwić może/ieśliby tego dowiodła / á powiedźiáła

co pierwey

co pierwey potomkō Mężowym według Práwá iuż wyżey opisánego. A iesliby dobrá one były owoc dáiące / y pożyteczne / tedy według dowodow swych ma ich vżywáć/poki odpráwiona nie będzie. Masz też wiedzieć / iesliby kto poiął wdowę máiącą dziátki/á tenby dobr żadnych niemiał á miałby też syná z pierwszy Zony potymby swą prącą dobr iákichkolwiek nábyli ktoreby przemienili w dziedzictwo / własność / towáry/álbo iákiekolwiek insze dobrá ruchome / potymby Mąż vmárł / nic Zenie swey zá żywotá niedárowawszy : tedy syn iego od pierwszey Zony / bliższy iest przy tákowych dobrách zostáć niżli dzieci Zenine/álbo wnukowie/álbo siestrzeńcy/á to iesllby syn był Oycu w rodzáiu rowien.

5

6 Iesliby kto Zonę poiął /z ktorąby mu dobrá dáne były / tedy to wszystko/ cokolwiek z Zoną a. weźmie/ iego iest /y może z tym czynić co mu się podoba/á niepowinien się tym z nikim dzielić.

7 Iesliby kto po sobie Syny y Corki zostáwił / ktorzyby sobie w rodzáiu rowni / y nieposążeni byli/ zostáwiłby po śmierci swey dobrá iedne dziedziczne / á drugie Lenne b. tedy po śmierci iego ták Synowie iáko y Corki dobrá dziedziczne/ y inszy sprzęt domowy miedzy się rozdzielą /ále w Lennych dobrách sámi synowie zostáć máią.

8 Iesliby kto máiąc dwoiákie dzieci iedneby przed Sądem wyposążył/y odpráwił/á drugimby też co z dobr swych dał/potymby vmárł c. Tedy to co ktoremu Ociec dał /ostánie przy nich á ostátkiem się rowno rozdzielą / á to iesli są sobie wrodzáiu rowni.

c.S. S. lib:j. artic.xiij.

9 Białagłowá brzemienna/ etc. Iż białagłowá brzemienna wypędzoná być z dobr Mężá swego z márłego nie może/to się dzieie dla płodu/ktory wżywocie nośi : bo áczby oná dobr tákowych oddaloná być mogłá / ále on płod ktory oná nośi żadną miárą oddalon d. od dziedzictwá być nie może. A iáko on płod ktory nośi ma pośilenie/y odżywienie z Mátki/ tákże też y oná ma mieć wychowánie z dobr mężowych e. przetoż bliższy w rodzie dziecięciá iesżcze nienárodzone° opiekunę być ma / wszákże Mátce práwym opiekunę być nie może / ále tylko opátrzyćielę y obrońcą dobr/poki zá Mąż nie poydzie.

d.S. S.lib.iij arti: xxxvij.

e.S. S. lib.j. ar:xxiij li iij art: xxxviij.

10 A ták kiedyby Mąż Zenie vmárł /á onáby się czułá być brzemienna/tedy się ma v Sądu /poki trzydziesty dzień nie wynidzie/ opowiedzieć : á iesli tego dowiedzie/że ták iest/że tedy one dobrá mężowe máią być chowáne/ poki nie porodzi. Jesli się dziecię żywo národzi/ á miáłáby ná świádectwo Pánie/ktore przy niey były tákże te ktorzy płácz f. dziecinny słyszeli/álbo y te ktorzy widzieli/kiedy dziecię nieśiono do Kośćiołá (bo ći wszytcy o tym świádczyć mogą) potymby dziecię vmárło/tedy mátce wolno przyumiera.

a.S. S.lib:i. arti. x.

b.S.S.lib.ij. arti: xxj.

f. S. S. lib:i. art. xxiij.

11 Czás národzenia dźiećięćiá drudzy potomkowie ráchowáć mogą / ieſliby ſie pozdniey nie vrodźił/niżby ie vrodźić miał. Bo ieſliby ſie pozdniey niż wdźiewięć Mieśiecy / y we dwá / álbo we trzy dni / odedniá śmierći Oycowſkiey / licząc vrodźił / tedy mogą dobrá Oycowſkie miedzy ſie 21 rozdźielić / á onego do dźiału nie przypuſzcząć. Wſzákże zá rádą mądrych ludźi doſzło tego g. yż białagłowá płod nośić może dźieśięć mieśiecy y dwá dni nadłużey: przeto ten dłuzſzey ráchunek onemu dźiećięćiu iść ma: á to pocżąwſzy od oſmego dniá / po śmierći Meżowcy h. áże do dźieśiąći Mieśiecy y dwu dni / do tego cżáſu nie ma być dźielona Oycżyzná: ále dźiećięćiu / álbo po śmierći iego Mátce zoſtáią. Toż też o rány'n národzeniu rozumiey: iáko gdyby białagłowá ſzłá zá mąż / w krotkim cżáśie by potym Mąż vmárł / tedy ieſliby rychley porodźiłá /niżby ten cżás wyſzedł / licżąc cżás odedniá weſela / álbo ślubu / tákże onim ma być rozumiano / iáko y o owym co ſie pozdie y vrodźi.

g. S. S. lib. j. artt xxxvi.

h. S. S. lib. j. arti. xxxiij.

13 Mogłby tu kto ſpytáć. Ieſliby białagłowá brzemienna ná świeżym vcżynku meżoboyſtwá / złodźieyſtwá / pożogi / y inſzym ktorymkolwiek poieymána byłá / iáko ią ſądźić? Odpowiedź. Poniewaſz złocżyńſtwá winná / ma być karána / ále yż dźiećię ktore oná nośi nic nieprzewiniło/przeto w ten cżás nie ma być zámordowána /áni na gárdło ſądzona/ boby iuż y płod wniey z ginął /coby było przećiwko ſpráwiedliwośći / gdyż wyſtępek rodzicow dźiećiom ſzkodźić nie może. A niewinnego płodu dla wyſtępku Oycowſkiego / álbo mátcżynego 14 zábijáć/álbo mordowáć nie przyſtoiey / przeto tylko ná ſkorze / á ná włośiech karána być może / á to wſzyſtko według wyſtępku. Abowiem ieſliby wyſtępek táki był / żeby gárdło záſłużyłá / tedy ma być Decret dołożon / do tąd áżby porodźiłá / á potym ma być ſądzona według záſługi.

Artykuł xcvij. xcviij.

Summá Artykułow.

1 O przyśięgách Sądowych.
2 O płáceniu od przyśiąg.
3 O dopuſzczeniu nákázány przyśięgi.
4 Grzech krzywoprzyśięſtwá nákim zoſtáie.
5 O przyśiedze/o dźiedźictwo.
6 O przyśiedze świádkow.
7 O przyśiedze o meżoboyſtwo.
8 O przyśiedze pomocnikow.

Kiedy

1 Kiedy kto ma v Sadu przyśięgać / tedy może włożyć dwa pálcá ná krzyż / tákże y z dziać bez dozwolenia Sedziego ✠ zá roſkazániem tego ktory go przyśięgi ſłucha / y ktory mu ia odpuſzcza ✠ á nic tym niepokupuie / áni powinien zá to Sedziemu nic dáć.

Artykuł xcviij.

2 Zapłáty Sedziemu od przyśięgi (álbo winy Sedziego z przyśięgi vroſtey) żaden dáwáć niepowinien. Jeśli przyśięgá z dozwoleniem Sedziego odpuſzczona bedzie. Przyśięgá też ma śie zgadzáć z żáłoba / ieśli chce mieć Práwo zupełne.

Glosá.

Te dwá Artykuły zábiegáia łákomſtwu niektorych Sedziow / ktorzy chca winy bráć / kiedy ktory przyśięge odaiac bez zopytánia / y dozwolenia Sedzie- pálce ná krzyż położy / álbo z krzyża zdeymie. ✠ Abowiem gdyby tym káżdy raz wine kto pokupał / tedyby śie nigdy winy vchronić niemogł ✠.

3 Od tego tedy / tákże kiedy ſobie ſtrony zwola Sedziego przyśięgi odpuſzczáia / Sedziowie żadnych win z ludzi bráć niemáia.

Ale kiedy komu z Práwá przyśięgá nákazána bedzie / á on temu dośyć nie vczyni / tedy tám wine Sedziemu przepada. A ták tego Sedzia / y z inſzymi do Sadu należacemi dogladáć ma / áby przyśięgá ſprawnie oddawána byłá. A ieśliby iey nieſpráwnie oddał / tedy przepada wine: ále ieśliby ia ſłuſznie oddał / á Decretowi / dośyć vczynił / tedy nic niepokupuie.

4 Mogłby tu kto ſpytáć. Gdyby był ieden drugiemu przyśięge o iákakolwiek rzecz oddáć powinien / potymby proſbe vczynił do ſtrony / áby mu przyśięge odpuśćił. Powodby powiedział / że on gotow odpuśćić / by iedno Sedzia zezwolił / Práwo ſwe ſobie / to ieſt zapłáte wcale zachowawſzy. O ktora gdyby śie ſtrony zgodźić niemogły / ták żeby przedśie obwiniony przyśiadz muśiał / pytam / kto oney przyśięgi winien / ieśli pozwány / czyli Sedzia? Odpowieſz / że ona przyśięgá zoſtáie ná tym ktory winnieyſzy / á Sedzia w tym nic niewinien: Bo ten nikogo áni przyśięgáć / áni ſkárżyć / áni krzywdy czynić nie przymuſza. A ták przyśięgi Sedzia niewinien / choćia śie winy vpomina: bo z Vrzedu ſwego / zá wyſtepek ktory ſtroná przećiwko Bogu vkrzywdzáiac bliźniego ſwego czyni / ná mieyſcu Bożym śiedzac / wine ſłuſznie

ßnie bierze. ✠ Maß wiedźieć/ kiedy białagłowa zá Rzecżnikiem mowiac/ przyśiega/tedy śie popráwić może: ále ieśli ſamá przyśiega tedy niemoże/ tákże y Mężcżyzná ✠

5 Przyśiegá káżda ma śie z żáłobą zgadzáć/ieśli chce zupełne práwo mieć: Jáko ieśli ná cżyie kto dźiedźictwo ſkarży/ o ktoreby byłá z Práwá przyśiegá nákazána/ tedy przyśieżeß/ że to dźiedźictwo maß od tego á od tego/ miánuiąc go imieniem/ álbo żeś to kupił/ álbo żeć dźiedźictwo z Oycá przypádło/ álbo żeć Sadownie odſtąpione/ álbo dárowáne ieſt/ przed Sędźim y Ławnikámi/ktorzy iuż potym pomárli/ ták mie Pan Bog wſpomoż/ y wßytcy świeći.

6 Swiádkowie záś ktorzy przyśiegi potwierdzáią/ przyśięgáć máią/że tá przyśiegá ktora N. vcżynił z ſtrony tego [illegible]aru/ⲥ. Jeſt ſpráwiedliwa/ ſłußna y ßcżera/ ták mi Boże pomoż. Albo ták że Dar ktory N. przyśiega potwierdźił ſtał śie ſłußnie/ y ſpráwiedliwie/ ták mi Pan Bog pomoż.

7 O Mężoboyſtwo/álbo o mord táka przyśiega być ma. Jákom ieſt od P. obwinion/ żebym ia przyiáćielá/álbo brátá iego zábić álbo ránić miał/ tedym tego vcżynku niewinien/ ták mi Boże pomoż/ y wßytcy świeći. A oni ktorzy będą potwiedzáć przyśięge iego/ták máią mowić. Przyśiega ktora N. vcżynił o zámordowanie/ o ktore ieſt obwinion/ ieſt ſpráwiedliwa/ ták mi Boże pomoż.

8 Przyśiegá záśie tych ktorych obwiniono o to/ żeby byli ná pomocy vcżynku tego/ álbo że przycżyną/ y vcżeſniki śmierći zabitego byli/ táka być ma. Jákom ieſt obwinion/ ábym pomocą/ álbo rádą był vcżeſtnikiem vcżynku/ álbo mordu tego/tedym tego niewinien/ ták mi Boże pomoż. A ći ktorzy z nim przyśięgáią/máią przyśięgáć iáko wyżey ſtoiey/ yże on ſpráwiedliwie przyśięga. Wßyſtkie tedy przyśięgi ták máią być/ áby záwße w przyśiedze byłá zmianká tego o co żáluią.

To też maß wiedźieć/ że iáka rotę przyśięgi Ławnicy nákażą/ táka ma być wydawána/ kiedy záś przyśięgi przydźie/ y ma śie iey támże dosyć ſtáć/ áby on był zupełny w práwie ſwym. Jeśliby śie w przyśiedze vpſnął za pirwßem rázem ma śie zá drugim popráwić: ieśli śie zá w torym omylił(tedy śie może zá trzećim popráwić/ á ieśli śie trzeći r[illegible]ył) tedy śie iuż popráwić niemoże/á zá káżdą popráwą/ álbo powtarzániem Sędźie° winę przepada. Jeśli przed Burgrábim/ tedy ßeśćdźieśiąt ßelągow/ á ieśli przed Woytem tedy ośm ßelągow przepada.

Artykuł.

Artykul xcix.

Summá Artykulu.

1 O iśću ktory koniá przeda.
2 O bronieniu abo wárowániu kupcá w káżdey rzeczy przedáney.
3 O fálszywym towárze.
4 W Sáskim práwie co przepada / ktory obronić niemoże.

1 Kiedy kto komu koniá przedáiac / przyrzecze zá dobrone / powinien go bronić / y slubowáć za to / iáko sie nie za sadza / że choć ma cudne oczy nie iest slepy / yże nie iest licowány / áni kradziony / ále wolny ku przedániu † yże nie dychá wieczny. †

Glosá.

2 Dáiac ná przykład przedánie koniá / uczy nás ártykul niniejszy / iáka obroná y wárunek ma być w przedawániu káżdy rzeczy przedáney / w ktorey sie iáka vłomność albo niewárunek dziać może. a. W tákich tedy wszystkich rzeczách / przedawcá kupcá bronić / y wárowáć powinien wedlug práwá / y zwyczáiow / álbo postánowienia kupieckich / á osobliwie zá wárunek / ktory záráżem ták łatwie obaczon y rozenan być niemoże / á potymby był doznan.

3 A ták gdyby po przedániu towar / álbo rzeczy przedáne fálszywe nalezione były / może być o fálsz przedáwcá oskárżon / ktory iesliby tárgu y przedánia przał / bliższy sie odwieść. A iesliby sie do targu znał / áleby mowił: Ze zá wárunek nieprzyrzekał / á fálszby sie w rzeczy przedáney iáwnie okázował / tedy przedawcá odpowiedáć o fálsz powinien.

A iesli kupiec przeciwko niemu fálszu sámotrzeć dowieść może. b. tedy przedawcá tráci rekę ktora slubował / álbo polowicę Wargeltu przepada.

Jeslibу sie fálsz w pieniądzách / álbo w srebrze okazał / tedy powinien cierpieć tyle / ile sam onego fálszu winien. c. Ale iesliby ie on też zá dobre wziął / á iśćáby stáwił / ktoryby sie do tego znał / tedy będzie wolen. A iesli iśćiec zaprzy tedy ow szkodę odnieść musi. Jesliby był człowiek podeyzrzány rekę tráci. A iesliby ináczey / tedy mu o gárdło idzie.

4
a. S.S. lib. j. art: ix.
b. S.S. lib. ij. arti: xv.
c. S.S. lib. j. art: xxxvj.

Artykul. C. ci. cii.

Summa Artykulow.

1 Jáko kogo Ráyce przeświadczyć y obwinić mogą.
2 Máydeburczánow żáden do cudzego Práwá pociągáć niemoże.
3 Ławnik iáko práwo ſwe tráci
4 Ráyce gdyby o co pytáni byli/ iáko zeznáwáć máią.
5 Gdyby kogo z Miáſtá wygnano/ możeli mu Pan dáć Gleyt.
6 Kupny Decret nic nieważy.

1 NIemogą Ráyce z ſtrony Miáſtá nikomu winy dáć o dług/ álbo iakikolwiek inſzy wyſtepek/ ieſli ſie to w Rádźie przed niemi ná mieyſcu gdźie zwykli záſiádáć/ nietoczyło. A kogo by obwinili/ tedy ſie może práwem bronić.

Artikul. ci.

2 S.S. lib. iij. art. xxv. lxxxvij. I.M. arti. xxviij.

POki ſie Máydeburczánie Práwá/ y odpowiedzi nie zbraniáią/ y przed Biſkupem/ álbo Burgrábim vſpráwiedliwić ſie ſą gotowi/ poty ich żaden do cudzego Práwá pociągáć y wyzywáć niemoże.

Artikul. cij.

3 ŁAwnik ieſliby od kogo pieniądze wźiął/ y ſkazáłby zá nim co/ okrom woley/ y przyzwolenia drugich Ławnikow/ tedy on Decret nic nieważy: á ieſliby w tym był pokonan/ tedy go drudzy Ławnicy mogą z Vrzedu Práwem złożyć/ ták że wiecey Ławnikiem być niemoże.

Gloſa.

Glosa.

NO te trzy Artykuły obmawiáią to się iuż wyżey powiedźiało. W pierwszym iest náuká/ o co y iákim sposobem Rayce ktoregokolwiek Miástá/ kogo przeświadczyć mogą. We wtorym Artykule opisuie/ że Mieszczánie Máydeburscy do żadnego cudzego Práwá wyciagnieni być nie mogą. W trzecim wspomina przyczyny prze ktore Láwnicy vrząd trácą.

4 Pierwszy Artykuł ściąga się ná schadzkę pospolitego człowieká/ to ták rozumiey: Gdyby roskazánie/ álbo postánowienie pod winą pieniężną zá zezwoleniem wszytkich Rádźiec vchwalone kto przestąpił/ á o toby go w pospolstwie obwiniono/ tedy iesliby się do niewinności swey brał/ bliższy się odwieść/ niżby go kto świádectwem pokonáć miał: chybáby się to przed Raycámi ná mieyscu zwykłym stáło/ bo tám iuż mogą go pokonáć/ zá ktorym pokonániem karánie odnieść musi.

5 Tu masz wiedźieć/ iesliby się iákakolwiek spráwá/ o cokolwiek to [illegible] przed Raycámi/ potymby to przyszło do Sądu/ támby się ieden z nich brał ná świádectwo Rádźieckie z práwa swą. Drugi by powiedźiał/ że zeznánie rádźieckie nikomu záśzkodźić/ áni pomoc nie może/ tedy ono zeznánie Rayce vczynic v Sądu powinni/ wszytcy przed Sędźim y Láwnikámi/ wszákże tego niepowinien káżdy z osobna czynić/ ále Burmistrz zezna/ á drudzy ná to przyzwolą że ták iest.

Masz też wiedźieć. Iesliby było iákie postánowienie w Mieście dla vstrzeżenia się czego złe°/ álbo dla iákiego pożytku/ y vćciwości Mieyskiey/ pod pewną winą vchwalone: Iáko gdyby postánowiono/ iesliby kto mord vczynił/ áby przestępcá miástá nie vżywał do dwudźiestu lat/ y przytȳ pięćdźieśiąt grzywien winy przepadł.

Tráfiłby się mord/ á złoczyńcá vćiekł/ y szedłby do Paná onego Miástá/ v ktoregoby łáskę nálasł y gleytu dostał/ tedy tego on Pan Miástu roskázáć nie może/ áby był złoczyńcá przyiet/ wyiąwszy przyniosł dostáteczny dowod od przyiaćioł zábitego/ że się z nimi ziednał/ ták áby w tym miásto szkody iákiey nie podźieło. † Tákże áby Sądowi dosyć vczynił/ y odłożył to co mu należy †. Abowiem gleytu Pan dáć bez Miástá/ y bez przyzwolenia Sędźiego/ Láwnikow nie może.

Poki się Mieszczánie Máydeburscy Práwá/ etc. To ták masz rozumieć/ poki się práwá nikomu nizbraniáią/ áni się chronią do Práwá stáwáć y skárżącym się przed swym Sędźim/ to iest przed Szołtysem vspráwiedliwić są gotowi. Bo iesliby tám kto spráwiedliwości mieć nie mogł/ tedy się może ćiągnąć do wyższego Sędźiego. A iesliby y tám spráwiedliwości nie doszedł/ tedy może Práwá swego szukáć/ gdźie może.

Jeſliby Láwnik dar wźiął / etc. To dlatego / że to cżyni przeciwko Vrzędowi ſwemu zácżym nie ma być mian zá godnego Vrzędu tego. Gdyż to ieſt powinność Láwnikow / áby iednoſtáynie wſzyſcy weſpołek zdobrym rozmyſłem Decretá ſkázowali. A ták ieſliby ieden znich dáry wźiął / zá ktoreby Decret ſkazał / bez przyzwolenia inſzych towárzyſzow ſwych / tedy táka ſententia nie ieſt ważna / á to ieſli tego dowieść może że ieſt kupiona álbo przedárowána.

(:)):((:)

Artikul Ciii. Ciiii.

Summá Artykułu.

1 Zapłáty długow iáko dowodźić.
2 Przegránych pieniedzy żaden płáćić niepowinien.
3 Jáko cżyiego ſługe álbo Syná ná grze obowiązáć álbo fántowáć?
4 Gdy ſługá ná potrzebie Páńſkiey bedąc co Pánu przegra / co cżyni.

1 S.S.lib.i.ar: vi.lib:iij. ar: xxxj.
2 I.M. arti: lxvij.
S. S. lib.iij. arti: xli.
I. M.arti: xxvi: xxxiiij
3

Zapłáty długow káżdy przyśiegą ſámoſiodm po vmárley rece dochodźić ma. Kiedy kto o dług ná kogo żáłuie / powinien námienić przed Sędźim / ſkad on dług vroſt. A ieſliby dług z koſtek / ábo iákikolwiek gry vroſt / tedy on odpowiedáć niepowinien / áni go Sędźia ma ſadźić.

Artykul Ciiij.

Zaden Goſpodárz / niczyiego Syná / álbo ſługi podeymowáć / álbo zakłádáć (áni go záſtepowáć) we grze nie ma (áni go też może wiecey fántowáć) iedno w tym co ná ſobie ma / (á ieſli vćiecze tedy bedźie wolen).

Glosá.

4

Jeſt to poſpolita w Práwie v tych / ktorzy obwinieni o iáki dług máią odpowiedáć / bądź po vmárley rece / bądź o iákikolwiek inſzey / że ſie ma naprzod przycżyny ſkad

á iáko

á iáko ten dług vrosł / pytać / co Powod okázáć powinien / to dlatego / áby obwiniony mogł obáczyć / ieśli winien álbo niewinien Jeśliby sie nákázło / że dług ze gry vrosł / tedy go płáćić niepowinien. Ani żaden Sedźia a tákowych rzeczy przegránych / ábo contráctow ze gry vrosłych sądźić ma.

(Artykułu Ciiij. summá iest że żaden / á miánowićie gospodarz w kárczmách álbo gospodách nie ma ná grę nikomu nic dáwáć / áni pożyczáć : bo cokolwiek da álbo pożyczy / tedy tego Prawem dochodźić nie może / áni tego sługá dobrámi Páná swego płáćić nie może b bo sie tego záś Pan słusznie domágáć może. Ale tylko ná rzeczách włásnych onego sługi / ktore ná ten czás ná sobie ma / dochodźić tego może.)

Przetoż też iest Práwo pisáne / że sługá bedac ná posłudze Pańskiey / ieśliby koniá swego przegrał tego mu Pan nagrádzáć niepowinien: á ieśliby Pańskiego przegrał / tedy go Pan od onego ktory go wygrał dochodźić może. Abowiē sługá żaden nie ma tey władzey / áby miał Pańskie dobrá vtrácáć.

(O grze / y kostyrách iest dostátecznie w práwie Cesárskim nápisano w te słowá.

a S.S.lib. j. arti. vi.

Sedźia mowi. Jeśliby kto tego v ktoregoby kostki grano / vbił / álbo iákogokolwiek vszkodźił / álbo ieśliby mu ná ten czás co zginęło tego sądźić nie bede. Ná tego ktory dla gry komu gwałt vczyni / tedy sie wżdy rzeczy przypátrze / y przysłucham. Jesti sie kosterowie miedzy sobą złupią / o gwałtowne złupienie dobr nie bedźie im spráwá zábroniona. Abowiem tego Práwem dochodźić tylko temu zábroniono / ktory kostery przechowa / ále nie tym ktorzy gráią / áczkolwiekby y ći tego niemieli być godni.)

b.S. S.lib.j. arti: vi.

Artikul: Cv. Cvi. Cvii. Cviii. Cix. Cx Cxi.

Summá Artykułu

1 O pámietnym / álbo Szepszelągu.
2 O świádectwie / o własność.
3 O dowodźie zápłácenia długow ktore ná czyich dobrách są.
4 O dowodźie zapłáty gołych długow.
5 Jako kogo o fałsz przeświádczyć.
6 Jáko o rány przeświádczyć.
7 Jáko o wszelákie krzywdy ná kogo świádczyć.

Kiedy

1 KIedy ieden drugiemu ná Sadźie pod káźnią Krolewſką zágáionym wdługu dźiedźictwo záſántuie / tedy on ktory ie przymie ma ſądowi pámietnego ieden ßeląg dáć / ná znák pokoiu.

Artykul. Cvi.

2 KIedy kto chce Swiádectwo wieść ná cżyie włáſność / tedy to ma vcżinić álbo ſámośiodm / álbo ſámotrzeć z ludźmi ośiádłymi / y do onego Sądu należącymi.

Artykul. cvij.

3 SWiádkowie ktorzyby zapłáte Długow / ná cżyiey własnośći obowiązánych / świádcżyć chćieli máią być ludźie ośiedli / á to iesli sie on dług przed Sadem niestał. † Ale ieśliby sie przed Sadem stał / tedy tego Sedźim y Láwnikámi dowodźić muśi.

Artykul. Cviii.

4 ZApłáty długu kiedy kto dowodźić chce / tedy to mogą vcżynić ludźie / ktorzyby byli w prawie [illegible] nienárzeczeni / áni nágánieni. † Skadbykolwiek / y ktorzybykolwiek byli †.

Artykul. cix.

5 KToby nákim chćiał / z ſtrony fálßu / álbo oßukánia iákiego / reke pozyſkáć / tedy to ma vcżynić ſámotrzeć z ludźmi wiáry godnymi.

Artyku

Artykuł Cx.

6 JEsliby kto chćiał z świádkámi żáłowáć ✠ ná cżyie własność ✠ o rány ná świezym vcżynku zádáne/ tedy to ma vcżynić sámosiodm/ według práwá.

Artykuł Cxi.

7 WSzelkie świádectwo o krzywdy/ w spráwie ktoraby do Sadu zwołánim przyszła/ zwłasżcza gdy idzie o gárdło/ álbo o zdrowie/ ma być z śiedmiá świadkow ludzi vććiwych.

Glosá.

WSzystkie te Artykuły/ y łácniuchne/ y iuż też wyżey dotknione/ y wspomniane są. (A yż pierwszy ártykuł wspomina Sad pod kaźnią Krolewską/ tedy to masz rozumieć/ że ná gáynym Sadźie pámietne dáią ieden szeląg.) Drugie ártykuły też nic innego w sobie niemáią/ iedno to/ kiedy kto cżyie własność pozyskáć/ álbo przeświádcżyć chce/ iáko to vcżynić ma. A to ták rozumieć masz/ iesliby mu oná własność przed Sadem dárowaná/ álbo odstąpiona nie byłá á gdyby sie brał ná świádki ludźie/ osiadłe/ ktorzyby Dar/ álbo przedánie zeználi/ ten bliższy bedźie dowodu z świádectwem/ nizby sie drugi sam odwieść miał przysiegą. A iesliby spráwá byłá o świeży vcżynek/ y byłby złocżyńcá do Sadu przywiedźion/ tedy go bliższy powod pokonáć sámosiodm.

:/: :/: :/:

Artykuł Cxii.

Summá Artykułu.

1 Gdyby kto o kupiectwo ná dobrách obwinion był.
2 Jáko kto dobr/ z ktorych złupion iest/ dochodźić ma.
3 Gwałtem nikt niema swego wydźieráć.
4 Sedźia żaden niedowiedźionych rzecży sądźić niema.
5 Jáko sie kto niewinnym/ bedąc winnym stawa.

I
S.S. lib. ij. arti: xxv.

W (Eſliby kto o krádźież / álbo łupieſtwo obwinion był / á dowiedźionoby nań świezego vczynku. Albo ták) gdy by ieden ná drugie° o gwałtowne y łupieżne oſiedźienie dobr záłował / á iawnyby ſie vczynek okázował / do czegoby Sedźia z wołániem przyzwan był / tedy go ma zárázem gonić / y dogoniwſzy / o on vczynek / álbo łupieſtwo / ták łupieżce / iáko y pomocniki iego ſądźić / potym ma powodowi rzecz iego przywrocić / ieſliby ſie obwiniony ſpráwić niemogł.

2
S. S. lib. ij. art: xlv.

Ktoby bedac v Sadu oblicznie oſkárżony od Sadu vćiekł / ten ieſt przekonan w oney ſpráwie.

Glosá.

3
a. I.M. arti. arti: xxvij.

SNádno káżdy z tego Artykułu náuczyć ſie może. a. że żaden ſam ſobie Sedźią być niema. Przeto gdyby komu co gwałtem wźieto tedy on niema zás gwałtem bráć. Abowiem káżdy táki wedlug Praw naſzych ná gárdle ma być káran / wyiąwſzy / by to w pogoniey vczynił / á tegoby wedlug Práwá dowiodł.

4
c.S.S.lib.ij. art: xlv.
b.S.S.lib.ij. art. xxv.

Tego też dokłáda wniniey-ſzym ártykule / że żadna Sententia niema być wyrzeczona. b. áżby pierwey były dowody doſtátecżne. A ták gdy iuż doſtátecżnie z świeżego vczynku dowiedźiono bedźie / ma być potym ſkazane karánie przeciwko złodźieiowi / álbo zboycy. A co o ſamym złoczyńcy / toż y o pomocnikach rozumiey. Bo pomocniecy / y ći ktorzy łotroſtwá złoczyńcom pomagáia / y one przechowáią / wſzyſcy toż karánie odnieść máią / ktore ſam złoczyńcá záwinił. A kiedy iuż o ſądźi złoczyńce / tedy Vrząd ma onemu / ktoremu gwałtem co wźieto / zás co iego ieſt przywroćić.

Ktoby bedac v Sadu obwinion / ꝛc. Maſz wiedźieć / że ſie czáſem tráfia / że kto bedac niewinnym / y mogac niewinność ſwą iáſnie pokázáć. c. by iedno od Sadu ſtánął przez nieſ[illegible] / y ſchronienie ſwe winnym ſie ſtáwa. A to czworákim obyczáiem bywa. Naprzod / kiedy kto ná kogo ſkárży / ktory obecnie tám ieſt / á obwiniony niedufáiac Sedźie° / odeydźie od Sadu. Powtore / gdy kto niedopuśći ſzukáć rzeczy krádźionych / álbo gwałtem wydártych / ten ma być ſam zá złodźieiá rozumian. Po trzecie / kiedy ſie kto

iákiey

iakiey rzeczy v kogo chwyći / á on od oney rzeczy vćiecze. Po czwarte kiedykto przećiw drugie° wystapi/ z Decretu było by mu to nakazano/ áby stronie nágrode vczynił/ onby sie tego przedsie vpornie zbraniał/ á byłáby spráwá pokárna/ tedy sie stáie winnym/ y bywa potym tákowy wywołan. †Nadto iesszcze / gdy komu odpowiedź na załobe z Práwá nákazana bedźie / á on swowolnie odpowiedáć niechce / po trzykroć ten sie winnȳ stawa à to ieslibysie odpowiedzi práwnie niezbránial. ✠

):):( ):(

Artykul Cxiiij.

Summá Artykulu.

1 Jáko sie kto z wywołánia wyzwolić ma.

O skargách nieporzadnych.

3 Gdźie kto wystapi/ tàm tez wywołan ma być.

1 TEmu ktory sie od wywołánia wyzwolić chce / ma Sedźiá naprzod/ ieslibyo to był żadan/ pokoy (w mieśćie ku stanieniu do Práwá) nákazáć (áby bespiecznie do Sadu przydź/ y spráwić sie mogł.) A kiedy sie spráwi (y ćielesna przysiega oczyśći) tedy go záśie Sedźia pálcy/ y słowy / ták iáko go był wywołał / wolnym vczynić / y ku práwu iego przywroćić ma. Jesliby mu sie kto tego nieprzystoynie zbrániáć chćiał/ á onby sie potym przysiega odwiodł/ tedy iuż wiecey niema być mian záwywołanego. Ale pokoy ma mu być nákazan/ á on sie ma záreczyć/ że po trzy Sady porzadnie ma stánac/ y być gotow odpowiedáć / ieslibynań kto żálowáć chćiał. 2 A gdźieby go ná onych trzech sadźiech żaden niewinił/ tedy ma być wolnym przez Decret vczynion.

S. S. lib: ij. arti: iiij.

Jesliby śie kto z wywołánia w niebytnośći powodu wyzwolił/ y obiecał by/ y záreczył śie stánac/ á niestánalby/ tedy winá z przyrzeczenia pochodzaca Sedźiemu przychodźi/ á niepowodowi/ iesli go z nowu wywoła iákoż to z práwá vczynic powinien.

† Choćby ſie też kto z wywołania w mieyſkim Prawie wyzwolił/ y przez Decret wolnym był vczyniony/ tedy przedſie Sedzia winy ſwey dochodzi. ✠

Iż ſie to czáſem trafia/ że powod nieſłuſznie záłuie/ y świádkowie nieſłuſznie świádczą/ y zátym bywa drugi nieſłuſznie wywołan. Jáko kiedy ná kogo záłuią o rány/ albo o iákie inſze krzywdy/ á on nieſtánie tedy záraz ma być wywołan poki ſpráwá przenocowána nie będzie: Przeto ten ártykuł ieſt barzo pożyteczny tym ktorzy ſie niewinnemi być czuią/ á ći chcąli ſie wyzwolić/ á niewinność ſwą pokázáć/ tedy ták máią poſtepowáć/ iáko tu w tym ártykule opiſano. Acżkolwiek mowią niektorzy/ że káżdy bywa przez Decret wywołan/ á Decretá ſie pſowáć/ áni názad wrácáć niemáią. Wſzákże maſz wiedzieć/ że tám Práwo mowi o Decrećiech ſłuſznych/ y ſprawiedliwych. A ták y to ieſliby ſłuſznie był wywołan/ tedy Decret ma zoſtáć w ſwey mocy/ ále ieſli nieſłuſznie zá złą ſpráwą czyią/ tedy niemoże mieć władzey Decretu/ áni ma być mian tákowy Decret zá Práwo/ gdyż nie Decret ieſt/ ále coś nieſłuſznego/ á ták to co nieſłuſznego ieſt/ to ſie zepſuie/ á nie Decret.

2

✠ A ták kiedy ſie ná trzech ſądziech opowie/ będąc gotow odpowiedáć/ á żaden nań nie záłuie/ tedy ſie ſtawa przez Decret wolnym. ✠

Maſz też wiedzieć. a. ieſliby ſie kto ná chytrośći z wywołánia wyzwolić chćiał/ y ſtáwił rękoimie/ á nieſtánąłby ſam/ tedy záś ma być wywołan/ y Sedziemu winę/ to ieſt/ Wargelt przepada/ á to maſz rozumieć/ ieſliby z vporu á ze złośći nie przyſzedł. Ale ieſliby Rękoimia do Sadu ſtánął/ á okázałby/ że onego niemoże mieć zá kogo ręczył/ tedy powodowi Wargelt przychodźi.

a. S. S. lib. ij. art. xiiij.

Jeſliby ſie kto z wywołánia w niebytnośći powodu wyzwolił/ etc. To rozumiey o tych ktorzy ſą powołáni/ nie będąc pierwey pozwáni/ áni im był rok náznáczony/ bo ináczey tedy ſie bez woley Actorowey wyzwolić niemoże. Maſz też wiedzieć/ ieſliby kto bądź Mieſzczánin/ álbo Ziemiánin/ máiący gdźiekolwiek indziey ośiádłość/ vczynił gwałt komu/ álbo iáką krzywdę w mieśćie/ álbo gdźiekolwiek indziey pod inſzym práwem/ y ſchroniłby ſie/ tedy tám ma być ſądzon/ choćby też to vczynił Sąśiadowi ſwemu w tymże mieśćie mieſzkáiącemu/ tedy támże gdźie przewinił/ oſkárżon/ ſądzon/ y wywołan być ma. A ieſliby był chor/ ták żeby do Sadu ná ſkárgę iść niemogł/ á potymby przyiechał do onego Miáſtá/ w ktorym winny ma ośiádłość/ y opowiedziałby Sedziemu krzywdę ſwą/ tedy tám może świeżego vczynku dowodźić y przećiwko gwałtownikowi pokoiu poſtepowáć: á to ieſliby ſpráwá nie byłá przenocowána:

3

wána: á ieſliby byłá przer...wána / tedy powinien ná trzech Sądźiech żałowáć / y Prawo ná nim przewodźić.

† Maß ießcże wiedźieć / że wywołánie ktoregokolwiek Miáſtá nieśćiąga ſie dáley iedno iáko ſie władza / y Sądy onego Miáſtá śćiągáią. A ieſliby kto wywołánego w Máydeburgu / álbo wktorym Mieśćie w tymże práwie śiedzącym nálazł / tedy go do práwá przed Sędziego y Ławniki támże będące / iáko gwałtowniká pokoiu poćiągnąć może.

Artykul. Cxiiij. Cxv.

Summa Artykulow.

1. Gdyby kogo z licem poieymano / ieſli może być pokonan.
2. Jáko wielkie / á iáko máłe złodźieyſtwo ſądźić.
3. Gdyby v kogo w iego zámknieniu kradźieß náleziona byłá.
4. Swieży vczynek co ieſt.
2. Jáko ná świeżym vczynku ſkárżyć.
6. Kupioney rzeczy / gdy kto obronić nie może co przepada.
7. W ſpráwách wyſtępnych nie może ſie żaden do iśćá bráć.
8. Gdźie świeżego vczynku dowodźić nie może.
9. O świeży vczynek troiákie práwo bywa.
01. Swieżego vczynku práwo niebeſpieczne troiáko.
11. Skargi ná świeżym vczynku / otroiákim ſpoſobem kłádźione być máią.

S. S. lib. iij arti. xxxv.

Poieymány ná świeżym vczynku z licem rzeczy kradźionych / álbo złupionych / ná iśćá ſie bráć / áni go miánowáć nie może / á to ieſliby nań zárázem z wyznániem wßránki żałowano.

† Gdyby człowieká niepodeyrzánego / áni nágánionego z kradźieżą ktoraby dośiegáłá trzech ßelągow / álbo mniey / wednie poieymano / tego ná ſkorze / y ná włośiech ſądźić máią. Ale ieſliby kradźieß wietßa byłá / tedy záwini ßubienice.

Jeſliby z licem kogo poieymano / á kradźießby ſie w nocy ſtáłá / á byłá ták wielka iáko trzy ßelągi / tedy też záwini ßubienice.

Jeſliby

3 Jeſliby w domu / álbo dworze człowieká nienaganionego w Mieyſkim Práwie / kradźieſz náleźiona byłá / ten nie máby obćiążon / y owſzem ma zoſtáć bez ſzkody. Ale ieſliby to w piwnicy / w komorze / w ſkrzyni / álbo w zámknionym gmáchu náleźiono było / tedy ten co klucż od tego noſi / ma być mian zá złodźieiá.

Artykul. Cxv.

4 S. S. lib. iij. arti: xxxv. l. M. arti: xxviij.

SWieżym vczynkiem to zowa / kiedy kogo ná ſámym vczynku / álbo w vćiekániu z świeże° vczynku vłápia.

To tez zowa świeżym vczynkiem / kiedy kto rzecz kradźiona álbo z łupiona ma w poſeſſyey / w gmachu / álbo w ſkrzyni ſwey / od ktorey on ſam klucże noſi / wyiąwſzy / by tak rzecz máła byłá / że by tám oknem wrzucona być mogłá: † á to ieſliby iey tam ſam nie wrzućił †.

S. S. lib. j. arti. Lxvj. 5

Tákże y to też ieſt świeży vczynek / kiedy v kogo w rekách miecz / deke / álbo co tákiego / czymby pokoy z gwałćił / nayda / y poieymánego zwołániem do Sadu przywioda / á tego powod ma ſámośiodm pokonáć.† Tákże też z kradźieża / álbo łupem poieymánego / y do Sadu z wołániem przywiedźionego / powod ſámośiodm pokonáć ma.

Glosá.

6 a. S. S. lib. iij arti. xxxv.

W Dwoiákich ſkárgách każdy iśca mieć powinien / y do iśca ſie bráć może a. Jedna ieſt Ciuilis / kiedy kto ſkárży o dobrá nieruchome / á przedawcá tego obronić nie może / tedy ow záſie dobrá ſwe / wroćiwſzy mu pieniądze / bierze / á obádwá zoſtáia bez ſzkody.

Druga ieſt Criminalis, kiedy ieden ná drugiego ſkárży / o rzecz nieſłuſznie ośieżona: Jáko gdyby kto ná mie żałował / o złupienie domu / álbo Zamku / á ia mowie żem to z roſkazánia vczynił. A to ſie ma rozumieć / gdy ten ktory mi to roſkazał / był ták możny / żem to vczynić muśiał / coby ro-

ſkazał: iáko ieſliby Oćiec moy był/álbo Pan Lenny / á przyznał by ſie do tego v Sądu/ że mi to roſkazał (Także ieſlibym był iego niewolnikiem/á on by mie w tym záſtapił/y pożał zá to odpowiedáć / tedym iá wolen. A ieſliby przał / że tego nie roſkázował / tedy iuż wolen być nie moge). Ale ieſliby kto wyſtapił/zá czyiem roſkázániem / álboby komu krádźiectwem/álbo łupieſtwem ſzkodę vczynił / á on ktory mu roſkazał/nie miał tey władzey nád nim áby go był powinien ſłucháć / tedy go záſtapić/y bronić nie może/ choćby zeznawał /że ſie to zá iego roſkazániem ſtáło / y owſzem będźie vcześnikiem / y pomocnikiem vczynku onego / iednákie karánie obádwá podeymą żadnemu z nich go nie vmnieyſzáiąc.

W rzeczách krádźionych álbo złupionych nie może ſie bráć ná iśćá b. To álbo dlate/że to podobno dla zwleczenia y przedłużenia karánia czyni/poniewaſz ſie to ná świeżym vczynku ſtáło. Albo dlatego / że obwinić nikogo nie może / żeby to od niego miał: á kto ieſliby ſie ow tego przał / ále ieſliby ſie też zeznał / że to od niego: tedy ten winnym / á on wolen bedźie.

8 Maſz tu wiedźieć c. że tám świeży vczynek dowiedźion być nie może /kiedy po drugim dniu v kogo rzecz krádźiona/álbo złupiona nayda /z wiąſzczá ieſli on te rzeczy iáwnie kupił / y kupiwſzy nie krył ich / áni ich miał zá krádźione. A ten ieſli był criminaliter obzáłowan / tedy ſie ma bráć na iśćá.

Maſz też wiedźieć d. że świeżego vczynku troiáki Sąd bywa/y trzy rzeczy wnim obáczywáne być máią. Naprzod/ że poieymány ná świeżym vczynku/ná rekoiemſtwo dány być / áni odwłoki dálſzey mieć nie może. Druga/że ták poieymány przeć vczynku nie może / bo go bliżſzy powod pokonáć ſámośiodm. Trzecia / że iákikolwiek Decret przećiwko niemu wynidźie / tedy od niego ápellowáć nie może.

9 d. S.S.lib.ij. arti. xxxv.

Swieżego vczynku też Práwo niebeſpieczne ieſt troiáko. Naprzod/że ſie vczynku przeć nie może: bo tego ták ſadzą / iáko owego ktoremu lice do grzbietu przywiążą. Druga/kiedy kogo w vćiekániu poieymáią / tedy tego ták ſadźić máią/iáko owego ktory ieſt ná świeżym vczynku poieymány. Trzecie / że też tám może świeżego vczynku dowieść /kiedy v kogo ná mieyſcu ſkrytym y táiemnym álbo w ſkrzyniách zámknionych/ od ktorych ſam klucze nośi/ rzecz krádźiona álbo złupiona nayda/á to ieſli ſam klucze od oney ſkrzynie nośił. Bo ieſli klucze gdźie indźiey chował / álbo żeby ie gdźie wieſzał/ábo komu inemu ku noſzeniu zwierzał/á byłby człowiek zupełnego Práwá / y dobrey ſławy / tedy ſie może przećiwko świeżemu vczynkowi / álbo przećiwko onemu o kradźieſz obwinieniu práwnie bronić.

10 b. S.S. lib. iij. arti. xxxv.

c. S.S.lib.ij. ârti. xxxvi.

Stad

11
S.S.lib. ij. arti: xxxv.

Stąd bácżyć możeſz e. że troiáka ſkárga bywa ná świeżym vcżynku. Jedná kiedy kto żáluie/ y żąda / áby obwiniony był karan á z onego karánia powodowi żaden pożytek nieprzychodźi: Jáko gdyby ná powołane o meżoboiſtwo żáłowano. Druga kiedy żáłuią o rzecży przez obwinionego pobráne (iáko gdyby rzeczy rucho me były/ ktore obwiniony z domu iego wźiął / prosząc / áby mu ie wroćił). Trzećia/ kiedy kto żáłuie/ y żąda po obwinionym/ y wrocenia rzecży pobránych y karánia. Jáko kiedy kto łupieżcę z rzecżą ktorą wydárł / y złupił / albo złodźieiá zlicem przywiedźie do Sądu/ y prośi áby mu wrocono było/ á złocżyńcá áby był karan.

Artykuł. Cxvj.

Summá Artykułu

1 O gwárże y karániu tego / ktory gwar obiecawszy bronićnie może.
2 Gdyby kto pokoy przyrzecżony z gwałćił.
3 Kiedy o nie dosyć vczynienie gwarowi rękę/ á kiedy połowice wargeltu tráći.
4 Co zá szkodę ten odnośi / ktory w gwárże szwánkuie w Mieyſkich ſpráwách.

Kiedy kto do Sadu przyszedszy ná kogo żáluie/ ták żeby woney ſpráwie gwar/ y obronę ślubował. Potymby kto drugi przyszedł / y ſkárżył by o oneż rzecż / á tenby ktory obronę ślubował / iego obronić / á owego ktory żáluie od ſkárgi Práwem odegnáć nie mogł / tedy onę ſkárgę z karániem gwaru / to ieſt / ſtráceniem ręki pierwey / ktora Gwar czynił / álbo połowicę Wargeltu puśćić muśi.

Jeſliby Gwar był przyrzeczon o Hergwet / álbo o dźiedźictwo / álbo o Gieráde / álbo o inszę dobrá ruchome (to ieſt / żeby to Decretem zepſowano) tedy Sedźiemu winę przepada / y te rzecży z nagrodą wroćić powinien.

S. S. lib. ij. arti. xvi.

Gwar káżdy vczynić powinien / o głowę / o chromotę o rány / zá krewne / y bliſkie ſwe.

† Kiedy

✠ Kiedy iuż kto gwar vczyni/tedy po gwarze iuż niemoże żałoby áni popráwić/áni viać /áni odmienić.

2 Kiedy też kto pokoy o mord / álbo chromotę v Sadu zágáionego przyrzecze / y ſlubuie/ co y Sadownie vtwierdzono będźie / á potymby zgwałcon był / tedy powod bliżßy winnego ludźmi do Sadu należącemi pokonáć/ niżby ſię on odwieść miał. ✠

Glosá.

Wżſię wyżey powiedźiáło o tym /że káżdy ktory żáłuie o głowę / o zabićie / o ochromienie/o rány/ o Hergwet/o Gieráde /ꝛc. powinien Gwar vczynić/ przeto ſłußnie karánie ná tego kto Gwar podnośi / to ieſt/ obronę ſłubuie / á obronić niemoże/ w tym ártykule/ ktory ſam w ſobie łácny/y iáſny ieſt/ opiſuie.

Potymby drugi przyßedł/ ꝛc. To ták rozumiey / ieſliby miał práwo do oney rzeczy. Bo ieſliby kto będąc (obecnie przytym widźiał / y ſłyßał ſpráwę onę/y to że pieniądze biorą/ álbo żeby był) w oney Ziemi/á milczał rok y ßeść Niedźiel/ tedy potym iuż o to czynić niemoże. Przeto ten ktory gwar przyrzecze / powinien onego

3 bronić ktoremu obronę ſłubował/ á ieſliby temu doſyć nieuczynił/tedy przepadá nagrodę gwarową/ to ieſt/rękę : ieſliby ſkárgá criminalis byłá/ iáko o Mężoboyſtwo/ o chromotę/o rány/á criminaliter by żáłowano:álbo połowicę wargeltu/ ieſliby ſkárgá Ciuilis byłá/ á ná więtßą go wyćiągnąć niemoże/ále tym będźie wolen/y práwá ſwego nietráći / tákową połowicę wargeltu/ temu ma dáć/ ktoremu był obronę ſłubował / y przytym powinien wroćić onę nágrodę/álbo Wargelt ktory wźiął od tego ná ktorego żáłował.

4 A in Ciuilibus actionibus gdźie áni o członek/ áni o mord / áni o inßą rzecz krwáwą/ áni o karánie ná ćiele nie idźie/ tedy nic innego nie tráći/iedno wroćić powinien/ to co wźiął.

):( ):( ):(

Artykuł. cxvii.

Summá Artykułu

1 O Rękoiemſtwie ná poſtáwienie/álbo o doſtánie Práwá.

2 Kiedy dowodu niemaß / tedy ná przyſięgę przychodźi.

3 Rekoiemſtwo ſtawa ſie troiako.
4 Rekoimiemu co za ſzkodá / y pozytek z Rekoiemſtwá przychodźi.
5 Gdyby kto co pewnego komu przyrzekł oddáć / á tego mieć niemogł / co czynić?
6 Gdyby ſie kto y fántem y rekoiemſtwem ſzczycił / co czynić.
7 Rekoimie / iáko ſie z rekoiemſtwá wolnymi ſtawáią.
8 O Rekoiemſtwie w ſpráwach wyſtepnych.

1 S. S. lib: iij. art: ix.

KIedy kto zá drugiego o doſtánie Prawáreczy / a nie niemogłby go poſtáwić / tedy nágrode przepada według obwinienia / ieſliby był práwem zwyciężon. A ieſliby ſzło o gardło / tedy powinien zápłáćić Wargelt / ktory powodowi / á nie Sedziemu przychodźi / wſzákże tám y Sedźia wine bierze.

Gloſa.

2 DWoiákie ieſt Rekoiemſtwo iedno ktore ſie v Práwá ſtawa. Drugie/ ktore bywa oproc Práwá. Rekoiemſtwá / ktore ſie oprocz Sadu dzieie / może ſie záprzeć. Bo tego Saxonum dozwolono/że káżdy drugiemu może przyſiege puśćić / zwłáſzczá gdźie nie było świeżego vczynku. Jákoż też to ieſt według Práwá / áby káżdy przyſiega odſzedł / kiedy iuż dowodu doſtátecznego niemaſz. Ale Rekoimia ktory przed Práwem álbo v Sadu zá kogo reczy/ niemoże przyſiega zbyć/dlatego/ że Sad álbo Vrzad ieſt świádkámi rekoiemſtwá iego.

3 To Rekoiemſtwo Sadowne troiákim obyczáiem ſie ſtawa. Naprzod / kiedy ſam v Sadu obecnie nie bedźie / ále przedſie przez kogo oznaymi / áby temu zá ktorego on chce reczyć/ wierzono/á ći ſa rekoimie dobrowolni / bo máia dobra wola to vczynić / co oznáymuia. Drudzi ſa rekoimiami rzecza ſáma / iáko ſa ći /ktorzy rzeczy krádźione/ y złupione do śiebie przynośić dopuſzczáia. (A ći obzałowáni powinni wydáć złodźieie albo kupieżce.) Trzeći ſa słowni/ ktorzy y vſtnie ſami przyrzekáia A ći recza álbo zá żálobe / á to álbo in Ciuilibus , álbo in Criminalibus.

4 Kiedy kto reczy w Mieyſkiey ſpráwie/ á tenby/ ktory miał odpowiedáć/ nieſtánał:tedy Rekoimia po-

mia powinien ná ſie przyiąć odpowiedź/ y wßyſtko práwo obwinionego. A to maß rozumieć/ ieſliby iſčá doſtáć niemożono/ áby mu ſie długu vpominano / zwłáßčá ieſliby pod onym Práwem niemießkał.

Kiedy też kto zá drugiego rečy v Sadu in actione Ciuili / á onby ku wyzwoleniu go z Rekoiemſtwá nie ſtánał / tedy dobrá dłużniká nie pierwey máią być gábáne / áże ſie pierwey powod z rekoimią rozeprze.

5 Jeſliby też obwiniony pieniądze dáć obiecał / y Rekoimia by też zá to przyrzekł / á pieniądzeby być niemogły / tedy zápłáci inßemi rzečámi iákie ma.

Jeſliby rekoimi było wiecey / á rečyliby ſpolną reką/tedy ktorykolwiek z nich zápłáci/ ten drugie od zapłáty wyzwoli/ á bedźie mu záchowáne Práwo/ čynić z drugiemi rekoimiámi o čeſći ich / y od nich tego dochodźić.

6 Ktoby miał y fánt/ y rekoiemſtwo /tedy niemoże pierwey rekoimi gábáć / áże im fánt przy ktorym rečyli/oddá.

7 Jeſliby Rekoiemſtwo miedzy wierzyčielem/ y onym ktory obiecuie ſłowem obietnicą / álbo iákimkolwiek nowym zapiſem álbo obowiąſkiem odmienione było/ á rekoimieby ktorzy pierwey rečyli / ná to niezezwaláli/ tedy ſie od pierwßego rekoiemſtwa wolnymi ſtawáią. a. Gdyby kto rzeč nieuččiwą/ y nieznośną obiecał/ tedy tego trzymáć niepowinien.

a. S.S.lib.iij arti. ix.

8 A ieſliby ßło o gárdło/ ꝛc. Tu opiſano drugie rekoiemſtwo / ktore ſie ſtáie w ſpráwách pokárnych przed Sadem. A tátowy rekoimia niepowinien čierpieć oney winy / ktorą miał čierpieć on zá ktorego rečył / ále Wargeltem ſie wyzwoli / to dlatego/że wSáſkim Práwie wßyſtkich rzečy ieſt opiſany / y náznáčony Wargelt.

Poieymány ná świeżym včynku/y do Sadu przywiedźiony/niemoże być dan ná rekoiemſtwo / przeto yż nie dáią ná Rekoiemſtwo/ iedno tego/ ktory ſie Práwem bronić może. Jeſliby ſie nie obronił/ tedy rekoimia Wargelt zápłáći/á obwiniony ma być wywołan/ y zá vmárłego mian wedle Práwá.

Artykul Cxviij.

Summá Artykułu.

1 O Rekoiemſtwie o krzywdy.
2 Gdyby kto od Sadu kogo ſwowolnie odwiodł.
3 W káżdey ſpráwie dowodu potrzebá.

1 S. S. lib. iij. arti. ix.

Kiedyby kto kogo ná poſtáwienie do Sadu ręczył / potymby ten ktorego ręczono / ſam bez Rekoimiego ſtánał / y opowiedalby ſie v Práwá / á dowiedźie tego / tedy tym wyzwala rekoimiego. Kto więźnia ręczy ku poſtánowieniu / albo odpowiedzi / tedy tego rekoimia dowodźić / y temu doſyc vczynić powinien / ták iákoby ſam Principal ſtánał / á nie więzień.

2 S.S. lib. iij. art. ix.

Jeſliby kto o krzywdy obwinionego od Sadu gwaltownie odwiodł / poieymány / tą winą ma być karán / ktorą on miał ćierpieć. Jeſli vciecze / tedy ma być záráżem wywołan / zwłaſzczá ieſli by ná świeżym vczynku z wołániem gonion był.

Gloſá.

To wſzyſtko co ieſt w tym ártykule / iuż wyżey doſtátecznie ieſt opiſano / przeto ſzerokiego wykłádu niepotrzebuie.

Tego Rekoimia dowodźić / ꝛc. To dlatego / yże rekoimiemu wierzą / á nie iscowi. ✠ A tu maſz wiedźieć / że káżdey ſpráwy ktora ſie badź v Sadu / badź oproć Sadu ſtánie / potrzebá dowodźić. ✠

3

):( ):( ):(

Artykul. Cxix.

Summá Artykulu

1 O Rekoiemſtwie / gdy w tym iśćiec vmrze.
2 Kiedy Koń wyręczony zdechnie.
3 Jeſli dźieći o rekoiemſtwo Oycá ſwe° odpowiedáć powinnie.
4 Skárgi kiedy ſie śmierćią ſzyiá kończą.
5 Rekoimia / kiedy ręczy / nie zázápłáći co powinien.

Gdyby

1 GDyby kto zá obżáłowánego o krzywdy ręczył / y obiecałby go ná pewny czás do Sadu poſtáwić / w tymby iśćiec / ktory miał być poſtáwion vmárł / kiedy rękoymiá vmárłego poſtáwi / będźie wolen.

S. S. lib: iij. art: x.

A ieſliby o dług był obwinion / á długuby ieſzcze powod práwem nie wygrał / w tymby iśćiec vmárł / niepowinien go rękoymiá ſtáwiáć do vrzędu / ále ieśli dowiedźie śmierći iego ſamotrzeć / będźie od rękoiemſtwá wolen / wſzákże potomkowie z márłego o on dług powinni odpowiedáć będą.

2 Gdyby koń zdechł / álbo iákie inſze bydłe / ktore miano ſtáwić / tedy rękoimiá okazánim ſkory iego / będźie wolen.

3 † Gdyby kto zá kogo ręczywſzy vmrze / potomkowie iego zań zápłáćić nie powinni / ále potomkowie iśćowi płáćić máią / ieſliby niechćieli / tedy ſie tego potomkom rękoymiewym vpomináć może.

S. S. lib. iij. arti: x.

Gdy kto zá iákie dobrá ręczy / tedy rękoimiá one dobrá płáćić álbo dowieść / iáko iśćiec zápłáćił / powinien.

Glosá.

RZekłby kto / że niektore práwá Ceſárſkiego Artykuły ſą temu przećiwne / w ktorych ſtoiey: że kiedy ten vmrze ná kogo żáłuią / tedy vſtáwa y wniwecż ſie obraca wſzyſtká ſpráwá. 4 Ale ty odpowiedz / że tám to práwo niniey ſzemu Artykułowi nie ieſt przećiwne / kiedy to obaczyſz / że gdźie idźie o krzywdy / o ktoreby obwiniony zátrzyman był / á w tym nimby ſie ſpráwá ſkończyłá / vmárły obwiniony / tedy z nim ſpráwá vmiera. Ale kiedy kto ſkárży / y ná gárdło y o dobrá / tedy ten ktory po nim dobrá chce bráć / powinien ná żałobę odpowiedáć.

5 Jeſliby kto ręczył w ſkárdze o dług / á w tymby iśćiec vmárł / tedy rękoimiá dowodem śmierći iśćowey będźie wolen. A to rozumiey / ieſliby nie zá pieniądze / áni zá dług / ále tylko o doſtánie práwá ręczył / á potym powod od potomkow ma długu ſwe° dochodźić.

Jeſliby

Jeſliby koń zdechł / etc. Tu ſie okázuie trzeči ſpoſob Rekoiemſtwá / w ktorym to maß wiedźieć / że tu ktory tákowe ſkore z dechłego bydlęčiá do vrzędu przynośi / powinien przyśiądz że bez iego winy bydle zdechło.

):((:)):((:)

Artykul. Cxx. Cxxi. Cxxii.

Summa Artykulow.

1 O ptákách.
2 O pßczołách.
3 O kurách gdy ßkode vczynią.
4 Jáko kto złodźieyſtwo popełnia gdy ptaká álbo inne zwierze dźikie vkrádnie.
5 O máłe rzeczy nie ma żaden criminaliter ſkárżyć.
9 O Boćianiech / Zorawiách / y innych tym podobnych.
7 O iáſtrzebiech / y im podobnych.
8 Złodźieyſtwo co ieſt.
9 O práwie pßczelnym.
10 Kury nie ſą ptacy dźicy.

1 S. S. lib. ij. ar:lxi. lib. iij. art: xlvij.

Gołebie / krucy / ſroki / páwy / y inßy ptacy / ktorzy páznoktámi nie zdżymáia / ſkoro na pole wylecą / ſą káżdemu wolne / ále nie či ktorzy z dźmą páznogtámi / álbo w nogi chwytáia.

Artykul. Cxxi.

2 Gdy pßczoł kiedy komu z ulu / z domu / álbo z dworcá do ſąśiádá wyleči / tedy on ſąśiad / do ktorego przylečiáły bliżßy ie otrzymáć / niżliby ie on gonić miał: bo pßczołá nie ieſt domowym / ále dźikim robákiem.

Artykul Cxxij.

3 Kury ieſliby do cżyiego domu przyleciawßy ßkode vczyniły / może ie połápáć / á ſkrzydłá im obćiawßy / ma ie záś do domu onego ſkąd wylečiáły puśćić.

Gloſá.

Glosá.

DO tych ptakow/ ktore tu sa mianowáne/ przynależa też ći ptacy ktore z pisku chowáia/ bo y te skoro komu vleca/ pospolite sa/ y kto ie vłowi/ ten ie też odźierży. A tak kto tákowe ptaki ma/ niechay ie chowa w zámknieniu/ ábo gmáchu swym. Bo poty iego sa/ poki ie chowa. Do tych też należa wiewiorki/ kury y inße bestye dźikie/ ktore ludźie dla krotochwyle chowáia.

4 Tu maß wiedźieć/ áczkolwiek te bestye/ y ptacy wyżey mianowáni sa dźikiego przyrodzenia/ wßakże sie przedsie trafia/ że ten co ie bierze/ może być o złodźieystwo obwinion/ y iesliby był ná vczynku poieyman/ y z wołaniem do Sadu przywiedźion/ tedy ma być karan ná skorze/ y ná włośiech. Iesliby był o złodźieystwo oskárżon a. wßákżeby lepiey było áby w tey mierze żaden z wołániem nieżałował/ ále chćeli przed sie práwe to czynić/ tedyby niech Ciuiliter, nie Criminaliter żałował.

5 Iesliby kto iedno z tych zwierzat/ albo ptakow zábił/ álbo zádeptał w domu swym/ tedy to ma odpowiedźieć/ że to z niechcenia vczynił/ ma mu tákiego záśie álbo lepßego dáć: á iesliby mu nie wierzeł iáko to z niechcenia vczynił/ tedy tego ma dwiema palcy popráwić. Iesliby to ná wzgarde/ y ná złość vczynił/ á przyznałby sie do tego/ tedy inßego tákiego/ zá onego ktorego zábił/ iáko Páwá zá Páwá/ łabećiá zá łabećiá/ żorawiá zá żorawiá/ y inße tym podobne dáć/ á ktemu wine Sedźiemu/ y nagrode stronie odłożyć powinien.

6

7 Ptacy ktorzy páznokty z dźymáia/ iáko Sokoł/ Iástrzab/ Krogolec/ y inße tym podobni/ sa też dźicy/ poki ich nie vłápia/ y nie spetáia: ale kiedy go vłápia/ y wyćwicza odlátowáć/ y przylátowáć/ albo wabić/ iuż nie bedźie dźikim/ ále onego ktory go sobie wyćwiczył/ poki go dobrowolnie nie puśći/ y choćby go puśćił/ tedy go záś mieć może iesli chce/ á to iesliby go zwabił: bo iesliby sie zwábić niechćiał/ bedźie mian zá dźikiego/ y ták iuż tego bedźie kto go vłápi.

a.S.S.lib. ij. artic. xiij.

Iesliby też kto z petcy ptaká vłápił/ tedy po petcach vyrzawßy że nie iego iest/ nie ma go sobie przywłaßczáć: bo onim bedźie rozumiano/ iakoby go vkradł. Gdyż złodźieystwo nic innego nie iest/ iedno niesłußne wźiećie rzeczy cudzey b. bez wiádomośći Páná iey wßakże o ptaki żaden nie ma być obićßon.

8

b.S.S.lib: ij. arti: xxxvij.

9 **Pßczoły kiedy komu wyleca etc.** Tu opisuie sposob iáko sie kto z dźikiemi zwie-

rzety obchodźić ma / takowe tedy beſtie dźikie chowáne / iáko pßczoły w vlu / álbo ptaki wkłatkách / poty iego ſą / poki przez vlice / álbo przez płot nie przeleca / á iuż ich gonić nie może / bo mu Sąśiad weśćia zábronić do domu ſwego może. Iż tedy pßczołá ieſt dźiki robak/przeto ieſli komu vlieći / iuż nie iego bedźie / ále tego kto ie vłápi / ták te ktore z vlow domowych / iáko y te ktore z bárći/álbo z páśiek wyleca : tedy kto ie pierwey w ſwym vlu zánie / ten ie ſobie weźmie. Ale ieſliby ie drugiemu vkradł /tedy ma być iáko złodźiey ſadzon.

A ták kiedy komu pßczoły wyleca/ może ie gonić y chwytáć/ poki ná inßa dźiedźine nieprzyleca / ále ſkoro ná inßy dźiedźinie/ álbo gruncie beda / tedy ich iuż łápáć nie może (ieſli mu tego ſąśiad niedozwoli.)

To też rozumiey o wßelákich ptákách / ktore kiedy ſie ná twoim drzewie lagna / twoie ſą : ále ſkoro odroſtą / á wyleca / iuż nie twoie beda / ále tego co ie ſobie vchwyći.

Miodu też nie tráći ten ktoremu pßczoły wyleca / ále zoſtáie przytym kto ieſt iego Pánem.

Kury kiedy do kogo przyleca / 10 iuż nie iego ſą / y ieſliby kto kura álbo kokoß zátrzymał / kiedy do niego przydźie/álbo przyleći / nieſłußnie to czyni. Abowiem yż kur niemoże ták pilno ſtrzedz iáko inßych ptákow / przeto nie może to być / áby ſie zábłaknać niemiáły/ á ták gdyby do kogo przylećiawßy ßkode im vczyniły / á on by ie pobił / ieſliby nań ſkarżono /powinien poſtánowionym wargeltem płáćić. W tym tedy Artykule ieſt náuká co ma czynić / kiedy mu kury Sąśiedzkie ßkode vczynia /to ieſt ma ſkrzydłá im obćiawßy/záś ich do domu puśćić.

Artykuł Cxxiii.

Summá Artykułu.

1 O kiernoſách/pſzech/wilkách/y inßych zwierzetách ßkodliwych
2 Koń álbo świniá gdy ßkode vczyni.
3 O zábiću pſá álbo innego zwierzećiá.
4 Kto chce dźiki zwierz chowáć/ iáko go ma ſtrzedz.
5 Dźiki zwierz ktory ieſt.
6 Szkodliwy Zwierz ktory ieſt.
7 O pſie vwiazánym gdy ßkode vczyni.
8 Gdy kto bydle pſy ßczuie/y ßkode vczyni /co przepada.
9 Kiedy kto pſá ktory go chce kąſáć zábije/ábo ráni / iáko bywa wolen.
10 O domowym bydle gdy ßkode vczyni.
11 O ßkodách ktore czynia dźikie beſtye /ktore kto chowa.
12 O łowieniu zwierzá.

Kto

1 KTo (kiernozá) psá/ wilká/ niedźwiedźia/ ielenia/ álbo małpe chowa/ cokolwiek ßkody ko^v vczynia/ to nágradzáć powinien. A choćiaby ie po vczynieniu ßkody wypuśćił/ wygnał/ y niekarmił ich wiecey/ tedy tym niewynidźie/ ieśli ten ktory ßkode ćierpi/ może dowieść samotrzeć / yże on te bestya chował/ áże do tego czásu kiedy ßkode vczyniłá. ✠ 2 Jeśliby sie komu od czyiego Koniá/ świnie/ álbo innego bydlećiá domowego ßkodá stałá / ieśli Pan chce bydle swe záſtapić/ może to vczynić/ á ßkode nágrodźić. Jeśli tego vczynić niechce/ tedy ma odstapić bydlećia / ktore ßkode vczyniło/ á niepowinien bedźie nikomu o to odpowiedáć. ✠

S.S. lib. ij. arti. xl. & lxij.

3 Jeśliby kto psá / niedźwiedźiá / y inße tym podobne źwierze/ ktoremu ßkodźić chćiáło / zábił / á bedźie śmiał przyśiadz/ że to z potrzeby vczynił / zostáie bez ßkody. 4 A ták kto chce dźikie bestye chowáć / niech że ie chowa w domu swym ogrodzone / y zámknione.

S.S. lib. ij. arti. Lxij.

S.S. lib. ij. arti. Lxij.

Glosa.

5 Powiedźiáwßy wyżey o ptastwie/ tu o źwierzu dźikim ktorego pásterz gnáć ná paßą niemoże / mowi artykuł ninieyßy/ y wylicża niektore z nich pod ktorych imiony zá mykáia sie y inße tym podobne. 6 Jáko / co o pśie mowi/ to też rozumiey o wßystkich bestyách / ktore sie około ludźi báwią/ á przedśie z przyrodzenia są ßkodliwe. Przeto kiedyby kogo pies vßkodźił/ tedy ten co go chowa / powinien dowieść / to ieſt / powinien przyśiadź/ yże niewiedźiał/ áby on pies kasał ieśli chce ßkody vydź

7 Ale ieśliby pies był ná dworze/ álbo w domu cżyim ná łáncuchu vwiązány / a vßkodźiłby tego / ktoby do niego przyßedł / tedy tu nikt nie bedźie winien/ iedno on sam sobie/ yże do niego ßedł.

8 Ale ieśliby kto psá puśćił ná cżyie bydle/ ßcżuiąc ie/ á w tymby pies był obráżon / tedy on cżyie bydle/ zostáie bez ßkody. Jeśliby też pies / wybieżawßy z domu

gonił bydło po vlicy/ y vczyniłby ſzkode/tedy ią Pan onego pſá nágrádzáć powinien. Tákże/ieſliby ſie wyrwał/y miotał ſie ná ludźie á niemogłby ſie onemu pſu ináczey obronić. a. iedno żeby go zábił/álbo ránił/ á okazałby potrzebe według Práwá/ że ináczey pſá zbyć niemogł/zoſtánie bez ſzkody: zwłaſzczá ieſliby w przodek / álbo w bok ránił / á tegoby przyſięgą potwierdźił / że to z potrzeby w obronie vczynił. b. Ale ieſliby onego pſá ránił w poſládek/niemoże być bez ſzkody: Ale ieſliby záráźem był oſkárżon / powinien pſá płáćić opiſanym wargeltem.

9

a. S.S.lib.iij. arti. xlviij.

b. S.S.lib:ij. a.e: xl.

10

Toż też rozumiey o inſzych beſtyách vgłaſkánych/y łáſkáwych/ ktore przedſie z przyrodzenia ſzkodliwe ſą. c. † ktorych Pan może odſtąpić / gdy go do domu po vczynieniu ſzkody nieprzymie ✠

c. S.S.lib.ij. arti: xl.

11

Tu maſz wiedźieć. Jeſliby kto dźikie źwierzętá / iáko ſą wilcy/ niedźwiedźie/liſzki/ryśie/lampárty / lwy chował / á ſzkodáby ſie przez nie ſtáłá / powinien ią nágrodźić/ bez wſzelákiey wymowki d. choćby też po vczynieniu ſzkody beſtyą precz wygnał. A to ieſli ów dowiedźie ſámotrzeć / że oná beſtya áż do tego czáſu chował / kiedy ſzkode vczyniłá. To dlatego/że tych beſtiy chowáć zákazáno: przeto ſzkode ktorą vczynią/ten ktory ie chowa ſłuſznie nagrádzáć/ według poſtánowienia wargeltu powinien/ kiedy tego ten co ſzkodnie ſámotrzeć dowiedźie.

d. S.S.lib:ij. arti. Lxij.

e. S.S.lib:ij. art. Lxj.

A ieſliby bydłe domowe/ iáko byk/wieprz/ y inſze/ſzkode vczyniło/ tedy tákże tenu czyie bydłe ieſt/ ſzkode nágrodźi według ſzácunku. A to ieſli ono bydłe po vczynieniu ſzkody / zás do śiebie przymie. A ieſliby ie wypędźił/á wieceyby go niekármił/áni poił/tedy zoſtánie bez ſzkody. (A ten ktory ſzkode ćierpi / weżmie bydłe w nágrodźie/ieſli będźie chćiał.)

12

Maſz też wiedźieć / że áczkolwiek źwierzętá dźikie poſpolite ſą / wſzákże przedſie ſie ich łowić w cudzym leśie niegodźi / bo to káżdy z Sąśiády ſwemi vchwálić/y poſtánowić może/áby ieden ná drugiego grunt niewchodźił / á źwierzá nie łowił / bez dozwoleniá onego czy grunt ieſt. Aby też tego y nieuchwalono / tedy tego káżdy Práwem ná grunćie ſwym bronić może.

✠ Bo yż káżdemu grunt iego należy/ tedyć mu y to należy cokolwiek ná iego grunćie ieſt/ bądź dźikiego/bądź domowego.† Tákowy tedy źwierz / ktory iuż ten co go vłowił/ w zámknieniu chowa/poty iego ieſt/poki go w zámknieniu ſwym ma. A ieſli mu vćiecze/tedy iuż tego ieſt/ co go ſobie vłápi.

Jeſliby też kto źwierz. e. goniąc ránił / w tymby do láſu cudzego wbiegł/ tedy go może gonić / by iedno nietrąbił á nie ſzczwał: ieſli go dogoni/ y vłąpi/ nic nieprzepadnie: ále ieſli mu vćiecze to iuż nie iego ieſt/ ále tego co go ſobie vłápi.

Artykul Cxxiiij.

Summá Artykulu
1 O piecách y kominách.
2 O wychodziech y chlewiech.
3 O szkodách ogniowych.

1 PIece y kominy / powinien káżdy ták opátrowáć / áby skry ná sasiedzki dwor nielataly. Ták- 2 że piece / wychody / chlewy máia być ná trzy stopy od plotu stawiáne. — S. S. lib. ij. arti. Lxj.

Glosá.

SLusznie to postánowienie pod gárdłem y máietnośći vtrácenim trzymáne y chowáne być ma. Dlatego / że ieśliby prze nieopátrzność ogień wyszedł / tedyby to było niebespiecżno / y gardłu / y máietnośći. Temu postánowieniu podlegli wszytcy Mieszczanie / á osobliwie Rzemieśnicy ktorzy ogniem robia / iáko są Piekárze / Piwowárowie / Kowale / y inszy.

A ták iesliby Sąsiad iákie niebespieczeństwo przyszłey szkody baczył / ma to Ławnikom álbo Vrzedowi oznaymić y vkázáć. 3 A iesliby sie zá niedbálstwem szkodá iáka stálá / powinien ia będzie niedbálec nagrodzáć ✠ by też ow przedtym był y niezakował / gdyż to y z Práwá samego zákazano było. ✠

Artykul Cxxv.

Summa Artykulu.
1 O kowalach / y ich kuzniách.
2 Jesli kowal Leśice stawić może ná vlicy.
3 Piec możeli kto postáwić gdźie go pierwey nie było.
4 Vstáwy troiákie bywáia.

1 JEsliby kowal kupił w Mieśćie dom / tedy sobie w nim miechy postáwić / komin / kuznia / y co mu potrzebá do Rzemiestá swego zbudowac / może: wszákże to ma ták opátrzyć / áby sie stad szkodá iáka niestálá.

2 Zaden Kowal leśice / gdźie konie kuia ná vlicy stáwiáć niemoże / iesli iey tám pierwey niebylo / bez woley / y przyzwolenia mieszczan onego Miástá.

Gloſá.

3 Aczkolwiek káżdy domu swe- go włáſnego / vżywáć iáko chce może / wßákże to ma cżynić bez cudzey ßkody. Przetoż Piekarz ieſliby dom kupił/nie może piecá bez przyzwolenia Mieyſkiego budowáć / † ieſliby go tám pierwey nie było ✠.

4 Maß tedy wiedźieć / że wßyſtki vſtáwy / ktore ku poſpolitemu/ pożytkowi należą / ſą ſłußnie poſtánowione. A te bywáią troiákie. Jedne ktore prohibitorias/ to ieſt zbrániáiące / albo zákázniące zowa/ktore zábraniáią/ áby ſie co niedźiáło przećiw pożytkom mieyſkim / iáko ſą te ktore bronią / áby ieden drugiemu nic gwałtem nie brał/áby nie zábijał/ y áby ná mieyſcách świeconych nie budował. Drugie ſą reſtitutorie przywracáiące / ktore każą wrácáć kiedy kto komu co nieſłußnie zátrzyma álbo weźmie. Trzećie ſą exhibitorie, ktore roſkázuią/áby człowieká wolno pußczonego nikt nie zátrzymawał.

:/: :/: :/:

Artykuł Cxxvi.

Summá Artykułu.

1 O ſtrzechách/y o rynnách.
2 O grodzeniu dworcow.
3 O wychodziech.
4 Gdyby kto nád zákazánie práwne co vczynił/ co przepada.
5 O ßkodách z obálenia domu cudzego.

1 S.S.lib. ij. arti: xlix. Zádnemu ſie rynien dżdżowych/ álbo ſtrzechy ná dwor Sąſiedzki wpußczáć niegodźi.

2 S.S.lib.ij. art. Lij. Powinien też káżdy ſwoie ſtrone dworcu grodźić/y oprawiáć / bo ieſliby ſie przez to ßkoda iáka ſąſiadowi ſtáłá/powinien ią będźie nágrádzáć. A ieſli ſie też iemu ſámemu tym ßkodá ſtánie / tedy mu iey Sąſiad nágrádzáć niepowinien.

3 Tákże też wychody zbudowáne przy domie ſąſiedzkim máią być dobrze opátrzone /y obwarowáne.

Gloſá.

ARTYkuł ninieyßy / dla vſtrzeżenia ſie przyßłey ßkody poſtánowion ieſt. Przeto/kiedy ſie co tákowego Sąſiad od Sąſiadá obawia / ma to Sędźiemu oznaymić / á Sędzia mu roſkaże : áby ták opátrznie budował / iákoby Sąſiad iego ßkody nie miał.

4 nie miał. A iesli ná roſkazánie Sędziego dbáć nie będzie / tedy winę Sędziemu przepádnie / y budowánie rozwálić y ſzkodę nágrodzić powinien / wyiąwſzyby dowiodł / że to słuſznie budował.

5 Jesliby dwá Sąsiedzi mieli domy o iedney ścienie / á dom iednego byłby niepewny / y chćiałby ſię obálić. Drugi by to Sąsiad Sędziemu oznáymił / tedy mu powinien a Sędzia roſkázáć / áby to opátrzył do dwu niedziel / potym do tego dniá / potym do trzećiego dniá / potym przez dwie nocy: ieſli nie opátrzy / tedy go Sędzia może winą y nagrodą káráć / y ſąsiadowi ſię ma viśćić o ſzkodę. A choćby Sąsiad nie ſkarżył / áni iſtoty o ſzkody żądał † niewiedząc o náruſzeniu domu onego † á dom by ſię prze nieopátrzenie ná Sąsiádá obálił / tedy przedſię ſzkody nágrádzáć powinien. A cokolwiek do Sąsiádá wpádnie ná iego dworzec / tedy to ſobie on Sąsiad wziąć może / ieſli chce.

a. S. S. lib: ij. arti: xlix.

):((:)):((:)

Artykuł Cxxvij.

Summá Artykułow.

1 O gránicách.
2 O grodzeniu płotu.
3 O drzewie gránicznym.
4 O ſkárgách o gránice.
5 W iáko długim czáśie ſkárgá o gránice ginie.

1 Kto chce drzewá / álbo kámienie grániczne kłáść Sąsiádá ktory z drugiey ſtrony grunt ma / do tego przyzwáć powinien.

2 Kto dworzec ſwoy płotem grodzi / tedy gáłąſki / álbo rozgi chroſtowe ná ſwoy grunt obrácáć ma.

3 † Gdyby drzewo ná ſámey miedzy ſtáło / á roſzerzełoby gáłęzi ná grunt drugiego ſąsiádá / tedy go Pan onego gruntu obiáć może ieſli chce / á ieſli owoc wiśiał ná iego dworzec / tedy według Práwá temu należy ✠.

Glosa.

4 Maſz wiedzieć / ieſliby ſię ſpor iáki ſtał miedzy Sąsiády o gránice / tedy oná ſpráwá roſądkowi Pááná zwierchnego przynależy / ktory ma zeſtáć ku ogládániu rożnośći onych. A żaden nie może czynić o rozmierzenie gránic / ieſli tego nie dowiedzie / że siedzi w poſeſſyey onych dobr / ktorych chce ográniczyć. A

życ. A ſkoro dowiedźie poſeſſyey/ tedy záráże ma być wymiar/choć by ſtroná przećiwna z vporu nie ſtánełá.

(Kto chce drugiemu cokolwiek gruntu iego osieść / tedy w tym zwyćiężony tyle ſwego tráći / ile chćiał wydrzeć cudzego).

Skárgá o wymierzenie gránic/ po trzydzieśći lat dawnośćią wychodźi.

(:)):((:)):(

Artykul Cxxviii.

Summá Artykulu.

1 O chmielu y gáłeźiách.
2 O owocu ktory ná ſąśiedzki ogrod wiśi.
3 O owocu ktory ná Sąśiedzki ogrod pádnie.

(:)):((:)):(

1 S. S. lib: ij. artl: Lij.

Jeſliby ſie chmiel piał przez płot / tedy ten/ ná czyim gruncie korzen iego ieſt/ile może dosiadz przez płot/tyle go ſobie weźmie/a ile go zdrugą ſtrone zoſtánie v Sąśiádá / to Sąśiedzkie.

Gáłęźy v drzew nie máią rość przez płot ku ſzkodźie Sąśiedzkiey.

S. S. lib. ij. arti: Li.

(Tákże wychodźi przy domie ſąśiedzkim z budowáne/ áże do ſámego gruntu opátrzone być máią).

Glosá.

Na czyim gruncie korzenie od iákiegokolwiek drzewá álbo źiela bedźie / tego drzewo ieſt Práwem przyrodzonym (Dlatego/ że ono drzewo / álbo źiele z Ziemie iego pośilenie bierze / y ſtąd rośćie).

2 a.S.S.lib. ij. arti: Lij.

A áczkolwiek korzeń od drzewá ná twym grunćie bedącego/twoy ieſt a. w ſzákże przedśie zbieráiąc owoc / nie máſz dla ſwego pożytku / ſzkody czynić drugiemu.

Tákże gáłeźi nie máią rość do Sąśiádá / ieſliby to z ſzkodą iego było. Kiedy owoc z bieráią / co kolwiek vpádnie do Sąśiádá ná dworzec iego/to iego ieſt/á w tym żaden drugiemu gwałtu czynić nie ma.

3 Tákże wychody máią być opátrzone / áby do Sąśiádá nie ćiekło / á to tez dla poſpolitego pożytku poſtanowiono ieſt.

(:)):((:)):(

Artykul Cxxix. Cxxx.

Summá Artykulu.

1 O nagrodźie y Wárgelcie kosterow/y wszetecznic.
2 Gdźie Wargelt płácon być ma.
3 Kiedy ich wiele zá kogo o zapłáte Wargeltu przyrzeka.
4 O rożności nagrody / winy y Wargeltu.
5 Nagrodá dwoiáka.

(:)):((:)):(

1 Jeśliby kto vbił człowieká bezecnego/to iest / kostere/ szermierzá / albo nierządną niewiáśte / á nie ránilby go / oskárżony przed Sędźim /á przyznalby sie/pokupi Sędźiemu wine † ośm szelagow † á stronie polowice nagrody /to iest pietnaśćie szelagow. Pod kaźnią Krolewską idźie winy(Sędźiemu) trzy funty/á Szoltysowi ośm szelagow.

S. S. lib. ij. arti: L.

Artykul Cxxx.

2 Wargeltu żaden płáćić indźiey nie ma /iedno przed Sędźim y Láwnikámi / ktore bedźie miał zá świádki / ieśliby mu tego potrzebá było.

3 † Kiedy ich wiele w Mieyskim Práwie spolnie zá wárgelt práwem wygrány rocza / y przyrzeka / tedy go wszyscy trzymáć y wypełnić powinni. ✠

Glosa.

4 Miedzy wargeltem/nagrodą á winą/tá iest rożność. Nagrodá káżda bywa z wystepku/ kiedy przećiw bliźniemu swemu wystąpi. Wargelt czyni wolnym od vczynku / ktory kto z nieopátrzności vczyni (iako kiedy ieden drugiego w czym vkrzywdźi / álbo kogo zábije niechcąc / álbo w obronie / á oczyśći sie y spráwi według Práwá / tedy Wargeltem bedźie wolen). 5 A wine zás dáią Sędźiemu iáko temu ktory ná mieyscu Bożym

ſiedzi/ dlatego/ yże przećiw bliźniemu nád przykazánie Páńſkie wyſtąpił.

Karánie też dwoiákie ieſt. Cieleſne kiedy kogo ná ćiele karzą. Pieniężne ktore pieniądzmi odpráwiáią. A yż nie wſzytcy ludzie ſą ſobie rowni/ przeto też nie wſzytcy iednákie nagrody zá wyſtępki biorą. A ták tu tylko nagrodę ludźi lekich Szermierzow/ y koſterow/ ktora ieſt piętnaśćie ſzelągow/ wſpomina.

Artykuł CXXXI.

Summá Artykułu.

1 O gośćincách/ y śćieżkách iáko ſzerokie być máią.

S. S. lib: ij. ar: xxvij. lix.

Gośćiniec poſpolity ma być według práwá ſzeroki/ ná ośm ſtop/ á śćieżka ná trzy ſtopy.

Glosá.

Gośćiniec tu maſz rozumieć ták w leśiech/ iáko w polu/ ná wodźie/ w mieśćiech á ten poſpolićie wſzędźie ma być ták ſzeroki/ áby ſie dwá wozy minąć mogły.

Artkuł. xxxii. CXXXIIJ. CXXXIIII. CXXXV. CXXXVI.

Summá Artykułow.

1 O zapowiedźi koniá/ álbo czegokolwiek innego.
2 W iákich ſpráwách ſie kto do iśćá bráć nie może.
3 Iáko kto pieniedzy ſwych dochodźić/ y otrzymáć ma.
4 O dochodzeniu rzeczy krádźioney.
5 Od záczęćia ſpráwy ieſli kto płáćić powinien.
6 Aby kto ná świeżym vczynku ſądzon nie był/ trzy rzeczy ma mieć w ſobie.
7 Co zápożytek gdy kto zwola ſedźiego dobr dochodźi.
8 Káżdy może dwoiáko ſwey poſſeſſyey bronić.
9 Iáko ſie kto rzeczy ſwey iąć ma.
10 Krádźiona rzecz káżda ſtawa ſie rozmáićie.

Gdyby

1 GDyby kto Koniá zápowiedźiał † mieniac że mu iest vkrádźion / álbo wydárty / tedy go ma práwem dochodźić / y przyśiadz / yże ten Koń iego był / y teraz iest ✠. Jesliby sie own á iścá swego brał / tedy ten co Koniá zápowiedźiał / ma zá nim iść / álbo iecháć / ták dáleko iáko mu náznáczey / áleow pierwey ma przyśiadz / że go do práwego iścá / od ktorego Koniá má / dowiedźie / y ma sie záreczyć ✠ o winę Sędźiemu y ✠ o nákłady / iesliby wiścu do ktorego sie bierze / vstał.

S. S.lib. ij. arti. xxxvj.

✠ Ma też námienić dźień ktorego tám przyiecháć ma †.

Artykul Cxxxiij.

2 ZE złotem / y srebrem nierobionym / żaden sie ná iścá bráć niepowinien / iesli ten v ktoregoby sie ono złoto / álbo srebro nálázło / był ták bogáty / żeby to mogł kupić y zápłáćić.

S.S.lib. ij. arti. xxxvj.

Artykul Cxxxiiij.

3 PIeniadze y towáry swe przystoyne / káżdy bliższy otrzymáć sámotrzeć.

S.S.lib. j. ar. xv. lib. ij. arti. xxxvij.

Artykul Cxxxv.

4 JEsliby sie kto iak dobr iakich / iáko sukná / álbo czegokolwiek temu podobnego / ktoreby mu vkrádźione álbo wydárte były / tedy sie do tego sam ieden ćiagnáć ma / y ma przyśiadz że to iego było / y iest / ále mu to vkrádźiono / álbo wydárto.

S.S.lib. ij. art. xxxvj.

Jeſliby ſie iat Koniá/ tedy ſie ma do niego według prawá ciagnąć/ y ma práwą noga ná przednia lewa noge końſka náſtąpić/ á lewa reka viąc Koniá zá vcho/ biorac ſie ná dowod/ y ma † żądáć świątośći/ ná ktorey ma † nád głowa końſka przyſiądz/ że to Koń iego był/ y ieſt vkrádźion/ álbo wydarty. Potym ſie też ow bedźie brał ná iśćá/ á ten ma zá nim iść/ ále zá morze wielkie niepowinien go náſládowáć. A ieſliby rzekł że tego Koniá kupił ná wolnym tárgu/ á iśćaby mieć niemogł/ tedy Koniá tráći/ y wine Sedźiemu przepadá.

Artykuł CXXXVI.

15 Od záczećia ſpráwy żaden Sedźiemu/ áni Kawnikom nic płáćić niepowinien.

Glosa.

6 Do tego wſzyſtkiego co ſie tu iuż powiedźiało. Maſz wiedźieć/ że nie káżdy może być o świeży vczynek oſkárżon/ y nie wſzytcy máia być iáko złodźieie ſadzeni/ v ktorych ſie rzeczy krádźione náyduia. Ale aby nie byli ſadzeni/ iáko złodźieie trzy rzeczy máia mieć. Naprzod/ áby ſpráwá oná byłá przenocowána. Druga/ áby oná rzecz iáwna byłá/ y nieſkryta. Trzećia/ áby on v ktorego tákie rzeczy náyda/ był zupełnego Práwá.

7 Kto tedy koniá/ álbo iákakolwiek inſza rzecz zápowiedźeć chce/ ma to z wola Sedźiego vczynić. a. A ma pewnie wiedźieć/ że oná rzecz iego własna ieſt: bo choć Sedźia zezwoli/ á rzecz nie iego bedźie/ tedy ku ſzkodźie przydźie/ áni go Sedźiego zezwolenie wſpomoże. Boć Sedźia więcey nie może do puśćić/ iedno czego Práwo dopuſzcza. A ieſliby co przećiwko Práwu dozwolił/ tedy tego nie czyni iáko Sedźia/ záczym ono dopuſzczenie nie bedźie ważne. Nádto potrzebá/ áby ten ktory zápowieda/ poſtepował ſobie według Práwá/ bo inácżey ſtráći ſwoie rzecz.

a. S.S. lib. ij. art: xxxvj.

Maſz też wiedźieć/ że ten ktory ieſt w poſeſſyey rzeczy iákiey/ dwoiáka obrone ma ná przećiwko temu/ ktory ſie do niey ćiagnie. Jedne oprocz Sadu/ á druga przed Sadem Oprocz Sadu obrone tema/ że ieſliby mu kto co chćiał gwałtem bráć/ y wydźieráć tedy gwałtu gwałtem bronić może. Ale ieſlibym co cudzego v śiebie miał/ á zbrániam tego/ áby iey ten czyiá ieſt niedoſtał/ tedy mie rozumieć beda ludźie zá złodźieiá

dźieiá/álbo zá zboyce. Bo ten ktory co komu wydrże/rowny iest temu / ktory drugiemu vżywánie rzeczy włásney iego przeszkadza / przed Sądem obroná iest tá/ktora tu Text wspomina / á tá bywa przez controuersia.

9 A ták kiedy kto dobr swych dochodźić chce / ma to czynić przez Decret Vrzędowy / w te słowá. Pánie Sędźia / prosze ábyś mi z Práwá dopuśćił / iać sie rzeczy mey / czego mu Sędźia dozwolić ma. Przećiwko tákiemu imowániu pozwány troiáka odpowiedź ma. Albo mowi/yże ia kupił/ álbo mu ia dárowano. Albo iesli bydle/ że ie sam wychował. Albo że to nań dźiedźicznie spádło. Jesli powie/że kupił/albo mu dárowano má postáwić iscá. A iesli go niema/á mowi że to kupił ná tárgu tedy pieniądze tráći. Jesli powie/ że to sam wychował/ álbo vrobił sámotrzeć/ma tego dowieść. Jesli powie/ że spadek/ tedy dowiedźie wedle Práwá.

Masz iescze wiedźieć / b. że sie tych rzeczy chwyćić káżdy może/ ktore z przyrodzenia rozne są/ iáko bydło/száty/ y insze tym podobne. Ale pieniedzy y monety/ktora pospolićie w oney źiemi idźie/ złotey álbo srebrney / tákże złotá y srebrá nierobionego/winá/ pszenice niecechowáney żaden iać sie niemoże/bo licá nie máią : á to iesli on bedźie ták máietney / że to sam kupić / y zápłáćić przemoże/ bo iesliby ináczey/ tedy zá złodźieiá bedźie rozumian.

b. S.S.lib.ij. art.xxxvj.

10 Nádto / káżda rzecz stawa sie krádźiona / kiedy ią kto złodźieiom odeymie Ták że rzecz nalezioná / záprzána kiedy o nie pytáią. Ale przedsię o złodźieystwo tákowey żaden oskárżony być niemoże.

Artykuł Cxxxvii.

Summá Artykułow.

1 Gdźie ná Zydá skárżyć.
2 Gdźie Zyd ma przysięgáć.
3 Jáko Krześćiánin Zydá/y Zyd Krześćiániná przeświadczyć ma.
4 Krześćiánin iáko sie może do iscá Zydá bráć.
5 Zyd iesli dobrá przedáne wárowáć powinien.
6 Zydowie pospolićie zdrádliwie sie obchodzą w kupowániu y przedawániu.
7 Gdyby Krześćiánin Zydá/ álbo Zyd Krześćiániná vkrzywdźił.

Ná Zydá Krześćiánin skárżyć niemoże/iedno przed iego Sędźim. Jesliby sie też Zyd pozwolił komu przysiądz/ma to vczynić (w zgromádzeniu álbo) w bożnicy ich.

2

Artykuł Cxxxviii.

S.S.lib. iij. arti: vij.

JEſliby ſię kto brał o iáką rzecz ná Zydá biorac go ſobie zá iśćá/ tedy go Zyd ináczey záſtapić niemoże/ áżby práwo odmienił (to ieſt/ odſtapiwßy Práwá ſwego chćiał iáko Krześćiánin odpowiedáć.)

3

Jeſliby ſkárżył Krześćiánin ná zydá o dług z świádkámi/ tedy go ma pokonáć/ y przeświadczyć z iednym Zydem/ y Krześćiáninem ſamotrzeć. Ták też Zyd Krześćiániná/ z Zydem y z Krześćiáninem przeświadczyć może.

S. S. lib. iij. art. ij.

Gloſá.

Już ſię wyżey powiedźiało/ że o káżdą rzecz ktorey kto dochodźić/ y ſobie ią przywłaszczyć chce/ ma ſię káżdy bráć ná iśćá: Przeto też tu ſłuśnie mowi o tym/ ieſliby kto ná Zydá o co ſkárżyć miał/ że to ma vczynić przed iego Sędźim. Bo Actor zá práwem obwinionego idźie.

4

Káżdy tedy ktory ſię do targu zna/ powinien kupcá bronić/ okrom Zydá á to dla pewnych przyczyn. Naprzod że żaden niemoże ſobie Zydá bráć zá iśćá/ ták áby go Zyd chćiał záſtapić/ nie iáko Zyd/ ále iáko Krześćiánin/ to ieſt/ żeby chćiał o tę rzecz dálßego iśćá poſtáwić/ czego iednák niepowinien: A tego im z pewnych y ſłuśnych przyczyn dozwolono/ oſobliwie dlatego/ áby rzeczy krádźione tym ſnádniey ználeźione być mogły: przeto im wolno rzeczy krádźione kupowáć/ á w tym niepowinni bronić y wárowáć.

✠ S. S. lib. ij. arti, vij.

5

Kiedy komu co przedáią/ y owßem cokolwiek kto od Zydá kupi ma to pewnie wiedźieć/ że go w tym bronić nie będźie †. Gdyż Zydowie poſpolićie zdrádliwie ſię w kupowániu/ y przedawániu obchodzą †. A kto w iednym wyſtapi/ że kupi rzecz krádźioną/ á to mu wolno/ możeß rozumieć/ żeć mu to y w drugim wolno/ to ieſt/ że przedáć rzecz krádźioną może/ gdyż iedno złe zá drugim chodźi.

6

Jeſliby Krześćiánin zábił Zydá/ álbo go w czym vkrzywdźił/ ma być ſądzon według wyſtępku. Tákże ieſliby Zyd Krześćianá zábił/ á był ná świeżym vczynku poieyman.

✠

7

Jeſliby v Zydá rzeczy Kośćielne/ iáko Kielichy/ mßały/ ornaty/ y inße rzeczy świecone náleźione były/ ma być mian zá złodźieiá. Wßákże ieſliby one rzeczy świecone nie były/ tedy iśćá poſtáwi. Ale ieſliby były świecone/ tedy iśćá ſtáwić niemoże: bo żáden Práwá do tákich rzeczy niema.

Artykul Cxxxix.

Summá Artykulu.

1 O przyśiedze Zydowskiey.
2 Zámknienie Przywileiu Práwá Máydeburskiego.
3 Jáko w dochodzeniu rzeczy postepowáć.
4 Sedźia choćby wiedźiał / że kto źle co trzyma / tedy mu z támtąd roskazáć nie ma wyniść / áże Práwem zwyćiężon będźie.
5 Skárgá przybytnośći possessorá ma być.

Zydowie według zdánia niektorych / ták máią przyśięgáć. Jáko mie N. obwinił / ábym mu był nie praw / tedym tego niewinien / ták mi Pán Bog pomoż / ktory Niebo źiemie / źiolá / y wszystkie inße rzeczy stworzył (y ktory zakon moy Zydowskiey vstáwił / á ták bedźie zupelny w práwie swym.

Niektorzy około przysiąg Zydowskich inßy sposob záchowuią / mowiąc: Ze Zydowie máią przyśięgáć przed bożnicą / trzymáiąc wrzeciądz / ktorym záwieráią bożnice / stoiąc boso ✠ ná świni skorze ✠ / ktora przyśięga mu ma być wydawaná w te słowá.

Jáko ćie N. obwinił / ieśliś tego nie winien / ták ćie Boże wspomagay / á ieśli niespráwiedliwie przyśięgaß / áby ćie Bog stłumił / ktory Niebo / y źiemię / powietrze / y źiolá stworzył / (á ieśliś iest niespráwiedliwy / áby ćie Bog zátráćił / ktory w Korabiu czásu powodźi ośmioro ludźi wyżywił / y ktory Moyzeßowi zakon podał / y swym własnym pálcem ná tablicach kámiennych pisał. A iesli niesłußnie przyśięgaß / áby ćie Bog zátráćił / ktory Pháráoná w czerwonym morzu stárł / á Zydy wolno do źiemie opływáiący miodem y mlekiem przewiodł. A ieśli niespráwiedliwie przyśięgaß / áby ćie Bog stłumił / ktory Zydy 40 lat ná puszczy mánną karmił / y áby ćie Bog zátráćił / y do piekłá z duszą y z ćiálem strácił).

✠ To

✠ To wnowych Exemplarzach Niemieckich tak ſtoiey
A ieſli nieſpráwiedliwie przyśiegam / bogday mie ziemia
pożárlá / ktora Datán y Adironá pożárlá / y bogday ná
mie przyſzedł trad / ktory Náámaná opuśćiwſzy / ná Jeze-
go przyſzedł. N ieſli nieſpráwiedliwie przyśiegam / abym
był z Zakonu wygłádzon / ktory Pan Bog Moizeſzowi /
przez dżieśiećioro przykazánie ná Gorze Synái podał / y
áby ná mie przyſzło karánie / ktoreieſt ná krzywoprzyſie
żce wſzerokich kśięgách Moyzeſzowych vſtáwione / y áby
ſie w kámień obroćił / iáko ſie Zoná Lotowá w ſolny
ſtup obroćiłá / y áby mie krwáwa chorobá nie opuśćiłá.
N ieſli fálſzywie przyśiegám / ábym nigdy nie przyſzedł ná
łono Abrámowe. N áby mie Bog wiecznie pohánbił / y
do dyabłá y z duſzą y z ćiałem poſłał.

Te przyſiege Zyd ma vczynić ná kśiegi Moizeſzowe /
† álbo ná Tálmut † á każdy członek tey przyſiegi może być
przyiet zá cáła przyſiege / mianowawſzy przy nim / o co
ieſt Zyd obwinion. (Zyd też nie ma bez káptura Zydo-
wſkiego z bożnice wychodźić).

Zámknienie Przywileiu

TO Práwo / y vſtáwy ninieyſze / My Otto Ce-
ſarz / Mieſzczánom náſzym / á obywátelom Miáſtá
Máydeburgu z przyzwolkniem Kſiażąt / y ſtárſzych
ziemie oney / nádáiemy / y zá wola y przyzwoleniem tych
że Mieſzczan zá Wilkierz / álbo Práwo Mieyſkie / weſpoł
z inſzymi wſzyſtkimi Práwy / ktore od Conſtántego y
Kárłá CEſárzow nádáne y v chwalone máia. Tákże
y wſzytkie ich dobre zwyczáie / ktore ſie wierze Krze-
śćiáńſkiey nieprzećiwia / potwerdzamy. A dla więt-
ſzy ważnośći / y lepſzego świadectwá ná wieczna pá-
miatke niniéyſzy Przywiley pieczętuiemy złota pie-
częćia Máieſtatu náſzego. Dan Roku Páńſkiego.

Dzie-

Dziew e [illegible]tnego (czterdzieſtego oſmego). Pánowánia náßego/ Roku trzećiego/ w niedzielę Swiateczną. Przy bytnośći Kśiażąt Electorow Páńſtwá náßego/ ktorzy też y ſwoie pieczęći do tegoż Przywileiu przyłożyli. A to wßyſtko z wola/ y z przyzwoleniem Swietego Oycá Papieżá Be[n]edictá.

Glosá.

W Artykule xxix. tych kśiag nápiſano/ że żaden nie ma być z poſeſſyey ktoreykolwiek rzeczy wypędzony/ pokiby o one rzecz oſkárżon v Sadu/ y práwem zwyćiężon nie był: Przeto ábyś tàm to lepiey zrozumiał/ maß wiedźieć/ iáko kto w dochodzeniu rzeczy ſobie poſtepowáć ma. A ſtad ſie náuczyß. Naprzod/ że Sedźia álbo Láwnicy żadnego z poſeſiey wypedzić práwem niezwyćiężonego nie máia. Potym iż práwo temu czyie dobrá ſa/ badź własność/ álbo iákiekolwiek inße ruchome álbo nieruchome/ zákázuie: àby ſie ſwa wola w nie nie wwiezował/ áni ſie ná nie tárgał.

Ayż dwoiákie dobráſa/ ktorych káżdy dochodźić może/ ruchome y nieruchome. Przeto tu naprzod obaczyß ſpoſob dochodzenia dobr ruchomych/ gdy ie kto v kogo nayźie/ á on ie álbo kupi/ álbo ie v niego záſtáwiono/ álbo ie nálazł/ álbo powodźie do niego przypłynęły/ àlbo ie złodźieiom álbo zboycom odiał/ álbo iákimkolwiek inßym ſpoſobem do niego przyßły. Ná przykład/ gdyby kto miał koniá ktory y ná ten czás kiedy mu go vkrádźiono/ iego był: nálazłby go v kogo/ y domagałby ſie go/ á wźiałby go gwałtem: On záś komu koń ieſt gwałtem wźięt przyßedł by do Sedźiego/ żáłuiąc/ że ten P. przećiwko Bogu y ſpráwiedliwośći wźiął mi koniá/ álbo iákakolwiek inßa rzecz/ ktoregom ia miał w vżywániu ſwoim/ y iáwniem go chował/ y żadnemum ſie pràwá nie zbraniał/ ktoby mi w czym winę dał/ prosząc o decret. Gdyby záś powiedźiał/ żem ia tego koniá/ álbo tę rzecz mnie vkrádźiona/ álbo iákokolwiek zginiona v tego nálazł/ y ćiagnałem ſie do niey/ y iałem ſie iey/ à ieſtem iey gotow bronić/ y o nie ſie rozeprzeć/ iáko práwo y Láwnicy vznáia/ y pytam ná práwie/ ázam ſie do niey nie bliżßy práwem ćiagnać? Ná to by on záś mowił: A ia Pánie Sedźia y Láwnicy oświadczam/ że ſie on do tego zna/ że to bez dozwoleńia Sedźiego vczynił/ gdyżem ſie ia nigdy prawá nie zbraniał. A tàk proßę o decret/ y pytám ná prawie/ ieśli ſłußnie moię rzecz wźiał/ álbo nie? Skáżą/ że to nieſłußnie ſobie przywłaßczył/ ponieważ to gwałtownie á nie vrzędnie vczynił. Potym bedźie py-

tak iesli to nie słusznie vczynił? skaża że ten ktory sobie co przywłaszcza/przeciwko spráwiedliwośći/ bez przyzwolenia Sedziego nie słusznie czyni. Dáley bedźie pytał. Co táki záwinił a. Skaża że to powinien wroćić z winą Sedźiemu/ y z nagrodą stronie. A kiedy mu to wroći/ toż dopiero ow może swey rzeczy Práwem dochodźić/ y ná tego drugiego żáłowáć/ á on też bedźie powinien odpowiedáć.

a: S.S.lib: ij. arti: xxv.

Ták też bedźie/gdyby kto w łasność álbo dźiedźictwo komu nie słusznie pośiadł b. Po trzećie/ że tu Práwo Láwnikom zákázuie/ áby żadnemu nie nákázowáli/ iáko dźiedźictwá/ álbo własnośći dowodźić ma/ áże (mu pierwey dowod przysądzon bedźie) gdy go o to poćiągną. Po czwarte/ obaczysz/ że żaden z posessyey wygnan być nie może c. poki práwe przekonan nie bedźie.

b| S.S.lib. ij. arti: xvi.

c. S.S.lib. ij. ar: xxiiij.

4

Mogłby tu kto spytáć/ ieśliby Sedźia y Láwnicy pewnie widźieli/ że kto źle trzyma iákiekolwiek dobrá/ mogąli mu to roskázáć/ áby z nich bez práwnego postepku wyszedł? odpowiedź/ że żaden oddalon być od posessyey/ choćby źle y nie słusznie dźierżał/ y choć by to Sedźia dobrze wiedźiał/ nie ma. Bo Sedźia powodowi żáłoby/ y obwinionemu odpowiedźi dopuśćić powinien.

3

Jeżliby też kto rzekł że tá rzecz álbo posessya moiá iest/ y bierze śie z tym na Sedźiego y láwniki/ ktorym to wiádomo iest/ że to moiá własna rzecz iest/ y pytam ná práwie/ ácz mi słusznie nie ma z niey vstąpić? Tedy skaża/ że wypedzon być nie może/ poki przez skárgę zwyćiężony/ y tego przez decret odsądzony nie bedźie. (A skárgá ma być przy bytnośći tego ktory dźierży dobrá/ bo ináczey nie bedźie ważna/ wyiąwszy by był przezyskan/ á do práwá nie stánął/ y to ma być trzykroć pozwány/ poki nie bedźie skazány ná vpad. A kiedy śię pozwány da przezyskáć/ tedy dopiero powod ma być w wiązan w dobrá ony. Tu masz wiedźieć/ że káżdy może dobrá swe słusznie otrzymáne według práwá oddálić álbo vtráćić: á to przedániem/ obowiązániem/ pusczeniem álbo zániedbániem dawnośći/ y inszemi rozmáitemi sposoby. A iáko kto przedániem záwiedzieniem wzdániem/ y zániedbániem/ dawnośći dobrá swoie tráći/ o tym tu niżey dostátecznie vsłyszysz).

Artykuł Cxl.

Summá Artykułu.

1 Jáko długo przedawcá kupcá bronić powinien.

2 Wzdánie nie może być iedno v tego práwá/ pod ktorym dobrá leżą. (Czego potrzebá.

3 Przedánie áby ważne było/

4 Wprze-

4 W przedawaniu / y kupowaniu / co mieć ná báczności.
5 Dom gdy kto kupi / y do niego się wprowádzi / á poki wzdánie niedoydzie / zgore / czyiá ßkodá.
6 Koń kupiony / y v przedawce zostáwiony / gdyby zdechł / czyiá ßkodá.
7 Przestrogá pospolita w kupnie / y przedániu.
8 Jáko kto przez zastáwę dobr zbywa.
9 Zastáwnych dobr kto iest Possessorem / y kto ßkodę ná nich odnośi.
10 Przedánie y zástáwá / w czym są rozne.
11 O dobrách záwiedzionych / y záfántowánych.
12 Dobrá záwiedzione ieśliby przedáne były / ieśli może przedawcá kupcá wárowáć / álbo bronić.
13 Zastáwá niema dawnośći.
14 Budowánia ná dobrách zástáwnych / ieśli się może vpominać.
15 Dochody y pożytki z dobr zástáwionych wźiete / máiąli być ná summę głowną wyrażone.
16 Dobrá gdyby kto zástáwiwßy iednemu / drugiemu ie záśię przedał / ná kim ßkody ßukáć / ieśli ná persónie / czyli ná dobrách.
17 Dobr záfántowánych mogąli potomkowie dochodźić.
18 Ná dobrách záfántowánych / ieśliby się ßkodá stáła / kto ßkoduie.
19 Gospodarz / álbo dobr náiętych bliżßy czynß otrzymáć niżliby go náiemnik záprzeć miał.
20 Ktore rzeczy sáme z śiebie fántem się stawáią.
21 Dobrá opiekunowe są fántem śierocie.
22 Dobrá wzgubne imię do pewnego czásu zástáwione / mogąli być przedáne / gdy czás przydźie.
23 Dobrá wienne ieśliby z przyzwoleniem Zeninym / záchowawßy Práwo swe wcale / przedáne były / możeli oná wiáná dochodźić.
24 Opiekun możeli dobrá Śierocé przedáć.
25 Rzeczy Kośćielne mogąli być zástáwione?
26 Ludźie wolni / y dźieci záfántowáni być niemogą.
27 Rzeczy przez náiemniká do domu náietego wnieśione / mogąli być záfántowáne.
28 Przez wzdánie / iáko dobrá oddalone bywáią.
29 Z zániedbánia dawnośći / iáko kto dobrá tráći.
30 Jeśliby kto dochodźił dobr nie máiąc do nich Práwá / á zá przezyskámi był wwiązan w nie / ieśli to Pánu onych dobr ßkodźi.
31 Práwo wiele dozwala / czego sumnienie nie dozwala.

:/: :/: :/:

Ten wßytek Artykuł w Niemieckich Exemplarzách wyżey przy ártikule xx. położon iest.

I † Eſt ich wiele ktorzy rzeczy nie ſwoie przedawáią / záczym y wárowáć / álbo bronic rzeczy przedáney niemogą: ábowiem † kto co przedáć chce/ to ma być iego włáſne y tego może / y powinien bronić. a. bo ináczey byłby mian zá złodźieiá. Záczym tu kto będźie mogł ſpytáć. Ieſliby kto włáſność álbo dźiedźictwo ſwoie przedał (á dowiodłby tego liſty / álbo inſzemi dowody/że ieſt iego włáſne / álbo że to zá ſwe włáſne dobrze nábyte pieniądze kupił / y przez decretá Sądowe otrzymał/ ták żeby mu wolno one włáſność przedáć/ y wzdáć/ á on ktory kupił wſzedłby też do oney własności) Iáko długo przedáwcá onego ktory kupił bronić powinien ? Odpowieſz / że káżdy ktory co ſwego przedáie/ powinien kupcá bronić rok y ſześć niedźiel / przećiwko tym ktorzy tám obecnie mieſzkáią / á przećiwko niebytnemu / trzydźieśći lat y rok y ſześć niedźiel/á zgołá póki żyw według. b. Práwá.

a.S.S.lib.ij. art:ix.lib.ij. art.xxxvj. lib.iij.ar.iiij

1

S. S. lib:j. arti. xxix. lib.iij.ar:iiij

Tu maſz wiedźieć/yż káżdy przedáwcá/kupcá bronić w rzeczy przedáney powinię. Bo gdy ſię kupno álbo przedánie iákieykolwiek rzeczy/ zwłaſzczá włáſnośći / dźieie/ potrzebá tego / áby ſię to przed Sądem dźiało/ áby tám zárázem ono kupno potwierdzone / y wzdánie opowiedźiáne według práwá było:á to dláte°/ieſliby kto po tym onych dobr dochodźić chćiał/ áby to przed onȳ práwem v ktore° wzdáwano/ czynił/ y áby o w tym snádniey wzdánia dowieść mogł.

Wzdánie też nie ma być indźiey/ iedno przed onym Sądem ktoremu dobrá podległy. A przedánie ieſli ma być ważne / tedy ma być z miánowániem dobr onych/y wyrozumnemi słowy vczynione/przy ludźiách álbo przez zapis według zwyczáiu źiemie oney ták áby ſię záś bez przyzwolenia obudwu/ to ieſt/ kupcá y przedáwce niewſtrzczyło. Iáko też przedánie nicby nieważyło / gdyby wola y przyzwolenie obudwu nieprzyſtąpiło / y gdyby kupiec záraz w dobrá kypione nie wſzedł.

2

3

Spytáćby też tu ieſzcze kto mogł. Gdyby dwá co około kupná y przedánia rzeczy iákieykolwiek ſtánowili / á iedenby z nich ſtátecznie one° targu nieſkończył/ ániby ſummy / álbo zapłáty miánował/ ważneli ono przedánie czy nie ? Odpowieſz. Ieſliby ći między ſobą niedotárgowli (áni ſummy zá ktorą przedono/miánowali) † áni by ſię ieden drugiemu tárgu vpominał/ále by obádwá milczeli † tedy ono przedánie nic nieważy (bo przy káżdym tárgu zapłáte miánowáć potrzebá).

4

Ieſzczeby kto ſpytał. Gdyby dwá około przedánia vmowę táką vczynili/ ieſliby mu kupiec pieniądze viśćił/álbo záręczył/ták áby on ná tym przeſtał. Zátymby kupiec wſzedł w dobrá/przedáwcá też część pieniedzy wźiął/ o oſtátká zapłáty nie byłoby czáſu náznáczone°. Kupiec zápłáty nie viśćiwſzy / y dobr vżywawſzy rok y dźień / potymby powiedźiał / że vmowy ſtrzymáć/ áni zapłáty viśćić nie-

ściċ nie może. Przedawcaby ſię domagał rumowánia/y wyprzątnienia dobr. Kupiecby záś bronił dowodząc poſeſſyey dobr onych (ſámotrzeć) y niechcąc znich wynidź/do kąd by mu záś pieniędzy iego nie wroćił/powinienli tu kupiec dobrá/pieniędzy nie wziąwſzy/wyprzątnąc/y nie máiąli pieniądze przy przedawcy zoſtáć/ponieważ kupiec dobr vżywał/á vmowy trzymáć nie mogł/czyli mu záś ma przedawcá pieniądze wroćić? Odpowiedź. Kiedy kto własność álbo dźiedźictwo drugiemu przeda c. tym ſpoſobem/ieſliby kupiec vmowie doſyć vczynił y zapłátę viścił/y wziąłby iuż ná to co pieniędzy przedawcá/á potym kupiec vmowę zrzući vżywawſzy dobr onych rok y ſześć niedźiel/mniey álbo więcey/tedy kupiec dybr onych ośieść nie może według práwá/ále ie wyprzątnąć powinien. A ieſli przedawcá co pieniędzy ná to wźiął/tedy ich kupcowi wracáć niepowinien/dlatego/że mu vżywánie dobr onych przeſzkodźił/wyiąwſzy by inácżey miedzy ſobą poſtánowili. A ták ieſliby przedawcá kupcowi co przyrzekł/ma go práwem pátrzyć/ále nie pierwey/áże mu dobrá wyprzątnie (bo ſię oná vmowá/y targ wniwecz obroćił/nie z ſtrony przedawce/ále z ſtrony kupcá.)

§ Mogłby ieſzcże kto ſpytáć. Przedałby kto dobrá drugiemu/y kupiecby iuż wſzedł w poſeſſyą/w tymby ſię ſzkodá w onych dobrách przez ogień álbo przez wodę ſtáłá. Przedawcaby ſię vpominał zapłáty za dom/álbo za dobrá przedáne. Kupiecby powiedźiał/żem ći ia kupił dom/ále mi ieſzcże nie ieſt wzdány/y tá ſzkodá bez mey winy ſię ſtáłá/przed tym niżem wzdánia doſzedł. A tak pytam ná práwie/ieſli ia mam ná tym ſzkodowáć/á iemu dom nie wzdány płáćić/á ieſli mi on rácżey domu puśćić nie ma/álbo co ieſt według prawá? Ow by záś mowił. Gdyż ſię do kupná zna/y w domu iuż iáko Goſpodarz mieſzkał/á iam mu zá żadną ſzkodę nie przyrzekał/y gotowem był záwſze dom wzdáć/by mi iedno był oſtátka dopłáćił/pytam ná Práwie ácż mi pieniędzy/ktoremi bez żadney wymowy obiecał/zápłáćić nie ma/ponieważ on iuż poſeſſyey domu doſzedł/y ácż mi tá ſzkodá ktora ſię bez mey przycżyny ſtáłá/co ſzkodźić/álbo iemu pomoc ma? Odpowiedź/ponieważ ſię targ doſtátecżny domu przedánego ſtał/ná ktory przedawcá cżęść pieniędzy wźiął/y ktorego kupiec w pokoiu vżywał/á przedawcá ſię wzdánia nie zbrániał/y kupiec to przedánie zádátkiem potwierdźiwſzy/w dobrá przedtym niż ſię ſzkodá ſtáłá/wſzedł: przeto powinien domu dopłáćić/á ſzkodá kupcowá będźie/nie przedawce. Dlatego/że kupiec niebeſpiecżeńſtwo y ſzkodę rzecży kupioney nośi/á nieprzedawcá/ponieważ dobrá kupione w vżywánie wźiął/choćia wzdánie nie doſzło/by iedno z obu ſtron targ był zeznány. Ale ieſliby

c. S.S. lib: j. ar: ix lib: iij. arti. iiij.

kupiec w dobrá kupione nie w
ſzedł/ áni vżywał/ choćby iuż ná
nie co żądał / y choćby przedá-
wcá kupná dowiodł / tedy ſie
bliżſzy odwieść ieſli chce/ á to ieſli
wzdánie niedoſzło / ktorymby go
pokonáć mogł: wſzákże pienią-
dze żądáne tráci / ktorych ieſli-
by ſie potym vpominał/tedy po-
winien námienić/ſkąd/ zá co / á
iáko mu to winien. Jeſli rze-
cze/że mu te pieniądze dał / w ten
czás kiedy v niego dom / álbo co
inne° tárgowáły/w tymby ſie iuż
do targu zeznał/ tedy przedawcá
bliżſzy nań kupná dowieść/ nizby
ow odeydź miał. A ták kupiec plá-
cu á przedawcá pieniedzy doydźie.

Spytálby też kto. Gdyby kto
Koniá/álbo inſze bydle kupił / y
kupiecby z przedawcą/ y z inſzymi
ludźmi litkup pili/á targ potwier
dzon był zádátkiem / kupiec by
też koniá przeieżdżał/y probował/
á czás zapłáty nie był by náznáczon/
áni przyrzeczenia żadnego o
ſzkody / álbo niebeſpieczeńſtwo
koniá przedánego nie było/y ták
koniá przyiąwſzy / kupiec proſił-
by przedawce / áby mu dozwolił
onego koniá w ſwey ſtáyni mieć/
do pewnego czáſu / w tymby ſie
tám koniowi co ſtáło/żeby ochro-
miał / álbo zdechł / álbo záchorzał.
Kupiecby go wźiąć nie-
chćiał/á przedawcáby mu ſie pie-
niedzy vpominał według tárgu.
Owby zás mowił/ że ácżem ia ko-
niá od ciebie zdrowego kupił/ ále
ieſzcże w mocy moiey nie był y v
ciebie w ſtáyni zdechł/álbo ochromiał/
czegom gotow dowieść/ieſli
ſie to z twego niedbálſtwá/ álbo
nieopátrznośći ſtáło/ nic mnie do
tego. A ták pytam ná Práwie
ieſlim iá tego Koniá/ktorego ow
w ſwey mocy miał płáćić powi-
nien? Ow by zás mowił/ ponie-
waſz ſie on zna / że koniá ode-
mnie kupił/czegom ia dowieść gó-
tow/biorąc ſie ná tych ktorzy przy
tym byli/ktorego koniá on iuż w-
vżywánie ſwe wźiąwſzy / proſił
mie / abym mu go w ſwey ſtáyni
ná iego groſz y ná iego ſzkode po-
ſtáwić pozwolił / w tym ochro-
miał/álbo zdechł bez winy y przy-
czyny mey/czego mi ſerdecznie żal/
y gotowem niewinnośći ſwey do-
wieść / ták iáko Pan Bog y Prá-
wo naydźie. Przeto pytam ná
práwie / ieſli on może zá tą przy-
czyną pieniądze moie zátrzymáć/
álbo co ieſt według práwá? Ská-
żą. Jeſli przedawcá dowiedźie
według práwá/yże kupiec Koniá
według vmowy przyiął/y że pro-
ſił áby mu go przedawca dozwo-
lił w ſwey ſtáyni do pewne° czá-
ſu poſtáwić/y w tymby ſie koniu
ſzkodá ſtáłá / á przedáwcá śmie
przyſiądz / że do tego przyczyny
niedał/tedy kupiec powinien ko-
niá zápłáćić / ponieważ ſie targ
ſtáteczny miedzy niemi według
zeznánia ſamego kupcá ſtał / we-
dług Práwá.

Tu y w káżdym kupnie/y prze-
dániu to maſz mieć ná báczności/
że iákakolwiek vmowá miedzy
kupcem / á przedawca poſtáno-
wiona będźie: Jáko kiedy kto
ſkim targ vczyni / ná wino/zboże/
Koniá ábo inſze bydło/ábo ná co-

kolwiek innego tym ſpoſobem / by iedno /zápłate viſcił/ álbo zápłácił : álbo by iedno oná rzecż byłá wolna/ álbo mogłá być bro-niona/álbo by iedno bydle zdrowe/álbo ná probe dano było / álbo colwiek tákiego / w tymby ſie ſkodá iáka w rzecży przedáncy ſtáłá/ á toby ſobie kupiec wymowił / y pod oną wymową zoſtáwiłby one rzecż przy przedawcy/ á tego wſzyſtkiego by dowiedźiono ludźimi ktorzy przy targu byli/ y przedtym tez przyſiegą według práwá / tedy tákowa vmowa/ y poſtánowienie z pilnośćią trzymáne być ma. Ale ieſliby rzecż kupiona / y w vżywánie wzieta bez żadney wymowy zoſtáwiona przedawcy/y poruczona byłá/á w tymby ſie ſkoda ſtałá/ á przedawcá przyſieże / że ſie to bez iego winy ſtáło/ zoſtánie bez ſkody/y cokolwiek zá one rzecż dano / to ginie/wyiąwſzy by inácżey miedzy ſobą poſtánowili. Vmowá tedy ktora ſie miedzy kupcem/y przedáwcą ſtáwa / wiecey ſie ściąga ná kupcá / kiedy iuż rzecż kupioną wſwą moc wezmie / á on ktore᷒ ią porucża/álbo przy ktorȳ ią zoſtáwią/ſtrożem iuż tylko bedzie: á kto ſtrzeże rzecży cżyiey / ták iáko ſwey własney/á tego według práwá dowiedźie / zoſtáie bez ſkody. Bo vmowá/álbo poſtánowienie/ ktore ſie miedzy niemi ſtáło / by iedno dowiedzione było / odmienia wſzelkie práwo. Toż rozumiey o ſuknie/ winie/ oleiu/korzeniu/y inſzych rzecżách wſzyſtkich/ ktore ſmakiem / widzeniem/ dotknieniem† miárą álbo licżbą† rozeznáne być mogą / ktore kupiwſzy dźiś/á nie wezmie ich záraz/ mogą ſie do iutrá ſkáźić. † Tákże ieſliby mu w tym przedawcá inſzy towar temu podobny podrzucił † tedy go iuż kupiec wziąć powinien /ieſli go przedawcá z targu wypuśćić niechce.(wſzákże z przedawcą práwem cżynić o oſzukánie może.)

Maſz wiedźieć / że tez záſtáwą dobrá oddalone bywáią. Ná przykład. Gdyby N. záſtáwił dobra iákie P. A przed ſie by dobrá one zoſtáły przy N. Jáko gdyby winnice/ ogrod / álbo dom zapiſał/y záſtáwił w dźieſiąći grzywien złotá do pewne᷒ cżáſu. Ná przykład do S. Marcińá. Ták ieſliby N. tego ná cżás náznácżony niewykupił/áby P. wolno było ſzáfowáć onemi dobry/według woley ſwey. A tuby mogł ſpytáć/kto z nich ieſt Práwym Poſeſſorem dobr onych? Odpowiedz. Gdyby kto dobrá ſwe do cżáſu pewnego komu záſtáwił/y byłby w vżywániu dobr záſtáwionych wierzyćiel/tedy iuż onych dobr dłużnik/ álbo záſtáwcá niko᷒ innemu przedáć / áni záſtáwić niemoże / bez woley y przyzwoleniá onego / ktoremu pierwey záſtáwił. A choćia w nich wierzyćiel śiedźi / y vżywa ich tedy przedſie / ieſliby ſie tám ſkodá iáka ſtáłá/bez winy tego / ktory tám mieſzkał/ tedy tákowa ſkodá zoſtáie ná dobrách. A ieſli że ten ktory záſtáwił / wykupić ich niemoże / tedy ſkody/ oney przećiwko onemu ktoremu záſtáwił odnośić niepowinien.

10 Spyta ieſzcze kto. Gdyż zaſtáwá ták wiąże káżdego / iáko y przedánie / w czym te dwie rzeczy od śiebie rożne ſą? odpowiedz. W tym tylko rożne ſą / że rzecz przedána zá ſię wykupna być nie może / á rzecz záſtáwna wolno záś wykupić. (Skąd baczyć możeſz / że ten ktoremu co ſtawiáią / záſtáwy przedáć bez przyzwolenia te° ktory záſtáwił / nie może).

11 A ieſliby ieſzcze ſpytał. Gdyby kto zapis drugiemu vczynił / y záfántował mu dobrá ſwe / zápiſáwſzy y viściwſzy mu on dług ná nich / obiecuiąc zapłátę ná pewny czás. Potymby dłużnik zápłáćić / áni dobr wyzwolić nie mogł / á wierzyćielby † też záś one dobrá drugiemu záſtáwił / od ktoregoby ich on pierwſzy przedſię nie wykupił. Záczymby on też † z onymi dobry poſtąpił według práwá / opowiedáiąc to Sędziemu / y onemu ktory záfántowáł. Potymby one dobrá przedał / możeli onego ktore° przedał w tákowych dobrách bronić / álbo wárowáć / czyli nie?

12 Tedy odpowieſz: choć kto dobrá záſtáwi tym ſpoſobem / ieſliby ich ná czás náznáczony nie wykupił / że ie temu ktoremu ſą záſtáwione przedáć wolno (by mu też vrzędownie decretem wolność przedánia dobr nákazána byłá / y) choćby ie iuż ſkutecznie przedał / tedy przedſię bronić / áni záſtępowáć ich nie może / dlatego / że ie tylko w fánćie miał: y owſzem on ktory ie był záfántował / álbo ten komuby on tego życzył / może ie wykupić / choćby ie dłużnik trzymał rok y ſześć niedziel y dłużey. Bo dawność nie idzie poki być może dowiedziono / że to ſą dobrá záſtáwione. (A ták obroná przedawce rzeczey záſtáwioney / inákſza być nie może / iedno że tego dowiedzie / że temu to w pewney ſummie záſtáwiono do tego / á do tego czáſu: á yż on w tym według Práwá poſtąpił / á on fant przedał według vmowy ná czás náznáczony / nie wykupiony).

13 Mogłby też kto ſpytáć. Gdyby co w dobrách záſtáwionych † y przez wierzyćielá przedánych † zbudowano / y náprawiono było / máli on zakład wrácáć ten ktory wykupuie / poki dobrá wypłzátnione nie będą / czyli nie? Ná to odpowieſz. Jeſliby koſzt on ná potrzebne budowánie wyſzedł / tedy go wroćić powinien ten ktory wykupuie wedle Práwá.

14 Jeſzczeby kto mogł rzec: Gdyby kto dobrá pożyteczne / álbo owoc daiące / iáko role / winnice / ogrody / chmielniki / ſády / młynice / cłá / ſtáwy / kramy / álbo iátki ſukienne / ſzewcze / gárbárſkie / rzeźnicze / piekárſkie / także domy naiemne / y iákiekolwiek inſze / z ktorych vſtáwiczny pożytek idźie / záſtáwił / á w vmowieby tego niedołożono / te wierzyćiel wſzytkie pożytki bráć ma / áże do wykupienia / one pożytki máiąli być zrázáne z głowney ſummy / czyli nie? Ná co też odpowieſz. Jeſliby dobrá z ktorych by vſtáwiczny pożytek ſzedł / záſtáwione były / tedy on pożytek ná głowną ſummę ma być zrážon:

15

wyią-

wyiąwszy by to przy vmowie dołożono było/ że onych dobr ze wszytkimi pożytkámi w tey summie vżywáć ma. Bo iesliby tego w vmowie nie było/ á onby to bráć chćiał tedyby to lichwá byłá. d.

16 A iesliby ieszcze kto spytał. Gdyby kto dobra w długu záfántowawszy/ onez dobrá innemu przedał/ ná kim tu wierzyćiel długu swego dochodźić ma/ iesli ná tym ktory iemu dobrá zástáwiwszy/ innemu ie przedał/ czyli ná dobrách onych ták zástáwionych y przedánych? Tedy odpowiesz/ że to będźie wolno obieráć temu ktoremu one dobrá pierwey zástáwione były/ y ktory ich vżywał ná kim długu swego szukáć/ y dochodźić chce/ iesli ná tym ktory dobrá zástáwiwszy przedał/ czyli ná dobrách iemu pierwey zástáwionych według práwá. Mogłbyś

17 tez pytáć. Gdyby sie kto dobr iákich domagał/ mieniąc ie być fántem swoim/ miałby ná to listy przodkowi iego służące. Obwinionyby żądał dowodu od strony á on by vkazał list przodká swego. Obwinionyby záś powiedźiał/ ponieważ ten list nie potomkom ále iemu sámemu służył/ á ten mieni dobrá moie być swym fántem pytam ná Práwie możeli sie on słusznie dobr onych domágáć? Actor by záś mowił: Ponieważ ia iest dziedzicem iego/ y wszytkie dobrá iego ruchome dźiedźictwo/ własność długi/ &c. ná mie spádły: przeto pytam ná práwie/ mogęli ia dobr przodkowi memu záfántowánych dochodźić/ álbo co iest według Práwá? Ná coć odpowiem. Aczkolwiek żaden nie pozyskuie fántu/ iedno ten i sam komu zástáwiono/ wszák że przedsię gdyby kto komu dobra swe w długu záfántował/ tedy potomek iego może nań o to żáłowáć/ á iesli sie obwiniony do długu przyzna/ álbo potomek dowiedźie/ że te dobrá przodkowi iego záfántowáne są/ tedy doydźie fántu y wszystkiego práwá/ ktore przodek iego do onych pieniedzy miał według práwá.

d.S.S lib. j. arti. Liiij.

18 Spytałbyś tez ieszcze. Jesliby kto dobrá ruchome/ álbo nie ruchome komu záståwił/ á stałaby sie w nich szkodá potymby ie zástawcá wykupić chćiał/ żądáiąc áby mu ie náprawił. Onby rzekł/ że w tych dobrzech/ ktore mu záståwione były/ miał pilność/ y strzegł ich iáko mogł nalepiey/ iáko swych własnych/ chcąc tego dowieść/ iáko práwo naydźie/ iesliby mu niewierzono/ kto tu ma szkodowáć? Tedy będźiesz wiedźiał. Gdy kto co záståwia/ ma to dobrze chowáć: bo szkode ktoraby sie w tym stáłá/ nágradzáć powinien/ ále iesliby fánt/ álbo zastáwá z pilnośćią strzeżona byłá/ á stáłaby sie w niey iáka szkodá: iáko gdyby z gorzáłá/ álbo ią z inszymi dobry vkrádźiono/ tedy iesli on ktoremu było záståwiono przysięże/ że sie bez iego winy nieopátrzenia tá szkodá stáłá/ tedy ma być wolen od szkody według práwá.

19 Gdyby kto z wolą y przyzwoleniem moim w domu mym/ álbo

w dobrách

w dobrách czynßownych / álbo mnie záfántowánych zá czynßem/ álbo krom czynßu mießkał/potym by ſie z támtąd prowádzić chćiał czynßu nie zápłáćiwßy/ ia bym go zátrzymał / y zámknąłbym mu ſprzet iego w domu ſwym / przyßło by to przed Sedziego/y záłowałby ná mie żem mu ſprzet y do brá iego zátrzymał. Ja bym od powiedział/żem ten ſprzet zátrzymał w czynßu / ktory ſkoro mi zápłácon będzie / tedy mu wßyſtko wydam. Onby zás mowił / żem mu nic nie niewiñien /y nic mu nie obiecował. Ja bym zás mowił / gdyż ia ſprzet y dobrá iego w domu ſwym mám / áczem nie bliżßy zoſtáć przy ſwym czynßu/ niżliby mi go on zaprzeć miał. Mały mu to goſpodarz tákowy ſprzet wydáć/czyli nie? Odpowieß. Kiedykto dobrá iákie náymuie/á naiemnik cokolwiek do dobr naietych y z mowionych wnieśie / y w nich mießka rok pułroká / álbo ćwierć roku/ieſli Pan z onych dobr chce ſwoy czynß mieć/powiñien mu go naiemnik zápłáćić / á Pan może ono wßyſtko pohámowáć / y pozámykáć / choćia naiemnik czynß obieca / álbo nie obieca (A ieſli przyśieże/że to w czynßu ſwym zátrzymał). Tedy go rychley doydźie/niżby ſie go naiemnik záprzeć miał.

f.S.S. lib: j. arti.xxiij.

e.S.S.lib.ij. art: Lix.

20 Tu maß wiedźieć / że nie ktore dobrá ſtawáią ſie ſámy z śiebie fántem / choć ich zá fánt nie miánnią e. Jáko cokolwiek naiemnik w dom goſpodarzá ſwego w nośi/ to wßyſtko ſtáie ſie fántem goſpodarzowym w czynßu/y może to zámknąć/ale z pilnośćią chowáć/ ieſli niechce mieć kłopotu.

21 Mogłby też kto ſpytáć. Jeſliby opiekun w ßedł w dobrá śieroce / álbo ie w ſwoy ßafunek wźiął / á tenby też miał drugie dobrá ſwoie / ſáli one dobrá opiekunowe fántem śierocym /czyli nie? f. Odpowieß. Kiedy opiekun wnidźie w dobrá śieroce / á opiekę przymie / tedy dobrá iego ſą fántem śierocym /ták że ich iuż oddálić / záſtáwić/áni przedáć nie może. ✠ Poki z dobr śierocych liczby nie vczyni /ták iákoby śieroty ná tym przeſtáły /y poki z nich nie wynidźie /y ich nie odda † według práwá.

22 Jeſliby też ieden drugiemu dobrá w zgubne imie záfántował tym ſpoſobem / ieſliby ich ná czás pewny nie wykupił / áby mu ie wolno było przedáć / álbo záſtáwić / álbo iákabykolwiek vmowá y poſtánowienie miedzy nimi byłá / możeli Pan onego fántu zárázem ſkoro dźien wykupieñiu náznáczony minie tákowe dobrá oddálić / álbo ſobie przywłaßczyć / z właßczá ieſli w liśćie tego dołożono / że mu to wolno będźie bez práwá vczynić/ták iákoby ná nim práwo przewiedźione było? Ná to odpowieß. Kiedy kto dobrá drugiemu záſtáwi/ná on czás náznáczony ich záśie nie wykupi /ma być pozwán ná trzy Sady. A ieſli ná trzećim Sadźie nie ſtánał. tedy powod ma być w dobrá záfántowáne tym práwem iákiego dowiedźie / w wiedźon / á żaden

go z nich

go z nich wygnáć niemoże/ iedno przez Sądowy decret. A gdyby pozwány stánął/ tedy powod da czytáć listy / álbo Księgi mieyskie / álbo iákiekolwiek inszy dowod / iáko obwiniony dobrá záfántowáł/pytáiąc go iesliby miał co przećiwko temu mowić/y aby námienił/iesli chce fánt wykupić álbo nie? Iesliby przećiwko temu nic niemowił / tedy fánt będźie przysądzon wierzyćielowi A Sędźia roskaże áby to ow wykupił do dwu niedźiel/ iesli niewy kupi tedy(będźie wierzyćiel pytał co ma z onym fántem czynić / záśię przez dwie niedźieli tákże będźie pytał/á tám mu skáżą/ że) dobrá one ma opowiedáć przez troie dwie niedźieli. Co gdy się stánie/ tedy skáżą / że to ma oznaymić dłużnikowi w domu / álbo w dworze z Ławnikámi/á tam będźie miał iesczcze czásu czternaśćie dni. Potym będźie wierzyćiel pytał / gdyżem iuż wszytkie stopnie práwá/iáko mi byli Sędźia y Ławnicy nákazáli /przewiodł/pytąná práwie ácz mi iuż stroná tákowych dobr vprzątnąć niema? Skáżą/ ponieważ iuż dobr tych według Práwá doszedł / tedy mu máią być vprzątnione. (Potym skazániu weźmie wierżyćiel dobrá one w vżywánie / álbo tám kogo ná swe mieysce wsadźi / álbo on dom zámknie. A będźie iesczcze pytał/co z tym fántem dáley czynić ma? Skážą / że go ma trzymáć spokoynie rok y sześć niedźiel/á w tym czásie go może wykupić. Po wyśćiu roku y sześći niedźiel/może iuż one dobrá przedáć/oddálić/ y obronę obiecáć / táką iáką sam miał. g. nic więcey według prawá.)

23 Gdyby białagłowá opráwę wienną ná iákich dobrách miáłá/ ktoreby potym z przyzwoleniem iey przedáne były (by iedno przy przedániu to przestrzegłá/áby to iey práwu nieszkodźiło)może li oná dochodźić wiáná ná onych dobrách? Odpowiesz/ że go słusznie dochodźić może/choćiaby ná przedánie zezwolilá. (by iedno przestrzegłá / áby to práwu iey nieszkodźiło) á to iey nieszkodźi/ choćia co obiecáłá: bo oná doydźie wiáná swego/iesli go dowiedźie przed wszystkimi długámi A to iesli one dobrá są iey wwiennie zafántowáne/pierwey niżli dłużnikowi záwiedźione były.

24 Gdyby opiekun dobrá śierocę oddalić/ przedáć/ postáwić/ záwieść álbo czynsz ná nich zápisáć chćiał/możeli to vczynić/ czyli nie? Odpowiesz/że opiekun dobr śierocych/áni przedać/áni zástáwić niemoże/áby to śieroty kiedy dorosłą ćierpieć miały/wyiąwszy by okazał/że to † z wiádomośćią Sędźiego † z pożytkiem ich czynił / yże one pieniądze w pożytek dźiećiom obroćił/ináczey nic.

25 Spytałbyś też / iesli Kośćielni / Plebanowie /Opáći/ Gwardyanowie/y inszy Práłatowie/gdyby niedostátek nádchodźił/mogą rzeczy kośćielne świecone / iáko są ornáty/ Kielichy/ Monstráncye/etc. zástáwić álbo przedáć/czyli nie? Ná toć odpowiem. Ze żaden ták Swiecki/ iáko y Duchowny/Mnich albo Kośćielny oddalić/ áni zástáwić rzeczy kośćielnych/y świeconych / ná iákakolwiek potrzebę/ wyiąwszy ná wykupienie więzniow/ według práwá/ niemoże. g.S.S. lib:j. arti. Lxx.

26. Maß też tu wiedźieć/ że ludzie wolni/ y dźieći/ niemáią być w fántćie/ y w zástáwie dawani.

27 Mogłby kto spytác. Gdyby kto dobrá iákie do dobr moich čynßownych/ álbo w dom moy čynßowny/ iáko wyżey stoiey/ wniosł/ á on ktoremum ia náiął/ zwynośiłby one dobrá swe potáiemnie/ y zástáwiłby ie pierwey/ niżliby mi čynß zápłáćił/ w tym bym ia dobrá/ álbo sprzet on v tego/ ktoremu ie zástáwiono/ nálazł/ á onby/ powiedźiał że to iego fant/ kto z nich lepße prawo ma do onych dobr? Odpowieß/ że wßystko cokolwiek naiemnik do dobr Gospodarzá swego wnieśie/ iest fántem gospodarzowym w čynsu iego/ á náiemnik iuż ich nikomu innemu zawieść niemoże/ á ieśliby to včynił/ tedy ich Gospodarz słußnie dochodźić może skoro sie dowie. A ieśliby ten ktory zástáwił/ przał/ tedy postąpi z nim według práwá. Jesli sie przyzna/ tedy to wßystko z winą Sędźiemu/ y z nagrodą stronie wroćić muśi. A ieśliby tákowy fant w domu gospodárskim zginął tedy Gospodarz płáćić/ álbo przyśiądz że sie to bez winy/ y niedbáłośći iego stáło/ powinien.

i. S.S. lib. ij. arti. xxiiij.

28 Maß też ießcże wiedźieć. h. że też przez wzdánie dobrá oddalone bywáią/ kiedy sie stánie tám gdźie sie słußnie dźiać ma. Gdyż nic nie iest przystoynieyßego przyrodzoney spráwiedliwośći/ iedno áby sie woley tego/ ktory rzecż swą inßemu dáie dosyć dźiało.

h. S.S. lib. ij. art. xxiiij.

NB. 29 Tákże dobrá bywáią vtrácone niedbalstwem/ kiedy kto dawnośći zániedba/ iáko miedzy obecnymi roku y ßeśći niedziel/ á miedzy niebytnemi trzydźieśći lat y iednego y ßeśći niedźiel/ wyiąwßy by go legale impedimentu wspomogło.

(Lennym też práwem dobrá giną/ kiedy Lenná przez rok od Páná nie żądáią/ bo tákowe dobrá Pánu przychodzą. Tákże według Ziemskiego práwá/ kiedy kto ná kogo potrzykroć o dobrá żáłuie/ á on nie stáie/ tedy powod bywa wwiązan w dobrá one/ o ktore żáłuie. Mogłby też tu kto spytáć/ gdyby sie kto niesłußnie dobr iakich domagał/ á nie máiąc práwá żadnego ośiedźie dobrá one/ á owby sie w práwie swym zánied bał/ čzyie dobrá własnie są/ mali mu to co ßkodźić/ čzyli nie? Powiedáią niektorzy/ że mu to nie ßkodzi/ przeto że sie ich powod niespráwiedliwie domagał/ y krzywde mu w tym včzynił/ á práwo nikomu ßkodźić niekáże/ wßákże ná to ták lepiey odpowieß. Jesli sie kto w práwie swoim zániedba/ y od sądzą go dobr/ á inßego tám wsádzą/ tedy tę gdy sie da przezystáć/ tráći práwo swe według práwá.

30

31 Tu maß wiedźieć i. że áčzkolwiek sądy ludzkie oßukáć mogą/ ále Sądy Boże nie oßukáią/ przetoż ten ktory sie z práwem swym zániedba/ tráći dobrá swe według práw ludzkich ále nie według práw Boskich. A ták tego co przez niestawánie do Sądu/ vtráći/ może zás práwem dochodźić/ poki ten ktory ie ná nim przezyskał/ dawnośći nie wytrzyma. A przyčzyná przednieyßa dla ktorey ten/ ktory do Sądu nie stáie/ dobrá swoie tráći/ iest wzgárdá y nieposłußeństwo przećiw Sędźiemu/ dla ktorey wzgárdy mu práwo dobrá bierze/ á dáie iey powodowi.)

Regeſtr wßytkich rzeczy/ ktore ſie w tych Kśiegách zámykáia.

W tym Regeſtrze gdy czego ßukáć bedźieß/ to ná bácznośći mieć maß/ że liczbá pierwßa Artykuły/ á wtora liczba ſummy ktora ieſt przy káżdym Artykule/ znáczy.

A.

B.

Dobrá

Kradźio-

Artyk: Sum.

L.

Obrony

Przestrogá

Regeſtr.

W ſprá-

Około.

Regestr.

Dokończenie.

W Poznániu

W Drukárniey Janá Wolrabá.

Roku Pańskiego/

1610.